

ROCZNIK CHEŁMSKI

Tom 27

Komitet redakcyjny:

Beata Akomjakowa, Andrzej Bronicki, Małgorzata Chmielewska, Stanisław Dubaj, Diego Sola Garcia, Zygmunt Gardziński, Idesbald Goddeeris, Emil Horoch, Tadeusz Jaceniuk, Natalia Jędruszczak, Paweł Kiernikowski, Robert Kozyrski, Roman Małek, Andrzej Rybak, Małgorzata Stryjecka, Agata Szewczuk, Witalij Telwak, Zbigniew Zaporowski

Redaktor naczelny:

Robert Kozyrski

Redaktor tematyczny:

Andrzej Rybak, Małgorzata Stryjecka

Redaktor językowy:

Agata Szewczuk

Opracowanie redakcyjne:

Marzena Zielonka

Recenzenci:

dr hab. Oleksandr Dobrzański, UN w Czerniowcach
dr hab. Emil Horoch, prof. UMCS w Lublinie
dr hab. Robert Kozyrski, prof. KUL
dr hab. Jurij Makar, prof. UN w Czerniowcach
ks. dr hab. Jarosław R. Marczewski, prof. KUL
doc. dr Witalij Mokok, UN w Czerniowcach
prof. dr hab. Natalia Rotar, UN w Czerniowcach

Tłumaczenia streszczeń:

Olena Hodała (język rosyjski), Maciej Niedzielski (język angielski)

Zdjęcia:

Sebastian Artymiuk, jubileusz 60-lecia pracy twórczej Zbigniewa W. Okonia
Okładka: Z.W. Okoń czytający swoje wiersze

Skład i łamanie:

Marek Zielonka Zielony Królik

Wydawnictwo wsparli finansowo:

Urząd Miasta Chełm • Starostwo Powiatowe w Chełmie • Urząd Gminy w Rudzie-Hucie
Urząd Gminy w Wojsławicach • Fundacja Partnerstwo i Współpraca
Akademia Nauk Stosowanych we Wrocławiu • CTN Elektromet Zalewa sp.j. • Tyres Group sp. z o.o.
Lucjan Jagiełło • Czesław Zwolak • Zygmunt Gardziński
Przychodnia weterynaryjna Justyna i Grzegorz Gardzińscy, Janów k. Chełma
Andrzej Suski • Edward Hołub • Biuro Wyceny Nieruchomości Janusz P. Rączko



Zadanie współfinansowane ze środków
Urzędu Miasta Chełm



Zadanie współfinansowane ze środków
Starostwa Powiatu Chełmskiego

Adres redakcji:

Stowarzyszenie Rocznik Chełmski

22-100 Chełm, ul. Partyzantów 40

www.chbp.chełm.pl/srch/ e-mail: rchelmski@wp.pl

Redakcja informuje, że prezentowana wersja czasopisma (papierowa) jest wersją pierwotną (referencyjną)

Nakład 300 egz.

STOWARZYSZENIE ROCZNIK CHEŁMSKI
CHEŁMSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. M.P. ORSETTI W CHEŁMIE
PAŃSTWOWA AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W CHEŁMIE
MUZEUM ZIEMI CHEŁMSKIEJ IM. WIKTORA AMBROZIEWICZA
W CHEŁMIE

ROCZNIK CHEŁMSKI

TOM 27



CHEŁM 2023

Copyright by Stowarzyszenie Rocznik Chełmski
ISSN 1425-6665

Druk:
DRUKARNIA WYDAWNICTWA ARKA
www.arkadruk.pl

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

JERZY LIBERA: Nowe źródła archeologiczne do badań mikroregionu Horodysko – Nowy Folwark – Ostrów-Kolonia (Działy Grabowieckie)	7
ILONA SAWICKA: Malinówka – historia powstania miejscowości w kontekście rozwoju osadnictwa niemieckiego w regionie	43
KRYSZYNA MART: Do archiwum pamięci. Szkice o życiu i twórczości Władysława i Wandy Uklejów	59
ANTONI FRANECKI: Z dziejów parafii rzymskokatolickiej w Rudzie-Hucie	99
KRZYSZTOF GRZESIAK: Parafie prawosławne w międzywojennym powiecie chełmskim	141
ŁUKASZ DEMBSKI: Ministrowie spraw zagranicznych Polski – Krzysztof Skubiszewski, oraz Węgier – Géza Jeszenszky wobec wspólnych polsko-węgierskich wyzwań politycznych w latach 1991–1993. Perspektywa polska	167

Z ZAGRANICY

LIUBOV MELNYCHUK: The state of providing the sociocultural needs of ethnic Romanians in Ukraine	185
ІВАН МОНОЛАТІЙ: Західноукраїнська етнополітична сфера: ідентичності, потенціали, інтерпретації (підсумки студії з ретроспективної політології)	207
WITALIJ MAKAR, ANDRIJ STECIUK: Polonistyka w badaniach społeczno-politycznych Uniwersytetu Czerniowieckiego	235
ОКСАНА КАЛЩУК: Українсько-польські відносини у роки другої світової війни у шкільних підручниках України і Польщі	249
ВЛАДИСЛАВ СТРУТИНСЬКИЙ: Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі»: історія та сьогодення	261
ТАМАРА МАРУСИК, СВІТЛАНА ГЕРЕГОВА: Освіта і спадщина: ініціативи і завдання університетів як об'єктів всесвітньої спадщини Юнеско	281

CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO

IGNACY KITOWSKI: Gniazdowanie gawronów <i>Corvus frugilegus</i> na konstrukcjach metalowych w Chełmie	297
MAŁGORZATA STRYJECKA: Ocena czystości mikrobiologicznej wybranych owoców dostarczonych przez indywidualnych producentów na plac targowy w Chełmie	301
JACEK CYMERMAN: Popularność spożycia produktów mlecznych na terenie miasta Chełm w 2022 roku	309

MAŁGORZATA STRYJECKA: Ocena mikrobiologiczna przypraw sprzedawanych na targowiskach województwa lubelskiego	321
EWA STAMIROWSKA-KRZACZEK, MARTA ŁOPACKA, SYLWIA PLATA, ANDRZEJ DYŃSKI: Ocena przyrodniczo-krajobrazowa roślinności wybranych użytków zielonych powiatu chełmskiego	333
EWA STAMIROWSKA-KRZACZEK: Świadomość młodych konsumentów województwa lubelskiego w aspekcie kryteriów wyboru spożywanych produktów żywnościowych	345
JACEK CYMERMAN, IGA CYMERMAN: Wybrane gatunki chwastów o znaczeniu leczniczym występujące na terenie powiatu chełmskiego	361

MATERIAŁY

STANISŁAW GOŁUB: Sensacyjne wstępne wyniki badań archeologicznych na ulicy Przechodniej w Chełmie	373
STANISŁAW JADCZAK: Testament biskupa Ferdynanda Ciechanowskiego	391
ZBIGNIEW LUBASZEWSKI: Publikacje Kazimierza Janczykowskiego	399
ANDRZEJ BRONICKI: Z Wesołowa w świat. Rodzinne wspomnienia kresowe	411
ANDRZEJ RYBAK: Chełm i powiat chełmski na łamach „Nowego Głosu Lubelskiego” w latach 1940–1944 (część II – rok 1942)	425
ZOFIA STANKIEWICZ: Działalność środowiskowego domu samopomocy w Chełmie w latach 1997–2018	447
ANDRZEJ BRONICKI, JOLANTA SKWARCZEWSKA: Bibliografia prac Andrzeja Bronickiego	455

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ZYGMUNT GARDZIŃSKI: Leszek Piątkowski	477
ZYGMUNT GARDZIŃSKI: Jan Lewandowski	479

RECENZJE

PAWEŁ KIERNIKOWSKI: Szpital – przytułek oraz kostnica czyli ossarium w Sawinie, pod redakcją Mirosława Marka Dederko, regionalne towarzystwo gminy Sawin, Sawin 2020, ss. 234	481
PAWEŁ KIERNIKOWSKI: pochówki biskupów i duchownych unickich w kryptach bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie. Wyniki badań 2017–2019, pod red. Stanisława Gołuba, Chełm 2022, ss. 259	483

KRONIKA

JOLANTA SKWARCZEWSKA: Kronika wydarzeń 2022	487
---	-----

JERZY LIBERA: Errata do tekstu <i>Nowe źródła do prahistorii dorzecza Wojsławki</i>	512
---	-----

ARTYKUŁY

JERZY LIBERA

NOWE ŹRÓDŁA ARCHEOLOGICZNE
DO BADAŃ MIKROREGIONU HORODYSKO – NOWY FOLWARK
– OSTRÓW-KOLONIA (DZIAŁY GRABOWIECKIE)

Mikroregion Horodysko – Nowy Folwark – Ostrów-Kolonia, położony na terenie gmin Leśniowice i Wojsławice w województwie lubelskim, znany jest przede wszystkim z odkryć dokonanych na grodzisku wczesnośredniowiecznym, jak i późniejszych prac poprzedzających budowę zbiornika wodnego „Maczuły”. Badania grodziska w Horodysku, prowadzone na przełomie lat 60. i 70., także w okresie późniejszym, umożliwiły częściowe rozpoznanie konstrukcji obwałowań oraz dostarczyły źródeł ruchomych w postaci ułamków naczyń glinianych oraz zabytków metalowych datowanych na IX–XIII wiek¹. Ponadto z jego zachodniej części pochodzi znalezisko szczególne – skarb blisko 1000 paciorków wykonanych z tzw. szklistego fajansu, zdeponowany wspólnie z kilkoma wyrobami metalowymi w glinianym naczyniu kultury strzyżowskiej². Kolejne prace wykopaliskowe (w latach 2004–2005) o charakterze ratowniczym przeprowadzone w miejscu budowy zalewu ujawniły bardzo bogate osadnictwo zarówno pradziejowe, jak i z okresu wczesnego średnio-

¹ T. Dzieńkowski, *Horodysko, gm. Leśniowice, pow. chełmski. Grodzisko*, [w:] *Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, (= „Skarby z Przeszłości” t. 20), Lublin 2019, s. 205–208 – tam wcześniejsza literatura.

² Z. Ślusarski, *Horodysko, pow. Chełm*, [w:] *Informator archeologiczny. Badania 1967 rok*, red. M. Konopka, Warszawa 1970, s. 331–332; C. Robinson, B. Baczyńska, M. Polańska, *The Origins of Faience in Poland*, „Sprawozdania Archeologiczne” 2004, t. 56, s. 79–154; *idem*, T. Purowski, *Wyroby ze szkła i „szklistego fajansu” odkryte na cmentarzysku kultur łużyckiej i regionalnej grupy kręgu halszackiego w Domisławiu, pow. wrocławski*, „Archeologia Polski” 2013, t. 48/1–2, s. 23–87.

wieczą³. Na obszarze tym w latach 80. i 90. ubiegłego stulecia odbyły się również systematyczne badania powierzchniowe przeprowadzone metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski (dalej: AZP). W ich wyniku zlokalizowano liczne stanowiska z różnych okresów dawnych i wczesnohistorycznych⁴. Ważnym uzupełnieniem wiedzy o minionym osadnictwie rejonu Horodyska, Nowego Folwarku i Ostrowa-Kolonii (miejscowości na terenie gmin Leśniowice i Wojsławice) są przypadkowe znaleziska archeologiczne zgromadzone przez miejscowych mieszkańców: Bolesława Bossa, Marcina Białowąsą i Krzysztofa Tarajkę – na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia ubiegłego wieku i w pierwszej dekadzie obecnego tysiąclecia. Pierwszy taki zbiór został opublikowany przez Barbarę Bargieł (2006)⁵. Kolejny, znacznie liczniejszy, jest przedmiotem niniejszego opracowania. Jest to typowa amatorska kolekcja zdominowana przez wyselekcjonowane zabytki kamienne, głównie z surowca krzemienno, w kilku przypadkach wykonane ze skał pozakrzemienno, również z gliny. Większość przedmiotów (w sumie 42) zebrał Krzysztof Tarajko z powierzchni pól położonych w przybrzeżnej krawędzi wysoczyzny lessowej, wzdłuż lewobrzeżnego odcinka rzeki Horodyski, na wysokości wsi Horodysko i Ostrów-Kolonia – w rejonie kilku stanowisk znanych z AZP (ryc. 1). Kolejne zabytki (łącznie 11) znalezione przez Krzysztofa Tarajkę oraz Bolesława Bassa na polach sąsiedniej miejscowości Nowy Folwark w niewielkiej części pochodzą z rejonu kilku stanowisk odkrytych w ramach AZP, w większości jednak ich lokalizacja nie jest znana⁶. Pomimo braku uściśleń w lokalizacji, stanowią doskonałe uzupełnienie źródeł ruchomych znanych z wcześniejszych badań powierzchniowych, jak i prac wykopaliskowych, przede wszystkim w zakresie osadnictwa pradziejowego. Na strukturę kolekcji składa się kilka form typologicznych. W dominującej grupie zabytków kamiennych większość stanowią wytwory krzemienne: siekiery (12), wiórowce (4), noże sierpowate (3), płoszcza (3), zgrzebła (3), narzędzia wiórowe i odłupkowe (4), także rdzeń oraz debitaż (13). Poza pojedynczymi okazami z krzemienia świeciechowskiego i czekoladowego, do wykonania pozostałych form użyto surowców wieku kredowego o zbliżonej kolorystyce masy krzemiennej: dziewiętnastokrotnie – wołyńskiego i rejowieckiego oraz

³ *Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005*, red. T. Dzieńkowski, Lublin 2016.

⁴ H. Wróbel, *Osadnictwo z wczesnego i starszego okresu epoki brązu na obszarze AZP*, [w:] *Sprawozdanie z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS i Archeologicznego Ośrodka Badawczo-Konserwatorskiego w Lublinie w 1985 roku*, red. J. Gurba, Lublin 1985, s. 41–44; S. Gołub, *Badania powierzchniowe w dolinie rzeki Horodyski*, [w:] *Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005*, op. cit., s. 285–300.

⁵ B. Bargieł, *Materiały z wielokulturowego stanowiska w Horodysku, pow. chełmski*, „*Archeologia Polski Środkowowschodniej*” 2006, t. 8, s. 351–362.

⁶ Lokalizacja wszystkich zabytków została podana według informacji uzyskanych od Krzysztofa Tarajki, mieszkańca wsi Nowy Folwark (28.06.2023).

siedmiokrotnie – narzutowego. Natomiast wśród zabytków wykonanych ze skał niekrzemianowych nieokreślonych gatunkowo są topory (3), rozcieracze (2) i przęśliki (2). Poza nimi znajdują się gliniane fragmenty naczyń (3) i przęślik.

ŚRODOWISKO

Analizowany mikroregion Horodysko – Nowy Folwark – Ostrów-Kolonia położony jest w obrębie północnej części Działów Grabowieckich, mezoregionu stanowiącego północno-wschodni fragment Wyżyny Lubelsko-Lwowskiej⁷. Na podłożu prekambryjskiej platformy wschodnioeuropejskiej znajdują się tu powierzchniowe utwory czwartorzędowe z okresu vistuliańskiego i holocenińskiego. W najbliższym otoczeniu doliny Horodyski deniwelacje dochodzą do 40 m. Krajobraz charakteryzuje liczne wzniesienia zbudowane ze skał górnokredowych (głównie opok) przykryte lessami lub utworami lessopodobnymi, rozdzielone stosunkowo wąskimi dolinami. Odmierna w formie i wielkości jest dolina Horodyski na badanym obszarze – asymetryczna, o łagodnych zboczach zachodnich i bardziej stromych wschodnich. Jej szerokość na tym odcinku waha się w granicach 300–500 m, znacznie zwężając się w stronę ujścia do Wojsławki. Terasę denną wypełniają głównie torfy oraz namuły mineralno-organiczne⁸.

ŹRÓDŁA

I. OKOLICE HORODYSKA⁹

ZNALEZISKA POCHODZĄCE Z REJONU STANOWISK OZNACZONYCH NA RYCINIE I NASTĘPUJĄCYMI LICZBAMI: 1 (HORODYSKO, STAN. 1 [AZP 83-90/26]), 21 (HORODYSKO, STAN. 44 [AZP 83-90/87]), 26 (OSTRÓW-KOLONIA, STAN. 1 [AZP 84-90/1]) I 30 (OSTRÓW-KOLONIA, STAN. 20 [AZP 84-90/76]), BEZ MOŻLIWOŚCI DOKŁADNEGO PRZYPORZĄDKOWANIA – TABL. I–III:

⁷ J. Solon, J. Borzyszkowski, M. Bidłasik, A. Richling, K. Badora, J. Balon, T. Brzezińska-Wójcik, Ł. Chabudziński, R. Dobrowolski, I. Grzegorzczak, M. Jodłowski, M. Kistowski, R. Kot, P. Krąż, J. Lechnio, A. Macias, A. Majchrowska, E. Malinowska, P. Migoń, U. Myga-Piątek, J. Nita, E. Papińska, J. Rodzik, M. Strzyż, S. Terpiłowski, W. Ziąja, *Physico-geographical mesoregions of Poland: Verification and adjustment of boundaries on the basis of contemporary spatial data*, „Geographia Polonica” 2018, t. 91/2, s. 143–170; R. Dobrowolski, *Charakterystyka wybranych elementów środowiska przyrodniczego doliny rzeki Horodyski*, [w:] *Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005*, *op. cit.*, s. 11–18.

⁸ R. Dobrowolski, *Charakterystyka wybranych...*, *op. cit.*

⁹ Materiały zebrane przez Krzysztofa Tarajkę (poz. katalogowa: 1–40).

1. Siekiera dwuścienna w obrysie płaszczyznowym, zbliżona do asymetrycznego trapezu wysokiego, o jednym boku lekko wygiętym, przeciwległym prostym, ostrzu prostoliniowym (pojedyncze dwustronne wybicia – współczesne?), zwieńczona zaokrąglonym obuchem; w obrysie bocznym i przekroju poprzecznym – płasko soczewkowata. Dwustronnie uformowana odbiciami dośrodkowymi z obu krawędzi bocznych, częściowo także od krawędziowego obucha. Płaszczyzny szlifowane / gładzone (w partii przyostrzowej prostopadłe i skośne rysy w stosunku do krawędzi ostrza, w tym miejscu – lekkie polerowanie), także na niewielkich płaszczyznach bliżej obucha, również na całej długości krawędzi bocznych. Wymiary: długość 79 mm, szerokość ostrza 40 mm, grubość 12 mm; masa 44 g. Surowiec: krzemień rejowiecki? (średnioszary, plamisty, matowy). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura mierzanowicka?) – (tabl. I: 1).

2. Część przyostrzowa siekiery dwuściennej w obrysie płaszczyznowym zbliżonej do trapezu wysokiego, o ostrzu prostym (pojedyncze jednostronne wybicia – współczesne?), w przekroju poprzecznym – płasko soczewkowata. Dwustronnie uformowana odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych. Zachowany fragment niemal w całości szlifowany / gładzony / lekko polerowany na obu ściankach czołowych (prostopadłe i skośne rysy w stosunku do krawędzi ostrza), także na krawędziach bocznych. Wymiary: zachowana długość 65 mm, szerokość ostrza 48 mm, grubość 10 mm. Surowiec: krzemień wołyński? (jasnobeżowy, plamisty, matowy). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura: nieokreślona) – (tabl. I: 2).

3. Siekiera dwuścienna w obrysie płaszczyznowym zbliżona do asymetrycznego trójkąt równoramiennego, o jednym boku lekko łukowatym, przeciwległym – prostym, ostrzu wtórnie dwustronnie uformowanym, zwieńczona bardzo wąskim zaokrąglonym obuchem; w obrysie bocznym i przekroju poprzecznym – soczewkowata. Dwustronnie uformowana odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych, częściowo także obucha. Szlifowana częściowo wyłącznie w partii przyostrzowej (skośne rysy w stosunku do krawędzi ostrza), także na wtórnej krawędzi ostrza, następnie gładzona i lekko polerowana. Najbardziej wyniesione negatywy w części centralnej i przyobuchowej – lekko wybłyszczzone (od oprawy?). Wymiary: długość 69 mm, szerokość ostrza 38 mm, grubość 20 mm; masa 46 g. Surowiec: krzemień rejowiecki? (średnioszary, plamisty, matowy). Chronologia: wczesna epoka brązu – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. II: 1).

4. Część przyostrzowa siekiery dwuściennej w obrysie płaszczyznowym, zapewne zbliżonej do trapezu wysokiego, o ostrzu lekko łukowatym (pojedyncze dwustronne wybicia – współczesne?), w przekroju poprzecznym – płasko soczewkowata. Dwustronnie uformowana odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych.

Zachowany fragment niemal w całości szlifowany płaszczynowo na obu ściankach czołowych (prostopadłe i skośne rysy w stosunku do krawędzi ostrza), także na krawędziach bocznych, następnie gładzony oraz lekko polerowany. Wymiary: zachowana długość 41 mm, szerokość ostrza 48 mm, grubość 11 mm. Surowiec: krzemień rejuwiecki? (ciemnoszary, plamisty, szklisty). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura: nieokreślona) – (tabl. II: 2).

5. Nóż sierpowaty w obrysie płaszczynowym – podtrójkątny (odłamany wierzchołek), o nieregularnej, zaokrąglonej podstawie; w przekroju poprzecznym – płasko soczewkowaty. Uformowany bifacjalnie odbiciami od obu krawędzi – łącznie z nasadą, z bliżej nieokreślonego fragmentu konkrecji. Na stosunkowo grubej części podstawy – zachowana powierzchnia korowa, pozostały odcinek krawędziowy – intensywnie zatarty. Okaz jednostronnie mocno wyświecony (glazura „żniwna”) w pobliżu oblamanego wierzchołka przy wewnętrznej krawędzi, która została wtórnie obustronnie zaretuszowana i ponownie lekko wyblyszczona. Punktowe dwustronne wyblyszczzenia w części nasady (od oprawy?). Wymiary: zachowana długość 84 mm, maksymalna szerokość 49 mm, grubość 12–16 mm. Surowiec: krzemień wołyński (ciemnoszary, szklisty, przechodzący w popielaty, matowy). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura: mierzanowicka? strzyżowska?) – (tabl. III: 1).

6. Część wierzchołkowa półwytworu płoszcza szeroko liściowatego, o zygzakowatym przebiegu jednej krawędzi bocznej, o przekroju poprzecznym zbliżonym do trójkąta o skośnej podstawie – ze względu na różny kąt ściwienia krawędzi bocznej. Uformowane bifacjalnie od dwóch krawędzi, z bliżej nieokreślonego fragmentu konkrecji noszącej naturalne głębokie wżery (stanowiące, zapewne, przyczynę jego złamania). Wymiary: zachowana długość 72 mm, maksymalna szerokość 49 mm, grubość 12–15 mm. Surowiec: krzemień rejuwiecki? (średnioszary, plamisty, matowy). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura mierzanowicka) – (tabl. III: 2).

ZNALEZISKA POCHODZĄCE Z REJONU STANOWISKA OZNACZONEGO NA RYCINIE 1
NUMEREM 22 (HORODYSKO, STAN. 45 [AZP 83-90/88]) – TABL. IV; V:

7. Siekiera w obrysie płaszczynowym trapezowata, o ostrzu łukowatym (wtórnie dwustronnie załuskany – w części zatępionym w wyniku ukruszenia fragmentu krawędzi), zwieńczona lekko zaokrąglonym obuchem – zbitym, następnie zagładzonym; w obrysie bocznym – nieregularna, grubo soczewkowata; w przekroju poprzecznym – trójkątna. Jedną z płaszczyn czołowych uformowano dwustronnie – odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych, podobnie obuch (zachowane na całej długości krawędzi wymiażdżenia po piktażu), natomiast przeciwną

– ukształtowano z płaszczyznowego boku stanowiącego naturalną powierzchnię termiczną. Szlifowana częściowo na całej długości obu ścianek czołowych (skośne rysy w stosunku do krawędzi ostrza), także w partii obucha, następnie gładzona – przy ostrzu lekko polerowana. Wymiary: długość 97 mm (rekonstruowana 104 mm), szerokość ostrza 60 mm, obucha 35 mm, grubość 28 mm; masa 172 g. Surowiec: krzemień wołyński? (jasnobeżowy, matowy). Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. IV: 1).

8. Zgrzebło dwuboczne o bokach łukowatych, retuszowanych na stronie górnej (korowej) i wierzchołku załuskany półstrome na stronie pozytywowej. Brak wyświeceń roboczych. Maksymalne wymiary liniowe: długość 48 mm, szerokość 27 mm, grubość 8 mm; masa 17 g. Surowiec: krzemień wołyński? (ciemnoszary, szklisty). Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. IV: 2).

9. Część przywierzchołkowa wiórodłupka korowego. Wymiary: zachowana długość 40 mm, szerokość 24 mm, grubość 13 mm. Surowiec: krzemień wołyński? (ciemnoszary, szklisty). Chronologia: nieokreślona (tabl. IV: 3).

10. Płaszcze wąsko liściowate o wierzchołku wtórnie załuskany półstrome, w przekroju poprzecznym – płasko soczewkowane, symetryczne. Uformowane bifacialnie od dwóch krawędzi, z płaskiej konkrecji noszącej dwustronnie zachowane fragmenty cienkiej kory. Na obu płaszczyznach w partii przywierzchołkowej, zarówno centralne granie, jak i powierzchnie negatywowe (w tym lekko wklęsłe) – intensywnie zagładzone i lekko zapolerowane (od pochwy?); brak wtórnych zagładzeń na krawędziach bocznych. Część nasady „oddzielono” przeważami uformowanymi zwrotnie retuszem zatępiającym, pozostałe krawędzie – lekko zatarte. Nie zaobserwowano wtórnego załuskania krawędzi bocznych. Okaz składa się z dwóch części (odłamany trzonek). Wymiary: długość 125 mm, maksymalna szerokość 28 mm, grubość 14 mm; masa 45 g. Surowiec: krzemień rejoyecki? (średnioszary, plamisty, szklisty). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura mierzanowicka) – (tabl. V).

11. Mały odłupek negatywowy. Surowiec: krzemień rejoyecki? Chronologia: nieokreślona.

ZNALEZISKA POCHODZĄCE Z REJONU STANOWISKA OZNACZONEGO NA RYCINIE 1
NUMEREM 30 (OSTRÓW-KOLONIA, STAN. 20 [AZP 84-90/76]) – TABL. VI; VII:

12. Półwytwór siekiery w obrysie płaszczyznowym podtrójkatny, o jednym boku lekko wybrzuszonym, przeciwnym – prostym, ostrzu nieznacznie łukowatym. Okaz zwieńczony wąskim zaokrąglonym obuchem; w obrysie bocznym – zbliżony

do soczewkowatego, w przekroju poprzecznym – płaskowypukły. Dwustronnie częściowo uformowany odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych, także obucha. Wymiary: długość 73 mm, szerokość ostrza 40 mm, grubość 16 mm. Surowiec: krzemień rejowiecki? (średnioszary, plamisty, matowy). Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. VI: 1). 13. Przekłuwacz uformowany na odłupku negatywowym o wyodrębnionym żądle. Wymiary maksymalne: 38 x 32 x 8 mm. Surowiec: krzemień wołyński? Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura: mierzanowicka? strzyżowska?) – (tabl. VI: 2).

14. Zgrzebło skośne uformowane na odłupku negatywowym. Wymiary maksymalne: 55 x 39 x 7 mm. Surowiec: krzemień rejowiecki? Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. VI: 3).

15. Odłupek retuszowany na stronie spodniej. Wymiary maksymalne: 31 x 26 x 7 mm. Surowiec: krzemień narzutowy. Chronologia: nieokreślona – (tabl. VI: 4).

16. Grocik rombowy o utraconym wierzchołku uformowany bifacjalnie na odłupku negatywowym retuszem po części powierzchniowym, po części przykrawędźnym. Wymiary maksymalne: 24 x 12 x 3 mm. Surowiec: krzemień narzutowy. Chronologia: późna epoka brązu – wczesna epoka żelaza (kultura: łużycka?) – (tabl. VI: 5).

17. Odłupek retuszowany na stronie spodniej. Wymiary maksymalne: 64 x 47 x 12 mm. Surowiec: krzemień narzutowy (spatynowany i lekko zeolizowany). Chronologia: paleolit środkowy lub górny (kultura: nieokreślona) – (tabl. VII: 1).

18, 19. Dwa fragmenty przydenne naczynia. Wymiary: średnice den 90 mm i 115 mm, grubość ścianek bocznych obu naczyń – 16 mm. Surowiec: glina. Chronologia: wczesne średniowiecze (tabl. VII: 2, 3).

20–25. Dwa parawiórki i cztery małe odłupki negatywowe. Surowiec: krzemień rejowiecki? Chronologia: nieokreślona.

ZNALEZISKA POCHODZĄCE Z REJONU STANOWISKA OZNACZONEGO NA RYCINIE I
NUMEREM 7 (HORODYSKO, STAN. 13 [AZP 83-90/71]) – TABL. VIII:

26. Rdzeń jednopiętowy stożkowaty z odłupnią dookolną, piętą zaprawianą. Wymiary maksymalne: 34 x 20 x 4 mm. Surowiec: krzemień narzutowy. Chronologia: neolit wczesny (kultura: ceramiki wstępowej rytej?) – (tabl. VIII: 1).

27. Wiór negatywowo dwupiętowy nieregularny. Wymiary maksymalne: 42 x 22 x 24 mm. Surowiec: krzemień wołyński? Chronologia: neolit (kultura: nieokreślona) – (tabl. VIII: 2).

28, 29. Dwa wióry odbite z rdzeni jednopiętowych (o odłamanych wierzchołkach). Wymiary maksymalne: 42 x 22 x 24 mm; 31 x 19 x 5 mm. Surowiec: krzemień wołyński? Chronologia: neolit (kultura: nieokreślona) – (tabl. VIII: 3, 7).

30. Część wierzchołkowa wiórowca dwubocznego. Wymiary maksymalne: 25 x 16 x 5 mm. Surowiec: krzemień narzutowy. Chronologia: neolit – wczesna epoka brązu (kultura: nieokreślona) – (tabl. VIII: 4).

31. Wiórowiec dwuboczny (utrącony wierzchołek). Wymiary maksymalne: 34 (po rekonstrukcji 37) x 16 x 4 mm. Surowiec: krzemień wołyński? Chronologia: neolit – wczesna epoka brązu (kultura: nieokreślona) – (tabl. VIII: 5).

32. Część wierzchołkowa makrolitycznego wiórowca jednobocznego (?). Wymiary maksymalne: 35 x 26 (po rekonstrukcji 31) x 5 mm. Surowiec: nieokreślony (zgrzany). Chronologia: eneolit (kultura: lubelsko-wołyńska? pucharów lejkowatych?) – (tabl. VIII: 6).

33. Siekiera dwuścienna w obrysie płaszczyznowym zbliżona do symetrycznego trapezu bardzo wysokiego, o bokach prostych, przechodzących w lekko łukowate ostrze (pojedyncze dwustronne wybicia – współczesne?) i podobnie profilowany obuch; w obrysie bocznym i przekroju poprzecznym – płasko soczewkowata, asymetryczna. Dwustronnie uformowana odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych. Obuch płaszczyznowy, korowy. Szlifowana wzdłużnie, płaszczyznowo – przy ostrzu, na pozostałej części – fragmentarycznie (najbardziej wyniesione granie i przyległe powierzchnie negatywowe), także na krawędziach bocznych, następnie gładzona – przy ostrzu – lekko polerowana. Płaszczyzny przyobuchowe – wyświecone (od oprawy?). Wymiary: długość 129 mm, szerokość ostrza 40 mm, obucha 12 mm, grubość 20 mm; masa 111 g. Surowiec: krzemień wołyński (jasnokremowy, matowy, przechodzący w ciemnoszary, kropkowany, szklisty). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura strzyżowska?) – (tabl. VIII: 8).

34. Fragment naczynia (ucho). Surowiec: glina. Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura strzyżowska) – (tabl. VIII: 9).

35, 36. Dwa przęśliki dwustożkowate o ostrych załamach (jeden niekompletny) z otworami cylindrycznymi. Wymiary: średnica zewnętrzna 35 mm; 41 mm, grubość 16 mm, średnica otworów 8 mm. Surowiec: łupek. Chronologia: wczesne średniowiecze (tabl. VIII: 10, 11).

37–40. Cztery małe odłupki. Surowiec: krzemień narzutowy (3 okazy), czekoladowy. Chronologia: nieokreślona.

ZNALEZISKA POCHODZĄCE Z BLIŻEJ NIEZNANEGO REJONU HORODYSKA¹⁰ – TABL. IX:

41. Płaszcze szeroko liściowate o wydzielonym trzonku, w obrysie bocznym i przekroju poprzecznym – płasko soczewkowane, częściowo (współcześnie) wyłamany bok. Uformowane bifacjalnie odbiciami od obu krawędzi, nasada płaszczyznowa, korowa. Wymiary: długość 170 mm, maksymalna szerokość zrekonstruowana 60 mm, grubość 10 mm. Surowiec: krzemień wołyński (ciemnogrnatowy, szklisty). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura mierzanowicka) – (tabl. IX).

42. Rozcieracz kulisty o zróżnicowanych biegunach: jednym – spłaszczonym, a przeciwnym – lekko wypukłym; wszystkie powierzchnie lekko zbite i pozacierane. Wymiary: średnica 66–69 mm, wysokość 60 mm; masa 414 g. Surowiec: narzutniak nieokreślony. Chronologia: neolit (kultura: nieokreślona) – średniowiecze.

43. Rozcieracz wielościenny, o naturalnych biegunach: jednym – płaskim, a przeciwnym – nieregularnie wklęsłym; powierzchnie naprzemianległe (rozdzielone naturalnymi płaszczyznami), na obwodzie lekko zbite i pozacierane. Wymiary: średnica 58–60 mm, wysokość 50 mm; masa 255 g. Surowiec: narzutniak nieokreślony. Chronologia: neolit (kultura: nieokreślona) – średniowiecze.

II. OKOLICE NOWEGO FOLWARKU¹¹

ZNALEZISKA Z REJONU STANOWISK OZNACZONYCH NA RYCINIE 1 NASTĘPUJĄCYMI NUMERAMI: 5 (WG S. GOŁUB [2016]: HORODYSKO, STAN. 11 [AZP 83-90/69] – NIEPRAWIDŁOWO), 24 (NOWY FOLWARK, STAN. 4 [83-90/68]) I 25 (NOWY FOLWARK, STAN. 5 [AZP 83-90/83]), BEZ MOŻLIWOŚCI DOKŁADNEGO PRZYPORZĄDKOWANIA – TABL. X:

1. Wiórowiec obuboczny zwieńczony ostrołukowym drapiskiem, retuszowany półstromo jedno- lub dwuseryjnie, w części – załuskaniem pseudorynienkowatym. Na krawędziach strony pozytywowej – pojedyncze niewielkie wyłuski. Brak makroskopowych wyświeceń użytkowych. Część przypiętkowa – zapewne intencjonalnie odłamana. Wymiary: długość 62 mm, szerokość nasady 25 mm, grubość 6–9 mm; masa 17 g. Surowiec: krzemień wołyński (ciemnoszary, szklisty, przechodzący w popielaty, matowy). Chronologia: eneolit – wczesna epoka brązu (kultura: nieokreślona) – (tabl. X: 1).

¹⁰ Materiały zebrane przez Marcina Białowąsa (poz. katalog.: 41-43).

¹¹ Materiały zebrane przez Bolesława Bossa (poz. katalogowa: 1, 2 [Nowy Folwark]).

2. Zgrzebło ukośne, proste uformowane na odłupku negatywowym odbitym z boku siekiery czworosiennej. Zaretuszowane półpłasko na krawędzi przeciwległej do zatępionego boku (stanowiącego rodzaj pseudotyłca?) oraz mikrozałuskanie na obu krawędziach krótszych. Brak wyświeceń roboczych. Pojedyncze wyłuski na stronie spodniej (współczesne?). Maksymalne wymiary liniowe: długość 64 mm, szerokość 32 mm, grubość 4–8 mm; masa 17 g. Surowiec: krzemień wołyński (ciemnoszary, szklisty). Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. X: 2).

ZNALEZISKA POCHODZĄCE Z BLIŻEJ NIEZNANEGO REJONU NOWEGO FOLWARKU

– TABL. XI; XII: 1, 2, 3; XIII: 1¹² ORAZ TABL. XII: 4; XIII: 2, 3, 4¹³:

3. Siekiera czworosienienna w obrysie płaszczyznowym, zbliżona do symetrycznego trapezu wysokiego o ostrzu i bokach (dwustronne wybicia współczesne) lekko łukowatych, zwieńczona prostym obuchem; w obrysie bocznym – pękato klinowata, w przekroju poprzecznym – prostokątna. Ścianki czołowe i boczne uformowane odbiciami dośrodkowymi od strony przeciwstawnych płaszczyzn, natomiast płaski obuch ukształtowano od jednej powierzchni czołowej. Szlifowana wzdłużnie, niemalże na całej długości obu ścianek czołowych (w partii ostrza – nieznacznie skośnie), następnie gładzona – przy ostrzu lekko, częściowo polerowana. Krawędzie boczne – fragmentarycznie szlifowane i zagładzone. Część przyobuchowa (do połowy długości) intensywnie wyświecona, zwłaszcza na bokach (od oprawy?). Wymiary: długość 147 mm, szerokość 50–49–14 mm, grubość korpusu 38 mm, obucha 17 mm; masa 378 g. Surowiec: krzemień świeciechowski. Chronologia: eneolit (kultura pucharów lejkowatych) – (tabl. XI).

4. Przyostrzowa część topora o nieokreślonym zarysie grzbietowo / spodnim; w obrysie bocznym o nieznacznie zróżnicowanych konturach: spodnim – prostym, grzbietowym – lekko pałkowatym; zwieńczonych wąskim łukowatym ostrzem; w przekroju poprzecznym – płasko owalny; płaszczyzny na całej powierzchni – wymiażdżone (ślady po piktażu z etapu formowania okazu) i tylko nieznacznie szlifowane i wygładzone; otwór o gładkiej powierzchni, nawiercony jednostronnie. Wymiary: zachowana długość 82 mm, szerokość 47 mm, wysokość 34–37 mm; średnica otworu (rekonstruowana) ok. 17 mm. Surowiec: nieokreślony. Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. XII: 1).

¹² Materiały zebrane przez Krzysztofa Tarajkę (poz. katalog.: 3–5, 7, 8 [Nowy Folwark]).

¹³ Materiały zebrane przez Bolesława Bossa (poz. katalog.: 6, 9, 10, 11 [Nowy Folwark]).

5. Przyostrzowa część topora złamanego na wysokości otworu (z ukruszonym współcześnie ostrzem) – w zarysie grzbietowo / spodnim – prawdopodobnie opływowego; zachowany fragment w obrysie bocznym – prawdopodobnie kształtu prostokątnego; w przekroju poprzecznym – z liżony do czworoboku o prostym grzbiecie i spodzie przechodzącym zaokrąglonymi narożami w lekko łukowate boki; otwór – lekko klepsydrowaty (częściowo zachowany) usytuowany w miejscu maksymalnej szerokości, prawdopodobnie w połowie długości okazu, jednostronnie nawiercony (gładki), poprzedzony wybitym gniazdem; wszystkie zachowane płaszczyzny – gładzone. Wymiary: zachowana długość 60 mm, szerokość około 50 mm, wysokość 32 mm; średnica otworu (rekonstruowana) 23–19–20 mm. Surowiec: nieokreślony. Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. XII: 2).

6. Przyobuchowa część topora w zarysie grzbietowo / spodnim zapewne jedno-bryłowego, o opływowym konturze boków, zwieńczonych zaokrąglonym obuchem; zachowany fragment w obrysie bocznym – zbliżony do prostokąta o łukowatym zarysie obucha; w przekroju poprzecznym – podowalny o zaokrąglonych narożach; obuch płaszczyznowy, wypukły (liczne pozacierane wymiażdżenia – ślady po piktażu z etapu formowania okazu?); otwór (częściowo zachowany) lekko stożkowaty, usytuowany w maksymalnej szerokości, bliżej obucha, jednostronnie nawiercony (gładki), ostrokrawędziowy; wszystkie zachowane płaszczyzny (poza obuchem) – gładzone. Wymiary: zachowana długość 35 mm, szerokość 44 mm, wysokość części przyobuchowej 34 mm; średnica otworu (rekonstruowana) 15–16 mm. Surowiec: nieokreślony. Chronologia: neolit późny – wczesna epoka żelaza (kultura: nieokreślona) – (tabl. XII: 4).

7. Przęslik półkulisty (wkłęsło-wypukły) z otworem lekko stożkowatym. Wymiary: średnica zewnętrzna 39–40 mm, grubość 17 mm; średnica otworu 8–9 mm; masa 24 g. Surowiec: glina. Chronologia: eneolit (kultura: pucharów lejkatych?) – (tabl. XII: 3).

8. Nóż sierpowaty w obrysie płaszczyznowym podtrójkątny (o utraconym wierzchołku), o lekko zaokrąglonej nasadzie; w przekroju poprzecznym – płasko soczewkowaty. Uformowany bifacjalnie od obu krawędzi – łącznie z częścią nasady, z bliżej nieokreślonego fragmentu konkrecji. Na części jednej strony podstawy zachowana powierzchnia korowa. Okaz dwustronnie mocno wyświecony (glazura „żniwna”) w pobliżu obłamanego wierzchołka przy wewnętrznej krawędzi. Łukowato wcięta krawędź wewnętrzna prawdopodobnie została wtórnie obustronnie zaretuszowana (na co wydaje się wskazywać asymetria noża) i różny stopień wypolerowania powierzchni centralnej w stosunku do negatywów przy krawędzi. Brak wybłyszczeń

w części nasady. Wymiary: zachowana długość 140 mm, szerokość nasady 50 mm, grubość 11 mm. Surowiec: krzemień wołyński (ciemnoszary, szklisty, przechodzący w popielaty, matowy). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura mierzanowicka? strzyżowska?) – (tabl. XIII: 1).

9. Przywierzchołkowa część noża sierpowatego w obrysie płaszczyznowym podtrójkątnego; w przekroju poprzecznym – płasko soczewkowaty. Uformowany bifacjalnie od obu krawędzi, z bliżej nieokreślonego fragmentu konkrecji. Centralne fragmenty obu płaszczyzn – szlifowane i gładzone, na jednej stronie – prostopadle, na przeciwległej – skośnie do krawędzi wewnętrznej. Na całej zachowanej długości, zarówno krawędzie, jak i płaszczyzny centralne – bardzo intensywnie obustronnie wypolerowane (glazura „zniwna”) – poza fragmentami wtórnie załuskanych krawędzi. Krawędź wewnętrzna – z jednej strony na całej długości, z przeciwległej – częściowo, została wtórnie zaretuszowana (brak wyświecenia). Wymiary: zachowana długość 80 mm, szerokość (w miejscu złamania) 36 mm, grubość 9 mm. Surowiec: krzemień wołyński (jasnokremowy, matowy, przechodzący w ciemnoszary, szklisty). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura strzyżowska) – (tabl. XIII: 2).

10. Siekiera czworościenna w obrysie płaszczyznowym trapezowata, o ostrzu lekko łukowatym i prostych bokach, w rzucie bocznym – klinowata, w przekroju poprzecznym – nieregularna. Dwustronnie uformowana odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych i obucha płaszczyznowego. Szlifowana obustronnie, skośnie, głównie przy ostrzu, także częściowo na bokach, następnie gładzona i lekko polerowana. Wymiary: długość 67 mm, szerokość ostrza 43 mm, obucha 23 mm, grubość 16 mm; masa 74 g. Surowiec: krzemień wołyński (ciemnoszary, szklisty). Chronologia: eneolit (kultura: amfor kulistych? ceramiki sznurowej?) – (tabl. XIII: 3).

11. Siekiera dwuścienna w obrysie płaszczyznowym zbliżona do asymetrycznego trapezu wysokiego, o jednym boku prostym, przeciwległym – nieznacznie wygiętym, ostrzu nieco łukowatym (pojedyncze jednostronne wybicie – współczesne?), zwieńczona prostym obuchem; w obrysie bocznym – płasko klinowata, w przekroju poprzecznym – średnio soczewkowata, asymetryczna. Dwustronnie uformowana odbiciami dośrodkowymi od obu krawędzi bocznych. Obuch płaszczyznowy, jednonegatywowy, ukształtowany poprzez złamanie. Szlifowana płaszczyznowo, obustronnie, głównie przy ostrzu, fragmentami w części przyobuchowej – zarówno wzdłużnie, jak i skośnie, także na krawędziach bocznych oraz obuchu, następnie gładzona – przy ostrzu lekko częściowo polerowana. Płaszczyzny przyobuchowe nieznacznie wyświecone (od oprawy?). Wymiary: długość 77 mm, szerokość ostrza 46 mm, obucha 30 mm, grubość 23 mm; masa 111 g. Surowiec: krzemień wołyński

(ciemnoszary szklisty). Chronologia: wczesna epoka brązu (kultura: mierzanowicka? strzyżowska?) – (tabl. XIII: 4).

PRZYNALEŻNOŚĆ CHRONOLOGICZNO-KULTUROWA

Analizowane zbiory przedstawiają typowe kolekcje amatorskie. Ich selektywny charakter dotyczy głównie przedmiotów „kamiennych”, najczęściej zbieranych z powierzchni pól. Częstokroć impulsem do ich gromadzenia są wytwory kojarzone ze współczesnymi narzędziami w postaci młotków, siekier, noży, które stosunkowo łatwo jest dostrzec na powierzchni gruntu. Niejednokrotnie tak pozyskane zabytki pochodzą z nieznanych miejsc lub ich lokalizacja po upływie wielu lat jest problematyczna. Wobec nieznanego kontekstu kulturowego, nie zawsze jesteśmy w stanie przypisać je do określonej jednostki taksonomicznej, niekiedy również do konkretnego okresu chronologicznego. Niemniej stanowią ważne źródła dla studiów osadniczych. Podstawą podobnego amatorskiego zbioru¹⁴ było podjęcie prac wykopaliskowych w Horodysku, w miejscu budowanego zalewu.

Na podstawie analizy typologiczno-porównawczej¹⁵ prezentowane zbiory dokumentują przede wszystkim pozostałości po osadnictwie od początku neolitu po wczesną epokę żelaza, śladowo z wcześniejszej fazy epoki kamienia, także okresu wczesnohistorycznego. Najprawdopodobniej za najstarszy ślad osadnictwa na terenie Horodyska należy uznać spatynowany i lekko zeolizowany odłupek zaretuszowany, odbity techniką lewaluaską¹⁶ z rdzenia z krzemienia narzutowego (tabl. VII: 1). Zarówno sposób jego uzyskania, jak i stan zachowania, wydają się wskazywać na pochodzenie z czasów obecności *Homo neanderthalensis* lub wczesnego *Homo sapiens*. W pierwszym przypadku jego datowanie należałoby synchronizować z bliżej niesprecyzowanym okresem (końcowym?) paleolitu środkowego¹⁷, w drugim – z wczesną fazą paleolitu górnego.

Znacznie większa grupa materiałów stanowi pozostałość po osadnictwie ludności młodszej epoki kamienia. Z wczesnym etapem neolitu należy łączyć odosobniony mały rdzeń służący do produkcji drobnych wiórów (tabl. VIII: 1). Ten stożkowaty okaz o dookólnej odłupni może być związany z rolniczą ludnością kultury ceramiki

¹⁴ Zebrano również przez Krzysztofa Tarajkę (por. B. Bargiel, *Materiały z wielokulturowego...*, *op. cit.*).

¹⁵ W przypadku stanowiska oznaczonego na rycinie 1 numerem 7 (Horodysko, stan. 13 [AZP 83–90/71], znajdującego się w rejonie budowanego zbiornika retencyjnego, za kontekst uznano nowo odkryte źródła uzyskane w wyniku badań wykopaliskowych (*Horodysko. Od epoki...*, *op. cit.*).

¹⁶ Technika powszechnie stosowana w najstarszych okresach epoki kamienia.

¹⁷ Zabytek sygnalizowany w tekście dotyczącym osadnictwa znad Wojsławki – J. Libera, *Nowe źródła do prehistorii dorzecza Wojsławki*, „Rocznik Chełmski” 2022, t. 26, s. 325.

wstępowej rzytej. Być może z tego etapu osadnictwa pochodzą drobne wióry (tabl. VIII: 2, 3, 7), podobnie jak i fragmentarycznie zachowane wiórowce (tabl. VIII: 4, 5). Nieco młodszą metrykę ma kolejny zniszczony wiórowiec makrolityczny (tabl. VIII: 6), możliwy do przypisania ludności kultury lubelsko-wołyńskiej lub kultury pucharów lejkowatych. Do społeczności drugiej kultury prawdopodobnie należy masywna siekiera czworościenna – jedyny zabytek wykonany z krzemienia świciechowskiego (tabl. XI), współwystępująca z glinianym przęślikiem półkulistym (tabl. XII: 3). Natomiast odmienna w formie jest niewielka regularna siekiera czworościenna (tabl. XIII: 3), mająca odpowiedniki w zespołach grobowych kultury amfor kulistych lub kultury ceramiki sznurowej. Z bliżej nieokreślonej fazy eneolitu pochodzi wiórowiec zakończony drapaczem (tabl. X: 1).

Niewątpliwie z osadnictwem wczesnej epoki brązu należy łączyć wytwory pasterskiej ludności kultury mierzanowickiej w postaci trzech płaszczy bifacjalnych (tabl. III: 2; V; IX) oraz asymetrycznej siekiery dwuściennej (tabl. I: 1). Natomiast do kultury strzyżowskiej należy odnieść ucho pochodzące z glinianego naczynia (tabl. VIII: 9) oraz siekiere dwuścienną znaną w jego sąsiedztwie (tabl. VIII: 8). Z tego też czasu, z innego stanowiska, pochodzi zachowany fragmentarycznie nóż sierpowaty (tabl. XIII: 2). Z jedną z wyżej wymienionych jednostek taksonomicznych należy łączyć kolejne niekompletne noże sierpowate (tabl. III: 1; XIII: 1), siekiere dwuścienną (tabl. XIII: 4) oraz przekłuwacz o bifacjalnym żądle (tabl. VI: 2). W znacznie szerszym przedziale chronologicznym – od późnego neolitu po wczesną epokę żelaza, należy lokować kolejne siekiery dwuściennie (tabl. I: 2; II: 1; IV: 1; VI: 1), zgrzebła (tabl. IV: 2; VI: 3; X: 2) i fragmenty toporów (tabl. XII: 1, 2, 4). Zapewne z ostatniego okresu tego datowania pochodzi odosobniony grocik rombowski, pozostawiony przez ludność kultury łużyckiej (tabl. VI: 5).

Jedynie przydenne części naczyń (tabl. VII: 2, 3) oraz dwa przęśliki dwustożkowe (tabl. VIII: 10, 11), pochodzące z dwóch różnych stanowisk, stanowią pozostałość po osadnictwie wczesnośredniowiecznym.

ZAKOŃCZENIE

Rozpiętość chronologiczna analizowanych źródeł sięga od paleolitu środkowego (fazy późnej?) lub górnego (fazy wczesnej), poprzez różne fazy neolitu, epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, do wczesnego średniowiecza. Ich charakter jest różny, od pojedynczych okazów po ich serie. Pochodzą zarówno z rejonów stanowisk znanych z wcześniejszych badań, jak i miejsc o nieustalonej lokalizacji. Głównym ich materiałem są surowce krzemienne, w stopniu mniejszym skały niekrzemienne, także glina.

Najstarszym śladem dawnego osadnictwa jest odłupek retuszowany znaleziony w rejonie stanowiska oznaczonego na rycinie 1 numerem 30 (Ostrów-Kolonia, stan. 20 [AZP 84–90/76] – tabl. VII: 1). O jego tak odległej metryce świadczy nie tylko stan zachowania – okaz spatynowany i zeolizowany, ale również technika lewaluaska, która posłużyła do uzyskania półsurowca. Niestety, nie istnieje możliwość kwalifikacji kulturowej zabytku. Znaleźisko to stanowi kolejny punkt na mapie najstarszego osadnictwa międzyrzecza Wisły, Bugu i Sanu¹⁸. Znacznie młodszy egzemplarz częściowo zachowanego tylczaka prostego uformowanego na masywnym wiórze, datowany na paleolit górny lub schyłkowy, uzyskano z badań AZP na pobliskim stanowisku w tej samej miejscowości¹⁹. Na podstawie tak nikłych śladów trudno jest ocenić charakter tego osadnictwa – dotyczy to całego regionu Lubelszczyzny. Niemniej jego obecność może mieć związek z bogatymi złożami pobliskich surowców krzemienych – zwłaszcza rejowieckiego, występującego na rozległych obszarach Pagórów Chełmskich, gdzie odkryto znacznie więcej stanowisk o zbliżonej chronologii²⁰.

Bardziej stabilne osadnictwo związane jest z ludnością neolityczną. Pierwszymi przybyszami, jacy dotarli m.in. w rejon Horodyska, byli rolnicy pochodzenia zakarpackiego, z którymi można powiązać drobne wióry i wiórowce wspólnie z mikrolitycznym rdzeniem uzyskane z rejonu stanowiska oznaczonego na rycinie 1 numerem 7 (Horodysko, stan. 13 [AZP 83–90/71]), zlokalizowanego w miejscu budowanego zaletwu (tabl. VIII: 1–5, 7). Ich morfologia i parametry metryczne korespondują z materiałem odkrytej tam osady kultury ceramiki wstęgowej rytej. Poza inwentarzami krzemienymi²¹ uzyskano tam ceramikę w postaci blisko 150 fragmentów, wśród których zidentyfikowano czary w kształcie wycinka kuli, misy półkuliste i naczynia

¹⁸ J. Libera, *Nóż bifacjalny z rejonu Lubaczowa (Kotlina Sandomierska) na tle prawdopodobnych znalezisk staropaleolitycznych międzyrzecza Wisły i Bugu oraz dorzecza Sanu*, [w:] *Między archeologią a naukami o środowisku. Jubileusz 50-lecia pracy naukowej Profesora Krzysztofa Cyrka / Between archaeological and environmental sciences. The Jubilee Celebration of the 50th anniversary of scientific work of Professor Krzysztof Cyrek*, red. / eds. M. Sudoł-Procyk, Ł. Czyżewski, M. Krajcarz, Toruń 2023, s. 107–119; *idem*, *Pierwsze górnopaleolityczne ostrze liściowate z Lubelszczyzny*, [w:] *In memoriam Valdemari Chmielewski – Księga poświęcona pamięci Profesora Waldemara Chmielewskiego*, red. K. Szymczak, M. Przeździecki, (= „Światowit”. Supplement Series P. Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages vol. XI), Warszawa 2006, s. 161–164; *idem*, *First finds of Szeletian points from the Lublin region*, [w:] *Man – Millennia – Environment. Studies in honour of Romuald Schild*, eds. Z. Sulgostowska, A.J. Tomaszewski, Warszawa 2008, s. 193–196.

¹⁹ S. Gołub, *Badania powierzchniowe...*, *op. cit.*, s. 291.

²⁰ J. Libera, *Kraina krzemieniem usiana*, [w:] *Badania archeologiczne na Polesiu Lubelskim*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, (= „Skarby z Przeszłości” t. 8), Lublin 2006, s. 49–60.

²¹ *Idem*, *Materiały z surowców krzemienych i niekrzemienych z warstwy kulturowej i obiektów*, [w:] *Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005*, *op. cit.*, s. 78–103.

z wyodrębnioną szyjką²². Z tego też rejonu uzyskano fragment zgrzanego wiórowca makrolitycznego (tabl. VIII: 6), który można połączyć ze znalezionymi tam materiałami krzemiennymi i ceramicznymi po osadzie ludności kultury lubelsko-wołyńskiej lub kultury pucharów lejkowatych, czytelnych zwłaszcza w zbiorze ceramiki naczyniowej, wśród której wyróżniono fragmenty naczyń workowatych, wylewy pucharów lejkowatych, mis lub amfor²³. Prawdopodobnie z drugą jednostką taksonomiczną należy wiązać pojedynczą masywną siekierę czworościenną (tabl. XI), podobnie jak gliniany przęślik półkulisty, uzyskane z bliżej nieznanego miejsca. Z nieco późniejszego okresu pochodzi odmienna w formie regularna siekiera czworościenna (tabl. XIII: 3). Sposobem starannego wykończenia i niemal pełnego gładzenia nawiązuje do okazów znanych z zespołów grobowych zarówno kultury amfor kulistych, jak i kultury ceramiki sznurowej²⁴.

Kolejny etap zasiedlania lub krótkotrwałego pobytu w analizowanym mikroregionie dotyczy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. W pierwszej kolejności odnosi się do pasterskiej ludności kultury mierzanowickiej, z którą bezsprzecznie należy identyfikować bifacjalne płoszcza liściowate (tabl. III: 2; V; IX), niezależnie od ich odmiennych kształtów ostrza i trzonka, także wymiarów – znalezione w różnych miejscach. Z tego też czasu pochodzi asymetryczna, średniej wielkości siekiera dwuścienna (tabl. I: 1). Natomiast z badanego stanowiska w rejonie budowanego zbiornika zalewu (nr 7 na rycinie 1 / Horodysko, stan. 13 [AZP 83–90/71]/), do kultury strzyżowskiej należy odnieść ucho pochodzące z bliżej nieokreślonej formy glinianego naczynia (tabl. VIII: 9), siekierę dwuścienną (tabl. VIII: 8) i przekłuwacz o bifacjalnym żądle (tabl. VI: 2). I jakkolwiek nie znamy dokładnego miejsca ich znalezienia, to niewątpliwie należy je łączyć z odkrytym cmentarzyskiem szkieletowym lub jego zapleczem, na którym zarejestrowano siedem grobów jamowych. Zmarłych reprezentantów ludności „strzyżowskiej” wyposażono w ręcznie wyrabiane pojemniki gliniane (misy, amfory, naczynia beczułkowate i kubek), paciorki „fajansowe”, fragment bliżej nieokreślonego przedmiotu z blachy brązowej oraz krzemienne płoszcze. Uzyskane z kości ludzkich datowania radiowęglowe dla kilku grobów lokują cmentarzysko

²² A. Bronicki, *Neolit. Obiekty nieruchome i zabytki ceramiczne*, [w:] *Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005*, op. cit., s. 33–77.

²³ *Ibidem*; J. Libera, *Materiały z surowców...*, op. cit.

²⁴ Por. J. Libera, *Czy siekiery krzemienne mogą być wyznacznikiem kultury amfor kulistych?*, [w:] *Hereditas praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, red. H. Taras, A. Zakościelna, Lublin 2009, s. 169–179; *idem*, *Siekiery kultury ceramiki sznurowej z Wyżyny Lubelskiej – próba identyfikacji*, [w:] *Schylek neolitu na Wyżynie Lubelskiej*, red. P. Jarosz, J. Libera, P. Włodarczak, Kraków 2016, s. 479–492.

w przedziale około 1910–1690 BC²⁵. Z tego też czasu, lecz z nieznanego miejsca, pochodzi zachowany fragmentarycznie nóż sierpowaty ostrowierzchołkowy (tabl. XIII: 2), typowy dla kultury strzyżowskiej. Z jedną z wyżej wymienionych jednostek taksonomicznych należy łączyć siekiere dwuścienną (tabl. XIII: 4), odkrytą także w miejscu ściśle niezlokalizowanym oraz kolejne niekompletne noże sierpowate pozbawione wierzchołka, tak istotnego dla identyfikacji kulturowej (tabl. III: 1; XIII: 1)²⁶. W znacznie szerszym zakresie chronologicznym – od końca neolitu po wczesną epokę żelaza, należy umiejscowić inne niecharakterystyczne siekiery dwuścienne (tabl. I: 2; II: 1; IV: 1; VI: 1) i zgrzebła (tabl. IV: 2; VI: 3) zebrane na badanym stanowisku wielokulturowym (tj. nr 7 na rycinie 1 /Horodysko, stan. 13 [AZP 83–90/71]/). Z tego też rejonu pochodzi odosobniony grocik rombowały (tabl. VI: 5), być może pozostałość po osadnictwie kultury łużyckiej²⁷. Natomiast trudne do uściślenia chronologicznego zabytku to kolejne zgrzebło (tabl. X: 2) z rejonu stanowisk oznaczonych na rycinie 1 numerami: 5 (błędnie: Horodysko, stan. 11 [AZP 83–90/69], w rzeczywistości – Nowy Folwark), 24 (Nowy Folwark, stan. 4 [AZP 83–90/68]) i 25 (Nowy Folwark, stan. 5 [AZP 83–90/83]). W niewielkiej ilości uzyskano materiały z okresu wczesnego średniowiecza.

Tak znaczne zróżnicowanie chronologiczne znalezisk potwierdzają wyniki prac archeologicznych prowadzonych wokół Horodyska, zarówno badań AZP²⁸, jak i wykopaliskowych. Szczególnie te drugie dostarczyły kilku sekwencji osadnictwa pradziejowego i wczesnohistorycznego ze stanowiska 13 w Horodysku (nr 7 na rycinie 1 – rejon budowy zbiornika retencyjnego „Maczuły”)²⁹.

Problematyczna jest chronologia pozostałych przedmiotów. Ze względu na interkulturowy charakter, trudno jest wskazać potencjalnych użytkowników. Dotyczy to: przyobuchowej części topora kamiennego (tabl. XII: 4), kilku krzemiennych egzemplarzy półsurowca wiórowego i odłupkowego (tabl. IV: 3) i kamiennych rozcieraczy³⁰.

Pomimo braku wielu informacji dotyczących prezentowanych źródeł (precyzyjnej lokalizacji w terenie, kontekstu kulturowego, warunków pozyskania, kryteriów

²⁵ *Idem, Cmentarzysko szkieletowe z wczesnej epoki brązu, [w:] Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005, op. cit., s. 104–128.*

²⁶ *Por. idem, Krzemienne formy bifacialne na terenach Polski i zachodniej Ukrainy (od środkowego neolitu do wczesnej epoki żelaza), Lublin 2001, s. 128–130.*

²⁷ *W. Mazurek, T. Mazurek, Ślady osadnictwa kultur trzcinieckiej i łużyckiej, [w:] Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005, op. cit., s. 129–143.*

²⁸ *S. Gołub, Badania powierzchniowe..., op. cit.; H. Wróbel, Osadnictwo z wczesnego..., op. cit.*

²⁹ *M.in. Horodysko. Od epoki..., op. cit.*

³⁰ *Dla tych ostatnich – m.in. J. Libera, Przedmioty ze skał pozakrzemionkowych odkryte na stanowisku 1 w Dubecznie (Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie), [w:] Dubeczno, stanowisko 1 (Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie). Materiały z badań archeologicznych w latach 1986–1987, red. H. Taras, Lublin 2019, s. 283–290 – tam wybór literatury.*

selekcji) niewątpliwie stanowią one istotne materiały do rekonstrukcji przemian osadniczych, w tym przypadku na wycinku Działów Grabowieckich – mezoregionu wybiórczo poznanego pod względem zarówno osadnictwa pradziejowego, jak i wczesnohistorycznego. Dotychczasowy zakres prowadzonych tu prac jest stosunkowo skromny. Ich przegląd dla północnej części mezoregionu w granicach dawnego województwa chełmskiego przedstawił Andrzej Bronicki³¹. Uzupełniają je nowsze opracowania monograficzne i regionalne³², które systematycznie wypełniają białe plamy na mapach tego obszaru³³.

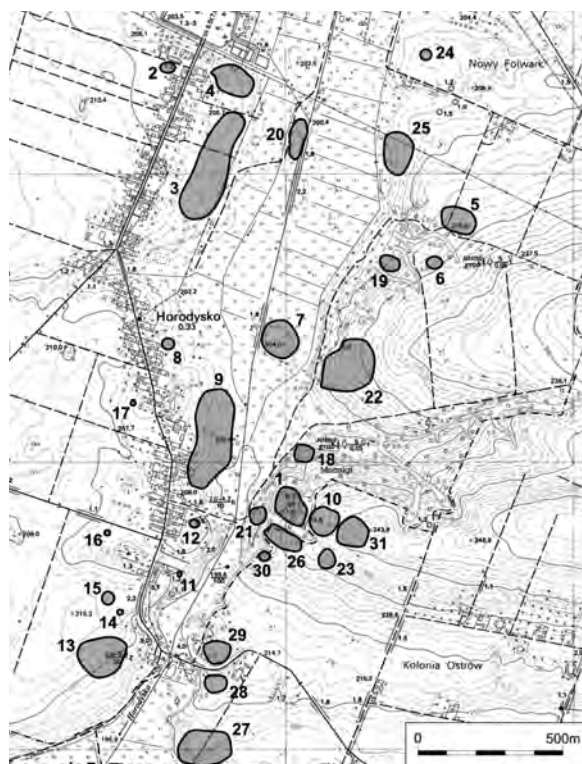
SŁOWA KLUCZOWE:

Działy Grabowieckie, rzeka Horodyska, Horodysko, Nowy Folwark, zbiory amatorskie, pradzieje, krzemień

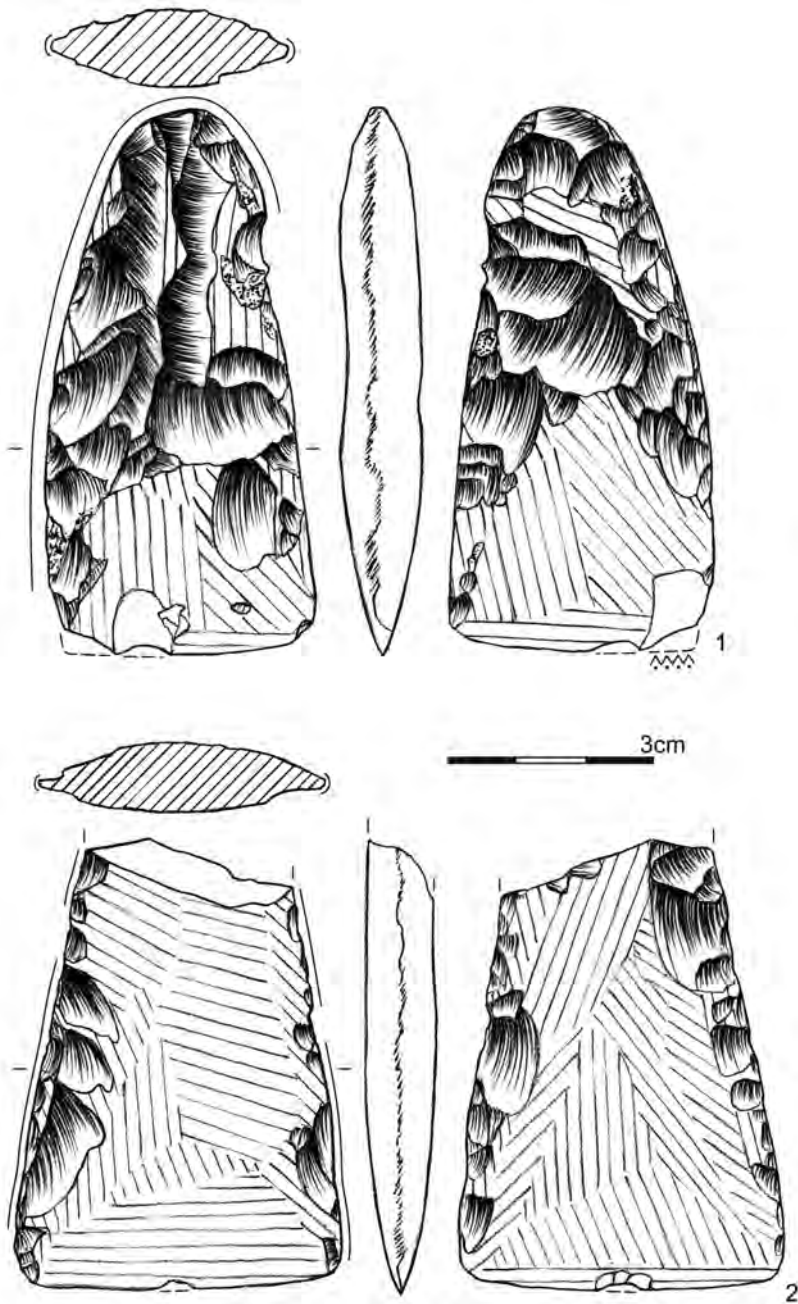
³¹ A. Bronicki, *Archeologia o pradziejach i historii południowej części powiatu chełmskiego*, „Rocznik Chełmski” 2012, t. 16, s. 7–57.

³² *Schylek neolitu na Wyżynie Lubelskiej*, red. P. Jarosz, J. Libera, P. Włodarczak, Kraków 2016; T. Dzieńkowski, M. Wołoszyn, *Grody „plemienne” (VIII–X w.) i z okresu przełomu X/XI wieku ze wschodniej Lubelszczyzny*, [w:] *Grody z okresu plemiennego na Lubelszczyźnie*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, (= „Skarby z Przeszości” t. 19), Lublin 2018, s. 212–215 – hasło: *Majdan Nowy*, s. 175–225 hasło: *Skibice*; T. Dzieńkowski, *Bończa, gm. Kraśniczyn, pow. krasnostawski (w starszej literaturze Kukawka). Grodzisko*, [w:] *Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku*, *op. cit.*, s. 82–84; E. Prusicka, *Bronisławka, gm. Grabowiec, pow. zamojski. Grodzisko (dawniej Grabowiec)*, [w:] *Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku*, *op. cit.*, s. 85–94; K. Grochecki, G. Mączka, Ł. Miechowicz, *Katalog zabytków*, [w:] *Kurhany na Wyżynie Lubelskiej*, red. G. Mączka, (= „Skarby z Przeszości” t. 21), Lublin 2020, s. 59–241 wybrane hasła; T. Dzieńkowski, *Horodysko, gm. Leśniowice...*, *op. cit.*; A. Bronicki, *Pierwsi pasterze III tysiąclecia p.Ch. Groby podgrupy wschodniolubelskiej kultury amfor kulistych. Obrządek pogrzebowy. Chronologia*, Chełm 2021; *idem*, *Archeologiczne znaleziska metalowe z dorzecza Wojsławki*, „Rocznik Chełmski” 2022, t. 26, s. 363–396; J. Libera, *Nowe źródła...*, *op. cit.*

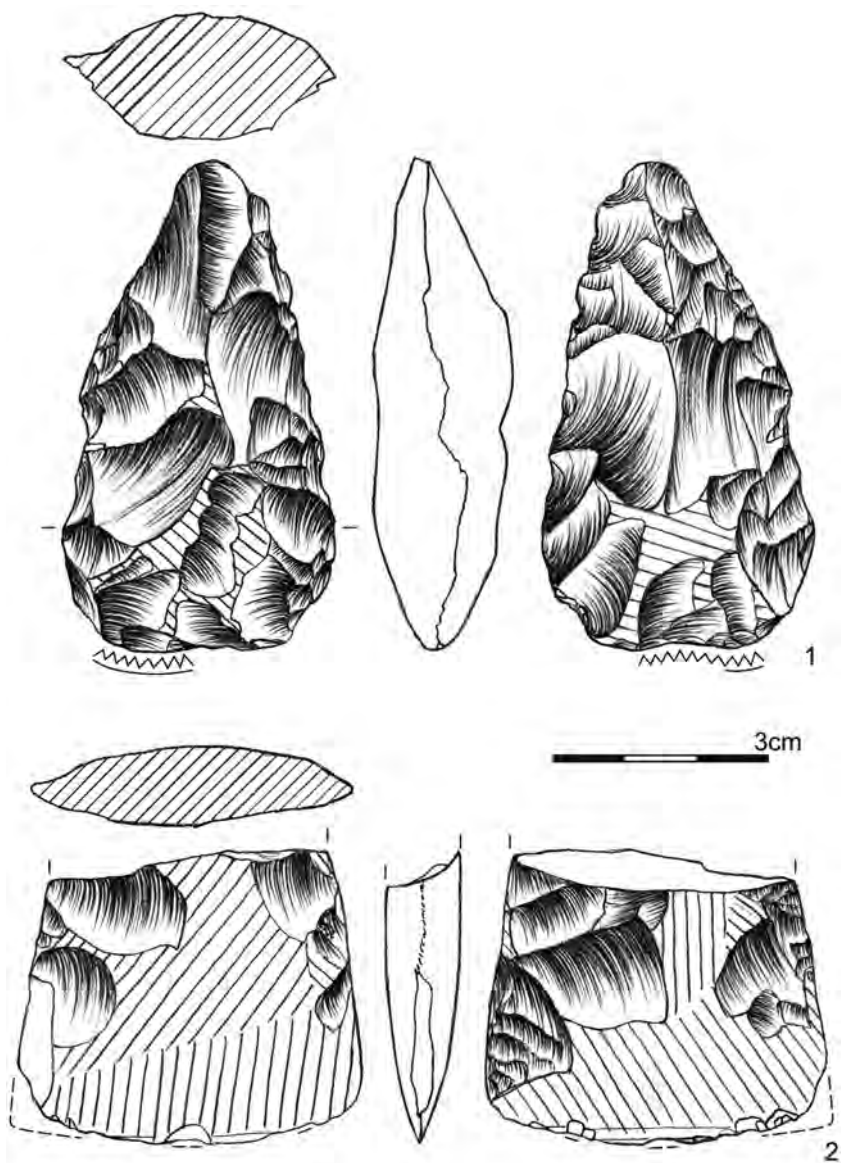
³³ Por. syntetyczne opracowanie, *Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, (= „Skarby z Przeszości” t. 9) Lublin 2007.



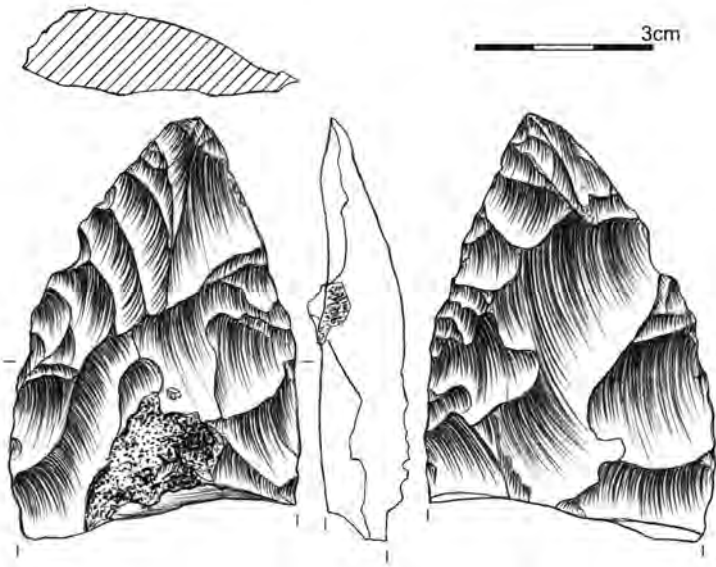
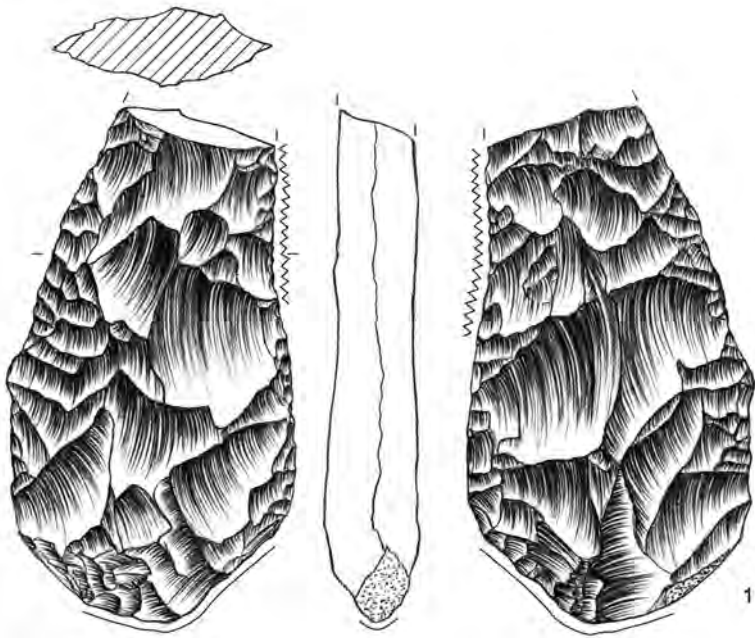
Ryc. 1. Lokalizacja wybranych stanowisk archeologicznych w mikroregionie Horodysko – Nowy Folwark – Ostrów-Kolonia, gm. Leśniowice i Wojsławice (za S. Gołub 2016). Oznaczenia liczbowe na mapie: 1. Horodysko, stan. 1 (AZP 83–90/26), 2. Horodysko, stan. 8 (AZP 83–90/33), 3. Horodysko, stan. 9 (AZP 83–90/34), 4. Horodysko, stan. 10 (AZP 83–90/35), 5. Horodysko, stan. 11 (AZP 83–90/69), w rzeczywistości – Nowy Folwark; 6. Horodysko, stan. 12 (AZP 83–90/70), 7. Horodysko, stan. 13 (AZP 83–90/71), 8. Horodysko, stan. 14 (AZP 83–90/72), 9. Horodysko, stan. 15 (AZP 83–90/73), 10. Horodysko, stan. 16 (AZP 83–90/74), w rzeczywistości – Ostrów-Kolonia; 11. Horodysko, stan. 17 (AZP 84–90/66), 12. Horodysko, stan. 18 (AZP 84–90/87), 13. Horodysko, stan. 20 (AZP 84–89/67), 14. Horodysko, stan. 21 (AZP 84–89/68), 15. Horodysko, stan. 22 (AZP 84–89/69), 16. Horodysko, stan. 23 (AZP 84–89/70), 17. Horodysko, stan. 32 (AZP 83–89/42), 18. Horodysko, stan. 41 (AZP 83–90/84), 19. Horodysko, stan. 42 (AZP 83–90/85), 20. Horodysko, stan. 43 (AZP 83–90/86), 21. Horodysko, stan. 44 (AZP 83–90/87), 22. Horodysko, stan. 45 (AZP 83–90/88), 23. Horodysko, stan. 46 (AZP 83–90/89), w rzeczywistości – Ostrów-Kolonia; 24. Nowy Folwark, stan. 4 (AZP 83–90/68), 25. Nowy Folwark, stan. 5 (AZP 83–90/83), 26. Ostrów-Kolonia, stan. 1 (AZP 84–90/1), 27. Ostrów-Kolonia, stan. 17 (AZP 84–90/64), 28. Ostrów-Kolonia, stan. 18 (AZP 84–90/65), 29. Ostrów-Kolonia, stan. 19 (AZP 84–90/67), 30. Ostrów-Kolonia, stan. 20 (AZP 84–90/76), 31. Ostrów-Kolonia, stan. 21 (AZP 84–90/77)



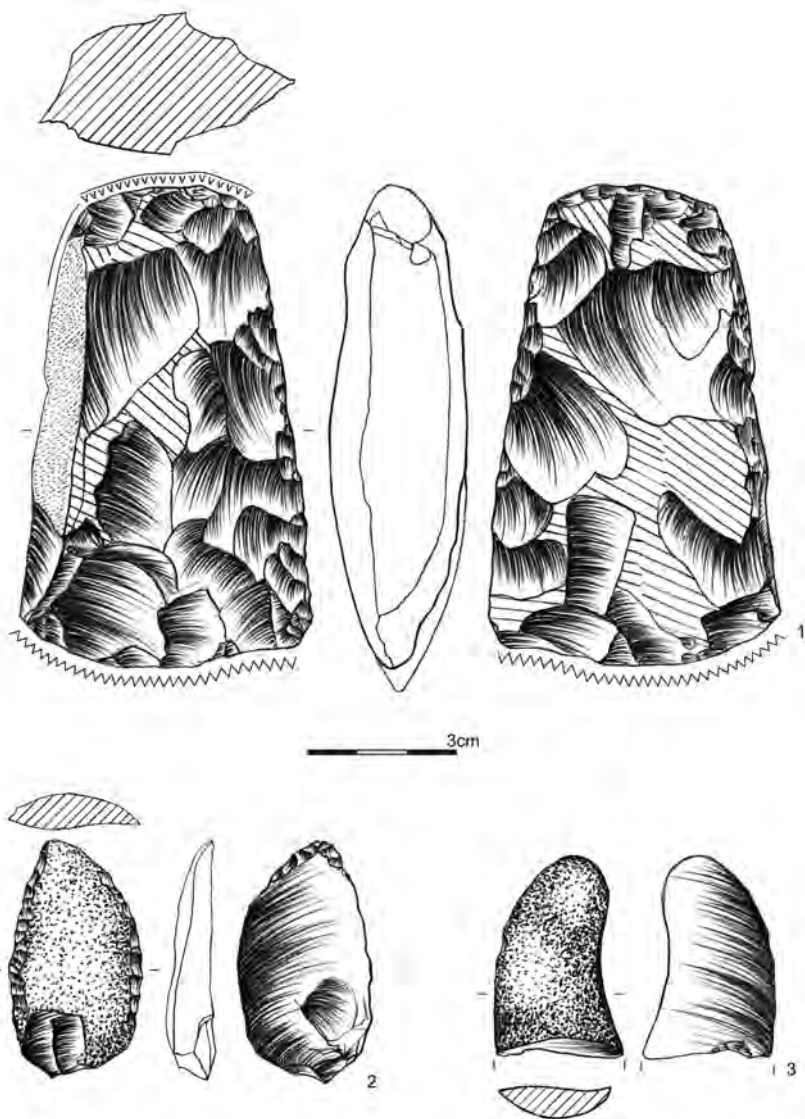
Tablica I. Horodysko, gm. Leśniowice lub Ostrów-Kolonia, gm. Wojślawice: 1 – siekiera,
2 – fragment siekiery. Rys. E. Hander; opracowanie graficzne P. Mączyński



Tablica II. Horodysko, gm. Leśniowice lub Ostrów-Kolonia, gm. Wojśławice: 1 – siekiera,
2 – fragment siekiery. Rys. E. Hander; opracowanie graficzne P. Mączyński

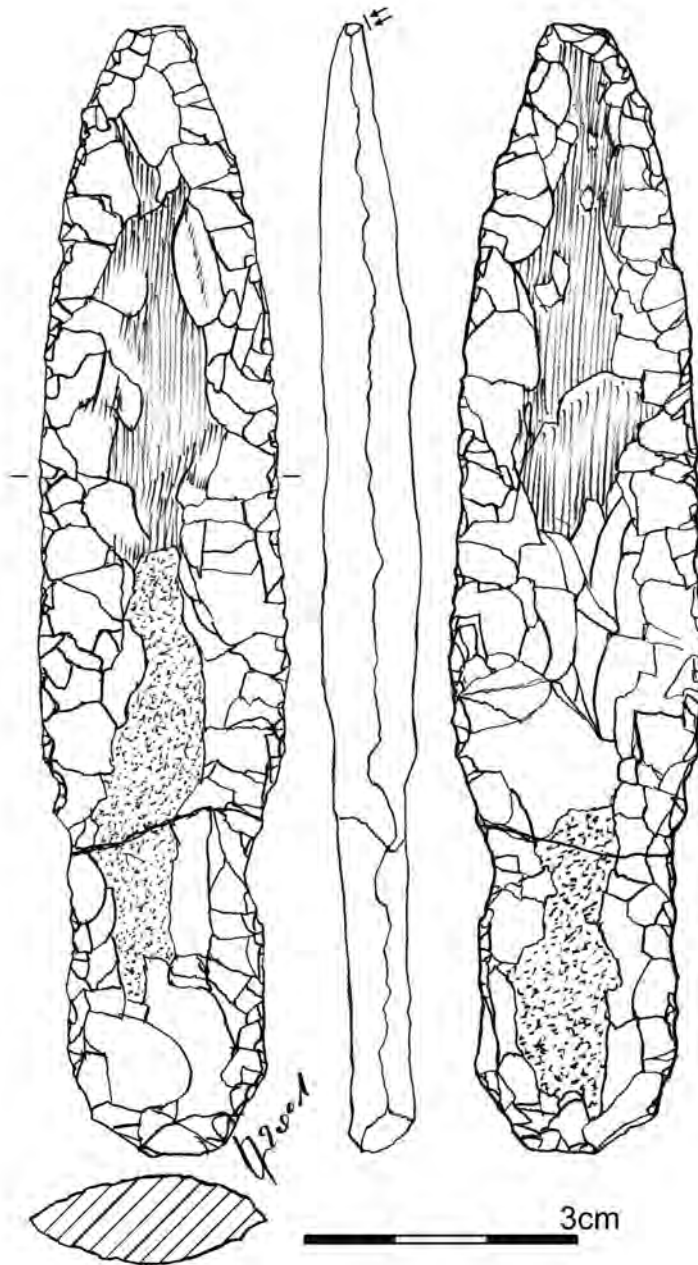


Tablica III. Horodysko, gm. Leśniowice lub Ostrów-Kolonia, gm. Wojsławice: 1 – fragment noża sierpowatego, 2 – fragment płoszcza. Rys. E. Hander; opracowanie graficzne P. Mączyński



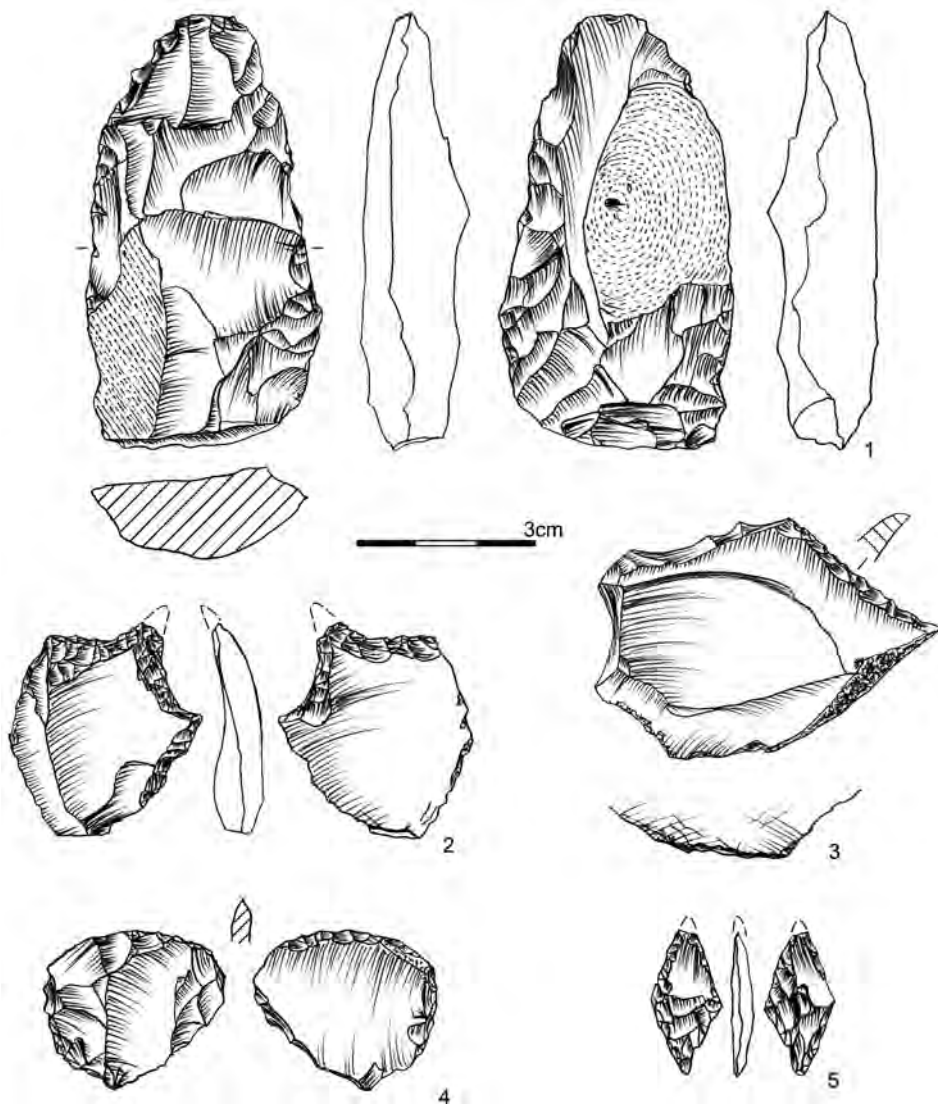
Tablica IV. Horodysko, gm. Leśniowice: 1 – siekiera, 2 – zgrzebło, 3 – wiórodłupek.

Rys. E. Hander; opracowanie graficzne P. Mączyński

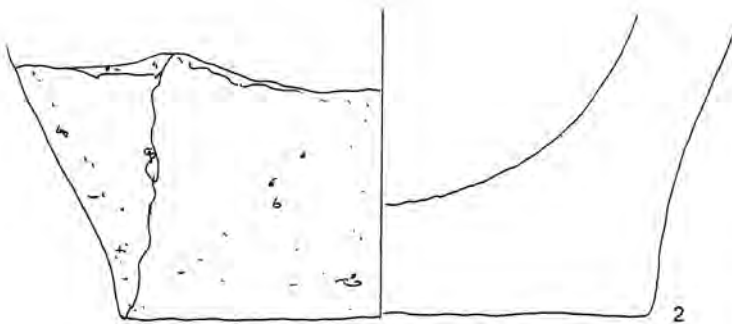
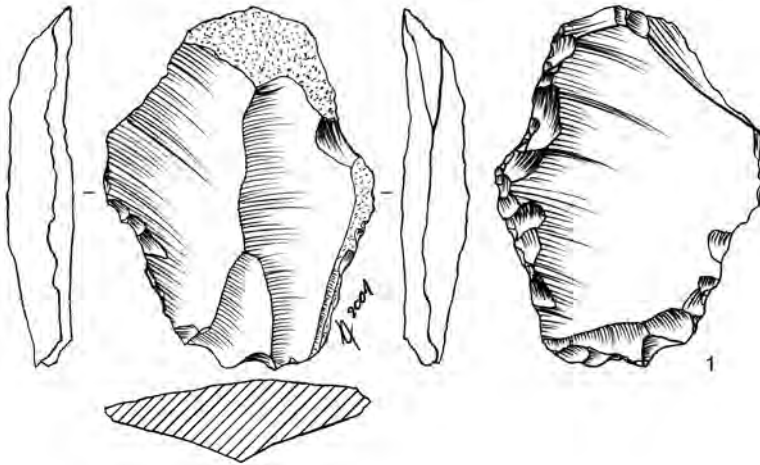


Tablica V. Horodysko, gm. Leśniowice: płaszcz.

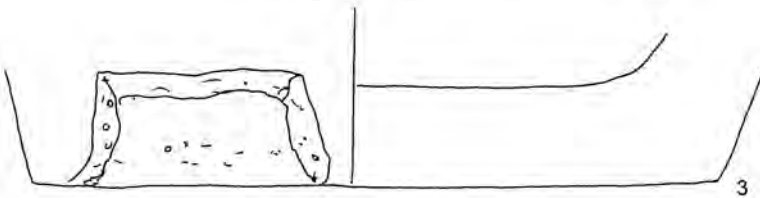
Rys. J. Libera; opracowanie graficzne P. Mączyński



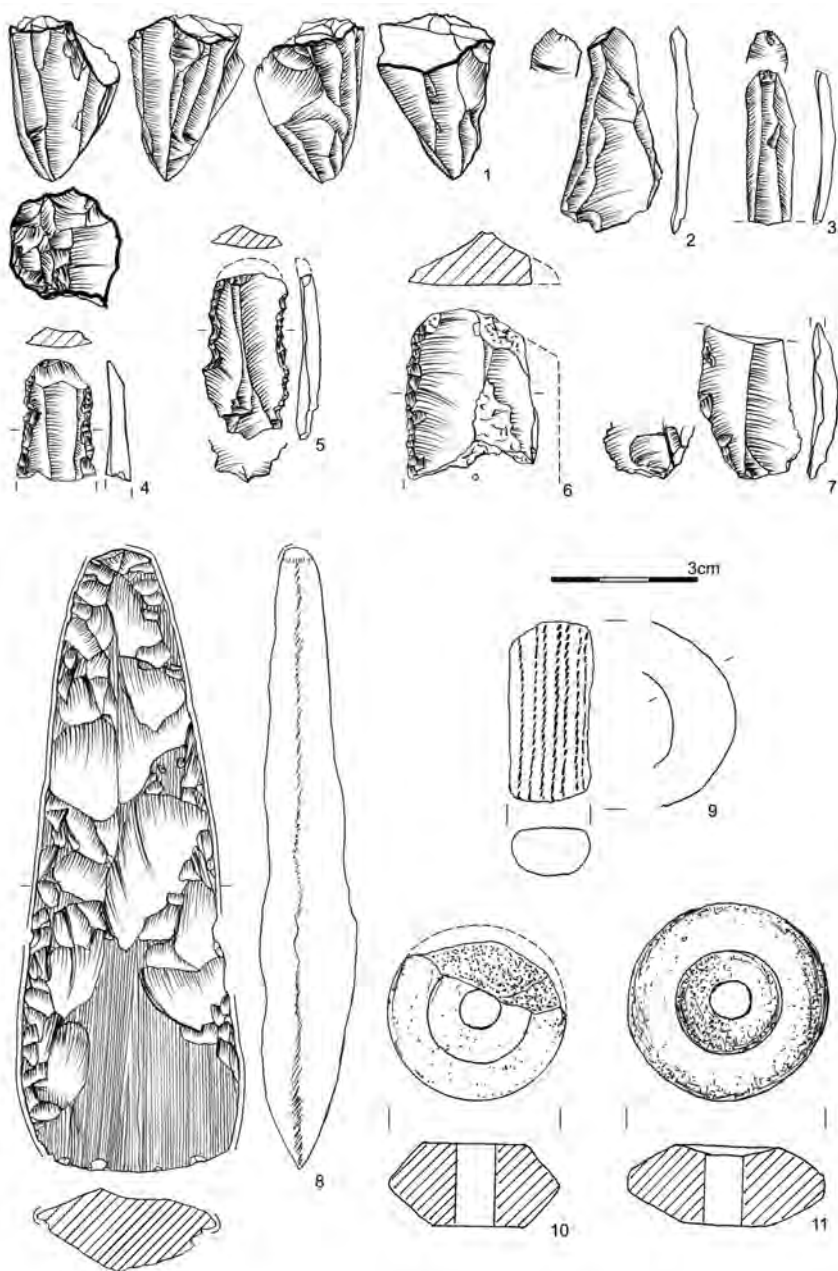
Tablica VI. Ostrów-Kolonia, gm. Wojsławice: 1 – półwytwór siekiery, 2 – przekuwacz,
 3 – zgrzebło, 4 – odłupek retuszowany, 5 – grocik.
 Rys. J. Libera; opracowanie graficzne P. Mączyński



3cm

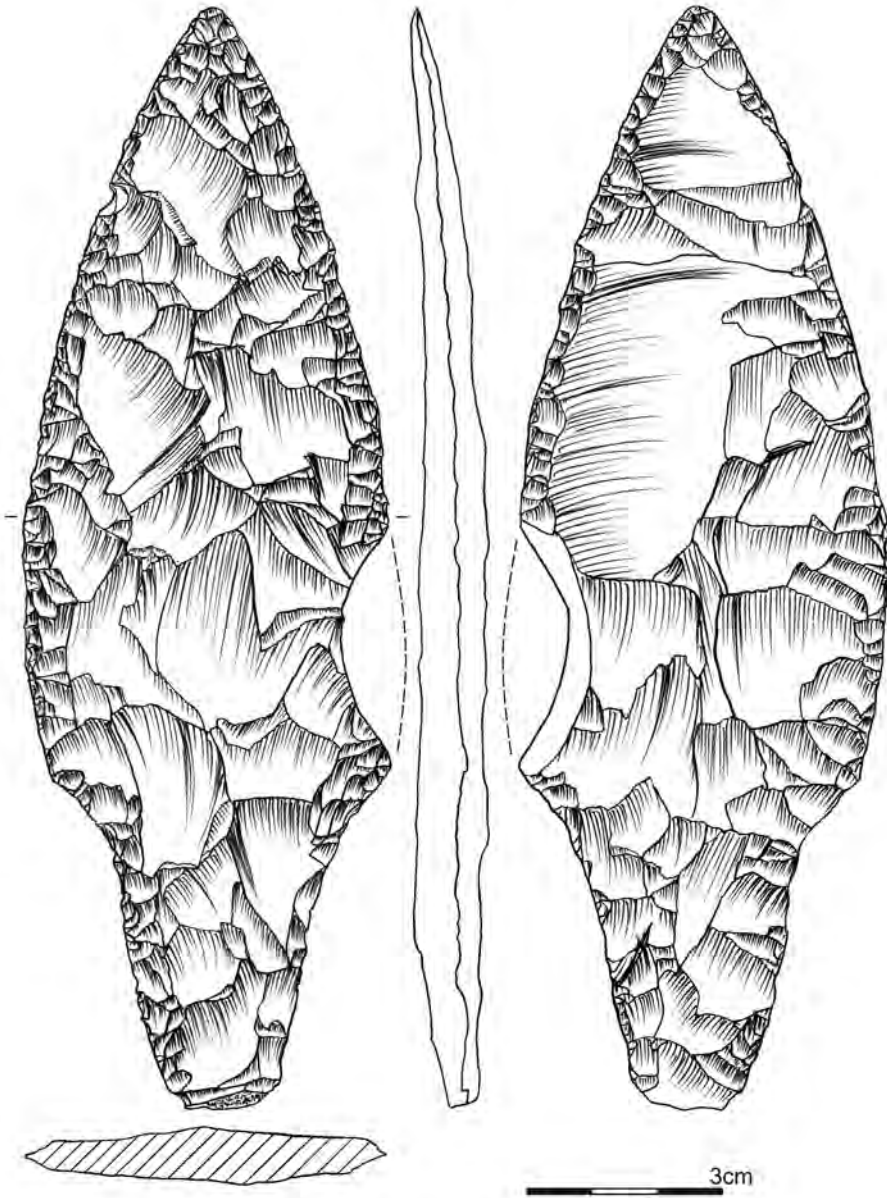


Tablica VII. Ostrów-Kolonia, gm. Wojsławice: 1 – odłupek retuszowany, 2, 3 – fragmenty naczyń. Rys. J. Libera (1), M. Florek (2, 3); opracowanie graficzne P. Mączyński



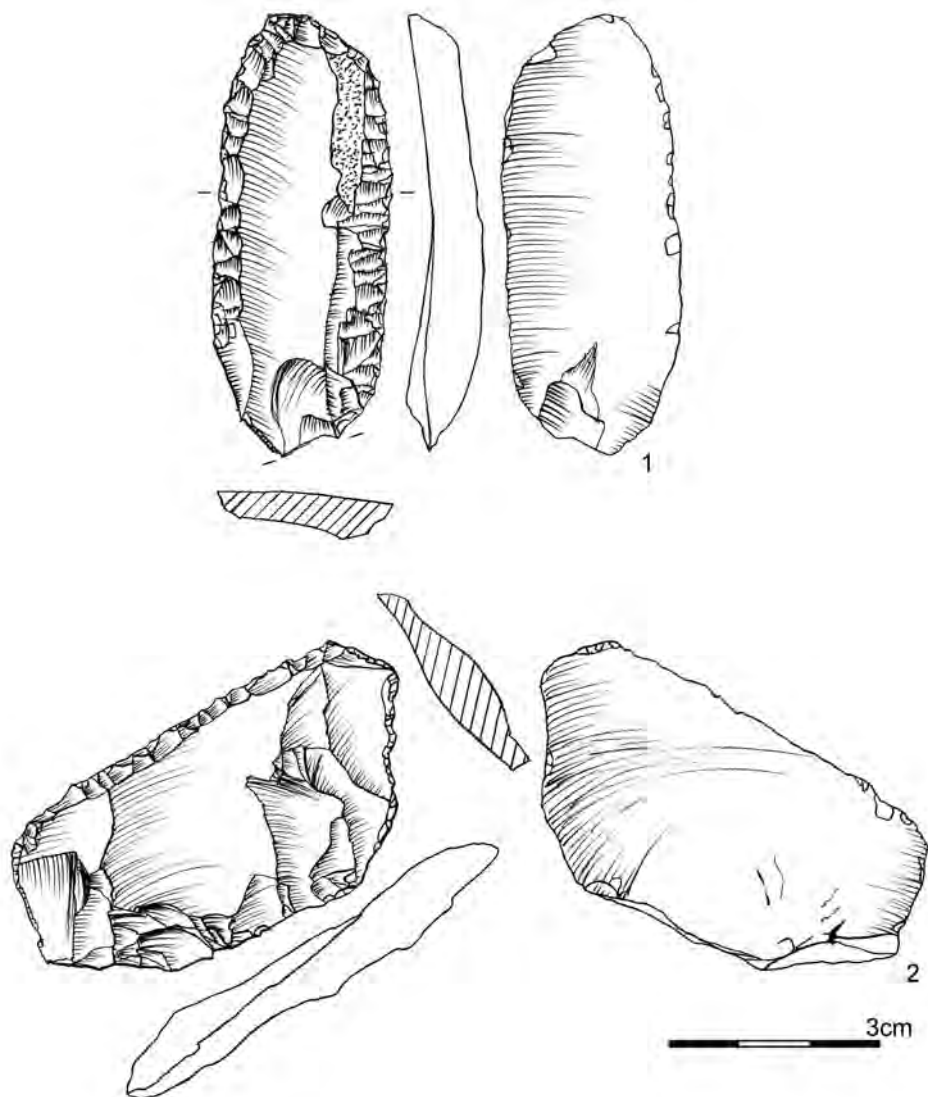
Tablica VIII. Horodysko, gm. Leśniowice: 1 – rdzeń, 2, 3, 7 – wióry, 4–6 – wiórowce, 8 – siekiera, 9 – fragment naczynia, 10, 11 – przęśliki.

Rys. J. Libera (1–8), M. Florek (9–11); opracowanie graficzne P. Mączyński



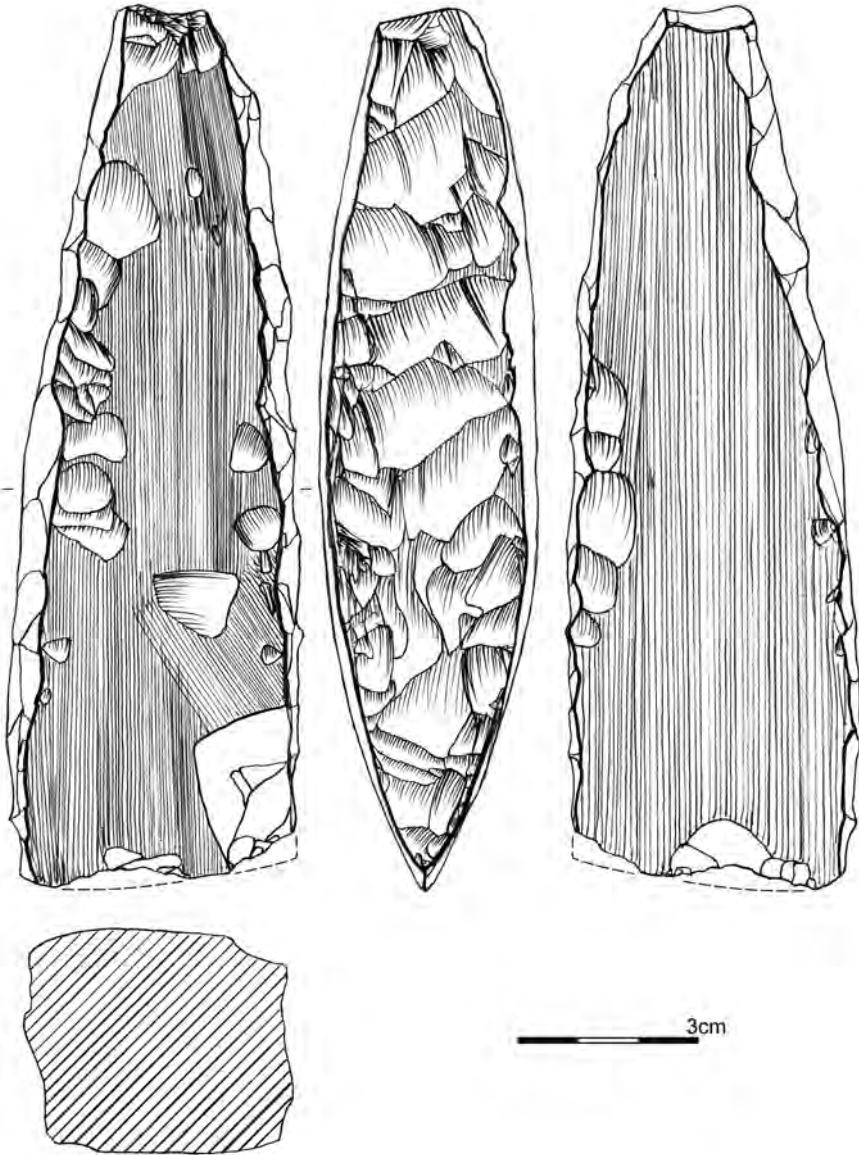
Tablica IX. Horodysko, gm. Leśniowice: płaszcz.

Rys. J. Libera; opracowanie graficzne P. Mączyński



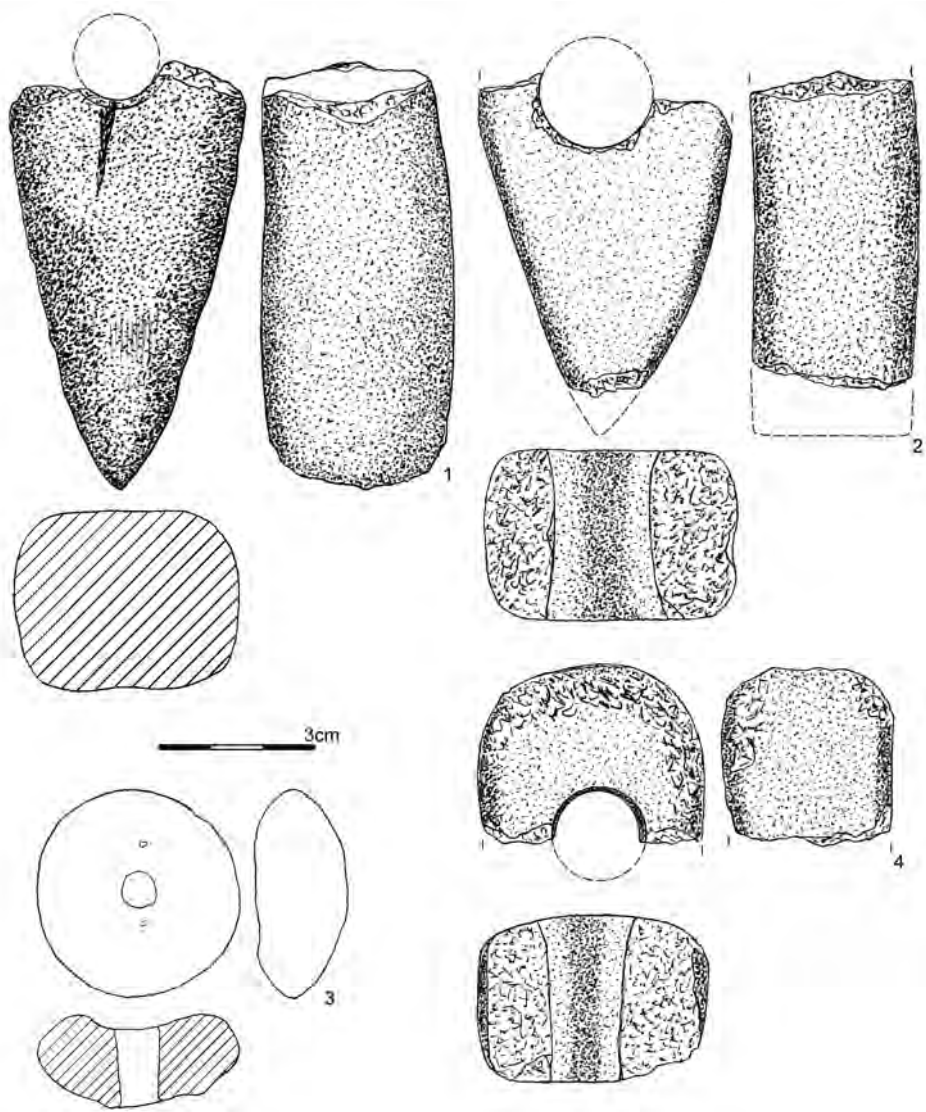
Tablica X. Nowy Folwark, gm. Leśniowice: 1 – wiórowiec + drapacz, 2 – zgrzebło.

Rys. J. Libera; opracowanie graficzne P. Mączyński



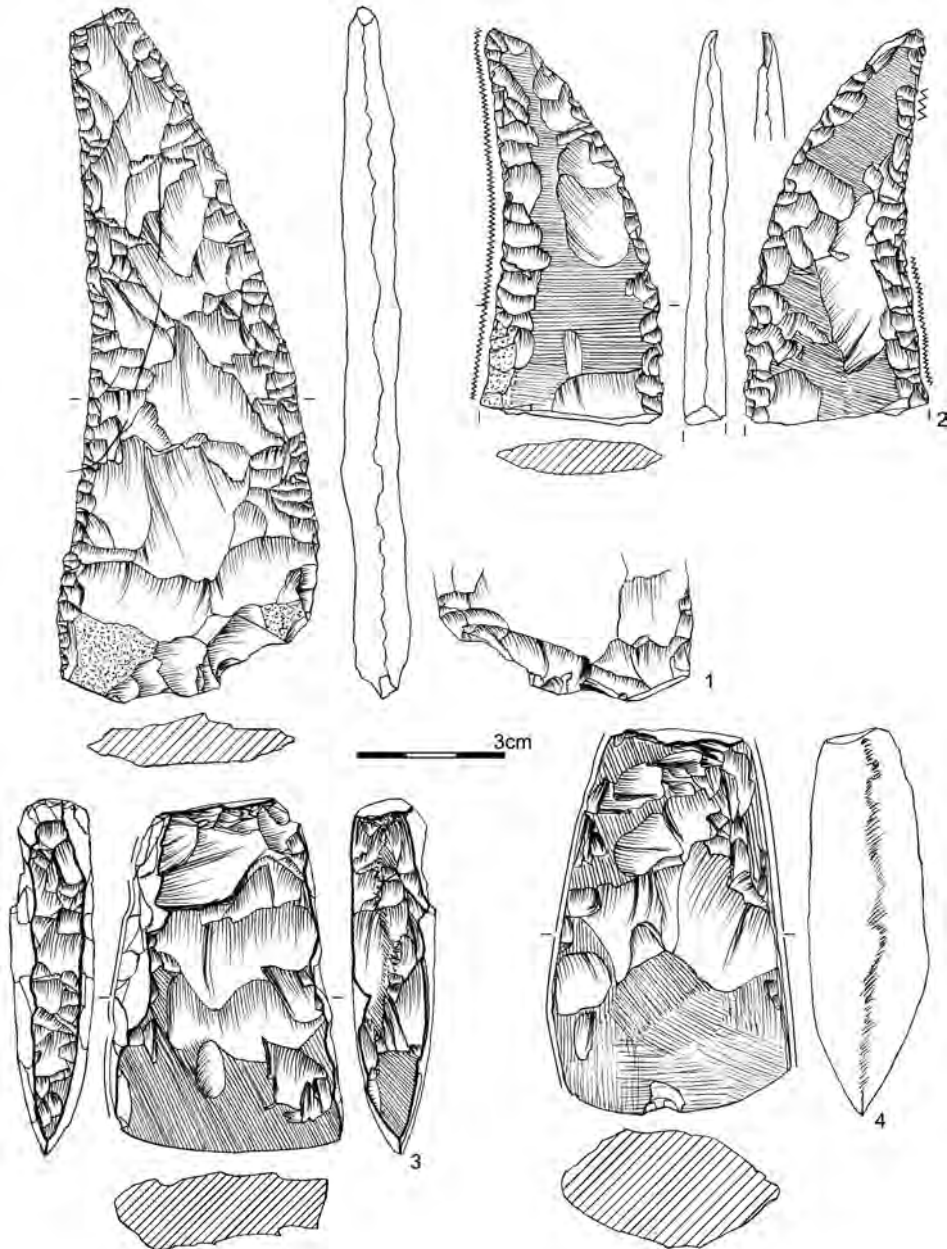
Tablica XI. Nowy Folwark, gm. Leśniowice: siekiera.

Rys. J. Libera; opracowanie graficzne P. Mączyński



Tablica XII. Nowy Folwark, gm. Leśniowice: 1, 2, 4 – fragmenty toporów, 3 – przęślik.

Rys. J. Libera (1, 2, 4), M. Florek (3); opracowanie graficzne P. Mączyński



Tablica XIII. Nowy Folwark, gm. Leśniowice: 1, 2 – fragmenty noży sierpowatych, 3, 4 – siekiery.

Rys. J. Libera; opracowanie graficzne P. Mączyński

Изложение

Новые археологические источники для изучения микрорегиона Городиско - Новый Фольварк – Остров-Колония (Земли Грабовецкие)

Предметом исследования являются случайные находки, собранные местными жителями микрорегиона Городиско – Новый Фольварк – Остров-Колония, расположенного в гмине Леснёвице Люблинского воеводства, в северной части Грабовецких земель – мезорегиона, составляющего северо-восточный фрагмент Люблинско-Львовской возвышенности. Это типичная любительская коллекция, в которой преобладают каменные артефакты, в основном из кремня, в нескольких случаях из некремневых пород и немного из глины. Большинство предметов было собрано с полевых поверхностей, расположенных на прибрежной окраине лёссового плато, вдоль левобережного участка реки Городиски, на территории деревень Городиско и Новый Майдан. Несмотря на недостаточную детализацию местонахождения, они прекрасно дополняют источники, известные по более раннему поверхностному обследованию Археологической карты Польши (рис. 1). Структуру коллекции составляют кремневые артефакты, изготовленные преимущественно из волинского и рейовецкого сырья: топоры, отщепы, серповидные ножи, стержни, скребки, обломочные и расколотые орудия, а также керн и полуметровый обломочный и расколотый керн. С другой стороны, среди артефактов из некремнистых пород, не определенных по видам, присутствуют топоры, тесаки. Кроме того, встречаются фрагменты глиняных сосудов и пряслице.

На основе типологического и сравнительного анализа среди представленных коллекций были выделены материалы, представляющие собой остатки поселений среднего и верхнего палеолита, впервые обнаруженных в этой части Люблинского региона (табл. VII: 1). Далее следуют стандартные артефакты, относящиеся к различным фазам неолита, бронзового и раннего железного веков - всего (табл. I–VI), а также к раннеисторическому периоду (табл. VII: 2, 3; VIII: 10, 11). В большинстве своем они соответствуют материалам, известным по более ранним поверхностным исследованиям и раскопкам.

Несмотря на отсутствие большого количества информации о представленных источниках (точное местонахождение, культурный контекст, условия приобретения, критерии отбора), они, несомненно, представляют собой важный материал для реконструкции исследований поселений, в данном случае

Грабовецких земель - мезорегиона, выборочно изученного с точки зрения как доисторического, так и раннеисторического расселения.

Ключевые слова:

Грабовецкие земли, Городиска река, Городиско, Новый Фольварк – Остров-Колония, любительские коллекции, предыстория, кремь

ABSTRACT

NEW ARCHAEOLOGICAL SOURCES FOR RESEARCH IN THE MICROREGION
OF HORODYSKO – NOWY FOLWARK – OSTRÓW-KOLONIA (GRABOWIEC INTERFLUVE)

The subject of the study are accidental findings collected by local inhabitants of the Horodysko – Nowy Folwark – Ostrów-Kolonia microregion, located in the Leśniowice commune, Lubelskie province, within the northern part of Grabowiec Interfluve, a mesoregion constituting the north-eastern part of the Lublin-Lviv Upland. It is a typical amateur collection dominated by stone artefacts, mainly made of flint raw material, in a few cases made of non-flint rocks, and a few also made of clay. Most of the items were collected from fields located on the coastal edge of the loess plateau, along the left bank of the Horodyska River, in the lands of the villages of Horodysko and Nowy Majdan. Despite the lack of precise location, they constitute an excellent complement to the mobile sources known from previous surface studies of the Archaeological Photo of Poland (Fig. 1). The structure of the collection consists of flint products mainly from Volhynia and Rejowiec raw materials, with traces of Świeciechów and chocolate raw materials: axes, blades, sickle-shaped knives, blades, carders, flake tools, as well as cores, blade and flake semi-raw materials. However, among the artefacts made of non-flint rocks of unspecified species there are axes, grinders and spindle whorls. Apart from them, there are clay fragments of vessels and a spindle whorl.

Based on a typological and comparative analysis, materials constituting the remains of settlements from the Middle or Upper Palaeolithic period, first discovered in this part of the Lublin region, were identified among the presented collections (Table VII: 1). The next ones are standard products of various phases of the Neolithic, Bronze Age and Early Iron Age – collectively (Plates I–VI,...), also from the early historical period (Plate VII: 2, 3; VIII: 10, 11). They largely correspond to materials known from previous surface research and excavations.

Despite the lack of much information regarding the presented sources (precise location in the field, cultural context, conditions of acquisition, selection criteria), they undoubtedly constitute important materials for the reconstruction of settlement studies, in this case the Grabowiec Interfluve, a mesoregion selectively known in terms of both prehistoric and early historical settlements.

KEYWORDS:

Grabowiec Interfluve, Horodyska River, Horodysko, Nowy Folwark – Ostrów-Kolonia, amateur collections, prehistory, flint

AUTOR:

Jerzy Libera – dr hab. prof. emerytowany UMCS, jlibera@o2.pl

ORCID: 0000-0002-5233-9124



Otwarcie spotkania jubileuszowego.

Od lewej: Andrzej Rybak, Zbigniew Waldemar Okoń, Anna Pietuch

ILONA SAWICKA

MALINÓWKA – HISTORIA POWSTANIA MIEJSCOWOŚCI W KONTEKŚCIE ROZWOJU OSADNICTWA NIEMIECKIEGO W REGIONIE

Miejscowość Malinówka to niewielka malownicza wieś położona na południowo-zachodnim krańcu Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego. Jej historia stała się przedmiotem moich zainteresowań wraz ze zgłębianiem losów ludowego rzeźbiarza Romana Śledzia, który całe swoje życie związany jest z Malinówką¹. Istotnym jest, że początek istnienia Malinówka zawdzięcza niemieckim osadnikom. Warto przybliżyć mało znany wycinek historii regionu związany z osadnictwem niemieckim szerszemu gronu czytelników, by nie zatarła się pamięć o jego wielokulturowej przeszłości.

Malinówka leży na terenie gminy Cyców w powiecie łęczyńskim w województwie lubelskim. W czasie blisko 150 lat historii istnienia wielokrotnie zmieniała przynależność administracyjną. Ślady osadnictwa na tym obszarze sięgają pradziejów². Z okresu średniowiecza pochodzą dokumenty świadczące o istnieniu kilku miejscowości na tym terenie, m.in. osad, z których rozwinęły się później miasta Łęczna i Puchaczów³. W roku 1527 Puchaczów otrzymał, staraniem opata Macieja z benedyktynów sieciechowskich⁴, prawa miejskie od króla Zygmunta I Starego⁵.

Początkowo teren obecnej Malinówki znajdował się w obszarze majątku Puchaczów. Jego historię przedstawiła szczegółowo Józefina Ewa Leśniewska w artykule

¹ Por. I. Sawicka, *Lubię smutne twarze... Roman Śledź. Rzeźba*, Chełm 2013.

² W. Mazurek, *Cyców I, woj. chełmskie, St. 40, AZP 77-87/47*, „Informator Archeologiczny. Badania 1990”, t. 24, Warszawa 1994, s. 46-47.

³ A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, *Pradziejowe, średniowieczne i nowożytnie osadnictwo na obszarze współczesnej Łęcznej*, [w:] *Studia z dziejów Łęcznej*, red. A. Sochacka, Łęczna 2017, s. 15-16.

⁴ Por. <https://parafiapuchaczow.pl/benedyktyni-w-puchaczowie/> [dostęp: 25.09.2023].

⁵ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1895, s. 265.

Dobra ziemskie Łęczna i majątki w okolicach Łęcznej w dwudziestoleciu międzywojennym. Przemiany własnościowe, gospodarcze i społeczne (2020). Pierwotnie majątek był własnością klasztorną, następnie rządową. Na skutek zamiany dóbr w roku 1807 znalazł się w posiadaniu księcia Adama Czartoryskiego i jego żony Izabeli z Flemingów. Dobra rządowe austriackie: Tarnogóra, Puchaczów, Zakrzówek, Przybysławice przypadły parze księżęcej, która w zamian przekazała na rzecz rządu dobra Siedlice⁶. Następnie Puchaczów trafił w ręce córki Czartoryskich Zofii Zamoyskiej, która w 1813 roku sprzedała swoje dominium Marianowi Piramowiczowi, majorowi wojsk polskich. Majątek w owym okresie składał się z miasteczka Puchaczów, dwóch folwarków: Brzeziny i Nadrybie oraz 6 wsi: Brzeziny, Stara Wieś, Turowola, Szpica, Zawadów i Nadrybie oraz terenów wokół tych osad⁷. Marian Piramowicz oddał Puchaczów w administrowanie swojemu stryjecznemu siostrzeńcowi Jakubowi Bogdanowiczowi. W roku 1833 w wyniku podziału spadku po zmarłym rok wcześniej Marianie Piramowiczu, majątek został podzielony na dwa odrębne dobra: Puchaczów i Nadrybie. Nową właścicielką Puchaczowa została Magdalena Bogdanowicz, siostra zmarłego. Po niej zaś w 1846 roku majątek odziedziczyła w całości jej starsza córka Emilia Jasińska. Majątek liczył sobie wówczas 5760 hektarów, z czego niemal 2/3 stanowiły użytki rolne, blisko 30% – lasy, zaś pastwiska zajmowały obszar około 7% majątku. Bardzo istotną zmianę w funkcjonowaniu majątku przyniosło zniesienie poddaństwa chłopów w roku 1864⁸. Dotąd każdy z poddanych miał obowiązek pracy na polu właściciela majątku, co zapewniało mu darmową siłę roboczą. Wraz z uwłaszczeniem włościanie stali się właścicielami użytkowanych przez siebie gruntów, zabudowań mieszkalnych i gospodarczych oraz inwentarza. Majątek Puchaczów w wyniku tych zmian zmniejszył się o 42%. Ponadto właścicielom ziemskim zaczęło brakować rąk do pracy. Emilia Jasińska z powodu trudności finansowych próbowała sprzedać majątek w 1864 roku, jednak ze względu na niewywiązanie się nowego właściciela z postanowień kontraktu wróciła na swoje dobra w połowie 1865 roku. Majątek miał obciążoną hipotekę na ponad 50% jego wartości. Właścicielka starała się przywrócić rentowność swojego gospodarstwa. By zyskać środki na spłatę zadłużenia, zdecydowała się na sprzedaż drzewa z lasów (wycięto wówczas 8 tys. sztuk sosen i 500 dębów)⁹. Dziedzicze udało się zaspokoić część należności wobec

⁶ E. Leśniewska, *Właściciele dóbr Puchaczów w latach 1804–1944*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1804–1944*, Lublin 2005, s. 13.

⁷ *Eadem*, *Dobra ziemskie Łęczna i majątki w okolicach Łęcznej w dwudziestoleciu międzywojennym. Przemiany własnościowe, gospodarcze i społeczne*, „Dzieje biurokracji” 2020, t. 11, s. 96.

⁸ *Dziennik praw Królestwa Polskiego*, t. 62, nr 187–193, s. 9–11, <https://pbc.biaman.pl/dlibra/show-content/publication/edition/4718?id=4718> [dostęp: 4.05.2023].

⁹ E. Leśniewska, *Właściciele dóbr Puchaczów...*, *op. cit.*, s. 23.

wierzycieli oraz spłacić część rat pożyczki z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Nie oznaczało to jednak wyjścia z kłopotów finansowych spowodowanych nieracjonalnym prowadzeniem gospodarstwa.

W 1870 roku na terenie majątku działały dwa młyny wodne, tartak, gorzelnia, huta szkła, smolarnia i terpentyniarnia, występowały także pokłady gliny i torfu¹⁰. Część z tych obiektów Emilia Jasińska zmuszona była sprzedać, by pokryć kolejne zobowiązania finansowe. Na terenach po wycince lasu założyła dwa folwarki: We-sołówkę i Turowolę, wybudowała czworaki i zatrudniła robotników. Większość ziemi oddała w dzierżawę, jednak nie spowodowało to poprawy sytuacji finansowej majątku. Zdecydowała się więc na sprowadzenie osadników na tereny dawnych lasów, wówczas już po wycince drzew. W 1867 roku Lubelska Komisja Spraw Włościańskich wydała zezwolenie na sprowadzenie kolonistów. W roku 1868 zawarła kontrakt obejmujący wieczystą dzierżawę 897 mórg z 53 kolonistami. W większości byli to Niemcy, jednak w kontrakcie nie zabrakło też polsko brzmiących nazwisk. Do majątku sprowadzono kolonistów z terenu ówczesnej guberni kaliskiej, którzy wcześniej przybyli z Prus. Tak właśnie powstała Malinówka, zaś jej nazwę określono bezpośrednio w kontrakcie¹¹: „za wspólnym porozumieniem się stron osady kolonialne za kontraktem tym wieczyście wydzierżawione nosić będą nazwę *Malinówka* i pod taką nazwą w wykazie hipotecznym objawione zostaną”¹². Zamieszkało ją ok. 30 rodzin kolonistów, budując od podstaw swoje domy i gospodarstwa. Ich sąsiadami było zaledwie kilka rodzin polskich robotników leśnych, którzy zamieszkiwali już na tym obszarze. Koloniści otrzymywali osady o bardzo różnej wielkości – od 5 do ponad 82 mórg. Emilia Jasińska przeznaczyła ponadto 16 mórg ziemi „na pomieszczenia szkółki, sołtysa i cmentarza dla kolonistów, a to bez żadnej za to opłaty wkupnego, ani wieczystego czynszu”¹³. Miejsca te koloniści mieli urządzić własnym sumptem w ciągu 5 lat.

Mimo inwestycji majątek Puchaczów popadał w coraz większe zadłużenie i w 1873 roku został zlicytowany przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie. Nowym właścicielem dóbr Puchaczów został ziemianin Lucjan Grabowski, właściciel sąsiadujących dóbr Łęczna. Zarządzał on dobrami znacznie efektywniej niż poprzednia właścicielka, tak że przynosiły one pożądane zyski. Jednym ze źródeł jego dochodów była sprzedaż kolonistom ponad 250 hektarów ziemi. W latach 1899–1901 Ludwik

¹⁰ *Słownik geograficzny...*, *op. cit.*, s. 265.

¹¹ Akt wieczystej dzierżawy zawarty 4 lipca 1868 r. pomiędzy Albertem Jasińskim a osadnikami. (za: E. Leśniewska, *Dobra ziemskie Łęczna...*, *op. cit.*, s. 96.

¹² Zbiory Muzeum Regionalnego w Łęcznej, sygn. MŁn/H/422, za: E. Leśniewska, *Właściciele dóbr...*, *op. cit.*, s. 24.

¹³ *Ibidem*, s. 25.

Grabowski sprzedał osadnikom użytkową przez nich ziemię po cenie 9,09 rubla za morgę¹⁴. Część z osadników, gdy stała się właścicielami użytkowanych przez siebie gruntów, postanowiła je sprzedać, osiągając bardzo dobre ceny ok. 100 rubli za morgę. Pozostałymi gruntami Ludwik Grabowski gospodarował aż do swojej śmierci w 1903 roku. Dobra Puchaczów odziedziczyła jego córka zamieszkała we Francji, Maria Grabowska, która była ich ostatnią właścicielką. Zarządzała majątkiem przez plenipotentów: Antoniego Marylskiego-Łuszczewskiego, a następnie Antoniego Jurkowskiego¹⁵, którzy system gospodarowania oparli na licznych dzierżawach. Mieli oni wolną rękę w podejmowaniu decyzji dotyczących dóbr będących pod ich opieką. Upoważnieni byli także do sprzedaży ziem.

Dobra Puchaczów w 1924 roku obejmowały obszar 873 hektarów. Trzy lata później z tego obszaru wydzielono areał liczący 775 hektarów, dla którego założono księgę wieczystą o nazwie Dobra Puchaczów Dwór, w skład którego wchodziły folwarki Wesolówka i Turowola. Zarządzająca majątkiem w imieniu właścicielki Maria Łysińska zaciągnęła pod koniec lat 20. XX wieku dwie pożyczki bankowe na rozwój majątku, m.in. na meliorację łąk, budowę leśniczówki, wybudowanie chlewni. Jednak przy braku rentowności dóbr nie była w stanie ich spłacać i dlatego konieczna była sprzedaż coraz to nowych połaci ziemi. W 1925 roku uchwalono w Rzeczypospolitej ustawę o wykonaniu reformy rolnej¹⁶, która zakładała m.in. parcelację ziemi wykupowanej przez państwo od właścicieli ziemskich. Powołując się na tę ustawę, plenipotentka Marii Grabowskiej występowała do władz o parcelację gruntów i sukcesywnie sprzedawała kolejne obszary. Do roku 1934 majątek Puchaczów zmniejszył się do 596 hektarów, zaś pozostała część majątku, przejęta przez państwo na mocy dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej z 1944 roku¹⁷, obejmowała 441 hektarów¹⁸.

Problemy finansowe właścicieli dóbr Puchaczów, jak i innych sąsiadujących z nimi majątków sprawiły, że poszukiwali oni źródeł dochodu. Najbardziej oczywistym kierunkiem tych poszukiwań była sprzedaż ziemi, karczowanie lasów pod zakładanie nowych osad, a także dzierżawa lub sprzedaż ziemi kolonistom. Poszukując nabywców, właściele ziemscy nie mogli liczyć na zainteresowanie polskich chłopów. Przed zniesieniem pańszczyzny było to niemożliwe ze względu na uwarunkowania prawne, później z powodu złej sytuacji finansowej, a także braku dostępnych dla polskich włościan kredytów (o pożyczki z powstałego w 1890 roku Banku Włościańskiego mogły

¹⁴ *Ibidem*, s. 29.

¹⁵ *Ibidem*, s. 33.

¹⁶ Dz.U. 1926 nr 1 poz. 1.

¹⁷ Dz.U. 1944 nr 4 poz. 17.

¹⁸ E. Leśniewska, *Dobra ziemskie...*, *op. cit.*, s. 101.

się ubiegać tylko osoby wyznania prawosławnego)¹⁹. Właściciele ziemscy potrzebowali osadników dysponujących pewnym kapitałem. Sprowadzenie kolonistów traktowali jako rodzaj inwestycji. Tereny, które przeznaczali pod osadnictwo były słabo zaludnione, przeważnie na ten cel karczowano lasy, które pokrywały znaczną część ich dóbr. Osadnicy niemieccy posiadali pewien kapitał, a ziemia, którą oferowano była tania, dlatego teren ówczesnej guberni lubelskiej był atrakcyjnym miejscem do migracji w poszukiwaniu lepszych warunków do życia.

Przyczyn rozwoju osadnictwa należy upatrywać w sytuacji społeczno-ekonomicznej zarówno na terenach osadniczych, gdzie prywatni właściciele ziemscy stwarzali korzystne warunki dla kolonistów, jak i na terenach Prus oraz środkowych i południowych Niemiec, skąd w większości wywodzili się koloniści²⁰, gdzie na skutek reformy uwłaszczeniowej z 1807 roku postępowała pauperyzacja społeczeństwa²¹.

Osadnictwo na tereny polskie osób z niemieckiego kręgu kulturowego swoją pierwszą fazę miało pod koniec XVIII wieku i na początku wieku XIX. Najstarszą kolonią niemiecką na ziemi chełmskiej była założona w 1782 roku kolonia Michelsdorf (Michałów)²² położona w okolicach Urszulina. W 1803 roku powstała kolonia w miejscowości Załucze, gdzie sprowadzono 15 rodzin niemieckich do pracy w zawodzie smolarza²³. Kilka lat później powstała kolonia Nadrybie Stare w należącym wówczas jeszcze do Mariana Piramowicza majątku Nadrybie.

Władze Królestwa Polskiego 2 marca 1816 roku wydały bardzo korzystny dla nowo przybyłych osadników, zajmujących się rzemiosłem lub uprawiających ziemię, dekret, który m.in. zwalniał ich na 6 lat od opłat na rzecz państwa, od służby wojskowej, ceł przy przekraczaniu granicy. Rok później wycofano się jednak z większości udogodnień oraz dokonano podziału osadników ze względu na stan majątkowy na dwie grupy, z których majątniejsi (posiadający 600 złotych reńskich) mogli otrzymać grunt o wielkości od 1,5 do 3 włók z zabudowaniami, natomiast dysponujący mniejszym kapitałem (100 zł reńskich) otrzymać mogli od 2 do 4 morgi ziemi²⁴.

W tym okresie następowało stopniowe przeludnienie wsi. Kolejne pokolenia osadników również decydowały się na migrację w poszukiwaniu korzystniejszych warunków do życia i pracy. Tym razem terenem, który te warunki stwarzał, była gubernia lubelska oraz siedlecka. Część włościan zmuszona została do poszukiwania

¹⁹ K. Groniowski, *Bank Włościański w Królestwie Polskim*, „Przegląd Historyczny” 1984, t. 75, nr 1, s. 94.

²⁰ W. Śladkowski, *Gospodarstwo kolonistów niemieckich w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1815–1864)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1963, vol. 18, s. 120.

²¹ K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka na Lubelszczyźnie w latach 1915–1939*, Chełm 2008, s. 19.

²² W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815–1915*, Lublin 1969, s. 41.

²³ A. Rybak, *Dzieje Ziemi Chełmskiej. Kalendarium*, Chełm 1988, s. 99.

²⁴ K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka...*, *op. cit.*, s. 16.

nowych miejsc do osiedlenia się i zmiany miejsca zamieszkania. Zorganizowane osadnictwo niemieckie na Lubelszczyźnie rozpoczęło się w XIX wieku. Do roku 1815, w ówczesnych departamentach lubelskim i podlaskim, istniało 10 samodzielnych kolonii niemieckich i 8 o charakterze mieszanym²⁵. Koloniści osiadali przede wszystkim w majątkach prywatnych. Zajmowali się prawie wyłącznie rolnictwem²⁶ i nie ulegało to zmianie przez kolejne dziesięciolecia rozwoju osadnictwa.

Koloniści niemieccy na Lubelszczyźnie tworzyli zorganizowane i zwarte środowiska, w wielu przypadkach zakładając osady od podstaw, stanowili w nich dominującą grupę etniczną. Przez długi czas zachowywali znaczną odrębność narodową i społeczną. Używali języka niemieckiego, posiadali odrębne wyznanie (w przeważającej mierze byli wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego). Wyróżniali się własnymi zwyczajami i obrzędowością, które przy zwartym charakterze osadnictwa bez przeszkód były przekazywane następnym pokoleniom. Sprzyjały temu endogamiczne małżeństwa oraz koncentracja kontaktów towarzyskich, rodzinnych i religijnych wokół własnej grupy.

Na terenach wschodnich Królestwa Polskiego istniały korzystne warunki do rozwoju osadnictwa. Właścicielom ziemskim zależało na lokowaniu osadników zwłaszcza na obszarach dotąd nieuprawnych, gdyż dzięki nowym czynszom zwiększali swoje dochody. Koloniści, sprowadzani przez właścicieli prywatnych dóbr, osiadali w konkretnym wyznaczonym im miejscu. Kiedy zaś przybywali sami, na własną rękę szukali najlepiej odpowiadających im terenów, niejednokrotnie zmieniając miejsce zamieszkania po krótkim czasie gospodarowania. Po zapoznaniu się z warunkami oferowanymi przez właściciela ziem osadnicy podpisali kontrakt określający ich prawa i obowiązki. Przede wszystkim określano w nim obszar i rodzaj otrzymanej ziemi oraz roczny czynsz, a także precyzowano zasady dziedziczenia i możliwości sprzedaży osady. Początkowo ziemia oddawana była w wieczystą dzierżawę, by z czasem ograniczyć ją do dzierżawy czasowej, której przedłużenie wymagało odnowienia kontraktu. Ciężary, które obowiązywały wszystkich kolonistów to: *laudemium*, roczny czynsz, czasem także określona liczba obowiązkowych dni pracy przy żniwach, a także podleganie obowiązkowi propinacyjnemu. Określano ulgi w płaceniu czynszu obowiązujące zwykle od 3 do 6 lat w zależności od rodzaju ziemi, precyzowano zasady obrotu ziemią, który był możliwy po upływie pewnego czasu, przy wiedzy i akceptacji dworu²⁷. Koloniści, poza ziemią orną, osadzani byli na gruntach nieuprawianych wcześniej ze względu na złą jakość ziemi, bagnisty obszar czy na leśnych

²⁵ W. Śladkowski, *Gospodarstwo kolonistów...*, op. cit., s. 42.

²⁶ *Ibidem*, s. 65.

²⁷ *Ibidem*.

karczunkach, które w pierwszym okresie kolonizacji stanowiły nawet 50% wszystkich nadawanych im gruntów w guberni lubelskiej (z czasem ten odsetek zmniejszał się na korzyść ziemi ornej). Przeciętny obszar gospodarstwa kolonistów w połowie XIX wieku wynosił nieco powyżej 20 mórg ziemi. Osadnicy rozwijali także hodowlę zwierząt. Istotne dla kolonistów było posiadanie siły pociągowej w postaci koni i wołów, ale także starali się zwiększać w swoich gospodarstwach pogłowie bydła i trzody chlewnej, hodowali także owce. Stan posiadania zwierząt wśród kolonistów był zdecydowanie wyższy niż wśród miejscowych włościan, szczególnie jeśli chodzi o siłę pociągową, stan posiadania koni był wśród nich wyższy o blisko 100%. Chłopi przewyższali kolonistów jedynie w liczbie posiadanych owiec²⁸. Technika uprawy roli kolonistów niewiele różniła się od sposobów uprawy roli miejscowych gospodarzy. Część z nich już po reformie uwłaszczeniowej nadal stosowała trójpolowy system uprawy roli. Posiadając jednak liczniejszą siłę pociągową, byli w stanie uzyskać lepsze plony. Dysponowali także lepszym sprzętem, w powszechnym użyciu w połowie XIX wieku były żelazne pługi i brony²⁹, podczas gdy miejscowi mieszkańcy w dużej mierze bazowali na narzędziach drewnianych, niekiedy tylko z pewnymi elementami z żelaza. Znaczny areał dobrych ziem wykorzystywali do siania pszenicy, uprawiali także ziemniaki. Można stwierdzić, iż koloniści znajdowali się w nieco lepszej sytuacji materialnej niż miejscowi oczynszowani chłopi, zaś od chłopów pańszczyźnianych odróżniał ich zdecydowanie lepszy status. Gospodarstwa osadników niemieckich posiadały wyższą kulturę gospodarowania, a tym samym wyższą produkcję rolną. W ostatniej ćwierci XIX wieku, poza uprawą zbóż, rozwijali hodowlę zwierząt: bydła, trzody chlewnej, a także ogrodnictwo i sadownictwo. Otrzymane z gospodarstwa płody rolne oraz nabiał wykorzystywali nie tylko dla własnych potrzeb, ale starali się ich znaczną część przeznaczać na sprzedaż, co zwiększało ich zyski z gospodarstwa i pozwalało na inwestycje w lepszy sprzęt i rozwój hodowli. Wiesław Śladkowski cytuje popularne niegdyś na ziemi chełmskiej powiedzenie: „Niemcy kupują ziemię za masło, budynki stawiają za ser, ubranie sobie sprawiają za maślanekę, a z serwatki żyją jako z żywności”³⁰.

Po uwłaszczeniu koloniści niemieccy mogli bez przeszkód nabywać ziemię, na której gospodarowali, jednakże pod warunkiem przyjęcia obywatelstwa rosyjskiego³¹. W okresie powłaszczeniowym do 1915 roku koloniści niemieccy nabyli

²⁸ *Ibidem*, s. 87.

²⁹ *Ibidem*, s. 89.

³⁰ W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka...*, *op. cit.*, s. 164.

³¹ *Ibidem*, s. 103.

w guberni lubelskiej około 31 tys. hektarów ziemi, z czego tylko na powiat chełmski przypadało 21 tys. hektarów³².

Według danych z 1914 roku³³ gmina Cyców była obszarem o największym procentowo odsetku ludności pochodzenia niemieckiego w powiecie chełmskim, stanowiąc 41% wszystkich mieszkańców. Duże zmiany w strukturze demograficznej przyniósł okres I wojny światowej. Na początku 1915 roku weszła w życie ustawa dotycząca kolonistów niemieckich przebywających na terenie państwa rosyjskiego. Wprowadzała zakaz nabywania przez nich nieruchomości zarówno na wsiach, jak i w miastach oraz rozwiązywała umowy dzierżawy po roku od jej wejścia w życie³⁴. Ponadto w 1915 roku gubernator chełmski wydał naczelnikom powiatów rozkaz deportacji w głąb Rosji obywateli niemieckich. Rozpoczęła się ona latem 1915 roku. Koloniści zobowiązani byli w ciągu 24 godzin opuścić swoje gospodarstwa, zabierając najpotrzebniejsze rzeczy i wyruszyć w długą wędrówkę na wschód. Początkowo uchodźcy z guberni chełmskiej przebywali w obozie przejściowym nad Bugiem, później zaś byli wysiedlani do guberni orenburskiej i samarskiej położonych nad Uralem³⁵.

Po zakończeniu I wojny światowej liczba ewangelików z terenu guberni chełmskiej zmniejszyła się o ok. 70%. Do spadku liczby mieszkańców przyczyniły się zarówno deportacje, straty ludnościowe, jak i migracje wewnętrzne oraz reemigracja do Niemiec. Zachęcało do niej Towarzystwo Opieki na Niemieckimi Reemigrantami w Berlinie (Fürsorgeverein für Rückwanderer zu Berlin)³⁶ przy jednoczesnym oporze Lubelskiego Gubernatorstwa Wojskowego, które dopuszczało reemigracje tylko osób bezrolnych. Niepewna sytuacja skłoniła 15 rodzin niemieckich z Malinówki do podjęcia decyzji o opuszczeniu swoich gospodarstw, do czego przygotowywali się, sprzedając żywy inwentarz – konie i krowy oraz zboże. Interwencja pastora z Cycowa skłoniła jednak pewną część z nich do pozostania na swojej ziemi³⁷. Tym niemniej spory odsetek ludności niemieckiej zdecydował się na opuszczenie swoich gospodarstw. W 1917 roku władze okupacyjne powołały do życia Urząd Opieki nad Nieruchomościami Niemieckimi (Fürsorgestelle für deutschen Grundbesitz). Urząd miał za zadanie zabezpieczenie i nadzorowanie opuszczonych gospodarstw niemieckich³⁸, a także zapewniał doraźną pomoc znajdującym się w trudnej sytuacji kolonistom

³² K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka...*, op. cit., s. 41.

³³ „Ziemia Lubelska” 1914, brak tytułu artykułu, nr 157, s. 1.

³⁴ K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka...*, op. cit., s. 22.

³⁵ *Ibidem*, s. 28.

³⁶ K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka na Lubelszczyźnie w latach 1914–1918*, s. 47.

³⁷ *Ibidem*, s. 48.

³⁸ *Ibidem*, s. 49.

niemieckim wracającym z Rosji; udzielał zapomóg, zapewniał im pożyczki na odbudowę gospodarstw, bezpłatnie dostarczał materiał budowlany w postaci drewna na budowę domów. Dużą rolę w organizacji pomocy znajdującym się w złej sytuacji materialnej powracającym kolonistom odegrał Kościół ewangelicko-augsburski, który m.in. wzywał swoich wiernych do dzielenia się inwentarzem żywym z reemigrantami z Rosji. W latach 1916–1918 władze okupacyjne dążyły do wprowadzenia nauki języka niemieckiego w szkołach powszechnych. Dbano także o ugruntowanie roli Kościoła ewangelickiego wśród kolonistów, co miało przyczynić się do wzrostu ich więzi z gminą ewangelicką.

Niemal od początku kolonizacji niemieckiej na obszarze Chełmszczyzny społeczność osadników związana była silnym poczuciem więzi religijnej w obrębie swojej grupy. Przynależność wyznaniowa, poza językiem, stanowiła główny wyznacznik odrębności od innych, a zarazem wspólnoty w obrębie własnej społeczności. Prawie wszyscy koloniści osiadli na terenie ziemi chełmskiej byli protestantami wyznania ewangelicko-augsburskiego, początkowo należeli do parafii w Lublinie. Życie religijne stanowiło niezwykle ważny aspekt ich egzystencji, obecny zarówno podczas codziennych obowiązków, jak i świąt dorocznych.

Ważną rolę w funkcjonowaniu społeczności osadników odgrywały tzw. kantoraty – instytucje pełniące rolę domów modlitwy i szkół religijnych, gdzie prowadzono również naukę czytania i pisania. Funkcja edukacyjna kantoratów stopniowo zwiększała się z nauki o charakterze religijnym do szerzenia wiedzy o bardziej ogólnym charakterze, na co wpływ miał ukaz carski z 1871 roku, przekształcający szkoły kantoralne w większych ośrodkach w szkoły elementarne³⁹. W 1903 roku w kantoratach obowiązywał plan zakładający 33 godziny nauki tygodniowo, w tym 6 godzin religii, 12 języka rosyjskiego, 5 języka ojczystego, 5 arytmetyki, 3 kaligrafii, 2 śpiewu. Za zgodą konsystorza warszawskiego w 1906 roku wprowadzono do planu zajęć 3 godziny języka polskiego, zaś o połowę zmniejszono liczbę godzin języka rosyjskiego⁴⁰. Kościół, poza funkcją religijną, pełnił także istotną rolę jako organizator życia społecznego. W dwudziestoleciu międzywojennym istniały na Chełmszczyźnie parafie ewangelickie: w Chełmie (założona w 1876 roku z siedzibą w Kamieniu⁴¹) oraz w Cycowie (powstała w 1924 roku, pastorem w latach 30. XX wieku był tam Karol Sterlak). W 1934 roku nastąpił podział chełmskiej parafii na dwie odrębne: w Kamieniu i w Chełmie⁴². W mniejszych miejscowościach istniały domy modlitwy

³⁹ *Ibidem*, s. 75.

⁴⁰ D. Szewczuk, *Chełmska Dyrekcja Naukowa*, Lublin 2012, s. 170.

⁴¹ Funkcję pastorów pełnili tam kolejno: Rudolf Gundlach, Josef Rosenberg, Władysław Wilhelm Wernitz, Lucjan Lewandowski (za: K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka...*, *op. cit.*, s. 69).

⁴² *Ibidem*, s. 103.

(nazywane kantorackimi), przy których funkcjonowały szkoły religijne. Składały się one zazwyczaj z sali modlitewnej, mieszkania kantora i klasy lekcyjnej. W sali modlitewnej kantorzy w niedzielę i święta oprawiali nabożeństwa, udzieli sakramentu chrztu, przygotowywali do konfirmacji, prowadzili uroczystości pogrzebowe. W salach lekcyjnych kantorzy prowadzili naukę pisania, czytania, interpretacji Biblii oraz lekcje śpiewu i chór. Malinówka, leżąca wtedy w obrębie gminy Brzeziny, należała wówczas do parafii w Lublinie. W roku 1924 liczba parafian z tej miejscowości wynosiła 393 osoby⁴³. Według materiałów zachowanych w archiwum parafii ewangelicko-augsburskiej w Lublinie, w roku szkolnym 1937/1938 do szkoły religijnej w Malinówce, prowadzonej przez kantora Rudolfa Nehringa, uczęszczało 139 dzieci z tej wsi⁴⁴. W mniejszych miejscowościach nabożeństwa, którym przewodniczyli kantorzy, organizowano w prywatnych domach. W Malinówce (wówczas już leżącej w powiecie chełmskim) istniał odrębny kantorat, który poza Malinówką obejmował miejscowości: Barki, Jasieniec, Albertów, Podgłębokie. W 1938 roku mieszkały w nim 142 rodziny pochodzenia niemieckiego, liczące łącznie 787 osób. Kantorem był wówczas Otto Grünke, a jego następcą w czasie wojny został Leopold Stanke. Kantorat był w posiadaniu własnej ziemi, która w tamtym okresie liczyła 1396 mórg⁴⁵.

Po I wojnie światowej wprowadzono obowiązek nauki dzieci w polskiej szkole niezależnie od narodowości, jedynie nauka religii miała odbywać się oddzielnie. Wpłynęło to z pewnością na poprawę znajomości języka polskiego wśród potomków osadników oraz integrację obu społeczności. Ponadto kontakty gospodarcze, zawodowe i sąsiedzkie z ludnością polską sprzyjały stopniowemu poznawaniu języka polskiego, co sprzyjało rozwojowi procesów asymilacyjnych.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku Chełmszczyzna należała do terenów bardzo zróżnicowanych pod względem narodowościowym. W powiecie chełmskim zamieszkiwali w tym czasie Polacy, Ukraińcy, Żydzi i Niemcy. Na podstawie spisu z 1921 roku można stwierdzić, że ludność niemiecka zamieszkiwała w 10 z ówczesnych 13 gmin powiatu chełmskiego. Liczyła 5207 osób, stanowiąc 4,3% ludności powiatu⁴⁶. W Malinówce (wówczas gmina Brzeziny) zanotowano 295 osób wyznania ewangelickiego, lecz 95 osób spośród tej grupy nie określiło

⁴³ *Ibidem*, s. 248.

⁴⁴ <http://www.lublin.luteranie.pl/wp-content/uploads/2013/12/b2.pdf>, Archiwum parafii ewangelicko-augsburskiej w Lublinie, Wykaz szkół powszechnych w obrębie parafii ewang.-augsb. w Cycowie z wyszczególnieniem nauczycieli religii w roku szkolnym 1937–38 APLn/Cyc/as/4, [w:] Biuletyn Informacyjny 2001, No 2, [dostęp: 10.08.2023].

⁴⁵ K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka...*, *op. cit.* s. 250.

⁴⁶ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 roku i innych źródeł urzędowych, t. 4: *Lubelskie*, tablice wojewódzkie, Warszawa 1924.

jednak swej narodowości jako niemieckiej, a zadeklarowało narodowość polską⁴⁷. Starosta chełmski w raporcie sytuacyjnym charakteryzującym ludność niemiecką napisał: „Niemcy, których tu, w powiecie jest znaczna liczba – wobec rządu i nakazów władzy są lojalni, ale trzymają się oddzielnie”⁴⁸. W latach 20. XX wieku na omawianym terenie nie istniały żadne instytucje mające na celu podtrzymywanie niemieckiej tożsamości narodowej. Poza chórami i orkiestrami, występującymi podczas nabożeństw i uroczystości religijnych, koloniści nie tworzyli odrębnych zgromadzeń czy związków⁴⁹. Organizacje kulturalne mające swoje siedziby w innych regionach kraju, nie obejmowały swoim zasięgiem Chełmszczyzny.

Według spisu powszechnego z 1931 roku na terenie województwa lubelskiego mniejszość niemiecka (określana na podstawie języka ojczystego) liczyła 15 865 osób, z których 14 740 była wyznania ewangelickiego⁵⁰. Na terenie powiatu chełmskiego ludność niemiecka liczyła 6893 osoby⁵¹, stanowiąc 6,3% jego mieszkańców. Ludność polska stanowiła wówczas 54,5%, Ukraińcy 23,1%, Żydzi – 14,1% ogółu mieszkańców powiatu. Ludność pochodzenia niemieckiego, tak jak ich przodkowie – osadnicy, zajmowała się niemal wyłącznie rolnictwem (97,8%)⁵². Przede wszystkim uprawiali zboża oraz hodowali bydło i trzodę chlewną. W dużej mierze prowadzili samowystarczalne gospodarstwa, we własnym zakresie wytwarzając ich wyposażenie, takie jak meble, wozy, sprzęty rolnicze czy wyposażenie kuchni⁵³. Budynki mieszkalne stawiano najczęściej we własnym zakresie z ociosanych pali obłożonych z zewnątrz deskami. Składały się one z jednej dużej izby, komory, sieni oraz kuchni. Wyposażenie mieszkania stanowiły najczęściej łóżka, stół, krzesła i ławy, skrzynia, szaflik⁵⁴.

Relacje sąsiedzkie we wsiach zamieszkiwanych przez różne grupy narodowościowe były poprawne. Nie odnotowywano żadnych burzliwych wydarzeń z udziałem osadników niemieckich. Do lat 30. XX wieku charakteryzowała ich lojalność wobec państwa polskiego. Po dojściu Hitlera do władzy w 1933 roku, radykalizacji nastrojów i szerokiej agitacji popularność w powiecie chełmskim zaczął zyskiwać

⁴⁷ *Ibidem*, karta 60.

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe w Chełmie, 1, s. 5.

⁴⁹ W. Ślaskowski, *Kolonizacja niemiecka...*, *op. cit.*, s. 216.

⁵⁰ Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 X 1931 r., Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo lubelskie, Tabl. 10. *Ludność według wyznania i płci oraz języka ojczystego*, Warszawa 1938, s. 26.

⁵¹ Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 X 1931 r., Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo lubelskie, Tabl. 12. *Ludność według płci i języka ojczystego*, Warszawa 1938, s. 34.

⁵² K. Wójcik, *Mniejszość niemiecka...*, *op. cit.*, s. 98.

⁵³ *Ibidem*, s. 99.

⁵⁴ W. Ślaskowski, *Kolonizacja niemiecka...*, *op. cit.*, s. 171–172.

Niemiecki Związek Ludowy – Deutscher Volksverband in Polen (DVV) organizacja o charakterze prawicowym i nacjonalistycznym⁵⁵. Jego program obejmował popularyzację kultury, historii, oświaty i języka niemieckiego, przypominał o potrzebie lojalności wobec ojczyzny przodków, jednocześnie prowadząc agitację polityczną. Jej głównym propagatorem w okolicach Cycowa był kantor Juliusz Lindner z Woli Korybutowej (później mieszkający w Chełmie)⁵⁶. Swoją placówkę DVV miało także w interesującej nas Malinówce, gdzie w 1938 roku powołano oddział. W latach 30. organizowano akcję tajnego nauczania, w które zaangażowani byli wędrowni nauczyciele, wspierający organizację pozaszkolnej nauki (obejmującej naukę historii, geografii Niemiec, języka niemieckiego oraz naukę śpiewania pieśni niemieckich). W okolicach Chełma taką funkcję pełniła Gertruda Manz, która docierała do okolicznych osad niemieckich, by wesprzeć lokalnych nauczycieli (tę funkcję pełnili zazwyczaj kantorzy), udzielając im wskazówek merytorycznych i metodycznych oraz organizując wsparcie materialne, a także samodzielnie prowadząc zajęcia dla młodzieży i dorosłych. Z raportu Gertrudy Manz wynika, że młodzież pochodzenia niemieckiego miała w tym czasie problem z poprawnym mówieniem po niemiecku, nie potrafiła także czytać i pisać w tym języku⁵⁷. Organizacja nauczania języka niemieckiego oraz treści dotyczących niemieckiej historii i kultury była wówczas istotną potrzebą mieszkańców. Jednak organizacja nauczania przez Niemiecki Związek Ludowy była tylko jednym z elementów jego działalności, która skupiała się przede wszystkim na agitacji politycznej w nurcie ideologii narodowosocjalistycznej. W podobnym duchu organizowane były letnie kolonie dla dzieci osadników niemieckich, które spędzały miesiąc wakacji w Niemczech, nie tylko doskonaląc język przodków, ale także podlegając faszystowskiej indoktrynacji. Od 1938 roku DVV namawiało rolników z Lubelszczyzny do wyjazdu na ziemie zachodnie i do Niemiec. Do końca roku udało się skłonić do tego 22 osoby z powiatu chełmskiego, które sprzedały swoje gospodarstwa i wyjechały do Wielkopolski.

W 1939 roku organizacja postawiła sobie za cel włączenie w swoje szeregi wszystkich Niemców zamieszkałych w regionie. Metody werbunku, gdy nie wystarczała perswazja, sprowadzały się niejednokrotnie do szantażu, jednak agitacja była na tyle skuteczna, że w przededniu II wojny światowej liczba członów Związku na Lubelszczyźnie wynosiła ponad 3 tysiące osób. Poza nauczaniem Związek zapewniał dystrybucję niemieckich wydawnictw i czasopism o wyraźnie nacjonalistycznym

⁵⁵ J. Doroszewski, *Antypolska działalność mniejszości niemieckiej na Lubelszczyźnie w latach 1918–1930*, Lublin 1983/84, s. 113.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ J. Doroszewski, *Mniejszość niemiecka na Chełmszczyźnie w latach 1918–1939*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3, s. 315.

charakterze. Działalność związku podsycala także antagonizmy narodowościowe. Spotkało się to z reakcją ze strony Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, który w kwietniu 1939 roku zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z wnioskiem o likwidację placówek Niemieckiego Związku Ludowego na terenie Lubelszczyzny⁵⁸.

W trakcie II wojny światowej w ramach tzw. „Akcji Chełmskiej” koloniści niemieccy z obszaru ziemi chełmskiej mieli zostać przesiedleni na tereny „kraju Warty”. Akcja, która rozpoczęła się pod koniec 1940 roku, objęła niemal 30 tysięcy osób z terenów ziemi chełmskiej⁵⁹.

Po zakończeniu II wojny światowej nadal trwały migracje ludności. Na tereny w okolicach Cycowa zaczęli przybywać Polacy uciekający z Wołynia oraz zmuszeni do migracji z terenów na wschód od Bugu. Część ludności ukraińskiej ewakuowano. Na mocy ustaleń konferencji poczdamskiej z sierpnia 1945 roku do wyjazdu zostali zmuszeni także Niemcy. W latach 1947–1950 Polskę opuściło ponad 3 miliony Niemców⁶⁰. Nie pojawiają się oni we wspomnieniach obecnych mieszkańców Malinówki⁶¹, choć część z nich jako repatrianci zamieszkała w poniemieckich gospodarstwach. W lokalnym środowisku funkcjonuje pamięć o dawnym kościele ewangelickim, który spłonął po wojnie od uderzenia pioruna. W jego miejscu postawiono obecną świątynię rzymskokatolicką. Obecnie jedyną pozostałością po niemieckich mieszkańcach Malinówki jest ukryty wśród pól i zarośli wpisany do rejestru zabytków cmentarz ewangelicki. Można na nim odnaleźć kilka przewróconych nagrobków, w tym posiadający dwujęzyczną inskrypcję grób kantora Edwarda Rossnagela, który zmarł w Malinówce w 1934 roku.

Pamięć o dawnych niemieckich mieszkańcach Malinówki nie jest kultywowana w miejscu, które powstało dzięki ich pracy i w którym żyli dziesiątki lat. Skomplikowana historia tych terenów, migracje ludności i dramat II wojny światowej sprawiły, że lokalna społeczność nie widziała potrzeby wracania do przeszłości czy upamiętniania dawnych mieszkańców. Wierzę, że artykuł ten choć w niewielkim stopniu wpłynie na rozbudzenie zainteresowań o wielokulturowej przeszłości regionu i będzie przyczynkiem do upamiętnienia bytności mniejszości niemieckiej na tych terenach.

⁵⁸ J. Doroszewski, *Antypolska działalność...*, op. cit., s. 116.

⁵⁹ A. Gryzińska, *Mniejszość niemiecka na Chełmszczyźnie w latach 1918–1939*, praca dyplomowa PWSZ, Chełm 2011, rękopis w zbiorach Chełmskiej Biblioteki Publicznej, s. 34.

⁶⁰ *Inni wśród swoich*, red. W. Władyka, wybór i oprac. zdj. A. Garlicka, Warszawa 1994, s. 61.

⁶¹ Na podstawie rozmów autorki z mieszkańcami Malinówki przeprowadzonymi w 2020 roku.

SŁOWA KLUCZOWE:

Malinówka (gm. Cyców), osadnictwo niemieckie, mniejszości narodowe, koloniści

Изложение

Малинувка – история возникновения деревни в контексте развития немецких поселений в регионе

В статье рассматривается история возникновения деревни Малинувка (гмина Цыцув) в контексте развития немецких поселений в регионе. Представлена судьба имения Пухачув, из которого выделилась колония Малинувка. Указаны причины и ход миграции выходцев из немецкого культурного круга в юго-восточные области Царства Польского в XIX веке. Показано, как были организованы и функционировали немецкие колонии, с учетом первоначальной изоляции групп переселенцев и последующих ассимиляционных тенденций. Обращено внимание на роль канторатов в общественной и религиозной жизни колонистов. Говорится о современном состоянии евангелического кладбища – единственного мемориального объекта, связанного с немецкими поселенцами, некогда жившими в Малинувке.

Ключевые слова:

Малинувка (гмина Цыцув), немецкие поселения, национальные меньшинства, колонисты

ABSTRACT

MALINÓWKA – THE HISTORY OF THE TOWN'S CREATION IN THE CONTEXT OF THE DEVELOPMENT OF GERMAN SETTLEMENT IN THE REGION

The article concerns the history of the creation of the town of Malinówka (Cyców commune) in the context of German settlement in the region. The fate of the Puchaczów estate, from which the Malinówka colony was separated, is presented. The causes and course of migration of people from the German cultural circle to the south-eastern areas of the Kingdom of Poland in the 19th century were indicated. The method of organization and functioning of German colonies was shown, including initial isolation of settler groups and later assimilation tendencies. Attention was paid to the role of cantorates in the social and religious life of the colonists.

The current state of the Evangelical cemetery – the only memorial site associated with German settlers who once lived in Malinówka – was recalled.

KEYWORDS:

Malinówka (Cyców commune), German settlement, national minorities, colonists

AUTOR:

Ilona Sawicka – etnolożka, antropolożka kultury, kustosz Działu Etnografii Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie.

BIBLIOGRAFIA

- Cygański M., *Mniejszość niemiecka w Polsce w latach 1918–1939*, Łódź 1962.
- Doroszewski J., *Antypolska działalność mniejszości niemieckiej na Lubelszczyźnie w latach 1918–1930*, Lublin 1983–1984.
- Doroszewski J., *Mniejszość niemiecka na Chełmszczyźnie w latach 1918–1939*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3, s. 303–322.
- Doroszewski J., *Życie oświatowe wśród mniejszości narodowych na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, „Rocznik Lubelski” 1989–1990, t. 31–32, s. 183–198.
- Groniowski K., *Bank Włociański w Królestwie Polskim*, „Przegląd Historyczny” 1984, t. 75, nr 1, s. 83–103.
- Gryzińska A., *Mniejszość niemiecka na Chełmszczyźnie w latach 1918–1939*, praca dyplomowa PWSZ Chełm 2011, mps.
- Inni wśród swoich*, red. W. Władyka, Warszawa 1994, s. 61–63.
- Kurcz Z., *Mniejszość niemiecka w Polsce: geneza, struktury, oczekiwania*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1987, s. 83–105.
- Leśniewska E., *Dobra ziemskie Łęczna i majątki w okolicach Łęcznej w dwudziestoleciu międzywojennym. Przemiany własnościowe, gospodarcze i społeczne*, „Dzieje biurokracji” 2020, t. 11, s. 81–155.
- Leśniewska E., *Właściciele dóbr Puchaczów w latach 1807–1944*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1807–1944*, red. A. Koprucki, Lublin 2005, s. 11–40.
- Luck K., *Die deutschen Siedlungen im Cholmer und Lubliner Lande*, Paluen 1933.
- Mazurek, W., *Cyców I, woj. chełmskie, St. 40, AZP 77-87/47*, „Informator Archeologiczny. Badania 1990”, t. 24, Warszawa 1994, s. 46–47.
- Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997.
- Niemieckie zamierzenia kolonizacyjne w Polsce*. Referat wydziału spraw przejściowych Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Warszawa 1919.

- Rozwałka A., Niedźwiadek R., *Pradziejowe, średniowieczne i nowożytne osadnictwo na obszarze współczesnej Łęcznej*, [w:] *Studia z dziejów Łęcznej*, red. A. Sochacka, Łęczna 2017.
- Rusiński W., *Osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich w XVI–XIX w. Mity i rzeczywistość*, „Przegląd Historyczny” 1979, t. 70, nr 4, s. 723–745.
- Rybak A., *Dzieje Ziemi Chełmskiej. Kalendarium*, Chełm 1988.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1895, s. 265.
- Stegner Tadeusz, *Polonizacja Niemców – ewangelików w Królestwie Polskim 1815–1914*, „Przegląd Historyczny” 1989, t. 80, nr 2, s. 301–315
- Studia z dziejów Łęcznej*, red. A. Sochacka, Łęczna 2017.
- Szewczuk D., *Chełmska Dyrekcja Naukowa*, Lublin 2012.
- Szpetko Z., *Z dziejów miejscowości w gminie Cyców*, [w:] *Powiat łęczyński. Monografia krajoznawcza*, Lublin 2006, s. 55–65.
- Śladkowski W., *Gospodarstwo kolonistów niemieckich w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1815–1864)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1963, t. 18, s. 117–148.
- Śladkowski W., *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego*, Lublin 1969.
- Wójcik K., *Mniejszość niemiecka na Lubelszczyźnie w latach 1914–1918*, „Dzieje najnowsze” 2007, R. 39, z. 2, s. 39–58.
- Wójcik K., *Mniejszość niemiecka na Lubelszczyźnie w latach 1915–1939*, Chełm 2008.
- Zychowski M., *Osadnictwo rolnicze kolonistów niemieckich w Królestwie Polskim w latach trzydziestych–sześćdziesiątych XIX w.*, „Kwartalnik Historyczny” 1957, R. 64, nr 3, s. 44–78.

KRYSTYNA MART

DO ARCHIWUM PAMIĘCI. SZKIC O ŻYCIU I TWÓRCZOŚCI
WŁADYSŁAWA I WANDY UKLEJÓW

Wanda i Władysław Uklejowie to artystyczne małżeństwo, absolwenci Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, których losy związane są z Chełmem.

W mieście nad Uherką w dwudziestolecie międzywojennym Władysław Ukleja rozwijał twórczość artystyczną, aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym, społecznym i politycznym. Tutaj także spotkał Wandę Pocię, swoją mużę i żonę (il. 1, 9). Kiedy poznali się, on (starszy od niej o 16 lat) był wówczas artystą malarzem, cieszącym się uznaniem w społeczeństwie, bohaterem odznaczonym Krzyżem Legionowym i Medalem Niepodległości, ona pracowała jako urzędniczka na kolei i była początkującą artystką, która ukończyła Państwowy Instytut Sztuk Plastycznych w Krakowie.

Na zachowanej archiwalnej fotografii portretowej Uklei (il. 2), ofiarowanej Wandzie, znajdujemy dedykację (datowaną: *Chełm, 12 lutego 1939 roku*), która w przybliżeniu pozwala na ustalenie początku ich znajomości: *Urodziwej Wandeczce – „Królowej piękności” na powiat chełmski (z prywatnego wyboru na skutek jednogłośnej decyzji niżej podpisanego), fascynującemu „Wampowi” na terenie kolejowym, a zwłaszcza „Rachuby” – do kolekcji ofiar zauroczonych Jej urokiem dorzuca swoją podobiznę, wierząc dobrodusznie w sprawienie Jej tem niejakej przyjemności – udający przystojnego na onej fotografii, a w rzeczywistości mizerna wyglądem, wzrostem i umysłem niewydarzona kreatura, choć zdolny nie pomatu i znany art., manjak (pisownia oryginalna)¹. Artysta, oczarowany słowiańską urodą Wandy, wielokrotnie ją portretował. Poślubił swoją mużę w 1940 roku.*

¹ Fotografia portretowa czarno-biała, wym.: 11,8 x 8,5 cm. Na odwrocie dedykacja, pismo odręczne. Własność syna artysty. Odmiana nazwiska Ukleja, Uklei, także według tradycji rodziny pojawiała się

Wanda Pocięj rozpoczynała drogę artystyczną w latach 30. i również angażowała się w wydarzenia kulturalne, a podczas okupacji niemieckiej, już jako żona Władysława Uklei, działała w konspiracji.

Uklejowie mieszkali w Chełmie do połowy 1945 roku. Ich dalsze koleje życia rodzinnego i artystycznego związane były z pobytem w Gliwicach, dokąd przeprowadzili się z konieczności.

MŁODOŚĆ I LATA NAUKI WŁADYSŁAWA UKLEI W CHEŁMIE

Młodość życia – jest rzeźbiarką – co wykuwa żywot cały.

Stanisława Ambroziewiczowa

Władysław Ukleja urodził się 6 maja 1900 roku we Włodawie, w rodzinie Heleny z Pietrusińskich i Stanisława Uklejów. Został ochrzczony 15 maja 1900 roku w barokowym kościele pw. św. Ludwika². Miał braci: Aleksandra Piotra, Edwarda Augustyna, Mariana, Wacława Stanisława i siostrę Mariannę Stefanię³.

pisownia Ukłej.

² Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej we Włodawie, sygn. 35/1956/0/2.1/2, *Księga urodzeń*, akt nr 1900/ 38, s. 285.

Akt urodzenia Władysława Ukłej został sporządzony w języku rosyjskim, tłum.: Wydarzenie miało miejsce w mieście Włodawie drugiego/piętnastego/ maja tysiąc dziewięćsetnego roku o godzinie siódmej po południu. Stawili się osobiście: Stanisław Okleja, lat trzydzieści siedem, kucharz, zamieszkały we Włodawie, w obecności Władysława Miżołeńskiego, lat dwadzieścia sześć, stelmacha i Franciszka Bałdyna, lat trzydzieści dziewięć, litografa, zamieszkałych we Włodawie i okazali dziecko płci męskiej, oświadczając, że urodziło się ono we Włodawie dwudziestego trzeciego kwietnia /szóstego maja/ bieżącego roku o godzinie dziesiątej w nocy z prawowitej żony Heleny z domu Pietrusińskiej [Helena z Pietrusińskich], lat trzydzieści sześć. Temu dziecku na chrzcie świętym nadano imię Władysław, a rodzicami chrzestnymi byli Władysław Miżołeński i Aleksandra Turketti. Niniejszy akt okazano świadkom, niepiśmiennym odczytano i podpisano. Podpis – Ks. M. Pogonowski [...]. Na marginesie znajduje się odręczna adnotacja w j. polskim, z nieczytelnymi podpisami dwóch świadków i okrągłą pieczęcią urzędową. W trzecim wierszu w akcie urodzenia słowo podkreślone „Okleja”, zgodnie z zeznaniem świadków czyta się Ukleja. We wspomnianym powyżej akcie urodzenia podano błędnie wiek ojca i matki Władysława, gdyż tyle samo lat wpisano im w 1897 roku w akcie urodzenia córki. Także w Archiwum oo. paulinów we Włodawie w księdze – *Akta urodzenia 1892–1910*, poz. 38, zachował się odpis w j. polskim, w którym wyszczególniono: datę i miejsce urodzin, datę chrztu, imię dziecka, jego rodziców (wiek, zawód, wyznanie) – Stanisław Ukleja lat 37(?), kucharz, Helena z Pietrusińskich lat 36 (?), wyznanie rzymskokatolickie oraz chrzestnych – Władysław Miżołeński, Aleksandra Turketti. Kapłanem udzielającym chrztu był ks. Michał Pogonowski (1838–1905). Władysław Miżołeński (1873–1930) i Aleksandra Turketti, (urodzona we Włodawie w 1878 roku) później zawarli związek małżeński. Kościół pw. Świętego Ludwika we Włodawie został wybudowany w stylu barokowym, według projektu Pawła Fontany, w latach 1739–1752, z fundacji Ludwika Konstantego Pocięja, hetmana wielkiego litewskiego.

³ Akta urodzenia dzieci Stanisława i Heleny Uklejów zostały sporządzone w języku rosyjskim. Rodzeństwo Władysława Ukłej: Aleksander Piotr Ukleja urodzony w Różance w 1887 roku (dane według *Księgi zgonów* Parafii Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie); Edward Augustyn Ukleja urodził się we Włodawie 28 sierpnia 1891 roku. APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej we Włodawie,

Uczył się w Szkole Filologicznej Chełmskiej, założonej w Chełmie w 1915 roku, funkcjonującej od 1919 roku jako Państwowe Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego⁴, aktywnie uczestniczył w najważniejszych wydarzeniach szkolnych i patriotycznych manifestacjach.

Należy przypomnieć, że ta polska placówka rozpoczęła działalność jeszcze przed zakończeniem I wojny światowej, podczas okupacji austriackiej. Kiedy latem 1915 roku z miasta ewakuowano rosyjskie wojsko, szkoły i administrację, a 1 sierpnia 1915 roku do Chełma wkroczyły wojska państw centralnych (Austro-Węgier i Niemiec), zakończyła się rusyfikacja społeczeństwa polskiego. Rodziła się nadzieja Polaków na odzyskanie niepodległości, wzrosła aktywność społeczeństwa w walce o wyzwolenie spod władzy okupantów. Zaczęło odradzać się polskie szkolnictwo, którego przykładem jest Szkoła Filologiczna Chełmska, przemianowana później na Państwowe Gimnazjum im. S. Czarnieckiego, prężnie rozwijająca się pod dyrekcją Wiktora Ambroziewicza.

W tej szkole, której dewizą było „Nauczanie przez działanie”, uczono młodzież patriotyzmu poprzez organizowanie akademii, spotkań z ważnymi osobistościami czy uroczystości dla uczczenia ważnych rocznic, jak np.: obchody setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki (14–15 października 1917), święta Konstytucji 3 maja. Znaczącym wydarzeniem w dziejach gimnazjum było uczestnictwo całej społeczności szkolnej (ze sztandarem uszytym i wyhaftowanym przez uczennice w przeddzień wydarzenia⁵) w wielkiej demonstracji patriotycznej, zorganizowanej 3 maja 1918 roku przeciwko postanowieniom traktatu brzeskiego z 9 lutego 1918 roku, na mocy którego Austria i Niemcy zawarły umowę z tzw. Radą Ukraińską o przyłączeniu Podlasia, ziemi chełmskiej i wschodniej Małopolski do Ukraińskiej Republiki Ludowej.

sygn. 35/1956/0/2.1/1, *Księga aktu narodzenia 1890–1895*, akt nr 1891/ 74. Marian Ukleja urodził się we Włodawie 6 września 1894 roku. APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej we Włodawie, sygn. 35/1956/0/2.1/1, *Księga aktu narodzenia 1890–1895*, akt nr 1894/ 82 (w j. rosyjskim nazwisko rodowe „Ukleja” napisane „Оклея” („Okleja”); Marianna Stefania Ukleja urodziła się we Włodawie 8 września 1897 roku APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej we Włodawie, sygn. 35/1956/0/2.1/2, *Księga urodzeń 1895–1904*, akt nr 1897/81 (nazwisko rodowe „Ukleja” napisano „Оклея” („Okleja”); Wacław Stanisław Ukleja urodził się we Włodawie 14 listopada 1903 roku. APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej we Włodawie, sygn. 35/1956/0/2.1/2, *Księga urodzeń 1895–1904*, akt nr 1903/118 (nazwisko rodowe „Ukleja” napisano „Оклея” („Okleja”). Kwerenda dotycząca rodziny Uklejów jest nadal prowadzona przez autorkę artykułu.

⁴ Szkoła Filologiczna Chełmska została utworzona w 1915 roku (z inicjatywy Macierzy Szkolnej), od 17 sierpnia 1918 upaństwowiona i działająca jako Królewsko-Polskie Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego, a od 15 czerwca 1919 – już w niepodległej Polsce – jako Państwowe Gimnazjum im. S. Czarnieckiego. Dyrektorem szkoły w latach 1917–1930 był Wiktor Ambroziewicz, polonista, wybitny pedagog i patriota. W. Ambroziewicz, *Moja przygoda pedagogiczna. O szkole polskiej nieco inaczej*, Warszawa 2000, s. 165. Maszynopis pracy przygotowanej w latach 1967–1968 znajduje się w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. 302/ 609/0.

⁵ Historia sztandaru została opisana i wydana drukiem. W. Ambroziewicz, *Sztandar szkolny*, Warszawa 1933.

W wyniku [...] akcji przygotowawczej, a z inicjatywy p. dyrektora Wiktora Ambroziewicza, urządzono olbrzymi zjazd protestacyjny 3.V.18 r. pod pozorem obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Z całej Chełmszczyzny, Podlasia i in. okolic ściągnęła ludność pojedynczo, grupami, całymi kompaniami. Na błoniu za miastem zorganizowało się około 30 tys. ludzi; odbyła się msza polowa i przemówienia, skierowane przeciw okupantowi⁶.

Dla Uklei tamten czas to nie tylko etap nauki w szkolnej ławie, uczestnictwo w patriotycznych manifestacjach, to także zaangażowanie w działania wojenne.

W gimnazjum istniała zakonspirowana Polska Organizacja Wojskowa (POW), której komendantem był Tadeusz Dąbrowski (nauczyciel i najbliższy współpracownik dyrektora Ambroziewicza). Ukleja jako gimnazjalista, pseudonim „Szary”, należał do POW od 1916 do 1918 roku⁷ i jako peowiak w listopadzie 1918 roku brał udział w rozbrajaniu okupantów w Chełmie⁸, a później jeszcze jako ochotnik uczestniczył w wojnie 1919–1920⁹. Został powołany do baterii artylerii konnej, uformowanej w Lubomlu przez por. Tadeusza Lechnickiego, z którą przeszedł szlak bojowy od Kowla aż pod Kijów. We wspomnieniach wojennych, których był autorem (opublikowanych w okolicznościowym wydawnictwie młodzieży Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie¹⁰), zamieścił wzmiankę o początku formowania się baterii konnej, do której został przydzielony:

⁶ J. Jędrzejewska, *Dzieje naszej szkoły*, [w:] *W dwudziestą rocznicę 1915–1935. Księga pamiątkowa Państwowego Gimnazjum im. St. Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm 1935, s. 110.

⁷ Zachowały się dwa dokumenty potwierdzające przynależność Władysława Uklei do peowiaków: zaświadczenie (pismo odręczne), które podpisał Jerzy Węgierski pseudonim „Cichylas” i drugie (maszynopis) wystawione celem przedłożenia do Głównej Komendy POW – podpisał por. Edmund Chojnacki, który zaświadczył, że Ukleja był czynnym członkiem POW Obwodu Chełmskiego w plutonie ćwiczącym od 15 lipca 1917 do 2 listopada 1918. Dokumenty w zbiorach Jacka Uklei, syna artysty.

⁸ W akcji rozbrajania garnizonu austriackiego brała udział młodzież Gimnazjum im. S. Czarnieckiego. W dniach 2–4 listopada 1918 roku ochotnicy i żołnierze Polskiej Organizacji Wojskowej pod dowództwem rtm. Orlicz-Dreszera dokonali rozbrojenia Austriaków. Gustaw Orlicz-Dreszer na czele oddziału ochotników wkroczył do siedziby władz austriackich, mieszczącej się w zabudowaniach katedralnych na Górcze Chełmskiej, i przejął władzę od komendanta austriackiego płk. Ryszarda Schwacha. Polskie oddziały składające się z członków POW, legionistów, gimnazjalistów i harcerzy opanowały także magazyn broni oraz rozbroili ponad 300 oficerów austriackich zgromadzonych w kasynie.

⁹ Podczas wojny polsko-bolszewickiej w walkach z bolszewikami i Ukraińcami na Wołyniu uczestniczyło szesnastu Czarnieczyków (peowiaków) z 1 Pułku Szwoleżerów pod dowództwem Tadeusza Lechnickiego. W lipcu 1920 roku, kiedy do Chełma zbliżały się wojska bolszewickie, do różnych formacji wojskowych, w większości do 7 Pułku Piechoty Legionów, zgłosiło się około sześćdziesięciu uczniów, kilka uczennic i dziewięciu nauczycieli.

¹⁰ W. Ukleja, *Z naszych wspomnień*, „Jednodniówka 1918–1928 r. młodzieży Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie”, Chełm 1928, numer wydany staraniem ósmych klas. Kierownictwo artystyczne objął także autor wspomnień. Zachowała się fotografia przedstawiająca Ukleję w grupie uczniów podczas pracy nad jednodniówką pod opieką Aleksandra Sautera (w zbiorach rodzinnych Leszka Dzikowskiego, wnuka Władysława i Heleny Zajdlerów – nauczycieli chełmskiego gimnazjum).

W Lubomlu, dokąd wysłano nas w pierwszych dniach listopada 1918 r. jako załogę miasta, niezadługo – dzięki usilnym staraniom byłego oficera art. ros. por. Tadeusza Lechnickiego (chełmskiego ziemianina) – sformułowała się konna bateria, przy której zostałem ja i kol. Kostrzanowski. Po prawie że prowizorycznym skompletowaniu jej, w kwietniu 1919 r. wyjeżdżamy na front¹¹.

Bateria Lechnickiego, przemianowana w sierpniu 1919 roku na 2. baterię 3. dywizjonu artylerii konnej¹², brała udział w wyprawie kijowskiej. Ukleja obrazowo opisywał znoje i emocjonujące przeżycia, zwycięstwa i porażki:

Po kampanii przeciw Ukraińcom przerzucono nas na front bolszewicki. Tu tułaczka wszzerz i wzdłuż pięknej, smutnej Ukrainy, owianej tym głębszym jeszcze smutkiem, że po jej kwiecistych łąkach i łanach wojna rozrzucała trupy. Ta groza okrucieństw, jakich tak często trzeba było być świadkiem, mimo poczucia patriotycznego nieraz odciągała mnie stamtąd myślą, by nie słuchać i nie patrzeć na to wszystko¹³.

Zachowały się fotografie, które wykonał Ukleja (wówczas dziewiętnastoletni młodzieniec), dokumentujące przemieszczanie się oddziału artylerii konnej (il. 3), przedstawiające kolegów ochotników podczas przygotowywania do walki (il. 4), albo podczas odpoczynku. O tym, że posiadał aparat fotograficzny i fotografował, świadczy fragment jego wspomnień:

Po długiej, zawziętej bitwie, gdy zaczęło już świtać, bolszewicy widząc przewagę naszych sił, rozproszyli się [...]. Kiedy tu już się uspokoiło, zgrupowane nasze pułki przybliżyły się do miasta. W międzyczasie przywrócono porządek na drodze, znaleźliśmy naszą taczankę i oba konie – były między ułańskimi. Ucieszyłem się ogromnie, nie tak już koniem, bo z rozpoznawaniem różnych jego kapryśków uczucia moje dla niego osłabły – jak ocalonym aparatem fotograficznym, który zawsze miałem ze sobą w kaborach przy siodle¹⁴.

Ukleja został zdemobilizowany w grudniu 1920 roku. W Chełmie czekała na niego matka, ojciec zmarł w 1919 roku¹⁵, zanim syn powrócił z wojennej tułaczki. W 1925

¹¹ W. Ukleja, *Z naszych wspomnień*, [w:] *Księga pamiątkowa Czarniecczyków*, t. 3, Chełm 2000, s. 32.

¹² A. Smoliński, *Pierwsze formacje artylerii konnej wojska polskiego w polsko-ukraińskich bojach o Lwów i Małopolskę Wschodnią w okresie od grudnia 1918 r. do wiosny 1919 r.*, „*Studia z Dziejów Wojskowości*”, 2015, t. 4, s. 133.

¹³ W. Ukleja, *Z naszych wspomnień*, [w:] *Księga pamiątkowa...*, *op. cit.*, s. 32.

¹⁴ *Księga pamiątkowa...*, *op. cit.*, s. 36.

¹⁵ Ojciec Władysława, Stanisław Ukleja urodził się w 1856 roku we wsi Podzamcze w powiecie garwolińskim, w guberni siedleckiej. Zmarł w Chełmie 26 marca 1919 roku w wieku 63 lat. Jego grób znajduje się na cmentarzu parafialnym przy ul. Lwowskiej. Akt zgonu nr 1919/151, sygnowany: ks. W. Hartman [ks. kanonik Wincenty Hartman], *Księga zgonów Parafii Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie*. Również w dokumentach z okresu studiów Władysława Uklei w ASP w Krakowie znajduje się zapis, że jego ojciec w tym okresie już nie żył. Porównaj: *Księga członków Towarzystwa Bratniej Pomocy Uczniów ASP w Krakowie 1922/23*, Archiwum Kazimierza Mity, Zbiory Specjalne Instytutu Sztuki PAN, nr inw. 1663. Po powrocie do Chełma Władysław Ukleja zamieszkał z matką i siostrą Stefanią przy

roku na podstawie uchwały II Zjazdu Legionistów i wniosku Komisji Kwalifikacyjnej został odznaczony Krzyżem Legionowym¹⁶. Był wówczas studentem krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1935 został odznaczony Medalem Niepodległości.

STUDIA W AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE

W latach 1922–1927 Władysław Ukleja studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie¹⁷ pod kierunkiem Władysława Jarockiego¹⁸ oraz Ignacego Pieńkowskiego¹⁹. Był również uczniem w pracowni rzeźby Xawerego Dunikowskiego²⁰.

Już w pierwszym semestrze Ukleja otrzymał pochwałę za wykonane prace w pracowni rzeźby, a w drugim – pochwałę za *Akt*. Z wczesnego okresu twórczości pochodzą grafiki: litografie – *Akt z Akademii*, *Ulica Pijarska w Chełmie* (1926), *Kraków – motyw z Kazimierza* (1926), akwaforta, akwatinta *Cerkiewka w Chełmie* (1926) oraz obraz olejny *Akt kobiety* (1927)²¹. Świadczą one o talencie młodego artysty, który kształtował swój styl pod wpływem wybitnych malarzy działających w Krakowie, nie tylko wspomnianych już Jarockiego i Pieńkowskiego, ale także Fryderyka Pautscha oraz Stanisława Kamockiego.

DZIAŁALNOŚĆ ARTYSTYCZNA I WYSTAWIENNICZA OD 1928 DO 1939 ROKU. OKRES CHEŁMSKI

Po studiach Władysław Ukleja poświęcił się przede wszystkim działalności artystycznej zarówno w Chełmie, jak i w Warszawie.

ul. Kopernika, później przy ul. Reformackiej następnie przy ul. I Pułku Szwoleżerów. W latach 20. mieszkał w Krakowie, a w latach 30. XX wieku także w Warszawie.

¹⁶ Krzyż Legionowy ustanowiony na II Zjeździe Związku Legionów Polskich w 1922 roku w Krakowie.

¹⁷ *Materiały do dziejów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 1895–1939*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 419. W zbiorach rodziny zachowały się dokumenty z okresu studiów Władysława Uklei: dowód osobisty studenta Wydziału Malarstwa, legitymacja z roku 1926/1927, fotografie przedstawiające studentów krakowskiej ASP, wśród których znajduje się Ukleja, m.in. w pracowni malarstwa oraz podczas zajęć w pracowni rzeźby z prof. Xawerym Dunikowskim.

¹⁸ Władysław Jarocki (1879–1965), malarz, rysownik, grafik, reprezentujący folklorystyczny nurt w sztuce Młodej Polski. W latach 1925–1928 pełnił funkcję dziekana Wydziału Malarstwa i Rzeźby ASP w Krakowie.

¹⁹ Ignacy Pieńkowski (1877–1948), malarz, wykładowca ASP w Krakowie. Jego twórczość wykazuje silne związki z francuską sztuką impresjonistyczną. Do uczniów Pieńkowskiego należeli m.in. Tadeusz Kantor, Stanisław Borysowski, Tadeusz Brzozowski, Jan Cybis, Stefan Maciej Makarewicz, Józef Gaczyński.

²⁰ Xawery Dunikowski (1875–1964), rzeźbiarz, malarz i pedagog. W latach 1922–1939 kierował katedrą rzeźby ASP w Krakowie.

²¹ Dzieła reprodukowane są w katalogu wystawy *Nie ma samotności. Władysław Ukleja, Wanda Pociąg Uklejowa. Malarstwo, grafika* ze zbiorów prywatnych oraz Muzeum Chełmskiego w Chełmie i Muzeum w Gliwicach, oprac. K. Mart, Chełm 2004, s. 33–36.

Warto przypomnieć, że Chełm w dwudziestoleciu międzywojennym był ważnym ośrodkiem kulturalnym Lubelszczyzny²². W tym czasie prężnie rozwijały tutaj działalność instytucje kultury: Muzeum Ziemi Chełmskiej (utworzone w 1919 roku przy Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego), Miejska Biblioteka Publiczna, cztery kina: Syrena, Polonia, Wersal (*vel* Ton, Tęcza, Corso, Skala), Corso (*vel* Słońce, Apollo) oraz szkoły średnie i powszechne, organizacje społeczne, harcerstwo, towarzystwa sportowe. Działały amatorskie teatry²³. W gronie aktorów znaleźli się przedstawiciele z rodzin Uklejów: Marian – aktor, Władysław – malarz, Waław – plastyk i scenograf, Jerzy – artysta, reżyser i scenograf²⁴. Odbываły się koncerty, uroczystości rocznicowe i różne imprezy z udziałem lokalnych zespołów muzycznych oraz chórów²⁵.

Na gościnne występy przyjeżdżały teatry objazdowe z Łucka, Warszawy, Krakowa²⁶. Sztuki teatralne najczęściej wystawiano w kinoteatrze Wersal (Corso) lub w budynku Resursy Obywatelskiej²⁷. Publiczność mogła podziwiać grę wielu znanych aktorów, takich jak: Wanda Łuczycza, Klara Sarnecka, Stefan Jaracz, Irena Solska, Beata Kenig, Lidia Potocka, Ida Erwest czy Eugeniusz Bodo.

W Chełmie organizowano recitale tak znakomitych artystów jak: Michał Moreno (tenor Opery Poznańskiej), Dora Dobkowska (śpiewaczka), Rena Pfiffer-Lax (primadonna Opery Wiedeńskiej), Ada Sari (sopran koloraturowy), Hanka Ordonówna (aktorka filmowa i gwiazda estrady), Jan Kiepusa (tenor i aktor), Lucyna Messal (aktorka, śpiewaczka (sopran) i tancerka operetkowa, primadonna Operetki Warszawskiej), Halina Szmolcówna (primabalerina Teatru Wielkiego w Warszawie). Koncertowała również, jako „cudowne dziecko”, początkująca wówczas, a w przyszłości światowej sławy skrzypaczka, Ida Haendel.

Organizowane były pokazy malarstwa artystów polskich, m.in. w ramach „Ruchomej Wystawy Sztuki” w 1937 roku (w auli Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego) przedstawiono 180 dzieł malarzy i grafików, takich jak: Olga Boznańska, Józef

²² I. Małek, *Życie kulturalne w Chełmie w latach 1918–1939*, Lublin 1988 (maszynopis pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem dr. Emila Horocha w Zakładzie Historii Najnowszej UMCS w Lublinie).

²³ Teatry amatorskie w Chełmie: Sekcja Dramatyczna przy Polskim Klubie Społecznym (późniejszy amatorski Teatr Ziemi Chełmskiej), Wojskowy Teatr Garnizonowy, Amatorski Zespół Teatralny Związku Zawodowego Kolejarzy, Żydowski Teatr Amatorski, a także zespoły teatralne w chełmskich szkołach.

²⁴ I. Małek, *Życie kulturalne w Chełmie...*, *op. cit.*, s. 54.

²⁵ Rozwijały działalność takie zespoły, jak: Kwartet Smyczkowy, Zespół Salonowy, Kwartet Smyczkowy Uczniów Seminarium Nauczycielskiego Męskiego, orkiestry: Pułku Piechoty Legionów, Poczтового Przysposobienia Wojskowego, Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego, Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego oraz chóry, m.in. chór „Lutnia”.

²⁶ Do Chełma przyjeżdżały: z Łucka – objazdowy Teatr Wołyński im. Juliusza Słowackiego, z Warszawy – Reduta, Ateneum, Teatr Nowości, Teatr im. Aleksandra Fredry, a także Teatr Objazdowy Krakowski, Ukraiński Teatr Naddnieprzański, Żydowski Teatr Central.

²⁷ I. Małek, *Życie kulturalne w Chełmie...*, *op. cit.*, s. 54–63. Autorka opisała działalność grup teatralnych i repertuar.

Pankiewicz, Fryderyk Pautsch, Kazimierz Sichulski, Władysław Skoczylas, Zofia Stryjeńska, Wojciech Weiss²⁸.

Znaczącą rolę kulturalną, oświatową i polityczną odgrywała chełmska prasa²⁹.

Sukcesy w dziedzinie edukacji odnosili pedagodzy, przedstawiciele inteligencji chełmskiej, zaangażowani również w życie społeczno-kulturalne, jak Wiktor Ambroziewicz (polonista, dyrektor szkoły), Stanisława Ambroziewiczowa (nauczycielka historii), Kazimierz Andrzej Jaworski (poeta), Jadwiga Młodowska (dr filozofii), Tadeusz Dąbrowski, Kazimierz Janczykowski, Marian Lipski, Zenon Waśniewski (artyści malarz, poeta)³⁰, Witold Olpiński³¹, Mieczysław Gańko³².

Do Chełma przybywali najważniejsi dostojnicy II Rzeczypospolitej: Naczelnik Państwa marszałek Józef Piłsudski (w 1920, 1921 i 1925 roku), prezydenci RP – Stanisław Wojciechowski (1923), Ignacy Mościcki (1933)³³. W albumie fotograficznym Uklei znajdują się (prawdopodobnie przez niego wykonane) czarno-białe zdjęcia,

²⁸ Wystawa została zorganizowana z inicjatywy Zenona Waśniewskiego.

²⁹ Warto wspomnieć takie tytuły, jak: „Więści Chełmskie”, „Zwierciadło”, redagowane przez Kazimierza Czernickiego, działacza społecznego, właściciela drukarni, „Tygodnik Chełmski”, „Głos Ziemi Chełmskiej”, drukowany dzięki inicjatywie sędziego Tadeusza Kozerskiego oraz chełmskiego księgarza Bolesława Piotrowskiego, a także „Kamena”, redagowana przez Kazimierza Andrzeja Jaworskiego i Zenona Waśniewskiego. W jidysz wydawano prasę dla społeczności żydowskiej: „Unser Sztyme” (Nasz Głos), „Chełmer Sztyme” (Głos Chełmski), „Chełmer Folksblat” (Chełmska Gazeta Ludowa).

³⁰ Zenon Waśniewski (1898–1945), malarz, poeta, pedagog. Studiował na Wydziale Architektury Politechniki Lwowskiej (1910–1912) we Lwowie. Od 1921 do 1939 roku był nauczycielem rysunku w Męskim Seminarium Nauczycielskim w Chełmie. W latach 1933–1939 z Kazimierzem Andrzejem Jaworskim wydawał „Kamenę”. Uczestniczył w wystawach zbiorowych w Zachęcie w Warszawie (1927, 1928, 1931), w Lublinie (1936, 1937, 1939) oraz w wystawach indywidualnych w Lublinie (1928), Chełmie (1928, 1935), Zamościu (1924) i Gdyni (1939). Po wybuchu II wojny światowej podjął działalność konspiracyjną. Został aresztowany przez Gestapo z 7/8 października 1942; był więźniem na Zamku w Lublinie, a później w niemieckich obozach koncentracyjnych: na Majdanku, w Auschwitz-Birkenau, Sachsenhausen, Bergen-Belsen. Prace artysty w kolekcjach muzealnych: w Chełmie, Lublinie, na Majdanku oraz w zbiorach prywatnych. K. Mart, *Jedno życie – malarstwo, poezja, miłość, cierpienie. Wspomnienia o Zenonie Waśniewskim z okazji 75. rocznicy śmierci*, „Rocznik Chełmski” 2020, t. 24, s. 447–498.

³¹ Witold Olpiński (1897–1969), artysta malarz i pedagog. Studiował w latach 1919–1925 w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa i Rzeźby pod kierunkiem Stanisława Dębickiego i Stanisława Kamockiego. W latach 1927–1935 był nauczycielem rysunku w Państwowym Koedukacyjnym Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie, a później pracował w Lublinie do 1953 roku. Interesował się astronomią i poezją. Wystawiał w Krakowie, Warszawie, Chełmie, Lublinie i Zamościu. Jego prace znajdują się w muzeach w Krośnie, Lublinie i Chełmie, a także w zbiorach prywatnych.

³² Mieczysław Gańko (1910–1991), malarz i ceramik. W latach 1928–1934 studiował w ASP w Warszawie, ukończył Wydział Malarstwa w 1932 i Wydział Ceramiki w 1934 roku. Pracował w szkolnictwie, najpierw w Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Lublinie, a w latach 1935–1939 i 1945–1946 w Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. Od 1947 roku kierownik szkolnictwa zawodowego Centralnego Zarządu Materiałów Budowlanych, w latach 1954–1959 – dyrektor Zakładu Doskonalenia Rzemiosła, od 1962 roku prezes Spółdzielni „Plastyka”. Należał do ZPAP. Uprawiał malarstwo sztalugowe oraz tworzył ceramikę. Był autorem recenzji wystaw organizowanych w Chełmie (po 1935 roku), drukowanych w lokalnej prasie.

³³ M. Sobieraj, *Wizyty najważniejszych dostojników II Rzeczypospolitej w Chełmie*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3, s. 323–348.

dokumentujące powitanie Marszałka Józefa Piłsudskiego na dworcu kolejowym w Chełmie 19 marca 1921 roku, a także obecność Marszałka podczas uroczystości odznaczenia sztandaru 1 Pułku Szwoleżerów Orderem *Virtuti Militari* w chełmskich koszarach 21 marca 1921 roku.

W pejzażu miasta pojawiły się nowe obiekty architektoniczne. Wybudowano okazały gmach Magistratu (1929), budynek szkoły „dziesięciolecia” (1928–1934, zaprojektowany przez inż. Włodzimierza Fąfrowicza), rozpoczęto budowę osiedla „Nowe Miasto – Dyrekcja” (według projektu architektów – Adama Kuncewicza i Adama Paprockiego), przeznaczzonego dla pracowników Wschodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

Na terenie koszar wojskowych (24 września 1933 roku) odsłonięto pomnik poświęcony poległym żołnierzom 7 Pułku Piechoty Legionów, którego autorem był Franciszek Masiak³⁴, student warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

W takim oto środowisku i otoczeniu w Chełmie przebywali i rozwijali twórczość artystyczną Władysław Ukleja i Wanda Pocięj.

Ukleja uprawiał malarstwo pejzażowe oraz portretowe, malował martwe natury, zajmował się grafiką i fotografią. Zachowało się wiele dzieł z lat 1928–1939, datowanych i sygnowanych przez artystę, wśród których znajdują się nastrojowe pejzaże oraz portrety. Najczęściej tworzył obrazy olejne na płótnie albo na tekturze bądź sklejce, malowane techniką *alla prima*, rzadziej akwarele, gwasze, linoryty, monotypie. Z tego okresu pochodzą pejzaże z plenerów w okolicach Chełma, Zamościa, z Zakopanego, znad Dunajca, z Gniezna, z Wołynia, widoki architektury z Ostroga, Warszawy, Chełma, a także portrety osób ze środowiska chełmskiego i warszawskiego.

W latach trzydziestych miał również pracownię w Warszawie przy ul. Leszno 20. Potwierdza to m.in. wysyłana na ten adres korespondencja z redakcji francuskiego czasopisma „La Revue Moderne Illustrée des Arts et de la Vie”. W liście z lutego 1938 roku sekretarz tejże redakcji zwracał się z prośbą do Władysława Uklei, aby przesłał informację o swojej twórczości oraz fotografie prac³⁵.

³⁴ Franciszek Masiak (1906–1983), polski rzeźbiarz. Studiował rzeźbę w pracowni Tadeusza Breyera w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1929–1934). W latach 1935–1939 był członkiem Związku Rzeźbiarzy oraz ugrupowania artystycznego Blok, zaś od 1946 Sekcji Rzeźby Związku Polskich Artystów Plastyków. Tworzył rzeźby monumentalne i kameralne. Część prac z okresu międzywojennego i powstałych w czasie II wojny światowej uległa zniszczeniu. Rzeźby Masiaka znajdują się w zbiorach: Muzeów Narodowych w Warszawie i Krakowie, w budynku Sejmu oraz Muzeum Polskim w Chicago. Pomniki zrealizowane według jego projektów, np.: Ofiar Oświęcimia (1952) i Bohaterów Warszawy (1965), Pomnik Walki i Męczeństwa Społeczeństwa Bydgoszczy i Ziemi Bydgoskiej (1969, brąz, piaskowiec i granit) w Bydgoszczy.

³⁵ Oryginalna koperta i list w języku francuskim na papierze firmowym czasopisma, wysłany z Paryża. W archiwum syna artysty, Jacka Uklei.

Część dorobku artystycznego Uklei z dwudziestolecia międzywojennego niestety uległa zniszczeniu podczas okupacji niemieckiej, kiedy spłonęła warszawska pracownia artysty. Była to dla malarza nieodżałowana strata.

Na podstawie zachowanych obrazów można zaliczyć jego malarstwo do nurtu kolorystycznego. W zbiorach muzealnych i prywatnych znalazły się między innymi pejzaże olejne z lat 20. i 30.: *Widok w stronę Chełma od ul. Trubakowskiej* (1928), *Nastrój* (1929), *Motyw z Zakopanego (Pejzaż górski zimą, 1928)*³⁶, *W słońcu* (1934), *Motyw z Ostroga nad Horyniem* (1934), *Motyw z Wołynia* (1934), *Motyw z Gniezna* (1936), *Pejzaż stylizowany* (1937), *Zakole Dunajca* (1937).

Piękno natury, jej harmonia barw, gra światła o różnych porach dnia i roku, były inspiracją artysty. Kolor i kompozycja wybranego motywu krajobrazu decydują o uroku jego dzieł. Zestawieniem i natężeniem barw potrafił na płótnie przedstawić iluzję przestrzeni, sugestywnie zobrazować melancholię pochmurnego czy deszczowego dnia albo radosną nutę rozświetlonej słońcem przyrody.

Interesującym dziełem jest pejzaż pt. *Nastrój*³⁷, w którym autor utrwalił malowniczość miejsca, ulotne wrażenie gry światła i cienia. Poruszony urokiem pagórkowatego krajobrazu z Roztocza, uwiecznił w kadrze kompozycji rozległą przestrzeń z wąskimi polami poprzecinanymi miedzami z kępami drzew i krzewów, z domami ukrytymi w zieleni, z pagórami na horyzoncie, ponad którymi widnieje skrawek nieba, z warstwą kłębiących się chmur, rozświetlonych blaskiem słonecznym. Paleta barwna ograniczona została do rozległej gamy zieleni, od tonów jasnych do głęboko ciemnych. Dominująca zieleń w koronach drzew i wstęgach pól, poprzelatanych cynamonowo-brązowymi miedzami, brązowymi akordami pni liściastych drzew i drewnianych zabudowań. Ta zieleń rozsiana aż po horyzont i rozproszone światło tworzą nastrój ciszy i spokoju letniego dnia. Obraz, powstały w procesie twórczym w wyniku kontemplacji przyrody, jest nie tylko malarskim zapisem przeżycia artysty, pozostaje dla widza impulsem do refleksji o pięknie świata i dostrzegania w krajobrazie wymiaru duchowego.

Ukleja malował nie tylko widoki przyrody, komponował również krajobrazy z motywami architektonicznymi, np.: *Widok w stronę Chełma od ul. Trubakowskiej* (1928), *Ostrog – zamek Ostrogskich z cerkwią* (1934), *Motyw z Wołynia* (1934), *Mo-*

³⁶ Obraz w zbiorach Muzeum w Chełmie. Olej, płótno, 50 x 43,5 cm, sygnowany i datowany po prawej u dołu: *W. Ukleja-28*.

³⁷ Obraz w zbiorach Muzeum w Gliwicach. Olej, tektura, 43 x 54 cm, sygnowany i datowany u dołu z lewej: *W. Ukleja 1929*, nr inw. MGI/ Sz/ 4187. Według informacji opracowanej przez mgr E. Barbarę Ćwiklińską, zamieszczonej na karcie katalogu naukowego Muzeum w Gliwicach, jest to *Motyw przestrzenny – pejzaż ze Zwierzyńca nad Wieprzem koło Zamościa*.

tyw z *Gniezna* (1936), *Altana parkowa* (1938, altana nad stawem w chełmskim parku miejskim), *Kościół Karmelitów w Warszawie* (1938).

W malarstwie portretowym nie eksperymentował. Jako portrecista cieszył się powodzeniem. Wykonał wiele portretów nie tylko członków rodziny, także na zlecenia spełniając oczekiwania zamawiających. Postać osoby portretowanej, wygodnie siedzącej w fotelu, przedstawiał na tle neutralnym – *Portret mężczyzny w fotelu* (1930), *Portret brata artysty* (1930), a niekiedy na tle pejzażu – *Portret Wandy na werandzie* (1939) lub wnętrza z aranżacją przedmiotów, jak meble, obrazy, kwiaty, czy atrybuty określające profesję albo zainteresowania modela, np.: *Portret Joanny Kudery* (1928), *Portret Pani J.U.* (1929), *Portret kobiety we wnętrzu* (postać siedzącej kobiety zestawiał autor z martwą naturą ustawioną na stole, na białym obrusie z błękitnym ornamentem – żółte kwiaty w wazonie, pomarańcze na talerzu), *Portret Kazimierza Suchonia z gitarą* (1929), *Portret mężczyzny przy fortepianie* (*Portret profesora M.J. w Warszawie*).

Wysokim poziomem artystycznym wyróżniają się autoportrety z 1929, 1933 i z 1937 roku (znany jako *Portret z pomarańczami*), a także portrety brata artysty, prawdopodobnie Aleksandra Uklei³⁸ z 1930 i 1933 oraz Wandy Pocię z 1939 roku.

Portret Pani J.U. (1929, il. 5)³⁹ przedstawia młodą kobietę w ujęciu *en trois quarts*, siedzącą na krześle przed toaletką z lustrem w chwili upinania przez nią ozdobnego kwiatu ze strusich białych piór do niebieskiej sukni z lśniącej tkaniny. Artysta uchwycił dyskretny uśmiech i spojrzenie błękitnych oczu modelki, odtworzył jej modny ubiór i fryzurę – suknię bez rękawów, z małym okrągłym dekoltem, z obniżonym stanem, z miękko drapującymi się falbanami, krótkie, sięgające ucha, blond włosy ułożone w miękkie fale. Ciekawy efekt pogłębienia przestrzeni kompozycji uzyskał malarz poprzez umieszczenie w lustrze odbicia modelki. Uzupełnienie tworzy martwa natura ustawiona na toaletce – wysoki flakon szklany z białymi kwiatami, siedzący obok Pierrot (porcelanowy pajac w szafirowym kostiumie), flakoniki na perfumy i szkatułka na biżuterię.

Zarówno *Portret Pani J.U.*, jak i namalowany w 1930 roku *Portret Anny Piotrowskiej-Hamerskiej*⁴⁰, córki Bolesława Piotrowskiego, znanego księgarza chełmskiego,

³⁸ Brat Władysława Uklei, Aleksander, urodził się w Różance w 1887 roku. Był przedsiębiorcą. Zmarł 3 czerwca 1935 roku i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Chełmie przy ul. Lwowskiej. Akt zgonu nr 1935/ 77, sygnowany: Ks Wacław Kosior, *Księga zgonów Parafii Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie*.

³⁹ Obraz *Portret Pani J.U.* (olej, 123 x 88,5 cm) był własnością Janiny z Uklejów Klosse, obecnie znajduje się w zbiorach chełmskiego muzeum. Janina, córka Józefa i Wiktorii Uklejów, ur. 5 maja 1909 roku, wyszła za mąż za Karola Klosse w 1946 roku w Chełmie. Dane według *Księgi ślubów Parafii rzymskokatolickiej Rozesłania Apostołów w Chełmie*.

⁴⁰ Obraz z prywatnej kolekcji, został przekazany w darze do Muzeum w Chełmie przez Andrzeja Hamerskiego.

a także wyżej wspomniane portrety oraz przedstawiające narzeczoną artysty Wandę Pocię (z pierwszej połowy 1939 roku), dokumentują modę dwudziestolecia międzywojennego.

Ukleja portretował Wandę Pocię w mistrzowski sposób, przedstawiając jej urodę, którą się zachwycił. Przypuszczać można, że nie tylko uroda Wandy, ale i przymioty ducha, jej inteligencja i zainteresowanie sztuką wzbudziły uczucie, które połączyło tych dwoje na długie lata.

Na jednym z portretów, wykonanym w połowie 1939 roku (il. 6), realistycznie przedstawił jej postać *en face*, w ujęciu do kolan⁴¹. Widzimy tu pełną wdzięku młodą kobietę pogrążoną w medytacji, o harmonijnych, regularnych rysach twarzy, ożywionej rumieńcami, czerwienią kształtnie wykrojonych ust i blaskiem niebieskich oczu podkreślonych łukiem brwi. Modny kapelusik, jakby złocista aureola, okala jej oblicze z falującymi się blond włosami. Jasna karnacja lica i pięknie modelowanych rąk, dłoni z długimi szczupłymi palcami, kontrastuje z błękitem lśniącej bluzki i ciemnoniebieskiej spódnicy. Krótkie, rozsiane na powierzchni płótna, pociągnięcia pędzla, zestawienia barw ciepłych i zimnych, przejścia jednego tonu barwy w drugi, nadają obrazowi efekt żywości.

Zachował się również portret, na którym artysta ukazał Wandę Pocię w całej postaci, stojącą na werandzie, na tle ogrodu z krzewami kwitnącego bzu⁴². Pełną wdzięku, szczupłą i zgrabną sylwetkę królowej swego serca sportretował w długiej balowej sukni. Malarz w obrazie tym zestawiał młodość i urodę kobietą z pięknem wiosennego dnia.

Pozostawił dokumentację fotograficzną z wystaw indywidualnych oraz obrazów, w tym portretów kobiet i mężczyzn ze środowiska inteligencji i elity wojskowych. Z archiwum artysty pochodzą fotografie przedstawiające portrety oficerów sztabowych: pułkownika i dwóch podpułkowników, a także *Portret mężczyzny przy fortepianie (Profesora M.J. w Warszawie, il. 7)*, *Portret mężczyzny z gitarą (Kazimierza Suchonia)*, *Portret czytającego książkę*⁴³. W związku z tym, że prace artysty nie są zgromadzone w jednym miejscu i wiele uległo zniszczeniu, fotografie te są cennym źródłem do badań nie tylko jego twórczości, ale także trendów mody i dawnej elegancji.

⁴¹ *Wanda*, 1939. Obraz olejny, o wymiarach 97 x 70 cm, sygnowany i datowany u góry po prawej: *W. Ukleja – 1939*. Własność syna artysty. Użyczony Muzeum w Chełmie do celów ekspozycyjnych.

⁴² *Portret Wandy na werandzie*, 1939, olej, 120 x 90 cm, sygnowany i datowany u dołu z lewej: *W. Ukleja – 39*. Własność syna artysty.

⁴³ Dokumentacja fotograficzna pochodzi ze zbiorów syna artysty. Dotychczas autorce artykułu nie udało się ustalić tego, czy zachowały się wszystkie olejne portrety, które zostały przedstawione na fotografiach czarno-białych.

Tworzył również kompozycje graficzne (linoryty np.: *Droga na szczyt*, 1934⁴⁴; *Zamek w Ostrogu*, 1934; *Baszta w Ostrogu*, 1934, il. 8), projekty scenografii do spektakli teatrów szkolnych oraz okładek książkowych, jak: *Zgaszony błękit*, 1923, Zofii Rodowicz-Iwanickiej (krótko związanej z Lubelszczyzną), *Sztandar szkolny*, 1933, Wiktora Ambroziewicza (przebywającego w Chełmie w latach 1917–1930). Odpowiadała za szatę graficzną jednodniówki gimnazjum, wydanej w 1928 roku z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę⁴⁵.

Zaprojektował oraz wykonał ornament i liternictwo *Adresu hołdowniczego ziemi chełmskiej* (1932)⁴⁶, ważnego dokumentu historycznego wyrażającego patriotyzm chełmian oraz ich wdzięczność dla ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego, pod którym podpisali się znani chełmianie, m.in.: Wiktor Ambroziewicz, dyrektor Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego i Muzeum, Władysław Zajdler, notariusz chełmski, Bronisław Bagiński, starosta chełmski, dr Jadwiga Młodowska, dyrektorka Żeńskiego Seminarium Nauczycielskiego, płk Stanisław Dąbek, Adam Waligórski, Tadeusz Dąbrowski, Aleksander Hilgier, ks. Julian Jakubiak, ks. kapelan Stanisław Warchałowski, ks. Waclaw Kosior, dziekan chełmski.

Jest autorem dyplomu obywatelstwa honorowego nadanego Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi „Chełm powiat” (1939)⁴⁷.

Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, prawdopodobnie w pierwszej połowie 1939 roku, na zlecenie ks. Juliana Jakubiaka wykonał obraz *Matki Bożej Chełmskiej (olej na desce)*⁴⁸ według znanych przykładów ikonograficznych i opisu

⁴⁴ Wkładka linorytowa do „Kamień” 1934, nr 6.

⁴⁵ „Jednodniówka 1918–1928 r. młodzieży Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie”, Chełm 1928, numer wydany staraniem ósmych klas. Kierownictwo artystyczne objął Władysław Ukleja.

⁴⁶ *Adres hołdowniczy*, tusz, akwarela, papier, wymiary w świetle ramy 73 x 48 cm. Treść dokumentu: ADRES HOŁDOWNICZY ZIEMI CHEŁMSKIEJ ŻARLIWEMU KRZEWICIELOWI DUCHA NARODOWEGO, WYZNAWCY NADZIEI W LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ, WŚRÓD ZGNĘBIONEJ CHEŁMSZCZYŻNY OBROŃCY WIARY PRAJOJCÓW NASZYCH, PROROCZEMU ZWIASTUNOWI NIEPODLEGŁOŚCI PAŃSTWOWEJ, NIESTRUDZONEMU PRYMASOWI WOJSK POLSKICH W CZASIE WALK O WOLNOŚĆ NARODOWĄ, JEDYNEMU KSIĘCIU KOŚCIOŁA, DZIELĄCEMU TRUD ŻOŁNIERSKI Z LEGIONISTAMI WYBRAWICIELAMI LITWY ŚRODKOWEJ, ZIEMIA CHEŁMSKA, WRAŻLIWA NA TRUD I ZNÓJ NARODOWY I RELIGIJNY, SPIESZY W DWUDZIESTOLECIE SAKRY BISKUPIEJ ZŁOŻYĆ ZA POŚREDNICTWEM PRZEDSTAWICIELI SWOICH INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH I SPOŁECZNYCH KORNÝ HOŁD, WYRAZY SYNOWSKIEGO ODDANIA I NIEZAPOMNIANEJ WDZIĘCZNOŚCI ZAWSZE JEDNAKOWO UMIŁOWNAMU HETMANOWI DUSZ ŻOŁNIERSKICH I DUCHOWEMU PRZEWODNIKOWI SWOJEMU JEGO EXCELENCJI KSIĘDZU BISKUPOWI DOKTOROWI WŁADYSŁAWOWI BANDURSKIEMU. CHEŁM LUBELSKI, DNIA 17.I.1932 R. Pod tekstem u dołu odręczne podpisy 30 osób.

⁴⁷ Dokument pisany jednostronnie, uzupełniony pieczęcią odcisniętą w wosku, zwinięty w rulon i złożony do metalowej puszki w kształcie wałka. „[...] na dziedzińcu Instytutu Pracy Kulturalnej nastąpiło doręczenie dyplomów obywatelstwa honorowego nadanego Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi przez szereg gmin wiejskich, Lublin, Siedlce, Chełm” – czytamy w „Gazecie Lubelskiej” z 5 czerwca 1939 roku.

⁴⁸ Podczas okupacji niemieckiej obraz ten był ukrywany w domach prywatnych przez kilka rodzin: Żukowskich, Radomińskich, ks. Berezeckiego, a najdłużej przez Florentynę Zabłocką przy ul. Nadrzecznej 8.

kolorystyki, dostarczonych artyście przez Kazimierza Jancykowskiego, kustosza Muzeum Ziemi Chełmskiej i nauczyciela Gimnazjum im. S. Czarnieckiego. Fakt ten poświadczają słowa zamieszczone na odwrocie obrazka, odręcznie napisane przez ks. J. Jakubiaka: *Czcigodnemu Wykonawcy obrazu Matki Bożej Chełmskiej Panu Władysławowi Uklei z głęboką czcią i wdzięcznością składam niniejszą obrazu odbitkę z oryginału/ 2IX 1939*⁴⁹, a także list przesłany z Gliwic do ks. Stanisława Wachowskiego⁵⁰, w którym Ukleja potwierdza swoje autorstwo. Kompozycja tego obrazu nawiązuje do miedziorytu Aleksandra Tarasewicza, z połowy XVII wieku, ilustrującego dzieło Jakuba Suszy *Phoenix tertiato redivivus...*, wydane drukiem w 1684 roku w Zamościu, w którym znajduje się dokładny opis chełmskiej ikony Bogurodzicy – kolorystyki, techniki, wymiarów⁵¹. Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, namalowany przez Ukleję, już w lipcu 1939 roku był ozdobiony sukienką z klejnotami (zakrywającą część kompozycji, kolorystykę w partii szat postaci, odsłonięte pozostały tylko oblicza, ręce Marii i Jezusa oraz Jego stopy), dokumentuje to fotografia umieszczona w *Kronice Parafii Mariackiej*, przedstawiająca ks. Marcelego Mrozka podtrzymującego ikonę.

Ukleja eksponował swoje prace na wielu wystawach zbiorowych. W 1931 roku w kronice artystycznej wydawnictwa „Sztuki Piękne” odnotowane zostało jego uczestnictwo w wystawach w Lublinie i w Chełmie:

Jak donosi „Ziemia Lubelska” nr 99 – znana w Lublinie wystawa urządzona pod egidą Polskiego Czerwonego Krzyża, a omówiona w „Ziemi Lubelskiej” w obszernym artykule pt. „Tragedia sztuki polskiej”, została przewieziona przez p. Rubnera do Chełma, gdzie znalazła pomieszczenie w sali parafialnej. Wystawiono 202 obrazów, a nadto

Kiedy świątynia na Chełmskiej Górze wróciła do katolików, ks. Marceli Mrozek postanowił zabrać obraz z ukrycia i przenieść do ołtarza głównego w katedrze pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Projekt ołtarza wykonał Zygmunt Gromadziński, artysta plastyk z Poznania, konsultacje prowadzono z Xawerym Dunikowskim.

⁴⁹ Fotografia czarno-biała przedstawia wizerunek Matki Bożej Chełmskiej z obrazu Uklei (w zbiorach syna artysty).

⁵⁰ W korespondencji z 1961 roku Władysław Ukleja odpowiadał na pytania z listu ks. Stanisława Wachowskiego, który prowadził kronikę parafii Mariackiej i był zainteresowany potwierdzeniem autorstwa obrazu z ołtarza głównego w kościele na Górze Chełmskiej. Ksiądz S. Wachowski jest autorem pracy *Historia obrazu i kult Matki Boskiej w XVII wieku*, Lublin 1965 (odbitka maszynopisu w zbiorach bibliotecznych Muzeum w Chełmie).

⁵¹ Egzemplarz dzieła Jakuba Suszy najpierw był własnością biblioteki klasztoru bazylianów, a w 1930 roku – ks. Michała Niechaja, następnie trafił do zbiorów Muzeum Ziemi Chełmskiej im. W. Ambroziewicza, które do 1939 roku istniało w gmachu Gimnazjum im. S. Czarnieckiego. Starodruk nadal przechowywany jest w zbiorach chełmskiego muzeum, nr inw. H-757 *Phoenix tertiato redivivus albo Obraz starożytny chełmski, Panny Matki Przenaświętszej sławą cudownych swoich dzieł potrzebie ożyły*, Pracą Jaśnie Przewiel: I. M.X. Jakuba Suszy Episkopa Chełmskiego y Bełskiego, Archimandryty Zydyczynskiego Z dozwoleniem Urzędu należytego, Roku M.DC.LXXX.IV. Na świat wydany w Drukarni Akademiej Zamojskiej.

kilka prac p. Ukleji, malarza, mieszkającego stale w Chełmie. Podobno sprzedano obrazów przeszło dwadzieścia. Wystawa trwała od 29 marca do 12 kwietnia br. pod znakiem Zarządu Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Dochód z wystawy przeznaczono na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża⁵².

Brał udział w wystawach zbiorowych w „Zachęcie” w Warszawie. W katalogach wystaw zostały zamieszczone tytuły eksponowanych obrazów olejnych artysty: w 1930 roku – „Ewa” *Portret Pani Z.K.*, *Portret Pani J.U.*⁵³, w 1937 roku – *Studium światła*, *Portret z pomarańczami*⁵⁴, w 1938 roku – *Kościół Karmelitów w Warszawie*, *Motyw z Chełma*⁵⁵, *Przy Książce*⁵⁶, w 1939 roku – *Wanda*⁵⁷.

Wystawiał również w Krakowie w 1938 roku – wspomniany wcześniej – *Portret z pomarańczami*⁵⁸, w Lublinie w 1936 roku – *Motyw z Ostroga*, *Snopy*, *Jesienny poranek*, *Autoportret*⁵⁹.

W Lublinie na wystawie *Salonu Lubelskiego 1936* brało udział 42 artystów z Lubelszczyzny, wśród nich byli malarze z Chełma: Władysław Ukleja, Zenon Waśniewski oraz z Lublina: Władysław Filipiak, Zenon Kononowicz, Juliusz Kurzątkowski, Witold Olpiński (związany z Chełmem jako nauczyciel rysunku w latach 1927–1935).

Ukleja należał do Związku Artystów Plastyków w Lublinie (zachowała się jego legitymacja podpisana przez ówczesnego prezesa Władysława Filipiaka, datowana 7 kwietnia 1937).

WANDA POCIEJ NA SZLAKU SZTUKI

Wanda Jadwiga Pocij urodziła się Moskwie 9 lutego 1916 roku, była córką Konrada i jego drugiej żony, Walentyny z Krasieńskich. Miała młodszą siostrę Halinę

⁵² *Kronika artystyczna, CHEŁM, wystawa „wybitnych polskich malarzy” w Chełmie*, „Sztuki Piękne”, Kraków–Warszawa 1931, R. 7, nr 4, s. 149.

⁵³ *Przewodnik po wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych*, Warszawa 1930, nr 52, s. 19, poz. 283, 284.

⁵⁴ *Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie za 1937 r.*, s. 51. Należy zwrócić uwagę na adnotację zamieszczoną tam przy nazwisku malarza: *Władysław Ukleja, Warszawa – Portret z pomarańczami*, która potwierdza również to, że w Warszawie w tym czasie znajdowała się pracownia artysty.

⁵⁵ *Przewodnik Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie nr 131, marzec–kwiecień 1938 rok*, Warszawa 1938, s. 21. Tutaj także wskazano miejsce przebywania artysty – Warszawa.

⁵⁶ *Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, Salon 1938. Przewodnik 137, grudzień*, Warszawa 1938, s. 37, poz. 164.

⁵⁷ *Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Przewodnik 140, marzec–kwiecień 1939*, Warszawa 1939, s. 20, poz. 290.

⁵⁸ *Malarze warszawscy, wystawa zbiorowa, od 20 lutego do 16 marca 1938, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*, Kraków 1938, s. 5, poz. 52.

⁵⁹ *Salon Lubelski 1936. Katalog. Towarzystwo Propagandy Sztuki w Lublinie*, Lublin 1936, s. 11, poz. 126, 127, 128, 129.

Elżbietę oraz przyrodnie rodzeństwo⁶⁰, starszych braci: Stanisława, Stefana, Władysława i siostrę Annę. Konrad Pocięj⁶¹ był urzędnikiem na kolei. Rodzina zmieniała miejsca zamieszkania, m.in. przebywała w Moskwie, Zdołbunowie, Chełmie⁶².

Szkołę średnią ukończyła w Chełmie. Studiowała malarstwo i grafikę w Państwowym Instytucie Sztuk Plastycznych w Krakowie w drugiej połowie lat 30. XX wieku. Zachowały się fotografie z 1935 roku przedstawiające Wandę wśród studentów i wykładowców Instytutu oraz podczas zajęć plenerowych, a z wczesnych prac artystki – rysunek ołówkiem sygnowany „*Stefek Wanda Pocięj 1936*”.

Rodzice Wandy w 1938 roku już nie żyli. Musiała utrzymywać się sama. Pracowała jako urzędniczka na kolei (w rachubie – jak wspomniano na wstępie). Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej poznała Władysława Ukleję. Na początku była to relacja mistrz–modelka, bowiem on był już uznanym malarzem, z dłuższym stażem, ona była początkującą artystką i jego muzą. W związku małżeńskim pozostawała przez trzydzieści osiem lat, do śmierci męża w 1978 roku

OKRES OKUPACJI NIEMIECKIEJ I PIERWSZE LATA POWOJENNE W CHEŁMIE

Uklejowie lata okupacji spędzili w Chełmie. Zajmowali się malarstwem, Władysław pracował także jako rzemieślnik, a Wanda działała w konspiracji.

Wybuch II wojny światowej i okupacja niemiecka powstrzymały rozwój kultury polskiej. Pierwsze naloty na Chełm niemieckie lotnictwo przeprowadziło 8 września 1939 roku, w dzień odpustu – święta Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Po agresji ZSRR na ziemię polskie miasto od 25 września do 7 października 1939 roku było w rękach sowieckich, w niemieckiej strefie okupacyjnej pozostało od 9 października 1939 do 22 lipca 1944 roku.

⁶⁰ Pierwszą żoną Konrada Pocięja była Maria Beck, po jej śmierci poślubił on Walentynę Krasieńską. Dzieci z pierwszego małżeństwa: Stanisław Pocięj (1898–1970), inżynier chemik, mieszkał w Starachowicach, ojciec Bogdana i Marka; Stefan Pocięj (1900–1974) urzędnik z Warszawy (wspierał finansowo ojca); Władysław Pocięj (1902–1920) zginął podczas Bitwy Warszawskiej zwanej Cudem nad Wisłą w czasie wojny polsko-bolszewickiej; Anna Pocięj (1910–2006). Dane ustalono na podstawie informacji od Ewy Łukaszewicz-Foszcz, córki Anny Pocięj.

⁶¹ Konrad Pocięj, urodzony w Okszowie koło Chełma w 1864 roku, był synem Mikołaja i Marii z Neymarków Pocięjów. Zmarł w Chełmie 9 listopada 1938. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Chełmie. Wpis w *Księdze zgonów 1931–1941 Parafii Mariackiej* podpisany przez ks. proboszcza Juliana Jakubiaka oraz synów zmarłego – Stefana Pocięja, urzędnika z Warszawy, i Stanisława Pocięja, urzędnika ze Starachowic.

⁶² Podczas I wojny światowej Konrad Pocięj z rodziną mieszkał w Moskwie, gdzie urodziła się Wanda. W Zdołbunowie 14 października 1922 roku urodziła się jego najmłodsza córka, Halina Elżbieta. Wiadomo, że w latach 1929–1936 siostra Wandy, Halina, uczęszczała do siedmioklasowej Publicznej Szkoły Powszechnej nr 4. Zachowało się świadectwo ukończenia szkoły z 20 czerwca 1936. Dokument w posiadaniu rodziny.

W myśl wytycznych Adolfa Hitlera ziemie polskie należało *traktować jako obszar wojenny i zdobywczy oraz bez miłosierdzia je wyeksploatować, czyniąc z nich rumowisko pod względem gospodarczym, społecznym, kulturalnym i politycznym*⁶³.

Zagrożeniem dla chełmian były często powtarzające się łapanki, aresztowania i egzekucje. 12 stycznia 1940 roku oddział SS i Gestapo dokonało egzekucji pacjentów szpitala psychiatrycznego (114 kobiet, 300 mężczyzn, 17 dzieci). W ramach akcji „AB” Niemcy aresztowali wiele osób z miasta i powiatu. Wśród aresztowanych znaleźli się: księży z parafii Mariackiej: ks. kanonik Julian Jakubiak, ks. Marceli Mrozek, ks. Władysław Forkiewicz, ks. Stanisław Goździk, z kościoła pw. Rozesłania Apostołów – ks. kanonik Waław Kosior oraz zakonnicy z klasztoru Zakonu Ojców Franciszkanów-Reformatów. W lipcu 1940 roku w Kumowej Dolinie rozstrzelano 36 osób, m.in. zginęli tam prezydent Chełma Tadeusz Tomaszewski, wiceprezydent Stefan Umiński, nauczyciele – Maria Wirska, Jerzy Stępniewski, notariusz Mieczysław Godlewski, mjr dr Kazimierz Żurawski, ordynator szpitala św. Mikołaja w Chełmie. W 1941 roku rozstrzelany został Kazimierz Czernicki, redaktor „Zwierciadła”, i jego synowie – Kazimierz i Józef. Poeta Kazimierz Andrzej Jaworski był aresztowany (20 czerwca 1940) i więziony na zamku w Lublinie, a później do 2 lutego 1942 w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Za działalność konspiracyjną (7/8 października 1942) aresztowano również Zenona Waśniewskiego, malarza i poetę, i uwięziono najpierw na Zamku w Lublinie, a następnie w niemieckich obozach koncentracyjnych na Majdanku, Auschwitz-Birkenau, Sachsenhausen, Bergen-Belsen (gdzie zmarł z wycieńczenia w kwietniu 1945). To tylko niektóre przykłady tragicznych losów chełmian.

Mimo terroru mieszkańcy Chełma podejmowali działania niesienia pomocy jeńcom wojennym i uciekinierom, osobom poszkodowanym i biednym, pracując w Radzie Głównej Opiekuńczej (jak np. ks. Zygfryd Berezecki). W mieście i regionie działały organizacje konspiracyjne⁶⁴, prowadzono tajne nauczanie.

W tych niespokojnych czasach przeżywano również radosne wydarzenia rodzinne, odbywały się na przykład spotkania w kręgu najbliższych z okazji imienin czy ślubów, jak podczas zaślubin bratanka Władysława Uklei, Jerzego Stanisława w czerwcu 1940 roku⁶⁵.

⁶³ T. Wroński, *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974, s. 21.

⁶⁴ Podczas niemieckiej okupacji organizacjami ruchu oporu były: Armia Krajowa, Bataliony Chłopskie, Narodowe Siły Zbrojne i Armia Ludowa.

⁶⁵ Jerzy Stanisław Ukleja, kawaler lat dwadzieścia jeden, student, syn Franciszki z Łaniewskich i Mariana Uklejów oraz Janina Zakrzewska, panna lat dziewiętnaście, córka Bronisławy ze Stańczyków i Michała Zakrzewskich, złożyli przysięgę małżeńską 30 czerwca 1940 roku w obecności ks. Zygfryda Berezeckiego oraz świadków: Waławka Uklei i Stanisława Wilczyńskiego.

Z nadzieją myśląc o przyszłości, Wanda Pocięj i Władysław Ukleja zawarli religijny związek małżeński 7 lipca 1940 roku. Ślubu udzielił ks. Zygfryd Berezecki, a świadkami uroczystości byli: Stanisław Bryś (muzyk) oraz Waclaw Ukleja (urzędnik, brat pana młodego). Małżonkowie zamieszkali przy ul. Szwoleżerów 3. Zachowała się fotografia przedstawiająca Wandę i Władysława stojących na tle starego dworku (który nazywali „Grzybkiem”, il. 10), znajdującego się wówczas przed gmachem szkoły „Dziesięciolecia”⁶⁶.

Rodzina artysty doświadczyła także wielu życiowych dramatów. Przeżywała żalobę po śmierci Mariana Uklei, starszego brata artysty⁶⁷, oraz Kazimierza Marka Uklei rozstrzelanego przez Gestapo w Lublinie 26 czerwca 1940 roku⁶⁸, a także po śmierci Stanisława Brysia, który zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym w Auschwitz 7 marca 1943 roku⁶⁹. Podczas okupacji niemieckiej, 1 stycznia 1944 roku zmarła w Chełmie matka Władysława, Helena z Pietrusińskich Ukleja⁷⁰.

⁶⁶ Budowę szkoły „Dziesięciolecia” rozpoczęto 11 listopada 1928 roku, ukończono w 1930. Do wybuchu II wojny światowej w obiekcie funkcjonowały: Publiczna Szkoła Powszechna nr 1, Publiczna Szkoła Powszechna nr 5 dla dzieci żydowskich, Publiczna Szkoła Powszechna nr 7, Publiczna Szkoła Specjalna. Dworek, w którym mieszkali Uklejowie, został zburzony w latach 60. XX wieku, obecnie w tym miejscu stoi pomnik Tadeusza Kościuszki w otoczeniu parkowym.

⁶⁷ Starszy brat artysty, Marian Ukleja, zmarł w wieku 45 lat w Chełmie, 16 sierpnia 1939 roku, został pochowany na cmentarzu parafialnym przy ul. Lwowskiej. Akt zgonu nr 1939/54 sporządzony w parafii Mariackiej w obecności Władysława Uklei i siostry Stefanii, sygnowany: ks. Julian Jakubiak, Władysław Ukleja, *Księga zgonów Parafii Mariackiej*.

⁶⁸ Bratanek Władysława Uklei, Kazimierz Marek, był synem Heleny z Abramczewskich i Aleksandra Uklejów. Miał 17 lat, kiedy został rozstrzelany przez Gestapo w Lublinie, jego grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w Chełmie. W zbiorach Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem” w Lublinie zachował się gryps Kazimierza Uklei. Akt zgonu nr 1940/153, sygnowany: Ks. St. Niedźwiński, został sporządzony na podstawie oświadczenia złożonego 11 września 1940 roku przez Helenę Zalewską (matkę zmarłego) i Józefa Gromczewskiego (byłego naczelnika Urzędu Skarbowego), którzy potwierdzili datę i miejsce śmierci Kazimierza Uklei. *Księga zgonów Parafii Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie*. Helena Uklejowa Zaleska (1897–1971) po śmierci męża Aleksandra Uklei po raz drugi wyszła za mąż w 1937 roku, była żoną doktora Kazimierza Zalewskiego vel Zaleskiego (1877–1950?). Porównaj: *Zaleski vel Zalewski Kazimierz* [w:] *Encyklopedia Chełma. Ludzie*, t. 1, cz. 2, Chełm–Lublin 2013, s. 209.

⁶⁹ Stanisław Bryś – muzyk i nauczyciel tańca – urodził się we Lwowie 12 listopada 1909 roku. Przybył do Chełma ze Lwowa w 1934 roku. Jego żoną była Stefania z Uklejów, siostra Władysława. Od września 1939 do 24 października 1939 roku przebywali oni we Lwowie, potem powrócili do Chełma i mieszkali przy ul. Reformackiej 30 w raz z Heleną Uklejową, matką Stefanii (dane oprac. Stanisław Pyszko). Był więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz od 23 lipca 1942 do 7 marca 1943 roku (dane według Informacja o więźniach/ Muzeum/ Auschwitz-Birkenau; <https://www.auschwitz.org/muzeum/informacja-o-wiezniach/> [dostęp: 18.08.2023]). Akt zgonu nr 1943/ 124, sygnowany: ks. St. Niedźwiński, został sporządzony 7 czerwca 1943 r. na podstawie pisma komisarza miasta Chełm oraz Zarządu Miejskiego w Chełmie z 15 maja 1943, L.dz. 607/43. *Księga zgonów Parafii Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie*. Stefania Ukleja wyjechała z Chełma do Białegostoku, zawarła związek małżeński z Bolesławem Zalewskim 20 marca 1950 roku w USC w Białymstoku, nr aktu 808/50.

⁷⁰ Akt zgonu nr 1944/1, sygnowany: ks. St. Niedźwiński, *Księga zgonów Parafii Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie*. Helena z Pietrusińskich Ukleja, córka Antoniego i Anieli z Komorowskich, urodziła się w Boglewicach, powiat warszawski. Zmarła w Chełmie w wieku 83 lat, została pochowana na cmentarzu parafialnym przy ul. Lwowskiej.

Wanda Uklejowa (pseudonim „Rzepicha”) działała w konspiracji, w latach 1942–1944 prowadziła punkt kontaktowy Armii Krajowej dla obwodu chełmskiego. Zdarzało się, że do mieszkania Uklejów wpadali Niemcy, co stwarzało niebezpieczeństwo dla artystów i osób im towarzyszących, gdyby zostali zdemaskowani. Profesja malarza była ratunkiem w takich okolicznościach, bo niemieccy nieoczekiwani goście najczęściej spotykali artystę przy sztalugach i po przekonaniu się, że jest tam *Kunstmaler* oraz pozujący model, pozostawiali domowników w spokoju.

Dzięki zachowanej fotografii, wykonanej w lipcu 1942 roku, wiemy jak wyglądało miejsce pracy twórczej Uklei (il. 11). Artysta przedstawiony został na tle wnętrza pokoju (pracowni), przy sztaludze z ustawionym na niej portretem, do którego pozuje Jadwiga Pocięjowa (żona Stefana Pocięja). Ukleja od 1943 roku udzielał też lekcji rysunku i malarstwa Danucie Boguszewskiej-Chlebowskiej⁷¹, którą przygotowywał do egzaminów do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

W lipcu 1944 roku do Chełma wkroczyło wojsko polskie i Armia Czerwona, miasto zostało wyzwolone spod okupacji niemieckiej.

Na początku 1945 roku Ukleja został aresztowany przez UB, a następnie zwolniony przez kierownika urzędu wraz z kilkoma innymi aresztowanymi. W materiałach opublikowanych przez Instytut Pamięci Narodowej znajdujemy potwierdzenie tego faktu. Oficer Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w sprawozdaniu z kontroli w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Chełmie z 8 lutego 1945 roku donosił: *Kierownik PUBP w Chełmie [Aleksy] Pilipczuk okazuje bardzo mało energii i inicjatywy. Pozostaje on pod wpływem bratowej Luby zajmującej stanowisko kierownika kuchni urzędu, z którą mieszka wspólnie. Luba Pilipczuk wywiera bardzo silny wpływ na kierownika. Za namową i pośrednictwem Luby zwolnił kierownik urzędu kilku aresztowanych, pobierając od nich łapówki w postaci różnych drogocennych rzeczy [...]. W mieszkaniu Pilipczuka wisi portret olejny na płótnie namalowany przez zwolnionego artystę malarza Ukleję⁷². W powojennej rzeczywistości, zwłaszcza w okresie stalinowskim nie nagradzano obywateli za działalność*

⁷¹ Danuta Boguszewska Chlebowska urodziła się 13 lutego 1921 roku w Chełmie. W okresie okupacji pracowała jako urzędniczka i przygotowywała się do egzaminu do Akademii Sztuk Pięknych, lekcji rysunku i malarstwa udzielał jej Zenon Waśniewski i Władysław Ukleja. Studiowała malarstwo w ASP w Krakowie. Od lat 60. XX wieku w jej twórczości pojawiła się tematyka łąk i chwastów, przez co zyskała przydomek „Łąkowej Królowej”. Jej prace zdobyły uznanie i były prezentowane na blisko 115 wystawach zbiorowych i indywidualnych, zarówno w kraju, jak i za granicą, a także trafiły do zbiorów muzeów i prywatnych kolekcji na całym świecie, w tym m.in. w Australii, Austrii, Francji, Danii, Holandii, Japonii, Kanadzie, Niemczech, Norwegii, Szwecji, USA, Watykanie, Włoszech, na Wyspach Kanaryjskich. Zmarła 7 sierpnia 2013 roku. Została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

⁷² Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Rok Pierwszy, *Powstanie i działalność Aparatu Bezpieczeństwa Publicznego na Lubelszczyźnie* (lipiec 1944 – czerwiec 1945), Warszawa 2004, s. 289.

w konspiracji i współpracę z AK, za przynależność do POW czy udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W obawie przed dalszymi represjami Uklejowie zdecydowali się wyjechać z Chełma. Udało się im uchronić od wieloletniego więzienia, czego nie uniknęła młodsza siostra Wandy Uklejowej, Halina Elżbieta, której nie ominęły represje stalinowskie⁷³. Halina i jej mąż porucznik Zbigniew Góra⁷⁴ do połowy 1945 roku działali w konspiracyjnym oddziale poakowskim.

Jeszcze w okresie chełmskim portretował Ukleja osoby ze znanych rodzin, w 1945 roku namalował: *Portret Kunegundy z Krawczyńskich Nikoniuk* (olej), *Portret Jadwigi Papużyńskiej* (olej).

Wśród prac Wandy Uklejowej, które powstały do połowy 1945 roku w Chełmie, zachowały się w zbiorach prywatnych: rysunek ołówkiem *Stefek* (1936), *Tańczący krakowiaczy* (1942, akwarela, gwasz, il. 12), *Portret Zofii z Górów Skibińskiej* (1943, olej), *Portret kobiety* (1943, olej), *Autoportret* (1945, kredka), *Prymule* (1945, olej).

WŁADYSŁAW I WANDA UKLEJOWIE W ŚRODOWISKU ARTYSTYCZNYM W GLIWICACH

W lecie 1945 roku Uklejowie przybyli do Gliwic i zamieszkali przy ul. Arkońskiej. Rozpoczęli tam nowy etap życia.

W 1947 roku urodził się syn Jacek, który był wychowywany w artystycznej atmosferze. Jacek Ukleja we wspomnieniach z dzieciństwa zachował niepowtarzalny klimat domu rodzinnego, który tworzyli jego rodzice i znamienici goście:

Syn Brata Mamy Stanisława, Bogdan Pocięj, wówczas muzykolog („Ruch Muzyczny”) w Warszawie, był wyczekiwany łącznikiem pomiędzy stołeczną Kulturą i Sztuką a naszym gliwickim domem. Na pewno jesteście Mu winni wielką wdzięczność za podsycanie naszych zainteresowań tym, co w kulturze się dzieje. Bogdan był koneserem

⁷³ W 1947 roku Halina Górowa została wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach skazana na kilka lat więzienia (karę odbywała w Fordonie koło Bydgoszczy, najcięższym więzieniu dla kobiet w czasach PRL).

⁷⁴ Halina Elżbieta Pocięj poślubiła Zbigniewa Górę 26 grudnia 1944 roku, ślubu udzielił ks. Marceli Mrozek z parafii Mariackiej w Chełmie. Zbigniew Teofil Góra, syn Teofila i Cecylii ze Skowrońskich, małżonków Góra, urodził się w 1923 roku w Zemborzycach, pow. Lublin. Podporucznik Z. Góra, ps. „Jacek”, działał w podziemiu narodowym w zgrupowaniu kpt. Mieczysława Pazderskiego „Szarego”. Poległ w walce w Hucie pod Wojsławicami 10 czerwca 1945. Tego dnia rozegrała się walka między żołnierzami Narodowych Sił Zbrojnych pod dowództwem „Szarego” a siłami 98 pułku NKWD z 64 Dywizji, KBW i UB, które od kilku dni okrężały oddział partyzancki. Został pochowany w zbiorowej mogile na cmentarzu w Wojsławicach razem z kpt. Pazderskim i 9 poległymi żołnierzami. J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego. Uwagi do części chełmskiej*, <https://www.lscdn.pl/pl/informacje/chelm/9907>, Jerzy-Masłowski-Atlas-polskiego-podziemia-antykomunistycznego-Uwagi-do-czesci-ch.html

literatury, znawcą muzyki. Dzięki niemu już od dziecka zaliczałem „Warszawskie Jesienie”. Bogdan znał i widywał z bliska *Persony* tego świata (Strawiński, Stocknaussen, Paustowski – strach wymieniać!). Niezwykłą i elektryzującą w naszym gliwickim domu była również Krystyna, żona Bogdana. Pisała, występowała z wokalnno-aktorskimi eksperymentalnymi recitalami, pławała się w literaturze i innych sztukach. Ekspansywne wizyty Krystyny i Bogdana były tak intensywną dawką „Świata” i Kultury, że trudno było po tym ochłonąć. To byli wspaniali Goście, inspirujący. Właściwie drzwi naszego mieszkania jakoś szczęśliwie otwierały się na ciekawych ludzi. Środowisko kolegów Rodziców z ZPAP, profesorów Politechniki Gliwickiej (przeważnie lwowian), naukowców, inżynierów – humanistów, odczytanych, filozofujących, aspirujących do Kultury i uczestniczących w niej. Wilma Zarudzka, skrzypaczka ze Lwowa, moja Pani profesor skrzypiec w Szkole Muzycznej, wnosila w nasze progi szczególnie blask swej osobowości – była Światową Damą, pogodną, uporządkowaną, zawsze emanującą energią, pozytywnym i klasą.

Znakomici, zawsze pogodni, godni i serdeczni państwo Aleksandra i Kazimierz Nieżychowscy (ci z powstania wielkopolskiego) z całą ich kochaną rodziną, nasi sąsiedzi oddaleni o parę bram [...]. Wymienionych Państwa i wielu ludzi prawych, udatnych, inspirujących do myślenia i działania – takich gości mieliśmy zaszczyt podejmować w domu. Na stole przeważnie herbata, pączki, czasem jakieś wino z ościennych krajów i nowoczesne fioletowe kieliszki (nasza z Mamą duma znad morza oczywiście). A między winem, kwiatami i pączkami – jeden kot, drugi – na fortepianie, a pod pies, zawsze traktowani jako członkowie rodziny, no, bez ortodoksji oczywiście⁷⁵.

Malarstwo Uklei po 1945 roku ulegało ciągłym przemianom stylistycznym. W wielu kompozycjach pejzażowych z lat 40. i 50. upraszczał i syntetyzował motywy, przykładem tego są: *Pejzaż podmiejski* (1945), *Podwórko na Arkońskiej 11* (1946), *Pejzaż zimowy z Gliwic* (1947), *Pejzaż śląski* (1947), *Pejzaż z autem* (1948), *Siatkówka* (1953), *Upał* (1955), *Uliczka w Bystrzycy Kłodzkiej* (1956), *Motyw z Bystrzycy Kłodzkiej* (1956). Artysta posługiwał się motywem uprzemysłowionego miasta – *Zmierz (Wieże kopalni)*, (1959). Stworzył serię szkiców olejnych o tematyce śląskiej, przedstawiających koksownię i kopalnię. Nadal uprawiał malarstwo portretowe. Jak wcześniej, tak też w latach 50. przedstawiał portretowane osoby na tle neutralnym albo na tle wnętrza, jak np. na obrazie pt. *Po pracy. Portret Marii Gołębiowskiej* (1953, olej), na którym widzimy kobietę czytającą „Przyjaciółkę”. Tło kompozycji tworzy fragment wnętrza z oknem, za którym widnieje pejzaż śląski.

⁷⁵ J. Ukleja, *O Rodzicach – szkic z pamięci*, Gliwice, kwiecień 2004, [w:] *Nie ma samotności*, Władysław Ukleja, Wanda Pociąg Uklejowa, malarstwo, grafika ze zbiorów prywatnych oraz Muzeum Chełmskiego w Chełmie i Muzeum w Gliwicach. Katalog wystawy, Chełm 2004, s. 27–29.

W latach 60. tworzył w różnych technikach, geometryzował formy, konturem obrysowywał plamy barw. Z tego okresu pochodzą takie prace, jak: *Wichura* (akwarela), *Dziewczyna z kwiatami* (1961, monotypia), *Domki wśród drzew* (1968, olej), *Taniec* (gwasz), *Akwarium* (1969, olej).

Władysław Ukleja od 1947 do 1976 roku był konserwatorem dzieł sztuki w Muzeum w Gliwicach. Prace konserwatorskie wykonywał też m.in. w muzeach w Bytomiu, Lublinie, w Opolu i na zlecenia prywatnych kolekcjonerów. Ratował malarstwo olejne, akwarele, pastel na papierze, rysunki, rzeźby drewniane, meble stylowe i ludowe, wykazując przy tym niezwykłą rzetelność. Był ceniony jako konserwator, będący jednocześnie artystą malarzem. Zwracano się do niego w sprawie identyfikacji obrazów, ustalenia autorstwa czy autentyczności sygnatury autora.

Należał do grona organizatorów Oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków (ZPAP) w Gliwicach i był członkiem Zarządu Oddziału w latach 1946–1948, angażował się przy organizowaniu Teatru Lalek. Przez wiele lat prowadził lekcje rysunku i malarstwa w gliwickim Ognisku Kultury Plastycznej przy ZPAP.

Z Gliwic przyjeżdżał do Chełma w związku z podejmowanymi pracami konserwatorskimi i zleceniami namalowania obrazów sakralnych. W jednym z listów napisanym 24 czerwca 1946 roku podczas pobytu w Chełmie, informował żonę:

Andziuniu Kochana!

Hip, hip, hura!! Dziś Stefcia otrzymała list z Ameryki, w którym Pani Jarzębowska zapowiada wysłanie jednej paczki Stefci na Chełm i dwóch nam na Gliwice! z tego też powodu Stefcia decyduje się poczekać na to w Chełmie, a ja przyjadę 30-go b.m. tylko z Ludwisią (jeżeli coś nas nie zatrzyma dłużej) [...]. Stefcia będzie tu czekać przynajmniej do 7-go lipca, bo w tym dniu właśnie odbędzie się zjazd księży różnego kalibru i urody – na koronację Matki Boskiej Chełmskiej. Będzie na co popatrzeć.

Ksiądz Mrozek [...] chce mnie tu ściągnąć do malowania wielkiego obrazu M.B. Chełmskiej na frontonie kościoła – wysoko. Ale nie wiadomo jeszcze, kiedy to będzie aktualne. Znosi się też na obrazy w kościele kiedyś – może w przyszłym roku.

Dziś idziemy ze Stefcią na Imieninową herbatkę do naszej Janeczki. „Sprawiliśmy” Jej duże doniczki prymulek po 80 zł., bo bukieciki małe ciętych kwiatów były dziś po sto kilkadziesiąt złotych! A to draństwo!

Przed tygodniem został tu zabity w biały dzień chełmski starosta Flis; miał podobno piękny pogrzeb.

Mnie tu znajomki na rencach noszą, jeść za darmo dają i wypuścić z Chełma w żaden sposób nie chcą! Jednak nie martw się – przyjadę⁷⁶.

⁷⁶ List w posiadaniu syna artysty. Pisownia oryginalna.

Do kościoła Narodzenia NMP w Chełmie dokonał renowacji dużego obrazu Franciszka Smuglewicza *Ukrzyżowanie* (olej, płótno), w 1946 (?) roku wykonał replikę obrazu Matki Bożej Chełmskiej (olej, deska, 98 x 66 cm)⁷⁷. Obraz ten był wystawiany w ołtarzach połowych podczas uroczystości odpustowych.

Ukleja jest także autorem kilku portretów hierarchów Kościoła (eksponowanych obecnie na plebanii parafii Mariackiej), przedstawiających: ks. biskupa lubelskiego dr. Stefana Wyszyńskiego (1946, olej, płótno)⁷⁸, ks. biskupa dr. Piotra Kałwę (1949, olej, płótno)⁷⁹, ks. biskupa Bolesława Pylaka (1976, olej, płótno)⁸⁰.

Obrazy o tematyce sakralnej, które zaprojektował i wykonał, znajdują się również w bazylice pw. Narodzenia NMP w Chełmie w ołtarzach bocznych – *Świętego Antoniego Padewskiego* oraz *Najświętszego Serca Pana Jezusa*⁸¹, a także w kościele w Kleszowie – *Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny, Święty Józef z Dzieciątkiem, Najświętsze Serce Pana Jezusa*, w kościele garnizonowym w Gliwicach – *Obraz św. Barbary*, w Poznaniu w kościele farnym – obraz *Matki Bożej Nieustającej Pomocy*⁸². Niedawno do zbiorów chełmskiego muzeum został przekazany w darze *Portret ks. kanonika Marcelgo Mrozka* (olej, płótno) wykonany przez Ukleję w 1962 roku.

Wanda i Władysław Uklejowie współpracowali z Zygmuntem i Ireną Acedańskimi – (artystami z Gliwic) przy wykonaniu nowej polichromii figuralnej w świątyni przy klasztorze bernardynów w Piotrkowie (1959).

Po 1945 roku Ukleja eksponował swoje prace na wielu wystawach zbiorowych artystów gliwickich – okręgowych, wszystkich oddziałowych, organizowanych

⁷⁷ Obraz znajduje się na plebanii parafii Mariackiej.

⁷⁸ Błogosławiony Stefan Wyszyński (1901–1981), biskup diecezjalny lubelski w latach 1946–1948, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski, prymas Polski w latach 1948–1981), w 1946 roku dokonał koronacji obrazu Matki Bożej Chełmskiej. Korony do obrazu wykonał Henryk Sztorc w Krakowie.

⁷⁹ Piotr Kałwa (1893–1974), biskup ordynariusz diecezji lubelskiej w latach 1949–1974, Wielki Kanclerz KUL, który w 1957 roku dokonał rekoronacji obrazu Matki Bożej Chełmskiej (rekoronacja nastąpiła po kradzieży koron, zrabowanych z kościoła w 1956 roku).

⁸⁰ Bolesław Pylak (1921–2019), biskup diecezjalny lubelski w latach 1975–1997, od 1992 arcybiskup metropolita lubelski.

⁸¹ Kompozycja obrazów jedenastopolowych w ołtarzach bocznych z chełmskiej bazyliki nawiązuje do kanonu ikon wielopolowych, wielopostaciowych. W ołtarzu od strony południowej znajdują się następujące przedstawienia: w partii centralnej Chrystus z sercem gorejącym, po obu stronach święci: po lewej – Małgorzata Maria Alacoque, Teresa od Dzieciątka Jezus, po prawej – Jacek, Maria Goretti, u góry pośrodku – Pokłon pasterzy, z prawej i lewej strony – Anioły adorujące; u dołu – Modlitwa w Ogrójcu, Ukrzyżowanie, Zmartwychwstanie Pańskie. W ołtarzu od strony północnej: w partii centralnej – święty Antoni Padewski, po obu jego stronach święci: z lewej – Wojciech, Maksymilian Kolbe, z prawej – Stanisław biskup, Andrzej Bobola, u góry z lewej – Zwiastowanie, po prawej – Nawiedzenie, pośrodku – Koronacja Matki Bożej, u dołu z lewej – święty Stanisław Kostka, po prawej – Stygmatyzacja św. Franciszka z Asyżu, pośrodku – Zdjęcie z krzyża.

⁸² Władysław Ukleja wykonał obraz w 1952 roku według rzymskiego wizerunku Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Poznański obraz koronował, za zgodą papieża Jana XXIII, bp Antoni Baraniak 11 października 1961 roku.

w Gliwicach, Katowicach, a nawet we Francji w 1977 roku w Galerie du Bost w Paryżu (*Autoportret, Akwarium*)⁸³ oraz na wielu ogólnopolskich, jak np. w Krakowie (1947), Poznaniu (1948), Radomiu, Zakopanem, na wystawie Ziem Nadodrzańskich we Wrocławiu, na wystawie „Sport w Sztuce” (1976) w BWA w Katowicach. W Muzeum w Gliwicach w 1975 roku urządzono wystawę retrospektywną artysty.

Wanda Uklejowa w Gliwicach kontynuowała działalność artystyczną i aktywnie uczestniczyła w życiu kulturalnym miasta. Na początku lat 50. XX wieku znalazła się wśród inicjatorów – plastyków gliwickich – tworzących Teatr Lalek. Wraz z mężem projektowała i wykonywała do tego teatru kukły tzw. *Jawajki*. W 1950 roku ukończyła studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie⁸⁴. Należała do Związku Polskich Artystów Plastyków, od 1966 roku działała w Zarządzie Gliwickiego Oddziału ZPAF, przez kilka kadencji była sekretarzem Oddziału.

Tworzyła głównie portrety i pejzaże, także martwe natury. Początkowo malowała pod wpływem kolorystów – *Na podwórzu* (1948), *Motyw z Gliwic* (1949), *Kukielkarka. Portret Haliny Pocij-Górowej* (1952), *Chłopiec z harmonijką (Jacek)* (1954).

W drugiej połowie lat 50. zaczęła ulegać nowoczesnym prądom. Temat i synteza form stały się najważniejsze w jej kompozycjach geometryzowanych – *Niedzielne popiersia* (1958, olej), *Portret I* (1959, olej), *Zespół Czerwono-Czarni* (1961, olej), *Sopot* (tusze, akwarela, il. 23), *Instrumentaliści* (1968, linoryt), *Recital* (1969, linoryt), *Człowiek i praca* (cykl linorytów z motywami hutników, formierzy, maszyn). Z wielką swobodą operowała kreską, jak w rysunkach tuszem: *Kozy, Molo* (1957), *Uliczka w Piotrkowie Trybunalskim* (1958).

Eksperymentowała na swój sposób z fakturą obrazu, tworząc chropawe powierzchnie impastowo kładzioną farbą. Obrazom nadawała tytuły skłaniające do refleksji, jak *Niedzielne popiersia, Kompozycja pesymistyczna, Rodowód, Sieci, Nie ma samotności, Patos*.

Uprawiała również malarstwo dekoracyjne i grafikę użytkową. Z zespołem plastyków gliwickich pracowała przy dekoracji zamku w Będzinie oraz wykonała polichromie w kilku kościołach.

Jest autorką portretów znanych osobistości, m.in.: Marii Skłodowskiej-Curie, prof. Władysława Sztwiertni, ks. kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski, oraz osób z grona rodziny, przyjaciół i innych, np.: Haliny Górowej, Bogny Idziak, Janiny

⁸³ Galerie du Bost, 27 septembre – 15 octobre 1977, Liste des travaux Artistes Contemporains Polonais, peinture, gravure, sculpture, Tapisserie, Scenographie (Lista prac uczestników Związku Polskich Artystów Plastyków z Gliwic).

⁸⁴ J. Schmidt, *Ludzie i dzieła. Artyści-plastycy związani z Gliwicami*, cz. 9, Gliwice 2004, s. 280.

Litwińskiej-Walas, Elżbiety Sępniewskiej, Aliny Kisielewskiej, Krystyny Kaczko, Krystyny Sowy, Krystyny Zima-Celewicz, Teresy z Fałkowskich Siadak.

W latach 60. Wanda Uklejowa rozpoczęła zmagania z długotrwałą chorobą – cukrzycą. Mimo tego nie zaprzestała tworzyć. Doświadczenia życiowe znalazły odzwierciedlenie w nastroju jej obrazów. W kompozycjach z lat 60. i 70. XX wieku – *Sieci*, *Kompozycja pesymistyczna*, *Rodowód* – dominuje minorowa tonacja gamy barwnej – szarości, brązy, zgaszone beże. Temat i forma tych prac pobudzają wyobraźnię widza. *Kompozycja pesymistyczna* (1967, olej, il. 13) skłania do refleksji nad przemijaniem ludzkiego życia. Ułożona poziomo prostokątna plama szarości symbolizuje zakryty obrusem stół, przy którym zasiadły trzy osoby, a obok stoją puste krzesła. W przestrzeni wokół gromadzą się tłumnie sylwetki – cienie postaci, jak duchy tych, co odeszli i tylko są obecni w pamięci żyjących.

Tytuł obrazu olejnego *Sieci* (il. 14) intryguje, kiedy widz dostrzega twarz kobiety pojawiającą się na kawałkach rozbitego lustra, tkwiących w jakiejś abstrakcyjnej materii.

Do zadumy nad ludzkim losem zachęca autorka i tytułem, i symboliką obrazu *Nie ma samotności*. Zadaje pytanie czy daje odpowiedź? Przedstawia siedzącą na tle okna, pogrążoną we własnych myślach kobietę (w półpostaci w ujęciu z profilu). Towarzyszą jej domowe zwierzęta – wierni przyjaciele – czarny kot, którego trzyma na kolanach i dwa psy (widoczne tylko ich głowy). W rozświetlonej przestrzeni za oknem unoszą się ptaki, jak mgliste zjawy, podniebne stworzenia – gołębie, posłańcy przekazujący informację. Gołębie stały się symbolem Śląska, gdzie szanowane są za umiejętność powracania z bardzo odległych miejsc. Może w tym przedstawieniu perłowo białe gołębie symbolizują wieczność, nieśmiertelność, dusze zmarłych, pies kojarzy się z wiernością⁸⁵, a kot z działaniem i odpoczynkiem.

Tematem kompozycji *Tamten czas* (*Portret z oknem*, olej, il. 15) jest powrót do przeszłości zobrazowany wspomnieniami starej kobiety. Stoi ona, odwrócona tyłem do okna wielopolowego, w którego szybach wyświetlają się obrazy z przemijającego czasu dzieciństwa, młodości – widać tam dziewczynkę w kapelusiku z obręczą hula hop, kobietę w ślubnej sukni, chłopca grającego na skrzypcach i mężczyznę w mundurze żołnierza. U kresu życia pozostały jej wspomnienia – tamten czas, tamte chwile, tak dużo, czy może tak niewiele.

Warto zwrócić uwagę na obraz *Rodowód* (olej, il. 16), w którym Uklejowa odnosi się do historii Polski poprzez zestawienie symboli: monumentalnych skrzydeł

⁸⁵ W. Kopalński, *Słownik symboli*. Warszawa 1991, s. 100, 165, 317.

pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach⁸⁶, symbolizujących trzy powstania śląskie 1919, 1920, 1921 roku, których celem było wywalczenie przyłączenia Górnego Śląska do Polski; rycerza na koniu w tarczy herbowej – symbol obrony; wojów średniowiecznych – nawiązujących do wojny polsko-niemieckiej w czasach panowania Bolesława Chrobrego. Motyw skrzydeł pomnika wypełnia całą powierzchnię kompozycji. Obraz sprawia wrażenie reliefu wykonanego na spatynowanej płycie metalowej, dominują tu odcienie antycznego brązu przełamane kolorem szarozielonym.

Malowała również martwe natury pełne barw, jak: *Martwa natura z różami w błękitnym wazonie, białą gitarą i książką* (1975, olej, il. 17), *Martwa natura z pierwiosnikiem* (1978, olej).

W Gliwicach wielokrotnie wystawiała swoje obrazy olejne i grafiki. Brała udział w wystawach zbiorowych, ogólnopolskich i zagranicznych; we Francji – w Galerii du Bost w Paryżu, obok męża i innych artystów gliwickiego Oddziału ZPAP, w Czechosłowacji, na Węgrzech.

Prace artystki znajdują się w zbiorach prywatnych i muzealnych: w Gliwicach, w Zabrze, Chełmie.

Władysław Ukleja zmarł 24 listopada 1978 roku, a Wanda Uklejowa – 28 grudnia 1985 roku. Zostali pochowani na cmentarzu komunalnym w Gliwicach przy ul. Kozielskiej.

Twórczość artystów została przypomniana w 2004 roku w Muzeum Ziemi Chełmskiej im. W. Ambroziewicza na wystawie pt. *Nie ma samotności. Władysław Ukleja, Wanda Pocię Uklejowa, malarstwo, grafika*, na której eksponowano obrazy ze zbiorów prywatnych oraz muzeów w Chełmie i w Gliwicach. W otwarciu uczestniczył Jacek Ukleja⁸⁷. We Włodawie w ramach Festiwalu Trzech Kultur odbyła się

⁸⁶ Autorami projektu pomnika, odlanego w brązie, byli rzeźbiarz prof. Gustawa Zemła i architekt Wojciech Zabłocki. Pomnik ma formę trzech orlich skrzydeł symbolizujących trzy powstania śląskie. Kamień węgielny pod budowę monumentu wmurowano 3 maja 1966 roku, w czasie obchodów jubileuszu Tysiąclecia Państwa Polskiego. Odsłonięcie pomnika odbyło się 1 września 1967 roku. Prawdopodobnie wydarzenie to było inspiracją Wandy Uklejowej do wykonania obrazu.

⁸⁷ Jacek Ukleja, syn Wandy i Władysława Uklejów, ukończył średnią szkołę muzyczną oraz studia scenografii w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Laureat Złotej Dziesiątki pierwszego Festiwalu Młodych Talentów w Szczecinie (obok m.in. Czesława Niemena). W latach 1966–1972 był członkiem zespołu Zdrój Jana (wokal, gitara, skrzypce, kompozytor, aranżer). Uprawia malarstwo odznaczające się poetyckim klimatem i wysokimi walorami warsztatowymi. Współpracował ze znanymi reżyserami, jak Kazimierz Dejmek, Bogdan Hussakowski, Mikołaj Grabowski, Tadeusz Dobrowolski. Wykonał projekty scenografii teatralnych, między innymi do dzieł Szekspira – *Burza*, *Hamlet*, *Jak wam się podoba*, *Fredry* – *Damy i huzary*, Słowackiego – *Fantazy*, Gombrowicza – *Iwona*, *Trans-Atlantyk*, Mrożka – *Portret*, *Garbus*, Witkacego – *Pożegnanie jesieni*,

wystawa *Urodzony we Włodawie – malarz Władysław Ukleja*, udostępniana zwiedzającym od 5 października do 25 listopada 2012 roku. Na pokaz wybrano obrazy i archiwalne fotografie oraz dokumenty ze zbiorów Jacka Uklei, z chełmskiego muzeum oraz z parafii Mariackiej w Chełmie.

Dzieła Wandy i Władysława Uklejów przedstawiane były wielokrotnie w chełmskim muzeum na wystawach zbiorowych, jak: *Czarniecczycy. Wystawa obrazów uczniów i nauczycieli* (2010), *Lata dwudzieste, lata trzydzieste w Chełmie* (2011), *Ze świata sztuki. Obrazy artystów XX wieku* (2013), *Z natury i wyobraźni. Obrazy uczniów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i nie tylko...* (2014), *Tamten czas. Obrazy artystów chełmskich* (2015), *Związani z Chełmem. Malarstwo artystów XX wieku, absolwentów Akademii Sztuk Pięknych* (2018), *Obecność przeszłości* (2019), *Od baroku do współczesności. Portrety, krajobrazy, martwa natura, dawne meble od XVIII do XX wieku* (2019)⁸⁸.

W ostatnich latach również na rynku sztuki pojawiły się obrazy i rysunki Uklejów, na przykład: Wandy Uklejowej – *Słoneczniki* (DESA Salon 12, Katowice), *Tańczący krakowiacy z 1942 roku* (DESA UNICUM 2020), *Martwa natura z pierwiosnkiem z 1978 r.* oraz Władysława Uklei – *Portret mężczyzny w fotelu z 1930 roku* (Dom Aukcyjny OSTOYA), *Wiosna na Śląsku z 1949 roku*, *Portret kobiety z 1928 roku* (Dom Aukcyjny REMPEX).

Warto pamiętać, że Wanda i Władysław Uklejowie na trwale wpisani są w kulturalny pejzaż Chełma. Ich działalność artystyczna i społeczna w dwudziestoleciu międzywojennym i podczas okupacji niemieckiej jest ważną częścią historii mieszkańców miasta. Choć należą do przeszłości, to zachowanie w pamięci zbiorowej losów i twórczości artystów daje im nieśmiertelność.

SŁOWA KLUCZOWE:

Władysław Ukleja, artysta malarz, Wanda Pocij-Uklejowa, Chełm, Kraków, Warszawa, Gliwice, taczanka, 3. dywizjon artylerii konnej, życie kulturalne, Akademia Sztuk Pięknych, obrazy olejne, pejzaże, portrety, martwa natura, linoryty, muzeum, wystawy

Czechowa – *Wiśniowy sad*, Schillera – *Pastoralka*, Wagnera – *Tannhauser*. Jego projekty scenograficzne prezentowane były na wystawie w Muzeum w Chełmie w 2004 roku.

⁸⁸ Komisarzem wystaw była Krystyna Mart, kustosz Muzeum Ziemi Chełmskiej im. W. Ambroziewicza.



1. Wanda Pocij, lata 30. XX wieku,
z archiwum rodziny Uklejów



2. Władysław Ukleja, fotografia portretowa,
z archiwum rodziny Uklejów



3. Powrót z wypadu na Korosteń (nieдалeko Kijowa), 12 października 1920.
Fotografował Władysław Ukleja. Z albumu rodziny Uklejów



4. Przy taczance podczas wojny 1919–1920. Fotografował Władysław Ukleja.
Z albumu rodziny Uklejów



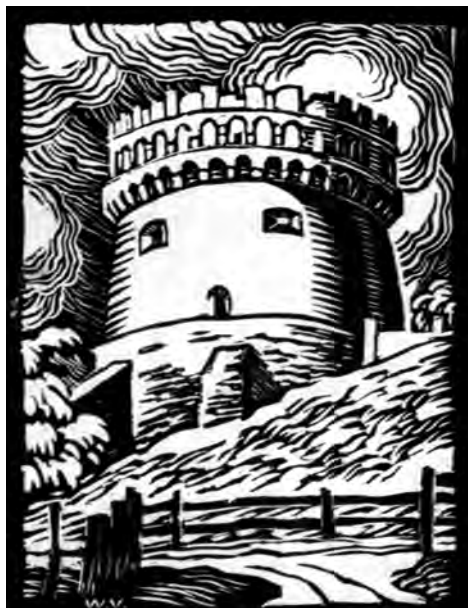
5. Władysław Ukleja, *Portret Pani J.U.*, 1929. Olej, sklejką. Sygnowany i datowany u dołu z prawej: W. Ukleja – 1929. Ze zbiorów Muzeum w Chełmie



6. Władysław Ukleja, *Wanda*, 1939. Olej. Sygnowany i datowany u góry z prawej. W. Ukleja – 1939



7. Władysław Ukleja, *Portret profesora M.J. w Warszawie*, lata 30. XX wieku.
Reprodukcja obrazu, fotografia czarno-biała z archiwum rodziny Uklejów



8. Władysław Ukleja, *Baszta w Ostrogu*, 1934. Linoryt, papier. Sygnowany i datowany u dołu ołówkiem: *Baszta w Ostrogu* WUkleja 1934. Ze zbiorów syna artysty



9. Wanda Pocij, lata 30. XX wieku.
Fotografia czarno-biała, z archiwum rodziny Uklejów



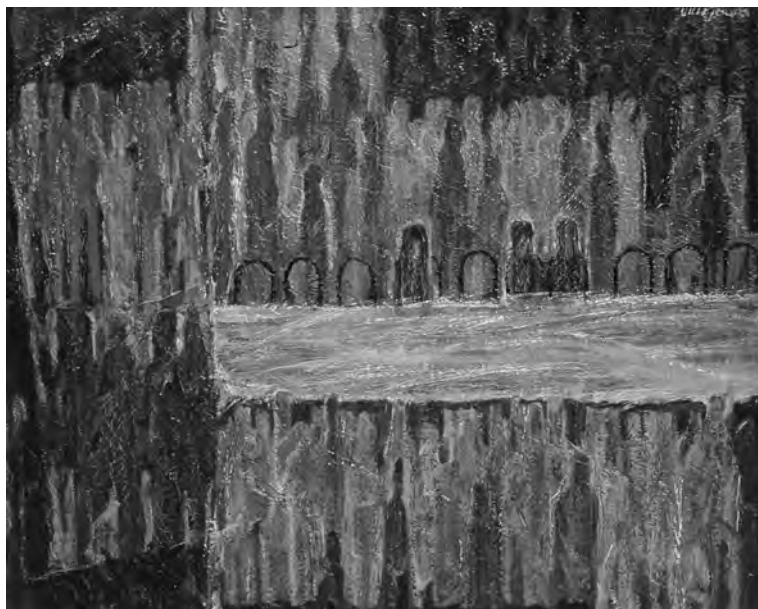
10. Wanda i Władysław Uklejowie w Chełmie przy ul. Szwoleżerów 3, lata 40. XX wieku.
Fotografia czarno-biała, z archiwum rodziny Uklejów



11. Władysław Ukleja podczas malowania portretu Jadwigi Pocięjowej, lipiec 1942.
Fotografia czarno-biała, z archiwum rodziny Uklejów



12. Wanda Uklejowa, *Tańczący krakowiacy*, 1942. Akwarela, gwasz, papier, 46 x 36,5 cm
(w świetle oprawy). Sygnowany i datowany u dołu: Wanda Pocięj-Uklejowa 1942



13. Wanda Uklejowa, *Kompozycja pesymistyczna*, 1967. Olej, płyta.
Sygnowany u góry z prawej: Uklejowa. Ze zbiorów syna artysty



14. Wanda Uklejowa, *Sieci*. Olej, tektura.
Sygnowany u dołu z lewej: Uklejowa. Ze zbiorów Muzeum w Chełmie



15. Wanda Uklejowa, *Tamten czas*. Olej, płótno.
Sygnowany u góry z prawej: Uklejowa. Ze zbiorów syna artysty



16. Wanda Uklejowa, *Rodowód*. Olej, płótno.
Sygnowany u dołu z prawej: Uklejowa. Ze zbiorów syna artysty



17. Wanda Uklejowa, *Martwa natura*, 1975. Olej, płótno.
Sygnowany u góry z prawej: Uklejowa. Ze zbiorów syna artysty

Изложение

В архив памяти. Очерк о жизни и творчестве Владислава и Ванды Уклея

Владислав Уклея (1900–1978), художник, живописец. Был студентом Хелмской Филологической школы в Хелме. С 1916 по 1918 год он был активным членом Польской военной организации, добровольцем участвовал в войне 1919–1920 годов. В 1922–1928 годах учился на отделении живописи Академии искусств в Кракове. Награжден Крестом Легиона (1925 г.) и медалью Независимости (1937 г.). Основным направлением его творчества были портреты и пейзажи. Также художник занимался графикой, фотографией, дизайном обложек книг, плакатов и сценографией для школьных театральных постановок, рисовал религиозные картины. До середины 1945 года жил в Хелме, затем в Гливицах, где работал в музее реставратором. Был членом Ассоциации художников и дизайнеров. Участвовал в групповых и индивидуальных выставках: в межвоенный период – в Варшаве, Кракове, Люблине, Хелме, а в 1945–1977 годах в Гливицах, Катовицах, Познани, Радоме, Закопане, Вроцлаве и Париже.

Его картины находятся в частных коллекциях в Польше и музеях: в Гливицах, Гнезно, Хелме, а также в костёлах в Познани, Хелме и Клештове.

Ванда Ядвига Поцей-Уклея (1916–1985) занималась живописью, графикой и рисунком. Окончила среднюю школу в Хелме, изучала живопись и графику в Институте искусств в Кракове. Перед Второй мировой войной работала железнодорожным госслужащим в Хелме. Во время оккупации жила со своим мужем Владиславом Уклея на ул. Шволежеров, 3. В 1942–1944 годах занималась подпольной работой. Со второй половины 1945 года жила в Гливицах, где развивала свою художественную деятельность и активно участвовала в культурной жизни города. Занималась портретной живописью, пейзажной живописью, декоративной живописью и прикладной графикой. Является автором портретов известных личностей, в т.ч. Марии Складовской - Кюри, проф. Владислава Ствертня, кардинала Юзефа Глемпа, а также портреты членов семьи и друзей. В 1950 году окончила Академию искусств в Кракове. Принадлежала к группе инициаторов – гливицких художников – создавших Кукольный театр, и к Ассоциации польских художников и дизайнеров, с 1966 года была активной в правлении Гливицкого отделения Ассоциации польских художников и дизайнеров. Участвовала в национальных и международных выставках (Франция, Чехословакия, Венгрия).

Работы художницы находятся в музейных собраниях в Гливицах, Катовицах, Забже, Хелме и в частных коллекциях.

Ключевые слова:

Владислав Уклея, художник-живописец, Ванда Поцей-Уклея, Хелм, Краков, Варшава, Гливице, курган, 3-й конно-артиллерийский эскадрон, культурная жизнь, Академия искусств, картины маслом, пейзажи, портреты, натюрморты, линогравюры, музей, выставки

ABSTRACT

TO THE MEMORY ARCHIVE. A SKETCH ABOUT THE LIFE AND WORK OF WŁADYSŁAW AND WANDA UKLEJA

Władysław Ukleja (1900–1978), painter. He studied at the Chełm Philological School in Chełm. From 1916 to 1918, he was an active member of the Polish Military Organization, and participated as a volunteer in the war of 1919–1920. In the years 1922–1928 he studied at the painting faculty of the Academy of Fine Arts in Cracow. He was awarded the Legion Cross (1925) and the Medal of Independence (1937). The main areas of his work were portraits and landscapes. He also dealt with graphics, photography, designing book covers, posters, and scenography for school theater performances. He also painted sacred paintings. He lived in Chełm until mid-1945, and then in Gliwice, where he worked in a museum as an art conservator. He belonged to the Union of Visual Artists. He participated in collective and individual exhibitions: in the interwar period – in Warsaw, Cracow, Lublin, Chełm, and in the years 1945–1977 in Gliwice, Katowice, Poznań, Radom, Zakopane, Wrocław and Paris. His paintings are in private collections in Poland and museums: in Gliwice, Gniezno, Chełm, as well as in churches in Poznań, Chełm, Kleszów.

Wanda Jadwiga Pocij-Uklejowa (1916–1985) was a painter, graphic and drawing artist. She graduated from high school in Chełm and studied painting and graphics at the Institute of Fine Arts in Cracow. Before World War II, she worked as a railway clerk in Chełm. During the occupation, she lived with her husband, Władysław Ukleja, in Szwoleżerów 3 St. In the years 1942–1944 she was involved in underground work. From the second half of 1945, she lived in Gliwice, where she developed her artistic activities and actively participated in the city's cultural life. She practiced portrait, landscape, decorative painting and applied graphics. She is the author of portraits of famous people, including: Maria Skłodowska-Curie,

prof. Władysław Sztwiertnia, priest Cardinal Józef Glemp, Primate of Poland, as well as portraits of family members and friends. In 1950, she graduated from the Academy of Fine Arts in Cracow. She belonged to a group of initiators – artists from Gliwice – creating the Puppet Theater and to the Association of Polish Artists, and from 1966 she was active on the Management Board of the Gliwice Branch of ZPAP. She participated in national and foreign exhibitions (France, Czechoslovakia, Hungary). The artist's works are in museum collections in Gliwice, Katowice, Zabrze, Chełm and in private collections.

KEYWORDS:

Władysław Ukleja, painter, Wanda Pocij-Uklejowa, Chełm, Cracow, Warsaw, Gliwice, tachanka, 3rd horse artillery division, cultural life, Academy of Fine Arts, oil paintings, landscapes, portraits, still life, linocuts, museum, exhibitions

AUTOR:

Krystyna Mart – historyk sztuki, emerytowana dyrektor Muzeum Ziemi Chełmskiej im. W. Ambroziewicza w Chełmie.

BIBLIOGRAFIA:

Ambroziewicz W., *Sztandar szkolny*, Warszawa 1933.

Encyklopedia Chełma. Ludzie, t. 1, cz. 2, Chełm–Lublin 2013.

Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Rok Pierwszy, *Powstanie i działalność Aparatu Bezpieczeństwa Publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, Warszawa 2004. „Jednodniówka młodzieży Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie 1918–1928 r.”, Chełm 1928.

Jędrzejewska J., *Dzieje naszej szkoły*, [w:] *W dwudziestą rocznicę 1915–1935. Księga pamiątkowa Państwowego Gimnazjum im. St. Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm 1935.

Kronika artystyczna, CHEŁM, wystawa „wybitnych polskich malarzy” w Chełmie, „Sztuki Piękne”, Kraków–Warszawa 1931, R. 7, nr 4.

Malarze warszawscy, wystawa zbiorowa, od 20 lutego do 16 marca 1938, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 1938.

Małek I., *Życie kulturalne w Chełmie w latach 1918–1939*, Lublin 1988, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr. Emila Horocha w Zakładzie Historii Najnowszej UMCS w Lublinie, mps.

- Mart K., *Wanda Pocięj Uklejowa – muza, artystka, działaczka ruchu oporu* [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie III. Panie z dworów i pałaców. Materiały III sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie 11–13 października 2006*, t. 2, red. H. Łaskiewicz, Lublin 2007.
- Materiały do dziejów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 1895–1939*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969
- Nie ma samotności. Władysław Ukleja, Wanda Pocięj Uklejowa, malarstwo, grafika*. Katalog wystawy oprac. K. Mart, Chełm 2004.
- Przewodnik po wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych*, Warszawa 1930, nr 52.
- Przewodnik Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie nr 131, marzec–kwiecień 1938 rok*, Warszawa 1938.
- Salon Lubelski 1936*. Katalog. Towarzystwo Propagandy Sztuki w Lublinie, Lublin 1936.
- Schmidt Jacek, *Ludzie i dzieła. Artyści-plastycy związani z Gliwicami*, cz. 9, Gliwice 2004.
- Skarby przeszłości*, praca zbiorowa, red. K. Mart, Z. Wasiuta, Chełm 2010.
- Smoliński A., *Pierwsze formacje artylerii konnej wojska polskiego w polsko-ukraińskich bojach o Lwów i Małopolskę Wschodnią w okresie od grudnia 1918 r. do wiosny 1919 r.*, „Studia z Dziejów Wojskowości” 2015, t. 4, s. 113–139.
- Sobieraj M., *Wizyty najważniejszych dostojników II Rzeczypospolitej w Chełmie*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3.
- Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie za 1937 r.*, Warszawa 1938.
- Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Przewodnik 140, marzec–kwiecień 1939*, Warszawa 1939.
- Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, Salon 1938. Przewodnik 137, grudzień*, Warszawa 1938.
- Ukleja J., *O Rodzicach – szkic z pamięci* [w:] *Nie ma samotności, Władysław Ukleja, Wanda Pocięj Uklejowa, malarstwo, grafika ze zbiorów prywatnych oraz Muzeum Chełmskiego w Chełmie i Muzeum w Gliwicach*. Katalog wystawy, Chełm 2004.
- Ukleja W., *Z naszych wspomnień*, [w:] *Księga pamiątkowa Czarniecczyków*, t. 3, Chełm 2000.
- Wroński T., *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974.

ANTONI FRANECKI

Z DZIEJÓW PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ
W RUDZIE-HUCIE

Historyczna ziemia chełmska od zarania dziejów jest obszarem przenikania kultury wschodniej i zachodniej oraz różnorodnych wyznań religijnych. Jej mieszkańcy w ciągu minionych wieków byli wyznawcami m.in. prawosławia, obrządku łacińskiego i unickiego, judaizmu, kalwinizmu oraz obrządku ormiańskiego. Wśród nich dominującą pozycję zdobył obrządek rzymskokatolicki, który reprezentowany jest na obszarach nadbużańskich przez trzy diecezje: lubelską, siedlecką (podlaską) i zamojsko-lubaczowską. Każda diecezja składa się z podstawowych jednostek, jakimi jest parafia¹. Jedną z wielu takich parafii jest parafia rzymskokatolicka pw. św. Stanisława i Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Rudzie-Hucie, która w bieżącym roku obchodzi swoje stulecie.

Starania o budowę kościoła, a tym samym o utworzenie samodzielnej parafii w Rudzie-Hucie sięgają czasów zaborów. Wtedy to *Mieszkańcy tutejszych okolic, a obecnej parafii w Rudzie Hucie, już od dawna czynili starania i zabiegi o powstaniu parafii i zbudowanie kościoła. Działo się to za czasów niewoli rosyjskiej moskiewskiej. Na terenie Podlasia i Chełmszczyzny w szczególniejszy sposób było prześladowanie Kościoła Rz. Katolickiego i Polskości; zaborcy rusyfikowali tutejsze tereny, zmuszali na prawosławie, a więc do wyrzeczenia się Rz. Kat, budowali bardzo liczne cerkwie i kaplice prawosławne, a tem samem utrudniali powstawanie parafii i Kościołów Rz. Kat. i szkół polskich*².

¹ Szerzej zob. W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Rzymskokatolicka administracja kościelna na ziemiach polskich*, Warszawa 2007.

² Kronika Parafii pw. św. Stanisława i Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Rudzie-Hucie (dalej: Kronika Parafii).

Należy podkreślić, że starania o własną parafię wynikały m.in. z faktu, iż wierni rzymskokatolicy z tego terenu należeli do parafii w Uhrusku pw. św. Jana Chrzciciela, podlegającej diecezji podlaskiej (siedleckiej, zwanej też janowską). Przez setki lat korzystali z posług księży w Uhrusku. Tam zawierali śluby, chrzcili dzieci. Na tamtejszym cmentarzu rzymskokatolickim grzebali swoich zmarłych. Obecnie parafia ta jest sąsiednią, należącą do diecezji siedleckiej.

Sąsiednią też parafią w diecezji lubelskiej, była i jest parafia w byłym miasteczku Świerże. Znajduje się tam kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Odległość między Rudą-Hutą a Świerżami jest dość znaczna bo wynosi 14 km. Szczególna sytuacja spowodowała, że w 1886 roku siedzibą tej świerżowskiej parafii stał się Żalin odległy o ok. 6 km od Rudy-Huty. Wierni z Rudy-Huty i okolicy uczęszczali więc na nabożeństwa do Żalina i korzystali z posług miejscowego duszpasterza. W 1909 roku, po wybudowaniu obecnej świątyni w Świerżach, siedziba parafii wróciła do Świerż³. Kościół w Żalinie został rozebrany⁴.

Według ustnych przekazów rodzinnych hutnicy huty szkła w Rudzie uczęszczali też do kościółka w Czulczycach-Przysiółku znajdującego się na zachód od Kol. Ruda. Droga do kościoła prowadziła przez las czulczycki, a na rzece Uherce był drewniany most. Odległość do tego kościółka była mniejsza niż do Uhruska, czy Chełma lub do Świerż i zapewne łatwiejsza do pokonania. Z tym faktem wiąże się długo przekazywana w Czulczycach informacja o tym, że hutnicy z Rudy, w bliżej nieokreślonym czasie, ufundowali do tegoż kościółka obraz o niepamiętnej już treści. Było to jeszcze za czasów carskich. Na tamtejszym cmentarzu grzebano też zmarłych⁵.

Z powodu trudności, jakie sprawiało pokonywanie dróg gruntowych, szczególnie podczas wiosennych roztopów i jesiennych słoń (podkreślali ten fakt w pismach do władz gubernialnych i kurialnych w Lublinie), wierni mieszkający w Rudzie A cz. I, Rudzie A cz. II, Rudzie A cz. III, Rudzie B albo w Hucie zw. Ruda Opalin gmina Świerże, parafia Uhrusk oraz w Chromówce i Gdoli gmina Świerże i parafia Świerże, nie mając całe wieki bliskiego sobie, własnego ośrodka duchowego – kościoła, który by duchowo wzmacniał i jednoczył to środowisko, podjęli starania o budowę kościoła włącznie z utworzeniem samodzielnej parafii obejmującej okoliczne wsie. Do takiego kroku skłoniły ich tradycje istnienia przez wieki miejscowej parafii prawosławnej, a następnie unickiej⁶. O tym, że na terenie miejscowości istniała świątynia

³ T. Walczuk, *Struktura społeczno-religijna parafii rzymskokatolickiej w Świerżach*, Lublin 1974, praca magisterska; A. Rudzka, *Parafia rzymskokatolicka w Świerżach*, KUL, Lublin 2004, praca magisterska.

⁴ A. Franecki, *Ślady dziejów gminy Ruda-Huta*, Chełm – Ruda-Huta 2010, s. 18–26.

⁵ Przekaz ustny funkcjonujący m.in. w rodzinie Gałusów czy Waldowskich.

⁶ Teren gminy i parafii rzymskokatolickiej Ruda-Huta od wieków był obszarem zróżnicowanym wyznaniowo, m.in. z powodu położenia na pograniczu polsko-rusińskim. Dominowało tutaj prawosławie.

świadczy również sprawozdanie z lustracji województwa ruskiego 1661–1665, w którym znajduje się następujący zapis dotyczący folwarku Ruda, w którym czytamy: „[...] *Między gumnem a dworem kościołek albo oratorium. Nie masz w nim nic [...] tylko ołtarz goły, ławki, krzcielnica. U kościoła tego na zawiasach drzwi z wrzeżdżami i skoblami, okna szklone [...]*”⁷. Można jednoznacznie stwierdzić, że jest to najstarsza informacja o jedynej świątyni występującej na tym terenie. Mieszkańców Rudy i okolic zachęcił także przykład sąsiadów innych wyznań, m.in. augsburskiego, czynnego od 1909 roku w obecnej Rudzie-Hucie, zwanej wtedy Ruda B albo Huta, którzy wybudowali przy granicy z Zarudnią własny kościół (kirchę)⁸.

Podjętym staraniom w dużej mierze uitorował drogę ukaz carski o tolerancji religijnej w Królestwie Polskim⁹ zależnym od Rosji carskiej. Ukaz spowodował gremialny powrót unitów do Kościoła Rzymskokatolickiego, których w 1875 roku na siłę przepisano na prawosławie. Po latach, konkretnie w 1939 roku, ówczesny proboszcz parafii Ruda-Huta ks. Stanisław Grzegorzczak zapisał: „[...] Po roku 1905 przysły pewne swobody i zmniejszyło się prześladowanie Kościoła i Polskości z czego skorzystali tutejsi Unicy i masowo przechodzili na wiarę Rz.–Kat, porzucając prawosławie przemocą im narzucone. Jednak nie doszło do powstania parafii Rz.–Kat w Rudzie Hucie mimo starań tutejszych parafian i pracowników fabryki szkła – huty szklanej, którym uczęszczanie do swojej parafii w Uhrusku było bardzo uciążliwym, z powodu kiepskiej i dalekiej drogi, jak również do sąsiednich w Świerżach i w Chełmie”¹⁰.

Początkowo rozpatrywano fakt, że kościół, który powstanie w Rudzie-Hucie, będzie kościołem filialnym. W tej sytuacji, stanowiąc filię, będzie musiał podlegać któremuś z parafialnych kościołów – żalińskiemu (wcześniej świerzowskiemu) lub uhruskiemu. O tej przynależności zadecydować mieli sami parafianie, co mocno

W Rudzie, najstarszej z miejscowości na terenie parafii, istniała od wieków cerkiew prawosławna, po 1596 roku grekokatolicka czyli unicka, pw. Michała Archanioła. Likwidacja chełmskiej diecezji unickiej w 1875 roku, spowodowała, że cerkiew unicką przekształcono ponownie w prawosławną. Władze carskie w stosunku do tej grupy wiernych stosowały przemocowe metody „nawracania” na prawosławie, dlatego część miejscowych unitów przeszła na prawosławie. Pozostali unicy przeszli do Kościoła Rzymskokatolickiego z najbliższą parafią i świątynią w Uhrusku. Szerzej na temat obrządku unickiego zob. np. *Kościół unicki na Ziemi Chełmskiej*. Informator do wystawy, Chełm 2000; J. Lewandowski, *Likwidacja obrządku grekokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1864–75*, „Annales UMCS” (1966), sec. F, z. 21, s. 216–242.

⁷ *Lustracje województwa ruskiego 1661–1665*, wyd. E. i K. Artanowscy, cz. 3: *Ziemia halicka i chełmska* Warszawa 1976.

⁸ „...*Zazdrościmy właśnie niemcom, że mają zaraz o wiorstę tylko swój kantorat; mają tam nauki i śpiewy. Tam mają nawet z daleka często mówców, co nauczą ich zawsze jedności i radzą się wspólnie i wiążą – a my jak to często bywa w pojedynkę chodzimy*”. Zapis w Kronice Parafii. Zob. także: A. Franecki, *Ślady dziejów gminy...*, op. cit., s. 37–38.

⁹ Ukaz o tolerancji religijnej cara Mikołaja II z 17/30 kwietnia 1905 r., [w:] *Zbiór Praw Królestwa Polskiego/ Swornik zakonow Carstwa Polskiego*, Warszawa 1905–1906, t. 9, cz. 1, s. 92–99.

¹⁰ Kronika Parafii.

podkreślały władze kościelne i świeckie. Zgodnie z poleceniem wspomnianych władz we wszystkich wsiach, które miały wejść do przyszłej parafii, zorganizowano protokółowane zebrania mieszkańców – katolików (często z udziałem przedstawicieli administracyjnych władz cywilnych i kościelnych). Podobne zebrania odbywały się w siedzibach parafii Uhrusk i Żalin. Omawiano problemy związane z organizacją parafii i sposoby ich rozwiązania. Przygotowano listy imienne katolików i ich rodzin w poszczególnych wsiach, które według zamierzeń miały wejść do nowej parafii. Autentyczność list potwierdzał właściwy dla tego terenu Urząd Gminy Świerże i miejscowy sołtys. W trakcie zebrań uzgadniano też składki pieniężne na budowę kościoła. Ustalono m.in., że od gospodarzy wysokość składki będzie zależała od obszaru posiadanych gruntów (mórg), czyli ilości należącego do określonego gospodarza areału ziemi. Hutnicy zaś deklarowali ściśle określoną ilość przepracowanych na ten cel dniówek. O wszelkich ustaleniach podczas zebrań informowano władze obydwu diecezji – lubelskiej i siedleckiej oraz lubelskiego gubernatora. Ponieważ nie zachowały się z tego okresu protokoły z zebrań w parafiach, dowiadujemy się o podejmowanych decyzjach jedynie na podstawie korespondencji urzędowej.

Realizacja zamierzeń budowy kościoła wymagała najpierw uzgodnień z urzędami cywilnymi guberni lubelskiej, natomiast kwestia utworzenia parafii – między kuriami siedlecką i lubelską, starostą powiatu chełmskiego, dekanatami – włodawskim i chełmskim, parafiami – Uhrusk i Żalin (Świerże) oraz z władzami guberni lubelskiej. Konieczność takiej liczby uzgodnień wynikała z tego, że część miejscowości (były to wszystkie Rudy, Zarudnia z gminy Świerże oraz Marynin z gminy Staw) należała w tym czasie do parafii Uhrusk w dekanacie włodawskim podlegającej Kurii Biskupiej w Siedlcach. Natomiast Chromówka i Gdola były w parafii Żalin od 1886 do 1909 roku (a wcześniej i później do parafii Świerże) w dekanacie chełmskim należącym do diecezji lubelskiej.

W związku z taką podległością z Rudy B, czyli Huty, popłynęły pisma do kurii biskupich: siedleckiej i lubelskiej oraz do Władimira Filipowicza Tchorzewskiego – ówczesnego gubernatora lubelskiego¹¹. Pisma (pisane w urzędowym języku rosyjskim) zawierały prośbę o pozwolenie na budowę murowanego kościoła, który miał być filialnym, a w przyszłości, po utworzeniu parafii, parafialnym. Obydwie te sprawy kuria lubelska musiała uzgodnić z miejscowym gubernatorem, któremu podlegała terytorialnie. Do wysyłanych prośb dołączane były dokumenty, wśród nich: protokoły z zebrań odbytych w poszczególnych wsiach, wykazy imienne katolików w poszczególnych wsiach, a nawet plan z kosztorysem na budowę kościoła. Autorzy planu

¹¹ Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Gubernia_lubelska#Gubernatorzy [dostęp: 29.6.2023].

i kosztorysu są nieznanymi. Te dokumenty były żądane zarówno przez urzędy świeckie (zw. cywilnymi), jak i kościelne (zw. duchownymi).

W odpowiedzi gubernator, w piśmie nr 3565 z 17/30 listopada 1907 roku, skierowanym do Ignacego Morawskiego i Józefa Granickiego informował, że nie widzi przeszkód w realizacji zamierzeń, zwraca natomiast plan i kosztorys na budowę kościoła, z którymi się zapoznał. Jest to pierwszy dokumentalny zapis o planie i kosztorysie kościoła. Również w listopadzie 1907 roku, na adres Ignacego Morawskiego i Józefa Lewczuka – członków Komitetu Budowy Kościoła (mieszkańców Rudy Opalin) wpłynęło pismo z kurii lubelskiej informujące, że ks. biskup, po przejrzaniu dosłanych wcześniej dokumentów – planu i kosztorysu, nie widzi przeszkód w realizacji zaplanowanej przez rudziańskich wiernych budowy kościoła¹².

Z kolei w dniu 3 grudnia 1907 roku gubernator lubelski skierował do ks. Franciszka Jaczewskiego – ówczesnego biskupa ordynariusza diecezji lubelskiej¹³ pismo nr 9924, w którym napisał co następuje: „Pełnomocnicy parafian katolików wsi Żalin i Gdola i kol. Chromówka, Ruda A cz. I, Ruda A cz. II, Zarudnia, Ruda B albo Huta i Ruda cz. II chełmskiego powiatu i robotnicy fabryki szkła Ruda Opalin tego powiatu, wystąpili do mnie z prośbą o pozwolenie na budowę filialnego kościoła w kol. Ruda B albo Huta i z informacją, że koszt budowy kościoła sięgnie kwoty 16 166 rubli 45 kopiejek. Środki pochodzić będą z dobrowolnych ofiar miejscowych katolików – rolników i robotników huty szkła oraz ze wsparcia właściciela huty Uszera Sygała. Sygał jednocześnie ofiaruje (daruje) 7,5 morgi ziemi pod budowę kościoła, budowlę parafialną, cmentarz i parafialną osadę”¹⁴ (czyli gospodarstwo). Gubernator zwrócił też uwagę na to, że proszący mogą należeć tylko do jednej parafii. Prosił biskupa o powiadomienie go, do której parafii należeć będą przypisani do nowego kościoła parafianie i czy ze strony władz kurii dostrzega się jakiegokolwiek przeszkody w realizacji przedłożonych prośb.

Również do biskupa lubelskiego zwrócili się Szymon Rozwoda i Józef Lewczuk, którzy, w lutym 1908 roku¹⁵, przekazali mu oświadczenie mieszkańców, że ich pragnieniem jest, aby ich świątynia była murowana, posiadała księgi stanu cywilnego i jako kościół filialny należała albo do parafii w Świerżach¹⁶, albo do parafii

¹² Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (dalej: AAL), Konsystorz Generalny Lubelski (dalej: KGL), pismo nr 3565 z dn. 1 listopada 1907 r.

¹³ Z. Rostkowski, *Życie i działalność pasterska ks. bp. Franciszka Jaczewskiego (1832–1914)*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2009, t. 8, s. 134–148. Należy dodać w tym miejscu, że ks. bp F. Jaczewski został także administratorem skasowanej przez władze carskie diecezji podlaskiej. *Ibidem*, s. 138.

¹⁴ AAL, KGL, pismo Gubernatora Lubelskiego nr 9924 z dn. 3 grudnia 1907 r.; Kronika Parafii.

¹⁵ AAL, KGL, pismo z dnia 1 lutego 1908 roku podpisane przez wspomnianych przedstawicieli mieszkańców Rudy i okolic.

¹⁶ „Spektans ad matricem Swerżensem” – patrzący na matkę świerżańską, czyli tak jak dziecko podlega matce, tak kościół w Rudzie miał podlegać kościołowi w Świerżach.

w Uhrsku¹⁷. Informowali też, że chcieliby już najbliższej wiosny rozpocząć budowę kościoła, który „zaspokoi potrzeby religijne wiernych”. Zapewniali, że celem zapewnienia bytu dla księdza pełniącego obowiązki kapłańskie wykonają wszelkie prace związane z siewami wiosennymi na polu kościelnym¹⁸.

Chcąc niejako poznać stanowisko ks. Piotra Kozakiewicza – administratora parafii Uhrusk, i ks. Jana Bernarda – administratora parafii Żalin, wspomniany ks. Franciszek Jaczewski – biskup lubelski – skierował do nich pismo z prośbą o poparcie podjętej w Rudzie inicjatywy. Pisał: „zamiar proszących w pełni pochwalny i godny pełnego poparcia, wobec tego, że powstawanie nowych świątyń bożych dobroczynnie odbija się na moralnym poziomie miejscowej ludności i umacnia jej wiarę. Proszę o wpłynięcie na swoich parafian, by nie utrudniali twórcom nowej parafii w ich dobrych poczynaniach i ich wyłączenie z waszej parafii”¹⁹. Ten sam temat do rozpatrzenia mieli dwaj dziekani (ks. Wincenty Hartman – dziekan chełmski i ks. Antoni Mioduszewski – dziekan włodawski). Według polecenia mieli rozważyć wszelkie argumenty „za i przeciw”, oraz inne przeszkody związane z rozstrzygnięciem problemu, podjąć własne stanowisko i przekazać je zwierzchnikom w kurii lubelskiej i siedleckiej²⁰.

W celu sprawnego prowadzenia czynności związanych z budową kościoła gubernator lubelski w piśmie z kwietnia 1908 roku polecił biskupowi lubelskiemu delegować osobę duchowną, która by kierowała i kontrolowała wszelkie podejmowane w tych miejscowościach działania²¹. Wykonując to polecenie, biskup zobowiązał do nadzorowania podjętych działań ks. Wincentego Hartmana – proboszcza parafii pw. Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie, a zarazem dziekana chełmskiego²². Wykonując polecenie, ks. W. Hartman, po przejrzeniu odpisu protokołu spisane go we wsi Ruda Opalin, w piśmie nr 91 z 3/16 kwietnia 1908 roku poinformował Konsystorz Generalny Lubelski, że: „mieszkańcy Rudy Opalin, Zarudni i innych miejscowości zgodzą się na wyłączenia ich z parafii Uhrusk i włączenia do parafii Świerże, ale dopiero, gdy powstanie w Rudzie kościół i zostanie utworzona parafia, przyporządkowana parafii Świerże, jako filialna. Do tego czasu mieszkańcy wymienionych miejscowości chcą pozostać w parafii Uhrusk”²³.

¹⁷ „Sine cura animarum” – bez troski o dusze, czyli bez obowiązku duszpasterstwa.

¹⁸ AAL, KGL, rep. 60. IVB.

¹⁹ AAL, KGL, Fundusze Inwentarza budowy Kościoła w Rudzie, pismo nr 3554 z dn. 15/28 listopada 1907 r. Kronika Parafii.

²⁰ *Ibidem*.

²² AAL, KGL, sygn. Rep. 60/IVb 23; M. Jabłoński, B. Uszczuk, *Kościół pod wezwaniem Rozesłania św. Apostołów w Chełmie*, Lublin 1995, s. 33; K. Czernicki, *Chełm. Przeszłość i pamiątki*, Chełm 1936, s. 72.

²³ AAL, KGL, pismo ks. Wincentego Hartmana nr 91 z 3/16 kwietnia 1908 roku skierowane do Konsystorza Generalnego Lubelskiego. Kopia tego pisma znajduje się w Archiwum Parafii w Rudzie Hucie (dalej:

„W oparciu o powyższe pismo, biskup lubelski, pismem nr 1256 z dn. 8/21 maja 1908 roku, poinformował gubernatora lubelskiego, że Dziekan Chełmskiego Dekanatu doniósł mi, że mieszkańcy wsi Ruda Opalin, Zarudnia i innych, na parafialnym zebraniu, po decyzji Gubernialnego Zarządu z 8.03.1908 No 2043 oświadczyli, że jeżeli w kol. Ruda B, przy hucie szkła będzie faktycznie budowany kościół filialny z własną parafią, to oni chcieliby przejść do parafii świerzowskiej, a dopóki nie, chcą nadal pozostać w parafii uhurskiej. Niniejszy dokument podpisał zastępca naczelnika powiatu chełmskiego i przedstawiciel władzy duchownej. Z mojej strony, tj. biskupa, nie widzę przeszkód”²⁴.

Tak więc trwała wymiana korespondencji między rosyjską władzą świecką i polską władzą kościelną (Polakami bowiem był biskup i inni przedstawiciele kurii biskupiej, a także księża pracujący w parafiach), ale kwestia budowy świątyni w Rudzie nie weszła w stan realizacji. Nic dziwnego, że członkowie miejscowego Komitetu Budowy Kościoła (nie zachował się w dokumentacji jego skład) wysłali, wraz z mieszkańcami Żalina, Gdoli i Chromówki, w dniu 7 września 1909 roku, do biskupa lubelskiego pismo, którego fragment brzmi: „[...] My znów mieszkańcy Ruda Opalin, Bidakowa (obecnie: Miłosław – A.F.), Zarudnie i Marynin najpokorniej upraszamy Waszą Ekszelencję, aby nas raczył przyłączyć do parafii Żalin²⁵, bo do Żalina mamy tylko 4 wiorsty, a do parafii Uhrusk 15 wiorst, nikt z nas do tego czasu do kościoła w Uhrusku nie chodził, tylko wszyscy do Żalina i łączymy też swą prośbę o przysłanie kapłana do Żalina [...]. Na drugiej stronie załączamy spis miejscowości należących do parafii Żalin z wyszczególnieniem odległości do Żalina i Świerżów, jak również miejscowości należących do parafii Uhrusk, a życzących przyłączenia się do parafii Żalin [...]. Usilnie upraszamy Waszą Ekszelencję o łaskawe zaszczycenie nas swą odpowiedzią przez Wójta gminy Świerże w jak najkrótszym czasie. Dnia 7 września 1909 roku. Podpisy: /-/ Józef Kuna, /-/ Wojciech Wójtowski”²⁶. Powyższe pismo zredagowano w czasie, kiedy już w 1909 roku w Świerżach konsekrowano nowy, murowany kościół. W związku z tym przeniesiono siedzibę parafii z Żalina do Świerż²⁷. Dlatego też wysunięto propozycję, aby utworzyć samodzielną parafię na bazie istniejącego od 25 lat w Żalinie kościoła, plebanii oraz mieszkań dla organisty i kościelnego. Budynki te, po przeniesieniu siedziby parafii z powrotem do Świerż, opustoszały. Niestety, nie jest znana odpowiedź na powyższą prośbę. Budynek kościoła w Żalinie wkrótce rozebrano. Z pozyskanych materiałów pobudowano, przy plebanii w Świerżach, budynki gospodarcze.

Archiwum Parafii).

²⁴ Kronika Parafii.

²⁵ Siedziba parafii Świerże mieściła się wtedy w Żalinie.

²⁶ AAL, KGL, pismo mieszkańców Rudy i in. do biskupa lubelskiego z dn. 7 września 1909 r.

²⁷ A. Franecki, *Ślady dziejów gminy...*, op. cit., s. 19.

Tak więc kwestia budowy świątyni w Rudzie Opalin utknęła w sferze planów i zamierzeń. Jednak w dniu 2/16 lipca 1910 roku, na polecenie kurii lubelskiej, po-naglonej przez gubernatora lubelskiego, ks. Wacław Hartman – dziekan chełmski, przybył do Uhruska, gdzie spotkał się ze zgromadzonymi parafianami. Zgodnie z otrzymanym poleceniem miał rozpoznać aktualną sytuację oraz ich zamiary od-nośnie do budowy kościoła w kol. Ruda (Ruda Opalin). Po spotkaniu dziekan poin-formował kurię lubelską, że: „parafianie w obecnym czasie popierają zamiar budowy kościoła w Rudzie Opalin; chcą, aby planowany kościół filialny należał do kościoła i parafii rzymskokatolickiej w Uhrusku; wierni nie zgadzają się na wydzielenie ich z parafii uhruskiej, a przyłączenie do świerzowskiej, mają tylko proste życzenie, żeby Kol. Ruda Opalin, obecnie stanowiąca część parafii uhruskiej w przyszłości z ko-ściołem filialnym przynależała do obecnej parafii, tj. Uhruska; administratorzy pa-rafii świerzowskiej ks. Jan Bernard i uhruskiej ks. Piotr Kozakiewicz pragną budowy kościoła w Rudzie Opalin, nie przeszkadzają, ale mieszać się nie będą. Powodem są osoby przeciwnie realizacji zamierzenia, które jednocześnie obwiniają księży o nie-powodzenia; główną przyczyną jest fakt, że mieszkańcy Kol. Ruda Opalin to w więk-szej części robotnicy huty szkła, ludność niestała, czasowo tylko tutaj mieszkają. Są to ludzie ubodzy, którzy nie mają żadnych środków pieniężnych, które przekazaliby na budowę projektowanego kościoła. Natomiast stali, też biedni, mieszkańcy Kol. Ruda Opalin i Zarudni nie chcą dać pieniędzy na kościół w Rudzie. Mówią, że mają swój odległy o sześć wiorst w Uhrusku; przy tym, o ile mi wiadomo, właściciel huty szkła w Rudzie, Sygał (Żyd), obiecując wydzielenie ziemi pod kościół, postawił warunek, że świątynia ma być zbudowana w ciągu dwu (2) lat. Ten okres już minął. Data zło-żenia pierwszej obietnicy przez Sygała jest nieznana²⁸. Opierając się na opinii księży proboszczów i własnej, ks. W. Hartman ocenił, że upłynie jeszcze dużo czasu nim w Rudzie stanie kościół.

Na dalsze działania w realizacji budowy kościoła i utworzenia parafii Ruda-Hu-ta wpłynął fakt utworzenia w 1912 roku guberni chełmskiej, wyłączonej ze struk-tur Królestwa Polskiego i podległej bezpośrednio władzy rosyjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Petersburgu. W stosunku do Polaków zmieniły się relacje, zaostrzyły się rosyjskie przepisy prawne. W założeniu władz rosyjskich utworzenie tej guberni miało ułatwić przyłączenie ziemi chełmskiej do Cesarstwa Rosyjskiego²⁹. Nic dziwnego, że po latach, w 1924 roku ks. Henryk Przeździecki – biskup siedlecki,

²⁸ AAL, KGL, pismo ks. W. Hartmana nr 309 z dn. 27 lipca/9 sierpnia 1910 r.

²⁹ Sobranije Uzakonienij i Rasporiazenij Prawitelstwa izdawajemoje pri Prawitelstwujuszczem Sienatie (dalej: SUIRP) z 17 (4) lipca 1912 r., nr 128, otdiel pierwyj, s. 1120, 2377–2380. Zob. także: A. Wrzyszczyk, *Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy*, Lublin 1997.

mając na myśli starania wiernych z Rudy, ocenił, że „[...] przy rządach rosyjskich tego dokonać nie mogli”³⁰, bo rzeczywiście o żadnym pozytywnym stosunku władz rosyjskich do polskich wyznawców obrządku rzymskokatolickiego, w warunkach wzmożonej rusyfikacji terenów nadbużańskich (sam chełmski biskup prawosławny Eulogiusz³¹ był głównym propagatorem tego trendu), nie mogło być mowy.

Zamierzenia tutejszych katolików – hutników i gospodarzy z okolicy – w tym zakresie popierał Uszer Jakub Sygał – syn Icka i Cywii, właściciel miejscowej huty szkła. Miał on mawiać, że woli, żeby hutnicy chodzili do kościoła, niż upijali się w karczmie u Herszka³². Rozmowy przedstawicieli mieszkańców (hutników) z Sygałem zakończyły się tym, że obiecał już wówczas, przed I wojną światową, ofiarować na ten cel działkę ze swego majątku wielkości 7,5 morgi, czyli 4,1 ha na zbudowanie kościoła, założenie cmentarza, utworzenie osady parafialnej – plebanii oraz utrzymanie służby kościelnej. Oryginalny zapis przyrzeczenia działki sprzed I wojny światowej nie zachował się, ale Uszer Sygał, po powrocie do Rudy, w dniu 30 sierpnia 1922 roku potwierdził swoją obietnicę sprzed lat. W miejsce zaginionego dokumentu osobiście napisał wtedy zobowiązanie, które nie tylko zostało przez niego podpisane, ale i potwierdzone pieczęcią Urzędu Gminy w Świerżach oraz podpisem Antoniego Derkacza – wójta tej gminy. Z treści tego zobowiązania wynika, że teraz, przyrzeczona działka miała tylko obszar około morgi i wymiary: długość 32 prętów od między Rafalskiego i szerokość 14 prętów i oddalona była 7,5 pręta od drogi do wsi Żalin. W stosunku do obietnicy sprzed I wojny została więc znacząco pomniejszona, bo miała wynosić ok. 1 morgi pod kościół oraz zabudowę i 150 prętów kwadratowych pod cmentarz grzebalny³³.

Fakt złożenia i potwierdzenia obietnicy przez Uszera Sygała udokumentowany został w zaświadczeniu spisanim w dniu 21 marca 1932 roku, na podstawie przekazu ustnego Józefa Lewczuka, Jana Gregorowicza i Jana Grzywny – członków Komitetu Budowy Kościoła, przez ks. Jana Winnickiego – ówczesnego proboszcza parafii. Dokument informuje, że Uszer Sygał „później tę swoją pierwotną darowiznę potwierdził i ustnie wobec ks. Dziekana chełmskiego i wobec Pana Starosty Chełmskiego

³⁰ Archiwum Diecezjalne Siedleckie (dalej: ADS), Sprawozdanie biskupa Henryka Przeździeckiego z wizytacji parafii w Rudzie; Kronika Parafii.

³¹ Eulogiusz (imię świeckie Wasilij Siemionowicz) Georgijewski – prawosławny biskup (od 1912 roku arcybiskup) chełmski i lubelski (1905–1914). Jeden z projektodawców utworzenia odrębnej guberni chełmskiej. Popierał rusyfikację ziemi chełmskiej, którą uważał za prawdziwą ziemię rosyjską. Szerzej zob.: *Put’ mojej żyzni. Wspominanija Mitropolita Jewlogija (Georgijewskiego)*, izłożennyje po jego raskazam T. Manuchinoj, Moskwa 1994.

³² A. Franecki, *Początki rzymskokatolickiej parafii w Rudzie Hucie*, „Przegląd wydarzeń w Gminie Ruda-Huta” 2013, nr 4 (23), s. 10; Wspomnienia rodzinne mieszkańców Rudy-Huty.

³³ Zobowiązanie Uszera Sygała w zbiorach Archiwum Parafii.

i zobowiązał się na równi z tamtą darowizną stanąć na każde żądanie do rejenta potwierdzić aktem rejentalnym darowiznę przepisując powyższe prawa swej własności na rzecz parafii rzymskokatolickiej w Rudzie-Hucie³⁴.

Kolejne komplikacje przy realizacji zamiaru budowy kościoła i tworzenia parafii przyniósł wybuch I wojny światowej. Uszer Sygał wyjechał z Rudy Kol., a fabryka szkła – huta została ograbiona przez żołnierzy rosyjskich z wyposażenia, urządzeń, zapasu wyrobów i materiałów podczas walk stoczonych na tych terenach w dniach 1–3 sierpnia 1915 roku³⁵. W kronice parafialnej zanotowano: „Nastał pamiętny rok 1914. Rok wojny światowej. Za zrządzeniem Opatrzności Bożej skończyła się nasza niewola. Z zawieruchy wojennej, z ofiar krwi i mienia, z modłów i łez, ze zmiłowania Bożego i wielkiego wysiłku żołnierza i oręża polskiego powstała nasza wolna Ojczyzna Rz. P. Polska³⁶.”

„I wojna światowa spowodowała zubożenie i tak dość ubogiej miejscowej ludności. Huta szkła została zniszczona i rozgrabiona. Hutnicy pozbawieni zostali miejsc pracy. Zapanował kryzys gospodarczy. Pomimo tej sytuacji, zaraz po zakończeniu I wojny światowej, przerwane dotychczasowe starania o budowę kościoła i utworzenie parafii, z nadzieją ich realizacji, wznowiono od nowa. Gdy tylko, choć trochę w kraju nastał spokój, zaczęliśmy na nowo myśleć o swoim planie zbudowania kościoła, bo niepodobna by w tak dużej osadzie [...], nie było kościoła³⁷.”

Zainteresowani budową kościoła uczestniczyli w szeregu zebrań, na których dyskutowano nad sposobami realizacji zamierzeń. Jedno z takich zebrań odbyło się w dniu 14 czerwca 1922 roku na terenie miejscowej szkoły. W protokołowanym zebraniu uczestniczyło 246 osób, które złożyły swe podpisy popierające kontynuowanie starań. Z poszczególnych wsi wybrano delegatów: z kol. Chromówka i Ruda A cz. I – Franciszek Pokorski i Władysław Juściński; ze wsi Gdola – Władysław Dżakowski i Michał Kamiński; z kol. Ruda B i Ruda-Huta – Konstanty Pasternak i Aleksander Rafalski; z kol. Zarudnia – Paweł Haratym i Józef Wołoszyn; kol. Ruda A cz. II – S. Sobczak i Bronisław Grun; z kol. Marynin – T. Skibiński i Wawrzyniec Kujawa³⁸.

Wybrani mieli wspierać pracę Komitetu Budowy Kościoła. W protokole z zebrania zapisano też prośbę: „[...] pozbawieni jesteśmy w zupełności wszelkiej opieki i praktyk religijnych z powodu tego, że oddaleni jesteśmy od najbliższych parafii

³⁴ Zaświadczenie z dnia 21 marca 1932 roku spisane przez ks. Jana Winnickiego w zbiorach Archiwum Parafii.

³⁵ Wycofujący się z ziem polskich latem 1915 roku Rosjanie rabowali, co się tylko dało, a resztę niszczyli doszczętnie. Opisy zniszczeń znajdują się we wspomnieniach różnych osób, m.in. Augusta Krasickiego – oficera Legionów Polskich. A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, Warszawa 1988.

³⁶ Kronika Parafii.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ Protokół z zebrania w zbiorach Archiwum Parafii.

Rz. – katol. do 10 km [...] zwracamy się z prośbą do Władz Kościelnych aby przysły nam z pomocą i przydzieliły nam cerkiew drewnianą z jak najbliższej okolicy [...] abyśmy mogli utworzyć Rz. – katol. Parafię w Kol. Ruda Huta³⁹. Autentyczność protokołu potwierdził wójt gminy Świerże – Antoni Derkacz. Do pisma dołączono tabelę ukazującą stan liczbowy katolików w poszczególnych miejscowościach, potwierdzoną także przez wspomnianego wójta⁴⁰.

Z pomocą zainteresowanym w staraniach, prowadzeniu korespondencji, organizowaniu, prowadzeniu oraz protokółowaniu zebrań i wszelkiej dokumentacji przyszedł nauczyciel – Franciszek Radzikowski (pochodził z parafii Uchanie, pow. Hrubieszów – A.F.), który w Rudzie Hucie utworzył pierwszą polską szkołę powszechną i został jej kierownikiem. Włożył on wiele pracy i serca w podjęte działania parafian – budowę kościoła i tworzenie parafii Ruda-Huta. Wszystkie te działania opisał w kronice szkolnej w sposób następujący: „Po zakończeniu roku szkolnego pozostałem przez cały miesiąc lipiec na stanowisku, celem kontynuowania rozpoczętej już w miesiącu grudniu 1921 r. pracy około pobudowania kościoła w Rudzie Hucie. Odbyłem cały szereg posiedzeń z delegatami wiosek, mających wejść w skład projektowanej parafii, prowadziłem protokoły z tychże posiedzeń oraz pisałem wiele pism do władz kościelnych i świeckich w sprawie utworzenia nowej parafii i pobudowania kościoła w Rudzie Hucie. W pierwszej połowie lipca na placu przed szkołą odbyło się ogólne zgromadzenie mieszkańców wiosek – Rudy Huty, Rudy Opalin, kol. Rudy B, kol. Rudy A cz. I, kol. Rudy A cz. II, Chromówki, Gdoli, Zarudni i Marynina. Na zgromadzeniu tem byli obecni – Ks. dziekan z Chełma (Wacław Kosior⁴¹), ks. proboszcz parafii Uhrusk (Piotr Kozakiewicz), ks. proboszcz parafii Świerże (Jan Bernard), wójt (Antoni Derkacz) i sekretarz gminy (Świerże). Zgromadzeni wybrali z pośród siebie komitet, którego zadaniem było dalsze prowadzenie omawianej pracy. Praca i starania wspólne z komitetem nie poszły na marne, bo już w miesiącu sierpniu zakupioną została kapliczka drewniana w Dorohusku, która zastępowała tamże dłuższy czas kościół zburzony podczas wojny. Gdy we wrześniu tegoż roku powróciłem do Rudy Huty ludność zwoziła już materiał z zakupionej kaplicy. Po wielu trudach otrzymaliśmy od p. U. Sygała jeden mórg placu na pobudowanie kościoła. Też jesieni kościółek został wzniesiony, a następnie wybrany komi-

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ Zob. Wykaz Katolików w Rudzie i okolicy (dalej: Wykaz Katolików) znajdujący się w zbiorach Archiwum Parafii.

⁴¹ Od dnia 30 września 1920 roku proboszczem parafii Rozesłania Świętych Apostołów i dziekanem chełmskim został ks. Wacław Kosior. Zob. AAL, Dekret ks. Mariana Fulmana biskupa lubelskiego z dnia 30 września 1920 r. l. 2393; *ibidem*, *Inwentarz fundi instructi Kościoła Rz.-Katolickiego Parafialnego Chełmskiego w mieście Chełmie, Województwa Lubelskiego*, Chełm 1923; M. Jabłoński, B. Uszczuk, *Kościół pod wezwaniem...*, *op. cit.*, s. 33.

tet zajął się wewnętrznym jego urządzeniem, zdobyciem niezbędnych utensyliów oraz czyniliśmy starania, by władze kościelne możliwie jak najprędzej zamianowały ks. proboszcza. Zwrócić uwagę należy na to, że ludność miejscowa i wioski sąsiednich bardzo chętnie i szczerze zajmowała się utworzeniem nowej parafii, licznie przybywała na zgromadzenia, które zawsze udawały się⁴².

Na wspomnianym przez F. Radzikowskiego lipcowym zebraniu (9 lipca 1922 roku) wybrano komitet organizacyjny w składzie: prezes – ks. Piotr Kozakiewicz, proboszcz parafii Uhrusk; zastępca – Józef Wołoszyn z Zarudni; sekretarz – Jan Czucharski z Chromówki; skarbnik – Jan Lewczuk z Gdoli; członkowie: Michał Kamiński (sołtys z Gdoli, później wójt gminy Świerże), Andrzej Baruk (właściciel wiatraka w Rudzie Wsi), Wawrzyniec Kujawa z Marynina, Antoni Rękas i Mikołaj Heina z Rudy-Huty, Paweł Haratym z Zarudni oraz Jan Grzywna⁴³. Powyższy skład Komitetu został zaaprobowany przez ks. Wiktora Żaboklickiego – dziekana włodawskiego, który przyrzekł także swoją pomoc w pomyślnym załatwieniu całej sprawy⁴⁴. Ponadto, na wspomnianym zebraniu podjęto decyzje związane z uzyskaniem funduszy na budowę kościoła. Uchwalono składki: od okolicznych rolników po 5 funtów zboża z morgi lub równowartość w gotówce, natomiast od fabrykantów (hutników) – wartość odpracowanej dniówki w hucie. Na zebraniu dwóch mieszkańców zadeklarowało osobiste składki: Erazm Sielicki obiecał wpłacać aż do zakończenia prac budowlanych (lecz bez określenia częstotliwości) po 2000 marek, natomiast Stanisław Głąb zobowiązał się do wpłaty 1000 marek miesięcznie. Uczestniczący w zebraniu ks. Wacław Kosior – dziekan dekanatu chełmskiego zaapelował do zebranych o głębokie przemyślenie podejmowanej decyzji, z którą łączyć się będą różnorakie trudności. W odpowiedzi zgromadzeni jednogłośnie oświadczyli, że bez względu na obciążenia i ewentualne przeszkody chcą i będą budować kościół wytrwale⁴⁵. Widząc niemożliwość (przede wszystkim z powodu dużych kosztów finansowych) postawienia murowanej świątyni, parafianie zaangażowani w budowę kościoła, poszukiwali innego sposobu na rozwiązanie problemu. Początkowo planowali pozyskać drewniany budynek nieczynnej pounickiej cerkwi w pobliskich Świerżach. Wystąpili więc do Stanisława Moskalewskiego – wojewody lubelskiego⁴⁶, z prośbą o przekazanie

⁴² Kronika Szkoły Podstawowej im. por. Zbigniewa Twardego ps. „Trzask” w Rudzie-Hucie (dalej: Kronika Szkoły).

⁴³ Kronika Parafii; A. Franecki, *Ślady dziejów gminy...*, op. cit., s. 19; *idem*, *Początki rzymskokatolickiej parafii w...*, op. cit., s. 10.

⁴⁴ Pismo ks. Wiktora Żaboklickiego – dziekana włodawskiego, z dnia 14 lipca 1922 roku, znajdujące się w zbiorach Archiwum Parafii.

⁴⁵ Kronika Parafii.

⁴⁶ *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. J. M. Majchrowski, współpr. G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994, s. 172.

tej nieczynnej, po I wojnie światowej, cerkwi. Poprzez jej rozebranie, planowano pozyskany materiał przewieźć do Rudy i na miejscu przeznaczonym na świątynię, z pewnymi przeróbkami, zestawić elementy składające się na budynek kościoła. Rozpatrując prośbę, wojewoda lubelski uznał, że ani mieszkańcy Świerż i okolicy, ani parafialne władze duchowne nie są zainteresowane tą pounicką cerkwią (mieli bowiem do dyspozycji murowaną świątynię), dlatego całą sprawę skierował do rozpatrzenia i decyzji ks. Mariana Leona Fulmana – biskupa lubelskiego⁴⁷. Ten poinformował wojewodę, że nie wnosi żadnych przeszkód w realizacji tego pomysłu wiernych z Rudy. Mimo zgody diecezjalnych władz kościelnych oraz wojewódzkich władz administracyjnych z nieznanymi powodów wspomniana cerkiew nie została przekazana mieszkańcom Rudy.

W tej sytuacji, aby nie tracić więcej czasu, Komitet Organizacyjny w 1922 roku podjął ostatecznie decyzję o zakupie od Komitetu Budowy murowanego kościoła w Dorohusku drewnianej kaplicy (krytej gontem), zbudowanej przez legionistów Józefa Piłsudskiego w czasie I wojny światowej i używanej tam wcześniej do kultu religijnego. Zakupu dokonano za pieniądze zgromadzone ze składek i ofiar katolików z Rudy-Huty i okolicy – było to z górą milion ówczesnych marek polskich. Jeden z mieszkańców Chromówki ofiarował na ten cel krowę. W dokonaniu zakupu miał swój udział ks. Wacław Kosior – dziekan chełmski. Transakcję tę urzędowo potwierdził ówczesny wójt gminy Świerże – Antoni Derkacz⁴⁸. Materiały z rozbiórki kaplicy z Dorohuska pod koniec wakacji w 1922 roku przewieziono furmankami do Rudy-Huty⁴⁹ i złożono na placu uzyskanym od Uszera Sygała. Położony był on przy łuku drogi gruntowej do Żalina, obecnie głównej ulicy Rudy Huty nazwanej ul. Niepodległości (w okresie PRL nosiła nazwę ul. 22 Lipca), na wschód od zabudowań miejscowości, za młynem parowym. Według planu budowy posiadał on kształt nieforemnego czworokąta o wymiarach – granica północna (od drogi) – 31,50 m; południowa – 58,10 m; wschodnia (grunt Sygała) – 111,00 m; zachodnia posesja Rafalskiego – 128,10 m. Na tymże placu zatrudnieni rzemieślnicy przy pomocy grupy mieszkańców przystąpili do budowy kościoła (odległego od granicy południowej – 9,56 m, wschodniej – 26,00 m, zachodniej – 16,00 m). Dzięki zaangażowaniu i ofiarnej pracy, którą rozpoczęto na początku grudnia, budowę zakończono w dniu

⁴⁷ *Kościół Katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik Statystyczny*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Socjologii Religii SAC, Warszawa 1991, s. 89; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 105–106.

⁴⁸ Pismo Urzędu Gminy Świerże z dn. 7 września 1922 r., nr 1929 w zbiorach Archiwum Parafii; Kronika Szkoły, „Wieści Chełmskie” 1923, nr 3; A. Franecki, *Ślady dziejów gminy...*, op. cit., s. 19; idem, *Początki rzymskokatolickiej parafii w...*, op. cit., s. 10.

⁴⁹ Była to już urzędowa nazwa miejscowości. Zob. A. Franecki, *Ślady dziejów gminy...*, op. cit., s. 19.

22 grudnia 1922 roku. Fakt ten został opisany w prasie chełmskiej: „Ruda Opalin. Wieś nasza dotąd mająca wygląd raczej tylko osady fabrycznej przy hucie szklanej wł. (właściciela) Sygała i dużą ilością sklepików niezadługo stanie się naprawdę osadą do innych polskich podobną osad. Stanął bowiem wśród wielu domków i nowy drzewiany kościółek [...]. Trochę kłopotów o plany, trochę zachodu [...] ot i zrobiło się jakoś Bogu na chwałę – ludziom na pożytek!”⁵⁰.

W dniu 26 lutego 1923 r., na podstawie zarządzenia ks. H. Przeździeckiego – biskupa podlaskiego (siedleckiego)⁵¹, przybył do Rudy-Huty ks. Leon Łęga (dotychczasowy kapłan diecezji kamienieckiej na Podolu, należącym obecnie do Ukrainy)⁵². Początkowo, od momentu przybycia, do chwili powołania parafii pracował tutaj jako wikary parafii Uhrusk, ponieważ niepoświęcony jeszcze kościół, z którym był związany, podlegał proboszczowi tej parafii. Ażeby móc odprawiać w tym kościele nabożeństwa, ks. L. Łęga wystąpił z prośbą do wspomnianego biskupa podlaskiego, aby upoważnił go do dokonania poświęcenia świątyni oraz cmentarza grzebalnego. Takie upoważnienie uzyskał na mocy pisma nr 1191 (w języku łacińskim⁵³) z dnia 17 marca 1923 roku. Będąc już uprawniony do przeprowadzenia całej ceremonii, ks. L. Łęga w dniu 19 marca 1923 roku poświęcił nie tylko kościół, ale także cmentarz grzebalny. Uroczystość ta tak została opisana w „Kronice Szkoły”: „W dniu 19 marca 1923 roku odbyło się poświęcenie nowo pobudowanego kościółka drewnianego w Rudzie Hucie. Poświęcenia dokonał ks. Łęga, pierwszy proboszcz utworzonej parafii w Rudzie Hucie w asystencji ks. Piotra Kozakiewicza, proboszcza parafii Uhrusk. O godzinie 1-szej po południu przybył pociągiem na tę okoliczność ks. dziekan z Włodawy. Dzień ten był wolny od nauki i dziatwa szkolna wraz z nauczycielstwem udała się do kościoła. Podczas sumy nauczycielstwo wspólnie z chórem, który przybył z Chełma wykonali pieśni religijne. 19 marca był dniem radosnym, dniem, w którym spełniły się wieloletnie marzenia tutejszej ludności, myśl bowiem utworzenia nowej parafii i pobudowanie kościoła w Rudzie Hucie powstała była szereg lat przed wojną. Dokonany akt nabiera tem większego znaczenia, że stało się to na Chełmszczyźnie, gdzie lud, broniąc się przed zaborcą, uratował nie tylko katolicyzm, ale i polskość”⁵⁴.

⁵⁰ „Wieści Chełmskie” 1923, nr 3, dział „Od naszych korespondentów”.

⁵¹ *Kościół Katolicki w Polsce...*, op. cit., s. 95.

⁵² W okresie międzywojennym, od 1921 roku część zachodnia Podola z Czortkowem, Borszczowem i Zaleszczykami znalazła się w obrębie województwa tarnopolskiego. Zob. m.in.: G. Rąkowski, *Podole. Przewodnik po Ukrainie Zachodniej*, cz. 2, Pruszków 2006; B. Kumor, *Diecezja kamieniecka*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, s. 452–466.

⁵³ Język łaciński praktycznie jest językiem urzędowym Kościoła Rzymskokatolickiego. W tym języku (do Soboru Watykańskiego II obradującego w latach 1962–1965) odprawiane były msze święte i inne nabożeństwa. Sobór ten wprowadził do liturgii języki narodowe. Szerzej na temat Soboru m.in. w: *Sobór Watykański II*, [w:] *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, t. 6, red. Grzegorz Polak, Warszawa 2005, s. 67.

⁵⁴ Kronika Szkoły.

Zapał religijny, który wyróżniał mieszkańców Rudy Huty oraz okolicznych wsi od wielu katolików mniej zaangażowanych w przeżywanie swej wiary, podkreślił podczas pierwszej wizytacji (dokonanej w maju 1924 roku) ks. H. Przeździecki. Przemawiając do zgromadzonych wiernych jednoznacznie stwierdził: „[...] choć uboga i skromna ta świątynia, ale będzie ona bogata i miła Bogu, jeżeli serca wiernych będą bogate w cnoty, przyozdobione wiarą, nadzieją, miłością. Milej Panu przebywać w ubogiej świątyni, ale przepełnionej wiernymi bogatymi w cnoty chrześcijańskie, aniżeli we wspaniałych kościołach nawiedzanych rzadko i z obojętnością w sercu”⁵⁵.

Rzeczywiście postawiona świątynia nie imponowała okazałością i bogactwem wykończenia. Był to niewielki, niski budynek zbudowany metodą ryglówki o szkieletowej konstrukcji ścian. Konstrukcję tworzyły bale o przekroju prostokąta. Została pokryta (oszalowana) od zewnątrz i wewnątrz sosnowymi deskami. Na stykach desek nabito listwy uszczelniające. Dla ocieplenia budynku między deski szalunkowe włożona została warstwa liści i mchu. Był budynkiem o dwuspadowym dachu pokrytym gontem – drewnianymi płytkami, bez rynien. Po latach, w 1928 roku na dachu położono papę. Na środku dachu umieszczono drewnianą wieżyczkę, pokrytą blachą. Wieżyczkę, zwaną sygnaturką, wieńczył metalowy krzyż. Drugi, większy metalowy krzyż, umieszczony został nad głównym wejściem. Kościółek pobudowano na osi północ-południe, z głównym wejściem od północy, od drogi; tak jak stoi obecny murowany kościół. Zgodnie z dawną zasadą pobudowano go na planie krzyża. Jedną oś tworzyły – prezbiterium, główna nawa, babiniec (przedsionek); drugą oś przybudowane od wschodu i zachodu zakrystie z nawami bocznymi. Wymiary kościółka wynosiły: długość – 18 m, szerokość – 6,67 m, wysokość z zewnątrz – 6 m, wysokość wewnątrz (zapewne do sufitu) – 4,77 m. Wysokość wieżyczki nad dachem – 2,70 m, fundament pod słupami nośnymi 1,30 m.

Kościółek składał się z następujących części: prezbiterium z głównym (wielkim) ołtarzem (o wymiarach: 4,4 x 3,80 m); trzy nawy – główna i dwie boczne, oddzielone od nawy głównej drewnianymi słupkami (filarkami) wspierającymi sufit i dach (wymiary wszystkich naw: 9,40 x 7,00 m); babiniec – przedsionek (przybudówka o wymiarach 4,30 x 3,20 m), w niej główne wejście do kościoła i dodatkowe z boku. Tutaj nad wejściem było pomieszczenie dla fisharmonii, organisty i chóru. Babiniec stanowił front kościoła; skarbiec, pomieszczenie do przechowania i zabezpieczenia cenniejszych przedmiotów, dwie zakrystie (wymiary: 3,50 x 3,50 m). Kościółek posiadał okna sześcioboczne z sosnowego drewna, oszklone zwykłym szkłem. Okno w zakrystii okratowane. Okna w nawie dwuskrzydłowe z możliwością otwierania.

⁵⁵ AAL, KGL, protokół powizytacyjny biskupa H. Przeździeckiego.

Drzwi były z sosnowego drewna prostej roboty. Główne drzwi wejściowe dwuskrzydłowe na zwykłych taśmowych zawiasach. W przedsionku drzwi boczne i drzwi w zakrystii były jednoskrzydłowe. Drzwi w prezbiterium, do skarbcza i zakrystii nie posiadały zamków. Drzwi miały zaszczepki od wewnątrz. Przy kościele początkowo stało niewielkie rusztowanie zastępujące dzwonnice z trzema niewielkimi dzwonami. Drewniany kościółek – kaplicę rozebrano w 1954 roku, kiedy był obudowany murami nowego, obecnego kościoła⁵⁶.

W niedługim czasie po wybudowaniu kościółka, ówczesna prasa pisała: „Ubogi nasz kościółek niema dotąd ani ołtarzy, ani ambony ni innych kościelnych rzeczy ale ufamy panu Bogu trochę z ofiar, trochę może przy pomocy dobrych polskich z dawna parafii dostaniemy choćby stare kościelne rzeczy na tą naszą biedną tymczasem placówkę [...] nie mamy potrzebnych ołtarzy i sprzętów kościelnych [...]”⁵⁷. Zatem w wyposażenie świątyni w Rudzie-Hucie zaangażowały się sąsiednie parafie. Parafia w Świerżach wypożyczyła: kadzielnicę i puszkę z 1862 roku, ornat zielony z rekwizytami, kapę białą, stulę biało-fioletową, mszał stary; parafia we Włodawie: kielich z pateną oraz mszał stary; parafia w Chełmie: patenę dla chorych i kancjonał zużyty. Oprócz tego wypożyczono sześcioramienne ołowiane lichtarze, 12 świeczników i krzyż. Monstrancja pochodziła z cerkwi unickiej w Świerżach (do Rudy-Huty trafiła tajemną drogą). Ponadto staraniem samych parafian w niedługim czasie w kościółku znalazły się: ołtarz główny albo wielki, wykonany z drewna lipowego, ozdobiony dwoma kolumnami w części górnej i dwoma kolumnami w części dolnej. Między kolumnami umieszczono wizerunek Matki Boskiej. Całość pomalowano. Mensę, czyli stół ołtarzowy z wgłębieniem na środku (do przechowywania relikwi), wykonano z drewna; uzupełniono o antepedium, czyli zasłonę okrywającą z przodu dolną część ołtarza; zbudowano portatył, ołtarzyk przenośny, zupełnie nowy; dwa stopnie z sosnowego drewna umieszczono przed mensą; chrzcielnicę umieszczono przy bocznym ołtarzu po stronie Ewangelii. Przy niej postawiono szafkę do przechowywania olejów św. oraz szklane naczynie przeznaczone na wodę do chrztu; kazalnicę z drewna sosnowego, umieszczono przy ołtarzu głównym po stronie Ewangelii. Dwie spowiednie – konfesjonały z sosnowych desek ustawiono w nawie naprzeciw siebie; trzy sosnowe ławki dla wiernych; dębową balustradę oddzielającą nawę od

⁵⁶ Archiwum Diecezjalne w Siedlcach (dalej: ADS), Akta Konsystorza Siedleckiego (dalej: AKS), protokół z wizytacji dziekana włodawskiego z 1 maja 1924 roku.

⁵⁷ *Więści Chełmskie* nr 3 z 1923 roku. Artykuł ten napisał, pod pseudonimem „Wieśniak”, Kazimierz Czernicki (1890–1941) – redaktor, wydawca, drukarz, właściciel jedynej polskiej drukarni w Chełmie. Szerzej na temat K. Czernickiego zob. np. Z.W. Okoń, *Kazimierz Czernicki – drukarz, wydawca, redaktor, działacz społeczno-kulturalny*, <https://przekladziennikarski.pl/kazimierz-czernicki-drukarz-wydawca-redaktor-dzialacz-spoeczno-kulturalny/> [dostęp: 24.03.2023].

prezbiterium, okrytą białym obrusem; niewysokie podium z drewnianą podstawą, otoczone balustradą z sosnowych desek, przeznaczoną dla chóru kościelnego, na nim fisharmonia zastępująca organy; krzyże – w tym procesjonalny; sztandary; klęcznik; komoda z szufladami; baldachim; skrzynia na świece; drewniany pulpit pod mszał; fotel; kilka obrazów i inne. Z przedmiotów liturgicznych znalazła się srebrna monstrancja w stylu renesansowym ważąca 2,3 kg; dwa srebrne kielichy z patenami ważące po 0,4 kg; posrebrzana kadzielnica (trybularz) ważąca 1,3 kg; puszka do wijatyku z vooculum dla olejów św., infizmorum z 1862 roku; kociołek na węgle i łódka na kadzidło; mosiężne sześcioramienne lichtarze; sygnaturka; dzwonek przy zakrystii i małe dzwonki. Ponadto pożyczono z parafii w Świerżach szaty liturgiczne (ornaty, kapa) oraz bieliznę liturgiczną (alby, korporały, humerały, palki, puryfikatory, komże i inne). Niektóre rzeczy ofiarowali wierni. Wiele zakupiono z ich skromnych ofiar. Pierwszą białą kapę używaną do lat 50. XX wieku sprawili pracownicy tutejszej fabryki (huty szkła) ze swoich składek. Niektóre elementy wyposażenia wykonali parafianie zrzeszeni w organizacjach kościelnych, np. baldachim i czarną chorągiew – tercjarki i członkowie Koła Różańcowego, kiedy parafią administrował ks. Andrzej Leszczyński. Na wyposażeniu znalazła się odpowiednia dokumentacja kościelna: *Księgi Urzędu Stanu Cywilnego (urodzeń, zgonów, ślubów)*, *Księga korespondencyjna*, 3 egzemplarze *Inwentarza fundi instructi*, *Księga posiedzeń Dozoru Kościelnego* (z podpisem dziekana włodawskiego, ks. A. Mioduszewskiego), *Liber convensorum*, *Liber I Comunioni*, *Liber Conpramatorum*, Rachunków kościelnych. W 1939 roku znajdowały się w kościółku: „drewniana zwykła ambona po stronie ewangelii, zwykłe ławki, stołki, obrazy, chorągwie do procesji, duży różaniec, parę figur P. Jezusa i M. Boskiej, obraz Papieża Piusa XI, obrazy stacji Drogi Krzyżowej i duże obrazy wiszące na ścianach górnych z kościoła w Żalinie i mniejsze przez ofiarodawców sprawione”⁵⁸.

Biskup H. Przeździecki sprzyjał także planom rudziańskich wiernych dotyczących postawienia nowej murowanej świątyni, czego dał wyraz w protokole powizytacyjnym pisząc w nim, na podstawie informacji ks. L. Łęgi i Dozoru Kościelnego, takie słowa: „[...] parafianie w Rudzie Hucie myślą o budowie nowej murowanej świątyni. Poczynili już poważne deklaracje na ofiary w pieniądzech i robociznie i da Bóg, że pomału dźwigną na miejsce obecnego prowizorycznego kościółka obszerną murowaną świątynię”⁵⁹. Rzeczywiście, postawienie drewnianego kościoła nie zakończyło aktywności mieszkańców Rudy-Huty i okolic. Nadal pragnęli, aby w Rudzie-Hucie stanęła murowana świątynia będąca centrum życia parafialnego.

⁵⁸ Kronika Parafii.

⁵⁹ AAL, KGL, protokół powizytacyjny biskupa H. Przeździeckiego.

Uważali też, że powinna tu powstać samodzielna parafia podległa biskupowi, ponieważ chcieli tym samym mieć bliższy i łatwiejszy kontakt nie tylko z miejscem sakralnym, ale i kapłanem – administratorem parafii. Czynny udział wiernych w organizowanych zebraniach potwierdzał potrzebę utworzenia tutaj siedziby parafii. Uczestnictwo w spotkaniach przedstawicieli gminy Świerże, księży dziekanów włodawskiego i chełmskiego, administratorów parafii Uhrusk i Świerże, podnosiło rangę spotkań, a zarazem przekonywały władze duchowne do spełnienia prośb tego środowiska. Zaangażowanie w prace, które trwały przy budowie kościółka, z każdym dniem udowadniały, że mieszkańcom bardzo zależy na utworzeniu parafii, tu w Rudzie-Hucie. W trakcie jednego z takich zebrań, które odbyło się 4 lipca 1921 roku na placu przy szkole powszechnej spotkali się mieszkańcy następujących miejscowości: Ruda Opalin, kol. Ruda B, kol. Ruda A cz. I, Chromówka, Gdola i Zarudnia. Chromówka i Gdola, chociaż należały do parafii Świerże, były zainteresowane utworzeniem parafii w Rudzie-Hucie, a to z powodu dużej odległości do Świerż. W zebraniu uczestniczyli: ks. Wacław Kosior – dziekan chełmski, ks. Piotr Kozakiewicz – proboszcz parafii w Uhrusku, ks. Jan Bernard – proboszcz parafii w Świerżach, oraz Antoni Derkacz – wójt gminy Świerże. Prowadził je Franciszek Radzikowski – miejscowy nauczyciel. Protokół z tego zebrania, podobnie jak i z innych, przesłano do Kurii Biskupiej w Siedlcach. Zawiera on dopisek dziekana chełmskiego ks. Wacława Kosiora: „Wiadomo mi jest, że od 1913 roku były zabiegi (miały one już od miejsce od 1907 – A.F.) wyżej wymienionych wsi i hutników z dwu hut szklanych (była tylko jedna – A.F.) o utworzenie w Rudzie parafii katolickiej. Wojna rozpoczęte działania wstrzymała. Obecnie je wznowiono. Są one zupełnie uzasadnione, o ile Rząd zechce przydzielić unicką cerkiew (ze Świerż) do przeniesienia do Rudy. Uchwały odpowiednie od wsi są wskazane”⁶⁰. W czerwcu 1922 roku do biskupa lubelskiego jeździli Jan Laskowski i Józef Wołoszyn – przedstawiciele mieszkańców, w celu uzyskania informacji o działaniach związanych z tworzeniem parafii. Poinformowano ich, że działania i współpracę w tym zakresie należy prowadzić z kurią diecezji siedleckiej, na terenie której leży Ruda. Dlatego też wysłano do Siedlec pismo od przyszłych parafian, w którym napisano m.in.: „Zwracamy się z gorącą prośbą o łaskawe zezwolenie na utworzenie parafii rzymskokatolickiej w miejscowości Ruda-Huta. Utworzenie parafii katolickiej w Rudzie-Hucie motywujemy tem, że najbliższe kościoły w Świerżach i Uhrusku są oddalone od nas 10–12 kilometrów, z powodu czego jesteśmy pozbawieni należytego spełniania praktyk religijnych”. Uczestniczący w zebraniu ks. Wiktor Żaboklicki – dziekan włodawski, w piśmie z dnia 11 czerwca 1922 roku do biskupa

⁶⁰ Protokół z zebrania mieszkańców w dniu 4 lipca 1921 roku w zbiorach Archiwum Parafii.

siedleckiego (podlaskiego) pisał o oczekiwaniu wiernych w Rudzie-Hucie i ich gotowości do przyjęcia pozytywnej dla nich decyzji ordynariusza diecezji, tj. dekretu o utworzeniu parafii. W piśmie tym ks. dziekan poparł ich zamiary⁶¹.

W dniu 20 czerwca 1922 roku do kurii w Siedlcach wpłynęło kolejne pismo od wiernych z Rudy i okolicy z prośbą o powołanie w Rudzie-Hucie parafii rzymskokatolickiej. Zapewne z tego pisma pochodzi niniejszy fragment: „My niżej podpisani mieszkańcy kol. Chromówki, Ruda A cz. I, wsi Gdola, kol. Ruda B, Ruda Huta, Zarudnia, Ruda A cz. II gminy Świerże i kol. Marynin gminy Staw pow. Chełmskiego zebrani na schodzie w liczbie 246 osób, stwierdzamy, że pozbawieni jesteśmy w zupełności wszelkiej opieki i praktyk religijnych z powodu tego, że oddaleni jesteśmy od najbliższych parafii Rz. Kat. do 10 km. Wobec tego zwracamy się do władz kościelnych [...] abyśmy mogli utworzyć Rz. Kat. parafię w kol. Ruda Huta”⁶².

W odpowiedzi na to pismo, jeszcze w tym samym dniu kuria podlaska wystosowała odpowiedź o następującej treści: „Skoro zostaną przygotowane podstawy prawne Władza Diecezjalna pragnie zadośćuczynić gorącym prośbom mieszkańców i bez zwłoki wyda dekret erekcyjny i zgodzi się na utworzenie samodzielnej parafii w kol. Ruda, wliczając do jednostki terytorialnej – okoliczne wioski. Pożądaną jest rzeczą, aby Komitet przy pomocy ks. Dziekana dek. Włodawskiego i ks. Proboszcza par. Uhrusk oraz przy udziale ks. Dziekana chełmskiego i ks. Proboszcza par. Świerże, przyspieszyli wzniesienie w Rudzie świątyni parafialnej i niezbędnych zabudowań mieszkalnych i gospodarczych dla przyszłego proboszcza i służby kościelnej”⁶³.

Kiedy 7 stycznia 1923 roku ks. Antoni Mioduszewski – dziekan włodawski, przybył do Rudy-Huty, stał tam już, wybudowany w grudniu 1922 roku kościółek. Dziekan spotkał się przy nim z mieszkańcami. W protokole powizytacyjnym, dziekan zapisał, że wszyscy zebrani z gorącą chęcią opowiedzieli się za utworzeniem parafii. Do protokołu dołączył 6 (słownie: sześć) arkuszy z podpisami mieszkańców popierających przekazaną kurii prośbę. W tej sytuacji kuria siedlecka przesłała do ks. dziekana włodawskiego pismo podpisane przez ks. biskupa pomocniczego Czesława Sokołowskiego – wikariusza generalnego⁶⁴, i kopię protokołu, polecając: „[...] aby porozumiawszy się z Pełnomocnikami wsi Ruda, zajęł się przygotowaniem podstaw prawno-kanonicznych zmierzających do utworzenia tamże parafii. Wskazała dokument – *Szczegółowy operat w myśl instrukcji diecezjalnej (obecnej w czasopiśmie*

⁶¹ ADS, AKS, pismo ks. Wiktora Żaboklickiego – dziekana włodawskiego, z dnia 11 czerwca 1922 roku, skierowane do biskupa siedleckiego (podlaskiego).

⁶² ADS, AKS, pismo z 14 czerwca 1922 roku podpisane i opieczętowane przez Antoniego Derkacza – wójta gminy Świerże.

⁶³ Pismo Kurii Biskupiej w Siedlcach z dnia 20 czerwca 1922 roku w zbiorach Archiwum Parafii.

⁶⁴ *Kościół Katolicki w Polsce...*, op. cit., s. 95.

Wiadomości Diecezjalne Podlaskie 1921 syr. 103)⁶⁵. W odpowiedzi ks. dziekan miał nadesłać informację o sposobie załatwienia sprawy oraz dokonać zwrotu załączników.

Aby wyjaśnić całość istniejącej wówczas sytuacji prawnej, ks. Józef Kobylński – radca kurii siedleckiej (Podlaskiej), pismem z dnia 8 marca 1923 roku poinformował macierzystą kurię, że proboszczowie parafii Uhrusk i Świerże własnymi podpisami wyrazili zgodę na odłączenie wsi, które wejdą w skład tworzonej parafii. Zbudowano już skromny drewniany kościółek, chociaż nie było innych budynków parafialnych; dla księdza wynajęto skromne mieszkanie. Według wykazu wójta z gminy Świerże przewidywano w nowej parafii 356 dusz; formalności prawno-kanoniczne przeprowadzone przez ks. dziekana są zgodne z przepisami i poleceniami kurii; przy głosowaniu wszyscy obecni poparli utworzenie samodzielnej parafii w Rudzie-Hucie, na terenie parafii Uhrusk w dekanacie włodawskim, w diecezji podlaskiej. Ksiądz radca wniósł zarazem, że akt erekcyjny będzie wydany wtedy, kiedy ziemia, obiecana przez właściciela huty szkła, zostanie rejentalnie zapisana na rzecz Kościoła⁶⁶.

Ze względu na powyższe zastrzeżenie radcy kurialnego, ks. A. Mioduszewski – dziekan włodawski wystosował w dniu 9 kwietnia 1923 roku prośbę skierowaną do biskupa diecezji siedleckiej (podlaskiej) o przyspieszenie erekcji parafii⁶⁷. Chodziło oto, aby ks. L. Łęga, jako administrator, mógł z wiernymi wystąpić o przyznanie parafii gruntów pounickich o obszarze ok. 60 mórg, położonych w zachodniej części Rudy (Wsi). Grunty te rozparcelował Urząd Ziemski w Chełmie jeszcze przed utworzeniem parafii, chociaż trwały już starania. Podzielonymi gruntami wcześniej, przed utworzeniem parafii, zarządzał proboszcz parafii Uhrusk, który nie dopilnował zabezpieczenia gruntów dla powstającej w Rudzie-Hucie parafii.

Pismo to prawdopodobnie przeważało w podjęciu decyzji pozytywnej dla wieloletnich starań mieszkańców Rudy-Huty i okolic. W dniu 12 kwietnia 1923 roku Kuria Biskupia wydała Dekret (nr 1453) o erekcji, czyli o utworzeniu z dniem 1 maja 1923 roku samodzielnej parafii w Rudzie-Hucie. Dekret ten (spisany po łacinie) podpisał ks. H. Przeździecki – ordynariusz diecezji siedleckiej (podlaskiej), ks. C. Sokołowski – biskup pomocniczy tej diecezji, oraz (prawdopodobnie, ponieważ podpis jest nieczytelny) ks. Jan Myrdzio⁶⁸ jako notariusz i szambelan Jego Świątobliwości papieża Piusa XI⁶⁹. Powyższy dekret został przesłany w dwóch egzemplarzach do ks. Anto-

⁶⁵ Kronika Parafii.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ Zob. R. Dmowski, *Kancelaria Kurii Diecezjalnej Podlaskiej 1918–1939*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, red. A. Górak, Radzyń Podlaski, 2008, s. 461. Papież Pius XI to ks. Achille Ratti, który w latach 1918–1921 był wizytatorem apostolskim i nuncjuszem apostolskim w Polsce. Zob. J.N.D. Kelly, *Encyklopedia papieży*, Warszawa 1997, s. 443–446.

⁶⁹ Dekret erekcyjny parafii w Rudzie-Hucie w zbiorach Archiwum Parafii.

niego Mioduszewskiego – dziekana włodawskiego. Polecono mu, aby dokument ten przetłumaczył na język polski, odczytał jego tekst podczas głównej mszy św. w kościele w Rudzie-Hucie, włączył go do powstającego archiwum parafialnego, spisał odpowiedni protokół z tych czynności i odesłał jeden egzemplarz do kurii w Siedlcach. Ponadto jako dziekan miał dopilnować przygotowania na 1 maja niezbędnych ksiąg parafialnych, wykonania pieczęci kościelnej z wizerunkiem św. Stanisława Biskupa i Męczennika – patrona świątyni i parafii, ksiąg i pieczęci Urzędu Stanu Cywilnego według wzoru Ministerstwa Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego. Poza tym należało powiadomić o utworzeniu parafii: Główny Urząd Statystyczny w Warszawie, Wojewodę Lubelskiego oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Wykonując powyższe rozporządzenia Kurii Biskupiej, ks. A. Mioduszewski przybył do Rudy-Huty w niedzielę 29 kwietnia 1923 roku. Oprócz księdza L. Łęgi na gościa czekali licznie przybyli wierni. W czasie uroczystej sumy, po stosownym kazaniu, ks. dziekan przeczytał przetłumaczony na język polski dekret ks. bp. Henryka Przeździeckiego – ordynariusza diecezji siedleckiej (podlaskiej) o erekcji parafii Ruda-Huta od dnia 1 maja 1923 roku. Następnie, w przemówieniu dostosowanym do okoliczności, przedstawił zgromadzonym ważność tego dnia dla ich kościoła i parafii. Wyjaśnił też prawa, przywileje i obowiązki wynikające dla parafian z przeczytanego dekretu. Wezwał wszystkich do wiernego wykonywania tych obowiązków względem Boga, Kościoła i zbawienia dusz własnych. Po wystąpieniu wręczył egzemplarz dekretu ks. L. Łędze dla przechowania go w parafialnym tworzącym się archiwum. Ogłoszony dekret zawierał też informację o odłączeniu z parafii Uhrusk wiosek – Ruda-Huta, Ruda-Kolonia, Marynin-Kolonia, Zarudnia-Kolonia, a włączonych do parafii Ruda-Huta⁷⁰. W ten sposób ziściły się nadzieje i starania mieszkańców na utworzenie parafii w Rudzie-Hucie.

Już następnego dnia, w poniedziałek 30 kwietnia 1923 roku, ks. L. Łęga z Brześcia n. Bugiem wysłał do ks. biskupa w Siedlcach dziękczynną depezę: „Parafia Ruda-Huta składa Waszej pasterskiej miłości, wyrazy czci, miłości wdzięczności najszczerzej z okazji ogłoszenia dekretu erekcji i prosi o Błogosławieństwo. Biskupowi Henrykowi Przeździeckiemu. Siedlce. Ksiądz Łęga”⁷¹. Po otrzymaniu dziękczynnego telegramu, ordynariusz podlaski wystosował pismo do parafian z poleceniem odczytania z ambony: „Ukochani moi! Otrzymałem od Was w dniu dzisiejszym depezę, w której wyrażacie swoją radość oraz podziękę za utworzenie parafii tak przez Was pożądaną i gorąco oczekiwaną. Bogu Najwyższemu przede wszystkim niech będą dzięki, iż

⁷⁰ *Ibidem.*

⁷¹ Depesza ks. L. Łęgi do biskupa siedleckiego z dn. 30 kwietnia 1923 roku w zbiorach Archiwum Diecezjalnego w Siedlcach.

dozwoił Wam tej chwili błogiej, a zarazem uroczystej doczekać, iż już macie pośród siebie i kościółek parafialny, a w nim Boga Żywego, utajonego pod postaciami chleba, że macie kapłana, który zabiegać będzie o dobro dusz Waszych, karmić Was będzie Słowem Bożem, a oczyszczonych w Sakramencie pokuty zasilać będzie pokarmem anielskim, bo Ciałem i Krwią naszego Boskiego Zbawiciela. Korzystajcie Ukochani moi chętnie i jak najliczniej i jak najczęściej z tych dobrodziejstw Bożych, aby Królestwo Boże, a z nim miłość wzajemna, życie prawdziwie katolickie wśród Was się szerzyło i potęgowało. Na tę pracę wspólną, która Was jeszcze czeka w dokończeniu rozpoczętego dzieła zorganizowania całkowitego utworzonej parafii i Wam Ukochani moi i Waszemu Duszpasterzowi przesyłam z serca Pasterskie Błogosławieństwo. Dan w Siedlcach dnia 2 maja 1923 r. Henryk bp⁷². Wkrótce, na mocy decyzji Stolicy Apostolskiej z dnia 7 listopada 1923 roku, ks. Henryk Przeździecki – biskup ordynariusz diecezji siedleckiej (podlaskiej), dekretem nr 3150 z dnia 1 września 1924 roku, przyznał kościołowi parafialnemu w Rudzie-Hucie prawo organizowania w dniu 8 maja (w święto patrona parafii – św. Stanisława Biskupa i Męczennika) wiecznych zupełnych odpustów. Dokument podpisali: ks. bp Czesław Sokołowski – Wikariusz Generalny i ks. Julian Ryster – kanonik Kapituły Katedralnej. „Co roku święto odpustowe odbywa się w dniu, w którym wypada”⁷³.

Wielowiekową tradycją było, że nowo powstałe parafie otrzymywały od właścicieli dóbr, w których te jednostki kościelne powstawały, różnej wielkości arealy ziemi stanowiły tzw. beneficja⁷⁴. Zapewniały one księżom i służbie kościelnej utrzymanie się. Stanowiły tzw. inwentarz martwy. Po utworzeniu parafii w Rudzie-Hucie, jej beneficjum stanowiła parcela o powierzchni jedna czwarta morgi przy domu proboszcza. Była to część z darowizny Uszera Sygała. Brakowało gospodarstwa, które dostarczałoby środków do utrzymania się proboszcza i służby kościelnej. W tej sytuacji ks. L. Łęga podjął starania w zakresie pozyskania gruntów uprawnych zapewniających byt księdzu. Dowiedział się bowiem, że na terenie Rudy (Wsi), w jej zachodniej części, leżały grunty – 70 mórg, po byłej parafii unickiej, zwane popówką, które przed parcelacją podlegały zarządowi proboszcza parafii Uhrusk. Ponieważ po roku 1918 grunty te zostały rozparcelowane, wydawało się, że wniosek parafialny zostanie załatwiony negatywnie. Jednak w 1922 roku jeden z dzierżawców Ferenc zrezygnował z przyznanej

⁷² List pasterski ks. biskupa H. Przeździeckiego do wiernych parafii w Rudzie-Hucie w zbiorach parafii.

⁷³ Dekret o organizowaniu święta odpustowego w Rudzie-Hucie w zbiorach Archiwum Parafii.

⁷⁴ Beneficjum (z języka łacińskiego *beneficium*, „dobrodziejstwo, uposażenie”) – pierwotnie określenie, które dotyczyło dóbr ziemskich przydzielonych osobie za wykonywanie powierzonych obowiązków. W terminologii kościelnej i w prawie kanonicznym dotyczyło dochodów związanych z konkretnym probostwem czy kapelanią. Zob. *Encyklopedia. Historia*, Kraków 2007, s. 32; M. Korolko, *Leksykon kultury religijnej w Polsce*, Warszawa 1999, s. 59.

mu 10-morgowej parceli, Urząd Ziemi w Chełmie, decyzją z 12 października 1922 roku, przyznał tę parcelę parafii w Rudzie-Hucie. Pozyskana parcela składała się z 5 mórg podmokłej łąki i 5 mórg lasu przetrzebionego z wartościowego drzewostanu przez Austriaków, którzy w okresie lat 1915–1918 okupowali ziemię chełmską. Pozostał lichej drzewostan i wierchołki ściętych drzew. Do rosnących pozostałych drzew rościł pretensje Urząd Leśny w Radomiu, który miał te drzewa wyciąć. Wtedy działka miała stać się własnością nowego gospodarza. W tej niejasnej sytuacji pobrano drewno na potrzebę parafii. Wynikły spory ciągnące się przez wiele lat. Mimo że Kuria Biskupia wystąpiła w tej sprawie do rządu, praktycznie (ze względu na brak odpowiednich dokumentów) sposób jej rozwiązania jest nieznany. Faktem jednak niezbyt jest, że na potrzeby gospodarstwa parafii zakupiono od Rafalskiego, na umowę, 1 morgę ziemi przyległej do parafialnej działki. Z kolei w 1929 roku ks. Jan Winnicki (trzeci proboszcz parafii Ruda-Huta) zwrócił się do Antoniego Remiszewskiego, ówczesnego wojewody lubelskiego, z prośbą o przydzielenie parafii Ruda-Huta z majątku pounickiego „popówki” 15 mórg będących w posiadaniu leśnictwa. Prośbę tę poparł ks. Marian Fulman – biskup lubelski. Prośbę tę jednak Urząd Wojewódzki Lubelski załatwił odmownie ze względu na niemożność przydzielenia wspomnianych 15 mórg oraz brak wolnych gruntów państwowych w Rudzie-Hucie. W tym czasie przy plebanii wybudowano oborę, stajnię, komórki kryte papą i zaczęto budować stodołę. Niedokończoną powaliła burza nad okolicą. Zbudowano ją ponownie, dobudowując do niej dwa poddasza. Do budowy tych budynków użyto już drewna z parafialnego lasu. Po przeszło dwudziestu latach parafia się wzbogaciła, na co wskazuje protokół przekazania w 1950 roku parafii przez ks. Stanisława Grzegorzycy (czwartego proboszcza parafii) ks. Janowi Dudkowi (piątemu proboszczowi parafii). Zapisano tam, że dysponuje arealem ziemi ornej o powierzchni 5,5 ha wraz z ogrodem i sadem owocowym oraz lasem i łąką leśną, tzw. popówką, o obszarze 5,25 ha⁷⁵.

W czasie zarządzania parafią przez ks. L. Łęgę rozwiązano inny problem dotyczący plebanii. W Sawinie zakupiono budynek mieszkalny z sosnowego drewna i po rozebraniu przewieziono do Rudy-Huty, gdzie postawiono go na podmurówce. Opis tej plebanii znajduje się w protokole powizytacyjnym ks. Konstantego Pabisewicza – dziekana włodawskiego⁷⁶. Kapłan ten zapisał: „Dom plebański drewniany, kryty eternitem, a częściowo słomą. Składa się z 4-rech pokoiów i kuchni. W przedpokoju schody na strych, i kancelaria. Dom nie wykończony w chwili obecnej. Proboszcz

⁷⁵ Protokół przekazania w 1950 roku parafii przez ks. Stanisława Grzegorzycy ks. Janowi Dudkowi w zbiorach Archiwum Parafii.

⁷⁶ Imię tego kapłana ustalono na podstawie: „Ziemia Włodawska”, 15 listopada 1927, nr 22, s. 9.

zajmuje tylko dwa pokoiki⁷⁷. Według obserwacji ks. dziekana kuchnia na tejże plebanii posiadała piec do wypieku chleba. Poza tym były jeszcze trzy piece ogrzewalne. Dwa pokoje posiadały sufity, pozostałe pomieszczenia miały pułapy. Ściany niemalowane, jedynie bielone. Między pomieszczeniami było 8 drzwi, oprócz dwojga, pozostałe posiadały kryte zamki, zw. francuskie. Okien było 9. O gospodarstwie ks. K. Pabisiewicz zapisał: „Brak ogrodu. Pola kościelnego tylko móg 1, dwa zaś morgi wypożycza ks. proboszczowi właściciel huty – izraelita p. Sygał. Sadu ani ogrodu żadnego nie ma. W odległości 7 kilometrów od plebanii jest pola leżącego odłogiem morgów 10 z powodu znacznej odległości obróbka takowych jest uniemożliwiona”⁷⁸.

Po utworzeniu parafia w Rudzie-Hucie należała do włodawskiego dekanatu oraz diecezji siedleckiej (podlaskiej). W 1925 roku, po dwu latach jej istnienia, papież Pius XI dokonał zmiany granic wszystkich diecezji w Polsce⁷⁹. Treść odnosząca się do diecezji lubelskiej została zakomunikowana w Warszawie ks. Marianowi Fulmanowi – biskupowi lubelskiemu dekretem nr 12005 z dnia 11 listopada 1925 roku. Dotyczyła ona m.in. parafii Ruda-Huta, która wraz ze swoim proboszczem – ks. Andrzejem Leszczyńskim (drugim proboszczem) została przyłączona do dekanatu chełmskiego w diecezji lubelskiej. Wskutek tego wszystkie akta dotyczące parafii zostały przekazane z Siedlec do Lublina⁸⁰. Parafia obejmowała wówczas następujące miejscowości: Chromówka, Gdola, Gotówka, Hnieszów Kolonia, Jazików, Karolinów, Leśniczówka, Marynin, Miłosław, Poczekajka, Ruda-Huta, Ruda Opalin, Ruda, Rudka, Tarnówka i Zarudnia. Na początku lat 70. XX wieku przyłączono do parafii wieś Iłowę⁸¹.

W dniu 1 sierpnia 1950 roku decyzją ks. Piotra Kałwy – biskupa lubelskiego, administrację parafią Ruda-Huta przejął, przeniesiony z parafii w Garbowie w pow. puławskim, ks. Jan Dudek. Rozpoczął się nowy etap w dziejach tutejszej parafii. Jej stan był zaskoczeniem dla nowego proboszcza z powodu m.in. złego stanu technicznego drewnianego kościoła oraz zaniedbanego cmentarza. Musiał podjąć niełatwe zadanie do wykonania, bo parafia była biedna. Początkowo obce księdzu i nieufne tutejsze środowisko przekonał do działania na rzecz parafii. Dzięki operatywności ks. proboszcza w ciągu dwu tygodni, z pomocą parafian, dokonano remontu plebanii

⁷⁷ Protokół powizytacyjny ks. Konstantego Pabisiewicza – dziekana włodawskiego z dn. 22 grudnia 1924 roku w zbiorach Archiwum Parafii.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ P. Stanko, *Bulla Vixdum Poloniae unitas z 28 października 1925 roku: geneza, znaczenie, dzieje, edycja*, Katowice 2015.

⁸⁰ M.T. Zahajkiewicz, *Zarys historii archidiecezji lubelskiej*, [w:] *Archidiecezja lubelska. Historia i administracja*, red. M.T. Zahajkiewicz, Lublin 2000, s. 107, 200, 290, 291, 487; R. Dmowski, *Korekty granic diecezji podlaskiej w latach 1918–1939 z innymi diecezjami rzymskokatolickimi w Polsce*, „Szkice Podlaskie” 2005, nr 13, s. 160.

⁸¹ A. Franecki, *Ślady dziejów gminy...*, *op. cit.*, s. 20, 25.

tylko za pieniądze z tac. Niebawem podjęto też rozpoczęte wiosną tego roku prace przy budowie parkanu – muru wokół cmentarza grzebalnego. Jesienna pogoda spowodowała, że zakończenie budowy nastąpiło wiosną 1951 roku. Jednak tempo i efekty tej budowy zmieniły postawę wiernych. Zaufali księdzu. Księdza zaś utwierdziło to w przekonaniu, że przy pełnym zaangażowaniu obu stron będzie można wykonać polecenie biskupa zawarte w nominacji na administratora parafii Ruda-Huta. Kolejną sprawą, przypominaną parafianom, była kwestia budowy murowanej świątyni (o czy zresztą marzyli ich przodkowie zabiegający o własny kościół i parafię). Temat ten opisał w kronice parafialnej: „Pewnej niedzieli postanowiłem, nie wierząc własnym słowom, poruszyć sprawę budowy kościoła. Dla dodania powagi oświadczyłem krótko: J.E. Ks. Biskup Ordynariusz Diecezji Lubelskiej przysłał mnie do was nie tylko abym odprawiał nabożeństwa, udzielał sakramentów i odprowadzał umarłych na cmentarz, ale i po to, ażebym wspólnie z Wami wybudował nowy kościół. Przez kilka miesięcy pobytu wśród Was przekonałem się o Waszej silnej wierze, miłości Boga i nadzwyczajnej ofiarności. Jeżeli wytrwacie w tych cnotach, jeżeli zaufacie mi choć na jeden rok, jak ufacie dziś, ja z ręką na krzyżu przysięgam Wam jak najuroczyściej, że kościół stanie [...]. Nie chcę od Was wielkich ofiar. Pszczółki do ula przynoszą tylko po odrobinie pyłku i po małej kropelce nektaru, a po kilku tygodniach ul napęlnia się całymi plastrami miodu. Zastanówcie się, porozmawiajcie między sobą. Ja ośmielam się prosić Was, każdą rodzinę w naszej parafii tylko o 20 zł miesięcznie. Wiem, że niektórzy ludzie naszej parafii sporo piją wódki przy wypłatach w fabryce. Niech piją «na zdrowie»”, ale niech chociaż za sprzedane butelki po wypiciu wódki i oni złożą ofiarę na kościół⁸². Apel księdza odbił się szerokim echem w okolicy. Już w następną niedzielę pierwsi darczyńcy wpłacili pieniądze – ofiary na konto budowy kościoła. Byli to: Wawrzyniec Kujawa z Marynina – 100 zł i Antoni Błogosz z Zielonych Grądów (obecnie: Kol. Hniszów) – 120 zł. Potem byli już kolejni ofiarodawcy, ponieważ parafianie, zachęceni przez proboszcza, z zapałem postanowili zbudować nowy kościół. W tej atmosferze, w dniu 1 lipca 1951 roku wyruszyła z Rudy-Huty pielgrzymka na Jasną Górę – ok. 45 osób z ks. proboszczem w celu uproszenia błogosławieństwa Bożego i pomocy Matki Najświętszej na budowę nowego kościoła⁸³. Ksiądz proboszcz złożył prywatne ślubowanie, że: „jeżeli Matka Najświętsza w tych czasach dopomoże wybudować kościół w Rudzie-Hucie, to będzie on poświęcony Jej Niepokalanemu Sercu. Z ufnością w Opatrzność Bożą i opiekę Matki Najświętszej uboga parafia przystąpiła do budowy świątyni⁸⁴. Rozpoczęły się

⁸² Kronika Parafii.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ *Ibidem*.

starania o dokumentację – plan i pozwolenie na budowę nowego murowanego kościoła. Jednocześnie podjęto zabiegi związane z gromadzeniem materiałów budowlanych. Pierwsze zakupy to cegła z rozbiórki domu w Dorohusku w ilości 40 tysięcy sztuk po 27 zł za setkę (przy cenie handlowej – 37 zł za setkę). Część zakupionej cegły przewieziono do Rudy-Huty saniami, część zaś koleją. W wyniku starań w kurii lubelskiej, decyzją ks. Tomasza Wilczyńskiego, biskupa pomocniczego, z limitów kurii otrzymano 20 tysięcy sztuk cegły. Zakupiono w tut. Gminnej Spółdzielni i zalasowano 15 ton wapna na budowę. Dokumentację na budowę kościoła, w oparciu na stosownych przepisach, opracował inż. Klimek z Zamościa. Po kilku tygodniach były gotowe: plan kościoła w Rudzie-Hucie, kosztorys budowy, obliczenia statyczne. Bryła świątyni została oparta na wzorze katedry chełmskiej. Wieńczyły ją dwie wieże i na froncie krużganek. Wnętrze składało się z trzech naw; główna i dwie boczne. Jednak przygotowana dokumentacja na budowę kościoła nie otrzymała akceptacji władz. Nie wydano pozwolenia, więc nie można było rozpocząć budowy. Był to rok 1952. Poszukując wyjścia, rozważano różne sytuacje i szybko zdecydowano się na kapitalny remont drewnianego kościółka. Przygotowano stosowną dokumentację. Tadeusz Wojciechowski – architekt powiatowy w Chełmie, ją zaakceptował. Wydał *in blanco* pozwolenie na prowadzenie prac w formie kapitalnego remontu. W pozwoleniu zawarty został zapis: „fundament z kamieni i cegły, wysokość ścian 8 metrów, dach kryty gontem⁸⁵. W maju 1952 roku, podczas wizyty u ks. Wacława Staniszewskiego – chełmskiego dziekana, proboszcz z Rudy-Huty dowiedział się, że chełmski przedsiębiorca budowlany – Stanisław Kryński posiada 30 ton cementu, który może odsprzedać. Po rozmowie ks. Dudka z przedsiębiorcą, zgodził się on objąć kierownictwo budową kościoła z częściowym wkładem własnych materiałów. Prace rozpoczęły się w przedostatnią sobotę maja 1952 roku. Wokół istniejącego kościoła pod okiem przedsiębiorcy wytyczono fundamenty. W kolejną majową sobotę wykonano pod nie wykopy. W międzyczasie doprojektowano przedsionek – babiniec. Tak więc faktycznie podjęte prace rozpoczęły nie remont, a nieoficjalną ryzykowną budowę kościoła (samowolkę budowlaną). Otoczenie drewnianej świątyni zamieniło się w plac budowy. W niektórych fragmentach wysokość murów rychło sięgała około 2 metrów. Po kilku tygodniach, 1 sierpnia 1952 roku, na placu budowy pojawiła się kontrola z Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, która, widząc, co się dzieje, wstrzymała dalsze prace. Zaleciła też uzupełnienie i uaktualnienie dokumentacji budowlanej. Zdarzenie to spowodowało, że Stanisław Kryński zrezygnował

⁸⁵ Aby sprostac temu wymaganiu, na plac remontu (budowy) zwożono polne kamienie zbierane na okolicznych polach. Pracowali przy tym mężczyźni, kobiety, a nawet dzieci. Kamień wkrótce znalazł się w fundamencie. Zob. Kronika Parafii.

z kierowania dalszymi pracami. Stworzyła się sytuacja: starego złożyć się nie dało. Musiało powstać nowe. Nową dokumentację, dostosowaną do zaistniałej budowy, opracowywał inż. arch. Tadeusz Witkowski – architekt z Lublina, znajomy ks. Dudka z czasów pracy w Garbowie. Czas oczekiwania na opracowanie przedłużał się. Niepokoiło to księdza i parafian⁸⁶. W okresie wstrzymanych prac parafię wizytował ks. biskup Piotr Kałwa. Zobaczył częściowo rozwalony drewniany kościół, wokół którego widać było rozpoczęte prace budowlane nowego kościoła, dlatego osobiście interweniował w Wydziale Budownictwa Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Jednak wydanie decyzji o rozpoczęciu prac nadal odwlekało się bezterminowo. W nocy przed Wigilią Bożego Narodzenia 1952 roku inż. arch. T. Witkowski osobiście przywiózł opracowane i zatwierdzone plany budowy kościoła. Tak to zdarzenie zapisał ks. Jan Dudek: „Okolo 2-giej w nocy, ktoś natarczywie puka do okna i drzwi [...] kto tam? [...] To ja, inżynier Witkowski z Lublina. Chciałem księdzu proboszczowi sprawić niespodziankę, życzyć najweselszych świąt, przywoząc plany zatwierdzone... Jak w jakimś obłędzie powtarzałem w kółko: Plany! Są plany!!! – Tak jest, są plany. Proszę mi wybaczyć, że osmieliłem się niepokoić w nocy [...] uspokajał i tłumaczył się ten Człowiek, który naprawdę większej radości na ziemi nie mógł spowodować. Rankiem p. Witkowski odjechał do Lublina”⁸⁷. Wydawało się, że w tej sytuacji wiosną 1953 roku będzie można kontynuować podjęte prace. Tak się jednak nie stało. Stanisław Kryński nie podjął prac. Tłumaczył się niezapłaconym długiem z poprzedniego roku, ponieważ zabrakło w parafii pieniędzy wydanych w międzyczasie na zakup organistówki. Szczęśliwym trafem w tym czasie w Rudzie-Hucie, nieopodal kościoła, budowano zlewnię mleka. Kierownikiem firmy budującej był inż. Bolesław Niedziński, który zgodził się na prowadzenie nadzoru budowy świątyni. Ponownie szczęśliwym trafem po kilku dniach przywieziono kolejną 8 (osiem) wagonów cegły z rozbiórki, którą dostarczono szybko na plac budowy. W maju 1954 roku prace budowlane ruszyły. Zaangażowanie we wznowione prace spowodowało, że już do dnia 21 sierpnia 1954 roku wybudowana została główna nawa, którą pokryto dachówką. Z wnętrza usunięto resztki drewnianej budowli. Tę część kościoła w stanie surowym – tylko ściany, dach, okna dolne osłonięte deskami, podłogę stanowił żółty świeży piasek i tylko ołtarz z poprzedniej świątyni poświęcono w dniu 22 sierpnia 1954 roku. W imieniu biskupa diecezji lubelskiej dokonał tego ks. dr Wacław Staniszewski – dziekan chełmski. Była to uroczystość Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. To imię, zgodnie ze złożonym na Jasnej Górze przyrzeczeniem ks. J. Dudka,

⁸⁶ A. Franecki, *Ślady dziejów gminy...*, op. cit., s. 21.

⁸⁷ Kronika Parafii.

jako drugie imię parafii, zostało zatwierdzone przez władze kościelne⁸⁸. Tego też roku w nieotynkowanym wnętrzu kościoła założono instalację elektryczną. Trwały przygotowania do tynkowania wnętrza. Zaczęto je wiosną 1955 roku. Tynkowanie rozpoczęła firma Krawczyńskiego. Jednak podpisana umowa zawierała błędnie sporządzony kosztorys i z braku pieniędzy została zerwana przez właściciela firmy. Tynkowanie dokończyli dwaj miejscowi rzemieślnicy (nazwiska nieznane). Zewnętrzne ściany otynkowano później. We wrześniu 1955 roku rozpoczęto budowę wieży kościelnej. Zakończono ją wiosną następnego roku. Podczas odpustu patrona parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika, 13 maja 1962 roku świątynię konsekrował ks. bp Piotr Kałwa. Nad głównym wejściem do świątyni jest umieszczona suplikacja: „Boże błogosław parafii”⁸⁹. Po zakończeniu budowy murowanego kościoła grupa aktywnych parafian zaangażowanych we wszelkie prace, otrzymała podziękowania z wizerunkiem Matki Bożej z otwartym Sercem i zapisem m.in.: „P. Józefie Gałusowej za trudy poniesione przy zbieraniu ofiar na budowę Kościoła w Rudzie Hucie, dziękuję z serca i błogosławię ks. bp. Piotr Kałwa. dn. 22 maja 1962 r.”. Oprawione w ramki, jako pamiątki, zawisły na ścianach w wielu domach⁹⁰.

Podczas budowy tego kościoła nabożeństwa odbywały się w budynku organizstówki. Budynek ten za kwotę 11 500 zł zakupiono w Dobryłowie na potrzeby parafii w 1952 roku od Józefa Kuźmiuka, który otrzymał ten budynek w ramach reformy rolnej w 1944 roku. Wcześniej był to budynek folwarczny w dobrach hr. Tarnowskiego. Po zakończeniu budowy kościoła zamieszkały w nim siostry zakonne – felicjanki. Sprawowały opiekę nad świątynią, pomagały mieszkańcom, uczyły religii. W budynku mieściła się sala katechetyczna oraz domowa kapliczka sióstr zakonnych⁹¹.

W pierwszym drewnianym kościele znajdował się ołtarz główny stylowy z drewna lipowego, ofiarowany ze zlikwidowanego kościoła w pobliskim Żalinie, kiedy siedzibę parafii przeniesiono z powrotem do Świerż. Ołtarzowi patronowała Matka Boża Częstochowska i św. Stanisław Biskup Męczennik, którego uroczystość odpustowa jest obchodzona w dniu 8 maja. W 1924 roku w protokole z wizyty dziekańskiej zapisano: „Ołtarz wielki posiada portatył⁹², trzy wymagane przez rubryki obrusy, krzyż ponad Tabernakulum z Pasyjką, 6 świec woskowych i Roratkę⁹³ na górze, innych ozdób ołtarz nie posiada. W ołtarzu obraz M. B. Leżajskiej (?)⁹⁴.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ Zbiór rodzinny Barbary Gałus z Zarudni.

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² Ołtarzyk przenośny z relikwiami, zastępujący ołtarz główny.

⁹³ Świeca symbolizująca Matkę Bożą.

⁹⁴ Jest to oczywista pomyłka w zapisie. Jak wspominali starsi mieszkańcy Rudy-Huty, w ołtarzu był obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Dwa boczne ołtarze prowizoryczne: jeden z obrazem Trójcy Przenajświętszej, drugi z krzyżykiem nad tabernakulum⁹⁵. Kiedy w 1954 roku poświęcono nawę główną niedokończonego murowanego kościoła, przeniesiono do niej ołtarz pochodzący z Żalina. Odnowiły go cztery siostry zakonne – felicjanki, którym pomogły inne siostry z tego Zgromadzenia. W wyniku współpracy Zgromadzenie Sióstr Felicjanek ofiarowało do głównego ołtarza obraz Najświętszego Serca Maryi, który zastąpił poprzedni, tworząc jednocześnie centrum ołtarza. Po objęciu parafii przez ks. Aleksandra Tabakę⁹⁶ ołtarz główny został zmieniony. Jest to kompozycja w technice szkła i ceramiki, z elementami malarskimi. Całość ma formę tryptyku (trzy części) podzielonego pilastrami (wystające z lica ściany filary). Części tryptyku mają wysokość około 4 m i szerokość około 1,20 m. Każda część przedstawia inną postać. W części centralnej, na biało-beżowo-złotym tle, ukazany jest Chrystus w chwili zmartwychwstania. Nieco niżej po prawej stronie – Matka Boża z otwartym, gorejącym sercem. Po lewej zaś stronie św. Stanisław Biskup i Męczennik. Kwaterna środkowa, centralna z Chrystusem – Zbawcą Świata, jest symbolem głównej prawdy wiary chrześcijańskiej, wiary w Chrystusa – Boga – Człowieka, który powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, kto we mnie wierzy choćby i umarł żyć będzie!”⁹⁷. Otoczona podwójnym nimbem białym i złotym młodzieńcza twarz Jezusa podkreśla Jego dwojaką naturę – boską i ludzką. Cała postać z obnażonym do połowy torsem, okryta bordowo-czerwoną szatą. Prawa noga symbolicznie wsparta na kuli ziemskiej. Trzymana w prawej dłoni chorągiew zwycięstwa oznacza, że od tej pory nikt nie ma już nad Nim władzy. W dolną część tej centralnej kwatery wkomponowane jest tabernakulum (szafka do przechowywania poświęconych hostii i komunikantów) z płonącą wieczną lampką. Na pilastrach dodatkowe oświetlenie w kształcie szklanych, wydłużonych prostokątów. Skrzydła boczne ołtarza nawiązują do wezwania kościoła. W prawym bocznym skrzydle, na matowym, szaro-brunatnym z elementami błękitu tle, wizerunek Maryi w długiej zielono-błękitnej szacie. Głowę ma okrytą białą chustą. W swoim geście wyraża pełne oddanie i zawierzenie Bogu. Rozłożonymi rękoma, prawą ręką do góry, lewą do dołu – ukazuje otwarte serce, pełne macierzyńskiej miłości dla wszystkich. Twarz Niepokalanej o delikatnych rysach otacza biały nimb. W lewym skrzydle ołtarza, na takim tle jak w prawym, wizerunek św. Stanisława biskupa krakowskiego⁹⁸ – pierwszego polskiego świętego. Postać okryta brązowo-zielonym ornatem. Głowę nakrytą mitrą biskupią otacza nimb.

⁹⁵ Protokół z wizyty ks. Konstantego Pabisiewicza – dziekana włodawskiego w zbiorach Archiwum Parafii.

⁹⁶ Obecny (dziewiąty z kolei) proboszcz parafii Ruda-Huta.

⁹⁷ J 11,25.

⁹⁸ Biskup Stanisław ze Szczepanowa żył w latach 1030–1079. Legendę o nim zapisał ks. Wincenty Kadłubek – jeden ze średniowiecznych kronikarzy polskich. Szerzej na ten temat zob.: E. Skibiński, *Kronika polska*

Uniesione dłonie biskupa podtrzymują Hostię, jak podczas Ofiary Eucharystycznej (Mszy św.) w sercu biskupa tkwi miecz – symbol męczeńskiej śmierci, jaką poniósł według legendy, z rąk króla Bolesława Śmiałego. W dniu 16 października 2016 roku w nowo utworzonym ołtarzu Bożego Miłosierdzia umieszczone zostały relikwie św. Jana Pawła II – Papieża z Polski. Odbyło się to podczas uroczystej Mszy św. celebrowanej przez ks. Mieczysława Mokrzyckiego – arcybiskupa metropolitę lwowskiego. Zdarzenie – bardzo ważne dla tutejszej wspólnoty parafialnej⁹⁹. W nawie prawej znajduje się Ołtarz Pamięci 1939–1944. Ufundowali go mieszkańcy byłej parafii Ostrówki położonej za Bugiem i żołnierze 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej (WDPAK) mieszkający w różnych częściach Polski. Na stole ołtarzowym umieszczono odznakę 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej i herb Wołynia – krzyż maltański, na przecięciach ramion orzeł. Między odznaką a krzyżem trzy świece. Nad stołem ocalały z kościoła w Ostrórkach krzyż drewniany umieszczony na tle obrazu *Pożoga*. Krzyż ten, pod koniec września 1943 roku znalazł w krzakach Stanisław Matyska ps. *Żwir*, żołnierz 27 WDPAK. Znalazca przechowywał krzyż przez 40 lat we wsi Ługi w woj. koszalińskim, gdzie mieszkał. Przez pewien czas ten krzyż przechowywała rodzina Sawickich z Chełma, spokrewniona ze znalazcą. W 41. rocznicę tragicznych wydarzeń na Wołyniu krzyż przekazano parafii Ruda-Huta. U stóp tego krzyża metalowa tabliczka z wygrawerowanym tekstem: „30 sierpnia 1943 r. bandy UPA pomordowały ponad 1300 mieszkańców parafii Łuckiej w diecezji łuckiej”. Po obu stronach obrazu w ołtarzu zwisy płócienne z powtórzoną suplikacją: „Święty Boże! Święty Mocny! Święty, a nieśmiertelny! Zmiłuj się nad nami!”. Czołowo, na krawędzi blatu stołu ołtarzowego przytwierdzona drewniana listwa z wyrzezanym napisem: „Ołtarz Pamięci 1939–1944”. Z czasem Ołtarz wzbogacono o rzeźbę orła w koronie. Rzeźbę wykonał Piotr Uglik – gajowy z Zarudni, natomiast Maria Gracz – była mieszkanka Wołynia, wykonała różaniec, który osobiście zawiesiła na orle. Ołtarz zaprojektował mgr Zbigniew Strzałkowski. Wykonał go Czesław Nóżka z Piask k. Lublina. Zgodę na jego umieszczenie w kościele wyraził ks. Marian Chmielowski – ówczesny (siódmy) proboszcz parafii. 24 sierpnia 1996 roku, podczas sierpniowego odpustu, w obecności wiernych, wśród nich Wołyniaków przybyłych z różnych części Polski, poświęcono ten Ołtarz¹⁰⁰. W nawie lewej znajdował się zabytkowy ołtarz barokowy z 2 połowy XVIII wieku, który odrestaurowano w 1997 roku. W jego górnej części znajdował się obraz Świętej Rodziny

mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, [w:] *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012, s. 245–258.

⁹⁹ Kronika Parafii.

¹⁰⁰ A. Franecki, *Ślady z dziejów gminy...*, op. cit., s. 23.

z 2 połowy XIX wieku. Nad nim był umieszczony wizerunek Boga Ojca. Ołtarz ten w 2016 roku został usunięty z kościoła¹⁰¹.

Od pierwszych nabożeństw odprawianych w parafii Ruda-Huta wiernym towarzyszyła muzyka kościelna. Śpiewających przez długie lata wspierała fisharmonia. Pierwszą fisharmonię do kościoła kupił Władysław Rybak – szewc z Chromówki. Służyła przez długie lata. Ksiądz Jan Dudek swą dziesięcioletnią pracę w parafii postanowił zaakcentować zainstalowaniem w kościele organów. Podczas wizyty duszpasterskiej, zwanej kolędą, zasygnalizował ten zamiar. Parafianie poparli pomysł proboszcza. Ustalono, że każda rodzina w ciągu trzech lat, ratami, miała na ten cel wpłacić 500 zł. Niektóre rodziny od razu wpłaciły pełną kwotę. W tej sytuacji do Rudy-Huty zaproszono Stefana Krukowskiego – właściciela Wytwórni Organów w Piotrkowie Trybunalskim. Zaproszony przyjechał do Rudy-Huty 10 stycznia 1960 roku. Zapoznał się z warunkami technicznymi. Omówiono i uzgodniono z nim wszelkie formalności. Spisano umowę o zbudowaniu 15-głosowych organów. Ustalono, że na dzień 28 sierpnia tego roku (1960), już na sierpniowym odpuszcie zagra część organów. Pierwsza partia elementów dotarła już pod koniec kwietnia, a w czerwcu pozostałe elementy. Dojechali pracownicy, którzy zamontowali organy. W dniu 28 sierpnia 1960 roku organy poświęcił w imieniu ks. bp. Piotra Kałwy, ordynariusza diecezji lubelskiej, ks. dr Henryk Strąkowski – biskup pomocniczy tej diecezji (pochodził z parafii Uchanie – A.F.). Dzieje tak się potoczyły, że przeniesiono ks. Dudka. Sytuacja finansowa parafii była zła – organy niespłacone; zmarł właściciel wytwórni. Dopiero w 1967 roku ks. Józef Dec (szósty proboszcz) spłacił dług za organy w wysokości ponad 100 tysięcy złotych. Odbiór należności potwierdził spadkobierca Stefana Krukowskiego, z zapisem, że nie ma żadnych roszczeń względem parafii¹⁰². Po latach, w dniu 27 listopada 2005 roku, w I niedzielę Adwentu w kościele zabrzmiały nowe organy. Z tej okazji uroczystej, koncelebrowanej mszy św. przewodniczył ks. abp Józef Życiński, arcybiskup metropolita lubelski, który przyszedł z pomocą w zdobyciu instrumentu. Organy sprowadzono z Niemiec. Tam służyły przez 50 lat. W 2004 roku zostały zdemontowane, przewiezione do Polski i poddane pracom konserwacyjnym i remontowym – wymianie zużytych elementów, wytworzeniu w ich miejsce nowych oraz ich montażu. Wymieniono też instalację elektryczną. Wszystkie te prace wraz z przygotowaniem do transportu wykonał organmistrz i wirtuoz gry organowej – Jerzy Kukła. Przywiezione do parafii

¹⁰¹ Parafia św. Stanisława i Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Rudzie-Hucie, https://pl.wikipedia.org/wiki/Parafia_%C5%9Bw._Stanis%C5%82awa_i_Niepokalanego_Serca_Naj%C5%9Bwi%C4%99tszej_Maryi_Panny_w_Rudzie-Hucie [dostęp: 29.06.2023].

¹⁰² *Ibidem*.

w Rudzie-Hucie, zostały ustawione na chórze. Podczas wspomnianej mszy św. te 19-głosowe, elektropneumatyczne, z 1410 piszczałkami, z dwoma manualami, okazały organy, poświęcił ks. abp Józef Życiński. Tego też dnia parafianie wysłuchali okolicznościowego koncertu organowego w wykonaniu Jerzego Kukli. Parafia poniosła koszty wszelkich prac i transportu. Sam instrument przekazano nieodpłatnie. Sprowadzenie i instalacja nowych organów to spełnienie marzenia ks. kan. mgr. teologii Aleksandra Tabaki – miejscowego proboszcza¹⁰³. Na przestrzeni dziejów parafii pracowali w niej następujący organiści: W. Wasita, K. Marciszuk, K. Kowalski, A. Woźnicki, A. Tulikowski, J. Kryński, J. Kałużny, W. Krawczyński, J. Tarandzio, J. Rogala, J. Komorowski, F. Malinowski, J. Bialski i Franciszek Bizior¹⁰⁴.

Oprócz organów przy każdym kościele znajduje się dzwonnica jako odrębny budynek, albo jako część składowa świątyni. W Rudzie-Hucie pierwsza dzwonnica została postawiona w północno-wschodnim rogu cmentarza kościelnego. Całkowicie wykończona za ks. Jana Winnickiego, mieściła w sobie trzy dzwony, które w 1926 roku zakupił ks. Andrzej Leszczyński. Dzwony wykonano w odlewni dzwonów braci Felczyńskich w miejscowości Kałusz (obecnie Ukraina). Koszt ich wytworzenia – 1148 zł – pokryto z ofiar wiernych, którzy na ten cel opodatkowali się po 2 zł z morgi. Łączna waga dzwonów wynosiła 186 kg. Poświęcenia dzwonów dokonał sam proboszcz – ks. A. Leszczyński. Największy z dzwonów nosił imię św. Andrzeja Boboli, ponieważ ludzie pragnęli: „[...] by jako apostoł wzywał wiernych do chwały bożej, głosił radosne i smutne nowiny”¹⁰⁵. Ksiądz A. Leszczyński w imieniu tego dzwonu utrwalił swoje imię w tutejszej parafii. Ten dzwon i pozostałe pożegnały ks. A. Leszczyńskiego, gdy zmarł w dniu 27 grudnia 1928 roku. Rodzina księdza przeprowadziła ekshumację i przeniosła szczątki na inny cmentarz¹⁰⁶. W okresie okupacji niemieckiej, w dniu 11 sierpnia 1941 roku władze niemieckie zażądały oddania dzwonów kościelnych na cele wojenne. Miały one być dowiezione do siedzib powiatów. Za niespełnienie polecenia księżom groziła kara śmierci. W parafii Ruda-Huta okupanci zarekwirowali dwa mniejsze dzwony, które „powędrowały” do Chełma i do Rzeszy. Ślad po nich zaginął. Dzwon „Andrzej”, największy, zdjęty nocą, został ukryty. Ryzykując życiem, ocalili go ks. Stanisław Grzegorzczak ze swym bratem Stefanem i mieszkańiec Rudy-Huty Józef Koszełowicz. Zdjęli dzwon i ukryli w gospodarstwie J. Koszełowicza, który podjął wielkie ryzyko. Na czas wojny ślad po dzwonie zaginął, ale pozostała pamięć. Na kilka lat zapadła smutna cisza. Dzwon dzielił los wygnańca

¹⁰³ „Niedziela Lubelska” 1.01.2006, nr 1 (598).

¹⁰⁴ Kronika Parafii; A. Franecki, *Ślady z dziejów gminy...*, op. cit., s. 22.

¹⁰⁵ Kronika Parafii.

¹⁰⁶ A. Franecki, *Ślady z dziejów gminy...*, op. cit., s. 20.

i więźnia, aż do 1945 roku. Wtedy wydobyto go z ukrycia i na tydzień przed Wielkanocą powrócił na swoje miejsce. W Niedzielę Palmową wisiał już w dzwonnicy. Zo- stał uroczysto powitany przez wiernych i ks. Stanisława Grzegorzycza – proboszcza parafii. W Wielkanoc tego roku przerwał smutne, kilkuletnie milczenie. Andrzej, choć pęknięty, głosem swym i echem – jak za dawnych lat, po długiej ciszy ogłaszał wiernym i okolicy swą wielkanocną radość. Jedynie sygnaturka przetrwała nienaruszenie czas wojny i okupacji. Po wielu latach, w 1961 roku, zarządzający parafią ks. J. Dudek zaproponował remont dzwonu Andrzej. Apel księdza spowodował zgromadzenie 146 kg złomu metali szlachetnych w postaci samowarów, lichtarzy, łyżek, widelców i innych. Dołączając do pękniętego dzwonu zebrany złom, postanowiono wykonać dwa nowe dzwony. W styczniu 1961 roku materiał przekazano do odlewni dzwonów w Przemyślu. Jeszcze przed Wielkanocą tego roku zamontowano w drewnianej dzwonnicy (krytej blachą) nowe dzwony. Witały one wiernych przybywających na nabożeństwa wielkanocne. Artystycznie wykonane, razem ważyły około 250 kg. Różniły się tonacją, wielkością i ciężarem. Jeden był w tonacji C, a drugi Gis. Myślano też o trzecim dzwonie w tonacji E. Na czasach dzwonów, poza dekoracją, umieszczono stosowne napisy. Dzwon większy o wadze 168 kg posiada na czaszy wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej i napis: „Imię moje Maria» w IV roku Wielkiej Nowenny, kiedy Ordynariuszem Diecezji Lubelskiej był J. E. X. Bp dr Piotr Kałwa, a Sufraganem J. E. X. Bp Henryk Strąkowski, Dziekanem Dekanatu Chełm – Wschód X. kan. Marceł Mrozek, proboszczem parafii X. Jan Dudek. Ufundowała mnie parafia Ruda-Huta w odlewni Felczyńskiego w Przemyślu. R.P. 1961¹⁰⁷. Drugi mniejszy dzwon o wadze 82 kg posiada napis: „Imię moje Stanisław Kostka ufundowała mnie dzieci parafii Ruda-Huta pod przewodnictwem X. J. Dudka w odlewni J. Felczyńskiego w Przemyślu. R.P. 1961¹⁰⁸. Od 1966 roku obydwie dzwony znalazły się w murowanej dzwonnicy. Zbudowano ją, dla upamiętnienia 1000-lecia chrztu Polski, w miejscu pierwszej, drewnianej. Stąd napis na niej: „Czczymy Wiary Tysiąclecie 966–1966”. Myśl o budowie dzwonnicy – pomnika Millenium, zrodziła się w 1965 roku. Zakupiono i zalasowano na ten cel 10 ton wapna. Parafianie lasowali wapno nieodpłatnie. Budowla powstała w następnym roku (1966) w ciągu 5 dni i 2 nocy. Wykonawcom towarzyszył strach. Brakowało planu i pozwolenia na budowę. Zapis w Kronice: „[...] nasz pomnik na upamiętnienie Wiary Tysiąclecia w Polsce”. Dzwonnicę, w dniu 27 sierpnia tego jubileuszowego – 1966 roku, podczas uroczystości odpustowych poświęcił ks. bp Piotr Kałwa. W tym czasie proboszcz parafii ks. Józef Dec przebywał w Anglii. Honory proboszcza pełnił ks. Stanisław Grzegorzyc

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 22.

¹⁰⁸ *Ibidem*.

– emeryt¹⁰⁹. Jesienią 2022 roku, dla upamiętnienia 100-lecia parafii, podjęto prace przy remoncie i rozbudowie murowanej dzwonnicy. Koszty tych prac pokryli parafianie, podobnie jak koszt nowego dzwonu. Na jego czaszy znajduje się podobizna św. Jana Pawła II papieża Polaka oraz napisy: „Imię Moje Jan Paweł II. Św. Janie Pawle II módl się za nami. W Roku Jubileuszowym 100 lecia Parafii Ruda-Huta 1923–2023, kiedy metropolitą lubelskim był J. E. Ks. Abp Stanisław Budzik, a proboszczem parafii Ks. kan. Aleksander Tabaka. Ufundowali Mnie parafianie w Roku Pańskim 2023”. Dzwon wykonano w pracowni ludwisarskiej (od 1808 roku) Jana Felczyńskiego – Piotra Olszewskiego (prawnuka założyciela) w Przemyślu. Dzwon poświęcił, w obecności licznej rzeszy wiernych, ks. abp Stanisław Budzik – metropolita lubelski, w dniu 14 maja 2023 roku, w niedzielę kończącą Misje Parafialne (6–14 maja), podczas odpustu parafialnego patrona parafii – św. Stanisława Biskupa i Męczennika¹¹⁰.

Po odzyskaniu w 1918 roku niepodległości przez Polskę na jej terenie utworzono sieć szkolną z polskim językiem nauczania. Wśród przedmiotów nauczania była religia. Z braku księży nauczali jej nauczyciele. W okresie II wojny światowej, pod okupacją niemiecką, mimo zakazu i gróźb ze strony okupanta nauka religii odbywała się w ramach tajnego nauczania. Po 1945 roku lekcje religii miały miejsce w tych w szkołach do których docierał ksiądz, najczęściej dowożony kolejno przez rodziców konnym wozem. W 1950 roku ks. Stanisław Grzegorzczak prowadził lekcje religii w 7-klasowej szkole w Rudzie-Hucie oraz w dwóch szkołach 4-klasowych (w Gdoli i Rudce). W szkole w Rudzie uczył ksiądz z parafii Uhrusk. Po wyprowadzeniu religii z placówek szkolnych nauka religii odbywała się w tzw. punktach katechetycznych. Były to najczęściej izby wynajmowane w domach prywatnych w pobliżu budynków szkolnych. Utrzymywali je i urządzali rodzice. Do tych punktów przychodzili uczniowie, którzy po zakończeniu roku szkolnego otrzymywali oddzielnie świadectwa z nauki religii z ocenami. W 1964 roku na terenie parafii punkty katechetyczne istniały w Gdoli, Rudce, Karolinowie oraz w Rudzie, która w części należała do parafii Uhrusk. Natomiast w Rudzie-Hucie lekcje religii odbywały się w sali parafialnej przy kościele, odległej od szkoły około 400 m. Uczniowie przemieszczali się do niej ulicami Rudy-Huty. Religii nauczały siostry zakonne – felicjanki, mieszkające w tym budynku. Kiedy nauczanie religii wróciło do szkół, religii nauczali miejscowi księża: Marian i jego brat przyrodni Stanisław Chmielowski. Z czasem zaczęły nauczać katechetki, osoby po zdobyciu odpowiednich kwalifikacji w tym zakresie. Były to: Bogusława Pendel, Agnieszka Tulikowska, Agnieszka Walczuk oraz Jolanta Gregorowicz.

¹⁰⁹ Kronika Parafii.

¹¹⁰ *Ibidem*.

Trzy pierwsze, jako nauczycielki, uczyły też innych przedmiotów w tutejszej szkole. Prace katechetów kontrolowali wizytatorzy dekanalni¹¹¹.

Na terenie parafii w różnym czasie powstawały i działały organizacje religijne: Koło Żywego Różańca, Katolickie Przymierze Mężczyzn, Legion Maryi, Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego – Galilea, Braterstwo Żywego Różańca III Zakonu, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Młodzieży Żeńskiej, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Kółka Różańcowe. Pierwsze organizacje religijne wśród parafian utworzył w 1936 roku ks. Stanisław Grzegorzczak. W 1936 roku dla organizacji religijnej w parafii Ruda-Huta wykonano sztandar. Awers sztandaru przedstawia podobiznę patrona parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Podobizna ułożona na osi prawy górny i lewy dolny róg. U góry płatu napis: „Święty Stanisławie Kostko”, u dołu: „opiekuj się nami”. Rewers koloru purpurowego, podobizna orła na tle promieni wychodzących z jednego punktu, wykonanych z cekinów. Po obu stronach umieszczono symbole ówczesnych stowarzyszeń katolickich młodzieżowych. Po lewej stronie skrót: KSM – Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, po prawej: KSMŻ – Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Pod orłem: KSM – Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Pod górnym marginesem znajduje się napis: „Bóg i Ojczyzna!” Nad dolnym: „Gotów i sprawnie służ!”. W prawym dolnym rogu: „1936”. Brzegi sztandaru obszyte złotymi frędzlami. Drzewce u góry zakończone kulą, na niej krzyżyk¹¹².

W okresie okupacji niemieckiej na terenie parafii przebywała duża grupa Polaków przesiedlonych przymusowo przez okupanta z terenów tzw. Kraju Warty¹¹³, sztucznego tworu utworzonego na terenach znajdujących się w dorzeczu rzeki Warta (obecnie obszar ten znajduje się w województwie wielkopolskim). O tej kwestii ks. Stanisław Grzegorzczak tak zapisał: „[...] z Poznańskiego i Pomorza wysiedlili, w okrutny sposób obchodząc się, wszystką prawie ludność, bo tam Reich założyli. Z Lubelskiego byłych Niemców (potomków byłych kolonistów – A.F.) wywozili za Wisłę, a na ich miejsce przesiedlali polską ludność z zachodu. Na szczególną uwagę i uznanie zasługują dobrzy Kat. Polscy wysiedleni z terenów zachodnich tzw. „Poznaniacy”. Ich pobyt od 1941–1944 roku był isticie Opatrznościowy. Mimo

¹¹¹ Kronika Parafii.

¹¹² *Ibidem*.

¹¹³ Kraj Warty (z języka niemieckiego Wartheland lub Warthegau) – twór administracyjny w dorzeczu rzeki Warta utworzony w czasie II wojny światowej przez Niemców realizujących ideę Hitlera o czystej rasie niemieckiej. W okręgu tym, w dużej przewadze, bo 90% mieszkańców stanowili Polacy. Reszta mieszkańców to Niemcy i Żydzi. Mieszkających Polaków postanowiono wysiedlić, aby przygotować miejsce dla swych rodaków, którzy mieli być przesiedleni z Generalnej Guberni. Zob. np. C. Łuczak, „Kraj Warty” 1939–1945. *Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej*, Poznań 1972; J. Marczewski, *Hitlerowska koncepcja polityki kolonizacyjno-wysiedleńczej i jej realizacja w „Okręgu Warty”*, Poznań 1979.

ciężkich warunków życia i pracy, mieszkań i zrujnowanych niemieckich gospodarstw na których zostali rozmieszczeni, nie stracili swej Polskości i ducha wiary. Byli na tych terenach kresowych istnymi Apostołami, przyświecali przykładem modlitwy, wiary i kultu Bożego [...]. Zawsze tłumnie i gorliwie spieszili do K-ła na 1 piątki miesiąca, w każdą niedzielę i święto, odbywając częstą spowiedź i Kom. Świętą. Za ich pobytu ożywiło się życie religijne parafii. Mały Kościółek stale wypełniany był wiernymi, był za mały, a po ich wyjeździe prawie pustkami świecił [...] dawali liczne ofiary na K-ł i intencje mszalne. Tych nowoprzybyłych starał się przejąć miejscowy Kościół Narodowy – ale żadna rodzina nie odpadła od K-ła RZ. Kat.¹¹⁴. Jak poinformował Kurię Biskupią, na teren parafii, na miejsce wysiedlonych potomków kolonistów niemieckich, przybyła 700-osobowa grupa wysiedlonych Polaków i objęła opuszczone gospodarstwa¹¹⁵. Poznaniacy przeżyli na tych terenach okres wojny i okupacji. Dzielili losy miejscowych od lat pokoleń mieszkańców. Tutaj tworzyli nowe rodziny, tutaj rodziły się ich dzieci, tutaj odeszło wielu ich bliskich. Ich powrót w swoje rodzinne strony rozpoczął się w 1945 roku. Mieszkający w pobliskim Karolinowie przed opuszczeniem tej wsi, mniej więcej w jej środku, swój pobyt tutaj upamiętnili drewnianym krzyżem. Na krzyżu umieścili małą drewnianą ludową kapliczkę. Oprócz tego umocowano blaszaną tabliczkę z napisem: „Na pamiątkę dziękczynną za szczęśliwe przetrwanie wojny wzniesli w Kol. Karolinów wysiedleńcy z Zachodu w dniu 25 lutego 1945 r.”¹¹⁶.

Po 1980 roku, po zmianach społeczno-politycznych na obszarze parafii wybudowano dwie murowane kaplice z ofiar parafian i ich wkładu w robociznie. Parafią administrował wtedy ks. Marian Chmielowski (siódmy proboszcz). Jedną z kaplic pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego od 1985 roku funkcjonuje w Rudce. Kaplicę na planie prostokąta, pobudowano w rozwidleniu dróg Uhrusk-Świerże, zw. Nadbużanką, a drogą Rudka – Ruda-Huta. Główne wejście od szosy. Dwuspadowy dach z niewielką wieżyczką, a na niej metalowy krzyż. Działka ogrodzona płotem z elementów metalowych. Inicjatorem budowy był ks. M. Chmielowski, administrator parafii od 1969 roku. W kaplicy za zgodą proboszcza urządzono kąciak poświęcony pamięci nauczyciela i kierownika miejscowej szkoły podstawowej – Mariana Grodziszewskiego (właściwe nazwisko Piróg – A.F.). Nauczyciela, który w przeszłości, mimo polecenia władz, odmówił zdjęcia krzyży w salach lekcyjnych. W tym środowisku pracował z żoną, też nauczycielką. Wyeksponowano jego odznaczenia

¹¹⁴ Kronika Parafii.

¹¹⁵ Pismo ks. St. Grzegorzczka do Kurii Biskupiej w Lublinie z dnia 12 marca 1941 roku w zbiorach Archiwum Parafii.

¹¹⁶ A. Franecki, *Poznaniacy na terenie gminy Ruda-Huta*, „Przegląd wydarzeń w gminie Ruda-Huta”, lipiec 2023, nr 2 (70), s. 11.

państwowe i resortowe. Nabożeństwa odbywają się w niedziele, święta i okolicznościowo. Poza mieszkańcami z Rudki uczestniczą w nich mieszkańcy Marysina oraz z Hnyszowa z parafii Świerże. Drugą z kaplic pobudowano w Gotówce, przy głównej drodze przebiegającej przez miejscowość. Stała na działce, na której w przeszłości, w okresie kolonizacji niemieckiej, stała kircha – świątynia ewangelicko-augsburska. Patronem kaplicy jest św. Antoni Padewski. Poświęcenia kaplicy dokonał ks. M. Chmielowski w dniu 25 marca 1992 roku w obecności jej inicjatora ks. Stanisława Chmielowskiego oraz grupy wiernych. Na dwuspadowym dachu znajduje się niewielka wieżyczka z krzyżem. Wejście główne od drogi posiada zadaszenie, nad nim, na ścianie szczytowej, umieszczono krzyż. Ławki do kaplicy ufundował w 1992 roku Stanisław Stańczuk. Obok kaplicy metalowy krzyż ufundowany przez tutejszego mieszkańca Antoniego Przybylskiego. Budowę kaplicy wsparło wielu mieszkańców z pobliskiego Serebryszcza. Nabożeństwa odbywają się w niedziele, święta i okolicznościowo. Poza tym, na terenie parafii są dwie przydrożne kapliczki. Jedna, drewniana, znajduje się w Rudzie-Hucie przy ul. Nadrzecznej. Najstarsi mieszkańcy, przed laty, utrzymywali, że stanowi pamiątkę powstania styczniowego. Oddział powstańczy walczący z kozakami pod Rudką uformował się tutaj, przy hucie szkła. Osiedle wówczas nosiło nazwę Majdan Huta. Gdy nie było w Rudzie-Hucie kościoła, odbywały się przy niej nabożeństwa majowe i różańcowe. Druga, przydrożna, mrowana kapliczka znajduje się w Leśniczówce. Według przekazów zbudował ją, jako dziękczynną za *dorobienie się*, Lejman, który posiadał w okolicy cegielnię¹¹⁷. Było to przed 1939 rokiem. Przy niej odbywają się nabożeństwa majowe i różańcowe. Na terenie parafii znajdują się także krzyże stawiane z różnorodnych powodów. I tak krzyż przy przejeździe kolejowym w Rudzie-Hucie upamiętnia Konstytucję 3 maja (stary drewniany krzyż przeniesiono na zamknięty cmentarz przy ul. Stanisława Wójtowicza, natomiast w tym miejscu postawiono nowy). Na poziomej belce krzyża jest napis: „Konstytucja 3 Maja”, natomiast na belce pionowej widnieją daty: „1791, 1924, 1982”¹¹⁸. Drugi drewniany krzyż znajduje się w Iłowie (w części dawnej Rudni). Postawiono go dla uczczenia 70. rocznicy wybuchu powstania styczniowego w 1863 roku¹¹⁹.

Na przestrzeni 100 lat działalności parafii Ruda-Huta pracowali w niej dłużej lub krócej (jako proboszczowie) następujący kapłani: Leon Łęga (1923–1925), Andrzej Leszczyński (1925–1928), Jan Winnicki (1928–1935), Stanisław Grzegorzczak (1935–1950), Jan Dudek (1950–1964), Józef Dec (1964–1969), Marian Chmielowski

¹¹⁷ *Idem, Ślady dziejów gminy..., op. cit., s. 25.*

¹¹⁸ *Ibidem.*

¹¹⁹ *Ibidem.*

(1969–2002), Józef Trąbka (kilka miesięcy w 2002 roku). Od roku 2002 proboszczem jest ks. kanonik Aleksander Tabaka. Wikariuszami byli następujący księża: Stanisław Kazimierz Chmielowski (przyrodni brat ks. M. Chmielowskiego), Marcin Jarosław Bogacz, Leszek Zbigniew Tałanda, Jerzy Muciek, Wiesław Szachun, Piotr Tomasz Wiracki, Grzegorz Boguta, Andrzej Koziej, Mariusz Skiba, Grzegorz Lipiński, Piotr Hawryluk, Dawid Nowicki, Mariusz Olszka. Część księży wikariuszy, przygotowując artykuły o treści religijnej i społeczno-religijnej, współpracowała z redakcją lokalnej gazety „Przegląd Wydarzeń Gminy Ruda-Huta”. Z terenu parafii pochodzą księża: Grzegorz Mikulski, Leszek Kutera, Andrzej Aleksandrowski Adam Pendel oraz Marcin Kubiak (który zmarł w dniu 8 października 2021 roku) wieku 36 lat oraz siostra paulistka – Agata Stańczuk¹²⁰.

Przedstawiony rys wydarzeń w dziejach 100-letniej parafii nie odzwierciedla w pełni wszystkich zagadnień związanych z jej funkcjonowaniem. Pokazuje jedynie wybrane fakty na podstawie dokumentów, nie zawsze kompletnych, do których możliwe było dotarcie. Stąd też konieczne są dalsze poszukiwania kompletnych materiałów źródłowych i ich opracowanie dla pełnego ukazania przeszłości parafii, która zrodziła się z potrzeb duchowych przodków, w trudnych warunkach społeczno-politycznych i ekonomicznych jeszcze w Królestwie Polskim i w podobnych warunkach umacniała swoją rolę w miejscowym środowisku przez niemal całe stulecie.

SŁOWA KLUCZOWE:

parafia rzymsko-katolicka, archidiecezja lubelska, Ruda-Huta

¹²⁰ *Ibidem*, s. 22; Kronika Parafii.

(Handwritten notes in the top left corner)
Województwo
11 Syjona
Jako Główny
Działacz
Z dniem 1922 r.

ZOBOWIĄZANIE

Województwo Uszera usat własnego majetku
Ruda St. położonego w gminie Święcie. P. i. - Gmina
Namiestnik Jakowczuk Włodysław Kawałek Gmina
Został przez Majetku Włodysław Kawałek
Województwo: 22. postaw od miasta Rzeszowa i Gubernii
14. postaw i 1/2 postaw od strony Gubernii Rzeszowa pod
Włodysław Kawałek w Rzeszowie Gmina Rzeszowa
i Gubernii Włodysław Kawałek z dnia 1922 r.
Województwo Gmina Rzeszowa Gubernii Włodysław Kawałek
z dnia 1922 r. Gmina Rzeszowa Gubernii Włodysław Kawałek
w Rzeszowie
Z dnia 1922 r. dnia 30 sierpnia 1922 r.

11 Syjona

Własnośc w formie podpisu Uszera Łopata z dnia
dn. 30 sierpnia 1922 r.
Województwo Uszera Łopata
Z dnia 1922 r. Gmina Rzeszowa

Województwo Uszera Łopata

Zobowiązanie Uszera Sygała z 1922 roku

Zaświadczenie

Niniejszym zaświadczenie składamy na cele konwiktów
 ludzkiej katechizacji parafialnej w Rudzie - Hucie, stowarzyszenia katolickiego
 podpisani, że nasz dyktant zobowiązał się dać pod ludzką katechizację
 przewidzianego sum. pola oraz 150 ps. kw. i pod kierunkiem jak wzmianki i inne
 pola na użytek ludzkiej katechizacji; stądby katechizacji, jako parafialnej
 wzmianki, jako wzmianki do zobowiązania swego napisal na piśmie, które było
 datowane do planów katechizacji -
 Niniejszym podpisani potwierdzają, że powyższe wzmianki toż sąwymi, przewidzianymi
 potwierdzają i ustnie wobec ks. Grzegorz Chłostki; wobec Pana Stanisława
 Chłostki; i zobowiązał się na wzmianki z katechizacji, stądby na katechizacji
 do katechizacji; potwierdzają aktami wzmiankami przewidzianymi parafialnej
 prawa swego wzmianki na rzecz parafialnej katechizacji w Rudzie - Hucie
 Ruda - Huta dn. 11/II 1932 r.

(-) Józef Lewonuk
 (-) Grzegorz Chłostka
 Grzegorz Chłostka



Zaświadczenie trzech parafian z 1932 roku

Wykaz

mieszkańców katolików w miejscowościach, które weszły w skład parafii Ruda-Huta

Nazwa miejscowości	Liczba katolików	Uwagi
kol. Chwałówka gm. Świerze	370	kol. Chwałowski
" Ruda H. " "	350	" Włodawski
" Ruda H. " "	248	" "
" Ruda H. " "	1634	" "
" Zarzecze " "	276	" "
wies. Golota	450	" Chwałowski
kol. Chwałówka gm. Świerze	95	" Włodawski
Razem	3523	

Woj. gmin. ŚWIERZE



Wykaz katolików w 1922 roku mieszkających w miejscowościach,
 które weszły w skład parafii Ruda-Huta

Изложение

Из истории римско-католического прихода в Руде-Хуте

Статья посвящена римско-католическому приходу Святого Станислава Епископа и Мученика в Руде-Хуте, относящемуся к Хелмско-Восточному деканату Люблинской архиепархии. Основанный в 1923 году, приход отметил в мае этого года свое столетие. Прежде чем он был возведен, жителям Руды-Хуты и окрестностей пришлось приложить немало усилий, направленных как на церковные власти (епископская курия в Седльце и Люблине), так и на светские власти (русский губернатор Люблина и люблинский губернатор). Помимо документальных вопросов, стоило больших усилий собрать достаточную финансовую сумму и материальных ресурсов. Пришлось провести множество встреч, совещаний и поездок, чтобы дело возведения сначала деревянного, а затем и кирпичного храма в Руде-Хуте могло быть полностью реализовано. Немалых усилий потребовал вопрос создания самостоятельного прихода. В итоге жителям Руды-Хуты и окрестностей удалось успешно решить эти два вопроса. Поэтому неудивительно, что в мае 2023 года жители с радостным настроением отметили юбилей – 100-летие прихода.

Ключевые слова:

Римско-католический приход, Люблинская архиепархия, Руда-Хута

ABSTRACT

THE HISTORY OF THE ROMAN CATHOLIC PARISH IN RUDA-HUTA

The article concerns the Roman Catholic parish under invocation of Saint Stanisław Biskup and Martyr and in Ruda-Huta located in the Chełm-Wschód deanery, belonging to the Archdiocese of Lublin. Founded in 1923, it celebrated its centenary in May this year. Before it was erected, the inhabitants of Ruda Huta and the surrounding area had to make many efforts directed to the church authorities (the Episcopal Curia in Siedlce and Lublin) and secular authorities (the Russian governor of Lublin and the voivode of Lublin). In addition to documentary issues, it took them a lot of effort to collect appropriate financial amounts and material resources. They also had to hold many meetings and trips so that the idea of building

first a wooden and then a brick temple in Ruda-Huta could be fully implemented. Similarly, the issue of establishing an independent parish required a lot of work. Ultimately, the residents of Ruda-Huta and the surrounding area managed to successfully resolve these two matters. It is no wonder that in May 2023 they joyfully celebrated the centenary of the parish.

KEYWORDS:

Roman Catholic parish, Archdiocese of Lublin, Ruda-Huta

AUTOR:

Antoni Franecki – emerytowany nauczyciel, społecznik i regionalista. Absolwent Liceum Pedagogicznego w Chełmie w 1961 roku. Pracował jako nauczyciel i kierownik w kilku szkołach na terenie gminy Ruda-Huta. Pełnił też, przez kilka kadencji, funkcję przewodniczącego i radnego Gminnej Rady Narodowej w Rudzie-Hucie. Jako pasjonat historii regionalnej wydał kilka publikacji dotyczących postaci Henryka Michała Kamińskiego oraz wydarzeń na terenach obecnej gminy Ruda-Huta. Opublikował szereg artykułów w „Roczniku Chełmskim” oraz w lokalnej prasie („Przegląd wydarzeń w gminie Ruda Huta”, „Gazeta Sawinian” i „Głos Garbowa”). Pisze też wiersze. W 2018 roku został uhonorowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej, a w 2021 roku otrzymał tytuł i medal Amicus Annalis Chelmenensis przyznany mu przez Kapitułę tego wyróżnienia.

KRZYSZTOF GRZESIAK

PARAFIE PRAWOSŁAWNE
W MIĘDZYWOJENNYM POWIECIE CHEŁMSKIM

KONTEKST DZIEJOWY

Od zarania dziejów pisanych obszar międzywojennego powiatu chełmskiego, wraz z całą wschodnią częścią województwa lubelskiego, był przestrzenią spotkania dwóch żywiołów etnicznych o zróżnicowanym obliczu wyznaniowym: polskiego – związanego z katolicyzmem obrządku łacińskiego oraz ruskiego (według dzisiejszej nomenklatury ukraińskiego) – reprezentującego chrześcijaństwo tradycji greckiej. Przedmiotem sporu pozostaje pierwotne oblicze tego terenu, jednak w końcu XIV wieku, kiedy to wrócił on pod panowanie polskie, dominowała tu ludność ruska. Od tego czasu narastał, szczególnie w zachodniej połaci naszego powiatu, procentowy udział elementu polskiego, który wskutek zawiłych procesów osiągnął przewagę na początku XX stulecia, aby w jego połowie stać się w zasadzie jedynym¹.

¹ Do ważniejszych publikacji dotyczących Kościoła prawosławnego na międzywojennej Lubelszczyźnie, a w szczególności na opisywanym terenie, należy zaliczyć następujące: K. Grzesiak, *Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918–1939*, Lublin 2020; *idem*, *Kształtowanie się sieci parafialnej Kościoła prawosławnego na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, „Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej” (dalej; WAL), 2006, t. 80, s. 785–825; *idem*, *Położenie Kościoła prawosławnego na Lubelszczyźnie u schyłku II Rzeczypospolitej*, WAL 2006, t. 80, s. 1194–1243; *idem*, *Duchowieństwo prawosławne na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, WAL 2007, t. 81, s. 185–225; *idem*, *Cerkwie na terenie powiatu chełmskiego w okresie międzywojennym*, WAL 2007, t. 81, s. 1008–1022; *idem*, *Akcja burzenia cerkwi na Lubelszczyźnie w roku 1938. Konsekwencje kulturowe*, „Roczniki Kulturoznawcze” 2013, t. 4, s. 5–34; G.J. Pelica, *Kościół prawosławny w województwie lubelskim (1918–1939)*, Lublin 2009; *idem*, *Duszpasterstwo i tradycje prawosławne w powiecie chełmskim w latach 1918–1939*, „Rocznik Chełmski” 2006, t. 10, s. 161–176; *idem*, *Kościół prawosławny w powiecie chełmskim w latach 1918–1939*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 387–399.

Powstała w pierwszej połowie XIII wieku prawosławna eparchia (diecezja) chełmska, należąca do metropolii kijowskiej i wraz z nią podlegająca patriarchatowi w Konstantynopolu, weszła w jedność ze Stolicą Rzymską w roku 1596 (unia brzeska). Z czasem zaakceptowały ją wszystkie parafie. Stan ten przetrwał do roku 1875, kiedy to unicka diecezja chełmska została, wraz z wiernymi i całą infrastrukturą sakralną, mieszkalną i gospodarczą, wcielona do rosyjskiego Kościoła prawosławnego. W roku 1905 reaktywowano prawosławną eparchię chełmską².

W przededniu I wojny światowej Kościół prawosławny dysponował rozbudowanymi strukturami terenowymi. Na opisywanym terenie istniały trzy dekanaty (błagoczynija). Dekanat chełmski I obejmował parafie w: Depułtyczach, Kamieniu, Łukówku, Olchowcu, Pławanicach, Pniównie, Sawinie, Świerżach, Serebryszczu, Tarnowie, Chutczu, Czuczycach i Rudzie. Do dekanatu chełmskiego II należały parafie: Bezek, Busówno, Żulin, Kanie, Kulik, Mogilnica, Pawłów, Rejowiec, Świerszczów, Spas, Syczyn, Siedliszcze, Cyców. Z kolei dekanat chełmski III tworzyły parafie w Berdyszczu, Wojsławicach, Husynnem, Żmudzi, Klesztowie, Kolemzcycach, Leszczanach, Pobołowicach, Rakołupach, Roztoce, Sielcu, Turowcu i Czerniejowie. Gęstą sieć placówek współtworzyły cerkwie filialne, które znajdowały się w Brzeźnie, Pokrówce, Święcicy, a także szereg niewielkich kaplic. W samym Chełmie istniały dwie parafie: katedralna oraz św. Jana Teologa, a także 11 innych cerkwi (filialnych, wojskowych i kaplic)³.

Epoka panowania rosyjskiego trwała do roku 1915. Opisywane ziemie dostały się pod okupację wojskową państw centralnych, natomiast ludność prawosławna została w olbrzymiej większości ewakuowana w głąb Rosji. Prawosławne życie religijne uległo niemal całkowitej atrofii.

KSZTAŁTOWANIE SIĘ SIECI PARAFIALNEJ PO I WOJNIE ŚWIATOWEJ

W roku 1918 rozpoczął się proces powrotu prawosławnych do rodzinnych miejscowości. Wraz z nimi wróciła część duchownych, którzy tworzyli załączki odradzających się parafii. Natomiast zasadniczo zmieniły się uwarunkowania polityczne i społeczne będące następstwem powstania niepodległego państwa polskiego.

² Dziejom chrześcijaństwa wschodniego na naszym terenie, w czasach poprzedzających interesujący nas okres, poświęcone są prace wielu autorów, w tym: A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku*, Lublin–Chełm 1999; *idem*, *Chełmska diecezja unicka. 1596–1810. Dzieje i organizacja*, Lublin 2005; E. Bańkowski, *Ruś Chełmska od czasu rozbioru Polski*, Lwów 1887; W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835–1875*, Lublin 1992; A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”: *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863–1915*, Lublin 2013.

³ A. Szabaciuk, *Konwersja ludności pounickiej na katolicyzm w Królestwie Polskim w latach 1905–1915*, Lublin 2011, s. 364n.

Ludność katolicka przystąpiła do rewindykacji niektórych świątyń pochodzenia unickiego lub też prawosławnych, ale wzniesionych na miejscu unickich. Na naszym terenie kościołami katolickimi stały się cerkwie w Chełmie (katedra na Górze Chełmskiej, cerkiew św. Mikołaja, cerkiew garnizonowa, kaplica w gimnazjum, kaplica szpitalna oraz kościół poreformacki), Klesztowie, Siedliszczu, Cycowie, Kaniem, Czuczycach (wkrótce zwrócona prawosławnym), Pniównie, Rejowcu, Turowcu, Kamieniu, Świerszczowie, Spasie (Podgórzu) oraz Depułtyczach (cerkiew pounicka)⁴. Również władze państwowe, mające na względzie rolę, jaką rosyjski Kościół prawosławny odegrał w minionej epoce jako narzędzie antypolskiej i antykatolickiej polityki caratu, dążyły do znacznej redukcji sieci prawosławnych placówek duszpasterskich w województwie lubelskim. W rezultacie duża liczba cerkwi została zamknięta, mimo że ludność prawosławna ubiegała się o otwarcie wielu z nich.

Początki restytucji prawosławnych parafii na naszym terenie są dość słabo udokumentowane. Wiadomo, że w końcu roku 1919 istniały, za zezwoleniem władz państwowych, ośrodki w Chełmie (ks. Andrzej Kozłowski), Wojsławicach (ks. Aleksander Paracewicz), Żmudzi (ks. Aleksander Iwacewicz) i Berdyszczu (ks. Teodor Hanytkiewicz). W październiku 1919 roku duchowni złożyli przysięgę państwową na ręce ks. Antoniego Klimki z Uhruska, najstarszego z posługujących w okolicy kapłanów prawosławnych⁵.

Od wiosny 1919 roku trwały dyskusje nad kształtem struktur terenowych Kościoła prawosławnego w województwie lubelskim. Pierwszym krokiem ze strony państwa, które kierowały opisywanym procesem, była działalność urzędnika MWRiOP Waleriana Strzałkowskiego, który odbył szereg spotkań z przedstawicielami społeczności katolickiej (w tym także z duchowieństwem) i prawosławnej. Na podstawie zebranego materiału opracowano w ministerstwie pierwszy projekt sieci parafii prawosławnych. Dokument z lipca roku 1919 roku zakładał istnienie w powiecie chełmskim parafii w Chełmie, Wojsławicach, Syczynie, Żulinie, Żmudzi i Berdyszczu (lub Husynnem)⁶. Te same placówki wymienia dokument z roku 1921, który zawiera też informację, że funkcję dziekana dekanatu chełmskiego pełni ks. Aleksander Paracewicz z Wojsławic⁷. Z kolei latem roku 1921 ministerstwo proponowało

⁴ K. Grzesiak, *Diecezja...*, *op. cit.*, s. 127nn, 149nn.

⁵ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), sygn. 976, 4, 11.

⁶ AAN, MWRiOP, sygn. 1035, 191; K. Grzesiak, *Diecezja...*, s. 55nn.

⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki w Lublinie, Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: UWL WSP), sygn. 677, 2nn; APL, UWL WSP, sygn. 644, 4.

otworzyć jeszcze parafie w Bezku, Brzeźnie, Berdyszczu (zamiast Husynnego) i samodzielnią filię w Czulczycach, natomiast projekt wojewody pomijał Czulczyce⁸.

W roku 1924 sieć etatowych (uznanych i dotowanych przez państwo, pełniących funkcję urzędów stanu cywilnego) parafii prawosławnych w powiecie była już ustalona⁹. Ponieważ stanowiła ona zaledwie piątą część stanu sprzed roku 1915, wyznawcy prawosławia podejmowali starania na rzecz otwarcia kolejnych placówek. Do metropolii prawosławnej w Warszawie oraz do organów państwowych różnych szczebli płynęły liczne petycje, także z terenu naszego powiatu. W odpowiedzi na prośby wiernych, zwierzchność cerkiewna delegowała do wielu miejscowości duchownych, którzy pełnili posługi duszpasterskie i mobilizowali ludność do zabiegów w kierunku otwarcia zamkniętych świątyń. W ten sposób powstawały placówki nieetatowe, które odegrały znaczącą rolę w życiu duszpasterskim Kościoła prawosławnego. Ich siedzibami były otwarte świątynie lub prowizoryczne domy modlitwy urządzone w budynkach prywatnych.

Także władze ustawicznie deliberowały nad rozwojem i ewentualną korektą prawosławnej struktury parafianej. Pewnemu otwarciu na postulaty prawosławnych sprzyjała nowa sytuacja polityczna, która nastąpiła w wyniku przewrotu majowego. W roku 1927 MWRiOP proponowało, aby przenieść placówkę filialną z Czulczyc do Sawina, ustanowić filię etatową w Deputyczach oraz by otworzyć, bez etatu, cerkwie w Serebryszczu, Leszczanach, Czerniejowie, a także w Chełmie (chodziło o nową, a właściwie nieukończoną cerkiew przy ul. Obłońskiej)¹⁰. Katolicy kwestionowali sens organizowania placówki w Sawinie, gdzie prawosławnych było niewiele, proponując powołanie jej w sąsiednim Chutczu, w okolicy, gdzie przeważali wyznawcy prawosławia. Z kolei w roku 1928 pojawił się projekt, aby parafię Żulin zdegradować do roli filii Krupego, zaś parafię w Żmudzi przenieść do sąsiednich Leszczan, gdzie istniała nowa i obszerniejsza cerkiew¹¹. Ostatecznie liczba placówek etatowych nie uległa zmianie, natomiast w roku 1928 otwarto cerkwie nieetatowe w miejscowościach Sawin, Sielec, Husynne i Serebryszcze¹².

Zachęcony ustępliwą polityką rządu i naciskany przez wiernych metropolita Dionizy (Waledyński) w roku 1929 przesłał do ministerstwa projekt docelowej sieci placówek duszpasterskich w województwie lubelskim. Obejmował on dziesiątki nowych ośrodków. W odniesieniu do powiatu chełmskiego istniejące parafie etatowe miały być uzupełnione o filie etatowe w Husynnem, Świerżach, Serebryszczu,

⁸ APL, UWL WSP, sygn. 641, 27, 41.

⁹ *Ibidem*, 169.

¹⁰ AAN, MWRiOP, sygn. 1041, 60n.

¹¹ APL, UWL WSP, sygn., 641, 315.

¹² AAN, MWRiOP, sygn. 1041, 105.

Deputykach, Spasie, Świerszczowie i Leszczanach oraz filie nieetatowe w Kolemczycach, Czerniejowie, Brzeźnie, Chutczu, Kuliku i Roztoce. Wypada domniemywać, że ze względu na swój maksymalistyczny charakter projekt został przez władze zignorowany¹³.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych wyznawcy prawosławia podjęli dyskretnie kroki w kierunku uruchomienia swojej placówki w Podgórzu (Spasie), w sąsiedztwie źródła uważanego za cudowne. Wywołały one sprzeciw miejscowych katolików, który okazał się skuteczny¹⁴.

Starania społeczności prawosławnej nie słabły. W reakcji na kolejne petycje w roku 1931 wojewoda proponował otwarcie 10 parafii etatowych, 18 filii etatowych i 5 filii nieetatowych na terenie województwa. Z tego w powiecie chełmskim miały powstać parafie w Sawinie i Sielcu, filie etatowe w Husynnem, Mogilnicy, Serebryszczu, Deputykach, Czerniejowie oraz filia nieetatowa w Leszczanach¹⁵. W roku 1934 padła propozycja otwarcia cerkwi w Brzeźnie, bez duchownego¹⁶. Wypada nadmienić, że wzrost liczby placówek nieetatowych w latach trzydziestych był przyjmowany z niepokojem przez środowiska katolickie¹⁷. Mimo tego faktu do roku 1937 powstały tego typu ośrodki w Mogielnicy, Deputykach, Leszczanach, Serebryszczu, Sawinie, Sielcu, Husynnem i Świerżach. Było to apogeum rozwoju prawosławnej sieci duszpasterskiej na terenie powiatu chełmskiego. Pomyślna passa trwała do końca roku 1937; jeszcze w marcu władze wojewódzkie i centralne skłaniały się do ostatecznej legalizacji następujących placówek: Deputycze, Leszczany, Mogilnica, Serebryszcze, Świerże, Husynne¹⁸.

Rok 1938 przyniósł drastyczne pogorszenie sytuacji Kościoła prawosławnego na Lubelszczyźnie. Było to następstwem realizowanej przez państwo tak zwanej akcji rewindykacyjno-polonizacyjnej. Jednym z jej elementów była likwidacja wszystkich prawosławnych placówek nieetatowych, a następnie masowa rozbiórka niemal wszystkich cerkwi, które nie były siedzibami parafii etatowych i nie zostały wcześniej przejęte przez Kościół katolicki¹⁹. W efekcie kształt prawosławnej sieci terenowej powrócił do stanu z połowy lat dwudziestych.

¹³ Archiwum Metropolii Prawosławnej w Warszawie (dalej: AMP), sygn. 1239, Rozmieszczenie parafii etatowych, filii etatowych i filii nieetatowych na obszarze Djecezji Warszawsko-Chełmskiej.

¹⁴ Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), Rep 61 B IVb 182a, Korespondencja w sprawie budowy prawosławnej kaplicy w Spasie; APL, UWL WSP, sygn. 644, 229.

¹⁵ APL, UWL WSP, sygn. 641, 350.

¹⁶ *Ibidem*, 400.

¹⁷ AAL, Rep 61 B I 8, Konferencja dekanalna chełmska, 11.10.1933 r.

¹⁸ AAN, MWRiOP, sygn. 864, 70nn.

¹⁹ K. Grzesiak, *Położenie...*, s. 1198nn.

Parafie prawosławne na omawianym terenie tworzyły dekanat chełmski, w skład którego wchodziły też parafia Bończa, filia w Krupem (powiat krasnostawski), parafia Otroc (powiat janowski), parafia Dratów (powiat lubartowski) oraz parafia Lublin, którą w roku 1939 przeniesiono do dekanatu warszawskiego. Dekanat chełmski wchodził w skład prawosławnej diecezji warszawsko-chełmskiej, na której czele stał najpierw metropolita Jerzy (Jaroszewski), zaś po jego tragicznej śmierci w roku 1923 – metropolita Dionizy (Waledyński). Jesienią 1927 roku osiadł w Chełmie, z zamiarem stałego zamieszkania, Antoniusz (Marcenko), biskup pomocniczy metropolity Dionizego. Temu pomysłowi, popieranemu przez parlamentarzystów ukraińskich, ostro sprzeciwiły się środowiska katolickie Chełma, sceptycznie postrzegały go też władze lokalne. O niepowodzeniu planu przesądziła kontrakcja podjęta przez proboszcza chełmskiego, ks. Olimpiusza Denisiewicza, który, współdziałając z czynnikami administracyjnymi, poufnie ustalił, że hierarcha hołduje zachowaniom będącymi poważnymi nadużyciami w sferze obyczajowej. W rezultacie Antoniusz opuścił miasto w kwietniu 1928 roku²⁰.

Wypada dodać, że w roku 1931 wyznawcy prawosławia stanowili 23,11 proc. ludności powiatu chełmskiego. Większe ich skupiska znajdowały się w północnej i południowo-wschodniej części powiatu. Istniało tu sporo wsi z przewagą prawosławnych. Z kolei rejony południowe, a jeszcze bardziej zachodnie, były zdominowane przez katolików²¹.

POSZCZEGÓLNE PLACÓWKI PARAFIALNE

CHEŁM

Parafia w Chełmie była największą terytorialnie i co do liczby wiernych placówką prawosławną w powiecie chełmskim. W roku 1924 liczyła (wraz z filią w Czułczycach) 3813 wiernych. Według dokumentów z roku 1938 liczba ta wzrosła do 7588, zaś rok później wynosiła 8726²². W skład parafii wchodziły, oprócz samego miasta, następujące wsie: Stołpie, Wereszcze Duże, Wereszcze Małe, Staw, Pokrówka, Żółtańce, Wołwinów,

²⁰ APL, UWL WSP, sygn. 1510, 7nn; AAL, Rep 61 B I 7, Konferencja dekanalna chełmska, 26.10.1927 r.

²¹ K. Grzesiak, *Ludność katolicka i prawosławna w miejscowościach diecezji lubelskiej w latach 1918–1939*, WAL 2006, t. 80, s. 771, 774–776.

²² AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z roku 1937, Wykaz parafii z 1938 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 roku; APL, UWL WSP, sygn. 641, 212. Zawarte w zasobach Archiwum Metropolii Prawosławnej w Warszawie dane liczbowe z roku 1938, a jeszcze bardziej z roku 1939, jawią się jako zawyżone; nie da się wyjaśnić tak znacznego przyrostu liczby ludności w zaledwie kilkunastoletnim przedziale czasowym, opierając się na czynnikach naturalnych. Dotyczy to zresztą także niektórych innych prezentowanych w niniejszej publikacji parafii prawosławnych.

Udalec, Zawadówka, Horodyszcze, Stańków, Parypse, Koza Gotówka, Gdola, Antoninów, Uher, Rożdżałów, Krzywice, Krzywiczki, Strupin Mały, Strupin Duży, Okszów, Nowiny, Bielawin, Józefin, Ochoża, Janów, Nowosiółki, Podgórze (Spas), Depułtycze Królewskie, Depułtycze Stare, Weremowice, Niedziałowice, Zagroda, Sielec, Kasiłan, Wierzchowiny, Żdźżanne, Zagroda, Kostunin, Serebryszcze, Ludwinowo²³.

Życie liturgiczne toczyło się w murowanej cerkwi pw. św. Jana Teologa, wzniesionej w latach 1844–1852 na potrzeby wojska i urzędników rosyjskich. W latach dwudziestych parafia starała się o odzyskanie niedokończzonej cerkwi przy ulicy Obłońskiej lub dawnego kościoła dominikanów (Świętego Ducha). Powodem była nie tylko konieczność zaspokojenia potrzeb dużej liczby parafian, ale także garnizonu chełmskiego, w którym bywało nawet do 1500 żołnierzy wyznania prawosławnego. W latach trzydziestych podjęto decyzję o rozbudowie świątyni, jednak rozpoczęte prace przerwał wybuch II wojny światowej²⁴.

Przez wiele lat parafia borykała się z brakiem odpowiednich lokali mieszkalnych i administracyjnych. Już w roku 1920 wszczęto starania o odzyskanie dawnego domu parafialnego, bowiem kapłan i inne osoby mieszkały w niewielkich pomieszczeniach mieszkalnych oddalonych od cerkwi. W roku 1923 do części budynku wprowadził się proboszcz, resztę zajmowała komenda uzupełnień, podobnie jak większą część ogrodu. Zresztą władze wojskowe chciały całkiem usunąć z budynku lokatorów związanych z parafią. Mimo wsparcia ze strony posłów ukraińskich, jeszcze w roku 1929 sprawa nie była rozwiązana po myśli prawosławnych²⁵.

Pierwszym po I wojnie światowej proboszczem parafii chełmskiej był ks. Ksenofont Milkow, który w roku 1919 przeszedł do parafii Żulin. Zastąpił go ks. Aleksander Iwacewicz, jednak po kilku miesiącach przeniesiono go do Żmudzi. W tym samym roku parafię objął ks. Andrzej Kozłowski, natomiast po jego odejściu w roku 1924 na Wołyń do parafii przybył ks. Olimpiusz Denisiewicz, który w roku 1928 „zamienił się” na parafię z proboszczem hrubieszowskim, ks. Stefanem Gruszką. Prośbę obu kapłanów, motywowaną względami rodzinnymi, zaakceptował metropolita Dionizy. Ksiądz S. Gruszko uchodził za jednego z najlepszych i najświatlejszych duchownych prawosławnych, cieszącym się zaufaniem metropolity, chociaż przez władze postrzegany jako niezbyt lojalny. Był on też kapelanem garnizonu chełmskiego. W lutym 1935 roku obowiązki proboszcza pełnił czasowo ks. Teodor Borecki, przeniesiony w maju tegoż roku do Tomaszowa Lubelskiego. Proboszczem chełmskim został

²³ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

²⁴ P. Kiernikowski, *Miasto Chełm w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Stowarzyszenie Rocznik Chełmski, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej, Chełm 2007, s. 292–293.

²⁵ APL, UWŁ WSP, sygn. 676 [całość jednostki].

wtedy ks. Jan Karwowski, który zmarł na początku roku 1939. Na jego miejsce proboszczem został ks. Igor Kikiec. Parafia w Chełmie miała etat wikariusza. W roku 1921 był nim ks. Jan Szczutko, po kilku miesiącach przeniesiony do Cześniak. W tym samym roku wikariuszem został ks. Aleksander Jasiewicz, wkrótce jednak przeszedł on do Teratyna. Na jego miejsce przybył ks. Jan Antoniuk, który w roku 1923 odszedł do Sławatycz. Kolejny wikariusz, ks. Włodzimierz Kurkiewicz, objął w roku 1924 probostwo w Kulnie. Zastąpił go ks. Igor Kikiec, przedtem wikariusz w Matczu. Archiwalia z roku 1935 wymieniają jako wikariusza ks. Konstantego Gawryłkova, który przybył z Łemkowszczyzny. Jego następcą został ks. Dymitr Ducyk.

Na etatach parafii prawosławnych figurowali również psalmiści, którzy przeważnie byli osobami świeckimi, chociaż zdarzało się, że funkcję tę pełnili diakoni, a nawet prezbiterzy. I tak w roku 1923 psalmistą w cerkwi chełmskiej był diakon Jan Antoniuk. Dokumenty z lat 1928–1931 wymieniają diakona Antoniego Korolczuka, na którego miejsce przyszedł Piotr Kurylenko. W roku 1938 psalmistą został diakon Stefan Tomaszewski. Zdarzało się, że etatowy psalmista pełnił w rzeczywistości posługę na placówce nieetatowej. Przykładowo, w roku 1934 ks. Stefan Malesza, teoretycznie pierwszy psalmista parafii chełmskiej, posługiwał w Deputyczach. Do etatu parafii nie zaliczali się starostowie, czyli wybierani przez parafian opiekunowie cerkwi. W roku 1932 starostą świątyni chełmskiej był Eliaszkiewicz, zaś w roku 1938 – Lew Rabczuk²⁶.

Parafia chełmska posiadała dwumorgowy cmentarz grzebalny. Proboszcz w roku 1936 donosił, że kwestia jego własności jest nieustalona. Były także cmentarze w Podgórzu i Serebrysczu²⁷. Nie dysponowała natomiast ziemią rolną, nie licząc niewielkiego ogrodu warzywnego.

Rozległość terytorialna parafii stanowiła niemałe utrudnienie dla jej normalnego funkcjonowania. Od połowy lat dwudziestych dążono do wyodrębnienia z niej nowych ośrodków duszpasterskich. Świadectwem tych zabiegów jest pismo z lata 1932 roku, w którym proboszcz chełmski przedstawił konsystorzowi projekt powołania na swoim terenie następujących filii: Deputycze (obejmującą także wsie Weremowice, Niedziałowice, Uher, Zagroda), Serebryscze (z wsiami Gdola, Koza Gotówka i Antonówka) oraz Spas (ze Stołpiem, Wereszczami Wielkimi i Małymi, Nowosiólkami i Ochożą²⁸.

²⁶ APL, UWL WSP, sygn. 677, 40nn; APL, UWL WSP, sygn. 1513, 3; APL, UWL WSP, sygn. 678, 52, 138, 143; UWL WSP, sygn. 676, 39; APL, UWL WSP, sygn. 686, 187, 436; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 29; AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1930, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.

²⁷ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

²⁸ AMP, sygn. 1239, Pismo proboszcza parafii Chełm do konsystorza, 24.08.1932 r.

Pierwszą placówką nieetatową na terenie parafii chełmskiej był Sielec. Już w roku 1927 pojawił się tam neoprezbiter, ks. Józef Ciechan, bardzo pozytywnie postrzegany przez władze państwowe i środowiska katolików. W 1928 roku kapłan ten starał się o stanowisko kapelana w rezerwie Wojska Polskiego. W 1932 roku zastąpił go ks. Piotr Moczarski, który zamieszkał w dawnej popówce, a nawet otrzymał pod uprawę 4 hektary pola, co należało do wyjątków w ośrodkach tego typu. W roku 1937 placówkę objął ks. Mikołaj Rudakowski²⁹. Zadania psalmistów pełnili: Andrzej Demianiuk (rok 1928), Andrzej Szymczuk (roku 1931), Sergiusz Bogusławski (roku 1932) i Anatol Klisz (roku 1937). Źródła z roku 1932 wymieniają starostę, którym był Piotr Kraluk³⁰. Sytuacja ośrodka jawiła się jako stabilna. Już w roku 1928 obliczono, że do placówki ciążyło 1973 wiernych, także z terenu powiatu krasnostawskiego (Żdzanne, Wierzchowiny)³¹. Dysponowała ona cerkwią parafialną (Ofiarowania Matki Bożej), kaplicą (miejscem kultu ikony św. Anny) i kaplicą cmentarną. Dwie pierwsze świątynie zostały rozebrane 16 lipca 1938 roku, zaś ich wyposażenie przewieziono do Chełma³². Wierni placówki użytkowali dwa niewielkie cmentarze założone już po wojnie: w Sielcu (określany jako niski i podmokły) oraz w Żdzannem³³.

Już jesienią 1923 roku prawosławni z Deputycz i okolic prosili zwierzchność cerkiewną o interwencję w sprawie wzniesionej w roku 1907 murowanej świątyni w tej miejscowości. Donosili, że katolicy, którzy rekuncyliowali na kościół stojącą obok drewnianą cerkiew pounicką, noszą się z zamiarem rozebrania murowanego obiektu i przeznaczenia uzyskanego materiału na budowę szkoły³⁴. Obiekt został ocalony, nie otwarto go jednak dla sprawowania nabożeństw. Odremontowaną w roku 1936 cerkiew ponownie zamknięto³⁵. Natomiast życie religijne nieetatowej placówki Deputyckie toczyło się w kaplicy w Zagrodach (pochodząca z roku 1895, rozebrana 25 lipca 1938 roku) i Weremowicach³⁶. W roku 1932 posługiwał w nich ks. Mikołaj Demianowicz, który był formalnie psalmistą w Chełmie. W roku 1933 rozpoczął on starania o pozwolenie na remont dachu cerkwi. W tym samym czasie ludność

²⁹ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1937; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 1797, Pismo duchownego z Sielca do biskupa Saby (Sowietowa), 1.01.1933 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 01.01.1932 r.

³⁰ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928 r., Wykaz z roku 1937, AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 80; APL, UWL WSP, sygn. 681, 86n.

³¹ AAN, MWRiOP, sygn. 1041, 122.

³² AMP, sygn. 1292, Kwestionariusze dotyczące cerkwi w Sielcu.

³³ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

³⁴ AMP, sygn. 1807, Pismo prawosławnych z Deputycz do metropolity, 17.09.1923 r.; APL, UWL WSP, sygn. 623, 13, 23, 26nn.

³⁵ AMP, sygn. 915, Spisok zakrytych cerkwiej na territorii Warszawsko-Chełmskiej Eparchii w 1936 godu.

³⁶ *Ibidem*, Spisok diejstwujuszczich swiatyń w Warszawsko-Chełmskiej Eparchii w 1936 godu po błogocziniam.

katolicka, wspierana przez biskupa lubelskiego Mariana Leona Fulmana, ponownie postulowała, aby prawosławni rozebrali cerkiew i z uzyskanego materiału zbudowali sobie świątynię w innym miejscu. Z kolei chełmski starosta widział możliwość zgodnego współistnienia obu świątyń, katolickiej i prawosławnej. W roku 1934 przybył ze Ślipcza do Deputycyż ks. Stefana Malesza, który dwa lata później uskarżał się na skrajny niedostatek materialny, będący między innymi następstwem kształcenia dwojga swoich dzieci. Kapłan prosił o przeniesienie go na parafię etatową, co stało się dopiero w roku 1938, kiedy to otrzymał probostwo w Dratowie. W Deputycyżach zastąpił go ks. Łukasz Firkowski. W roku 1937 psalmistą w ośrodku deputycyżkim był Jan Arkadiew, zaś starostą Ignacy Boniaczuk³⁷.

Cerkiew pw. św. Mikołaja została rozebrana 13 lipca 1938 roku. Większość utensyliów trafiła do Chełma, natomiast obrazy cerkiewne wzięli miejscowi prawosławni. Dom mieszkalny dla kapłana, zbudowany w roku 1934, samowolnie rozebrał sołtys³⁸. Ośrodek dysponował cmentarzem, który w roku 1936 był już niemal całkowicie zajęty pod pochówki. W tym samym roku wykonano nowe ogrodzenie³⁹.

Kolejny ośrodek nieetatowy istniał przy wzniesionej w roku 1864 drewnianej cerkwi we wsi Serebryszcze. Od roku 1932 sprawowali w niej sporadycznie nabożeństwa duchowni z Chełma. Na stałe została otwarta w grudniu 1934 roku⁴⁰. Dwa lata później władze pozytywnie zaopiniowały utworzenie tam stałego ośrodka, wbrew niechętej postawie tamtejszych katolików⁴¹. Dopiero wtedy osiadł przy świątyni ks. Aleksander Iwacewicz, zaś psalmistą był w roku 1938 Piotr Surikow. Funkcję starosty pełnił wówczas Jan Właszczyk⁴². Cerkiew, noszącą wezwanie św. Onufrego, rozebrano w dniu 8 lipca 1938 roku, będące na jej wyposażeniu utensylia wzięli parafianie, jednak niektóre z nich zaginęły⁴³.

³⁷ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; APL, UWL WSP, sygn. 659, 345nn; APL, UWL WSP, sygn. 678, 51; AAL, Rep 60 B IVb 34b, Korespondencja w sprawie cerkwi pounickiej i prawosławnej w Deputycyżach; Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie – Rembertowie (dalej: CAW), Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu 2 (dalej: SRI DOK2), sygn. I.371.2/A.99, 270.

³⁸ AMP, sygn. 1292, Kwestionariusz dotyczący cerkwi w Deputycyżach; CAW, SRI DOK2, sygn. I.371,2/A.99, 239.

³⁹ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

⁴⁰ APL, UWL WSP, sygn. 686, 189.

⁴¹ AMP, sygn. 915, Spisok zakrytych cerkiew na terenie Warszawsko-Chełmskiej Eparchii w 1936 roku; APL, UWL WSP, sygn. 659, 391, 398.

⁴² AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938.

⁴³ AMP, sygn. 1292, Korespondencja w sprawie cerkwi w Serebryszczu; CAW, SRI DOK2, sygn. I.371.2/A.99, 240.

BERDYSZCZE

Parafia w Berdyszczu obejmowała następujące miejscowości we wschodniej części powiatu chełmskiego: Berdyszcze, Dorohusk, Turkę, Michałówkę, Husynne, Mościska, Zanowinie, Ladeniska, Świerże, Hniszów, Wólkę Okopską, Suczkowo, Mielniki, Okopy, Żalin, Dobryłów, Weselówkę, Majdan, Zalisocze, Bokijowiec⁴⁴. W roku 1922 zamieszkiwało je 2648 wyznawców prawosławia, w 1938 roku – 4744, zaś w 1939 roku – 5458⁴⁵. Drewniana cerkiew berdyska, nosząca wezwanie Opieki (Pokrowy) Matki Bożej, została wzniesiona w roku 1869. We wrześniu 1924 roku wierni informowali metropolitę o świątyni. Mimo ubóstwa materialnego, jakiego doświadczali po powrocie z ewakuacji, wykonali gruntowny remont cerkwi, wyposażając ją w nowy ikonostas i inne utensylia oraz żelazny dach⁴⁶.

W latach 1919–1921 proboszczem parafii Berdyszcze był Teodor Hanytkiewicz. Przez kolejne dwa lata urząd ten pełnił ks. Antoni Uchański, przeniesiony potem do Teratyna. W roku 1923 zastąpił go ks. Mikołaj Hankiewicz, który zmarł latem 1931 roku. Po krótkim okresie, kiedy to w parafii posługiwał przejściowo ks. Jerzy Jakimowicz, do Berdyszcza mianowano wikariusza parafii chełmskiej, ks. Igora Kikieca. W początkach roku 1939 powrócił do Chełma, już jako proboszcz. Bodaj przez cały opisywany okres psalmistą był diakon Aleksander Bielecki, zaś w latach trzydziestych funkcję starosty pełnił Konstanty Tkaczuk⁴⁷.

Parafia korzystała z jednomorgowej połówki cmentarza w Dorohusku, będącego aktualnie pod zarządem parafii katolickiej. W roku 1936 duchowny prawosławny dążył do przejścia tej części pod swoją administrację. Korzystano też z cmentarza w Husynnem i Świerżach, przy czym ten ostatni był w roku 1936 przepełniony⁴⁸. Proboszcz dysponował 11 hektarami ziemi z dawnego arealu unickiego⁴⁹.

W codziennym życiu parafii berdyskiej ważnym dniem był 21 maja 1937 roku, kiedy to we wsi Husynne, w domu Adama Krasuna, „odnowiła się” ikona Matki Bożej, kupiona od rosyjskiego emigranta w 1918 roku. Proboszcz, obejrzawszy obraz, zgłosił fakt na policji, podając kilkoro świadków. Na pamiątkę tego zdarzenia metro-

⁴⁴ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

⁴⁵ *Ibidem*, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.; APL, UWL WSP, sygn. 641, 212.

⁴⁶ AMP, sygn. 1807, Pismo parafian z Berdyszcza do metropolity, 22.09.1924 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 01.01.1932 r.

⁴⁷ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; APL, UWL WSP, sygn. 677, 44. APL, UWL WSP, sygn. 686, 79; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n.

⁴⁸ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

⁴⁹ AMP, sygn. 961, Wykazy ziemi przydzielonej parafiom prawosławnym diecezji warszawsko-chełmskiej.

polita Dionizy ustanowił święto w Berdyszczu w drugą niedzielę po uroczystości ku czci św. Onufrego⁵⁰.

Na terenie tej parafii również powstały duszpasterskie ośrodki nieetatowe. W roku 1932 proboszcz parafii Berdyszcze wskazywał na Świerże i Husynne jako siedziby projektowanych placówek tego rodzaju na swoim terenie⁵¹. W roku 1934 w Świerżach zamieszkał nowo wyświęcony ks. Konstanty Bojko (właściwie Bajko), na którego miejsce przybył dwa lata później ks. Anatol Bodnar. Dokumenty z roku 1937 wskazują, że zadania psalmisty pełnił wówczas Andrzej Chamratowicz, a rok później – Jan Zbarański. Starostą cerkwi był Mikołaj Maksymiuk⁵². Siedzibą placówki był początkowo dom modlitwy, natomiast w roku 1936 otworzono wzniesioną w roku 1787 drewnianą cerkiew św. Piotra i Pawła. Mimo że w roku 1937 obiekt przeszedł remont, rozebrano go 8 lipca 1938 roku. Utensylia cerkiewne przekazano do Berdyszcza, natomiast budulec został wykorzystany do budowy szkoły w Wólce Okopskiej⁵³. Z kolei nieetatowa cerkiew w Husynnem (murowana, nosząca wezwanie św. Jana Teologa) pochodziła z roku 1911. Już w roku 1923 prawosławni starali się u władz państwowych (skierowano nawet pismo do Sejmu) o otwarciu filii z osobnym kapłanem. Ich wysiłki wspierał ukraiński poseł Semen Lubarski. Ponowiono je w maju 1926 roku⁵⁴. Z kolei w roku 1934 proszono o przekazanie domu i budynków gospodarczych dla duchownego. Sprzeciwiał się temu starosta chełmski, który był zdania, że do cerkwi husyńskiej powinien dojeżdżać duchowny z Berdyszcza. Dopiero w roku 1937 przy cerkwi osiadł kapłan zakonny Joasaf Fedorczyk, natomiast jej starostą był Mikołaj Kondracki⁵⁵. Cerkiew rozebrano 14 lipca 1938 roku, a zakupione niedawno utensylia (poprzednie zaginęły podczas I wojny światowej) w większości przepadły bez śladu⁵⁶.

⁵⁰ AMP, sygn. 825, Informacja o odnowieniu się ikony w Husynnem.

⁵¹ AMP, sygn. 1239, Pismo proboszcza parafii Berdyszcze do konsystorza, 31.08.1932 r.

⁵² AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; APL, UWL WSP, sygn. 679, 78.

⁵³ AMP, sygn. 915, Spisok zakrytych cerkwiej na territorii Warszawsko-Chołmskoj Eparchii w 1936 godu; Spisok diejstwujuuszczich swiatyń w Warszawsko-Chołmskoj Eparchii w 1936 godu po błagoczinijam; AMP, sygn. 1292, Kwestionariusz dotyczący cerkwi w Świerżach, Relacja proboszcza o rozbiórce cerkwi w Świerżach.

⁵⁴ AMP, sygn. 1807, Korespondencja w sprawie otwarcia filii w Husynnem.

⁵⁵ APL, UWL WSP, sygn. 672, 64; AMP, sygn. 915, Spisok zakrytych cerkwiej na territorii Warszawsko-Chołmskoj Eparchii w 1936 godu; AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1937; CAW, SRI DOK2, sygn. I.371.2/A.99, 181, 189.

⁵⁶ AMP, sygn. 1292, Kwestionariusz dotyczący cerkwi w Husynnem, Relacja proboszcza parafii Berdyszcze o rozbiórce cerkwi.

BEZEK

Parafia została reaktywowana w 1924 roku. Należała do niej zachodnia część powiatu z miejscowościami: Bezek, Olchowiec, Święcica, Pniówno, Mogilnica, Siedliszcze, Dobromyśl, Janowica, Kamionka⁵⁷. Parafia dysponowała murowaną cerkwią św. Dymitra z roku 1867. Liczba wiernych, wynosząca w 1924 roku 2210 dusz, wzrosła do 3275 w roku 1938 oraz do 3766 rok później⁵⁸.

Pierwszym proboszczem został w końcu 1922 roku ks. Aleksy Jakuta, który przybył z Rosji. Gdy w 1924 roku został przeniesiony do Tyszowiec, zastąpił go ks. Roman Hurko, dwa lata później translokowany do Żmudzi. Na jego miejsce przyszedł ks. Aleksander Iwacewicz, uprzednio proboszcz w Żulinie, który pozostał w Bezku do roku 1932. Wówczas proboszczem mianowano ks. Mikołaja Zakidalskiego, który wcześniej był wikariuszem w Tarnogrodzie. Przez szereg lat funkcję psalmisty pełnił Stefan Styba, zaś w roku 1938 – Piotr Surikow. Źródła z roku 1932 mówią, że starostą cerkiewnym był Aleksander Korzeniowski. W 1938 roku został nim Konstanty Chrypa⁵⁹.

Parafia była w posiadaniu cmentarza w Bezku. W roku 1936 był on już całkowicie wykorzystany pod pochówki, co rodziło konieczność założenia nowego. Zapewniona nekropolia w Olchowcu została w 1933 roku zastąpiona nową. Istniał także cmentarz w Pniównie⁶⁰. Proboszcz dysponował jedynie 1,1 ha ziemi⁶¹.

Na terenie parafii powstał nieetatowy ośrodek we wsi Mogilnica, gdzie w 1913 roku wzniesiono ceglana cerkiew poświęconą św. Mikołajowi. Już w roku 1927 miejscowi prawosławni prosili o otwarcie świątyni, w której mogłyby co pewien czas odprawiać duchowny z Bezka⁶². Z kolei w 1932 roku proboszcz w piśmie do konsystorza zaznaczył, że do projektowanej filii w Mogilnicy mogłyby należeć wsie Kamionka, Siedliszcze, Dobromyśl, Kulik oraz Stręczyn z parafii syczyńskiej⁶³. W tym samym roku delegowano duchownego, którym był ks. Michał Bubien. W 1935 roku posługiwał tu Joasaf Fedorczyk, zaś od 1936 roku – ks. Włodzimierz Radywoniuk. Zadzania psalmisty pełnił Eustachy Baran, natomiast starostą był Michał Andruszuk⁶⁴.

⁵⁷ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

⁵⁸ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.; APL, UWL WSP, sygn. 641, 212.

⁵⁹ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 780, Wykaz z 01.01.1931 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; APL, UWL WSP, sygn. 677, 42; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n; AAN, MWRIOP, sygn. 387, 60.

⁶⁰ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

⁶¹ AMP, sygn. 961, Wykazy ziemi przydzielonej parafiom prawosławnym diecezji warszawsko-chełmskiej.

⁶² AMP, sygn. 644, 215.

⁶³ AMP, sygn. 1239, Pismo proboszcza parafii Bezek do konsystorza, 31.09.1932 r.

⁶⁴ AMP, sygn. 915, Spisok zakrytych cerkwiej na terenie Warszawsko-Chełmskiej Eparchii w 1936 roku; AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 01.01.1932 r.; AMP, sygn. 509, Wykaz

Cerkiew została zburzona 11 lipca 1938 roku, a znajdujące się w niej utensylia w większości zabrał Urząd Gminy w Siedliszczu⁶⁵. Ośrodek miał w swoim użytkowaniu półhektarowy cmentarz w Mogilnicy, który w roku 1936 był już prawie wypełniony. Niektórzy wierni grzebali swoich zmarłych w Siedliszczu, na cmentarzu będącym własnością parafii katolickiej⁶⁶.

CZUŁCZYCE (FILIA ETATOWA)

Murowana cerkiew św. Aleksego została zbudowana w 1913 roku z fundacji kupca Kowalewskiego z Rosji. W początkach marca roku 1919 została ona przejęta przez katolików, jednak po kilku tygodniach biskup lubelski zalecił proboszczowi wstrzymanie się z odprawianiem w niej nabożeństw. Wkrótce też zwrócono ją wyznawcom prawosławia. Według niektórych źródeł w 1938 roku władze nosiły się z zamiarem rozebrania jej, jednak odwiódł ich od tego pomysłu proboszcz parafii katolickiej, ks. Józef Sławiński. Jest to informacja o tyle niepewna, że w tym czasie likwidowano jedynie świątynie zamknięte lub będące siedzibami placówek nieetatowych, tymczasem filia czułczycka miała od początku charakter etatowy. Nie ma też dowodów na to, że w 1938 roku cerkiew ponownie znalazła się na krótki czas w posiadaniu katolików⁶⁷.

W 1922 roku wyznawcy prawosławia, którzy dokonali remontu odzyskanej świątyni, starali się o utworzenie przy niej parafii i zwrot budynków parafialnych. Tymczasem stała się ona siedzibą etatowej filii, formalnie należącej do parafii w Chełmie, ale w rzeczywistości stanowiącej samodzielną placówkę duszpasterską, dotowaną przez państwo⁶⁸. Liczba wiernych wzrosła z 1964 w roku 1924 do 2250 w roku 1939⁶⁹. Zamieszkiwali oni Czułczyce, Sajczyce, Czułczyce Małe, Gredków, Krobonosz, Wólkę, Zarzecze, Jagodne, Przysiółek, Leśniczówkę, Poczekajkę, Sawin oraz Piaski⁷⁰.

W 1929 roku duchowny prawosławny dokonał rozbiórki starej cerkwi pounickiej. Ten akt wywołał protesty ze strony społeczności katolickiej, jednak władze powiatowe stały na stanowisku, że rozbiórka była legalna⁷¹.

cmentarzy; APL, UWL WSP, sygn. 678, 205, 252.

⁶⁵ AMP, sygn. 1292, Kwestionariusz dotyczący cerkwi w Mogilnicy.

⁶⁶ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

⁶⁷ Archiwum Parafii Czułczyce, Kronika parafialna; AAL, Rep 60 B IVb 34, Korespondencja w sprawie cerkwi prawosławnej w Czułczycach; AAN, MWRIOP, sygn. 1035, 132n.

⁶⁸ APL, UWL WSP, sygn. 669, 40.

⁶⁹ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.

⁷⁰ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

⁷¹ APL, UWL WSP, sygn. 659, 304nn.

W roku 1922 przy cerkwi osiadł, jako jej rektor, ks. Mikołaj Hankiewicz, który właśnie powrócił z Rosji. Po jego przejściu w 1923 roku na probostwo do Pławanic, do Czuczyc dojeżdżali z posługą religijną kapłani z Chełma. Dopiero we wrześniu 1928 roku rektorem został ks. Jakub Kindzieriawy-Pastuchow (*vel* Pastuch), pochodzący z Wołynia, podejrzany politycznie z uwagi na kontakty ze środowiskami ukraińskimi w Czechosłowacji. W 1932 roku zastąpił go ks. Bazyli Pochilczuk i zaraz potem ks. Leon Tychowski. Od 1936 roku w Czuczycach duszpasterzował ks. Jan Antoniuk. Funkcję psalmisty pełnił w roku 1928 niejaki Gnatiuk, w 1931 roku Grzegorz Brzezicki, zaś od 1937 roku Michał Sitarczuk. Starostami cerkwi był Bazyli Bartoszuk (rok 1932), Eliasz Bartoszuk (rok 1938), zastąpiony przez Onufrego Deredę⁷².

Filia czuczycycka miała dwa cmentarze: stary (nieużywany) i nowy, o powierzchni 4200 mkw.⁷³. Nie posiadała natomiast, mimo podejmowanych przez wiernych starań, ziemi rolnej.

Wiosną 1928 roku otwarto, jako placówkę nieetatową, cerkiew w Sawinie. Była to świątynia murowana, zbudowana w roku 1867, nosząca wezwanie Zaśnięcia Matki Bożej. Już na początku swego istnienia ośrodek skupiał aż 2897 wiernych, zamieszkujących także niektóre wsie należące do sąsiednich parafii Syczyn i Kosyń⁷⁴. Od lipca 1927 roku w osadzie mieszkał ks. Mikołaj Kwaśniecki, bardzo aktywny, starający się ponadto o stanowisko kapelana w rezerwie Wojska Polskiego. Kolejnym duszpasterzem został w 1932 roku ks. Andrzej Drewiecki, który usiłował sprawować nabożeństwa także w sąsiednich wioskach. W początkach 1933 roku duchowny zawiadomiał, że chciał odprawić nieszpory w Petryłowie, ale nie przysłano mu koni⁷⁵. W 1935 roku do Sawina przybył ks. Ksenofont Milkow. Posługę psalmisty przy cerkwi sawińskiej pełnił w 1928 roku Teodor Kwaśniecki, w 1929 roku Semen Ostapczuk, z kolei w 1937 roku objął ją – po sześcioletnim wakacie – Cyryl Trofimiuk. W 1932 roku starostą był Józef Stec⁷⁶. Cerkiew została zburzona 15 lipca 1938 roku. Jej wyposażenie trafiło do cerkwi w Syczynie, jedynie antymins zabrał ks. K. Milkow. Materiał budowlany przekazano robotnikom rozbierającym cerkiew⁷⁷.

⁷² AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy; APL, UWL WSP, sygn. 677, 33; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n; AAN, MWRiOP, sygn. 387, 60.

⁷³ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 35nn.

⁷⁴ AAN, MWRiOP, sygn. 1041, 105, 122; AMP, sygn. 915, Spisok diejstwujuszczich swiatyń w Warszawsko-Chołmskiej Eparchii w 1936 godu po błagoczinijam.

⁷⁵ AMP, sygn. 1797, Pismo duchownego z Sawina do biskupa Saby (Sowietowa), 4.01.1933 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.

⁷⁶ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 01.01.1932 r.; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 53, 78; APL, UWL WSP, sygn. 686, 181n; APL, UWL WSP, sygn. 681, 11nn.

⁷⁷ AMP, sygn. 1292, Kwestionariusz dotyczący cerkwi w Sawinie.

PŁAWANICE

Parafia została reaktywowana w 1923 roku przy murowanej pounickiej cerkwi św. Jana Ewangelisty, powstałej w 1827 roku. Miejscowi katolicy dążyli do tego, by siedzibą parafii prawosławnej było Brzeźno, sami zaś chcieli przejąć cerkiew pławaniczną na kaplicę⁷⁸. Według dokumentów z roku 1924 na terenie parafii żyło 3322 prawosławnych (dane zawyżone), w roku 1938 – 2703, natomiast rok później – 3010⁷⁹. Zamieszkiwali oni Pławanice, Brzeźno, Czerniejów, Kamień, Ignatów, Majdan Kołodeński, Andrzejów, Kępę Brzezińską, Kolonię Pławanice, Stefanów, Nowy Andrzejów, Rozkosz i Kolonię Pogranicze⁸⁰.

W roku 1923 urząd proboszcza sprawował ks. Mikołaj Hankiewicz. Po jego rychłym odejściu do Berdyszcza przybył z Teratyna ks. Aleksander Radzik, którego dwa lata później przeniesiono do filii w Koniuchach. Na jego miejsce został mianowany ks. Antoni Kierkowicz, we wrześniu roku 1930 translokowany do Matcza. Od tego czasu proboszczem był ks. Włodzimierz Marchewa, uprzednio posługujący w Żulinie. Bodaj przez cały omawiany przedział czasowy rolę psalmisty pełnił Mikołaj Mirun. Z kolei starostami byli: Emil Herasimiuk w roku 1932 oraz Klemens Kokotowski w roku 1938. W tym roku pojawia się nazwisko starosty świeżo otwartej cerkwi w Czerniejowie, Benedykta Bohuty⁸¹.

Parafia korzystała z dwóch nowych cmentarzy, w Pławanicach i Brzeźnie, założonych w roku 1934, zaopatrzonych w drewniane kaplice. Były też używane cmentarze w Czerniejowie i Kamieniu⁸². Duchowny miał do dyspozycji 13,9 ha ziemi z dawnego gospodarstwa unickiego⁸³.

Na terenie parafii Pławanice nie powstały ośrodki nieetatowe, chociaż już od 1927 roku prawosławni mieszkańcy Brzeźna starali się o otwarcie tamtejszej drewnianej cerkwi, powstałej w przeddzień I wojny światowej, przynajmniej na okres Wielkiego Postu i Wielkanocy. Negatywny stosunek władz państwowych uległ zmianie w 1936 roku, kiedy to otwarto odremontowaną świątynię. Rozebrano ją w 8 lipca 1938 roku, a uzyskany budulec został przeznaczony na dom ludowy i remizę⁸⁴.

⁷⁸ AAL, Rep 60 B IVb 67b, Korespondencja w sprawie cerkwi w Pławanicach.

⁷⁹ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.

⁸⁰ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

⁸¹ *Ibidem*, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 76; APL, UWL WSP, sygn. 677, 40; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n.

⁸² AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

⁸³ AMP, sygn. 961, Wykazy ziemi przydzielonej parafiom prawosławnym diecezji warszawsko-chełmskiej.

⁸⁴ APL, UWL WSP, sygn. 644, 291; APL, UWL WSP, sygn. 659, 285nn.

O otwarciu cerkwi zabiegali też prawosławni mieszkańcy Czerniejowa. Dopiero w połowie lat trzydziestych planowano ulokowanie tam filii etatowej. Starosta nosił się z zamiarem rozebrania starej, pounickiej świątyni z wykorzystaniem materiału na remont nowej, pochodzącej z 1910 roku, pod wezwaniem św. Dymitra⁸⁵. Latem roku 1936 wierni zgłosili się do metropolity Dionizego z prośbą o otwarcie w Czerniejowie parafii, w skład której miałyby wchodzić najbliższe wioski. Jednak ostatecznie nie osiadł tam duchowny⁸⁶. Cerkiew w Czerniejowie została zburzona 8 lipca roku 1938, natomiast materiał przeznaczono na szkołę w Kamieniu. Dwa tygodnie wcześniej okoliczni katolicy i prawosławni dokonali rozbiórki starej cerkwi. Warto też nadmienić o kaplicy w Pławanicach, pochodzącej z 1828 roku, wzniesionej wraz z cerkwią. Rozebrano ją 2 lipca 1938 roku⁸⁷.

SYCZYN

Parafia Syczyn obejmowała liczne miejscowości położone w północno-zachodniej części powiatu chełmskiego oraz w przylegający na terytorium powiatu włodawskiego: Syczyn, Cyców, Stawek, Kulik, Adamów, Stręczyn, Głębokie, Podgłębokie, Świerszczów, Przymiarki, Wereszczyn, Karczunek, Tarnów, Wólka Tarnowska, Busówno, Chylin, Ludwinów, Małków, Garbatówka, Barki, Bekiesza, Kozia Góra, Wierzbica, Chutcze, Staszyce, Serniawy, Majdan Serniawski, Borowa⁸⁸. Na tym terenie mieszkało w 1924 roku 4274 osób wyznania prawosławnego. Ta liczba wzrosła do 7128 w roku 1938 oraz do 8120 rok później⁸⁹.

Parafia dysponowała drewnianą cerkwią z 1912 roku pw. św. Jana Teologa. W 1919 roku proboszczem w Syczynie był ks. Orest Milkow, który po dwóch latach został kapelanem wojskowym w Grodnie. Na jego miejsce przybył ze Sławatycz ks. Mateusz Bieliński, jednak wkrótce przeniesiono go do Kosynia. W latach 1921–1928 urząd proboszcza pełnił ks. Włodzimierz Artecki, który potem „zamienił się” na parafię z ks. Maksymem Łaciem z Szychowic. W 1937 roku proboszczem został ks. Józef Ciechan, który przybył do Syczyna z Wojsławic. Źródła odnotowują także kilku wikariuszy. W 1927 roku był nim ks. Jan Szczutko, który przeszedł do Kościoła narodowego. Zastąpił go ks. Mikołaj Dolnicki, jednak po kilku miesiącach przeniesiono go na

⁸⁵ APL, UWL WSP, sygn. 669, 232.

⁸⁶ AMP, sygn. 1726, Pismo wiernych z Czerniejowa do metropolity Dionizego, 16.03.1936 r.

⁸⁷ AMP, sygn. 915, Spisok diejstwujuuszczich swiatyn w Warszawsko-Chołmskiej Eparchii w 1936 godu po błagoczinijam; AMP, sygn. 1292, Kwestionariusze dotyczące kaplicy w Pławanicach oraz cerkwi w Czerniejowie i Brzeźnie.

⁸⁸ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

⁸⁹ *Ibidem*, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.; APL, UWL WSP, sygn. 641, 212.

Łemkowszczyznę. Kolejny wikariusz, ks. Andrzej Drewiecki, został w 1935 roku proboszczem w Otroczu. Zastąpił go w 1935 roku ks. Ksenofont Milkow, z kolei w roku 1938 wikariuszem był ks. Leon Glicki. Posługę psalmisty pełnił Piotr Pankiewicz, zaś od roku 1937 – diakon Piotr Pniewski. Znane się nazwiska dwóch starostów: Jana Martyniuka w roku 1932 oraz Mikołaja Radczuka w 1937 roku⁹⁰.

Na terenie parafii nie powstał żaden ośrodek nieetatowy, jednak kapłani jeździli z posługą religijną do oddalonych miejscowości. Przykładowo w 1932 roku proboszcz informował zwierzchność cerkiewną, że odprawił 14 października nabożeństwo na placu po rozebranej cerkwi w Busównie (święto Pokrowy), 4 listopada nabożeństwo przed zamkniętą cerkwią w Kuliku (święto Kazańskiej Ikony Matki Bożej), zaś 22 listopada na cmentarzu w Cycowie (w dzień patronalny dawnej parafii św. Michała)⁹¹.

Rozległa parafia syczyńska dysponowała kilkoma cmentarzami. Nekropolia w Syczynie, mająca około 2000 mkw. powierzchni, została w latach trzydziestych poszerzona o taką samą część. Noszono się z zamiarem wzniesienia tam kaplicy. Cmentarz w Cycowie obejmował 5079 mkw.; w 1936 roku władze przeciwstawiły się zbudowaniu tam kaplicy. Cmentarze w Wereszczynie i Busównie (tu zbudowano nowe ogrodzenie) miały po 3500 mkw., z kolei nekropolia w Tarnowie dysponowała 1 ha powierzchni, w większości wolnej. Istniał też cmentarz przy nieczynnej cerkwi w Kuliku, którą proboszcz chciał przekształcić w kaplicę pogrzebową, jednak bezskutecznie ze względu na sprzeciw władz. Duchowny dążył do zaopatrzenia każdego cmentarza w kostnicę, mogącą służyć zarazem za kaplicę pogrzebową⁹². Parafii przydzielono 14,3 ha ziemi pounickiej⁹³.

WOJŚLAWICE

Południowe rejony powiatu, a także pojedyncze miejscowości z powiatu hrubieszowskiego, należały do prawosławnej parafii Wojsławice. Odznaczały się one znaczącą przewagą ludności katolickiej. Były to: Wojsławice, Tuczępy, Wola Tuczępska, Trościanka, Stary Majdan, Nowy Majdan, Ostrowski Majdan, Czarnołozy, Janówka, Wierzbica, Witoldów, Turowiec, Krasne, Wygnańce, Wólka Putnowicka, Uchanie, Wola Uchańska, Jastrzębiec, Feliksów, Politówka, Leśniowice⁹⁴. Z kolei wsie Kukawka

⁹⁰ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; APL, UWL WSP, sygn. 677, 38; APL, UWL WSP, sygn. 686, 291, 448; APL, UWL WSP, sygn. 681, 44nn; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n.

⁹¹ AMP, sygn. 1797, Pisma proboszcza parafii Syczyn do biskupa Saby (Sowietowa), 5.11.1932 r., 5.12.1932 r.

⁹² AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

⁹³ AMP, sygn. 961, Wykazy ziemi przydzielonej parafiom prawosławnym diecezji warszawsko-chełmskiej.

⁹⁴ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

i Majdan Kukawiecki z terenu gminy Wojsławice należały do parafii Bończy (powiat krasnostawski). Było tam jednak bardzo niewielu prawosławnych⁹⁵.

Według danych z roku 1922 żyło tu 2111 wiernych, zaś źródła z roku 1924 podają stanowczo przesadzoną liczbę 4600 wyznawców prawosławia. W 1938 roku miało być ich 2359, a w roku kolejnym – 2714 wiernych⁹⁶.

Świątynią parafialną była niewielka murowana cerkiew św. Eliasza, wzniesiona w XVIII stuleciu. Pierwszym po I wojnie światowej proboszczem był ks. Aleksander Paracewicz, który zmarł w 1922 roku. Jego następcą został ks. Ksenofont Milkow, skonfliktowany z władzami państwowymi i parafianami. Po jego odejściu w 1931 roku przejściowo posługiwał tu ks. Aleksander Rafalski, a następnie – do końca 1936 roku – ks. Józef Ciechan, cieszący się bardzo dobrą opinią. Po jego przeniesieniu do Syczyna do parafii wojsławickiej przybył ks. Abraham Kisiel. Psalmistami w parafii wojsławickiej byli: Michał Pasięka (rok 1928), Wawrzyniec Skłonny (lata 1929–1936), Piotr Bojarczuk (rok 1937) oraz Jan Arkadiew (rok 1938). Zadania starosty pełnił w roku 1932 Jan Szeweluk, zaś w roku 1938 – Aleksander Szapiński⁹⁷.

W parafii nie powstały ośrodki nieetatowe, jedynie w samych Wojsławicach istniała kaplica wzniesiona w roku 1864. Rozebrano ją 22 lipca 1938 roku. Poza tym kapłani przyjeżdżali czasem do innych miejscowości z nabożeństwem. I tak w grudniu 1936 roku, z okazji święta św. Mikołaja, zostały odprawione nieszpory z jutrznią w Uchaniach, w domu jednego z prawosławnych⁹⁸. Parafia wojsławicka administrowała cmentarzami w Wojsławicach i Turowcu, mającymi po pół ha powierzchni, w większości zajęte na pochówki. W 1936 roku proboszcz czynił starania o ich powiększenie⁹⁹. Z dawnego arealu pounickiego parafii przydzielono 8,7 ha ziemi¹⁰⁰.

ŻMUDŹ

Południowo-wschodni zakątek powiatu należał do parafii Żmudź, w skład której wchodziły wsie Żmudź, Dryszczów, Klesztów, Rostoka, Lipinki, Pobołowice, Wołkowiany, Wólka Leszczańska, Koczów, Haliczany, Wolawce, Leszczany, Stanisławów,

⁹⁵ APL, Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie, sygn. 170, 57n.

⁹⁶ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.; APL, UWL WSP, sygn. 641, 212.

⁹⁷ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 1797, Pismo proboszcza parafii Wojsławice do biskupa Saby (Sowietowa), 3.01.1933 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 63n.; APL, UWL WSP, sygn. 686, 79; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n.

⁹⁸ AMP, sygn. 915, Spisok zakrytych cerkwiej na території Warszawsko-Chełmskiej Eparchii w 1936 roku; AMP, sygn. 1292, Korespondencja w sprawie kaplicy w Wojsławicach.

⁹⁹ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

¹⁰⁰ AMP, sygn. 961, Wykazy ziemi przydzielonej parafiom prawosławnym diecezji warszawsko-chełmskiej.

Borysowiec. W większości z nich przeważali liczbowo wyznawcy prawosławia¹⁰¹. W roku 1924 parafia liczyła 3133 wiernych, w roku 1938 było ich 3855, zaś w roku 1939 – 4435¹⁰². Drewniana, pounicka cerkiew parafialna pochodziła z połowy XVIII wieku i nosiła wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego.

W pierwszych latach po I wojnie światowej reaktywowane parafie prawosławne porządkowały swoje sprawy gospodarcze. Dotyczyło to także Żmudzi. W 1922 roku starano się o odzyskanie diakówki zajętej przez gajowego i policję. Wkrótce parafia przejęła część obiektu po gajowym. Władze państwowe, zwlekające z załatwieniem sprawy po myśli parafii, odpowiadały, że nie potrzebuje ona tego lokalu, skoro proboszcz wynajmuje dwie izby w swojej plebanii, jedną lokatorom, drugą sklepowi kolonialnemu¹⁰³.

W latach 1919–1925 proboszczem w Żmudzi był ks. Aleksander Iwacewicz, który odszedł do Żulina. Przez kolejnych osiem lat funkcję tę pełnił ks. Roman Hurko, którego w roku 1934 zastąpił ks. Julian Kurkiewicz. W roku 1938 przejściowo wspomagali go kapłani ze zlikwidowanych placówek nieetatowych: ks. Piotr Rudakowski z Sielca, ks. Grzegorz Nosalski z Nabroża, a także ks. Leoncjusz Glicki. Zadania psalmistów pełnili: Włodzimierz Czajkowski (rok 1928), Jan Honczarenko (do roku 1937 włącznie) i Józef Szuba (od roku 1938). Z kolei starostami cerkwi byli Piotr Jakimiuk (rok 1932) i Mikołaj Litwin (rok 1938)¹⁰⁴.

Parafia posiadała cmentarze grzebalne w Żmudzi, Pobołowicach, Roztoce i Klesztowie (w sąsiedztwie nowo założonego cmentarza katolickiego)¹⁰⁵. Parafialne gospodarstwo rolne miało 13 ha z dawnej ziemi unickiej¹⁰⁶.

Już z lat dwudziestych zastanawiano się nad przeniesieniem siedziby parafii do sąsiednich Leszczan, gdzie istniała obszerniejsza, drewniana cerkiew, zbudowana w 1908 roku, poświęcona św. Michałowi. Wobec zaniechania tego projektu miejscowi prawosławni deklarowali gotowość samodzielnego utrzymania drugiego kapłana, bez obciążania Skarbu Państwa¹⁰⁷. Jesienią 1927 roku do Leszczan przybył mnich Ananiasz (Denisiewicz), którego władze ostrzegły, aby nie zachęcał ludności do podejmowania zabiegów w kierunku otwarcia cerkwi. Rok później zastąpił go inny

¹⁰¹ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

¹⁰² *Ibidem*, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.; APL, UWL WSP, sygn. 641, 212.

¹⁰³ APL, UWL WSP, sygn. 659, 246nn.

¹⁰⁴ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy; APL UWL WSP, sygn. 1526, 18, 86; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n.

¹⁰⁵ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

¹⁰⁶ AMP, sygn. 961, Wykazy ziemi przydzielonej parafiom prawosławnym diecezji warszawsko-chełmskiej.

¹⁰⁷ APL, UWL WSP, sygn. 659, 284, 294.

kapłan zakonny, Ardalion (Karpica?), który jednak został wkrótce odwołany z powodu sprzeciwu władz. W latach 1932–1935 w Leszczanach posługiwał ks. Nicefor Kornisiuk, zaś od 1937 roku – ks. Wawrzyniec Kiszczun. Psalmistą w 1937 roku był Andrzej Opanasowicz¹⁰⁸.

Życie modlitwne placówki nieetatowej w Leszczanach toczyło się początkowo w domu modlitwy. W 1933 roku prawosławni rozpoczęli zbiórkę środków na remont cerkwi, ale władze, uznawszy ją za nielegalną, skonfiskowały 275 zł i tonę ziarna, przekazując je dziekanowi do Chełma. Rok później cerkiew została kapitalnie odremontowana za sumę 3000 zł. Wtedy też otwarto ją za zezwoleniem władz administracyjnych¹⁰⁹. Jednak 4 lipca 1938 roku obiekt został rozebrany, materiał drzewny trafił do wsi Huta na budowę szkoły, natomiast utensylia przewieziono do cerkwi w Żmudzi¹¹⁰.

W 1936 roku odremontowano cerkiew w Roztoce, budowlę modrzewiową z 1869 roku, pw. Opieki (Pokrowy) Matki Bożej, która jednak była rzadko otwierana dla celów liturgicznych¹¹¹. Rozebrano ją 6 lipca 1938 roku, jej wyposażenie odesłano do Żmudzi, zaś część obrazów wzięła miejscowa ludność prawosławna¹¹². Według źródeł z roku 1936 na terenie parafii istniała także kaplica w Dryszczowie¹¹³.

ŻULIN

Południowo-zachodni rejon powiatu należał do parafii Żulin. W należących do niej miejscowościach prawosławni stanowili przeważnie mniejszość, a ich odsetek z roku na rok zmniejszał się. Były to: Żulin, Wola Żulińska, Czechów Kąt, Józefów, Gołąb, Kanie, Krasne, Zalesie Kańskie, Zalesie Kraszeńskie, Terlepówka, Stajne, Wólka Rejowiecka, Rejowiec, Kobyle, Rybie, Siedliska¹¹⁴. W 1925 roku rozniosła się wśród prawosławnych plotka o planowanym przez władze włączeniu parafii Żulin do nieodległej filii etatowej w Krupem (powiat krasnostawski). Wystąpił w piśmie do metropolity Dionizego przeciw temu zamiarowi. Wskazywano na fakt, że wioski wchodzące w skład parafii żulińskiej są w większości zdominowane przez katolików,

¹⁰⁸ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 42nn; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 32nn, 43nn; APL, UWL WSP, sygn. 1526, 2; APL, UWL WSP, sygn. 679, 78.

¹⁰⁹ AMP, sygn. 915, Spisok diejstwujuszczich swiatyn w Warszawsko-Chołmskiej Eparchii w 1936 godu po błagoczinijam; APL, UWL WSP, sygn. 659, 369nn.

¹¹⁰ AMP, sygn. 1292, Kwestionariusz dotyczący cerkwi w Leszczanach.

¹¹¹ AMP, sygn. 915, Spisok zakrytych cerkwiej na territorii Warszawsko-Chołmskiej Eparchii w 1936 godu.

¹¹² AMP, sygn. 1292, Relacja dotycząca cerkwi w Roztoce.

¹¹³ AMP, sygn. 915, Spisok diejstwujuszczich swiatyn w Warszawsko-Chołmskiej Eparchii w 1936 godu po błagoczinijam.

¹¹⁴ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku.

co z czasem, przy braku ośrodka duszpasterskiego, doprowadziłoby prawosławie do zaniku. Hierarcha wyjaśnił, że żadna zmiana nie jest planowana¹¹⁵. Nad likwidacją parafii deliberowały kręgi państwowe w latach 1938–1939. Jednym z projektów było przekształcenie miejscowej cerkwi w kościół katolicki. W tym celu zebrano nawet 500 podpisów okolicznych mieszkańców (w tym 40 wyznania prawosławnego) Wchodzące w skład parafii żulińskiej wsie miały być rozdzielone między placówki Krupe i Bezek. Inny projekt polegał na likwidacji parafii w Żulinie i filii w Krupem oraz utworzeniu na ich miejsce nowej parafii w Rejowcu. Jednak parafia prawosławna w Żulinie przetrwała do 1945 roku¹¹⁶.

Żulińska cerkiew parafialna nosiła tytuł Pokrowy (Opieki) Matki Bożej. Wzniesiono ją z drewna w 1907 roku. Była to najmniej liczna parafia prawosławna na terenie powiatu chełmskiego. W 1922 roku liczyła ona 1885 wiernych, w roku 1938 było ich 1607. Mało wiarygodne wydają się dane z 1939 roku, według których ich liczba wzrosła do 2080¹¹⁷.

Pierwszy po I wojnie światowej proboszcz, ks. Ksenofont Milkow, został po kilku miesiącach translokowany do Siedlisk. Jego następcą, ks. Teodor Turowski, pracował do 1925 roku. Przez kolejny rok proboszczem był ks. Aleksander Iwacewicz, który przybył z parafii Żmudź, a odszedł do parafii Bezek. W latach 1926–1928 posługiwał tu ks. Mikołaj Szymański, przedtem proboszcz w Dołhobyczowie, który przeszedł do Kościoła katolickiego (neounia). Na jego miejsce mianowano ks. Włodzimierza Marchewę z Krupego, przeniesionego we wrześniu 1930 do Pławanic. Zastąpił go ks. Bazyl Tylimoniuk, który – gdy w listopadzie 1932 roku jechał do Rejowca na lekcje religii w szkole – został poturbowany przez konia. Uszkodzone nogi wyłączyły go na kilka tygodni z pracy kapłańskiej. Jesienią 1934 roku odszedł do parafii Otroc, skąd na jego miejsce przybył ks. Jerzy Marczuk. Dość często zmieniali się też psalmiści: w 1928 roku stanowisko to zajmował Antoniusz Chalecki, na początku lat trzydziestych Arkadiusz Peretiahin, w latach 1934–1937 Józef Szuba, zaś w 1938 roku Jan Honczarenko. W 1932 roku zadania starosty spełniał Mikołaj Podgórnjak, w 1938 roku był nim Włodzimierz Mazurek¹¹⁸.

¹¹⁵ AMP, sygn. 1807, Korespondencja w sprawie parafii Żulin.

¹¹⁶ AAN, MWriOP, sygn. 1048, 36; CAW, SRI DOK2, sygn. I.371.2/A/105, 220n; CAW, Dowództwo 3 Pułku Legionów, sygn. I.313.3.2, 46.

¹¹⁷ AMP, sygn. 441, Wykaz parafii z 1939 roku; AMP, sygn. 2066, Wykaz parafii prawosławnych istniejących na terenie województwa lubelskiego z 1939 r.; APL, UWL WSP, sygn. 641, 212.

¹¹⁸ AMP, sygn. 441, Wykaz z roku 1928, Wykaz z roku 1937, Wykaz z roku 1938; AMP, sygn. 503, Wykaz z roku 1930; AMP, sygn. 780, Wykaz z 1.01.1931 r.; AMP, sygn. 1797, Pismo proboszcza parafii Żulin do biskupa Saby (Sowiecowa), 4.01.1932 r.; AMP, sygn. 2046, Wykaz z 1.01.1932 r.; AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy; APL, UWL WSP, sygn. 1512, 67n, 76; APL, UWL WSP, sygn. 686, 98; APL, UWL WSP, sygn. 689, 2n.

Na terenie parafii znajdowała się też niewielka kaplica w Rejowcu, zbudowana w 1890 roku z cegły. Rozebrano ją 29 czerwca 1938 roku, a nieliczne znajdujące się w niej utensylia przeniesiono do Żulina¹¹⁹.

Parafianie korzystali z cmentarza w Żulinie o powierzchni 1 morgi, w połowie zajętego na pochówki. Proboszcz w 1936 roku wspominał o nekropoliach w Kaniem (cmentarz przejęty w 1919 roku przez katolików) oraz w Pawłowie (przed wojną wspólny z katolikami, obecnie w posiadaniu parafii katolickiej)¹²⁰. Parafia miała gospodarstwo z 12,2 ha ziemi pounickiej¹²¹.

Kościół prawosławny w międzywojennym powiecie chełmskim dzielił koleje losów prawosławia na terenie całego województwa lubelskiego. W pierwszych latach powojennych nastąpiło częściowe odrodzenie jego struktur terenowych, zdeterminowane nową sytuacją polityczną i aspiracjami społeczności katolickiej. Kolejny etap wyznaczało powstawanie placówek nieetatowych, które uzupełniały mocno zredukowaną w stosunku do stanu sprzed 1915 roku sieć parafii. Wreszcie w roku 1938 nastąpiła niekorzystna zmiana, polegająca na likwidacji ośrodków nieetatowych oraz masowej rozbiórce cerkwi niebędących siedzibami parafii etatowych i nieprzejętych przez Kościół katolicki.

Istotny rozwój prawosławnej sieci parafialnej nastąpił pod okupacją niemiecką. Powstało wówczas szereg ośrodków, zarówno tam, gdzie prawosławnym udało się przejąć dawne cerkwie wyświęcone na kościoły, jak też w innych miejscowościach. Był to jednak stan krótkotrwały, który zakończył się wraz z ustąpieniem Niemców. W wyniku niemal całkowitego zaniku społeczności prawosławnej („repatriacja” na sowiecką Ukrainę w 1945 roku, akcja „Wisła” w 1947 roku, przechodzenie do Kościoła katolickiego) dokonano likwidacji wszystkich parafii Kościoła prawosławnego, z wyjątkiem parafii chełmskiej. Obecnie obejmuje ona całe terytorium międzywojennego powiatu chełmskiego, a liczba jej wiernych mieści się w rzędzie kilkuset. Posiada ona, oprócz cerkwi w Chełmie, filie w Wojsławicach, Dubience i Brzeźnie, przy czym dwie pierwsze bodaj nie mają wiernych, zaś w Brzeźnie ich liczba nie przekracza kilkunastu. Parafia jest też w posiadaniu pewnej liczby cmentarzy grzebalnych, w większości już nieużywanych.

¹¹⁹ AMP, sygn. 915, Spisok diejstwujuuszczich swiatyń w Warszawsko-Chołmskiej Eparchii w 1936 godu po błagoczinijam; AMP, sygn. 1292, Kwestionariusz dotyczący kaplicy w Rejowcu.

¹²⁰ AMP, sygn. 509, Wykaz cmentarzy.

¹²¹ AMP, sygn. 961, Wykazy ziemi przydzielonej parafiom prawosławnym diecezji warszawsko-chełmskiej.

SŁOWA KLUCZOWE:

parafia prawosławna, Kościół unicki, Kościół prawosławny, prawosławne placówki nieetatowe

Изложение

Православные приходы в межвоенном Хелмском повете

Хотя традиция православной церкви в Хелмском повете берет начало как минимум с XIII века, православие, существовавшее здесь в межвоенный период, было продолжением русского православия, насильственно насажденного в 1875 году на месте упраздненной униатской церкви. Со временем его приняло большинство (в описываемом районе) бывших униатских верующих. Накануне Первой мировой войны здесь существовало три православных общины с общим числом приходов 41. Однако в 1915 году православное население было эвакуировано вглубь России, в результате чего православная религиозная жизнь в нашем районе угасла.

С 1918 года началось постепенное возвращение православных верующих в родные города. В это же время были возрождены некоторые приходы. Этот процесс происходил в изменившихся социально-политических условиях, связанных с возрождением независимой Польши. Некоторые храмы перешли в руки католиков, многие были закрыты государственными властями, стремившимися ограничить деятельность православной церкви, которая воспринималась как антипольская и антикатолическая. К 1924 году были восстановлены следующие регулярные приходы (признанные и субсидируемые государством, выполняющие функции ЗАГСа): Хелм (с самостоятельным филиалом в Чульчицах), Бердище, Безек, Плаванице, Сычин, Войславице, Жмудзь и Жулин. Такое количество не удовлетворяло православное население, которое прилагало усилия для открытия новых церквей и приходов. Православные власти делегировали в некоторые населенные пункты священников, которые занимались там пастырской деятельностью. Таким образом, были созданы православные унтер-офицерские должности, которые сыграли значительную роль в общем православном пастырском служении в Люблинском крае. К началу 1938 года (апогей развития территориальных структур) такие центры были организованы в Сельцу, Депулычах, Серебрыщу, Сверже, Гусынне, Могильнице, Савине и Лещанах. Они имели молитвенные дома, устроенные в частных зданиях, или православные церкви, открытые с раз-

решения властей. Также были открыты православные церкви и небольшие часовни без отдельного священнослужителя (Чернеюв, Бжезно, Рейовец, Дрыщув, Розтока).

В 1938 году произошло неблагоприятное изменение положения Православной Церкви в Люблинском воеводстве, связанное с осуществлением государством так называемой ревиндикационно-полонизационной акции. В результате были ликвидированы все нештатные посты, а все церкви, не являвшиеся штатными приходами и не перешедшие ранее к католикам, были снесены. Таким образом, форма территориальной организационной сети православной церкви вернулась к состоянию середины 1920-х годов.

Ключевые слова:

православный приход, униатская церковь, православная церковь, православные нестационарные учреждения

ABSTRACT

ORTHODOX PARISHES IN THE INTERWAR CHEŁM COMMUNE

Although the tradition of the Orthodox Church in the Chełm region dates back to at least the 13th century, the Orthodoxy that existed here in the interwar period was a continuation of the Russian Orthodoxy, implanted in 1875 by force on the site of the liquidated Uniate Church. Over time, it was accepted by the majority of former Uniates (in the described area). On the eve of World War I, there were three Orthodox deaneries, bringing together a total of 41 parishes. In turn, in 1915, the Orthodox population was evacuated deep into Russia, as a result of which Orthodox religious life in our area came to a standstill.

Since 1918, Orthodox believers have been gradually returning to their hometowns. At the same time, some parishes were reborn. This process took place in changed socio-political conditions related to the rebirth of independent Poland. Some temples were taken over by Catholics, many were closed by state authorities seeking to limit the activities of the Orthodox Church, perceived as anti-Polish and anti-Catholic. By 1924, the following full-time parishes were reactivated (recognized and subsidized by the state, serving as registry offices): Chełm (with an independent branch in Czulczyce), Berdyszczce, Bezek, Pławanice, Syczyn, Wojsławice, Żmudź, Żulin. This number did not satisfy the Orthodox population, who made efforts to open more churches and parishes. The church authorities delegated priests

to some towns to undertake pastoral activities there. In this way, part-time Orthodox institutions were established, which played an important role in the overall Orthodox pastoral care in the Lublin region. Until the beginning of 1938 (the apogee of the development of territorial structures), such centers were organized in Sielec, Deputycze, Serebryszcz, Świerże, Husynne, Mogilnica, Sawin and Leszczany. They had prayer houses set up in private buildings or Orthodox churches opened with the permission of the authorities. Orthodox churches and small chapels without a separate clergy were also opened (Czerniejów, Brzeźno, Rejowiec, Dryszczów, Rostoka).

In 1938, there was an unfavorable change in the location of the Orthodox Church in the Lublin Voivodeship, which was a consequence of the implementation by the state of the so-called revindication and Polonization campaign. As a result, all non-permanent institutions were liquidated, and all temples that were not the seats of full-time parishes and had not previously been taken over by Catholics were demolished. Thus, the shape of the network of territorial organization of the Orthodox Church returned to the state of the mid-1920s.

KEYWORDS:

Orthodox parish, Uniate Church, Orthodox Church, Orthodox non-permanent institutions

AUTOR:

ks. dr hab. Krzysztof Grzesiak – dyrektor Archidiecezjalnego Studium Organizacyjnego w Lublinie.

ŁUKASZ DEMBSKI

MINISTROWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
POLSKI – KRZYSZTOF SKUBISZEWSKI,
ORAZ WĘGIER – GÉZA JESZENSZKY
WOBEW WSPÓLNYCH POLSKO-WĘGIERSKICH
WYZWAŃ POLITYCZNYCH W LATACH 1991–1993.
PERSPEKTYWA POLSKA

I. MINISTROWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH: POLSKI – KRZYSZTOF SKUBISZEWSKI,
ORAZ WĘGIER: – GÉZA JESZENSZKY, WOBEW WYZWAŃ
OSTATNIEGO ROKU ZIMNEJ WOJNY – 1991

Zdaniem Józefa Kukułka: „Proces rozpadu bloku wschodniego i ZSRR oraz umacnianie pozycji Rosji we Wspólnocie Niepodległych Państw i na scenie światowej zmuszały państwa Europy Środkowej do różnych zabiegów celem przystosowania się do nowej sytuacji, na którą nie były przygotowane. Wieloletnie uzależnienie od jednego centrum kierowniczego i kompleksy na tym tle sprawiły, że państwa te nie potrafiły ustalić zasad wspólnego działania i zachowywały się różnorodnie”¹.

Rok 1991 był czasem przełomowym dla państw Europy Środkowo-Wschodniej i dla większości z nich rozpoczął się członkostwem w Układzie Warszawskim (UW) oraz Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), zakończył zaś już poza tymi organizacjami, za to z podpisanymi układami stowarzyszeniowymi z Europejską Wspólnotą Gospodarczą (EWG) oraz politycznym zbliżeniem do NATO. Definitywny koniec zimnej wojny został wykorzystany przez Polskę i Węgry do

¹ J. Kukułka, *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2003, s. 488.

zamknięcia wielu spraw, które miały swoją genezę w czasach współpracy w ramach bloku wschodniego, oraz wyznaczenia nowych priorytetów – wśród nich najważniejszymi były: uzyskanie członkostwa w NATO i EWG (później Unii Europejskiej). Kluczową rolę w tych procesach w opisywanym okresie odegrali ministrowie spraw zagranicznych Polski i Węgier: Krzysztof Skubiszewski oraz Géza Jeszenszky.

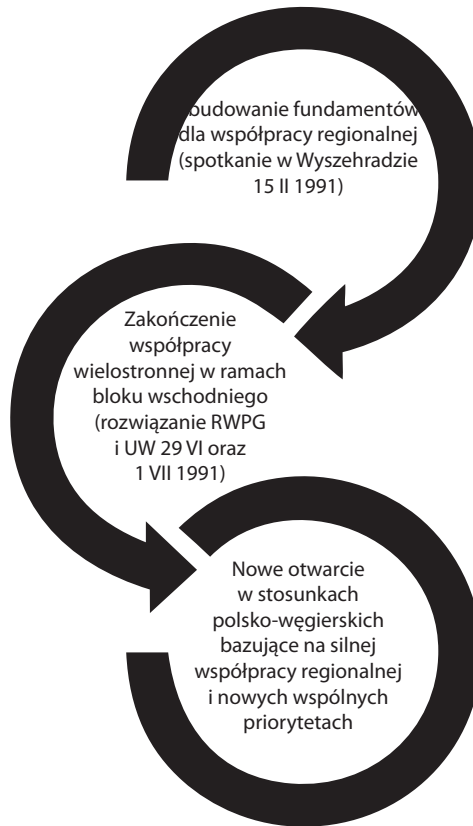
Lata 1989–1990 doprowadziły do zmian w polskiej i węgierskiej polityce zagranicznej. Oba państwa konsekwentnie dążyły do osłabienia stosunków dwustronnych z ZSRR oraz powstałymi pod jej auspicjami organizacjami: UW oraz RWPG, przy jednoczesnym zbliżeniu do EWG i NATO. I chociaż jeszcze w październiku 1989 roku przedstawiciele obu państw gościli na obchodach 40-lecia istnienia NRD, to już kilka miesięcy później Polska i Węgry wysłały czytelne sygnały świadczące o tym, że widzą swoją obecność w zachodnich sojuszach². Jednocześnie oba państwa musiały zmierzyć się z osobnymi wyzwaniem. Dla Polski były to kwestia zjednoczenia Niemiec oraz potwierdzenie zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Węgry natomiast musiały się zmierzyć z narastającymi problemami związanymi z węgierskimi mniejszościami narodowymi, szczególnie widocznymi w stosunkach z Rumunią oraz Czechosłowacją. Dodatkowo, na linii Budapeszt–Praga zaognił się spór o tamę na Dudnaju w miejscowości Gabčíkovo.

Jednocześnie doszło do intensyfikacji stosunków dwustronnych. W październiku 1990 roku minister Skubiszewski złożył wizytę na Węgrzech. Była to pierwsza wizyta szefa polskiej dyplomacji w tym państwie od 1983 roku. Wpływ na to zbliżenie miała także zmiana polityczna na Węgrzech – w maju 1990 roku lider Węgierskiego Forum Demokratycznego József Antall został premierem, a urząd szefa węgierskiej dyplomacji objął Géza Jeszenszky. Zmiana ta oznaczała w praktyce przyspieszenie realizacji planu szybkiego opuszczenia UW oraz RWPG. W niektórych procesach jednak Węgry zdecydowanie wyprzedziły Polskę, m.in. stając się rok wcześniej członkiem Rady Europy oraz inicjatywy Pentagonale.

Perspektywy współpracy polsko-węgierskiej w roku 1991 były osadzone na trzech priorytetach i przedstawiały się zgodnie z poniższym schematem.

² Na przykład minister Gyula Horn złożył w listopadzie 1989 roku wniosek o przyjęcie Republiki Węgierskiej do Rady Europy, a w lutym 1990 roku publicznie zadeklarował, że jego kraj mógłby zostać członkiem NATO. Wniosek o członkostwo w RE złożyła także Polska. Minister Krzysztof Skubiszewski 21 marca 1990 roku złożył wizytę w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. Było to oficjalne zainicjowanie kontaktów między RP a NATO.

Schemat 1. Zmiany w priorytetach wzajemnej polityki Polski i Węgier w 1991 roku



Źródło: opracowanie własne

2. POLSKO-WĘGIERSKA WSPÓŁPRACA DWUSTRONNA

2.1. ZNIESIENIE WZAJEMNEGO OBOWIĄZKU WIZOWEGO

Jednocześnie jednak Polska i Węgry prowadziły szereg rozmów na tematy bilateralne. Jednym z nich była kwestia wzajemnego zniesienia obowiązku wizowego. Podczas wizyty premiera Tadeusza Mazowieckiego w Budapeszcie w dniach 8–9 czerwca 1990 roku podpisano nową umowę o wzajemnym zniesieniu obowiązku wizowego. Zastępowała ona poprzednią umowę o wprowadzeniu obowiązku wizowego z kwietnia 1964 roku i była zbliżona w swoich postanowieniach do podobnych umów, jakie podpisywała Polska z innymi państwami, przede wszystkim zachodnimi.

Celem tej umowy było ułatwienie obywatelom Polski i Węgier przemieszczania się i pobytu na terenie obu państw. Umowa ta umożliwiała bezwizowy pobyt na terenie państwa drugiej strony umowy do 90 dni. (Warte uwagi jest to, że prawem korzystania z przywileju bezwizowego objęto także przedstawicieli obu narodowości na stałe mieszkających poza terytorium Polski i Węgier). Nowa umowa jednakże nie obejmowała swoim zakresem osób, które zamierzały prowadzić działalność zarobkową w państwie partnerskim. Wprowadzała natomiast szczegółowe regulacje dotyczące możliwości wydalenia z kraju osób niepożądanych. Dla władz polskich „podpisanie Umowy z Węgrami jest ważnym etapem w nowym uregulowaniu ruchu osobowego z [...] najbliższymi partnerami”³.

2.2. ROZWIĄZANIE UKŁADU WARSZAWSKIEGO I RWPG ORAZ REORIENTACJA W KIERUNKU UZYSKANIA WSPÓLNIE CZŁONKOSTWA W NATO I EWG/UE

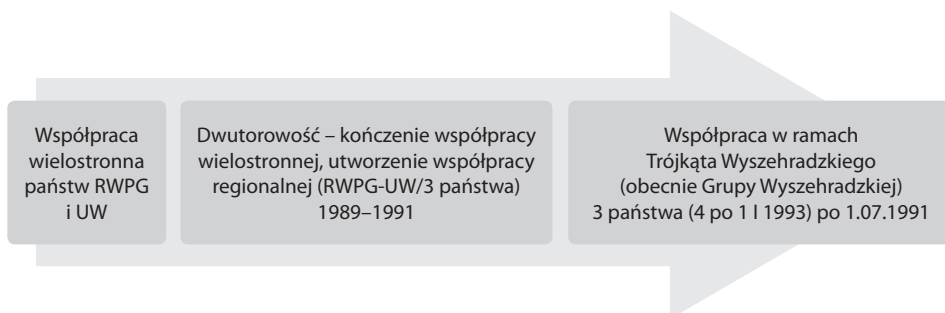
Umowa o zniesieniu obowiązku wizowego była pierwszym krokiem do nowego otwarcia w stosunkach polsko-węgierskich. Za moment kluczowy dla tego procesu uznać można dni między 29 czerwca a 1 lipca 1991 roku, kiedy ostatecznie rozstrzygnięto losy bloku wschodniego, rozwiązując RWPG oraz UW. Wydarzenia te nie miały jednak wpływu na jakość polsko-węgierskiej współpracy. W ocenie dokonanej przez polskie MSZ w lipcu 1991 roku czytamy: „tradycyjnie dobre i przyjazne stosunki polsko-węgierskie wchodzą w nowy etap wzajemnego zbliżenia w oparciu o ideę nowego regionalizmu, wyrażoną podczas trójstronnego spotkania na szczycie w Budapeszcie i Wyszehradzie 15 lutego 1991 roku”⁴. „Uwolniona od starych zbiurokratyzowanych form centralnie sterowanej współpracy Rzeczpospolita Polska i Republika Węgierska mają szansę na wytworzenie rzeczywistej oddolnej współpracy na naturalnej bazie bliskiego sąsiedztwa. Stanowić to będzie nasz wkład w budowę, zjednoczonej, zintegrowanej Europy”⁵.

³ Zob. Propozycje do wypowiedzi Pana Ministra [Krzysztofa Skubiszewskiego] przy podpisywaniu umowy o wzajemnym zniesieniu obowiązku wizowego. Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710.

⁴ „W Wyszehradzie na Węgrzech prezydent RP Lech Wałęsa, premier Węgier József Antall i prezydent Czecho-Słowacji Václav Havel podpisali deklarację o współpracy trzech państw w dążeniu do integracji europejskiej (Trójkąt Wyszehradzki); *Krzysztof Skubiszewski – dyplomata i mąż stanu*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2011, s. 585.

⁵ Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710. Notatka Departamentu Europy MSZ z dnia 18 VII 1991: „Stan stosunków dwustronnych RP-RW”.

Schemat 2. Odejście od współpracy wielostronnej w ramach sojuszy bloku wschodniego na rzecz polsko-węgierskiej współpracy dwustronnej lub wielostronnej



Źródło: opracowanie własne

Legenda:

– Państwa Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG): Ludowa Republika Bułgarii, Republika Czechosłowacka, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Rumuńska Republika Ludowa, Węgierska Republika Ludowa, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Albańska Republika Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna (do 1990), Mongolska Republika Ludowa, Republika Kuby, Socjalistyczna Republika Wietnamu.

– Państwa Układu Warszawskiego (UW): Ludowa Republika Bułgarii, Republika Czechosłowacka, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Rumuńska Republika Ludowa, Węgierska Republika Ludowa, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Albańska Republika Ludowa (do 1968), Niemiecka Republika Demokratyczna (do 1990).

– 3 państwa: Polska, Czechosłowacja, Węgry;

– 4 państwa: Polska, Czechy, Słowacja, Węgry.

2.3. WZMOCNIENIE POLSKO-WĘGERSKIEJ WSPÓŁPRACY DWUSTRONNEJ

Od roku 1990 dochodzi także do intensyfikacji spotkań na różnych szczeblach. Odbywa się łącznie kilkanaście różnych wizyt i spotkań na szczeblu: prezydentów, premierów, ministrów spraw zagranicznych, sekretarzy stanu oraz ambasadorów. Polskie MSZ oceniało to zjawisko pozytywnie jako przebiegające „zgodnie z założeniami”⁶. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiały się różnego rodzaju problemy. W 1990 roku powołano do życia specjalną międzyresortową komisję ds. inwentaryzacji problemów stanowiących barierę dla rozwoju stosunków dwustronnych. Efekty jej pracy po roku działalności nie były jednak satysfakcjonujące dla Skubiszewskiego, opóźnienia w rozwiązywaniu trudności w stosunkach polsko-węgierskich dotyczyły głównie „przeglądu newralgicznej sprawy tworzenia nowych uregulowań dla rozwoju rzeczowej współpracy”⁷.

⁶ *Ibidem.*

⁷ *Ibidem.*

Mimo istniejących problemów szef polskiej dyplomacji znalazł w swoim odpowiedniku G, Jeszenszkym pewnego i zaufanego partnera. Dowodem tego są słowa węgierskiego ministra wypowiedziane w wywiadzie udzielonym warszawskiemu korespondentowi gazety „Népszabadság” 14 października 1991 roku: „w czasie ostatniego półtora roku, nie było przypadku, by strona polska nie wykazywała maksymalnej gotowości do współpracy”⁸.

Dla polskiego ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego – uznanego autorytetu w dziedzinie prawa międzynarodowego publicznego⁹ – pierwszym priorytetem w nowym otwarciu stosunków polsko-węgierskich było zawarcie nowego układu „o podstawach stosunków polsko-węgierskich”¹⁰.

Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Węgier uzgadniali między sobą także wspólne stanowiska w zakresie aktualnych wydarzeń na świecie. W wypadku uznania dążeń niepodległościowych byłych republik jugosłowiańskich Węgry przyjęły linię zaproponowaną przez ministra Skubiszewskiego, bazującą na zaufaniu do działań ONZ, a także budowę w tej materii wspólnego stanowiska: Polski, Czecho-Słowacji oraz Węgier.

Węgry poszukiwały także własnej drogi do budowania stosunków z Ukrainą. Polska proponowała, aby działania uznania niepodległości Ukrainy były skoordynowane z działaniami tego państwa. Polski minister wielokrotnie dawał jednak wyraz temu, że decyzja Rady Najwyższej Ukrainy, poparta w referendum przez naród ukraiński, powinna spotkać się ze sprzyjającą odpowiedzią państw sąsiedzkich.

3. POCZĄTEK WSPÓŁPRACY WYSZEHRADZKIEJ

Trójkąt Wyszehradzki odegrał także znaczącą rolę w budowaniu podstaw polskiej i węgierskiej (oraz czecho-słowackiej/czeskiej i słowackiej) drogi do uzyskania członkostwa w NATO¹¹. Początkowo jednak, przede wszystkim z uwagi na obecność

⁸ Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710, Claris nr 1800.

⁹ „Opracowanie układu o podstawach stosunków miało zainaugurować prace podkomisji prawnej, której powołanie uzgodnione zostało podczas obrad «komisji inwentaryzacyjnej». [...] Podkomisja prawna dotychczas [lipiec 1991 – Ł.D.] nie powstała, a strona węgierska nie ustosunkowała się oficjalnie do przekazanego jej przez Departament Prawno-Traktatowy MSZ, w październiku ub.r. [1990 – Ł.D.] (w czasie posiedzenia komisji) spisu umów”. *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Był to drugi najważniejszy element współpracy w ramach Trójkąta Wyszehradzkiego (Grupy Wyszehradzkiej), który miał znaczący wymiar także po 1993 roku. Jak podaje Józef Kukułka: „Drugą po sferze ekonomiczno-handlowej dziedziną aktywności państw Grupy Wyszehradzkiej stawała się powoli sfera wojskowa. Spotkanie bratysławskie ministrów obrony «czwórki» (5 V 1994) wykazało, że niechęć Czech, które jako jedyne w tym gronie miały już cywilną kontrolę nad wojskiem, do koordynacji czegokolwiek prócz wymiany części zamiennych, uniemożliwi przemawianie jednym głosem w sprawie programu

wojsk radzieckich w Europie Środkowo-Wschodniej oraz na wschodniej części terytorium RFN (byłe terytorium NRD), rozmowy te miały charakter niejawni. Pierwotnie współpraca ta miała odbywać się dwutorowo. Każde z państw trójkąta dążyło do intensyfikacji kontaktów z sojuszem, przy jednoczesnym aktywnym rozwijaniu współpracy dwustronnej.

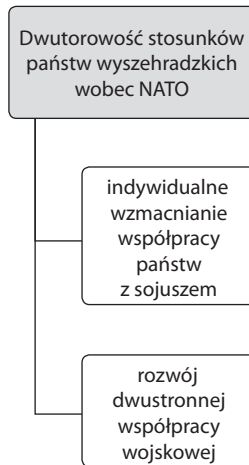
Wyrazem dobrej woli we współpracy rządów Polski oraz Węgier było podpisanie 6 października 1991 roku w Krakowie nowej umowy – układu o przyjaźielskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską. Zgodnie z art. 1 tego układu Polska i Węgry „zobowiązują się umacniać przyjaźń i współpracę oraz pogłębiać zrozumienie, poszanowanie i zaufanie pomiędzy swymi narodami. Będą one również wzajemnie wspierać oraz koordynować działania zmierzające do ich pełnego uczestnictwa w instytucjach jednoczącej się Europy”¹².

Swoimi postanowieniami układ ten reguluje szereg kwestii dotyczących polityki zagranicznej, bezpieczeństwa, obrony, współpracy w dziedzinach handlu, usług, ochrony środowiska, nauki, kultury, oświaty, zdrowia, sportu i turystyki. Ważny zapis stanowi prawo dostępu do morza, które Republice Węgierskiej gwarantuje Rzeczpospolita Polska.

partnerstwo dla pokoju. Dlatego w komunikacie z tego spotkania wyrażono jedynie wolę „dalszej współpracy na drodze do stowarzyszenia ze strukturami północnoatlantyckimi w ramach «PdP» [Partnerstwo dla Pokoju – Ł.D.]. Jednakże już w 1994 r. przeprowadzono w Biedrusku wspólne ćwiczenia pod nazwą «Most Współpracy». Od początku 1995 r. odbywały się ćwiczenia polsko-czeskie (pod Wędrzynem i w Libawie), ożywiły się wojskowe kontakty polsko-słowackie, a Litwa zgłosiła śmiałą propozycję tworzenia wspólnego batalionu na potrzeby misji pokojowych. W tej atmosferze na kolejnym spotkaniu ministrów obrony w Budapeszcie (30–31 V 1995) omawiano nie tylko plany członkostwa państw «czwórki» w NATO i szanse współpracy w ramach PdP, lecz także możliwości wspólnej kontroli powietrznej. Poszczególni członkowie Grupy Wyszehradzkiej podpisali takie porozumienia wojskowe z kandydatami do CEFTA, np. Słowacja podpisała takie porozumienie z Bułgarią (20 IV 1995) i Ukrainą (3 IV 1996). Proces konsolidacji i instytucjonalizacji współpracy państw Grupy Wyszehradzkiej oraz w całym kręgu Europy Środkowej utrudniał chaotyczny pluralizm ich koncepcji politycznych, a także zadawnione uprzedzenia etniczno-kulturowe. Wystarczy wspomnieć, że amerykański Departament Stanu już we wrześniu 1994 r. doprowadził do stosowania przez wszystkie ogniwa administracji państwowej pojęcia «Europa Środkowa», natomiast wielu polityków i analityków stosunków międzynarodowych tego obszaru jeszcze długo posługiwało się przestarzałym określeniem z okresu podziałów blokowych – «Europa Wschodnia»”. Por. J. Kukułka, *Historia Współczesna Stosunków Międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2001, s. 488–499.

¹² Por. Układ między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską o przyjaźielskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Krakowie 6 października 1991 r., Dz.U. 1992, nr 59, poz. 298.

Schemat 3. Dwutorowość polityki Polski oraz Węgier wobec NATO



Źródło: opracowanie własne

4. WOBEC WSPÓLNYCH PROBLEMÓW I CELÓW. WYZWANIA PIERWSZEGO ROKU POSTZIMNOWOJENNEGO (1992) W POLITYCE ZAGRANICZNEJ POLSKI I WĘGIER

Rok 1991 okazał się zatem udany dla Polski i Węgier, gdyż właśnie wtedy otworzyły się perspektywy nowej współpracy. Pierwsza połowa 1992 przyniosła jednak zmniejszenie dynamiki w kontaktach dwustronnych. Polska uregulowała wówczas w znacznym stopniu swoje stosunki z Republiką Federalną Niemiec oraz ułożyła na nowo stosunki z państwami wyszehradzkimi. Większe zaangażowanie rządu wymusiła sytuacja za wschodnią granicą kraju. Szczególnie pilna okazała się potrzeba zbudowania podstaw prawnych stosunków z nowymi państwami, które powstały po rozpadzie ZSRR, w tym w szczególności z Federacją Rosyjską.

Pomimo spowolnienia współpraca dwustronna polsko-węgierska oraz trójstronna z Czecho-Słowacją układała się pomyślnie. Państwa te wykorzystały wspólną interesów do wzmocnienia swoich aspiracji o członkostwo w EWG, czego dowodem było spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski, Czecho-Słowacji oraz Węgier z ich odpowiednikami z Portugalii, Królestwa Niderlandów oraz Wielkiej Brytanii w Pradze 5 maja 1992 roku.

Okazja do ponownego ożywienia stosunków polsko-węgierskich pojawiła się wraz z zaproszeniem wystosowanym do premier Hanny Suchockiej przez premiera Węgier Józsefa Antalla. Wizyta ta stała się także okazją do spotkania, kilkanaście

dni później, ministrów spraw zagranicznych obu państw oraz omówienia współpracy dwustronnej. Minister Skubiszewski wyraził przekonanie: „jesteśmy zadowoleni z bardzo dobrych, intensywnych kontaktów między naszymi państwami, zarówno na forum współpracy wielostronnej, jak i dwustronnej. Ich realizacja potwierdza wielowiekowe i tradycyjnie dobre stosunki między naszymi państwami i narodami. [...] Jesteśmy przekonani o potrzebie dalszego i wszechstronnego dialogu politycznego między Polską i Węgrami. Wyniki naszych dotychczasowych działań na forum europejskim w pełni potwierdzają tę tezę i dowodzą, że w ten sposób możemy znacznie więcej osiągnąć”¹³.

Sukcesem było podpisanie przez premierów Polski oraz Węgier umów o unikaniu podwójnego opodatkowania i ochronie inwestycji, a także opracowanie przyspieszonego terminarza prac nad nową umową o strefie wolnego handlu. Swoją rolę w tym osiągnięciu mieli również ministrowie spraw zagranicznych – Skubiszewski i Jeszenszky.

Niemniej jednak relacje polsko-węgierskie nie w każdym aspekcie układały się pozytywnie. Polska była zaniepokojona zaognieniem stosunków węgiersko-czesko-słowackich na tle konfliktu wokół budowy systemu hydroenergetycznego Gabčíkovo-Nagymaros¹⁴ oraz sporem w sprawie mniejszości węgierskiej na Słowacji. Skubiszewski obawiał się tych tarć, ponieważ wychodził z założenia, że mogą one negatywnie rzutować na współpracę między Polską a Czecho-Słowacją oraz Węgrami w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Polski minister uważał, że spór powinien zostać rozstrzygnięty zgodnie z normami europejskimi, drogą rzeczywistego dialogu i dążeniem do osiągnięcia kompromisu.

¹³ Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710. Sugestie do rozmów pana ministra K. Skubiszewskiego z ministrem spraw zagranicznych RW Gézą Jeszenskim, Budapeszt, 13 X 1992.

¹⁴ W liście z 9 listopada 1992 roku, skierowanym do ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztofa Skubiszewskiego, minister spraw zagranicznych Republiki Węgierskiej napisał: „Choć z Czechosłowacją od 1989 roku stosunki nasze układały się bardzo dobrze, nie przeciwstawiliśmy się tendencjom rozłączenia się obu narodów. Mieliśmy nadzieję, że społeczeństwo słowackie wkroczy na drogę budowy pierwszego w dziejach samodzielnego i demokratycznego państwa, które stanie się jednym z ważnych w Europie Środkowej, prowadząc politykę dobrosąsiedzka. [...] Fakty natomiast coraz częściej sygnalizują, że w wyniku wewnętrznych, niezależnych od naszych intencji procesów politycznych w przyszłości może powstać Słowacja, państwo wewnętrznie dyktatorskie, a na zewnątrz konfliktowe, co może zakłócić nie tylko porządek rozwój Europy Środkowej, ale i całej Europy. [...] Słowackie polityczne, finansowe i gospodarcze grupy interesu [...] pomimo wszelkich próśb i ostrzeżeń odwróciły bieg Dunaju i nad rzeką – na długości blisko 40 km – zapoczątkowały degradację wielowiekowych wartości kulturowych i gospodarczych [...], niszcząc warunki życia wielu setek tysięcy mieszkających tam ludzi. [...] Znamienne postawą słowackich przywódców jest rzucanie najbardziej absurdalnych oskarżeń na Węgry oraz atakowanie i ruganie ich, a czasem nawet i Czech, w stylu używanym przez komunistów jedynie w czasach zimnej wojny”. Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710. List Gézy Jeszenskiego do Krzysztofa Skubiszewskiego z 9 XI 1992.

Polska i Węgry prowadziły także dyskusję na temat utworzenia polsko-węgierskiego banku dla finansowania wzajemnych dostaw i prowadzenia rozliczeń¹⁵. Ostatecznie jednak instytucja ta nie powstała.

Lata 80. XX wieku nie sprzyjały rozwojowi polsko-węgierskiej współpracy także w dziedzinie kultury. Spowodowane to było trudnościami ekonomicznymi w obu państwach. Dodatkowo, wśród Polaków i Węgrów wzrosło zainteresowanie kulturą zachodnią, w szczególności amerykańską. Na początku lat 90. sytuacja uległa jednak poprawie. Z inicjatywy ministra Skubiszewskiego rządu polski oraz węgierski rozpoczęły prace nad nowymi uregulowaniami prawnymi w tej materii¹⁶.

Efektem tych rozmów było podjęcie współpracy konsularnej w zakresie odszkodowań poniesionych podczas II wojny światowej. Do roszczeń wysuwanych przez Węgry wobec innych państw odpowiedzialnych za wybuch II wojny światowej miały zostać włączone także postulaty Polaków – uchodźców wojennych.

Polska proponowała także Węgom udział w wielostronnej umowie o readmisji, do której miały dołączyć także Czechosłowacja oraz Austria. Krzysztof Skubiszewski zakładał, że umowa ta mogłaby się stać tekstem wyjściowym dla podobnej umowy, która mogłaby z kolei zostać zawarta z grupą państw Schengen¹⁷.

Podczas rozmowy we wrześniu 1992 roku ministrowie spraw zagranicznych Polski i Węgier uzgodnili także ściślejszą współpracę w ramach Trójkąta Wyszehradzkiego, czyniąc z Polski i Węgier niejako jego rdzeń z uwagi na zaangażowanie Czechosłowacji we własne sprawy wewnętrzne. W ramach tej współpracy obaj ministrowie skoordynowali plan dialogu ze Wspólnotami Europejskimi oraz NATO i Unią Zachodnioeuropejską. Przywódcy Europejscy pozostawali sceptyczni wobec perspektyw członkostwa państw wyszehradzkich, wyrażali natomiast chęć dalszej współpracy wobec liberalizacji wzajemnego handlu¹⁸.

Polsko-węgierska wspólnota interesów była także zauważalna w procesie dialogu z NATO i Unią Zachodnioeuropejską. Ministrowie wychodzili z założenia, że NATO wpływa na stabilizację sytuacji w Europie, ponieważ „jest to jedyna instytucja na kontynencie o rozbudowanej infrastrukturze wojskowej i zdolności podejmowania wspólnych operacji militarnych”¹⁹. Krzysztof Skubiszewski wykazywał także dalekowzroczność w zakresie działania Unii Zachodnioeuropejskiej, ponieważ oczekiwał,

¹⁵ Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710. Sugestie do rozmów Pana Ministra K. Skubiszewskiego.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Zdaniem Skubiszewskiego umowa wielostronna byłaby korzystniejsza w przypadku zawierania umowy z grupą państw Schengen, ponieważ gwarantowała uregulowanie problematyki readmisji przez wszystkie zainteresowane państwa wyszehradzkie. *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*.

iz docelowo Unia Zachodnioeuropejska zostanie przekształcona w „polityczny składnik Unii Europejskiej”²⁰.

Polska widziała także nowe pole dla współpracy polsko-węgierskiej w Inicjatywie Środkowo-Europejskiej (ISE). Jak wynika z notatki dla ministra Skubiszewskiego: „Polska w pełni popiera kandydaturę Węgier na stanowisko przewodniczącego ISE”²¹.

Warto odnotować, że ministrowie Skubiszewski i Jeszenszky opowiedzieli się za intensyfikacją współpracy między państwami wyszehradzkimi a Beneluksem.

Koniec roku 1992 oznaczał także zakończenie procesu podziału Czechosłowacji na dwa państwa. Republika Węgierska miała jednak pewne wątpliwości dotyczące tego procesu. Stosunki węgiersko-słowackie, obciążone wspomnianym już sporem o tamę w miejscowości Gabčíkovo, były do tego stopnia trudne, że w liście z 9 listopada 1992 roku Jeszenszky pisał do Krzysztofa Skubiszewskiego: „W historii światowej są fakty tworzenia państw przez międzynarodowe konferencje. Uważam za godne przemyślenia zwołanie międzynarodowej konferencji na temat Słowacji i warunków jej uznania, podczas której kluczową rolę mogłaby odegrać Polska zgodnie ze swym międzynarodowym autorytetem i zaangażowaniem na rzecz demokracji. Węgry gotowe są utrzymywać swoją również dotychczas udowodnioną pokojową i konstruktywną postawę”²². W świetle tych wydarzeń budowanie jedności wśród państw wyszehradzkich było zatem zadaniem nader trudnym. Mimo to w wielu kwestiach Polska, Czechy, Słowacja oraz Węgry były w stanie osiągnąć porozumienie.

5. ROK 1993 – OSTATNI ETAP WSPÓŁPRACY POLSKO-WĘGIERSKIEJ MIĘDZY KRZYSZTOFEM SKUBISZEWSKIM I GÉZĄ JESZENSZKYM

Jak pisze Józef Kukułka: „Po proklamowaniu przez Słowacką Radę Narodową suwerenności Słowacji (17 VII 1992), mimo przygotowań obu republik do podziału Czecho-Słowacji na dwa państwa, wobec potwierdzenia przez przedstawicieli obu republik kontynuacji zobowiązań państwa federalnego [...] zaczęto tę grupę [Trójkąd Wyszehradzki – przyp. Ł.D.] nazywać Grupą Wyszehradzką. Bieg wydarzeń nie zahamował znacząco prac nad porozumieniem o utworzeniu strefy wolnego handlu, chociaż do uzgodnionego podziału federacji (1 I 1993) Czesi i Słowacy mu-

²⁰ Ostatecznie nastąpiło to już po uzyskaniu członkostwa w Unii Europejskiej przez Polskę i Węgry wraz z wejściem w życie traktatu lizbońskiego 1 grudnia 2009 roku.

²¹ Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710. Sugestie do rozmów Pana Ministra K. Skubiszewskiego.

²² Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710. List Gézy Jeszenskiego do Krzysztofa Skubiszewskiego z 9 XI 1992, *op. cit.*

sieli zawrzeć 27 porozumień o współpracy. Ostatecznie ministrowie współpracy gospodarczej z zagranicą Grupy Wyszehradzkiej podpisali w Krakowie (21 XII 1992) Porozumienie Środkowoeuropejskie o Wolnym Handlu, które weszło w życie 1 marca 1993 roku i ułatwiało wzajemne obroty. [...] Od wiosny 1993 r. w Grupie Wyszehradzkiej oraz między nią a NATO rozwinęły się dyskusje na temat rozszerzenia Paktu Atlantyckiego o państwa Europy Środkowej. W NATO nikt nie spieszył się z przyjmowaniem nowych państw, ale niektórzy politycy państw Grupy Wyszehradzkiej licytowali się o pierwszeństwo w kandydowaniu. Sprawę przesądziły cele strategiczne i interesy USA w stosunkach z Rosją. Podobnie przebiegała sprawa wejścia członków Grupy Wyszehradzkiej do UZE, chociaż w różnych strukturach tej organizacji wypowiedziano się za nadaniem tym państwom statusu specjalnego lub przyjęcia ich na zasadzie stowarzyszenia²³.

W 1993 roku nastąpiło krótkotrwałe ochłodzenie stosunków polsko-węgierskich, które przez lata 1990–1993 układały się na ogół bardzo dobrze, spowodowane kwestią mniejszości narodowych. W początkach lat 90. XX wieku Węgry ułożyły w sposób poprawny w tym zakresie stosunki z Ukrainą. Z innymi państwami sąsiednimi, szczególnie z Rumunią oraz Słowacją, znalezienie porozumienia okazało się jednak trudniejsze. Między innymi z tego powodu Węgry niechętnie widziały członkostwo Słowacji w Radzie Europy. Mimo wysiłków dyplomacji węgierskiej stanowisko Polski pozostało w tej kwestii odmienne, co *de facto* wiązało się z niezadowolaniem Budapesztu. Był to jednak jedyny tego rodzaju zgrzyt.

Współpraca polsko-węgierska we wspomnianym okresie układała się pomyślnie także z uwagi na obustronną życzliwość ministrów spraw zagranicznych. Jej dowodem było zaproszenie, które Skubiszewski otrzymał w liście z 5 kwietnia 1993 roku²⁴ od swojego węgierskiego odpowiednika oraz International Law Association, do wygłoszenia wykładu na konferencji regionalnej tego stowarzyszenia planowanej na 2–5 października 1993 roku. Ostatecznie jednak polski minister – z uwagi na służbową wizytę zagraniczną – z zaproszenia nie skorzystał. Swoją misję w Ministerstwie Spraw Zagranicznych szef polskiej dyplomacji zakończył 26 października 1993 roku, a jego węgierski odpowiednik Géza Jeszenszky – 15 lipca 1994 roku.

²³ Por. J. Kukułka, *Historia współczesnych...*, *op. cit.*, s. 490.

²⁴ Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgryteczka nr 710. List ministra spraw zagranicznych Węgier G. Jeszenszkiego do ministra spraw zagranicznych Polski K. Skubiszewskiego z 5 IV 1993.

6. OCENIA STOSUNKÓW POLSKO-WĘGIERSKICH LAT 1989–1993 Z PERSPEKTYWY KRZYSZTOFA SKUBISZEWSKIEGO

Zanim jednak Jeszenszky zakończył swoje urzędowanie, skierował do prezydenta Węgier Árpáda Göncza wniosek o uhonorowanie Krzysztofa Skubiszewskiego Krzyżem Średnim z Gwiazdą Węgierskiego Orderu Zasługi. Uroczystość wręczenia odznaczenia odbyła się w Ambasadzie Republiki Węgierskiej w Warszawie 25 lipca 1994 roku. Podczas tej uroczystości Skubiszewski powiedział: „Składam szczerze podziękowanie najwyższym władzom Republiki Węgierskiej za przyznanie mi wysokiego orderu. Słowa wdzięczności kieruję do Prezydenta Republiki Węgierskiej Pana Árpáda Göncza [...], serdecznie dziękuję Panu dr. Gezie Jeszenszky'emu [pis.oryg. – Ł.D.], który w momencie nadania odznaczenia był ministrem spraw zagranicznych [...]. Order węgierski przyjmuję nie tylko jako zaszczyt, lecz także jako potwierdzenie, że na swe historyczne dążenia oba państwa miały i mają – generalnie rzecz biorąc – ten sam pogląd. Ta aprobata węgierska jest dla mnie źródłem wielkiej satysfakcji”²⁵. Późniejsza wymiana korespondencji jest dowodem przyjaźni łączącej obu polityków, która przetrwała do końca życia Krzysztofa Skubiszewskiego (minister zmarł w 2010 roku).

Wygłoszone w ambasadzie przemówienie stanowi niejako podsumowanie stosunków polsko-węgierskich widziane z perspektywy polskiej w okresie urzędowania obu ministrów. Skubiszewski mówił ponadto: „ze strony polskiej współtworzyłem bliskie stosunki z Węgrami. Taki był i jest interes Polski i regionu. Mówiąc «interes Polski», nie identyfikuję go z «egoizmem narodowym». Polityka odrodzonego państwa od początku przesiąknięta była ideą europejską. Było to zadanie podyktowane racją stanu oraz imperatywem solidarności międzynarodowej. [...] W okresie czterech lat współpraca Węgier i Polski była ścisła, układała się dobrze, a w istotniejszych sprawach bezpieczeństwa – bardzo dobrze. Istniała zgodność naszego działania w gremiach międzynarodowych. Była to zgodność z reguły przygotowana i wypracowana. Ale były również sytuacje, gdy nie zawsze wszystko zostało zaplanowane lub ustalone w szczegółach. A jednak zgodność w tym, co esencjonalne, pozostawała faktem. Był bowiem wspólny fundament”²⁶.

²⁵ Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710. Przemówienie profesora Krzysztofa Skubiszewskiego wygłoszone w Ambasadzie Republiki Węgierskiej w Polsce podczas uroczystości wręczenia Krzyża Średniego z Gwiazdą Węgierskiego Orderu Zasługi w dniu 25 VII 1994.

²⁶ *Ibidem*.

Skan 1. Notatka prasowa dotycząca odznaczenia prof. Krzysztofa Skubiszewskiego Krzyżem Średnim z Gwiazdą Węgierskiego Orderu Zasługi

Węgierski order dla prof. Skubiszewskiego

Nie będę przekraczać tej linii

— Mamy bardzo dobre stosunki z Węgrami, oparte na trwałym fundamencie: ścisłym współdziałaniu dwustronnym oraz w regionie, który stał się już rzeczywistością polityczną — powiedział „Rzeczpospolitej” były minister spraw zagranicznych prof. Krzysztof Skubiszewski, który wczoraj w Ambasadzie Węgier w Warszawie został odznaczony Krzyżem Średnim z Gwiazdą Orderu Zasługi Republiki Węgierskiej.

Wyższe odznaczenie, Krzyż Wielki, może otrzymać tylko głowa państwa. — I na tej linii się zatrzymamy, nie będę jej przekraczać — zażartował prof. Skubiszewski przed uroczystością.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy prof. Skubiszewski pozytywnie określił obecną politykę zagraniczną RP; podkreślił jednak, że musi być ona jedna, spójna i wychodzić z alei Szucha, gdzie mieści się siedziba MSZ. Jako ignorancję

określił twierdzenia, iż w 1990 r. była szansa szybkiego wejścia do NATO. — Wówczas sojusz był zamknięty. Najpierw musieliśmy go przekonać, że nie może być obojętny wobec bezpieczeństwa naszego regionu, potem, że potrzebny jest jego „ochronny wpływ”. O członkostwie możemy mówić teraz — stwierdził profesor. Zapytany o swoje plany odrzekł, iż bardzo zajmuje go przewodniczenie Irańsko-Amerykańskiemu Trybunałowi Arbitrażowemu w Hadze; utrzymuje liczne kontakty ze znaczącymi na świecie politykami.

— Uczyłem się od pana, doświadczyłem wiele pomocy i przyjaźni — powiedział ambasador RW Akos Engelmayr, który wręczał order prof. Skubiszewskiemu. Na uroczystości obecny był m.in. wicepremier Aleksander Łuczak oraz wicemarszałek Sejmu Aleksander Malachowski. P.K.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 26 VII 1994

Zdaniem Krzysztofa Skubiszewskiego tym fundamentem była nie tylko historia, ale i wspólnota doświadczeń historycznych, i to właśnie w zakresie spraw historycznych współpraca była najłatwiejsza, „szczególnie tam, gdzie chodziło o zrzućcenia jarzma przeszłości: wyjście z układu warszawskiego, likwidację starych umów z ZSRR, przeciwstawianie się pewnym tendencjom neoimperialistycznym w tej części Europy”²⁷.

Dobre stosunki dwustronne stanowią także punkt wyjścia dla współpracy regionalnej – na co także zwrócił uwagę Skubiszewski. Jego zdaniem: „mimo że geograficznie Węgry nie są sąsiadem Polski, to w znacznej mierze model

²⁷ *Ibidem.*

wzajemnych stosunków opiera się na wzorze sąsiedztwa. Działa tu nie tylko tradycja historyczna²⁸.

Polski minister spraw zagranicznych dostrzegał także, iż ostatecznie uda się osiągnąć kluczowe dla obu państw cele strategiczne, jakimi były uzyskanie członkostwa²⁹ w Unii Europejskiej i NATO. Szczególnie że jego zdaniem: „po przełomie roku 1989 integracja jest nam potrzebna zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz. Celem zewnętrznej integracji jest demokracja i eliminowanie chaosu politycznego. Taki porządek wewnętrzny jest warunkiem integrowania się z Zachodem. Gdyby w Polsce i na Węgrzech demokracja miała stanąć pod znakiem zapytania, nie mamy co mówić o wejściu do struktur europejskich i euroatlantyckich. Winniśmy mieć świadomość faktu, iż obszar Europy Środkowej jest rzeczywistością polityczną. Nie jest to wyłącznie konstrukcja myślowa, lecz sfera realiów historycznych i współczesnych. Świadomość, że taka przestrzeń polityczna istnieje w Europie, nie jest czynnikiem podziału³⁰.

Były szef polskiej dyplomacji prognozował także przyszłość projektu wyszehradzkiego. Mówił: „gospodarczo rzecz biorąc współpraca w Grupie Wyszehradzkiej, jest opłacalna. [...] Polacy i Węgrzy są narodami sobie pokrewnymi w sferze ideałów, którymi żyją³¹. Istotne dla kształtowania się stosunków polsko-węgierskich są także wspólne wartości: „Oba narody zawsze rozumiały, co znaczy wolność. Dziś wszakże Polacy i Węgrzy już mają wspólne doświadczenie, do pewnego stopnia gorzkie. Mianowicie, że niekiedy łatwiej i prościej jest o wolność walczyć, niż ją utrzymać, pielęgnować i rozwijać, że często brak jest wytrwałości w rozpoczętym dziele. [...] Sądzę, że nigdy nie powinniśmy tracić wiary we własne siły”.

ZAKOŃCZENIE

W 1994 roku Krzysztof Skubiszewski został wybrany sędzią (a następnie przewodniczącym) Stałego Trybunału Arbitrażowego Iran–USA oraz sędzią *ad hoc* Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. Znalazł się także w gronie sędziów opiniujących spór prawny w sprawie tamy Gabčíkovo na Dunaju. Prezesem Trybunału Arbitrażowego był do lutego 2010 roku. Zmarł w Warszawie 8 lutego tegoż roku i został pochowany w Świątyni Opatrzności Bożej.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ W Kopenhadze 8 kwietnia 1994 roku następca Krzysztofa Skubiszewskiego – Andrzej Olechowski – złożył wniosek o członkostwo Polski w Unii Europejskiej.

³⁰ Zob. Instytut Zachodni, Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska–Węgry teczka nr 710. Przemówienie profesora Krzysztofa Skubiszewskiego, *op. cit.*

³¹ *Ibidem*.

Géza Jeszenszky po zakończeniu urzędowania na stanowisku ministra spraw zagranicznych Węgier uzyskał w wyborach w 1994 roku mandat deputowanego do węgierskiego parlamentu. W 1995 roku został przewodniczącym Węgierskiej Rady Atlantyckiej. W latach 1998–2002 służył na misji jako ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Węgier w Stanach Zjednoczonych. We wrześniu 2002 roku podjął pracę jako wykładowca na Uniwersytecie Ekonomii i Administracji Publicznej w Budapeszcie, gdzie pracował przed objęciem urzędu ministra spraw zagranicznych. Wykładał jako profesor wizytujący w Kolegium Europejskim w Natolinie oraz na Uniwersytecie Babeş-Bolyai w Cluj-Napoca. W latach 2011–2015 sprawował urząd ambasadora Węgier w Norwegii. Obecnie mieszka w Budapeszcie.

Byli ministrowie korespondowali ze sobą. W 2003 roku Krzysztof Skubiszewski gościł w Budapeszcie, gdzie wziął udział w konferencji organizowanej przez Węgierską Akademię Nauk. W korespondencji z autorem niniejszego tekstu Géza Jeszenszky napisał, że Krzysztof Skubiszewski był „najlepszym kolegą spośród wszystkich ministrów spraw zagranicznych, z którymi współpracowałem”³².

SŁOWA KLUCZOWE:

stosunki polsko-węgierskie, Grupa Wyszehradzka, Krzysztof Skubiszewski, Géza Jeszenszky, polska polityka zagraniczna

Изложение

Министр иностранных дел Польши - Кшиштоф Скубишевский и Венгрии – Геза Есенски перед лицом совместных польско-венгерских политических проблем в 1991–1993 годы. Польская перспектива

В статье описываются польско-венгерские отношения в 1991–1993 года, формировавшиеся под руководством министров иностранных дел Польши: Кшиштофа Скубишевского и Венгрии: Геза Есенски. Представлено польские и венгерские концепции относительно наиболее важных проблем, таких как: подготовка политико-правовых основ для получения членства в ЕЭС/ЕС и НАТО. Одна из мер для достижения этих целей было установление трехстороннего сотрудничества между Польшей, Чехословакией и Венгрией, известного как «Вышеградский треугольник», после 1 января 1993 года преобразованного (распад Чехословакии на два суверенных государства: Чехию

³² List od Gézy Jeszenskiego do Łukasza Dembskiego z 10 V 2020, w zbiorach własnych autora.

и Словакию) в Вышеградскую группу. Также были обсуждены отдельные вопросы двустороннего сотрудничества между Польшей и Венгрией.

Ключевые слова:

польско-венгерские отношения, Вышеградская группа, Кшиштоф Скубисhevский, Геза Есенски, польская заграничная политика.

ABSTRACT

MINISTERS OF FOREIGN AFFAIRS OF POLAND - KRZYSZTOF SKUBISZEWSKI AND OF HUNGARY - GÉZA JESZENSZKY TOWARDS JOINT POLISH-HUNGARIAN POLITICAL CHALLENGES IN THE YEARS 1991–1993. POLISH PERSPECTIVE

The article describes Polish-Hungarian relations in the years 1991–1993 shaped by the ministers of foreign affairs of Poland: Krzysztof Skubiszewski and Hungary: Géza Jeszenszki. Polish and Hungarian concepts were presented regarding the most important problems, such as: preparing the political and legal basis for obtaining membership in the EC/EU and NATO. One of the means by which these goals were to be achieved was the establishment of trilateral cooperation between Poland, Czechoslovakia and Hungary, known as the „Visegrad Triangle”, transformed after January 1, 1993. (disintegration of Czechoslovakia into two sovereign states: the Czech Republic and Slovakia) into the Visegrad Group. Selected issues regarding bilateral cooperation between Poland and Hungary were also discussed.

KEY WORDS:

Polish-Hungarian relations, Visegrad Group, Krzysztof Skubiszewski, Géza Jeszenszky, Polish foreign policy

BIBLIOGRAFIA

Archiwum osobiste Krzysztofa Skubiszewskiego, Instytut Zachodni w Poznaniu, Polska-Węgry teczka nr 710, List od Gézy Jeszenskiego do Łukasza Dembskiego z 10 V 2020, w zbiorach własnych autora.

Kukułka J., *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2003.

Krzysztof Skubiszewski – dyplomata i mąż stanu, red. R. Kuźniar, Warszawa 2011.

Krzysztof Skubiszewski – minister spraw zagranicznych RP 1989–1993, red. P. Skubiszewski, J. Stańczyk, Warszawa 2016.

Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Węgierskiej o współpracy kulturalnej i naukowej, sporządzonej w Budapeszcie 13 X 1992, Dz.U. 1993, nr 123, poz. 552.

Układ między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską o przyjacielskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Krakowie 6 października 1991 r., Dz.U. 1992, nr 59, poz. 298.

AUTOR:

Łukasz Dembski – licencjat europeistyka UAM (2011), master en droit, (spécialité: droit de la construction européenne) Centre Européen Universitaire Université de Lorraine (2013), Francja, doktorant KES SGH (2014–2019) od 2019 doktorant, afiliowany: Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Katedry Studiów Strategicznych i Bezpieczeństwa Międzynarodowego. (przewód doktorski otwarty 17.04.2019 roku: praca doktorska: „Pojednanie polsko-niemieckie w koncepcjach prawno-politycznych Krzysztofa Skubiszewskiego”. Promotor: prof. dr hab. Roman Kuźniar; praca z przyjęta przez promotora w styczniu 2021); e-mail: dembskiwaw@gmail.com

Z ZAGRANICY

LIUBOV MELNYCHUK

THE STATE OF PROVIDING THE SOCIOCULTURAL NEEDS
OF ETHNIC ROMANIANS IN UKRAINE

HISTORICAL CONTEXT

Chernivtsi region of Ukraine is a unique land, which combines historical heritage of Northern Bukovina and part of Bessarabia, where Ukrainians, Romanians, Moldavians, Poles, Jews, Germans, Russians and many other ethnic groups tolerantly coexist and harmoniously cooperate.

Northern Bukovina, together with the southern Bukovina (most of the Suceava county of Romania) was ceded in 1775 by the Ottoman empire from the Principality of Moldavia to the Austrian Empire. There it was first part of Galicia, then after the 1848 revolution, an autonomous grand duchy. At the disintegration of Austro-Hungary in 1918, the elected representatives of Bukovina decided in Chernivtsi (Cenăuți), the capital of the province, upon indissoluble union with Romania.¹

Today's Chernivtsi Oblast of Ukraine that used to be the part of Romania between 1918 and June 1940, when it was occupied by the Soviet Union, and on 2 August 1940 it was transferred to the Ukrainian SSR. The region constituted the northern part of the historical region of Bukovina, the northern part of Khotyn County of the region of Bessarabia, and the north-western corner of Dorohoi County of the region of Moldavia.

¹ *Chernovtsy region overview*, http://www.ukrainetradeinvest.com/en/regions/chernovtsy_area/overview/

On June 28, 1940, in accordance with the Article 3 of the secret protocol to the Molotov-Ribbentrop pact, Soviet Union occupied from Romania Bessarabia, northern Bukovina and the Hertsa district. The Soviet take-over of the Northern Bukovina was motivated as a compensation for the belonging of Bessarabia from 1918 till 1940 to Romania and not to Ukrainian SSR/Soviet Union as well as by the fact that unlike its south, the north of Bukovina was mostly populated by ethnic Ukrainians, whose cultural development, relatively free under the Austrian Empire was suppressed by Romania in the inter-war period. The occupation of the Hertsa district, which prior to that was never part of neither Austro-Hungary, nor Russian Empire, was not even mentioned in the Soviet-Nazi agreements, and was the result of simply where the Soviet troops stopped in 1940.

On August 2, 1940, out of some of the territories occupied on June 28, Moldavian Soviet Socialist Republic was formed, the 15th Soviet republic. The remainders of the territories were included in the Ukrainian Soviet Socialist Republic – the northern part formed the Chernivtsi region, the southern part was included in the Odessa Oblast. It has been argued on why did the Soviets split the taken territories like this. In the case of the Baltic states (Estonia, Latvia and Lithuania), their borders were largely preserved, and even the Soviet press before August 2, 1940 described a Moldavian SSR with all the occupied territories included.

Unlike the Bessarabian population that was somewhat accustomed to Russian rule (it was part of the Russian Empire before 1918), the Bukovinian population has never been expecting a possible Russian attempt for take-over, and staged many protests, without realizing that could provoke serious Soviet reprisals.

In the winter and spring of 1941, Soviet troops have opened fire on many groups of locals trying to cross the border into Romania. When a 3000 to 5000-strong march of civilians gathered momentum in the small city of Storojinet on March 26, 1941, they overthrew the Soviet administration. It was fired upon by NKVD from well-organized ambush on April 1, 1941 near Fântâna-Albă, a few kilometres from the Romanian border, killing around a thousand unarmed civilians, men, women, children and elderly alike. Only 300 were killed “on the spot”, the others, injured, were chased through woods and fields, caught, tied to horses and dragged to already dug spots where if still alive were given the last shots.

Between September 17 and November 17, 1940, by a mutual agreement between USSR and Germany, 43 641 “ethnic Germans” from the Chernivtsi region were moved to Germany. The total German population was however only 34 500, and of these 3500 did not go to Germany. The obvious difference accounts for Romanians, Ukrainians and Poles that the local German organizers included as “Germans”.

Unfortunately, upon their arrival the Nazi government sent over half of them to concentration camps, and only some were freed after protests of the Romanian government.

Throughout 1940–1941 several tens of thousands Bukovinians were deported to Siberia and Kazakhstan, of which 13 000 alone on June 13, 1941; regardless of their ethnicity. In 1944, when the Soviet troops returned to Bukovina, many fled to Romania, and the region has been seriously depopulated. Also the ethnic composition has changed. In 1940, there were roughly 6:4:2:1:1 Ukrainians:Romanians:Jews:Germans:Poles. Today the number of Jews, Germans and Poles is statistically insignificant, the number of Romanians has decreased substantially, while many immigrants have appeared from eastern Ukraine and Russia proper. During the Soviet times (1940–1941, 1944–1991) there has been slow but constant migration of ethnical Romanians to Moldavian SSR, where they could learn in schools and universities in Moldavian/Romanian language, unlike in the Chernivtsi region. Many ethnical Romanians/Moldavians are to this date officially registered as Russians or Ukrainians, a legacy of the former USSR.²

During the Soviet period, The Ukrainian Soviet authority originally pushed in favor of the adoption by the Romanian population of many parts of northern Bukovina of a “Moldovan” identity.³ This went hand-in-hand with the imposition of the Cyrillic alphabet for both those who used “Romanian” and called it this way, and for those who called their mother-tongue “Moldovan”. Only a minority of the Bukovinian Romanians was told to call themselves, and re-identified themselves as “Moldovans”.⁴

The Romanian population of Chernivtsi Oblast was persecuted by the Soviet authorities on ethnic grounds, especially in the years following the annexation until 1956. In neighboring Bessarabia the same persecution did not have a predominantly ethnic orientation, being based mostly on social, educational and political grounds.

The situation in the northern part of Bukovina is very up-to-date for the study of both Romanian and Ukrainian nation-building.

Nowadays, according to legislation of Ukraine on national minorities, the relevant work is carried out in order to create appropriate conditions for each ethnic community for the preservation, development and enhancement of national and cultural traditions. About 80 nationalities are inhabited in Chernivtsi region.

² Chernovtsy region overview, *op. cit.*

³ D. Levin, *The Lesser of Two Evils: Eastern European Jewry under Soviet Rule*, Philadelphia, 1995.

⁴ I.A. Rus, *Variables affecting nation-building: the impact of the ethnic basis, the educational system, industrialization and sudden shocks*, New Brunswick, NJ, 2008, p. 288.

The national population of Chernivtsi Oblast has Ukrainian majority – 689.1 thousand persons, or 75% of the total population. The second largest community is Romanians – 114.6 thousand persons, or 12.5%, and the third is Moldovans – 57.2 thousand persons or 7.3%.⁵

ROMANIANS INVOLVED IN UKRAINIAN POLITICS

The first relatively free, multi-party elections in the unicameral parliament of independent Ukraine, the Supreme Council (Verkhovna Rada) took place in 1994. A majority of the Romanian inhabitants of the Chernivtsi oblast (a minority in the Storozhynets region, a majority in Hliboca and Hertsa) voted for Kravchuk's challenger, the former prime minister and subsequent president, Leonid Kuchma. The reason for this was the lack of support of many Romanians for the more intense Ukrainian nationalists.⁶

The most important ethnic Romanian politician in Ukraine was a nationalist intellectual from the Chernivtsi region. He was the only ethnic Romanian from the region, and one of only two who were able to win a seat in the Supreme council (parliament) in Kyiv in 1994. He was Professor Ion Popescu of the University of Chernivtsi (philologist, teacher of Russian language and literature). He was born in 1964 in the village Nuzhnia Petrovka Storozhynetsky district of Chernivtsi region and was a Sociology professor specialized in sociolinguistics (PhD dissertation "Romanian-Russian bilingualism and language situation in the southern area of the Chernivtsi region" (1993)). He had doctorates in Philology and Philosophy and MA in International Relations and participated in the writing of Ukraine's post-Communist constitution. Ion Popescu was first elected as an independent in the second round of the 1994 single-member district elections, held on April 10, 1994. He represented the mostly Romanian electoral district no. 434. In the second round, the Christian Democratic Party of Ukraine supported him.⁷

During the period from 1994 to 1998 he was MP of second convocation. Ion Popescu was a Chairman of the Subcommittee on International Relations Committee on Human Rights, National Minorities and International Relations, permanent

⁵ Румунський аспект в Чернівецькій області [Електронний ресурс] // Довідка щодо забезпечення прав національних спільнот на Буковині Чернівецької обласної державної адміністрації, <http://versii.cv.ua/sotsialni/rumunskij-aspekt-v-chernivetskij-oblasti/4019.html> [accessed: 15.11.2014].

⁶ Anne Sophie Krossa Integration of Unequal Units: Comparing the German and the European Unification Processes, <http://www.gesis.org/Datenservice/Osteuropa/links/xdacountry/htm> [accessed: 21.11.2014].

⁷ B.P. Rekszynskij, *Elections: Final Results*, April, 1994, http://groups-beta.google.com/group/soc.culture.ukrainian/browse_frm/thread/2f65881f0da93508/fd56e3db901bb4c2?q=Popesku+1994&rnum=4#fd56e3db901bb4c2 [accessed: 21.11.2014].

Representative of the Verkhovna Rada of Ukraine in Parliamentary Assembly of the Black Sea Economic Cooperation (PABSEC) in Committee on Culture, Education and Social Affairs. During 1997–1998 Ion Popescu was speaker in PABSEC about issue of youth cooperation.

During 1996–1998 he was permanent Representative of Ukraine to the Council of Europe (Committee on Local Government, Regional Planning and Environment). From 1998 to 2002 he was deputy of Ukrainian parliament.

Ion Popescu is the author of over 50 scientific papers and specialist linguists in the field of language policy, forecasting, preventing ethnic conflict on the ground of languages. He is a publicist. He speaks Ukrainian, Romanian and French.⁸

He is a member of the Party of Regions, member of the parliamentary relations and relations with non-governmental organizations since 1996, the Committee on Economic Policy and Development since 1998, president of sports and cultural club “Dragos Voda” (Chernivtsi), a member of the leadership of the Christian Democratic alliance of Romanians in Ukraine, a member of the National Council of the Romanian Directorate in Chernivtsi region, a member of the Presidium of the Party of regional revival “Labor Solidarity of Ukraine” since 2000.

Another candidate whose name indicates a Romanian origin was Alhip Rosca (Alchip Roshka). He took part in elections in 1998 and obtained 9.543 votes in Chernivtsi region.⁹

During the parliamentary campaigns in independent Ukraine, most self-identified “Romanians” have voted for Romanian nationalistic parliamentary candidates, and especially Dr. Ion Popescu. The intensity of Romanian nationalism for the 2002 parliamentary elections among ethnic Romanians (“Romanians” plus “Moldovans”) was identical to that for the 1998 once. Its declining intensity among “Romanians” was “compensated” by its greater spread among self-identified “Moldovans”.¹⁰

The parliamentary elections of March 31, 2002 in Chernivtsi region were marked by widespread irregularities, allegedly including some electoral fraud. This caused the incumbent deputy Ion Popescu to lose the elections. One of the techniques that were used was “candidate cloning”. A younger Popescu, Vladimir Popescu, had been induced to run in order to confuse the voters. On the proportional side of the ballot, the political forces that would later be associated with the “Orange Revolution” obtained 51.1% of the vote. The pro-Kuchma forces obtained 30.29%. These political

⁸ Попеску Іван Васильович, <http://www.popesku.openua.net/bio.php>

⁹ I.A. Rus, *Variables affecting nation-building...*, *op. cit.*, [accessed: 17.11.2014].

¹⁰ *Ibidem*, pp. 319–320.

parties were loosely allied with the (pro-Yushchenko) Popescu campaign, and were sometimes served by the same individuals.¹¹

During parliamentary elections in 2002 Mikhail Bauer was elected in electoral district 204 because he won 45,96% valid votes cast. He was the head of the Direction for education and Science of the Chernivtsi Regional State Administration in 1998–2002. Nevertheless, Mikhail Bauer, whose father was an ethnic German, remembered that his mother was ethnically Romanian before election time, only to “forget” this soon after the elections. The only Romanian nationalistic candidate, Ion Popescu, Obtained only 20.03% of the valid votes cast for candidates.

Another Romanian candidate was the Bukovynian Romanian Iurie Vataman, who obtained 1.04%. He represented the anti-Kuchma, somewhat pro-Russian Political Party “Apple”.

For the period of VII convocation of the Supreme Council Chernivtsi region was represented by Mukola Fedoruk (201 district), Oleksandr Fyschuk (202 district), Gennadiy Fedoriak (203 district), Artem Semeniuk (204 district).¹²

Chernivtsi region was represented by Mukola Fedoruk (201 district), Ivan Rybak (202 district), George Tymish (203 district) and Maksym Burbak (204 district). The Romanian speaker representative is George Tymish from Glyboka district village Kupka.¹³

THE LAW OF UKRAINE REGARDING THE STATE LANGUAGE POLICY

The Law “On Principles of the State Language Policy of Ukraine”,¹⁴ signed by former president Yanukovich on August 8th, 2012, has generated one of the harshest security-related debates on the Ukrainian political scene since its independence. It has been part and parcel of a much larger debate than usually perceived in Bucharest, which tends to see the issue as only pertaining to the Romanian minority. In reality, for Kyiv this is a key security concern, in relations with Russia and the latter’s instrumentalization of the Russian speaking population of Ukraine for geo-political manoeuvres.

The law was signed in August 2012. Its main provisions stipulated that, if the population of a minority exceeds 10% of a region (Romanian and Moldovan are

¹¹ *Ibidem*, p. 328.

¹² Офіційний портал Верховної Ради України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/site2/p_deputat_list?skl=8 [accessed: 27.11.2014].

¹³ Центральна виборча комісія Позачергові вибори народних депутатів України 2014, <http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2014/wr030?PT001F01=910> [accessed: 27.11.2014].

¹⁴ “Bulletin of the Verkhovna Rada (BVR)”, 2013, № 23, p. 218 – official publication.

expressly mentioned), the minority has the right to use their national languages in local administration, official documents of local governments, schools and public inscriptions¹⁵.

The Language act provides for the right of national minorities to use their native language, in particular on the Romanian territory of the Chernivtsi region, said Deputy from the party of regions, Deputy Chairman of the Verkhovna Rada Committee on issues of human rights, national minorities and interethnic relations, Ivan Popescu.

“The Law on languages, which came into force after signing by the President of Ukraine, has already been carried out in the regions. For example, in the Chernivtsi region Hertsa the district Council had already adopted a decision on the implementation of this law. A working group was established to examine the possibilities of application of the norms of the law” – he said.

The Politician noted that each country Chapter in the region, knows the Romanian language, and in each of the settlements of the district there are schools with the Romanian language teaching. According to him, the Ukrainian-language schools should introduce the study of the Romanian language.

“Thus, on the level of education no additional resources for the implementation of the law on languages are not required. As for the other districts of Chernivtsi region, where compactly live Romanian-speaking population, in the near future will be established the working group on the situation” – the politician noted.¹⁶

However, at the local level, in the regions compactly populated by Romanians, the law has produced few effects. The implementation of the law has remained the same. The true effect of the law was to further politicize the debate on the language while deflecting attention from issues of effective governance or be used by politicians, including politicians representing the Romanian minority, for electoral mobilization. The law on languages has not changed and had no real impact on the working and functioning of the Romanian schools or of the Romanian newspapers.

The real problem has been not the use of language in administration, but the gradual drop in numbers of Romanian schools (from 89 schools in 1991, to 70 at present), which could also have occurred due to objective reasons – the demographic changes, wherein the number of Romanians has gradually dropped in the last two decades, which is consistent with a trend all over Ukraine. On the other hand,

¹⁵ D. Dinu, O. Milevski, *Strengthening Cooperation on the Romanian Minority Issue in Post-Euromaidan Ukraine*, <http://www.crpe.roenwp-content/uploads/2014/03/Policy-Brief-38-Romania-Ukraine-Cooperation-on-minority-issue-post-Euromaidan.pdf>.

¹⁶ *Regions: In the Chernivtsi region are planning to develop the Romanian language*, <http://yellowpage.in.ua/en/archives/48569>

the politics of assimilation or Ukrainization has never stopped since independence. This tacit policy of the Ukrainian state has not been targeted exclusively on the Romanian minority in the country, however the replacement of Romanian schools with Ukrainian ones has been done through doubtful methods whereby groups of parents would ask authorities to replace the schools, invoking reasons like lack of economic and career perspectives for the children who graduate from Romanian schools.

As previously stated, at the end of February the Ukrainian Rada adopted a legislative proposal to repeal this law mostly as a measure of precaution against the Russian minority, the largest in the country. Although the proposal was blocked by a veto of the interim President, Romanian officials have issued statements to express concerns. Although based on a misinformation of Romanian authorities, the statements issued, as well as the media debates within these few days have revealed some interesting aspects. While the Minister for the Relation with Romanians Abroad was expressing concerns about the Romanian minority being deprived of the ability to use its native language in official contexts, representatives of the Romanian community in Ukraine were stating that, in reality, the Romanian community wasn't *de facto* enjoying this right, due to poor implementation of the law and, possibly, to the artificial segregation between Romanian and "Moldovan" – speaking minorities, which affects turnouts in census and therefore the possibility of the Romanian minority to claim its rights commensurate with its size.¹⁷

NATIONAL COMMUNITIES' RIGHTS TO PURSUE EDUCATION IN THEIR MOTHER TONGUE

In compliance with the Law of Ukraine "On National Minorities in Ukraine" in Northern Bukovina respective work on monitoring the educational needs of ethnic minorities living in Bukovina, the preservation and development of their national cultures, rituals and customs is carried out. In the field of secondary education 4 minority languages are taught, including Romanian as a preschool and school language.

Overall 17.4% of students study the Romanian language. There are 77 secondary schools and gymnasium with the Romanian language training and 13 – mixed in the Ukrainian and Romanian studies. For example: H. Asaki High School in Gertsia; M. Eminescu High School in Karapchiv, I. Nekulche gymnasium in Boiany; Chervivtsi gymnasium № 6.

¹⁷ D. Dinu, O. Milevski, *Strengthening Cooperation on the Romanian Minority Issue...*, *op. cit.*,

Above 18.000 pupils study the Romanian language, literature, history, culture, customs, traditions of Romanians and Moldovans. Almost 400 students attend courses of the Romanian literature.

Due to the variable component of curricula at schools with Romanian teaching there are additional hours to study Romanian language and literature, local history, the history of the Romanian people, literature of native land and so on. Any discrimination by language is non-available. All changes are entirely voluntary.

The current network of pre-schools also focused primarily on the needs of the population. Number of kindergartens and the number of Romanian-teaching schools has increased in recent years. There are 48 Romanian preschools and kindergartens and 14 schools with Romanian and Ukrainian languages learning in the region. 17 groups of preschool children to prepare for teaching in grade 1 are organized at the schools of district Hertsa. Romanian group of 20 children functions in kindergarten number 1 in Chernivtsi.

The teaching of the Romanian language and literature is provided by 215 teachers. Yurii Fedkovych Chernivtsi National University, Universities in Romania and Moldova provide teachers for schools in the field of the Romanian education. Yurii Fedkovych Chernivtsi National University creates Romanian mini-groups at certain faculties. Nowadays 115 students study in the Department of the Romanian Language and Literature and 92 students study in Yurii Fedkovych College at the primary school department for Romanian schools.

130 graduates of Yurii Fedkovych Chernivtsi National University, young professionals of Ukrainian literature joined schools teaching in Romanian over the past 5 years. The selection of candidates for teaching in universities in Romania and Moldova from number of graduates from region (citizens of Ukraine with Romanian and Moldova origin) is held annually. Over the past 5 years, 324 candidates have entered into various degrees and forms of education in Romania through competitive selection..

The Institute of postgraduate training in Chernivtsi region created groups to develop textbooks for schools with teaching in Romanian.

The academic Olympiad in Romanian language and literature held annually. Pupils from minority languages schools are actively involved in all competitions in basic disciplines.

Student teams from schools of national minorities are well represented in the groups, clubs, associations, artistic and aesthetic direction, including dance, vocal, choral singing and classical dance, theatre, arts. Important role in the development and preservation of cultural heritage of ethnic communities play international

cooperation. 14 objects of education in Romanian-speaking regions have been built during the last three years.

According to calculations made by the Ukrainian state institutions, Romanians in Ukraine have a better-developed system of primary, secondary and higher education in their native language of instruction, they can choose between a broader array of programs on the regional radio and TV stations, and issue more press publications in their native languages. Ukrainian experts estimated that this situation is an effect of Bucharest's ill will, without however mentioning the asymmetry in the numbers of the two minorities and low financial support the Ukrainian government offers to ethnic Ukrainians living abroad.¹⁸

BROADCASTING ISSUES AND OPPORTUNITIES FOR NORTHERN BUKOVINA'S ROMANIAN-SPEAKING POPULATION

Transmission of Romanian programs in Chernivtsi region is: radio 25% of the total (25 minutes daily on 1st National Channel), television – 20% (an average of 2.5 – 3 hours a week).

There is the Romanian association in Chernivtsi regional TV and radio broadcasting. It creates programs in Romanian language:

- 2 daily editions of “News” on the radio and twice a week on television;
- information and analytical, educational, entertainment TV show “Express TV” (50 min. twice a month) about the main events of the week, current socio-economic development of the region;
- “Romanian word” (30 min. twice a month) – educational channel, which aims to spiritual, moral and aesthetic education through the prism of literary and art. The program from series “Romanian word” – “Way to Eternity” (author – I. Fede) was awarded the Diploma of the 2nd degree at the International Festival of TV and radio programs “My native land” in Uzhgorod in 2005;
- “We are Bukovynians” (30 min. every Thursday) – cultural and information program that cover activities of the local government, community, socio-economic situation in districts where Romanian-speakers densely live, cooperation of states concerning Euroregion “Upper Prut”, pages about the history and culture of Bukovina, the activities of museums and other art institutions;

¹⁸ T. Iwański, *Ukraine – Romania: a sustained deadlock*, OSW Commentary // Issue 68 | 29.12.2011 | centre for eastern studies http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/commentary_68.pdf [accessed: 25.11.2014].

- “Pearl” (30 min. 4 times per month) – cultural, folk and ethnographic music program about the preservation of spiritual traditions, the development of amateur and professional music groups;
 - “Noutets” – 15 min. 2 times a week
 - “Eternal Values” – 30 min. 1 time per month
 - “The world of the native word” – 30 min. 1 time per month
 - “Night Studio” – 60 min. 4 times a month
 - “Between Past and Future” – 30 min. 2 times a month
 - “Destiny of Women” – 30 min. 2 times a month and so on.
- Together on television for 9.5 hours a month.

There are information and analytical, educational, entertaining radio programs, such as:

- “Panorama of Bucovina” (20 min. per week) – the main theme is social security, the economic situation in the region, problems of population;
 - “Dialogue of the Day” (20 min. weekly) concerning economic reforms, promoting new forms of production, investment attractiveness of Bukovina, pension reform;
 - “Youth Wave” (20 min. weekly) about aesthetic, patriotic and moral education of youth, coverage the educational sector;
 - “In our country, in my country” (20 min. every Wednesday) about famous people of Bukovina, spiritual revival of the land, the history of Bukovina villages;
 - “Come on Thursday” (20 min. every Thursday) – entertaining musical program with the participation region’s experts and representatives of interesting professions;
 - “From the sources of national beauty” (30 min. every Saturday) – educational, folk and ethnographic musical program;
 - “Sunday shop” (30 min. every Sunday) – promotion of cultural values, literature and art of the Romanian-speakers.
 - “Our in our country” – 20 min. 4 times a month
 - “On the national sources” – 20 min. 4 times a month
 - “News” – 5 min. 20 times a month and so on.
- So, 12.3 hours per month on the radio.¹⁹

¹⁹ Румунський аспект в Чернівецькій області [Електронний ресурс]..., *op. cit.*

The regional radio “Bucovina” was opened in 1995, the range of which includes the neighboring counties of Moldova and Romania and it gives a real possibility: 1. to provide true information about Ukraine and Chernivtsi region to Ukrainians, who live in Moldova and Romania; 2. preparing transmission in Romanian language, to provide truthful information Romanian people of neighboring areas; 3. to show the real level of national, cultural, religious, political, social and economic needs, rights and freedoms of Romanian-speakers and other national minorities in Ukraine.

However, the impact on adjacent territories is much smaller than the impact on the Chernivtsi region, because there are powerful TV and radio stations in the border with Romania that broadcasting in our territory.

Highly professional journalists with great experience makes television and radio programs in Romanian language. Thanks to their efforts edition became a real spiritual and cultural center for the Romanian-speakers of the region and it united around a scientific, artistic, social and political elite.

The close creative relationship is with the Department of Classical and Romanian Philology Chernivtsi National University, professors and students from the University of Suceava (based on CNU held annual scientific symposia, conferences, literary and religious holidays), student teams from secondary Romanian-teaching schools. Mutual respect and cooperation characterizes relations between Chernivtsi Regional State TV-Radio Company and the Consul General of Romania in Chernivtsi, Romanian Society of Culture by Mihai Eminescu, “Bukovinian arts center of revival and promoting Romanian traditional culture” (International Television Festival of Romanian folk music “Diversity of flower garden” are carried out by joint efforts) and writers. They are permanent and active participants of broadcasts in Romanian. Due to these programs residents find out new works, books, translation.

Live program “Express TV” offers viewers to discuss such important topics as pension, medical and social welfare of veterans, protection of single-parent families, the negative effects uncontrolled behavior of young people, cross-border cooperation between Chernivtsi oblast and Suceava region, development of small and medium-sized businesses, the fate of Bukovina illegal immigrants in European countries and so on.

TV program “The bitter cherry” (by L. Parpauts) was awarded an honorary diploma in the nomination “The best author’s work” at the festival “My native land” in 2006 and at the festival “Way of Legends” in Suceava.

Live radio program “Stay with us” on the radio station “Bucovina” is transmitted daily, except weekends, which receives many phone calls not only from Romanian-speakers of Chernivtsi region, but from the neighboring counties – Romania

and Moldova. Journalists from Chief Editorial Board of the World Service “Radio–Ukraine” (main editor is Vitaly Zyhrya) on its own initiative create this program.

The preservation and development of national traditions, customs, folklore and musical culture is in the spotlight of the programs in Romanian. For years, these topics are covered in radio programs “Native Land” and “Sunday shop”, concerts “Melomania”, “From the sources of people’s beauty” and TV programs “We are Bukovynians”, “Pearl”.

During last two years musical TV show “Pearl” (author and presenter is Y.Levchyk) airs every week, it introduced the Romanian Television Festival of folk music “The diversity of flower garden”. The festival was attended by more than 100 artists aged from 6 to 25 years. Winners of the festival are invited to various international folklore festivals. For example, the traditional “Bukovina meetings”, “Under Kichera” (Poland), “Native Village is a source of inspiration” (Romania).

Well known in the Chernivtsi region and abroad folklore and ethnographic groups are participants of TV and radio broadcast (choral, dance, vocal, vocal-ethnographic): “Tserenkutsa”, “Dor Bukovynians”, “Alunelu”, “Kodra Kozmynuluy”, “Dragos Voda”, “Play”, “Playul Hertz”, “Mertsishor”, “Legend” and others. A talented violinist, teacher of Chernivtsi Art School, Chernivtsi Philharmonic lead singer, director of the ensemble “Play” Nicolae Hakman creates the rubric “Nostalgia for romance” (in the program “Pearls”). He gives concerts in France, Holland, Austria, Germany.

Bukovynians celebrate spring holiday Martisor on March, 1 every year. Mother’s Day “Pearls for mother” and folk festival “Master’s Holiday” are celebrated too. The folk festival “Master’s Holiday” takes place in the village Krasnoilsk Storozhynetski region involving Ukrainian, Romanian and Polish groups, because the area is home to several ethnic minorities, where they live compactly and friendly.

The real event in the cultural life of the Chernivtsi region is celebrating of birth (January 15) and death (June 15) of a prominent Romanian poet Mihai Eminescu, who lived, studied and worked in Chernivtsi. There he died. There is a monument to him and during public holidays Bukovinians put flowers to the monuments of Taras Shevchenko and Mihai Eminescu with respect to them.

“Mother tongue” (“Limba noastre”) is the traditional holiday of Romanian language, which involves all region artists, all national and cultural societies – Romanian, Polish, Austrian, German, Jewish, Russian and others. This festival unites Bukovynians, who glorified it in the world – People’s Artist of Moldova Maria Iliuts, ethnographer Professor John Pavlenko, poet and professor of Chisinau Arkady Suchevyanu, known Romanian singer Sofia Vikovyanka, famous conductor and

artistic director of Chisinau Opera Alexandru Samuel. All cultural events are covered in the Romanian programs.

The new project “Constellation of feelings” (greeting program of Romanian-speakers) has been realizing since May 2006.

The Creative Union programs in Romanian have many plans for future. They strive to implement Television Festival of Romanian pop song “Dreams of Stars” and the project “From the ashes of nothingness” about architectural, cultural, literary, historical monuments of the Romanian-speakers, who are in North Bukovina.²⁰

The first international investment forum of Bukovina with the participation of the business community and the authorities of Ukraine, Austria, Germany, Indonesia and Romania is covered in the TV news programs and thematic radio programs too. It is emphasized the relevance and prospects for cross-border cooperation between Chernivtsi and Suceava regions.

Romanian-speaking television and radio programs in Chernivtsi region are the most important examples that equal opportunities for political, economic, social, ethnic and cultural needs of ethnic minorities are created in the Northern Bukovyna according to the Constitution of Ukraine and the current legislation.

CULTURALLY APPROPRIATE CARE

Folk art groups are created in the settlements of the region, densely inhabited by Romanians and Moldovans. At present, there are twenty-two national and cultural societies and associations of the Romanian-speaking communities. For example:

- Christian Democratic Alliance of Romanians in Ukraine;
- National scientific and educational association “Aron Pumnul”;
- Romanian community in Ukraine;
- Association of Romanian Culture named by M. Eminescu;
- Cultural and Sports Club “Dragos Voda”;
- Medical Society “Isidor Bodya”;
- League of Romanian Youth “Zhunimya”;
- Interregional Association of Moldovan culture of Bukovyna;
- Chernivtsi Oblast Charitable Foundation of Culture “House of the Romanian language”.

²⁰ Про стан та перспективи двостороннього співробітництва у сфері громадської інформації, реалізації спільних проєктів між державними телерадіокомпаніями України та Румунії. Державний комітет телебачення і радіомовлення України Чернівецька обласна державна телерадіокомпанія.

Traditional events are:

- Literary and artistic meetings dedicated to anniversary of the birth and the death of M.Eminescu (“Emineschiana”);
- Romanian Spring Festival “Mărțișor”;
- Participation of amateur folk groups in the Folk Festival “Bukovyna meeting” held in Poland, Romania and Hungary;
- A traditional Romanian holiday “Limba noastră cea română” (“Our native Romanian language”) The annual Romanian language holiday ‘Limba noastră cea Romană’ takes place in Chernivtsi under the auspices of the local administration and Romania’s regional Mihai Eminescu society. Representatives of the local authorities, Romanian national and cultural associations, delegations from Romania’s Suceava, Iasi, Radauti, Targu-Mures, mass media and writers participate in the event;
- The traditional annual festival of the Romanian Christmas customs and carols “Florile Dalby”.²¹

There are 80 public libraries, 74 clubs and 4 art schools serving ethnic communities in Hertsa, Novoseletsia, Storozhynets regions and Chernivtsi. Many Romanian publications are in M. Ivasyuk Regional Library. Library fund of minority languages literature is 129 286 books, including: Romanian – 50 545 books and Moldavian – 240.000 books.

In the region there are programs supporting ethno-cultural communities.

In 2008, two amateur teams from Romanian villages of the region received the statues of “National”: folk groups “Tsarankutsa” Culture House of Suchevely and “Kalynonka” Culture House of Cherepkivka in district Glyboka.

The events of the TACIS project “Joint Cultural Heritage” took place during the City Days on October 3–4, 2009. They included the 20th jubilee International folk festival “Bukovynian Meetings”, 2nd International festival “Bukovynian Springs” forum of the national communities of Bukovyna and presentation of the project results – books, film and database. This year’s festival “Bukovynian Meetings” was carried out particularly solemnly.

In its jubilee the festival gathered in the capital of Bukovina 17 Ukrainian and 7 foreign folk groups that represent poly-ethnic communities of Ukraine, Romania, Poland and Slovakia. The festive event aimed at popularization of the traditional Bukovynian culture enjoyed great popularity both among Chernivtsi audience and

²¹ Румунський аспект в Чернівецькій області [Електронний ресурс]..., *op. cit.*

numerous guests and tourists. 150 foreign and 500 Ukrainian participants represented poly-ethnic folklore on the streets and squares of the city – on pedestrian Olha Kobylyanska Street and on the open stage of Philharmonic Square.

Such transference of the variegated holiday from theatre to Chernivtsi streets contributed greatly to the intimacy of the audience with the unique Bukovynian folklore, gave an opportunity to feel like an integral part of the rich cultural heritage. The concert in Philharmonic Square gathered really numerous spectators. Positive result of the project is that Chernivtsi citizens and guests are more and more interested in the national culture. Sustainability of the project is also observed, within the framework of its events tradition of culinary expositions was established. At that time ancient national cuisine was represented by national and cultural societies. Chernivtsi restaurants got interested with the idea and on the City Days they represented exhibition and sale of national dishes of the nations of Bukovina. Chernivtsi citizens and guests could regale on real masterpieces of the Ukrainian, Romanian, Polish, Slovak, Hungarian, Jewish and German cuisines. In such a way, one of the prominent elements of the cultural heritage – national cuisine – won spurs in Chernivtsi.

International festival of national crafts “Bukovynian Springs” has also become traditional. For the second time it took place in the renewed Square of the Turkish Well. The festival gathered 17 Ukrainian and 13 Romanian craftsmen who represent sometimes unique kinds of national art – icons on glass, wood carving, egg painting, glass wares production, embroidery, weaving, pottery, etc. The festival had also begotten a marvelous tradition that became the best evidence of multiplier effect of the project: it turned into a part of the crowded fair named Chernivtsi Uzvize that united national craftsmen not only from Bukovyna but from all the lands around. The event became so popular that the City Council administration took the decision henceforward to carry out the Chernivtsi Uzviz firstly every month and then every weekend in such a way giving the craftsmen an opportunity to sell their works. This innovation will considerably decorate the city life on weekends, create new tourist attraction and imbibe fresh life in just renewed Square of the Turkish Well.

Books “Chernivtsi: Joint Cultural Heritage” in Ukrainian, English and Romanian and “Chernivtsi: a Meeting Place of Cultures and Religions” by I. Chekhovskiy became the result of the project. Presentation of these books as well as of the film “Bukovyna without Borders” and database of the project participants took place during these festive days within the framework of the forum of national communities. It gathered not only representatives of the national and cultural societies of the Northern and Southern Bukovyna, but also famous publicists, ethnographers, directors

of museums, culture figures of the region, directors and librarians of schools, gymnasiums and lyceums of the city, representatives of mass media, interested citizens. Book by I. Chekhovskiy excited great interest among the historians. Besides, pupils of the Chernivtsi schools use it while studying the course "Native City". The book "Bukovyna: Joint Cultural Heritage" useful to them. It has absorbed reach illustrative and textual material about key elements of the cultural heritage. In the book there are parts about legends, life of the national communities, national craftsmen of Bukovyna, Bukovynian traditions and holidays, festivals, talented folk groups, architectural and spiritual acquisitions, tourist attractions. The book is intended on the wide range of readers, including scientists, tourists and guests of Bukovyna. Participants of the presentation highly estimated the work of the project participants, everybody who helped to prepare books, film and database, popularize poly-ethnic Bukovyna and draw together two states.

The project events were revealed in the local and trans-border mass media. Once again the aptness of the motto of the project "Let's Unite through Culture!" was testified.²²

VI International Festival-Contest of Romanian Folklore "Diversity of Flower Garden" was held in Chernivtsi on October 8–10, 2010. The organizer of the festival was Bukovynian Art Center of Revival and Promotion of Romanian Traditional Culture, which had received a grant from the Chernivtsi City Council to support this social youth project. Suceava Culture Center "Bukovina" and Regional Center of Aesthetic Education "Youth of Bukovyna" were co-organizers of the festival. Children and youth from Ukraine, Romania, Moldova and Bulgaria participated in the festival.

Bukovynian Art Center of Revival and Promotion of Traditional Romanian Culture established the TV festival-contest of Romanian folklore in 2004 in partnership with the Chernivtsi regional state Television and Radio Company. The festival, which had received wide popularity among the Romanian community of Ukraine, in 2006 gained international status.

The main objective of the festival "Diversity of Flower Garden" was to improve social and artistic status of the authentic folklore, reveal original creative groups, individual performers and craftsmen, promote development of music culture and art.

From the materials of the festival television and radio programs were prepared, which broadcasted by all the media partners, including Trans-Carpathian Regional

²² Project TACIS "Joint Cultural Heritage": Building Bridges, Reviving Traditions, <http://chernivtsy.eu/english/project-tacis-%E2%80%9Cjoint-cultural-heritage%E2%80%9D-building-bridges-reviving-traditions/>

State Television and Radio Company, TVR Jassy, TVR3, TVR International, TV Favourite, Radio Bukovina, Ukraine Radio International, Radio Romania-International.

Among the major events of the festival there were performances of soloists on folk instruments, vocal, folk and dance groups. The program also included a scientific conference and a roundtable. Final and Gala Concert of laureates of the festival was held on October, 9–10, 2010 in the Regional Center of Aesthetic Education “Youth of Bukovyna”.²³

The region created favorable, and the most important, equal conditions for national cultural revival and development of all national cultures.

CONCLUSIONS

One of the largest ethnic groups in Ukraine is the Romanian-speaking community. The largest quantity is represented in Chernivtsi region (20%). The Ukrainian government facilitates protecting the rights of national minorities in socio-political, educational, language and other walks of life. For a comfortable existence Romanian and Moldovan minority in Ukraine, there is enough ethno-cultural communities of Romanian speakers that provide their rights in access to information via the media, television and radio in their native language. The rights of Romanian-speaking minority in Ukraine enable this ethnic group to preserve and develop their national identity on the territory of Ukraine. Top priority of the Ukrainian foreign policy aims at joining the European Union. Therefore, our government adheres to established EU rules aimed at ensuring the rights of national minorities and supports the development of ethnic groups' identity on the territory of Ukraine. The policy of our state towards minority rights is complied with the European standards, in particular, should facilitate integration of Ukraine into the EU.

In recent years, relations between Ukraine and Romania began to acquire a new quality. There are attempts to overcome the negatives of the past, refuse from considering the prospects of relations in the light of past misunderstandings and unmet national and state ambitions.

Joining the EU and NATO provide opportunities for establishing positive dynamics of multilateral relations, highlighting the common commitment to democratic and European values.

The new balance of interests, aspirations and mutual responsibility of the political elites of the two neighboring countries should be found where ideas are the com-

²³ *Diversity of Flower garden in Chernivtsi*, <http://chernivtsy.eu/english/diversity-of-flower-garden-in-chernivtsi/>

mon European Security and Cooperation, European solidarity and a desire to build an economic and political space in United Europe. These efforts will open up new opportunities for regional and European initiatives between official Kyiv and Bucharest in case of mutual rejection from grievances and claims.

ABSTRACT

The issue concerning sociocultural needs of national minorities is one of the most vital and topical in relations between Ukraine and Romania nowadays. The article deals with the problem of protecting the rights of Romanian speakers' national minorities in socio-political, educational, language and other walks of life on territory of Northern Bukovina.

The vector of Ukrainian foreign policy is aimed at joining the European Union. Taking this into account, our state adheres to the norms established by the EU bound for preventing the violation of the rights of national minorities to support the development of the identity of individual ethnic groups on its territory. Ensuring the rights of the Romanian-speaking national minority of Ukraine allows the specified ethnic group to preserve and develop its national identity within the territory of Ukraine. The policy of our state in the direction of ensuring the rights of national minorities is oriented towards European standards, which should definitely contribute to the fastest possible accession to the EU.

The article discloses the wide range of topics: historical background; Romanians involved in Ukrainian politics; key trends concerning the rights of national communities to study in their native language; problems and prospects broadcasting for Romanian-speaking people in the Northern Bukovina; culture enhancement. Romanian-speaking minority's rights enabling this ethnic group to preserve and develop their national identity on the territory of Northern Bukovina in Ukraine.

KEYWORDS:

Romanian speakers, national minority, Northern Bukovina, Ukraine, Chernivtsi region, social evolution, rights

STRESZCZENIE

STAN ZABEZPIECZENIA SOCJALNO-KULTURALNYCH POTRZEB ETNICZNYCH RUMUNÓW NA UKRAINIE

Kwestia potrzeb socjalno-kulturalnych mniejszości narodowych jest obecnie najważniejszą w stosunkach Ukrainy i Rumunii. Autorka rozpatruje problem respektowania prawa rumuńskojęzycznej mniejszości w sferze społeczno-politycznej, oświatowej, językowej i innych na terenach północnej Bukowiny (obwód czerniowiecki).

Wektor polityki zagranicznej Ukrainy jest skierowany na integrację z Unią Europejską. Ukraina uwzględnia w swojej działalności normy UE, które nie dopuszczają do łamania prawa mniejszości narodowych, a popierają rozwój poszczególnych grup etnicznych na swoich terenach. Zapewnienie praw rumuńskojęzycznej mniejszości narodowej Ukrainy pozwala określonej grupie etnicznej zachować i rozwijać swoją tożsamość narodową na terytorium Ukrainy. Polityka państwa w kierunku zapewnienia praw mniejszości narodowych zorientowana jest na standardy europejskie, co zdecydowanie powinno przyczynić się do jak najszybszego przystąpienia do UE.

W artykule przedstawiono szeroki zakres tematyczny: tło historyczne; Rumunów zaangażowanych w politykę ukraińską; kluczowe trendy dotyczące praw wspólnot narodowych do nauki w języku ojczystym; problemy i perspektywy radiofonii i telewizji dla ludności rumuńskojęzycznej północnej Bukowinie; wzmocnienie kultury. Zaprezentowano prawa mniejszości rumuńskojęzycznej umożliwiające tej grupie etnicznej zachowanie i rozwój tożsamości narodowej na terytorium Bukowiny Północnej na Ukrainie.

SŁOWA KLUCZOWE:

nosiciele języka rumuńskiego, mniejszość narodowa, Bukowina Północna, Ukraina, obwód czerniowiecki, ewolucja, prawo

Изложение

Питання соціокультурних потреб національних меншин сьогодні є одним із найактуальніших у відносинах між Україною та Румунією. У статті розглядається проблема захисту прав румуномовних національних меншин

у суспільно-політичній, освітній, мовній та інших сферах життя на території Північної Буковини.

Вектор української зовнішньої політики спрямований на інтеграцію до Європейським Союзом. Зважаючи на це, наша держава дотримується встановлених в ЄС норм, спрямованих на недопущення порушення прав національних меншин на підтримку розвитку самобутності окремих етнічних груп на своїй території

Забезпечення прав румунофонської національної меншини України дозволяє вказаній етнічній групі зберігати та розвивати свою національну самобутність в межах території України. Політика нашої держави у напрямку забезпечення прав національних меншин орієнтується на європейські стандарти, що безумовно повинно сприяти якнайшвидшій інтеграції України до ЄС.

У статті розкривається широкий спектр тем: історична довідка; румуни, залучені до української політики; основні тенденції щодо прав національних громад на навчання рідною мовою; проблеми та перспективи мовлення для румуномовного населення Північної Буковини; розвиток культури; права румуномовної меншини, що дозволяють цій етнічній групі зберігати та розвивати свою національну ідентичність на території Північної Буковини в Україні.

Ключові слова:

носії румунської мови, національна меншина, Північна Буковина, Україна, Чернівецька область, соціальна еволюція, права

AUTOR:

Lubow Melnychuk – dr doc. Katedry Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznych, Narodowy Uniwersytet im. Yuria Fedkowycza w Czerniowcach, Ukraina, e-mail: l/melnychuk@chnu.edu.ua

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-6380-5610>



Od prawej: Anna Pietuch, Zbigniew Waldemar Okoń, Andrzej Rybak
oraz uczestnicy jubileuszowego spotkania

Іван Монолатій

Західноукраїнська етнополітична сфера:
ідентичності, потенціали, інтерпретації
(підсумки студії з ретроспективної політології)

*Od Prutu – strzałą – przez łuk gór Karpackich
Niech pozdrowienie me leci po szczytach,
Aż Was powita i spocznie na Tatrach,
Jak tęcza, łukiem skąpana w błękitach¹.*

Впровадження до тематики: *PRO ET CONTRA*

Обрана для аналізу західноукраїнська етнополітична сфера немає жодних особливих принад. Свій символічний родовід досліджувана сфера могла б вести ще з пізньоримського часу. Зокрема населення Східнокарпатського регіону приймало активну участь в розвитку подій на європейських теренах, при тому що етнічні спільноти варварської Європи не існували незалежно одна від одної, перебували у постійних зіткненнях та взаємодії між собою. Варто визнати, що Прикарпаття лише почасти було інтегровано у пізньоримський час, а от Українське Закарпаття (область верхньої течії р. Тиса) було частиною «буферної зони» між Римською імперією і більш віддаленим варварським світом. Саме цю територію не оминали потужні поліетнічні міграційні потоки². Така думка важливіша подвійно, якщо зважатимемо на тезу, що кордони цивілізації закінчувалися римськими *limes* (потрактованими взірцями

¹ Z.M. Bessażanka, *Słoneczne loty. Poezje*, Kołomyja 1933, s. 58.

² Л. Вакуленко Українські Карпати у пізньоримський час (етнокультурні та соціально-економічні процеси), Київ 2010, с. 251, 253, 255–256.

римської спадщини), яким був у цій частині європейського континенту Дунай, а відтак – аж до XX сторіччя – території правого берега р. Дніпро вважалися Центрально-Східною Європою, натомість землі на Дніпровому лівобережжі – сферою впливів Москви і «заслуговували», аби їх називали периферією Східної Європи з гравітаційним центром у Московщині³.

Переконаний: те, що починалося на Галичині як результат більш-менш успішних колонізаційних стратегій і централізованого управління у межах багатоетнічної федерації, врешті дійшло до свого логічного завершення, або унаслідок воєнно-політичного конфлікту, або через «затирання» ознак етнополітичності на догоду тоталітаризмам XX ст., нацизму і/або комунізму, а відтак спроб творення моноетнічних суспільств. А вони, звісно, вже були позбавлені етнічного різноманіття і, як їм здавалося, етнонаціональних проблем.

Тож говорити про західноукраїнську етнополітичну сферу можна лишень у конкретних межах кінця XVIII – першої половини XX ст. І хоча її витoki криються, щонайменше, у Середньовіччі, яке було першою, документально-знаною осінню для бездержавних етносів, які мусили пережити ще й забуття-зиму, відродження-весна настала лише через декілька сторіч, коли етнічність та націоналізм народили етнополітичну сферу, а вона явила світові своє потомство – *етнофори* (індивіди, які є носіями певних соціокультурних вартостей) та *ідентиди* (інструменти, підсвідомо використовуючи які, індивіди ідентифікують себе з групою і визначає своє місце у соціумі). Хто був кому більша рідня, – земля і/або кров, – питання риторичне.

Досліджувана етнополітична сфера має, сказати б, межовий, граничний вимір, цілком конкретний «вік»: 1772 р. («перший» розбір Речіпосполитої, анексія Галичини Австрійською імперією) – 1943 р. (Друга світова війна, спричинений нацистами Шоа – фактичне зникнення галицького єврейства, а, отже, й ознак етнополітичності на Галичині; для більших доказів щодо верхньої хронологічної межі можна додати й депортації советами поляків з Галичини 1944 р., аж до акції «Вісла» 1947 р. на українсько-польському пограниччі включно). Тож, найперше, після 1943 року, а в ширшому сенсі, після Другої світової війни, західноукраїнська етнополітична сфера – фантом. Інколи фантомні болі з рецидивами пам'яті-забуття проявляються у сучасних Україні чи Польщі, майже ніколи – у Австрії, Німеччині чи, скажімо, в Ізраїлю. Відповіді на питання «чому» криються у статусі і/або престижі тих держав (або,

³ J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków 2011, s. 17.

вірніше, націоналізмів), до народження яких була причетна й досліджувана у цій книжці етнополітична сфера.

Особливості західноукраїнської етнополітичної сфери як периферійного регіону, як і у решті регіонів тогочасної *винайденної* Східної Європи⁴ зазвичай передбачали такий собі джентльменський набір як-от: етнонаціональну та етносоціальну структури населення, функціонування дихотомії «свій» – «чужий», еволюцію ідентитів через релігійну та етнічну самоідентифікацію, політизацію етнічностей, етнополітичну мобілізацію, міжетнічні суперечності і конфлікти (конкуренція за дефіцитні ресурси), міжетнічні компроміси й консенсуси (каталізатори і шляхи досягнення порозуміння «своїх» і «чужих»), а також сприйняття «іншості» на груповому та індивідуальному рівнях.

На такий «подарунковий набір» завжди впливали пріоритети етнонаціональної політики й специфіка інтеграції підпорядкованих груп в «єдиний» етнополітичний організм держав, що по чергово маркували західноукраїнську етнополітичну сферу як «свою» частину-колонію своїх імперій (Габсбурзька монархія, Російська імперія), «свою» частину суверенних новітніх національних держав (Західноукраїнська Народна Республіка, Друга Річпосполита), «свою» окуповану тоталітарними державами імперського штибу (Советський Союз, Третій Райх) територію на підставі *Ius ad bellum*. Не зайве пригадати, що важливими тут завжди були й артикулятори етнонаціоналізмів. Не лише вони, а й інші чинники, дають чіткі відповіді про функціональність етнічного каталізатора в умовах етноконфесійної самоізоляції, інституціоналізацію етнічних політичних акторів, або захист ними своїх групових прав.

Західноукраїнська етнополітична сфера є мітом. Це означає, що саме міт уможлиблює її географічну та історичну локалізацію, а будь-які розмови про неї є *реконструкцією* того, що ніколи нею не було. Цей міт – сучасна спадщина колишньої периферійної багатоетнічності, і спосіб ідентифікації акторів етнополітичної сфери, водночас⁵. Зрештою, західноукраїнська етнополітична сфера, це ще й приклад *уявленої спільноти*, яку створили не лише українці (якщо говоритимемо з позицій локалізації досліджуваного хронотопу в сучасній Україні), а й «інші свої», передусім поляки, євреї, німці та інші⁶.

⁴ Див.: Л. Вулф, *Винайдення Східної Європи. Мапа цивілізації у свідомості епохи Просвітництва*; пер. з англ. С. Біленький за участі Т. Цимбала, Київ 2009.

⁵ L. Wolf, *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, tłum. T. Bierón, Kraków 2020, s. 17–29.

⁶ Zob.: E. Brix, *Galicja jako „austriacki” mit, Mit Galicji*, red. J. Purchli, W. Kosa, Ż. Komar, M. Rydiger, W.M. Schwarca, Kraków 2014, s. 99–105; W. Łazuga, *Galicja jako „polski” mit, idem*, s. 107–113; J. Hrycak, *Galicja jako „ukraiński” mit, idem*, s. 115–119; L. Wolff, *Galicjyjscy Żydzi. Mity imperialne i tożsamości prowincjonalne*, [w:] *ibidem*, s. 122–128.

Західноукраїнська етнополітична сфера має свої семантичні категорії. По-перше, вона є поняттям, яке зумовлене загальним історичним процесом, на який вплинули етнічна і релігійна належність її акторів, які були репрезентантами політичної історії східноєвропейського регіону. По-друге, західноукраїнська етнополітична сфера є мітологізованим явищем, авторство якого належать і належатиме постколоніальним (постімперським, посттоталітарним) політичним режимам, з часу її функціонування (і до зникнення) аж до нині. По-третє, західноукраїнська етнополітична сфера є витвором ідеологічних мовних структур (лінгвістичних націоналізмів), «грою мов» периферійного регіону. Саме ця «гра» визначає оптику (естетику), відображає атмосферу (ауру) і детермінує функцію (політична диспозиційність) периферійного регіону, конструює етнопериферійність.

Західноукраїнська етнополітична сфера є прикладом етнічного (національного) габітусу, який більшою мірою, аніж ідентичність дозволяє реконструювати габітус периферійного регіону, вдало його структурувати. Саме тому важливими є не лише ідентичності, а й потенціали та інтерпретації досліджуваного хронотопу, який вже почасти став об'єктом уваги науковців – істориків, політологів, етнологів, етнологів, етнологів. Однак варто зауважити: сучасний історіографічний доробок міг би уміститися на одній полиці, адже у хронологічних межах цього регіону вже, окрім власне моїх публікацій з етнічної історії пізньогабсбурзької Галичини (до 1914 р.)⁷, маємо ґрунтовні монографії Володимира Великочого і Миколи Лазаровича (період ЗУНР–ЗОУНР), Максима Гона (міжвоєння) і Василя Гулая (період Другої світової війни)⁸. Саме у них *західноукраїнська етнополітична сфера* (західноукраїнські землі, Західна Україна) (хоча й не завжди однаковою мірою) є сценою, на якій відбуваються етнополітичні явища та процеси, зокрема гра рівно- та різностатусних етнічних політичних акторів. На жаль, зазначена мною тематика не може по-

⁷ Див.: І. Монолатій, *Жити і давати жити іншим. Німецький дискурс західноукраїнської етнополітичної сфери*. Івано-Франківськ 2008; *idem*, *Західноукраїнська етнополітична сфера: суб'єкти і тенденції імперського простору*, [w:] „*Наукові записки ІПіЕНД ім. І. Ф. Кураса НАН України*”, вип. 37, Київ 2008, с. 74–83; *idem*, *Єврейський дискурс західноукраїнської етнополітичної сфери (кінець XIX – початок XX ст.)*, [w:] „*Judaica Ukrainica*”, Vol. 1, Київ 2012, с. 73–110; *idem*, *Etnopolityczna strefa zachodnioukraińska na obszarze imperium Habsburgów: doświadczenie w państwie wielonarodowościowym i wielowyznaniowym*, „*Polityka i Bezpieczeństwo*” 2012, Vol. 4, s. 221–242.

⁸ Див.: В. Великочий, *Джерела до вивчення державного будівництва в ЗУНР*, Івано-Франківськ 2003; М. Лазарович, *Етнополітика української влади доби національно-визвольних змагань 1917–1921 років: компаративний аналіз*, Тернопіль 2013; М. Гон, *Особливості міжетнічної взаємодії в контексті політичних процесів на західноукраїнських землях у міжвоєнний період*, Рівне 2006; В. Гулай, *Міжетнічна комунікація в Західній Україні у роки Другої світової війни*, Львів 2011.

хвалитися увагою до неї дослідників у період Першої світової війни. Цей факт значно утруднює образ цього периферійного регіону 1914–1918 рр. Єдиним дороговказом тут досі є монографія згаданого вище Володимира Великочого, яка, однак, мала інше дослідницьке завдання⁹.

Слід зауважити, що вперше поняття «західноукраїнська етнополітична сфера» використав 2007 р. Максим Гон у докторській дисертації¹⁰, розуміючи під ним, головним чином, особливості міжетнічної взаємодії у контексті політичних процесів на західноукраїнських землях у міжвоєнний період. Услід за вченим, автор цих рядків 2007 р. опублікував одну з перших монографій, у якій досліджувана проблема окреслювала вже не міжвоєнний, постімперський (хоча окремі сюжети цієї доби тут також були присутні), період, а імперську добу кінця XVIII – початку XX ст. на Галичині¹¹. Тож з цього часу можна вважати, що, по-перше, поняття «західноукраїнська етнополітична сфера» означає для дослідників не лише вузько маркований історичний відтинок, а, щонайменше, період кінця XVIII ст. (1772 р.) – переддень Другої світової війни (1939 р.). І, по-друге, це поняття має подвійний вимір: імперський і постімперський простір міжетнічної взаємодії у межах сучасного західноукраїнського регіону, зокрема його історичної належності до чужонаціональних державних утворень (Габсбурзька монархія, ЗУНР–ЗОУНР, Друга Річпосполита).

Натомість західноукраїнська етнополітична сфера як наукова проблема сучасної етнополітології лише почасти виражена у колективній праці вчених Інституту політичних і етнонаціональних досліджень ім. І.Ф. Кураса НАН України «Галичина в етнополітичному вимірі» (Київ, 2017). Зокрема у двох розділах (десяти підрозділах) цієї публікації досліджена етнополітична історія Галичини у складі Української РСР після Другої світової війни та охарактеризовані місце і роль Галичини у етнополітичному просторі України за умов відновлення її незалежності 1991 р.¹² Однак «звертання» до історії досліджуваного явища напередодні Другої світової війни і/або у інших періодах історії України, що їй передували, зокрема в історичній, політичній та етнічній ретроспективі, у цій праці не знайдемо.

⁹ В. Великочий, Українська історіографія суспільно-політичних процесів у Галичині 1914–1919 рр., Івано-Франківськ 2009.

¹⁰ М. Гон, Міжетнічна взаємодія на західноукраїнських землях у міжвоєнний період: автор. дис... д-ра політ. наук, Київ 2007, с. 13, 31, 32.

¹¹ І. Монолатій, Особливості міжетнічних взаємин у західноукраїнському регіоні в Модерну добу, Івано-Франківськ 2007.

¹² Див.: Галичина в етнополітичному вимірі / Кол. авт.; кер. авт. кол. В. Котигоренко, Київ 2017, с. 28–772.

Інша у цьому контексті публікація – колективна праця науковців Курасівського інституту «Національні меншини України в політичних процесах ХХ – ХХІ століть: стан і проблеми дослідження» (Київ, 2020) вже більшою мірою присвячує свої сторінки озвученій нами проблемі, вказуючи зокрема й на публікації автора цієї монографії¹³.

Свідченням того, що західноукраїнська етнополітична сфера у її широкому сенсі є необхідною для розуміння діалектики історії України Модерної доби – із акцентуванням на її виразній етнічній основі (з покликанням на праці автора цих рядків), про що дізнаємося з Національної доповіді «Україна як цивілізаційний суб'єкт історії та сучасності» (Київ, 2020), що її підготувала Секція суспільних і гуманітарних наук НАН України з нагоди 30-ліття незалежності України¹⁴.

Такий короткий огляд невеликої за своїм обсягом історіографічної основи засвідчує, що західноукраїнська етнополітична сфера як особня наукова проблема *досі залишалася здебільшого поза спектром уваги вчених, як українських, так і зарубіжних*. Експлікація міжетнічних процесів у ній уособлює той об'єкт пізнання, що сприяє вивченню явища міжгрупового інтеракціонізму. Це, з одного боку, визначило необхідність дослідження обраної проблеми, з другого – її значущість. Тим більше, що історіографія досліджуваного явища була і є очевидною лакуною в сучасних політологічних дослідженнях, зокрема історії української етнополітології та ретроспективної політології. Відтак пропонує свої міркування.

Ідентичності

Підґрунтя досліджуваної етнополітичної сфери – в період анексії західноукраїнських земель до складу монархії Габсбургів, а відтак на постімперському просторі – в період становлення національних держав Центрально-Східної Європи, які позначені активною боротьбою окремих етнонацій аж до початку Другої світової війни.

Це пояснюється тим, що, по-перше, західноукраїнськими землями пролягла межа західної і східної цивілізацій, тут проліг рубікон між католицизмом

¹³ Див.: Національні меншини України в політичних процесах ХХ–ХХІ століть: стан і проблеми дослідження / Кол. авт.; кер. авт. кол. В. Котигоренко, Київ 2020, с. 48, 53, 57, 71–74, 82, 83, 86, 89, 90, 93, 95, 256–257, 267.

¹⁴ Україна як цивілізаційний суб'єкт історії та сучасності. Національна доповідь, Київ 2020, с. 103.

та православ'ям¹⁵. По-друге, досліджуваний хронотоп у модерному часі характеризується суттєвими інноваціями в різних сферах суспільного життя, зокрема поступове формування нового ідентиду – етнічного, який поволі виборював право на існування поруч із релігійним. Саме тому в кожній соціальній групі – не тільки державній, але також регіональній і локальній – відбувалася поляризація, концентрація і політична мобілізація згідно критеріїв «Свій – Чужий», зокрема активність політичних акторів на теренах Галичини, самоідентичність яких формувалася на засадах етнічних ресурсів¹⁶.

Додаймо сюди й тріаду, сказати б, обставин іншого, ментального, характеру: по-перше, в ідеологічному сенсі західноукраїнська етнополітична сфера є такою собі антиколоніальною політичною спадщиною, яку, або всіляко поборювали, або, принаймні, замовчували політичні режими і репрезентовані ними політичні еліти; по-друге, інтеракції творилися спільнотами і групами, а зазвичай і одиницями, яких в нових геополітичних і суспільно-історичних умовах намагалися витіснити на маргінес повсякденного життя, передусім євреїв, а відтак німців та австрійців – які на постімперському просторі стали акторами другого плану; по-третє, майже усі творці міжетнічної взаємодії стали згодом політичними втікачами з Галичини у нові, часто не надто привітні національні держави Центрально-Східної Європи, які їх абсолютно не толерували як собі рівних, або майже рівних.

Найважливішим тут буде дослідження політизації етнічних питань у Модерну добу, вбачаючи в ній чинник етнічної політизації регіональних спільнот, котрі сформулювали власні політичні суб'єкти з метою участі в політичній конкуренції задля здобуття тих засобів, які дозволили б реалізувати власне бачення соціального ладу на Галичині. Для цього варто проаналізувати політичні реалії кінця XVIII – початку XX ст., а відтак й міжвоєнного періоду у регіональному ракурсі за допомогою таких конструкцій, як «Свій – Чужий», або союзник – ворог у публічному просторі. Разом з цим відправною точкою тут вочевидь був злам XIX – XX ст., коли народи Центральної і Східної Європи почали набувати ознак не лише етнічно-культурних спільнот, а й спільнот політичних¹⁷.

¹⁵ Див. наприклад: В. Великочий, І. Монолатій, І. Цепенда, Покуття як польсько-молдавське помежів'я у XV–XVI ст., *Zeszyt Naukowy Prac Ukrainoznawczych* 2022, t. 9, с. 51–61.

¹⁶ Див.: І. Монолатій, Інші свої. Політична участь етнічних акторів пізньогабсбурзьких Галичини і Буковини, Івано-Франківськ 2012, с. 7–30.

¹⁷ І. Монолатій, *Kultura interakcji „innych” na pograniczu: model ziem zachodnioukraińskich (koniec XIX – początek XX w.)*, *Polska – Niemcy – Unia Europejska w procesie zmian*, red. nauk. Z. Czachór, T. Marcinkowski, Gorzów Wielkopolski 2019, с. 227–243; *idem, Razem czy osobno? Instytucjonalizacja etnicznych podmiotów politycznych w Galicji Habsburskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Społeczeństwo. Edukacja. Język” 2017, t. 5, с. 217–232.

Для цього держава, найперше Габсбурзька монархія, прямувала свою діяльність на поділ обмежених і цінних ресурсів згідно етнічного критерію задля того, щоб законсервувати чи запровадити нерівні шанси реалізації партитуляційних цілей тих політичних акторів досліджуваної етнополітичної сфери, що різнилися етнічними критеріями. Держава формалізувала політичну участь внаслідок конституційних реформ 60-х років XIX ст. У той час задля гарантування мінімальної участі різних етнічних груп і встановлення каталогу прав і свобод людини, що реалізовувались би незалежно від етнічної приналежності, визначено відповідні інституції, механізми й процедури. До слова, Габсбурзька монархія прийняла в той час модель етнонаціональної політики, яка сприяла гармонізації відносин між державою й етнічними спільнотами; гарантувала індивідуальні й колективні права мешканцям держави; окреслила вертикальні міжетнічні стосунки, які базувалися на привілеях обраних народів в окремих історичних регіонах (зокрема на Галичині).

Соціальна і культурна дистанція і конкуренція в різних сферах призвели до закріплення чітких кордонів між етнічними спільнотами. Вершиною цього процесу стала їхня політична інституціалізація у формі системи політичних організацій та практиці спільної політичної діяльності. При цьому політична інституціалізація відбувалася на принципах ізоляції та ігнорування інтересів «іншого», що мала довгострокові наслідки для досліджуваної етнополітичної сфери¹⁸.

Внаслідок конструювання ідентичностей «іншими своїми», а також специфічної моделі своєї етнополітики на Галичині, тут габсбурзька держава прийняла вертикальну модель міжетнічних стосунків, що проявлялося в домінуючому захисті інтересів *поляків* коштом українців і євреїв. Цим держава педалювала активність тих політичних акторів, котрі діяли на Галичині, прагнучи нав'язати в суспільній практиці власні критерії диференціації мешканців на «Своїх» і «Чужих»¹⁹. Така політика не повинна була узгоджуватися з переконаннями окремих етнічних акторів, які інакше окреслювали «Своїх» і «Чужих». Для Габсбургів «Своїми» були ті мешканці, які сприймали державний устрій і модель багатокультурності, що була запроваджена в монархії.

¹⁸ I. Monolatii, *Together, But Almost Alone? On the Ethno-Political Aspects of Interethnic Interactions of West-Ukrainian Lands in 1867–1914*, “Central European Papers” 2014, Vol. 2 (I), pp. 9–24; *idem*, *Politische Partizipation von ethnischen Akteuren im Vielvölkerstaat: Erfahrungen von Galizien und der Bukowina in der Donaumonarchie*, “West Bohemian Historical Review” 2013, No. 1, pp. 94–114.

¹⁹ *Zob.: idem*, „Trud zmagania o utrzymanie tożsamości narodowej...”. *Polacy Galicji Wschodniej w czasach Monarchii Habsburskiej (koniec XVIII w.–1914 r.)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2017, t. 9, s. 377–421.

А що йшлося про *євреїв*, то визначальною тут була специфічна етнополітична модель, яка передбачала гарантування рівності прав групи при одночасному невизнанні її соціокультурних особливостей. Саме таку позицію влада обстоювала в єврейському питанні: будучи рівноправними австрійськими громадянами, євреї були позбавлені прав національної спільноти». Ця диспозиція не тільки певною мірою коригує усталену оцінку етнополітики Габсбурзької монархії, але й розширює обрії тих етнонаціональних моделей, які втілювалися державою у межах західноукраїнської етнополітичної сфери. Сутність цієї моделі можна визначати такою, що пропонує громадянське рівноправ'я в обмін на етнічне самозречення. За такої моделі небажаному з точки зору центральної влади «чужому» пропонується той своєрідний варіант рівності, який де-факто означає нерівність. Адже, враховуючи сучасні критерії в тлумаченні рівноправ'я, збереження самости громадянина, а отже – й групи, його слід трактувати невід'ємним, природним правом. Відтак ціна, яку мали сплачувати євреї не лише монархії, а й Галичини за рівність з іншими громадянами, – непропорційна, а застосована щодо них схема засвідчує застосування владою в сфері етнонаціональних відносин елементів селективності²⁰.

Важливим і складним, суспільно значимим процесом формування надетнічності стали *німці*, адже практично за всіх історичних епох німецька спільнота, незмінно залишаючись носієм власної, своєрідної етнічної самобутності, успішно з іншими етнічними групами, що проживали на західноукраїнських землях. Характерною була тенденція, згідно з якою на початках модерної колонізації Галичини надзвичайно важливою була етнічна самоідентифікація німецькомовних переселенців. Іншим потужним пластом, що зумовлював самоідентифікацію колоністів, була релігійна приналежність. І вже з часом у середовищі галицьких німців формувалася нова ідентичність, яка ґрунтувалася на спільному проживанні в межах однієї колонії або округу. Показовими були й різноманітні асиміляційні практики у середовищі «Своїх» і «Чужих», подвійні і потрібні самоідентифікації тощо²¹.

Дія критерію «Свій – Чужий» призвела до реалізації етнічними політичними акторами, представлених у політичних партіях «своїх» етнопцій, альтернативного бачення соціального порядку. Зокрема йшлося про українсько-польські міжпартійні компроміси, українсько-польські виборчі

²⁰ *Idem, Powstanie oraz działalność żydowskich partii politycznych i organizacji obywatelskich w Galicji Wschodniej na przełomie XIX i XX w.*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2018, t. 10, s. 333–356.

²¹ *Idem, Etnonacionalna i etnosocijalna struktura stanovništva zapadnoukrajinskih zemalja*, [w:] *Prikarpat-ska Galicija*, red. J. Paščenko, T. Fuderer, Zagreb 2017, s. 135–160.

і парламентські союзи, українсько-німецьку політичну і військову співпрацю. Відтак окреслення суспільних груп у категоріях «Свій – Чужий» дало поштовх до визначення потенційних ворогів на Галичині, добору союзників на окремих ділянках політичного суперництва, масштабу укладених компромісів між ними. У цих випадках акти угоди були наслідком дії різних чинників і зовнішніх сил і/або продуктом політичної волі, вільно репрезентованої етнічними групами. До того ж, етнополітичний конфлікт на Галичині, скоріш за все, був нормальним станом, натомість компроміс – винятком, у якому були зацікавлені і держава, і регіональні політичні актори, або ж лише виключно хтось один з цього тандему.

Поруч із груповим, важливим був й індивідуальний рівень міжетнічної взаємодії в західноукраїнській етнополітичній сфері. Такі моделі співіснування патріотів «своєї» землі і «самовигнанців» можна окреслити як еталони, що відображали варіативність дій окремих етнофорів у контексті формування/коригування міжетнічних взаємин. Ця ідея реалізована на прикладі трьох, сказати б, різнопорядкових персоналій, «глядачів» і/або безпосередніх учасників міжетнічної взаємодії на Галичині – Зоф'ї Марії Бессажанки (*Zofja Marja Bessażanka*), Якова Оренштайна (*Jacób Orenstein*) і Ганса Коха (*Hans Koch*). Відтак йшлося не лише про визначення місця вибраних мною етнофорів у поліконфесійному середовищі, а й представлення цих репрезентантів своїх націй як умовно-типового витвору західноукраїнської етнополітичної сфери, їхніх спроб (успішних і не дуже) бути «своїми» серед «чужих», і навпаки²².

Історії кожного з цих, сказати б, неформалізованих етнополітичних акторів, підтверджують відому тезу, що у часи, коли самість людини була її спадковим тавром для оточуючого (приймаючого) суспільства, яке зазвичай ранжувалося на «кращих» і «гірших» за критеріями віросповідання й національності, коли політичні симпатії й переконання були підставою для клеймування в неблагонадійності, а принципи толерантності і плюралізму тільки пробивали собі дорогу, вони, були приречені маневрувати в координатах транзитивного періоду, нерідко шукати шляхів інтеграції в соціокультурний простір тих «Чужих», які стали титульними націями новоутворених держав, зокрема у міжвоєнний період. Відтак можна стверджувати, що масова

²² I. Monolatii, Y. Orenstein, *An Expatriated Ukrainophil from Galicia*, "Journal of Vasyl Stefanyk Precarpathian National University" 2019, Vol. 6, No. 2, pp. 28–36; *idem*, Доктор Зоф'я Марія Бессажанка – невідома польська поетка з Коломиї. Між літературою Кресів і/або локальним патріотизмом?, „Wschód Europy” 2022, Vol. 8, No 1, s. 33–56; *idem*, Ганс Кох – вояк, розвідник, вчений, „страхітливо нормальна людина” [w:] „Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність”, Львів 2017, вип. 29, с. 165–174.

культура міжетнічної взаємодії була позначена похідними нонконформізму, то терпимість щодо «Чужих» нерідко виявлялася на індивідуальному рівні. Оскільки сповідувані суб'єктами взаємодії цінності й установки орієнтували їх усе ж на збереження тодішньої етнополітичної сфери, усталена толерантність представляла переконання «чужих» щодо цілей етнофорів та окремих груп, а вартости, котрі їх розділяли, могли за певних умов призводити до взаємної відчуженості й ворожості²³.

Переконаний, що міждисциплінарний підхід, втілюючись в описі відносин та взаємодії різних національних груп та меншин у межах протистояння «Свій – Чужий», дозволив не тільки подолати звичну практику замовчування конфліктності етнонаціонального співіснування, а й науково коректно розглянути цей аспект, долаючи звичні стереотипи та міти. Саме тому важливими вбачаються два аспекти дослідження дискурсів ідентичностей «Інших своїх». Перший, вертикальний, де здійснювався аналіз державних заходів щодо формалізації та уніфікації рамок політичної участі різних етнічних акторів. Другий, горизонтальний, що враховував самоорганізаційні соціальні тенденції у вигляді формування громадських організацій та партій. Все це надало можливості врахувати й впливовість більш широких трансформаційних змін, а саме – руйнацію традиційного та становлення індустріального світу, що зумовлювало особливості еволюції інтересів та політичної поведінки поляків, євреїв, німців і, почасти, українців²⁴.

Стосовно останніх, показовою є панорама української драми у вигляді «чужості на власній землі», адже важливим чинником етнічних і соціальних поділів була економічна активність, а також місце проживання (село – місто). У цих сферах виникли регіональні лінії розмежування етнічних спільнот, а також специфічні властивості політичних конфліктів. Дискусії про землю на селі, а також про торгівлю в містах стали гострим проявом функціональності критеріїв «Свій – Чужий». Основними рисами цього етнокультурного феномену стали і фатальна відчуженість від інтересів інших етнічних акторів досліджуваної етнополітичної сфери («битва» за західноукраїнське місто кінця XIX – початку XX ст.), і відмінності у соціальній практиці виживання політичної діяльності, і культурна нерозчинність – все це пояснює як конфліктність на побутовому рівні, так і «кадровий голод» чи дріб'язковість політичної

²³ Zob.: *idem*, *Metropolia versus Peripheria. Studia nad ethno- i geopolityką dawnych Kresów Wschodnich I Rzeczypospolitej na przełomie XIX i XX wieku*, Piotrków Trybunalski 2015, s. 345–353.

²⁴ *Idem*, *Разом, але майже окремо. Взаємодія етнополітичних акторів на західноукраїнських землях у 1867–1914 рр.* Івано-Франківськ 2010, с. 617–621.

конкуренції (Станиславів 1918–1919 рр. в умовах польсько-української війни) і/або прояви етнічної ксенофобії і шовінізму (Коломия 1939–1943 рр. в умовах Другої світової війни)²⁵.

Функціональність різних чинників (релігійно-конфесійного, мовно-культурного, соціально-економічного) спонукала формування стереотипів, мітів, образів, а також відмінної історичної нарації. Остання домінувала завдяки опису власних кривд, що були завдані «чужими», проте вони поставали радше у регіональному, аніж загальнодержавному вимірі. Етнічні спільноти в політичному суперництві були репрезентовані політичними суб'єктами; головну роль відігравали політичні партії, які мали етнічний характер. Це власне вони надали категоріям «Свій» і «Чужий» конкретного значення, локалізуючи їх в окресленому історичному часі та політичних структурах, а також сформували специфічні зв'язки між індивідами, котрі базувалися не лише на спільності поглядів, а й на етнічній свідомості.

Такий підхід увиразнює тезу, що західноукраїнська етнополітична сфера кінця XVIII ст. – періоду Другої світової війни була особливим соціокультурним простором. В умовах етнокультурного поділу праці та жорсткої соціальної ієрархії існував світ, в якому просторова близькість та епізодичні політичні й економічні комунікації супроводжувалися існуванням значної культурної дистанції між етнічними групами, що прагнули до збереження/досягнення самодостатності. Вхідження в епоху політичних ідеологій все більше посилювало конкуренцію між ними за дефіцитні ресурси, яка, однак, ще не набрала надміру конфліктних форм: складна система міжетнічних відносин у синергетичному сенсі виявляла здатність до саморегуляції. Натомість воєнно-політичні конфлікти у XX ст., які увійшли у повсякдення Галичини напередодні (Перша світова війна) і після колабсу Габсбурзької монархії (польсько-українська війна 1918–1919 рр.), а відтак напад нацистської Німеччини на Польщу 1939 р. і початок Другої світової війни, остаточно стерли полікультурне обличчя досліджуваного хронотопу. Граючи на міжетнічних суперечностях, окупаційні режими вдавалися до відомої формули «divide et impera». Адже ані советський, ані нацистський режими не надто толерували поліетнічність та полікультурність регіону, який став плацдармом для реалізації більш глобальних соціально-політичних експериментів і здійснюваних злочинів – ко-

²⁵ *Idem*, Етнопериферійність. Участь суб'єктів західноукраїнської етнополітичної сфери у міжетнічній взаємодії, міждержавних конфліктах і культурі пам'яті, Дрогобич 2022, с. 195–239.

муністичного і нацистського²⁶. Їхня тоталітарна політика соціальної інженерії та воєнне зіткнення між ними стали тією катастрофічною точкою біфуркації, яка підвела жирну риску і констатувала смерть західноукраїнської етнополітичної сфери – особливого багатоетнічного простору з історично складеною міжетнічною взаємодією і традиціями міжкультурної комунікації.

Потенціали

Переконаний, що на підставі сучасних наукових підходів у царині міжнародних відносин, національної і міжнародної безпеки, певною мірою варто змодельовувати потенціал західноукраїнської етнополітичної сфери 1918–1923 рр., зокрема за умов української національної державности на Галичині у 1918–1919 рр. (ЗУНР–ЗОУНР), а також у її «еміграційній» формі 1919–1923 рр., особливо тоді, коли йшлося про дипломатичні зусилля на міжнародній арені тощо²⁷.

Якщо йдеться про показники сили/потенціалу ЗУНР, були зауважені три дослідницькі дилеми: брак достовірності показників площі держави, загальної чисельності населення й Збройних сил ЗУНР; обмежені у часі і/або конкретні показники економічного потенціалу держави; форми потенціалу ЗУНР – це питання, яке з огляду на наявність/відсутність і/або достовірність/ненадійність показників, є, скоріш за все, теоретизуванням, а не науково обґрунтованим і практичним щодо відповіді. Зокрема правдивість деяких показників сили (територія, населення, Збройні сили, економічний потенціал, є малоюмовірною, що значно утруднює не скільки вивчення досліджуваної тематики, а деформує уявлення про ЗУНР як повноцінний державний організм.

У цьому сенсі студії над формами (секторами) потенціалу є також значно обмеженими. Зокрема *морфологічний* потенціал свідчить, що проголошені, однак, фактично не встановлені, кордони новопосталої держави в основних рисах відповідали як зафіксованим австрійськими географами межах розселення українців у межах Габсбурзької монархії. Саме тому етнодемографічний принцип для встановлення підстав належності міст щодо території ЗУНР є неприйнятним. Відтак була визначена площу території ЗУНР, яка складала 80 143 тис. км², що дорівнює площі таких сучасних країн, як Австрія,

²⁶ *Idem, W Europie, obok Europy, dzięki Europie. Dylematy historii, polityki i bezpieczeństwa Ukrainy, Płock 2020, s. 10–11, 201–206.*

²⁷ Див.: *idem, Сила Західноукраїнської Народної Республіки: вибрані питання потенціалу, безпеки і дипломатії держави, Івано-Франківськ 2020.*

Чехія, більше, ніж Грузії, Данії, Естонії, Ірландії, Латвії, Литви, Сербії, Хорватії, Швейцарії. Однак, варто пам'ятати, що сама держава за тих умов не поширювала свій суверенітет у таких територіальних межах.

Проблематичність визначення *демографічного* потенціалу складає й та обставина, що після проголошення ЗУНР та упродовж функціонування її інституцій, державні службовці послуговувалися даними передвоєнного австрійського перепису населення. Достовірних обрахунків населення за часів ЗУНР, через стан польсько-української війни 1918–1919 рр., що унеможливила цілий комплекс заходів, необхідний для повноцінного функціонування держави, здійснити не вдалося.

Проблема *економічного* потенціалу ЗУНР була найвразливішою через низку об'єктивних і суб'єктивних причин, додаймо сюди й «тимчасовість» врядування, що негативно позначилось на *організаційному* потенціалі. Зокрема, з листопада 1918 р. по червень 1919 р. УНРа діяла як тимчасовий верховний представницький орган держави, виконуючи функції, пов'язані із забезпеченням представництва інтересів різних верств населення, законотворчістю, формуванням державних органів та контролем за діяльністю виконавчої влади, забезпеченням публічності політики.

Українським був й *воєнний* потенціал, що включав кількість, типи і якість озброєння, військовий персонал, його розміщення, а також якість стратегії і тактики. Досі до кінця нез'ясованим (або взагалі немає інформації) залишається потенціал окремих родів Збройних сил ЗУНР, як-от авіації, артилерії, кінноти. Зауважмо й «доктрину позиційної війни», сповідувану вищим військовим керівництвом ЗУНР, яка мала фатальні наслідки для польсько-української війни 1918–1919 рр. Політичні й воєнні цілі ГА формулював уряд, який керувався власними, галицькими, інтересами, незважаючи на загальноукраїнську стратегію. Відтак проблемами для функціонування ГА були провінціалізм і місцевий патріотизм²⁸.

Питання про *зовнішньополітичний* потенціал ЗУНР, ймовірно, є одним з «каменів спотикання» в дослідженні ініціатив цієї держави у царині зовнішньої політики саме у 1918–1919 роках. Важливо, що за основу міжнародно-правових відносин ЗУНР було взято основоположний принцип об'єднання з Україною. Однак фактичний кінець міжнародно-правової суб'єктності ЗУНР поклала злука двох українських держав 22 січня 1919 р., яка підтвердила фактичне подальше розрізнене існування УНР і ЗУНР. Питання про членство

²⁸ *Idem, Ukraincy Strzelcy Siczowi, 1914–1918, Warszawa 2011, s. 3–4, 69–76.*

ЗУНР у міжнародних організаціях і союзах, а також міжнародний престиж цієї держави, є риторичним. Проблема ЗУНР офіційно не обговорювалася в 1920–1922 рр. й на засіданнях Ліги Націй. З упевненістю можна говорити лише про політику еміграційного уряду ЗУНР, головним чином популяризацію ідей незалежної нейтральної Галицької республіки, яка мала бути у Східній Європі своєрідним санітарним кордоном між демократичною Європою і більшовицькою Росією. До особливостей досліджуваної етнополітичної сфери варто зарахувати досі не зауважений тактичний чинник зовнішньополітичного потенціалу державних утворень доби Української революції – визнання ними євреїв окремою нацією або ж наявність/відсутність антисемітизму у них.

Задля повноцінного (з)розуміння потенціалу ЗУНР, він визначався ще й через призму «жорсткої» і «м'якої» сили, даючи окремі приклади того, що вони, зазвичай, перехреснюються. Щоправда з самого початку функціонування держави «м'яка» сила переважала, якщо не домінувала. Урядові офіційні документи (закони, розпорядники, обіжники, накази, меморандуми, ноти) складають той різновид «жорсткої» сили ЗУНР, що його називають «наказовою» силою. В умовах функціонування ЗУНР як держави 1918–1919 рр., такий різновид «м'якої» сили як сила «кооптаційна», була проявом політики держави щодо національних меншин, зокрема створення умов для повноцінного розвитку їх політичного, громадського і культурного життя. Однак вартувало б пам'ятати, що євреї зайняли, в цілому, пасивну й вичікувальну позицію (що з часом перетворилася на нейтралітет в польсько-українському конфлікті), поляки – ворожу й антидержавну, а німці – не відіграли значущої ролі в координатах тогочасних міжнаціональних взаємин. Тож «кооптаційна» сила ЗУНР була радше рухом в одному напрямку, з боку українців, повертаючись до них без належної уваги і відповіді з протилежної сторони – іноетнічної людності держави. Стосовно ж ще одного різновиду «м'якої» сили ЗУНР, «громадської» сили, спроби її визначення і далі наштовхуватимуться на вікові, статеві, ціннісні, ідеологічні, культурні, етнічні й конфесійні бар'єри. Проблемною у межах ЗУНР була державно-релігійна взаємодія, непоодинокі суперечності і конфлікти етноконфесійного характеру, зокрема із активним залученням у поле етноконфліктної взаємодії політиків (парламентарів, членів УНРади з її фракціями) і греко-католицьких церковних ієрархів, чого не можна сказати про військове духовенство (капеланів) на фронті польсько-української війни і/або нижче духовенство (греко-католицьких парохів). Особливим, однак особним, складником «громадянської» сили ЗУНР була неформалізована спільнота громадських активістів-волонтерів, а також різного роду діяльність

громадські інституції у межах держави зокрема у містах. Додатковим показником «м'якої» сили держави була її «інтелігентність» («розумність») політиків, що її дослідники назвали «сма́рт-сила». Одначе у тогочасних проявах сили інтелігенції як збірного образу політичних еліт, оцінки сучасників різко контрастували між собою і залежало це часто не лише від партійної належності українців, а й стратифікації поміж цивільними і/або військовиками²⁹.

Саме тому «внутрішні» проблеми потенціалу ЗУНР–ЗОУНР виходили, сказати б, «на зовні», конструюючи її дипломатичну активність, відтак увиразнюючи типологію – «десятку» (п'ять пар) західноукраїнської дипломатії. Йдеться про стиль дипломатії, який нині називають «голосною», адже украї важливим став період напередодні проголошення ЗУНР своєї незалежності – доби, що її окреслюють як проблему політичної суверенності, що мала конфронтаційний характер. Зокрема важливо відзначити, що «тиха» дипломатія (з огляду на її кадровий резерв) виявилася конфронтаційним чинником дипломатії «групової». Її суттєвим недоліком було те, що в умовах еміграційного уряду зменшувалася легітимність державної влади. А що йшлося про фактичну відсутність «колективної» гри на ПМК, роз'єднання єдиного дипломатичного фронту, «групова» дипломатія мала фатальні наслідки. Позаяк основу «нішевої» дипломатії ЗУНР творили дипломатичні представництва (посольства, місії) за кордоном, досі поза увагою істориків залишаються професійні компетенції українських дипломатів, зокрема у різних ситуаціях зовнішньополітичної активності еміграційного уряду ЗУНР. Найкращим, хоча не найефективнішим (з огляду на використані ресурси) стали такі типи зовнішньополітичної активності (а, фактично, існування уряду ЗУНР в еміграції) як «діаспорна» і «багатокультурна» дипломатія. Прояви «підприємницької» дипломатії вбачаємо у діяльності окремих українських політиків в еміграційних умовах, спрямованій на обґрунтуванні «привабливості» справи майбутньої Галицької республіки в нових геополітичних умовах. Натомість «бюрократична» дипломатія – це віддзеркалення дипломатії «підприємницької». Вона вимагала не лише озвучення мети і чітких засад, а й створення мережі забезпечення ефективного функціонування дипломатичного корпусу та його фінансування. «Дипломатія самітів» стала для еміграційного уряду ЗУНР і зосібна Диктатора Є. Петрушевича найменш ефективною з-поміж усіх інших різновидів зовнішньополітичної активності. «Інформаційна» дипломатія ЗУНР, скоріш за все, фіксувала загальний стан справ передусім для україн-

²⁹ *Idem, Między autonomią a państwowością. Próby instytucjonalizacji struktur przedstawicielskich i wykonawczych w Ukrainie po I wojnie światowej*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 1 (150), s. 137–175.

ської еміграції, аніж була дієвим засобом інформування і протесту перед іноземцями і міжнародною спільнотою, головним чином українською мовою. Така форма інформаційних зв'язків уряду ЗУНР із зовнішнім світом була виключно грою у «свої ворота». Ще одним застереженням щодо безсилля дипломатії ЗУНР є фактична відсутність дипломатії культурної.

Ба більше: натепер існуючі підходи щодо вимірювання сили держави, у випадку дослідження західноукраїнської державності 1918–1923 рр., обмежені як формальними показниками, так і відсутністю окремих чинників, які є необхідними для повноцінного моделювання її потенціалу. Поза цим, використавши лише почасти *модель К. Германа* можна припустити, що ані площа держави, ані чисельність населення, якщо порівняти їх з такими ж показниками тогочасних середніх і малих країн Європи, не мали принципового значення для потенціалу ЗУНР (адже, за відсутності війни і зовнішньої агресії, подібні за площею-населенням країни успішно долали свій державний шлях). Малоефективною для з'ясування сили ЗУНР виявилася *модель В. Фукса*, адже вона є цілковито операційною, позаяк йдеться про обрахунок потенціальної (віртуальної) сили держави за умови наявності трьох складових: кількості населення, виробництва сталі і енергії. Аналогічно, на підставі *моделі Р. Клайна*, попри те, що її формула містить чимало змінних – просторово-демографічні, мілітарні, стратегічні (політичні) і вольові чинники, не можливо вповні обчислити силу ЗУНР. Суб'єктивний характер має *модель А. Давутоглу*, однак її використання показує, що історія і культура – саме ті сталі чинники, котрі мали найбільший вплив на потенціал досліджуваного хронотопу. Малоймовірними були чинники змінні, зокрема економічний і технічний потенціал, а от воєнний, попри усі негаразди, мав середнє значення.

Науково детермінованим виявилось моделювання міжнародного балансу сил за допомогою синтетичних мір потенціалу ЗУНР–ЗОУНР³⁰. Зокрема *модель гравітації* у випадку дипломатії ЗУНР, зокрема у період її еміграційної доби, може лише почасти свідчити про певний культурний і/або ідеологічний вплив на баланс міжнародних відносин. І не у вимірі тогочасного світу (особливо Американського континенту), а виключно європейського континенту з чималою поправкою на його центрально-східний регіон. Відтак «гравітаційне поле» ЗУНР знаходилося саме у повоєнній Європі. Натомість *модель стратифікації* у засвідчує, що західноукраїнська державність 1918–1919 рр. й еміграційна державність «на вигнанні» 1919–1923 рр., були національною за

³⁰ *Idem*, Синтетичні виміри потенціалу Західно-Української Народної Республіки, [w:] *Історико-політичні проблеми сучасного світу*, т. 45, Чернівці 2022, с. 228–246.

формою, але соціалістичною за суттю. Стратифіковане суспільство на Галичині тих років назагал було статусним, при чому ця обставина не виключала й паралельного існування суспільства класового. Про престиж ЗУНР в еміграційних умовах радше не йшлося: важливим свідченням «статусу» цієї держави був вже сам факт наявності її дипломатичних представництв з досить обмеженим штатом у кількох країнах Європи і Америки. Зокрема престиж ЗУНР, щонайменше, з березня 1919 р. вбачався єдиним і спільним інтересом об'єднаної УНР. З огляду на *модель ескалації/деескалації* очевидною є теза, що ЗУНР–ЗОУНР у системі координат тогочасних міжнародних відносинах містилася між двома точками – між абсолютним миром і абсолютною війною.

Проектування стратегії національної безпеки на приклад потенціалу ЗУНР–ЗОУНР показало, що стратегія в цілому і зокрема стратегія національної безпеки ЗУНР–ЗОУНР розумілася, з огляду на постійні загрози воєнного часу, надто вузько: виключно як потенціал Збройних сил (ГА)³¹. У більшості випадків йшлося не про національну безпеку в її широкому розумінні, а лише про правопорядок. Необхідним для розуміння потенціалів українців і поляків стало порівняння потенціалів їхньої національної безпеки – «оборонного» і «агресивного». Їх потрактування є умовним і прямо залежить від того, які саме приклади використовувалися (людський потенціал, озброєння тощо). Зокрема точний підрахунок кількості і видів зброї, якою власне чинили агресію сторони конфлікту 1918–1919 рр. не лише задля оборони, а й фізичного знищення противника, сьогодні є неможливим. Відкритими залишилися питання, чи була стратегічна культура (культура безпеки) притаманною ЗУНР–ЗОУНР, чи була здатною, наприклад, українська пропаганда і преса воєнної доби витворити власну стратегічну культуру? Зрозуміти особливості політичної культури західних українців у 1918–1923 рр. дозволяє поділ на культури «спільноти торговців» і «спільноти вояків»³². І хоча цей поділ не є цілком адекватним щодо досліджуваної етнополітичної сфери, він точно визначає ту ймовірну стратегічну культуру українців як культуру «спільноти торговців», яка мусила б зацікавити передусім зовнішніх партнерів. Натомість культура «спільноти вояків» тут не була характерною, оскільки, з точки зору українців, вони не зазіхали на чужі держави, не ескалювали воєнно-політичний

³¹ Zob.: *idem*, *Ethno-Safety Potential During the Polish-Ukrainian War for Halychyna in 1918*, "Journal of Vasyly Stefanyk Precarpathian National University" 2022, Vol. 9, No. 2, pp. 18–24.

³² Zob.: *idem*, *Зоосад революції. Західноукраїнська державність 1918–1923 років і теорії випадковостей XX – початку XXI сторіч*, Івано-Франківськ 2020.

конфлікт, переносючи його на інший терен, а лише боронили власну землю і власну державу.

Інтерпретації

Ця дослідницька пропозиція підсумовує сучасні теорії випадковостей, які можна використати для комплексного розуміння подій 1918–1923 рр. на Галичині і поза нею, адже вони були несподіваними й змінили перебіг революційної доби.

Дилеми сучасного розуміння подій осені 1918 р., котрі мали безпосередній вплив на західноукраїнську етнополітичну сферу 1918–1923 рр. власне у її українському національному вимірі, засвідчили, що, по-перше, безпеляційні твердження советської та сучасної української історіографії про «революційний характер» подій в Східній Галичині 1918 р., а відтак – Листопадову 1918 р. національно-демократичну революцію досі є дискусійними³³. Адже галицькі українці у досліджуваній період легальним чином (УНРада, Конституанта 18–19 жовтня 1918 р.) проголосили Українську державу в межах Австро-Угорщини, очікували мирної передачі влади в Східній Галичині, а збройне повстання 31 жовтня – 1 листопада 1918 р. (Листопадовий чин, Листопадовий зрив) в геополітичних реаліях загострення польсько-українських взаємин стало доконаним фактом як військовий переворот. Унаслідок цього 1 листопада відбувся акт передачі державної влади в Східній Галичині уповноваженим австро-угорського уряду УНРаді, а у 13 листопада 1918 р. УНРада проголосила ЗУНР. По-друге, витоки міту про «революційний характер», «революцію» в Східній Галичині 1918 р. слід шукати в спробах «вписати» насправді неіснуючу класову боротьбу населення регіону в ширший контекст більшовицької і соціалістичної революції (про це, з-поміж іншого, свідчить записка Галревкому 1920 і публікація «Більшовика України» 1928 рр.). Трансформація цього міту відбулася в умовах хрущовської «відлиги» 1957 р. у відомій статті Ю. Карпенка. Нарешті трансформація міту постала 1993 р. у вигляді «національно-демократичної революції» на західноукраїнських землях. По-третє, спогади безпосередніх творців Листопадового чину, джерела зовнішнього походження, а також тогочасна преса, фактично, не містять трактування досліджуваних подій саме як *революції*, а лише як перевороту, роззброєння і т. д., що свідчить про мілітарний характер подій. Їх генезу слід шукати у таємних

³³ *Idem*, До питання про характер (не)революційного руху на Східній Галичині в 1918 р., Український історичний журнал” 2019, ч. 3, с. 133–154.

планах українських офіцерів – старшин австро-угорського війська 1916 р. (відомих як гурток «першої» УВО) щодо сепарації українських етнічних теренів Габсбурзької монархії і приєднання до Наддніпрянщини.

На підставі інтерпретації положень *теорії Чорного лебедя* Н.Н. Талеба, запропоновані три дослідницькі гіпотези, пов'язані з подіями на Галичині 1918–1919 рр.³⁴ Зокрема перша гіпотеза – Листопадовий зрив як Чорний лебідь західноукраїнської державности. Друга гіпотеза – події 3 січня 1919 р., коли УНРада проголосила об'єднання ЗУНР з Українською Народною Республікою, що є, на мою думку, прикладом Чорного лебедя, позаяк її практична (не)реалізація мала серйозніші наслідки, ніж здавалося сучасникам. Гіпотеза третя – ще одним Чорним лебедем стало проголошення Диктатури Євгена Петрушевича 9 червня 1919 р., що призвело до повернення до правової моделі ЗУНР і слідування в напрямку самостійної «Галицької Держави».

Перша гіпотеза показала, що Листопадовий зрив 31 жовтня – 1 листопада 1918 р. засвідчує не лише Талєбовий перехід від Середньостану (Габсбурзької монархії – тиранії колективного) до Крайньостану (ЗУНР – тиранії випадкового), а його Чорного лебедя – події екстремального характеру, яка мала епохальні наслідки для досліджуваного мною регіону. Я переконаний, що Листопадовий зрив став Чорним лебедем не для тогочасних галицьких українців (хоча й почасти), а для «чужих» – насамперед поляків і євреїв на Галичині. З другого боку, Листопадовий зрив як Чорний лебідь спровокував нову (після Першої світової) війну, спочатку за Львів, а вже потім – за Галичину. Тому ця обставина лише загострює проблему Чорного лебедя як (не)ймовірного випадку західноукраїнської державности 1918–1919 рр.

Друга гіпотеза свідчить, що ЗУНР як Крайньостан вже після Листопадового зриву (1 листопада 1918 р.) потертав від Чорного лебедя; досвід минулого не допоміг регіональним політичним акторам передбачити майбутнє (Галичини, ЗУНР); тиранія випадкового (емоційно забарвлене рішення УНРади 3 січня 1919 р.) трапилася знову і переможець (УНРада) отримав все, чого домагався (приєднання до УНР); історія почала знову «стрибати» – вже після 22 січня 1919 р. Однак, зважаючи на Талєбові міркування, другий Чорний лебідь – це, скоріш за все, не-дочорний лебідь, Сірййй лебідь. Адже його з'яву передбачали найперше зовнішні, а вже потім внутрішні політичні актори, починаючи з грудня 1918 р.: вони були готові до його появи (що й сталося 3 січня 1919 р.), а відповідним інструментарієм став «Передвступний договір», підписаний

³⁴ *Idem*, «Чорні лебеді» Української революції: (не)ймовірні випадки західноукраїнської державности, „Український історичний журнал” 2020, ч. 6, с. 120–138.

у Фастові. Тому «станиславівське» рішення про злуку ЗУНР і УНР і є *мандельбротівською випадковістю*, а категорію «соборність» я пропоную розглядати як *фрактал*.

Третя гіпотеза довела, що акт установлення Диктатури від 9 червня 1919 р., хоча й не безпосередньо (однак за наявності інших складових), певною мірою призвів до зміни статусу Галичини на геополітичній шахівниці тогочасної Європи, що його увиразнив цілий «каскад» подій: 1) рішення Найвищої Ради Паризької Мирної Конференції (далі – ПМК) від 25 червня 1919 р. про дозвіл Польщі зайняти Галичину; 2) Варшавський договір 1920 р. (договір Пілсудський-Петлюра), згідно із яким до Польщі зокрема мала відійти й Східна Галичина; 3) Ризький договір 1921 р., що, фактично, анулював Варшавський договір, а УСРР відмовилася від претензій на Східну Галичину, передавши її II Речіпосполитій; 4) рішення Ради послів держав Антанти від 15 березня 1923 р. про визнання суверенітету Польщі, в т. ч. і над Східною Галичиною.

Послугуючись Талебовою теорією, можна припустити, що Чорних лебедів Української революції у її західноукраїнському вимірі можна розмістити у Талебові квадранти: першого Чорного лебедя (Листопадовий зрив) – у Четвертий квадрат зони впливу *позитивного Чорного лебедя*; третього Лебедя (Диктатура ЗОУНР) – також у Четвертий квадрант, але вже зони *негативного Чорного лебедя*. А от другого Чорного лебедя (або першого і єдиного Сірого лебедя) (рішення УНР про злуку) – у Третій квадрант, який передбачає прості фінали – ймовірність такого лебедя не вплинула на сумарний фінал (22 січня 1919 р.). Тому лише Листопадовий зрив і Диктатура ЗОУНР цілком розміщуються в «ареалі Чорних лебедів» – четвертому квадранті.

«Альтернативними» питаннями для дискусій / інтерпретацій будуть, відтак, такі: чи було би польське панування на Галичині без українського спротиву, якби не стався Листопадовий зрив; чи було би можливе розбіжне існування УНР і ЗУНР із суперництвом між їхніми дипломатами й делегаціями на ПМК, якби дві українські держави (УНР і ЗУНР) не оголосили про об'єднання; чи відбулася би дезорганізація інститутів ЗОУНР, яку розгромили поляки, якби Є. Петрушевич не перебрав на себе владу?

Ще однією проблемою, теоретичною основою якого стала *теорія Сірого носорога* Мікеле Вукер, був Варшавський договір 1920 р. (угода Пілсудський – Петлюра), зокрема його вплив на (без)державність Галичини. Керуючись логікою М. Вукер, можна допустити, що цей Сірий носоріг Української революції був результатом кількох чинників: «незручної правди» (перемовин дипмісії Директорії УНР про статус Галичини з поляками, реакції на ці спроби уряду

ЗОУНР); «Зарядженим носорогом» (взаємини ЗОУНР і УНР внаслідок після переходу Галицької Армії за Збруч); «Носорогом, який повторюється» (епідемія тифу в Галицькій Армії), спорідненим із «Доміно- і химера-носорогами» (знову таки, проблеми охорони здоров'я); «Мета-носорогом» (проблеми державного врядування в УНР і ЗОУНР), зв'язаним із «Загадкою або Гордієвим вузлом» (українсько-польські взаємини, зокрема питання Галичини). Саме тому природа Варшавського договору 1920 р. як Сірого носорога для західних українців загалом відповідала тим етапам реагування на загрозу Сірого носорога, що їх запропонувала М. Вукер: заперечення; відсутність реакції; затягування («діагностичних вправ»); паніки; дії («топтанья»).

Провідною тезою тут буде така: саме Сірий носоріг для Галичини – Варшавський договір 1920 р. – став неминучістю і фактом, який прогавили у різний спосіб українські політики за умови двох важливих факторів. Першого – фактичного загарбання західноукраїнських земель Польщею, що його уможливила свої рішенням Верховна рада Антанти 25 червня 1919 р., санкціонувавши польську окупацію регіону, але не його анексію. До того ж 10 вересня підписали Сен-Жерменський договір з Австрією як наступниці австрійської частини Габсбурзької монархії, в якому зафіксували права Антанти на Східну Галичину, а 2 грудня ПМК відмовилася надати Польщі мандат на тимчасове управління Східною Галичиною. Другого – відсутності правових підстав виступати від імені УНР у міжнародних відносинах (невизнання Конституції 28 січня 1919 р. було невизнанням і самої УНР), що автоматично перетворив політичну і військову конвенції Варшавського договору в персональну унію очільників двох держав – Начальника держави (Ю. Пілсудського) і Головного Отамана (С. Петлюри). Відтак Варшавський договір 1920 р. як Сірий носоріг для західноукраїнської державності є результатом різних його типів, які запропонувала в своїй теорії М. Вукер³⁵.

Використавши «ефект метелика» Егбарга Лоренца, були з'ясовані особливості розвитку української культури в умовах функціонування ЗУНР–ЗОУНР. Відтак не можна з упевненістю стверджувати про «культуру ЗУНР – ЗОУНР», а слід говорити про окремі прояви культурного життя на Галичині в умовах воєнно-політичного конфлікту, зокрема українсько-польської війни. У культурному житті 1918–1919 рр. бракувало інституційної мережі (театри, музеї, бібліотеки тощо). «Культуру» ЗУНР–ЗОУНР можна трактувати культурою «без властивостей» (власне галицькою), репрезентанти якої обрали стра-

³⁵ *Idem*, Сірі носороги української революції. Очевидні загрози для західноукраїнської державності, які прогавили, <https://www.historians.in.ua/index.php/en/dyskusiya/2744-ivan-> [accessed: 3.05.2020].

тегією орієнтацію на культуру загальноукраїнську, тим самим засвідчивши відсутність у культурному житті 1918–1919 рр. будь-яких проявів автономізму чи сепаратизму. Важко дається усвідомлення, що чи творці західноукраїнської державности повною мірою розуміли вагу культури, а це відкриває шлях до дискусії щодо розуміння, чи була в ЗУНР–ЗОУНР культурна політика. Насамкінець, культурне життя досліджуваного хронотопу закінчилося на рівні громадянського суспільства (а не, приміром, органів влади) і було воно своєрідною імітацією успішних культурних взірців попередньої доби, створених до початку Першої світової війни 1914 р.

Відтак констатується, що революційна доба 1914–1923 рр. була ще й добою насилля, зокрема масових вбивств. Тож і культура тієї доби закономірно чи ні, але найперше вона була *культурою убивства*, а у галицьких реаліях набувала ще й виразного антипольського звучання. Той феномен, що історично склався за умов воєнно-політичного конфлікту на Галичині 1918–1919 рр. насправді був не культурою у її широкому розумінні, а *культом*. Адже цей феномен на постімперському просторі Галичини в основі своїй мав простонародний характер і/або ідеалістичні мотиви, пов'язані з ієрархічним поділом світу на *sacrum* і *profanum*. Саме тому драма, зокрема й культурна, яка розігралася на Галичині у 1918–1919 рр., поряд (і завдяки ширшому контекстові *культури убивства* за доби Української революції 1914–1923 рр.) може бути ще й прикладом *культури вертепної драми*. Чи не тому, «галицька культурна ситуація» є зразком тогочасної «традиційної» карти світу, якої ще не торкнувся модернізм у всій його красі і/або потворности? Адже через латентний українсько-польський конфлікт на Галичині середини XIX – початку XX ст., зокрема й через кілька політичних убивств 1900–1910-х, які стали символами боротьби політичних культур двох «галицьких П'ємонтів», цього не відбулося. Тож політичні убивства М. Каганця, А. Потоцького, А. Коцка, Франца-Фердинанда (і навіть смерть І. Франка), через їх атрактивність і внесення детермінованого хаосу в українсько-польські взаємини на Галичині, вплинули на функціонування уявленої «культури ЗУНР–ЗОУНР». Її головним репрезентантом була *Homo Militaris* – «людина воююча»³⁶.

Пояснюючи фрактальні розмірності в досліджуваному хронотопі, констатовано, що моделі співробітництва українців з поляками, євреями і німцями на Галичині у середині XIX – першій половині XX ст. утворювали складну

³⁶ *Idem*, Ефект метелика, або чи була культура [в] ЗУНР–ЗОУНР?, <https://www.historians.in.ua/index.php/en/dyskusiya/2770-ivan-monolatij-efekt-metelika-abo-chi-bula-kultura-v-zunr-zounr> [accessed: 15.05.2020].

«дірчасту» структуру, тобто були першим фрактальним утворенням у досліджуваному хронотопі. А що основною рисою фракталів є їхня самоподібність (тобто інваріантність кожного окремого об'єкта або їх ансамблю щодо групи масштабних перетворень), а вони можуть бути і не випадковими, характерною рисою міжетнічних угод і/або компромісів було те, що їх можна назвати *дивними атракторами Лоренца*. Зокрема українсько-польську співпрацю кінця XIX – початку XX ст. («Галицький компроміс»); українсько-єврейську сеймову і парламентську співпрацю 1873, 1907 і 1911 рр.; українсько-німецьку громадянську і військову співпрацю 1848–1849 і 1918–1923 рр., запропоновано розглядати як фрактали – апорії Зенона Елейського («Ахіллес і черепаха», «Стріла», «Стадіон»).

Фрактальним проявом у досліджуваному хронотопі є також категорія «соборність». Її фрактальна природа, по-перше, розширює специфіку цієї умоглядної ідеї української нації, по-друге, дає можливість виділити, структурувати певні націотворчі коди як систему очікувань, які функціонують в українському «соборницькому» просторі. Запропоноване бачення, що властивості фракталів як об'єктивного процесу змінюються у межах від чіткої регулярності до хаосу, категорія «соборність» як фрактал демонструє, з одного боку, межову «зону хаосу» (бездержавність) і, по-друге, формування «порядку з хаосу» (національну державність)³⁷. Категорія «соборність» у її інституційно-структурному вимірі на Галичині у середині XIX – першій половині XX ст. загалом може відповідати *трикутнику Серпінського*. З огляду на самоподібність інституцій української соборності у XIX–XX ст., варто зважити на *килим Серпінського*, який більшою мірою відповідає фрактальному виміру досліджуваного явища. Українська соборність трактується взаємно-однозначним і неперервним відображенням (з погляду теорії килима Серпінського), а тому її структури топологічно невідмінні (Головна Руська Рада 1848 р. у Львові, Головна Українська Рада 1914 р. у Львові, Українська Національна Рада 1918 р. у Львові, Українська Національна Рада 1941–1942 рр. у Львові, Українська Національна Рада у Києві 1941 р., Українська Національна Рада 1948–1992 рр. у системі державного центру УНР в екзилі). Категорія «соборність» у її фрактальній розмірності ще й почасти є ілюстрацією теорії Н. Н. Талеба про *антикрихкість*.

Фрактальним проявом у західноукраїнській етнополітичній сфері можна вважати поширення епідемічних захворювань, зокрема їх на Галичині можна описати як *триадну криву Хельге фон Коха*. *Крива Коха* виразно демонструє

³⁷ Див.: *idem*, Категорія «соборність України» як фрактал, *Історико-політичні проблеми сучасного світу*, т. 47, Чернівці 2023 (в друці).

особливості епідемій, адже на кожному новому етапі (1831, 1848–1849, 1856, 1892–1894, 1918–1919 рр.) алгоритм застосовується до всякої з ланок кривої, утвореної при першій генерації (зокрема, від першої холерної пандемії до наступних).

Важливими видаються мені й літературні проєкції західноукраїнської етнополітичної сфери на сучасне красне письменство, головним чином на літературу українську (хоча є й окремі твори польських авторів). Певною мірою саме сучасна література, твори якої є своєрідними пам'ятними маркерами, засвідчують не лише стратегії читання і/або інтерпретаційні підходи у літературознавстві, а й місце досліджуваного хронотопу серед ностальгії, місць пам'яті і постколоніальної дійсності України³⁸. Зокрема це й тополи «спільного дому» етнонацій на Галичині, якого насправді ніколи не було, їх місць пам'яті і забуття, етнопериферійності тощо. Тож немає нічого дивного, що ті або ті сюжети з історії західноукраїнської етнополітичної сфери фігурують у сучасних книжкових публікаціях українських і зарубіжних авторів. Ці автори (ре)конструюють історію Галичини, насамперед, обравши за відправну точку міста регіону. Відтак міста (Львів, Станиславів, Коломия, Чортків, Перемишль) не просто стали архітектурним тлом, сукупністю історичних обставин, багато декорованою сценою для літературних творів, а перетворилися на безособових персонажів, які виявили себе в колективних уявленнях різноетнічних містян. Зокрема у прозі Юрій Винничука, Сфія Андрухович, Роман Іваничука, Василь Махна і Лукаш Сатурчака міститься поєднання національних і гендерних аспектів, визначення ідентифікаційного простору, індивідуальної і групової пам'яті. Зокрема тут показовими є відгомони «габсбурзького міту» про щасливе і мирне життя поліетнічного населення Галичини за часів Габсбурзької монархії, майже не помітні сторінки історії ЗУНР–ЗОУНР (однак «виразні» Визвольні змагання початку 1920-х у галереї їх творців), спроби втілення у Другій Речіпосполитій націоналізаційного соціально-політичного проєкту, який не надто толерував поліетнічність та полікультурність міст, аж до 1939 р., який став початком смерті для світу «старої» Галичини, розчавлених двома приязними до себе тоталітаризмами – комуністичним і нацистським. А далі – фіналізація «старого життя»: назрівання українсько-польського конфлікту і його руйнівний вибух під час нацистської окупації, а відтак – суперечности

³⁸ Див.: *idem*, Від міста-перехрестя до міста-жертви: Львів у романі Юрія Винничука „Танго смерті”, „Місто: історія, культура, суспільство” 2020, № 9 (2), с. 141–154; *idem*, *Erozja postpamięci czy „pamięć mobilizacyjna”? Polityka i tekst artystyczny w wizji Przemysła Łukasza Saturczaka*, „Zeszyt Naukowy Prac Ukrainoznawczych” 2021, t. 6, s. 85–104.

і конфлікти на українсько-польському пограниччі. Тож домінуючими у цих творах і цій частині монографії є різносюжетні прояви етноконфліктної взаємодії, хоча й не лише, сказати б, конфліктогенний потенціал західноукраїнської етнополітичної сфери. Зокрема про це йдеться у авторських рецензіях і розмислах на сучасний доробок українських (Мирослав Дністрянський, Ігор Набитович, Сергії Герман) і польських авторів (Ґжеґож Гауден³⁹), які присвячені як історичним процесам і окремим подіям (заселення Українських Карпат, польсько-українська війна 1918–1919 рр., листопадовий 1918 р. погром у Львові), так і гронаві персоналій (Іван і Володислав Федоровичі, Дарія Віконська). Особливості досліджуваного явища дозволяють стверджувати, що для сучасної літератури саме історія є ключем до сучасности, відлунням (і першим, і другим, і третім), якої є спільні та відмінні образи неіснуючої нині західноукраїнської етнополітичної сфери.

Переконаний, що висловлені авторські розмисли про ті або ті факти й події сприятимуть критичному переосмисленню вже відомих сюжетів міжетнічної взаємодії у західноукраїнському регіоні, доповнюватимуть сучасне розуміння місця і ролі етнофорів, історично складену культуру їхнього співіснування і конфронтації, увиразнюватимуть сильні і слабкі сторони інтерпретаційних підходів щодо етнополітичної сфери, її тожсамостей і потенціалів.

ABSTRACT

WEST-UKRAINIAN ETHNO-POLITICAL SPHERE: IDENTITIES, POTENTIALS, INTERPRETATIONS (RESULTS OF THE STUDY OF RETROSPECTIVE POLITOLOGY)

West-Ukrainian ethno-political sphere as a particular scientific problem still remains mostly out of the focus of scholars, both Ukrainian and foreign. The explication of interethnic processes in it embodies the object of knowledge that contributes to the study of the phenomenon of intergroup interactionism. The basis of the studied ethno-political sphere – in the period of annexation of Western lands to the Habsburg monarchy, and thus in the post-imperial space – in the period of formation of national states of Central and Eastern Europe, marked by active struggle of individual ethnic groups until World War II. This, on the one hand, determined the need to study the chosen problem, on the other – its importance in the form of a interdis-

³⁹ *Idem*, „Ким був той піаніст?": Гауденові застереження – українські ремінісценції (рец.: Гауден, Ґжеґож. Львів: кінець ілюзій. Оповідь про листопадовий погром 1918 року. / Переклад з польської Андрія Павлишина. Львів: Човен, 2020. 528 с.), „Медіафорум”, Чернівці 2020, т. 8, с. 209–215.

plinary study. The first part, „Identities”, contains reflections on the discourses of the Western Ukrainian ethno-political sphere identities begin with clarifying the specifics of the conditional triangle of identities of „others” – the largest ethnic communities in the region: Poles, Jews and Germans. The second part, „Potentials”, focused mainly on the features of the imperial space, in particular in Galicia of the late Habsburg era, its second part – looks at the specifics of the ethno-political sphere in the post-imperial space, the era of nation-building on the ruins of the Habsburg monarchy, including West-Ukrainian People’s Republic (ЗУНР). The third part, „Interpretations” is devoted to the author’s proposals for understanding the specifics of the Western Ukrainian ethno-political sphere of 1918–1923 on the basis of modern theories of „Black Swan”, „Gray Rhino”, „butterfly effect”. The problem-chronological composition of this article, the content and main provisions of which „depict” group (“community”) and personal (individual) portrait of ethnic political actors, is seen as a “bridge” that spans from the late eighteenth century to the present.

KEYWORDS:

ethno-political sphere, politicization of ethnicity, politics of memory, Western Ukrainian region, Galychyna

STRESZCZENIE

ZACHODNIUKRAIŃSKA SFERA ETNOPOLITYCZNA: TOŻSAMOŚCI, POTENCJAŁY, INTERPRETACJE (WYNIKI BADANIA Z ZAKRESU POLITOLOGII RETROSPEKTYWNEJ)

Zachodnioukraińska sfera etnopolityczna jako szczególny problem naukowy wciąż pozostaje w większości poza zasięgiem zainteresowania badaczy, zarówno ukraińskich, jak i zagranicznych. Analiza procesów międzyetnicznych przyczynia się do badania zjawiska interakcjonizmu międzygrupowego. W artykule przedstawiona jest sfera etnopolityczna, od okresu wcielania ziem zachodnich do monarchii habsburskiej, a więc w przestrzeni postimperialnej, gdy kształtowały się państwa Europy Środkowo-Wschodniej, naznaczonej aktywną walką poszczególnych grup etnicznych aż do II wojny światowej. To z jednej strony przesądziło o potrzebie zbadania wybranego problemu, z drugiej – o jego wadze w formie interdyscyplinarnego opracowania. Część pierwsza, zatytułowana „Tożsamości”, zawiera refleksje nad dyskursami zachodnioukraińskiej sfery etnopolitycznej tożsamości i rozpoczyna się od wyjaśnienia specyfiki warunkowego trójkąta tożsamości „innych” – największych społeczności etnicznych regionu: Polaków, Żydów i Niemców. Część druga, „Potencjały”,

koncentrowała się głównie na cechach przestrzeni imperialnej, w szczególności w Galicji późnej epoki Habsburgów, oraz dotyczyła specyfiki sfery etnopolitycznej w przestrzeni postimperialnej, epoki budowania państw narodowych na ruinach monarchii habsburskiej, zwłaszcza w Zachodniej Ukrainińskiej Republice Narodowej (ЗУНР). Część trzecia, „Interpretacje”, poświęcona jest autorskim propozycjom zrozumienia specyfiki zachodnioukraińskiej sfery etnopolitycznej lat 1918–1923 na podstawie współczesnych teorii „czarnego łabędzia”, „szarego nosorożca”, „efektu motyla”. Problemowo-chronologiczna kompozycja tego artykułu, którego treść i główne zapisy „przedstawiają” portret grupowy („społeczność”) i osobowy (indywidualny) portret etnicznych aktorów politycznych, kończy się jako „pomost” rozciągający się od końca XVIII wieku do współczesności.

SŁOWA KLUCZOWE:

sfera etnopolityczna, upolitycznienie etniczności, polityka pamięci, region zachodnioukraiński, Galicja

AUTOR:

Іван Монолатій – prof. zw., dr hab. nauk o polityce, profesor w Zakładzie Politologii Przykarpackiego Narodowego Uniwersytetu im. Wasyla Stefanyki w Iwano-Frankowsku, Ukraina; <https://orcid.org/0000-0002-8963-774X>

WITALIJ MAKAR, ANDRIJ STECIUK

POLONISTYKA W BADANIACH SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH
UNIERSYTETU CZERNIOWIECKIEGO

UWAGI WSTĘPNE

Na przestrzeni wieków Czerniowce pozostawały centrum wielonarodowego regionu Bukowina. Polacy w jego dziejach stanowili dość poważny odsetek ludności. Od czasów wejścia Bukowiny w skład Austrii, później Austro-Węgier, Polacy zajmowali ważne pozycje w rządach kraju, a przede wszystkim Czerniowiec. Pełnili tam funkcje działaczy gospodarczych, prawniczych oraz innych sfery życia społecznego. W Czerniowcach działały polskie towarzystwa kulturalne, młodzieżowe i sportowe.

Pogorszenie nastąpiło po upadku Austro-Węgier i włączeniu Bukowiny do Królestwa Rumunii, a zwłaszcza po „odstąpieniu” północnej części Bukowiny przez Rumunię na rzecz Związku Radzieckiego w 1940 roku. Akcja ta formalnie miała wyrównać krzywdę wyrządzoną Ukraincom – zagarnięciem całej Bukowiny przez władze królewskiej Rumunii, ale to „wyrównanie sprawiedliwości historycznej” miało i drugą stronę, bo zarówno Ukraińcy, jak i inne narodowości zamieszkujące ten obszar, zostały ujarzmione przez totalitarny reżim sowiecki. Zakazano działalności narodowym organizacjom społecznym, kulturalnym i innym.

Los polskich mieszkańców Bukowiny został rozstrzygnięty po zakończeniu II wojny światowej na podstawie umowy ukraińsko-polskiej z 9 września 1944 roku o wzajemnej wymianie ludności. Polacy nie chcieli emigrować. Jednak ostateczne rozwiązanie problemu nastąpiło w roku 1946, kiedy to większość z nich opuściła

Bukowinę. Obecnie w granicach obwodu Czerniowieckiego (północna Bukowina) mieszka od 5 tys. do 6 tys. Polaków¹.

Zamiarem autorów artykułu jest przedstawienie obecnego stanu badań społeczno-politycznych w zakresie polonistyki w Uniwersytecie Czerniowieckim. Za rozwojem tego kierunku przemawia wiele czynników, w tym stosunki ukraińsko-polskie. umacniają one potrzebę i celowość rozwoju wiedzy o Polsce w Ukrainie i w Polsce o Ukrainie.

Problem wzajemnego zbadania procesów społeczno-politycznych w obydwu krajach pozostaje nadal aktualny, a zwłaszcza stosunków między nimi na poziomie tak międzypaństwowym, ale również międzyludzkim po rozpoczęciu agresji rosyjskiej prawie 10 lat temu, która skutkowałą zagarnięciem Krymu i wtargnięciem do obwodu donieckiego i ługańskiego. Obecna pełnoskalowa wojna rosyjska przeciwko Ukrainie, prowadzona pod nazwą „specjalnej operacji wojskowej”, służy potwierdzeniu potrzeby owych badań, ponieważ Polska już drugi rok nie tylko sama popiera Ukrainę w walce o jej niepodległość, ale czyni to na skalę światową przez sojusze i organizacje międzynarodowe. Polonistyka w Uniwersytecie Czerniowieckim jest kultywowana od dawna. Podstawowe źródła do badania tego zagadnienia zostały zebrane w postaci odpisów dokumentów z archiwów polskich, kanadyjskich, ukraińskich, rosyjskich, znajdujących się w Archiwum Rodziny Makar, oraz w publikacjach naukowych Uniwersytetu Czerniowieckiego i innych uczelni, a także placówek naukowych Ukrainy i zagranicznych.

TREŚĆ BADANIA

Badania polonistyczne w zakresie nauk społeczno-politycznych są prowadzone na Wydziale Historii, Politologii i Stosunków Międzynarodowych (były Wydział Historii) od lat 60.–70. XX wieku. Zapoczątkował je profesor Iwan Teodorowycz opracowując zagadnienie sprawy polskiej podczas I wojny światowej. Badania przeprowadził opierając się na materiałach w archiwach polskich za pośrednictwem Uniwersytetu Warszawskiego².

Problematyką na szerszą skalę zajął się dzisiejszy profesor Katedry Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznych Jurij Makar, pracujący w Uniwersytecie Czerniowieckim od 1971 roku. Naukowo interesował się zagadnieniem powstania warszawskiego 1944 roku. We wrześniu–październiku 1967 roku w Warszawie

¹ Dane statystyczne w zasobach Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach.

² Archiwum Rodziny Makar (ARM).

w Archiwum Akt Nowych, Archiwum Wojskowego Instytutu Historycznego oraz Archiwum Zakładu Historii Partii (późniejsze CA KC PZPR) zebrał materiał podstawowy dla napisania pracy doktorskiej, uzupełnionej materiałami z Archiwum MO ZSRR. W randze samodzielnego pracownika naukowego Uniwersytetu Czerniowieckiego Jurij Makar poszerzył tematykę polonoznawczych badań w latach dominacji ZSRR w Europie Środkowej. Od 1975 roku systematycznie odwiedzał polskie uczelnie, biblioteki oraz archiwa, nawiązując kontakty z polskimi uczonymi³.

Podsumowaniem szeroko zakrojonej kwerendy była nie tylko jego praca habilitacyjna. Jednocześnie powstała szkoła polonistycznych badań naukowych w naukach społeczno-politycznych. W następnych latach do polonistycznego kierunku badań została włączona młodzież akademicka – studenci oraz doktoranci⁴.

Jurij Szestakow i Witalij Hołowin napisali doktoraty – pierwszy z okresu powojennej historii Polski, o udziale Wojska Polskiego w odbudowie kraju, drugi – o udziale Polski we współpracy gospodarczej z Ukrainą w ramach RWPG. Należy przypomnieć, że badania naukowe w zakresie historii w tamtym czasie cechowały się olbrzymią presją ideologiczną ze strony rządzących partii komunistycznych. Mimo to w pracach dominował obiektywizm naukowy⁵.

Pod koniec lat 80. presja ideologiczna stopniowo malała. Została podjęta również problematyka średniowiecznej Polski. Między innymi w 1989 roku na roczny staż naukowy został skierowany do Uniwersytetu Warszawskiego docent Katedry Historii Dawnej i Średniowiecznej Wasyl Bałuch w celu opracowania problemu systemu folwarcznego Polski w XVII wieku. Równolegle została zawarta umowa o współpracy naukowej i dydaktycznej z filią Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, późniejszą uczelnią samodzielną. Nastąpiła wówczas wymiana profesorów do prowadzenia wykładów oraz badaczy⁶.

Z tą uczelnią aktywna współpraca trwała od 1989 do 1991 roku. Na wykłady i wymianę doświadczeń przyjeżdżali do nas prof. Władysław Serczyk i prof. Mieczysław Wrzosek. Do Białegostoku – odpowiednio prof. Jurij Makar i prof. Wasyl Chołewczuk. Przeprowadzono wymianę grup studentów. Profesor Jurij Makar odwiedził jeszcze Białystok pod koniec kwietnia 1996 roku. Dobiegała wówczas końca kadencja prof. Władysława Serczyka jako prorektora uczelni, a sama uczelnia przekształcała się w samodzielną jednostkę. Współpraca wygasła. Uniwersytet w Białymstoku nawiązał kontakty z bliżej położonymi uczelniami Białorusi.

³ *Ibidem.*

⁴ *Ibidem.*

⁵ *Ibidem.*

⁶ *Ibidem.*

Tematyka badań naukowych okazała się zbieżna z zainteresowaniami naukowymi uczonych z Białegostoku. Umowa o współpracy została wznowiona w pierwszej dekadzie XXI wieku.

Została natomiast zawarta umowa o współpracy z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Rzeszowie (obecnie Uniwersytet Rzeszowski). Umowa jest systematycznie przedłużana. Obejmuje ona wymianę studentów, badaczy oraz profesorów na wykłady. Są przeprowadzane wspólne konferencje naukowe dotyczące stosunków ukraińsko-polskich, stosunków międzynarodowych w Europie Środkowej, problemów nauczania historii w Polsce, Ukrainie, RFN, Słowacji. Najczęściej w tych konferencjach uczestniczą naukowcy z Czerniowiec, Rzeszowa, Lwowa, Drohobycza, Krakowa, Wrocławia, Lublina, Warszawy i wielu innych uczelni z Ukrainy i Polski, jak również ze Słowacji, RFN, Białorusi, Litwy i Słowenii⁷.

Jedną z takich konferencji pt. *Wschodni wymiar Unii Europejskiej*, zorganizował Uniwersytet Rzeszowski w Arłamowie pod koniec maja 2003 roku. Do programu zgłoszono z Ukrainy osiem referatów, w tym dwa z Kijowa, dwa ze Lwowa, jeden z Tarnopola i trzy z Czerniowiec. Referaty z Czerniowiec dotyczyły europejskiej orientacji Ukrainy (prof. Jurij Makar i Witalij Makar), rozwoju gospodarki rolnej Ukrainy (prof. Walerij Jewdokymenko i doc. Jurij Łopatynskij) oraz ukraińsko-rumuńskiej współpracy gospodarczej w dorzeczu Siretu (prof. Walerij Rudenko)⁸.

W 2000 roku zorganizowano w Czerniowcach Naukowy Kongres Międzynarodowy *Ukraińska nauka historyczna na progu XXI wieku*. W jego obradach uczestniczyło ponad trzystu naukowców z dziewięciu krajów świata. Poza ukraińską, najliczniejsza była delegacja historyków polskich, licząca dwadzieścia osób z uniwersytetów i jednostek naukowych PAN. Dla przykładu, niektóre referaty przedstawione przez polską stronę: *Stosunki polsko-ukraińskie w świetle stereotypu Ukraińca w świadomości polskiego społeczeństwa* (Jerzy Jestal, Rzeszów); *Powstanie kolei Lwów–Czerniowce–Jassy w świetle procesu Wiktora Offenheima* (Stanisław Szuro, Kraków); *Ukraińska spółdzielczość kredytowa systemu Schulzego w Galicji w okresie autonomicznym* (Robert Witalec, Rzeszów) i wiele innych⁹.

Regularnie organizowane są tematyczne konferencje w Czerniowcach i Rzeszowie. Wśród nich na przełomie XX–XXI wieku: *Pamiętny rok 1947, Polacy i Ukraińcy podczas II wojny światowej*, *Polacy i Ukraińcy po II wojnie światowej* i inne. W ich

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Eastern Dimension of European Union*, ed. J. Kitowski, „Geopolitical Studies”, Vol. 11, Warsaw 2003.

⁹ J. Makar, *Polonistyka w Uniwersytecie Czerniowieckim*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze” 2004, t. 17–18, s. 250.

organizowaniu ważną rolę odgrywał wieloletni rektor rzeszowskiej uczelni prof. Włodzimierz Bonusiak¹⁰.

W kolejnych latach organizowano wspólne konferencje oraz wydawano publikacje. W 2014 roku, już po zbrojnym ataku FR na Ukrainę, w Rzeszowie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa *Polska a Niemcy wobec przemian na Ukrainie*. Z Uniwersytetu Czerniowieckiego wygłosili referaty Jurij Makar *Polska a kwesta powrotu Ukrainy do Europy* i Witalij Makar *Polska i Kanada wobec suwerenności państwa ukraińskiego*¹¹.

Badacze Uniwersytetu Czerniowieckiego utrzymują rozległe kontakty naukowo-badawcze oraz dydaktyczne z poszczególnymi naukowcami w Polsce, jak również z polskimi uniwersytetami i placówkami naukowymi. Dotyczy to stażu naukowego, spotkań naukowych, wykładów oraz innych form współpracy. Docent Katedry Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Czerniowieckiego Władysław Strutyński odbył roczny staż naukowy w Instytucie Studiów Politycznych PAN w połowie lat 90. Od tego czasu Katedra Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Czerniowieckiego utrzymuje z ISP ścisły kontakt. Młodzi naukowcy Uniwersytetu Czerniowieckiego niejednokrotnie korzystali ze Stypendium Kirklanda w Uniwersytecie Warszawskim w celach pogłębienia znajomości języka polskiego oraz opracowania materiałów o rozwoju stosunków ukraińsko-polskich, a także stosunków międzynarodowych. Warto wymienić takich stypendystów z Katedry Stosunków Międzynarodowych, jak Witalij Mocok, który przygotował i obronił doktorat *Ukraińsko-polskie stosunki w latach dziewięćdziesiątych*, czy Serhija Szwydiuka, opracowującego temat *Współczesna ukraińska mniejszość narodowa w Polsce*¹².

Należałoby wspomnieć również o wkładzie uczonych Uniwersytetu Czerniowieckiego w badania społeczno-polityczne po rozpadzie ZSRR. Pierwsza umowa o współpracy została zawarta z UMCS w Lublinie już w grudniu 1991 roku¹³. Najpierw zostały nawiązane kontakty z lubelskimi historykami. Stopniowo kontakty poszerzono także o inne uczelnie. Niektóre z nich już zostały wspomniane wyżej. W ostatniej dekadzie ubiegłego i w pierwszej dekadzie obecnego wieku została nawiązana współpraca z Uniwersytetem Jagiellońskim oraz z innymi uczelniami Krakowa¹⁴. Szeroko rozwinęła się współpraca z Uniwersytetem Warszawskim. Na tym gruncie została podpisana umowa o zawarciu porozumienia z uczelniami

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Polska i Niemcy wobec przemian na Ukrainie*, red. W. Furman, Rzeszów 2015.

¹² ARM; Кафедра міжнародних відносин Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича. Чернівці, 2017, с. 137, 152–153.

¹³ ARM.

¹⁴ *Ibidem*.

ukraińskimi, członkiem którego został również Uniwersytet Czerniowiecki. Korzystna w sensie badań społeczno-politycznych dla Uniwersytetu Czerniowieckiego jest zaciśniona współpraca z Centrum Studium Europy Wschodniej UW, na czele z jego założycielem Janem Malickim, od niedawna doktorem honorowym naszej uczelni. Corocznie Centrum prowadzi Szkołę Letnią dla studentów z krajów byłych republik ZSRR, przyznaje stypendia naukowe i badawcze dla studentów i uczonych ze zrzeszonych uczelni¹⁵.

Zainicjowaliśmy owocne kontakty z ówczesną Katedrą Języka Ukraińskiego UW (później Katedra Ukrainistyki) jeszcze w latach dziewięćdziesiątych. Katedra na czele z prof. Stefanem Kozakiem, corocznie publikowała „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze” i systematycznie przeprowadzała tematyczne konferencje ukrainoznanawcze, zapraszając do wzięcia w nich udziału uczestników z Ukrainy i innych krajów. Między innymi w tych konferencjach aktywnie występowali badacze z Czerniowiec. Na przykład Jurij Makar wygłosił referaty *Ukraińsko-polskie stosunki w kontekście uwarunkowań międzynarodowych*¹⁶ (rok 2001), *Polonistyka w Uniwersytecie Czerniowieckim*¹⁷ (rok 2003) i *Chełmszczyzna jako ukraińsko-polskie pogranicze kulturowe*¹⁸ (rok 2004). Jeden z autorów niniejszego artykułu publikował swoje rozważania naukowe o podjętej tematyce w języku ukraińskim: *Польсько-українські контакти в діаспорі (на прикладі Канади)*¹⁹, *Українська наукова думка в Польщі у міжвоєнний період*²⁰, *Конгрес українців Канади – виразник інтересів України*²¹. Wskazane tytuły nie wyczerpują listy artykułów bukowskińskich autorów w publikacjach „Warszawskich Zeszytów Ukrainoznawczych”.

Oдноśnie uczelni krakowskich, w latach dwutysięcznych rozpoczęliśmy współpracę w zakresie badań społeczno-politycznych z Krakowską Akademią im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Tamtejszy prof. Erhard Cziomer zorganizował cykl konferencji międzynarodowych o bezpieczeństwie i współpracy międzynarodowej *Uwarunkowania – koncepcje – wyzwania bezpieczeństwa oraz współpracy międzynarodowej w XX i XXI w.*, podczas której Jurij Makar wygłosił referat *Polityka zagraniczna Ukrainy – czynniki wewnętrzne i zewnętrzne*²², a Witalij Makar zapoznał

¹⁵ *Ibidem.*

¹⁶ „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze” 2002, t. 13–14, s. 89–97.

¹⁷ *Ibidem*, 2004, t. 17–18, s. 248–254.

¹⁸ *Ibidem*, 2005, t. 19–20, s. 274–281.

¹⁹ *Ibidem*, 2002, t. 13–14, s. 147–152.

²⁰ *Ibidem*, 2005, t. 19–20, s. 289–294.

²¹ *Ibidem*, 2008, t. 25–26, 2008, s. 198–206.

²² J. Makar, *Polityka zagraniczna Ukrainy – czynniki wewnętrzne i zewnętrzne*, [w:] *Międzynarodowe wyzwania bezpieczeństwa*, Kraków 2010, s. 167–173.

uczestników z problematyką kanadyjskiej wizji kwestii ukraińskiej podczas II wojny światowej²³.

Wracając do Lubelszczyzny, należy zaznaczyć, że po upadku ZSRR nie tylko została podpisana umowa z UMCS i zostały zapoczątkowane kontakty z historykami tej uczelni. W latach dwutysięcznych rozpoczęto szeroko zakrojoną współpracę z Wydziałem Politologii w zakresie nauk o polityce i stosunkach międzynarodowych. Obejmuje nauczanie studentów m.in. w programie podwójnego dyplomu, wymianę nauczycieli akademickich, badania naukowe, w tym wspólne publikacje. Ostatnia z nich to dzieło badaczy trzech uczelni – uniwersytetów lubelskiego, czerniowieckiego oraz kijowskiego. Monografia pod redakcją naukową profesorów Walentego Baluka, Jurija Makara i Mykoły Doroszki została opublikowana w dwóch wersjach – polskiej i ukraińskiej, i została poświęcona kształtowaniu polsko-ukraińskich stosunków zapoczątkowanych umową sojuszniczą 1920 roku oraz dedykowana mężom stanu Polski i Ukrainy – Józefowi Piłsudskiemu i Symonowi Petlurze²⁴.

Jednym z ważniejszych ośrodków życia kulturalno-naukowego jest Chełm – miasto na kulturowym polsko-ukraińskim pograniczu. Socjologowie Uniwersytetu Czerniowieckiego owocnie współpracują z Państwową Akademią Nauk Stosowanych (do niedawna – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie). Należy jednak zauważyć, że pandemia Covid-19 i pełnoskalowa napaść rosyjska na Ukrainę negatywnie odbiły się na tej współpracy. Tym niemniej warto przypomnieć, że w ubiegłych latach profesorowie obu uczelni prowadzili wykłady oraz odbywali tematyczne spotkania ze studentami. Z polskiej strony to prof. Józef Zajac – senator RP, prof. Andrzej Wawryniuk i inni. Ze strony Uniwersytetu Czerniowieckiego przyjeżdżali profesorowie Jurij Makar, Wira Burdiak, Lubow Melnyczuk, Mychajło Pawluk i inni. W uczelni chełmskiej zorganizowano cykl międzynarodowych konferencji naukowych poświęconych samorządowi terytorialnemu w Polsce oraz innych krajach europejskich. O dwu z nich należy wspomnieć. Jesienią 2016 roku w PWSZ (obecnie Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie) odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa *Samorząd terytorialny Polski Wschodniej wobec wyzwań rozwoju regionalnego. Polskie doświadczenia i wnioski dla Ukrainy*. Ukraińskie doświadczenia zostały zreferowane w wystąpieniu J. Makara i M. Pawluka, które zostało poświęcone reformom decentralizacji w Ukrainie²⁵. Konferencja *Samorząd terytorialny w konstytucjach*

²³ W. Makar, *Kanadyjska wizja kwestii ukraińskiej podczas II wojny światowej*, [w:] *ibidem*, s. 175–181.

²⁴ *Dziedzictwo Józefa Piłsudskiego i Symona Petlury. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość partnerstwa Polski i Ukrainy*, red. nauk. W. Baluk, J. Makar, M. Doroszko, Lublin 2021, s. 386.

²⁵ J. Makar, M. Pawluk, *Decentralization reform in Ukraine: from amalgamated self-sufficient communities*, [w:] *Samorząd terytorialny Polski Wschodniej wobec wyzwań rozwoju regionalnego. Polskie doświadczenia i wnioski dla Ukrainy*, Chełm 2017, s. 173–177.

wybranych państw Europy Środkowo-Wschodniej. Zarys problematyki odbyła się rok później. Grupa badaczy czerniowieckich przedstawiła swoją analizę problemu²⁶.

Od wielu lat trwa współpraca bukowińskich badaczy z czasopismem „Rocznik Chełmski”. Redakcja utworzyła w 2014 roku (t. 18) dla Uniwersytetu Czerniowieckiego dział *Z zagranicy*.

Opublikowano w języku polskim, ukraińskim, angielskim dziesiątki artykułów dotyczących stosunków polsko-ukraińskich, państwowości ukraińskiej, agresji rosyjskiej wobec Ukraińców i Polaków. Ogółem, według naszych obliczeń, w „Roczniku Chełmskim” wydrukowano około 70 artykułów pracowników naszej uczelni i innych uczelni ukraińskich²⁷.

BADANIA NAUKOWE A FESTIWALE FOLKLORYSTYCZNE

Mówiąc o Bukowinie, warto nadmienić, że mieszkańcy regionu dali ludności innych wielokulturowych krajów przykład wzajemnej tolerancji. Na tym obszarze nie odnotowano niepokojących zająć na gruncie stosunków międzyludzkich. Właśnie ten pozytywny przykład przenieśli Bukowińczycy do innych krajów Europy Środkowej, dokąd przesiedlili się po II wojnie światowej. Potwierdzają to coroczne Bukowińskie Spotkania – festiwale folklorystyczne, zapoczątkowane w 1990 roku. Inicjatorami tych imprez, organizowanych przez Bukowińczyków żyjących obecnie w Ukrainie, Rumunii, Polsce, Słowacji, Węgrzech, RFN i innych krajach, byli profesor Uniwersytetu Warszawskiego – Polak urodzony w Czerniowcach – Kazimierz Feleszko, i znany etnograf z Piły – Zbigniew Kowalski.

Zbigniew Kowalski uważa, że początki tego – teraz już mającego swoją tradycję Festiwalu – sięgają 1986 roku, kiedy to w Jastrowie niedaleko Piły powstało amatorskie koło polskich przesiedleńców z Bukowiny – Jastrowiaczy. Jak się okazało, podobne grupy amatorskie istniały w innych miejscowościach Polski, utrzymujące między sobą kontakty, aby odradzać i podtrzymywać swój polski, ale jednocześnie bukowiński folklor. Burzliwy wiek XX rozproszył Bukowińczyków po wielu krajach europejskich. Niekiedy można by pomyśleć, że Bukowińczycy są odrębnym narodem bez względu na to, kto z nich jest Ukraińcem, Polakiem, Rumunem,

²⁶ W. Burdiak, J. Makar, *The principles of local self-governance in the constitutions of post-communist countries of Central and Eastern Europe: common and special*, [w:] *Samorząd terytorialny w konstytucjach wybranych państw Europy Środkowowschodniej. Zarys problematyki*, Chełm 2018, s. 37–50.

²⁷ „Rocznik Chełmski”, tomy 18–26, lata 2014–2022.

Niemcem, Żydem czy kimś innym. Właśnie Bukowińskie Spotkania pozwalają tak myśleć²⁸.

Ważny, naszym zdaniem, jest fakt, że organizatorzy Bukowińskich Spotkań od samego początku zadbali o naukowe wsparcie festiwalu. Zadeklarowano, że podczas kolejnych edycji będą odbywać się konferencje naukowe o tematyce bukowińskiej z udziałem uczonych z tych krajów, w których zamieszkują Bukowińczycy, jak również innych, którym bukowińska problematyka nie jest obca.

Takich bukowinoznawczych konferencji w ramach Bukowińskich Spotkań odbyło się wiele. Pierwsza miała miejsce podczas II Festiwalu Bukowińskich Spotkań w 1991 roku w Podgajkach koło Jastrowia. Uniwersytet Czerniowiecki reprezentowali filolodzy Dmytro Buczko, Hanna Buczko i Nadija Babycz z referatami: *Nazwy najdawniejszych osiedleń północnej Bukowiny*, *Antroponimia bukowińskich Polaków i ukraińsko-polskie frazeologiczne paralele (na materiale bukowińskich gwar języka polskiego)*. Materiały konferencji zostały opublikowane w 1992 roku pod redakcją Kazimierza Feleszki oraz Jerzego Molasa²⁹.

W trakcie III Festiwalu, zorganizowanego w Jastrowiu 4–7 czerwca 1992 roku, odbyła się następna konferencja naukowa. Jej celem było wytyczenie tematyki przyszłych bukowinoznawczych spotkań naukowych w zakresie historii i filologii. Uniwersytet Czerniowiecki reprezentowali kierownicy Katedry Historii Ukrainy profesor Wasyl Botuszanskiy i Katedry Języka Ukraińskiego Dmytro Buczko. Równolegle omawiano na tym spotkaniu problemy współpracy gospodarczej i kulturalnej między obwodem czerniowieckim a województwem piłskim (po reformie administracyjnej 1999 roku przestał istnieć)³⁰.

Konferencję pt. *Bukowina – Europa w miniaturze* zorganizowano 2–4 czerwca 1994 roku podczas V Festiwalu już przy udziale uczonych z Ukrainy, Polski, Rumunii, RFN oraz Jugosławii. Wprowadzeniem do konferencji był referat organizatora festiwalu Zbigniewa Kowalskiego „*Bukowińskie Spotkania*” w *Jastrowiu: historia a perspektywy*. Interesującym okazał się referat profesora Kazimierza Feleszki *Językowa identyfikacja, czyli kto osiedlił kilka góralskich wsi Bukowiny?* Uniwersytet Czerniowiecki był reprezentowany przez pięć referatów, m.in. o tematyce językowej – *Polonizmy w bukowińskich i huculskich gwarach języka ukraińskiego* autorstwa docenta z Wydziału Filologii Kostii Hermana³¹.

²⁸ W. Strutyński, *Międzynarodowy festiwal folklorystyczny „Bukowińskie Spotkanie” – projekt romantyków czy wymóg współczesności [w:] Bukowina. Integracja społeczno-kulturowa na Pograniczu*, red. nauk. H. Krasowska i in., Warszawa – Wrocław – Zielona Góra 2010, s. 37–45.

²⁹ ARM.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*.

W innych referatach rozpatrywano problemy historyczno-polityczne lub etnograficzne. W jednym z nich – autorstwa Jurija Makara i Władysława Strutynskiego – podjęto kwestie Polaków w Bukowinie oraz ich udział w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym kraju w XIX – na początku XX wieku³². Ołeksandr Dobrzański zapoznał uczestników konferencji z ukraińsko-polskimi stosunkami na Bukowinie u schyłku XIX wieku.

Następne forum bukowinoznawcze odbyło się również w Polsce, ale nie w ramach Bukowińskich Spotkań. Inicjatywa zorganizowania Międzynarodowego Seminarium pt. *Bukowina – po stronie dialogu* wyszła od polskiej Fundacji Pogranicze i jej prezesa, znanego polskiego kulturoznawcy Krzysztofa Czyżewskiego, organizatorów Bukowińskich Spotkań Zbigniewa Kowalskiego i Kazimierza Feleszki, a także przedstawicieli Uniwersytetu Czerniowieckiego. Główny cel spotkania wyznaczył przy jego otwarciu Krzysztof Czyżewski formułą: *Otworzyć Bukowinę: w poszukiwaniu centralnoeuropejskiego partnera dialogu*. Na tym tygodniowym seminarium pod koniec kwietnia 1996 roku w Sejnach i Wigrach koło Suwałk w sposób zróżnicowany i pogłębiany przedstawiono wielokulturową Bukowinę³³.

Kilka dni trwały naukowe spotkania uczonych z Austrii, Polski, RFN, Rumunii, Ukrainy i Węgier. Wysłuchano i przedyskutowano wiele referatów. Co najmniej dziesięć referatów zostało zaprezentowanych ze strony naukowców z Uniwersytetu Czerniowieckiego. Warto tu przytoczyć tytuły niektórych z nich (nie tylko ukraińskich): Kazimierz Feleszko (Polska) – *O legendzie bukowińskiej prozą (czyli kilka socjologicznych pojęć)*; Emmanuil Turczyński (RFN) i K. Feleszko – *Sztuka konsensusu albo o kulturze politycznej Bukowiny*; Serhij Osaczuk (Ukraina) – *Narodowe i nadnarodowe koła studenckie w dawnej Bukowinie*; Władysław Strutynski i Tadej Jaceniuk (Ukraina) – *Polscy Bukowińczycy*; Ołeksandr Dobrzański i Jurij Makar (Ukraina) – *Polsko-ukraińskie stosunki na Bukowinie w drugiej połowie XIX w.*³⁴

Warto wspomnieć o ostatniej w ubiegłym wieku konferencji w ramach Bukowińskich Spotkań, która odbyła na początku czerwca 1999 roku ponownie w Jastrowiu pod wymownym tytułem *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?* Tym razem dziewięciu uczonych Uniwersytetu Czerniowieckiego wygłosiło referaty o tematyce ukraińsko-polskiej lub bukowińskiej. Na konferencji przedstawiono ogółem 29 referatów z Polski, RFN, Rumunii, Ukrainy, USA i Wielkiej Brytanii. Konferencję można podsumować słowami profesora Uniwersytetu Warszawskiego Kazimierza Feleszki:

³² В. Струтинський, Ю. Макар. Участь поляків в громадсько-політичному та господарському житті Буковини у XIX – на початку XX ст. *Bukowina. Blaski i cienie*, red. J. Molas, W. Strutyński, K. Feleszko, „Europa w miniaturze”, Warszawa 1995, s. 93–106.

³³ ARM.

³⁴ *Ibidem*.

„Dotychczasowe spotkania pozwoliły nam nie tylko zorientować się w zasięgu i stanie badań bukowinoznawczych w bliskich nam państwach, ale również – co najważniejsze! – pozwoliły wzajemnie zrozumieć i zbliżyć często poprzednio dość od siebie oddalone stanowiska przedstawicieli poszczególnych kierunków badań oraz politycznych i metodologicznych orientacji”³⁵.

Pewnym podsumowaniem wagi Bukowińskich Spotkań dla rozwoju badań społeczno-politycznych w Uniwersytecie Czerniowieckim jest fakt, że nasi badacze wraz z naukowcami uczelni polskich, przede wszystkim Uniwersytetu Warszawskiego, w ramach festiwalu prowadzą dyskusje naukowe o życiu społecznym Bukowińczyków nie tylko w Polsce i Ukrainie, ale również w innych krajach ościennych i nie tylko. Ostatnie takiego rodzaju wydarzenie odbyło się w lipcu tego roku³⁶.

Jak już wyżej zostało wspomniane, tematyka polska jest popularną w badaniach naukowych profesorów oraz w poszukiwaniach naukowych studentów w Uniwersytecie Czerniowieckim. Łączy się to z działalnością Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza, powstałego w Czerniowcach w niepodległej Ukrainie. Towarzystwo skupia bukowińskich Polaków jedno- lub wielonarodowościowego pochodzenia. Prowadzi ono rozległą działalność kulturowo-oświatową. Zważywszy na to, że w czasach ZSRR taka działalność praktycznie nie była możliwa, to w niepodległej Ukrainie miał miejsce prawdziwy boom odnowienia życia społeczno-kulturalnego mniejszości narodowych. W znacznym stopniu dotyczy to Bukowiny, krainy wielokulturowej, a w tym – rzecz jasna – Polaków. Prezesem Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza już od dłuższego czasu jest pracownik Katedry Studiów Międzynarodowych i Komunikacji Społecznych Władysław Strutyński. Jego praca w Towarzystwie w pewnym sensie łączy się z pracą na Uniwersytecie, gdzie studiują studenci pochodzenia polskiego, którzy mogą korzystać z oferty polonijnej (literatura, wyjazdy na programy oświatowe itp.).

W podsumowaniu należy zaznaczyć, że polonistyka na Uniwersytecie Czerniowieckim jest dość ważnym elementem programów kształcenia kadry fachowców dla poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej, kultury, ogólnie ujmując – życia społecznego. Dotyczy to równocześnie badań naukowych, przede wszystkim

³⁵ *Міжнародний фольклорний фестиваль „Буковинські зустрічі” єднає народи та країни, Українці і їх сусіди на przestrzeni wieków: polityka, gospodarka, religia, kultura i życie codzienne*, t. 2, Słupsk-Warszawa 2021, s. 343–357.

³⁶ „Gazeta Polska Bukowiny”, lipiec 2023, s. 1, 3.

w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych. W dzisiejszych warunkach międzynarodowych poszerzenie wiedzy o Polsce w Ukrainie jest bardzo pożądane. Rozwijając polonistykę, Uniwersytet Czerniowiecki działa na rzecz tego, czego wymaga obecny czas i ukraiński interes narodowy – wnosi swój wkład do sprawy integracji Ukrainy z Europą.

Podsumowując, tematów społeczno-politycznych ukraińsko-polskich dla badań naukowych pozostaje wiele. Ich wzajemne zbadanie jest korzystne dla obu stron, a w obecnej sytuacji – wprost niezbędne.

SŁOWA KLUCZOWE:

polonistyka, badanie społeczno-polityczne, Polska, Ukraina, Bukowina, Bukowińskie Spotkania

Резюме

Полоністичні суспільно-політичні дослідження характерні для Чернівецького університету здавна, оскільки серед жителів багатонаціональної Буковини помітну роль відіграли етнічні поляки. У новітні часи суспільно-політична полоністика розвинулась на Історичному факультеті (тепер – Факультет історії, політології та міжнародних відносин). Університет підтримує договірні стосунки з десятками університетів Польщі, підтримуючи при цьому ділові контакти у галузі суспільних і гуманітарних наук з багатьма з них, зокрема Варшавським, Ягеллонським, Люблінським. Значну роль у розвитку суспільно-політичних досліджень відіграє понад тридцятирічний фестиваль *Буковинські зустрічі*, під час яких проводяться наукові форуми. Мають місце значні контакти з Державною академією прикладних наук в Холмі та багаторічна співпраця з *Холмським щорічником*.

Ключові слова:

полоністика, суспільно-політичні дослідження, Польща, Україна, Буковина, Буковинські зустрічі

ABSTRACT

Polish social and political studies are characteristic of Chernivtsi University, as among the inhabitants of multinational Bukovina significant role played by ethnic Poles. In the modern times, social and political studies developed at the Faculty

of History (now – the Faculty of History, Political Science and International Relations). The University maintains contractual relationships with dozens of universities in Poland, while maintaining contacts in the field of social and humanitarian sciences with many of them, including Warsaw, Jagiellonian, Lublinski. A significant role in the development of social and political research is played by the more than thirty-year festival of *Bukovyna's meetings*, during which scientific forums are held. There are significant contacts with the State Academy of Applied Sciences at Chełm and many years of cooperation with Cheł Yearbook.

KEYWORDS:

Polish Studies, Social and Political Research, Poland, Ukraine, Bukovyna, Bukovyna's meetings

AUTORZY:

prof. dr hab. Witalij Makar – kierownik Katedry Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Narodowego w Czerniowcach;

doc. dr Andrij Steciuk – docent Katedry Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Narodowego w Czerniowcach.



Tadeusz Karabowicz odczytuje *List Gratulacyjny* do Z. W. Okonia od Marka Wawrzkievicza.
Prezesa Zarządu Głównego ZLP w Warszawie

Оксана Каліщук

Українсько-польські відносини у роки другої світової війни у шкільних підручниках України і Польщі

Не секрет, що історія, як комплекс знань, може існувати у різних формах – чи то випадкові уривчасті уявлення про минуле окремих індивідів, чи як колективна пам'ять певної спільноти, чи як професійні знання, котрі претендують на глибоку осмислену репрезентацію й аналіз подій і явищ, які відбувалися у різні періоди й епохи буття тощо. Аксиоматичним нині уже стало твердження, що шкільні підручники історії створюють основу знань людини про ту чи іншу країну, її минуле та значення у світі, яку згодом у дорослому віці вона лише доповнює додатковими елементами.

Аксиоматичним стало уявлення про спільну історію України й українців та Польщі і поляків як непросту та суперечливу, наповнену драмою конфліктів (соціальних, конфесійних, міжнаціональних) і, водночас, взаємовпливами, взаємообмінами та взаємодопомогою. Так чи інак, усе це впливає на модерні міждержавні та міжнаціональні відносини, на той образ „іншого”, який нині панує в Україні щодо поляків і у Польщі щодо українців відповідно. Знову ж, не секрет – одним із шляхів його конструювання є шкільні підручники¹. І надважливим видається, щоб дискурс конфліктів, який панував донедавна змінив наратив взаєморозуміння, взаємоповаги та взаємодопомоги.

¹ В. Серета, Вплив польських та українських шкільних підручників з історії на формування польсько-українських стереотипів, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2000, вип. 35–36, с. 387–399; *eadem*, Конструювання образу іншого та історичної ідентичності в Україні і Польщі: порівняльно-текстуальний аналіз шкільних підручників з історії, [w:] *Методологія, теорія та практика соціологічного аналізу сучасного суспільства: зб. наук. пр.*, Харків 2003, с. 270–276.

Вкажемо, що українсько-польські взаємини на сторінках підручників та узагальнюючих видань з історії України уже аналізували Зоя Баран², Світлана Батуріна³, Владзімеж Бонусяк⁴, Олександр Гаврилюк⁵, Тереса Мареш⁶, Вікторія Середа⁷, Павел Юсько⁸, Агнешка Ячинська⁹.

До найдражливіших сторінок спільної українсько-польської історії належать події Другої світової війни, які в Україні отримали назву Волинська трагедія, а у Польщі Волинська різанина, Волинський злочин, геноцид. До слова, ці термінологічні й смислові суперечки були перенесені й на сторінки українських та польських підручників. І уже цей термінологічний ряд вказує на відмінності сприйняття подій 80-річної давнини.

Шкільні підручники

У підручниках і посібниках, що з'явилися у перші роки незалежності¹⁰ (та й пізніше¹¹), матеріал про національні аспекти польсько-українських відносин 1940-х років (програмні засади сторін щодо національної політики та їх практичне втілення, ставлення до національно-державницьких прагнень

² З. Баран, Проблеми українсько-польських відносин міжвоєнного періоду в шкільних та вузівських підручниках і посібниках України. [w:] *Polska i Ukraina w podręcznikach szkolnych i akademickich*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 2002, s. 32–46.

³ С. Батуріна, Українсько-польські взаємини на сторінках підручників з історії України, „Історіографічне дослідження в Україні” 2019, вип. 30, с. 188–212; *eadem*, Українська минувшина в польських підручниках історії, „Інтермарум” 2017, № 4.

⁴ W. Bonusiak, *Stosunki polsko-ukraińskie podczas Drugiej wojny światowej w najnowszych ukraińskich podręcznikach historii do szkół wyższych*, [w:] *ibidem*, s. 92–102.

⁵ О. Гаврилюк, Національні аспекти польсько-українських стосунків 1940-х років у вузівських підручниках України, [w:] *ibidem*, *op. cit.*, s. 47–53.

⁶ T. Maresz, *Wspólne dzieje dwóch narodów a ich prezentacja we współczesnych polskich i ukraińskich podręcznikach do historii*, [w:] *Polska-Europa – świat w szkolnych podręcznikach historii: zbiór studiów*, red. S. Roszak, M. Strzelecka, A. Wiczorek, Toruń 2008, s. 272–280.

⁷ В. Середа, *Вплив польських та українських...*, *op. cit.*, с. 387–398; *eadem*, *Конструювання образу іншого...*, *op. cit.*, с. 270–276.

⁸ P. Juško, *Ludobójstwo ludności polskiej na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w opinii historiografii polskiej i ukraińskiej oraz na łamach współczesnych podręczników do nauczania historii. Zarys problematyki*, [w:] *Zagłada Polaków na kresach II Rzeczypospolitej. Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939–1945: Materiały pomocnicze do nauczania historii Polski XX wieku*, red. E. Juško, Tarnów 2008, s. 109–120.

⁹ A. Jaczyńska, *Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939–1948 w polskich podręcznikach szkolnych*, [w:] *Antypolska akcja OUN-UPA 1943–1944: fakty i interpretacje*, red. nauk. G. Motyka i D. Libionka, Warszawa 2003, s. 147–156.

¹⁰ Як приклад можемо назвати: О. Бойко, *Історія України у ХХ столітті. 20-ті – 90-ті роки: Навчальний посібник для студентів*, Ніжин 1994; *Історія України: Курс лекцій у двох книгах: Навчальний посібник для студентів вузів*, кн. 2: ХХ століття, Київ 1992.

¹¹ Див.: ред., Г.Д. Казьмирчук, *Історія України: підручник*, Київ 2009; *Історія України: підручник для студентів неісторичних спеціальностей вищих навчальних закладів*, ред., М.І. Бушин, О.І. Гуржий, Черкаси 2016.

протилежної сторони, визнання або невизнання її права на існування як окремого народу та ін.) або взагалі не поміщений, або подається лише кількома реченнями. На підтвердження можемо навести підручник для 11 класу Олени Пометун та Нестора Гупана, де про український національно-визвольний рух та його протистояння з польською стороною вказано лишень: «Лідери ОУН стверджували, що німці рано чи пізно підуть з України й треба завчасно підготуватися до боротьби ворогами, які залишаться, а це, насамперед, радянська влада та польський націоналістичний рух»¹². А наступний абзац починається із твердження про 1944 р. і радянську владу як основного ворога у боротьбі за майбутню самостійну українську державу (таким чином, уникнувши теми Волинської трагедії). 2010 р. у проекті нової Концепції викладання історії в Україні першочерговим завданням шкільної історії уже було визначено об'єктивне висвітлення „темних сторінок” минулого (зокрема, Волинської трагедії 1943–1944 рр.)¹³.

Українська дослідниця Світлана Батуріна твердить, що картина українсько-польських взаємин у вітчизняних підручниках постає у вигляді перманентних конфліктів, які змінюють один одного впродовж століть (від боротьби за Червенські гради у середньовіччі й до операції „Вісла” 1947 р.), а самі сюжети про конфлікти подаються як єдиний варіант відносин між народами, а відтак створюється враження засадничої ворожості між українцями / Україною та поляками / Польщею за відсутності іншої альтернативи¹⁴. Не випадково інша авторка, Юлія Малієнко, після аналізу праць та практики навчання історії в 10–11 класах серед чинників ускладнення реалізації полікультурного підходу і конструювання відповідного змісту підручників виокремлює як одну із контроверсійних тем, які мають відголоски у сьогоденні, волинську трагедію¹⁵.

У підручниках трагічні події 1943 р. на Волині, котрі „кинули на довгі роки тінь на польсько-українські стосунки”¹⁶, не обійдено увагою. Водночас, волинські події описані лише побіжно, констатуючи факт протистояння сам по собі, а у рішеннях польсько-української комісії експертів з удосконалення змісту

¹² О. Пометун, Н. Гупан, *Історія України: Підручник для 11 класу загальноосвітніх навчальних закладів (рівень стандарту, академічний рівень)*, Харків 2012, с. 49.

¹³ Шкільні підручники з історії України як чинник формування історичної пам'яті молоді. Аналітична записка, <https://niss.gov.ua/doslidzhennya/gumanitarniy-rozvitok/shkilni-pidruchniki-z-istorii-ukraini-yak-chinnik-formuvannya>

¹⁴ Світлана Батуріна, *Українсько-польські взаємини...*, *op. cit.*, с. 207.

¹⁵ Юлія Малієнко, *Полікультурні аспекти змісту підручників з історії для 10–11 класів*, „Проблеми сучасного підручника” 2020, вип. 24, с. 125.

¹⁶ W. Kalwat, P. Szlanta, A. Zawistowski, *Historia. Podręcznik klasy 8. Szkoła podstawowa*, Warszawa 2018, s. 70.

підручників стверджено, що у деяких підручниках у описах Другої світової війни є брак інформації про такі події як волинська різанина чи діяльність підрозділів польського підземелля¹⁷. Так, у підручнику „Історія для кожного”, автори написали, що поляки у часі Другої світової війни були піддані німецькій та радянській екстермінації та були жертвами агресії з боку українців¹⁸. Павел Юсько у своєму дослідженні взагалі висловлює тезу про те, що означені події в сучасних підручниках навмисне маргіналізуються, однак допоки учні не будуть знати про злочини ОУН і УПА на Волині, доти маємо підстави непокоїтися майбутнім українсько-польських взаємин¹⁹.

Відзначаючи набір причин, що призвів до трагічного фіналу, символами якого стали тисячі загиблих й цілком винищені села, автори одного із підручників усе ж зазначили, що „історична і реальна справедливість, яка була на боці українців, зіткнулася із непоступливістю польських мешканців краю, які подібно уважали ці терени своєю батьківщиною”²⁰. В тексті одного з підручників зазначено, що конфлікти, подібні волинському, під час війни мали місце, хоч у неспівмірних масштабах та не з такими наслідками, між поляками та білорусами, поляками та литовцями²¹.

«Rzeź wołyńska. Ukraińcy zamieszkujący ziemię polskie przyjęli niemiecką okupację z nadzieją na utworzenie własnego państwa. Niemcy jednak nie zamierzali do tego dopuścić z czasem aresztowali liderów ukraińskich nacjonalistów, w tym Stepana Bandereę.

Pod koniec 1942 r. ukraińscy nacjonałiści założyli Ukraińską Powstańczą Armię (UPA). Jej członków nazywano od nazwiska ich przywódcy banderowcami. Celem UPA było stworzenie niepodległego państwa ukraińskiego. Formacja ta dążyła do pozbycia się innych narodowości z terenów uznawanych przez nią za ukraińskie. Dlatego w lutym 1943 r. na Wołyniu zaczęła organizować czystki etniczne. Członkowie UPA oraz podburzona przez nich ukraińska ludność wymordowali mieszkających tam Polaków – starców, kobiety i dzieci, często w niezwykle brutalny sposób.

¹⁷ Ministerstwo Edukacji i Nauki. Polsko-Ukraińska Komisja Ekspertów. Protokół XXI posiedzenia Polsko-Ukraińskiej Komisji Ekspertów do spraw doskonalenia treści podręczników.

¹⁸ E. Wipszycka, H. Malinowska, A. Malinowski, W. Mędrzecki, *Historia dla każdego*, t. 2, wyd. 2, Warszawa 2003, s. 161.

¹⁹ P. Juško, *Ludobójstwo ludności polskiej na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w opinii historiografii polskiej i ukraińskiej oraz na łamach współczesnych podręczników do nauczania historii. Zarys problematyki*, [w:] *Zagłada Polaków na kresach II Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 109–110.

²⁰ A.L. Szcześniak, *Polska i świat. Wspólne dziedzictwo. Podręcznik dla III klasy gimnazjum*, Radom 2001, s. 262.

²¹ A. Zielińska, R. Śniegocki, *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 2018, s. 74.

Kulminacja ataków UPA, określanych dziś jako rzeź wołyńska, nastąpiła latem 1943 r. W tzw. krwawą niedzielę, 11 lipca 1943 r., Ukraińcy otoczyli i wymordowali ludność ok. 100 polskich wsi. Wydarzenie to zapoczątkowało wielotygodniowe walki z polskimi oddziałami samoobrony, które powstały, by zwalczać banderowców. Rok później UPA powtórzyła swoją akcję w Galicji Wschodniej. Ocenia się, że w zbrodni ludobójstwa na Kresach Wschodnich z rąk ukraińskich nacjonalistów ogółem zginęło ok. 100 tys. Polaków, a ok. 300 tys. zostało zmuszonych do ucieczki».

Нещодавно міністерство освіти та Інститут національної пам'яті запропонували українським учням 8 класів, які навчаються у Польщі, „Путівник з історії Польщі”²². Текст підготовлений ще 2016 р. до Світових днів молоді, перекладений на іноземні мови, а нині був запропонований учням з України, щоб „допомогти біженцям, які знайшли притулок у нашому краї, пізнати й зрозуміти історію Польщі”²³. Однак, його текст викликав і викликає чимало застережень. Серед суперечливих фрагментів – виклад волинських подій: „У 1943–1944 рр. на території окупованих німцями Волині та Східної Галичини українці з Української Повстанської Армії, побачивши результативність фізичного знищення людей, якими займалися німці, розпочали систематично знищувати поляків на Волині. У цій людинобивчій акції було знищено понад 100 тисяч поляків. Її метою було за короткий час ліквідувати польське населення у цих регіонах”²⁴. Тут ми можемо, на думку експертів, висловити щонайменше три застереження. Передовсім, сам виклад – чим аргументоване твердження про перейняття УПА німецького досвіду знищення людей; по-друге, викликає застереження момент публікації (в умовах російсько-української війни); і по-третє, це цільова аудиторія – учні (за умов, коли тривають дискусію у фаховому середовищі).

В українських підручниках ми маємо відмінну візію подій, де в центрі конфлікту між українцями та поляками є далеко не Волинь. «Воєнні дії „проти всіх” в умовах Другої світової війни загострили проблему українсько-польських відносин. Ще в 1941 р. розпочалися терористичні акції польської Армії Крайової (АК) проти українського населення Холмщини і Підляшшя. Згодом вони перекинулися на Галичину і Волинь. АК намагалася контролювати землі, втрачені Польщею 1939 р на допомогу. У 1943–1944 рр. частини АК за допомогою польської поліції і добровольчих загонів із місцевого населення знищили

²² Л. Камінський, М. Каркуць, Путівник з історії Польщі, Варшава 2022, с. 96.

²³ P. Nodzyńska, K. Słowik, *Polscy święci i rzeź wołyńska w podręczniku dla ukraińskich uczniów. Nauczyciele: Zły adresat, zły czas i wcale nie prawda*, <https://wyborcza.pl/7,75398,28429147,historia-polski-po-ukrainsku-od-ipn-i-czarnka-czyli-prawda.html>

²⁴ Л. Камінський, М. Каркуць, Путівник з історії Польщі, *op. cit.*, с. 96.

тільки на Холмщині близько 5 тис. українців та спалили десятки сіл. На пропозиції командування УПА розпочати переговори та звернення митрополита А. Шептицького припинити винищення українців польські сили не відповіли. Воєнний спосіб розв'язання конфлікту призвів до збройної конфронтації. Наказом Р. Шухевича було створено Холмський фронт. Унаслідок трагічних подій обидва народи зазнали великих втрат, загинули тисячі мирних жителів краю»²⁵. У подібному руслі українсько-польське протистояння слід уважати схарактеризоване Олексієм Струкевичем: «Роки нацистської окупації характеризувалися загостренням відносин між українськими та польськими національно-визвольними силами. Після поразки у війні з Німеччиною в 1939 р., польські політичні та військові кола створили підпільну організацію Армію Крайову (АК) – військове формування руху Опору, підпорядковане еміграційному уряду В. Сікорського в Лондоні. Під час окупації на західноукраїнські землі почали прибувати діячі АК, щоб за підтримки місцевого польського населення створити підпільну мережу та військові формування. Своєю кінцевою метою вони визначили утримання західноукраїнських земель у складі відродженої Польської держави»²⁶. У подібному руслі трактовано волинські події у підручнику Віталія Власенка та Станіслава Кульчицького «Одним із найбільшніх епізодів українсько-польського конфлікту була Волинська трагедія 1943 р. Навесні 1943 р. Крайовий провід ОУН (б) на Волині ухвалив рішення про вигнання з Волині місцевих поляків. На той час українці становили до 80 % населення Волині, поляки – 15 %. Обґрунтовуванням такого рішення стала потреба перешкодити планам польських політичних сил повернути повоєнній Польщі Західну Україну. Мала прихильників також ідея покарання місцевих поляків за співпрацю з гітлерівцями чи радянськими партизанами, тобто ідея відплати за кривди українцям. Тож дії УПА підтримувала частина місцевих українців. Спочатку акції українських повстанців були спрямовані проти польських співробітників гітлерівської адміністрації, та поступово вони поширилися також на польських селян. 11–13 липня 1943 р. стався виступ проти місцевих поляків. Загони УПА майже одночасно атакували десятки польських поселень. Польські партизанські загони та польська допоміжна поліція відповіли на події 11 липня масовими нападами на українські села»²⁷.

²⁵ В. Власов, С. Кульчицький, Історія України (рівень стандарту): підручник для 10 класу закладів загальної середньої освіти, Київ 2018, с. 235.

²⁶ О. Струкевич, Історія України (рівень стандарту): підручник для 10 кл. закл. загальн. середн. освіти, Київ 2018, с. 210.

²⁷ В. Власов, С. Кульчицький, Історія України (рівень стандарту): підручник для 10 класу закладів загальної середньої освіти, Київ 2018, с. 235.

Щодо українських підручників, то варто передовсім вказати, що ми спостерігаємо у них різночитання та відмінності трактування волинських подій. Так, початком українсько-польського конфлікту у роки Другої світової війни Віталій Власов і Станіслав Кульчицький, Наталія Сорочинська і Ольга Гісем, Олександр Гісем і Олександр Мартинюк вважають події на Холмщині. Натомість, Мар'ян Мудрий і Олена Аркуша твердять, що до 1942 р. українсько-польські відносини були напружені, але не переходили межу, за якою було взаємне винищення, а трагедія, відповідно, розпочалася на Волині в 1943 р.

Окремо вкажемо, на цифри жертв, які подають автори підручників. Так, Єжи Кохановський та Пшемислав Матусяк вважають, що внаслідок „деполонізації” Волині та Галичини загинуло 60–100 тис. поляків, натомість в результаті відплатних акцій – 30 тис. українців (хоча цю цифру він вважає завищеною і схиляється до 7, 5 тис. осіб)²⁸. В іншому польському підручнику зустрічаємо дані про 20 тис. жертв²⁹. У частині підручників чи „Путівнику з історії Польщі” читаємо про знищення 100 тисяч поляків, здійснене українськими націоналістами, головно з УПА³⁰. Олексій Струкевич твердить про від 80 до 130 тис. повстанців і мирних мешканців з обох сторін; про десятки тисяч осіб з обох сторін йдеться у підручниках Наталії Сорочинської і Ольги Гісем та Олександра Гісема і Олександра Мартинюка. Детально висвітлюючи масштаби протистояння автори підручника для 10 кл. Віталій Власов і Станіслав Кульчицький наводять дані різних дослідників: „За польськими підрахунками, під час Волинської трагедії з польського боку загинули щонайменше 35 тис. осіб (здебільшого польських селян), з яких 18 тис. – із встановленими прізвищами; з українського боку загинули до кількох тисяч осіб. В Україні подібних до польських підрахунків не проводили. На думку українського історика Ю. Шаповала, „у цьому кривавому протистоянні поляки втратили до 40 тисяч, а українці – до 16 тисяч осіб”.

Звертає на себе увагу, що автори українських підручників не оминують зацікавленості у конфлікті між українцями та поляками двох тоталітарних режимів – нацистського і радянського – і їх провокативну роль.

Позитивно слід оцінити присутність у шкільних підручниках сюжетів, пов'язаних з пошуком компромісу між представниками українського та поль-

²⁸ R. Kaczmarek, *Historia Polski (1914–1989). Podręcznik akademicki*, Warszawa 2010, s. 478.

²⁹ J. Kochanowski, P. Matusik, *Człowiek i historia. Czasy nowe i najnowsze (XIX i XX wiek). Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Warszawa 2004, s. 257.

³⁰ B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia 3. Historia najnowsza*, Gdynia 2004, s. 205; M. Gładysz, *Historia II, Podręcznik dla klasy drugiej liceum i technikum. Zakres podstawowy i rozszerzony, cz. 2: Okres międzywojenny i II wojna światowa*, Gdańsk 2004, s. 187.

ського політикуму. Так, Наталія Сорочинська й Ольга Гісем прямо твердять про те, що серед українських і польських провідників були сили, які прагнули не допустити або припинити криваву бійню, спробувавши вирішити проблему шляхом переговорів (ОУН навіть засуджувала українсько-польський конфлікт, видавши 27 жовтня 1943 р. „Наказ № 1/43”, яким заборонила антипольські дії); 1 вересня 1944 р. ОУН офіційно відмовилася від антипольських акцій та почала шукати порозуміння з АК з метою спільної боротьби проти радянських окупантів³¹. Подібно Олексій Струкевич висловлює тезу, що керівники ОУН та УПА намагалися порозумітися з польським підпіллям, однак польське керівництво готувалося до збройної боротьби, а польський еміграційний уряд у своїх заявах радив українцям облаштувати собі незалежну державу в Наддніпрянській Україні, а не в Галичині та Волині³².

Побоюючись бути банальною, однак ствердимо, що при висвітленні подібних до волинської теми травматичних тем минулого, найгіршим варіантом, який веде у глухий кут, є їх однозначна й чорно-біла інтерпретація. Прикладом категоричності тверджень та висновків може слугувати підручник авторства Ігоря Бурнейко, Ганни Хлібовської, Марії Крижановської та Оксани Наумчук: „Зважаючи на популярність військових підрозділів УПА на Волині й Поліссі, бандерівці у жовтні 1942 р., свої збройні формування назвали також Українською повстанською армією. Ця армія діяла переважно на Волині та в Галичині. У 1943 р. її очолив Роман Шухевич (Тарас Чупринка). Лише за два роки існування до УПА прилучилося 30–40 тис. вояків. Ворогами українців діячі УПА вважали комуністів, нацистів, поляків. Причиною загострення польсько-українських відносин стали масові вбивства українців, які здійснила Армія Крайова. Це була підпільна польська армія, керівництво якої прагнуло відновити довоєнні польські кордони. Її жертвами стали мешканці Холмщини, Підляшшя, Галичини й Волині. Кривава польсько-українська боротьба внаслідок якої гинули не лише солдати, а й мирні жителі, тривала до 1947 р.”³³.

З огляду на це дискусійною виглядає теза згадуваної уже Світлани Батуріної про те, що попри гостру полеміку в медіа, на сторінках наукових

³¹ Н. Сорочинська, О. Гісем, *Історія України: рівень стандарту: підручник для 10 кл. закладів загальної середньої освіти*, Тернопіль 2018, с. 229–231.

³² О. Струкевич, *Історія України (рівень стандарту): підручник для 10 кл. закл. загальної середньої освіти*, Київ 2018, с. 210.

³³ І. Бурнейко, Г. Хлібовська, М. Крижановська, Оксана Наумчук, *Історія України. Рівень стандарту: підручник для 10 класу закладів загальної середньої освіти*, Тернопіль 2018, с. 232–233.

і quasi-наукових текстів у підручниках обох країн спостерігаємо тенденцію до деескалації суперечок³⁴.

Підсумовуючи, погодимось з тими, хто не приймає ідею розщеплення двох історій – дидактичної (себто підручничкової і науково-популярної) та дослідницької. Визнаючи відмінності методологічних підходів та вимог до них, все ж приклад волинських подій більш ніж переконливо демонструє, що в їх основі мають бути одні й ті ж самі факти, без замовчування та відбору. Саме тому, дидактична історія (або вульгаризуючи – підручник) не має бути *identicus* ідеології, навіть формування „лінійної тягlosti, без розривів і перервностей від першопочатків етносу донині...”³⁵ не є виправданням використання фікцій, які не відповідають емпіричній реальності. Приклад Волинь’43 більш ніж переконливо доводить, що шкільні підручники та посібники для вишів в своїх основі повинні мати модерні досягнення історичної науки і в жодному випадку не уникати визнання дискусійності теми та представлення відмінних поглядів. Тим паче, коли ключовою проблемою представлення є моральні виклики, які стоять чи то перед дослідниками (академічними істориками) чи авторами підручників. Освітні практики та зміни у них залежать і від об’єктивних (рішення державних інституцій, Міністерства освіти і науки), і від суб’єктивних (політична кон’юнктура, позиція вчителя, автора підручника) чинників.

Мета статті – шляхом аналізу сучасних шкільних підручників реконструювати, які уявлення про Волинські події нині формуються у сучасних українців та поляків. Відзначено, що тема Волинської трагедії належить до дразливих тем минувшини, яка впливає на сучасні міждержавні та міжнаціональні відносини. Присутність та інтерпретація подій українсько-польського протистояння увиразнює загальну тенденцію актуалізації висвітлення взаємин між українцями та поляками через показ конфронтації між народами. Спільним для висвітлення волинських подій: попри специфіку та відмінності, є визнання протистояння у роки Другої світової війни. Підходи, запропоновані авторами підручників України та Польщі виявляють стан розвитку національних історіографії та суперечок на тему Волинь’43 між фахівцями.

Ключові слова:

Волинь, українсько-польське протистояння, Друга світова війна, підручники, Україна, Польща

³⁴ С. Батуріна, Історія України ХХ ст. в шкільних підручниках Польщі; упоряд. та наук. ред. Георгій Касьянов, Київ 2022.

³⁵ Н. Яковенко, Одна Клію, дві історії, „Критика” 2002, ч. 12, с. 13.

ABSTRACT

UKRAINIAN-POLISH RELATIONS DURING WORLD WAR II in school textbooks of Ukraine and Poland

The author of the article investigated the ideas about the Volyn events that are currently forming among modern Ukrainians and Poles through the analysis of modern school textbooks. It was noted that the topic of the Volyn tragedy belongs to the topical issues of the past, which affects modern interstate and international relations. The presence and interpretation of the events of the Ukrainian-Polish confrontation highlights the general trend of actualizing the coverage of relations between Ukrainians and Poles by showing the confrontation between peoples. Despite the differences in views, the coverage of the Volyn events is common to the recognition of the confrontation during the Second World War. The approaches proposed by the authors of textbooks in Ukraine and Poland reveal the state of development of national historiography and disputes on the subject of Volyn'43 between specialists.

KEYWORDS:

Volyn, Ukrainian-Polish conflict, World War II, books, Ukraine, Poland

STRESZCZENIE

STOSUNKI UKRAIŃSKO-POLSKIE W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ W PODRĘCZNIKACH SZKOLNYCH UKRAINY I POLSKI

Celem artykułu jest odtworzenie, poprzez analizę współczesnych podręczników szkolnych, jakie wyobrażenia o wydarzeniach wołyńskich kształtują współcześni Ukraińcy i Polacy. Należy zauważyć, że temat tragedii wołyńskiej jest jednym z drażliwych tematów z przeszłości, który wpływa na współczesne stosunki między państwowe i międzyetniczne. Obecność i interpretacja wydarzeń konfliktu ukraińsko-polskiego podkreśla ogólną tendencję do aktualizacji relacji między Ukraińcami i Polakami poprzez pokazanie konfrontacji między tymi narodami. To, co jest wspólne dla relacji z wydarzeń wołyńskich, pomimo ich specyfiki i różnic, to uznanie faktu konfrontacji podczas II wojny światowej. Podejścia zaproponowane przez autorów ukraińskich i polskich podręczników ujawniają stan rozwoju historiografii i spory na temat Wołynia '43 między historykami.

SŁOWA KLUCZOWE:

Wołyń, konfrontacja ukraińsko-polska, II wojna światowa, podręczniki, Ukraina, Polska

Автор:

Oksana Kalischuk – dr hab., profesor Katedry Historii Ukrainy i Archeologii Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki; e-mail: Kalishchuk.Oxana@vnu.edu.ua, ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1272-7920>, Researcher ID: <http://www.researcherid.com/rid/E-4566-2019>



Od lewej: Andrzej Rybak, Zbigniew Waldemar Okoń, Anna Pietuch

Владислав Струтинський

Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі»: історія та сьогодення

*Buki, moje buki juz mo nie szumicie,
Buki, moje buki juz mo nie szumicie,
Tęskno mi za wami celo moje życie,
Hej, celo moje życie!*

(Гуральською народною піснею, яка вже стала гімном фестивалю, Буковинці щороку розпочинають Міжнародний фольклорний фестиваль «Bukowińskie Spotkania», «Буковинські зустрічі», «Întâlniri Bucovinene»)

I. Що ж то за край такий, Буковина, який єднає народи з різних країн!? І як так сталося, що вона змогла стати матір'ю неповторного Міжнародного фольклорного фестивалю «Буковинські зустрічі», що вже 34 роки мандрує країнам Центрально-Східної Європи!?

Коли вимовляється слово «Буковина», то в уяві кожного, хто хоч раз побував у цьому райському куточку Центрально-Східної Європи (ЦСЕ), виринають образи мальовничої прикарпатської і власне карпатської природи.

Хто відвідував Чернівці, столицю Буковини, той не залишиться байдужим до чудових архітектурних ансамблів, що виникли упродовж ХІХ та першої третини ХХ століття і нагадують архітектуру Відня.

У пропонованій статті робиться спроба провести аналіз тим характерним особливостям життєдіяльності національних груп у Буковинському регіоні протягом тривалого історичного періоду, який сприяв формуванню багато-національної, толерантної і багатокультурної Буковинської спільноти спеці-

фічної ментальності. Історія цього краю дає можливість охарактеризувати загальнорегіональне підґрунтя, на якому формувалась та розвивалась буковинська ментальність.

Історія невеличкого краю над Прутом, Серетом, розташованого поміж Східними Карпатами та середньою течією Дністра, що з'явився під назвою Буковина саме як суб'єкт міжнародних стосунків в останній чверті XVIII століття, була досить складною. Вона відзначалась численними змінами приналежності краю до різних державних утворень. Слов'янська назва Буковини, як трактують деякі науковці, що могла означати «буковий ліс». Офіційно вона стала вживатися в період австро-угорського панування, яке тривало з 1775 по 1918 рр.

В освоєні цього регіону Центрально-Східної Європи, який на початку австрійської доби був покритий, у своїй більшості буковими лісами, брали участь представники різних національностей, закладаючи свої поселення на ще необжитих землях. До українців (русинів) та румунів, корінних мешканців Буковини, приєднувалися їх побратими з Галичини і Трансільванії – євреї, німці, поляки, угорці, росіяни, чехи, словаки, роми. Швидке зростання населення Буковинського краю стимулювалося продуманою політикою Відня та вигідними умовами для створення поселень. Буковина ставала краєм, в якому більшість переселенців, що прибували сюди у XVIII і XIX вв. з різних місць Центральної Європи, формували свою специфічну національну свідомість. Так повставала спільна Батьківщина багатьох народів, що розташувалися на стику різних «світів», так званого «західного» і «східного», слов'янського, романського і германського. Нові навички мирного і корисного співжиття наклалися на вже існуючі у буковинців традиції взаємної поваги та співпраці між представниками провідних етносів краю¹. Австрієць А. Бьом, відвідавши Чернівці у 1897 році, так описує місто: «Ми на сході. Про це нам говорить не годинник і вечірній час, а саме місто з його довгими культовими спорудами в різних стилях, які зі смаком поєднані. Костюм, який вулицями міста носять народи краю, жінки, дівчата, одяг православних священників та каптани правовірних іудеїв на все життя складає враження, що в цьому не старому австрійському місті всі релігії і нації мирно співпрацюють на благо рідного краю та спільної батьківщини»².

¹ Див.: І. Буркут, *Стан і перспективи буковинської толерантності буковинців* // Політологічні і соціологічні студії. Збірник наукових праць. Т. 3. Чернівці 2005, с. 396.

² Цит. за: М. Чучко, *Феномен Буковинської толерантності в контексті взаємин православних з представниками інших конфесій у ХІУ-на початку ХХ ст.* // *Історична панорама. Збірка наукових праць. Вип.2.* Чернівці ЧНУ, «Рута», 204. – 167 с., <http://politics.ellib.org.ua/pages-4724.html> [перегляд: 2.07.2023].

Формувався регіон, в якому поруч співіснували різноманітні релігії та традиції. Народжувався багатокультурний простір, що характеризувався все більш поглибленим взаємопроникненням елементів властивих окремим націям, які проживали на Буковині. Створювалася специфічна єдність у різноманітності. Поетка Анна Данілевич, яка походила з Банилова над Черемошем, а потім проживала у Польщі, характеризуючи буковинців зауважувала, що для них «було цілком нормальним явищем, якщо сусід розмовляв іншою мовою або визнавав іншу віру. В їх розумінні так повинно було бути. Ніхто не намагався вознести себе над іншими, бо вище був лише Бог. Якщо він створив таку різноманітність, то толерантність у стосунках є природнім, Богом дане явище. Її не треба вчити»³. Все це дало право називати Буковину «Європою в мініатюрі» або «Швейцарією Сходу». Засоби масової інформації лірично називають цей регіон Європи «Буковина – диво країна».

Можна погодитися з думкою професора Чернівецького національного університету ім. Юрія Федьковича Анатолія Круглашова, який в одній із своїх наукових розвідок так охарактеризував цей феномен: «Мешканці краю були носіями не тільки етнічної, а пізніше національної ідентичності, але й усвідомлювали себе власне Буковинцями й були горді наголошувати цю свою регіональну ідентичність»⁴.

Створювалася специфічна єдність в різноманітності. Сформувався суспільно-культурний устрій, в якому повага до своєрідності регіону не заперечувала толерантних стосунків поміж представниками різноманітних етнічних груп.

Етнічну мозаїку Буковини на початок ХХ ст. розпочинали автохтони цього регіону, найбільші національні групи – Українці та Румуни, біля 38% та 34% від загальної кількості буковинського населення відповідно.

Євреїв, які традиційно займалися торгівлею і промислом, на початку ХХ ст. нараховувалося біля 13% від загальної кількості населення. У Чернівцях євреї складали найбільшу частину мешканців міста – 33%. Сьогодні, в умовах поділеної Буковини та виїзду більшості євреїв до Ізраїлю, вони займають свою, порівняно дуже малу, нішу в багатонаціональній буковинській палітрі.

³ Див.: W. Strutyński, T. Tatarczuk, *Działalność towarzystw kulturalnych – polskiego i rumuńskiego – Bukowiny Północnej w warunkach europejskich procesów integracyjnych: podstawowe kierunki i możliwe perspektywy*, [w:] *Polska i Rumunia – od historycznego sąsiedztwa do europejskiego partnerstwa. Materiały z sympozjum*, red. St. Iachimovschi, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2009, s. 407–414.

⁴ А.М. Круглашов, *Регіональна етнополітична стабільність: історична ретроспектива (на прикладі Чернівецької області) // Політологічні і соціологічні студії. Збірник наукових праць. т. 3. Чернівці 2005, с. 17.*

Німці, масово з'являються в цьому краї разом з австрійським військом. На початку ХХ ст. на Буковині проживало біля 8 % німців від загальної кількості буковинців. Під час II-ї світової війни і по ній ця група практично вся залишила Буковину.

На 5 місці були поляки. Вони прибували на Буковину різними міграційними шляхами. Але найбільша їх кількість потрапляла до краю з південно-східних регіонів Галичини. Інший міграційний напрямок приводив поляків до краю з перенаселених регіонів Малопольщі. Звідси виїздили шахтарі соляних копалень Велички і Бохні до Качики, що на півдні Буковини, де також були значні поклади солі. Не випадково Качику називали Малою Велічкою. Третій шлях розпочинався в чадецькому окрузі Словачії. Саме представники з цього регіону Східної Європи стали предками сучасних буковинських гуралів (гуцулів). На початку ХХ ст. на Буковині проживало за різними даними від 44 000 до 53 000 поляків, або 5% від загальної кількості населення. В столиці Буковини, Чернівцях, наприкінці австрійського панування поляків було 18% від загальної кількості мешканців міста. Вони посідали друге після євреїв місце. Переважна більшість польського населення проживала на півночі Буковини. Дані румунського перепису населення 1930 року свідчать, що з 30 500 поляків на північ від сучасного румунсько-українського кордону проживало 23 200 осіб і тільки 7 300 – на півдні від нього. На півночі серед поляків незначну перевагу мало міське населення, в той час коли на півдні в містах проживало тільки 19% польської спільноти. Після I-ї та особливо після II-ї світових війн поляки масово залишали Буковину, прямуючи до «відродженої Батьківщини».

Також ми повинні пам'ятати, що на Буковині досить великими групами компактно проживали вірмени (1,3%), липовани (росіяни-старовірці) – 0,5%. За останнім переписом населення в австрійський період (1910 р.) на Буковині проживало 38,4% українців, 34,4% румунів, 12% євреїв, 9,2% німців і 4,5% поляків. На решта 1,5% припадало декілька дрібніших етнічних груп⁵.

Історично складалося так, (ще з австрійської доби), що національні громади мали свої чисельні громадські організації – освітні, культурологічні, молодіжні, спортивні, професійні тощо. Їх діяльність гуртувалася у відповідних Національних Домах. У столиці Буковини м. Чернівцях українці мали свій Народний дім навпроти вірменського католицького костелу, румуни – біля Ратуші, євреї – на сучасній Театральній площі, поляки та німці, один навпроти

⁵ Е. Клосек, „Wczoraj i dziś” społeczności polskiej na południowej Bukowinie. Próba podsumowania // Bukowina. Tradycje i współczesność. Piła–Czerniowce–Suczawa 2006, s. 147; K. Feleszko. *Bukowina moja miłość*, t. 1, Warszawa 2002, s. 138.

другого – на вулиці Панській, нині Ольги Кобилянської. Було за звичай коли навіть неписьменні буковинці могли спілкуватись декількома мовами – німецькою, українською, румунською, польською, єврейською.

Сьогодні національний склад краю суттєво змінився. По Другій світовій війні різко зменшилася частка євреїв та німців. Щодо поляків, хоча їх кількість стала меншою, вони й нині займають своє традиційне 5–6 місце серед національного буковинського розмаїття.

Населення Буковини завжди відрізнялось надзвичайною мобільністю, що обумовлювалось значною кількістю мешканців-переселенців, які інтенсивно мігрували по світу, хто «за хлібом, а хто з метою повернення до своїх «старих Батьківщин». Результатом таких переміщень є той факт, що сьогодні буковинців різних націй та їх нащадків можна зустріти в багатьох країнах Європи та майже на всіх континентах.

Маємо всі підстави говорити про те, що народжувалася специфічна символічна спільність Буковинців, яка не зважаючи на численні зміни та зовнішні впливи залишається дійсною живою цінністю не лишень для себе але й для Європи. Такою самою цінністю ще залишається для людей цього краю толерантність, яка базується на повазі до «інших» та вмінні жити разом з ними. Це дозволяє за словами Казимира Фелешко, буковинця, професора Варшавського університету, «зникаючій вже, здавалось би, людині Буковини зберігати свою самобутність у будь-якій час та у будь-якому місці, протистояти зовнішнім впливам, які випали на її долю у непростому повоєнному світі, та дійсно відчувати радість від контактів з колишніми співвітчизниками з Буковини – незважаючи на мовну відмінність, різницю у віці і віросповіданні та незалежно від тематики зустрічей, які їх збирають знову і знову разом, нехай навіть на нетривалий час...»⁶.

Продовжуючи роздуми над проблемою дієвості буковинської полікультурності та толерантності ми повинні з позицій об'єктивності зауважити, що на сучасному етапі політологи, історики оцінюють цей феномен по-різному. Певна частина з них намагається довести, що говорити про повсякденну, дійсну полікультурність в цьому регіоні Європи вже не доводиться. Свою позицію вони аргументують тим, що переважна більшість представників єврейської, німецької, польської національних груп покинули Буковину. Тому намагання відродити колишні традиції, при відсутності масової національної бази, носить штучний, показовий характер. Чи можна погодитися з такими

⁶ Цит. за: В. Струтинський, Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі» – проєкт романтиків чи потреба сьогодення?, „Буковинський журнал” 2010, № 1, с. 103–111.

підходами? Де в чому можливо й так. Дійсно, при оцінці сучасного стану розвитку буковинської багатокультурності, толерантності ми повинні пам'ятати реалії сьогодення і не міфологізувати життєдіяльність національних спільнот цього регіону Центрально-Східної Європи. Але з іншої боку, вони не виступало як вузьконаціональне, замкнуте в собі явище. Навпаки, культури окремих національних груп активно взаємозбагачувалися, доповнюючи одна одну. І напевне маємо всі підстави говорити про те, що, наприклад польські, німецькі чи єврейські традиції вже стали невід'ємними складовими загальнобуковинських звичаїв. Їх елементи ми можемо спостерігати і в середовищі румунів, українців. Якщо б було це в минулому чи могло, ось уже 34 роки, буюти в Європі свято під назвою Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі»!?

II. Характеризуючи початкові кроки Міжнародного фольклорного фестивалю «Буковинські зустрічі», маємо підстави стверджувати, що саме ця специфічність вирішальним чином вплинула на професора Варшавського університету, Буковинця Казімежа Фелешка та його молодого товариша, етнографа з Пільського дому культури Збігнева Ковальського, які підтримали намагання поляків, які змушені були покинути Буковину по Другій світовій війні, відродити буковинські фольклорні традиції вже у Польщі. Тут можемо говорити про фольклорні колективи з 1969 р. «Watra» (с. Бжезніца, Зеленогурське воеводство, Польща); «Рожапа», який постав у 70-х роках у Пілаві Дольній коло Дзерженьово. А далі у 80-х роках виникло ще декілька фольклорних колективів буковинських поляків, які проживали у Польщі, у тому числі й обрядовий колектив потомків чадецьких гуралів «Jastrowiący», що розпочав свою творчу діяльність у 1986 р. Шефство над ним взяв воеводський осередок культури з Піли⁷, тепер це Пільський центр культури – Фабрика емоцій.

Започаткований у 1989 р. фестиваль відрізняється від інших фольклорних фестивалів своєю формулою. Здавалося при його проведенні повинна було домінувати польська складова. Але чи це було б по буковинські? Тому, за задумами організаторів, перепусткою до участі у фестивалі ставала буковинська автентичність. Національність учасника відходила на другий план. Головною ідеєю засновників фестивалю було намагання відтворити клімат і культурну ситуацію колишньої багатоетнічної, безконфліктної Буковини. Організатори фестивалю від самого початку заклали в нього ідею Буковини як багатонаціонального регіону, який формувався всіма націями, що населяють його.

⁷ Z. Kowalski, «*Bukowińskie Spotkania*» w *Jastrowiu – historia i perspektywa*, [w:] *Bukowina. Blaski i cienie „Europy w miniaturze*, red. K. Feleszko, J. Molas, W. Strutyński, Warszawa 1995, s. 14–15.

Як ми зазначаємо у своїх дослідженнях, у багатонаціональних регіонах типу Буковини, традиції є синтезом багатьох національних культур і формуються протягом століть. У підсумку вони стають регіональним надбанням всього населення, в тому числі й титульних націй⁸.

Цілком обґрунтованими є узагальнення головних завдань фестивалю, які зробили у своєму дослідженні доктор габілітований, професор Інституту славістики Польської академії наук Гелена Красовська (народилась, виросла, закінчила школу у селі Панка, Чернівецької обл., Україна) та доктор Магдалена Покшинська з Університету в Зеленій Гурі.

Дозволимо собі процитувати деякі найбільш важливі, на нашу думку, позиції, які наводяться авторками у статті «Święto folkloru i edukacji». Вони наголошують, що головною метою Міжнародного фольклорного фестивалю «Буковинські зустрічі» є:

- Популяризація багатобуковинської культури через її багатонаціональну складову. Знайомство з колективами, які презентують народний спів, танці, музику, обряди та звичаї Буковини;
- Не допущення зникнення і документальне архівування буковинського фольклору як на Буковині, так і в середовищі буковинських емігрантів – у Польщі, Угорщині, Словаччині, а також у Сербії, для яких фестиваль дає можливість безпосередніх контактів з сучасною Буковиною та її мешканцями;
- Сприяння Буковинцям у їх намаганнях до взаємного пізнання і зрозуміння своїх культур і історії, а відтак вкладу, який внесли національні громади у формування традицій регіону;
- Стимулювання процесу усвідомлення приналежності до буковинської регіональної спільноти, особливо в молодіжному середовищі;
- Зближення та пізнання європейських народів через фольклорні колективи, які їх представляють;
- Пропагування Буковини як прикладу дійсного гармонійного порозуміння і співробітництва при збереженні власної культурної і національної ідентичності»⁹.

Перший фестиваль відбувся 22–24 червня 1990 року в Ястров'ю під назвою «Фестиваль фольклору чадецьких гуралів». У ньому взяли участь

⁸ В. Струтинський, Буковинська полікультурність та толерантність: історичний анахронізм, ідеалістична мрія професора Казімежа Фелешка чи дієвий приклад? / В.Струтинський // Bukowina. Tradycje i współczesność. Pila–Czerniowce–Suczawa 2006, с. 57.

⁹ Н. Krasowska, М. Pokrzyńska, *Święto folkloru i edukacji*, „Gazeta Polska Bukowiny” 2020, nr 159–160, s. 4.

9 колективів, з них 7 місцевих з Польщі і 2 з-за кордону: один колектив з Румунії та український колектив з Чернівців. Вдалі презентації, неповторна атмосфера, віднайдені контакти цілих родин, сусідів, плач і радість, спільні забави до ранку – стали не тільки справжнім викликом для Пільського дому культури як організатора заходу, але і зобов'язанням до продовження імпрези.

Потребу змін у програмі фестивалю, який з часом набирив міжнародного забарвлення, висловлювали передусім польські учасники імпрез, звертаючи увагу на необхідність збільшення участі українських, румунських самодіяльних колективів, а також делегацій від інших націй, що мешкають на Буковині. У 1992 році Міжнародний фольклорний фестиваль здобув назву «Буковинські зустрічі». Ця зміна надала відкритість до головного багатства Буковини – добросусідських стосунків, в основі яких на першому плані завжди були Людина, толерантність, порозуміння та пошанування національних, культурних та релігійних відмінностей.

Всі наступні едиції фестивалю, включно з дев'ятим, відбувались щороку в Ястров'ю, Пілі та їх околицях. Статистика, зокрема фестивалю 1997 року свідчить, що буковинський фольклор вже презентували 22 колективи з 7 країн Європи: три румунських, шість українських (з них два польських), словацький, угорський, німецький і польський колектив зі Словенії, а також дев'ять польських колективів¹⁰.

Реалізація фестивалю в Польщі, візити проф. Казимежа Фелешка та Збігнева Ковальського разом з колективами буковинців з Польщі на Буковину показали, що певна презентація культурного феномену не може відбуватись без «зустрічей» біля джерел. Тоді постало питання про розширення і перенесення фестивалю безпосередньо на Буковину.

Ця подія відбулась у 1999 році і збіглась з ювілейним 10 фестивалем. Після першої, польської частини фестивалю, яка пройшла традиційно в Пілі та Ястров'ю, «Буковинські зустрічі» полинули над Прут і Серет, і презентації вперше відбулись в містечку Кимпулунг Молдовенеск в Румунії та в Чернівцях.

На основі напрацьованих контактів з польською спільнотою та фольклорними колективами організаторам владося переконати Сучавську повітову раду та міську раду міста Кимпулунг Молдовенеск (Сучавський повіт) у необхідності проведення фестивалю і на Південній Буковині. Між Польщею та Румунією була підписана Угода про Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі». Згідно з цією угодою 27–31 липня 1999 року фести-

¹⁰ *Ibidem.*

валь «Буковинські зустрічі» пройшов у серці Південної Буковини – в містечку Кимпулунг Молдовенеск. У ньому взяли участь вже 29 колективів – це втричі більше ніж у перші роки. Румунія була представлена 19 гуртами, які презентували, крім домінуючої нації, польську, українську та липованську спільноти.

У цей же рік, під час поїздки в місто Кимпулунг Молдовенеск (Румунія), організатори завітали в Чернівці, де зустрілися з низкою осіб, які вже знали про «Буковинські зустрічі» і підтримали ідею проведення фестивалю в Чернівцях. Але було очевидно, що без підтримки влади це буде зробити неможливо. Тому згодом Збігнев Ковальський – художній директор фестивалю – мав низку зустрічей в управлінні культури Чернівецької обласної державної адміністрації та в Чернівецькій міській раді. Після ряду перемовин, вишукування бюджетних коштів ці дві установи – управління культури Чернівецької обласної державної адміністрації та Чернівецька міська рада – стали постійними штаб-квартирами фестивалю. Згідно з поки що усною домовленістю перші фестивальні виступи в столиці Буковини – Чернівцях відбулися 1 серпня¹¹.

Так фестиваль остаточно «прийшов» на свою одвічну батьківщину. Звичайно ж, і тут не обійшлося без труднощів, може, навіть більших ніж в Румунії, але врешті-решт все вдалося. Значний вклад у подоланні певних організаційно-бюрократичних бар'єрів внесла польська громада Чернівецької області, зокрема члени правління обласного Товариства польської культури ім. Адама Міцкевича. Ланцюг Буковинських зустрічей замкнувся, а фестиваль повернувся на Буковину, щоб стати тут традиційним святом.

У 2000 році учасниками фестивального св'ята стали буковинські Секлери з угорського міста Боньхад. У 2003 році буковинський фестиваль дарував свою творчість вже у 6 країнах – Польщі, Україні, Румунії, Угорщині, Словаччині, Німеччині. У 2014–2016 роках фестивальні дійства відбувались у Кишиневі, столиці Молдови.

У 2015 році фестиваль приймало ще одне польське місто – Дзерженюв, а з серпня 2017 року Любань.

Ювілейний, XXX Міжнародний фестиваль «Буковинські зустрічі» відбувся у Польщі (Ястрове, Піла, Дзерженюв, Любань), Україні, Румунії, Угорщині.

Цікаву статистику щодо перебігу фестивального дійства протягом 30 років оприлюднили у своїй статті Гелена Красовська та Магдалена Покшинська. Отримані дослідницями дані походять з архіву Пільського Регіонального центру культури – Фабрика емоцій зібраного і укладеного Директором фес-

¹¹ Див.: В. Струтинський, М. Процюк, Гуманітарна складова транскордонного співробітництва України з сусідніми країнами – членами Європейського Союзу, „Historia i świat” 2013, t. 2, s. 247–263.

тивалю Збігневом Ковальським. На «Буковинських зустрічах» за цей час виступили 2 891 колектив: з Румунії 1 047 колективів, з України 716 колективів, з Польщі 485 колективів, з Угорщини – 474, зі Словаччини – 69, з Молдавії – 64, з Сербії – 19, з Німеччини – 8, з Боснії і Герцоговини – 4, з США – 2, з Чехії – 2, зі Словенії – 1. За 30 років на сценах різних країн загалом виступило 57 068 учасників¹².

Досить влучно охарактеризувала суть фестивалю Координаторка його української частини, керівник Чернівецького офісу Програми «ULEAD» з Європою Тетяна Татарчук: «Буковинські зустрічі» вписались в історію Буковини та розпоршених по всьому світу буковинців як щорічне свято народних культур багатоетнічного регіону. Основа «Буковинських зустрічей» – передача інтегральних буковинських цінностей, як і власних культурних ідентичності та тотожності, були і є цікавими як для Буковинців, що живуть над Прутом і Серетом, так і для буковинських емігрантів, розсіяних по всьому світу»¹³.

Спільна ідея професора Казімежа Фелешкі та етнографа Збігнева Ковальського по відродженню та збагаченню Буковинської ментальності через Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі» не могла не зацікавити науковців – істориків, політологів, етнографів, культурологів, філологів. Як писала Ева Ратальська, дружина Фелешки, «наступило нечуване зацікавлення не тільки буковинським фольклором, але й історією та мовою»¹⁴. Це добре зрозумів Казімеж Фелешко, який запропонував європейцям раз на три роки, під час фестивалів, проводити наукові конференції. Тут доречним буде зауваження, що Казімеж Фелешко належав, на наше глибоке переконання, до людей винятково гармонійних за суттю своєю, до того рідкісного типу науковців, які предметом свого наукового зацікавлення мають те, що і становить їх глибинне єство. Він був продуктом, а радше вдалим та досконалим витвором унікального феномену буковинської полікультурності, з одного боку, а з іншого, значну частину свого наукового життя, та й життя взагалі, він поклав як на усвідомлення та наукове осмислення цього явища, так і на його поглиблення, розширення та практичне впровадження у життя. Про це свідчать навіть назви конференцій, які він організовував під час «Буковинських зустрічей».

¹² Н. Krasowska, M. Pokrzyńska, *Święto folkloru i edukacji*, „Gazeta Polska Bukowiny” 2020, nr 159–160, s. 4.

¹³ Т. Татарчук, «Міжнародний фестиваль «Буковинські зустрічі»: повернення до джерел та партнерство без кордонів», „Буковинський вісник державної служби та місцевого самоврядування” квітень–червень 2013, № 2, с. 38.

¹⁴ E. Rzetelska-Feleszko, *Profesor Kazimierz Feleszko i jego słownik polszczyzny bukowińskiej*, [w:] *Bukowina. Tradycje i współczesność...*, op. cit., s. 47.

Перша відбулася у Підгайцях, розташованих недалеко від Ястровя, у 1991 р. і мала назву «Буковин – спільнота культур та мов». У ній взяли участь науковці з Польщі, України, Німеччини, Угорщини, Сербії, Молдови. На ній фактично «...вперше після війни і драматичного розпаду «буковинської спільноти народів», яка колись могла бути для світу прикладом гармонійного співжиття різноманітних етнічних груп, їх представники зібралися офіційно для реалізації спільного заходу...».¹⁵ У 1994 р. в Ястровю відбулася друга конференція. Вона проходила під гаслом „Буковина – Європа в мініатюрі”. Чергова зустріч збирала науковців у Сейнах (Польща) у 1996 р. і закінчилася не тільки виданням збірника статей під титулом «Буковина по стороні діалогу». На ній було прийнято Звернення до громадян багатонаціональних регіонів Центрально-Східної Європи. Остання конференція, яку організував ще Казімеж Фелешко, відбулася знову в Ястровю 2–5 червня 1999 р. Її гасло було досить символічне: «Буковина. Разом чи окремо». У конференції взяло участь 50 науковців: з Німеччини (5 осіб), з України (14 осіб), з Польщі (11 осіб), з Румунії (15 осіб), з Сербії, США, Австрії, Ізраїлю та Словаччини по 1-й особі¹⁶.

Естафетну паличку підхопили однодумці Фелешка і Ковальського, науковці з Чернівців, Сучави, Варшави, Зеленої Гури, Угорщини. У 2006 р., завдяки підтримці з боку керівництва Чернівецького національного університету ім. Юрія Федьковича, правління обласного ТПК ім. Адама Міцкевича та Союзу поляків Румунії, оргкомітету «Буковинських зустрічей», вже у столиці Буковини Чернівцях була організована чергова конференція і видано збірку статей під загальною назвою «Буковина. Традиції та сучасність».

Під час XXX, ювілейного фестивалю у 2019 році, відбулась фактично остання, сьома, у такому форматі наукова конференція під титулом «Спільне надбання культур і мов». Вона була присвячена засновнику цих конференцій Казімежу Фелешко, якому виповнилося би 80 років. На цих міжнародних наукових зустрічах, які відбувались під час «Буковинських зустрічей», змогли виступити представники наступних країн: Австрія (1 особа), Ізраїль (1 особа), Молдова (2 особи), Німеччина (16 осіб), Польща (70 осіб), Румунія (37 осіб), Сербія (3 особи), Словаччина (3 особи), США (2 особи), Україна (76 осіб)¹⁷. Всього 211 осіб з 10 країн.

¹⁵ K. Feleszko, *Słowo wstępne*, [w:] *Bukowina wspólnota kultur i języków*, red. K. Feleszko, J. Molas, Warszawa 1992, s. 5.

¹⁶ H. Krasowska, M. Pokrzyńska, *Święto folkloru i edukacji*, „Gazeta Polska Bukowiny” 2020, nr 161, s. 5.

¹⁷ *Ibidem*.

Продовжуючи наші роздуми щодо феномену «Буковинських зустрічей» маємо всі підстави констатувати, що назва фестивалю цілком відповідає ідеї об'єднання культурно-наукового потенціалу Буковинців. Власне Збігнев Ковальський у своєму інтерв'ю для відродженої «Gazety Polskiej Bukowiny» наголосив, що «[...] фестиваль є запорукою буковинської толерантності і добросусідства [...]. А почалося все із зустрічі буковинців у Ястрові 28 вересня 1986 р. Ідея виникла із розповідей про Буковину, з якими виступали учасники зустрічі, і подальших контактів з різними осередками буковинців у Польщі. На цій зустрічі виступив професор, буковинець за походженням, Казимеж Фелешко [...]. З буковинських зустрічей народилися і міжнародні наукові конференції, на яких вивчається феномен Буковини, як Європи в мініатюрі»¹⁸.

Поєднання фольклору і науки, наукові конференції, що відбувались кожні три роки, стимулювали процес пошуку нових форм фестивальних зустрічей. Так виникла ідея проведення щорічного Буковинського фестивалю науки. Ініціаторами проведення такого фестивалю були послідовники і учні Казимежа Фелешкі, Гелена Красовська та Магдалена Покшинська.

Перший Буковинський фестиваль науки відбувся під час XXIV Міжнародного фольклорного фестивалю «Буковинські зустрічі» у 2015 році, в Держе-ньові та Ястрові, саме через рік по сьомій традиційній Конференції. А далі він проходив щорічно, під час «Буковинських зустрічей». За задумом ініціаторів, такого типу фестиваль, повинен був би популяризувати через науку знання, які розкривають сутність суспільних, культурних явищ, що характерні для Буковинського регіону, зокрема, його багатокультурність, толерантність. Цікавим є те, що відповідно до програм проведення Буковинських фестивалів науки, виступи з рефератами, дискусії, виставки буковинського образотворчого мистецтва, відбуваються не тільки у традиційних містах, де проводяться театралізовані імпрези «Буковинських зустрічей». Учасники фестивалю науки побували в одній із шкіл у Зеленій Гурі (Польща) та під час Днів польської науки у Бердянську. Побували безпосередньо і на Буковині¹⁹.

¹⁸ Ковальський З. Що таке „Буковинські зустрічі” – успішний бізнес-проект, забаганка любителя фольклору чи щире бажання не допустити зникнення традицій мультикультурності та толерантності у ще не дуже об'єднаній Європі?, „Gazeta Polska Bukowiny”, październik 2007, nr 3, s. 1.

¹⁹ Див.: Н. Krasowska, M. Pokrzyńska, *Święto folkloru i edukacji*, op. cit., s. 5.

Висновки

Аналізуючи „Буковинські зустрічі” як унікальний для Європи міжнародний фестиваль, від виникнення ідеї до гуртування навколо нього ще й науковців, які почали всебічно досліджувати Буковину, її багатокультурність, традиції мирного співжиття чисельних етносів, ми маємо підстави констатувати, що саме романтизм поєднаний з реальною оцінкою історичного явища зберігає та збагачує цивілізаційні здобуття не тільки окремого регіону. Аура взаємоповаги, бажання відроджувати, поширювати і поглиблювати контакти не лишень на рівні самодіяльних колективів, наукових груп, але й на особистісному рівні, стимулювала й органи місцевого самоврядування тих міст де відбуваються щорічно яскраві фестивалні дійства. Тому не випадково «Буковинські зустрічі» поминули кордони Польщі та помандрували через Румунію, Угорщину, Словаччину до столиці Буковини – Чернівців. Тепер для цих країн «Буковинські зустрічі» стали не тільки цікавим фольклорним святом, але й засобом поглиблення зв'язків між містами Ястрове і Піла (Польща), Кимпулунг Молдовенеск, Сучава (Румунія), Боньгад (Угорщина, окрім періоду російсько-української війни), Турчанське Теплице (Словаччина) і, безумовно, Чернівці та Чернівецька область (Україна). Не поминув фестиваль й німецькі міста Аусбург та Мюнхен, де також проживають невеличкою групою вихідці з Буковини. Відбувався він і в Кишиневі (Молдова).

Процес підготовки та проведення фестивалю отримав міжнародно-правове підґрунтя. Починаючи з 2000 року важливим кроком у напрямку поглиблення співпраці стало підписання щорічних угод про Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі». Польсько-українсько-румунсько-угорська Угода від 15 січня 2000 року стала свого роду базовим документом, який надалі підписувався співорганізаторами щорічно. Його значення важко переоцінити. Саме в Угоді визначалися і юридично закріплювалися формат і концепція, цілі, завдання, умови участі, права та обов'язки організаторів, чітко регламентувалися місця та дати проведення фестивалю в різних європейських країнах упродовж року, джерела його фінансування. Тепер фестивалне свято триває фактично ціле літо, часами і частину осені.

«Буковинські зустрічі» виявилися саме тим суспільно-культурологічним явищем, яке так потрібне сучасній конфліктуючій Європі. А враховуючи те, що до нього долучилися ще й міжнародні наукові конференції, на яких почали обговорюватися проблеми пов'язані з буковинським феноменом у всій його багатовекторності, сформувався як додаток до «Буковинських зустрічей»

Буковинський фестиваль науки, стає зрозумілим, які практичні плоди дав проект, започаткований Казімежем Фелешко і Збігневом Ковальським у 1989 р. Він дійсно перетворився на потребу сьогодення, особливо в умовах російсько-української війни.

Окрім того, як ми вже згадували, співпраця в межах організації фестивалю, стимулювала розвиток партнерських стосунків між органами місцевого самоврядування країн-організаторів. У цьому контексті, особливої уваги, на нашу думку, заслуговує проект опрацьований спільно Чернівецькою міською радою (Україна) та меріями міст Сучава і Кимпулунг Молдовенеск. Вони стали партнерами в реалізації проекту транскордонного співробітництва «Спільна культурна спадщина», ключовою складовою якого є фестиваль «Буковинські зустрічі». У 2008 році проект був підтриманий Європейською комісією за бюджетною лінією TACIS у межах Програми сусідства Румунія-Україна. Кінцевим результатом проекту стало створення міжнародного туристичного маршруту «Буковина спільна культурна спадщина», який поєднає Україну і Румунію в напрямку залучення вітчизняних та іноземних туристів для знайомства з неповторними скарбами народного мистецтва. Безумовно, перлиною в реалізації цих задумів Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі»²⁰.

Важливим наслідком фестивалю також є не тільки активізація діяльності громадських національно-культурологічних товариств – українських, польських, румунських, вірменських, єврейських, австрійсько-німецьких, але й зростання уваги до них з боку місцевих органів самоврядування. Цей симбіоз, у свою чергу, сприяв підвищенню статусу організацій у справі налагодження партнерських стосунків між органами місцевого самоврядування, бізнесовими структурами своїх прабатьківщин.

«Буковинські зустрічі» стимулювали, зокрема й розвиток на Буковині фестивального руху різноманітного спрямування. Зокрема у Чернівецькій області це й дитячий фольклорний фестиваль «Веселка Буковини», міжнародний фестиваль «Букова віть», фестивалі у Вижниці, Хотині, Сторожинці, Підзахаричах тощо. Формується свого роду мистецько-фольклорна Буковинська Мекка. Тепер головне, щоби багатовікові традиції Буковинської толерантності і багатокультурності, власне які й поважає світова спільнота, не відступили перед сучасними тенденціями у чиновницькому виконанні: «хто – кого!», чи не так?

Таким чином щорічний Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі» засвідчив наскільки дієвим в умовах сучасного глобалізованого

²⁰ Див.: В. Струтыński, T. Tatarczuk, *Działalność towarzystw kulturalnych...*, *op. cit.*, s. 407–414.

світу постають міжлюдські стосунки, що формувалися на Буковині віками і виявилися захищені імунітетом, який був прищеплений такою «цивілізаційною вакциною» як міжнаціональна толерантність, багатокультурість. Саме вони дали можливість романтикам, і в той же час реалістам, професору Казімежу Фелешко та етнографу Збігневу Ковальському згуртувати навколо своєї ідеї сотні фольклорних колективів та науковців з багатьох країн Європи не за національною ознакою, а по регіональній ідентичності – «Я є Буковинцем». Дійсно, як наголошували організатори фестивалю, перепусткою до участі у фестивалі повинна була стати буковинська автентичність. Національність учасника відходила на другий план. У таких умовах у середовищі діячів культури та науки, в органах місцевого самоврядування міст, які приймають фестиваль, у національно-культурологічних організаціях постала команда одностудійців. Активна позиція цього загалу ентузіастів сприяла не тільки відродженню та поширенню традицій, автентичної культури національних громад Буковини, але й допростигла до популяризації феномену буковинської міжкультурної толерантності по всьому світі. Власне такого типу культурологічні та наукові проекти є дієвим протиставленням радикальним вузько націоналістичним рухам, які на практиці не зміцнюють незалежність країни, як видається їх ідеологам, а навпаки, з точки зору стратегічної перспективи, нищать її.

Хочеться завершити наші роздуми, не традиційно, як це прийнято в наукових статтях, висновками автора, вони вже нами зроблені, а словами ВЕЛИКОГО БУКОВИНЦЯ Казімежа Фелешки. Вони дають можливість ще раз загострити увагу науковців, громадських та політичних діячів, на важливості проблеми, винесеної автором на обговорення: «Різноманітність буковинських наукових та культурних програм, яка що раз охоплює все більше коло учасників і викликає зростаючу зацікавленість, у тому числі і зовнішню, засвідчує, що автентичні цінності багатомовних культурних спільнот, незважаючи на радикальні переміни, пережили все. А це, у свою чергу, дає підстави сподіватися на відродження міфу Буковини в новій іпостасі: як приклад можливостей знову співпрацювати та відноситися зі взаємоповагою один до одного, якщо навіть не для Європи, яка намагається об'єднатися, то хоча б для тих регіонів, охоплених різними формами міжетнічних конфліктів»²¹.

²¹ K. Feleszko, *Bukowina – „Europa w miniaturze”*. *Fakty i metody*, [w:] *Bukowina. Tradycje i współczesność*, *op. cit.*, s. 14.



Польський колектив у Чернівцях, співає біля Польського народного дому



Український колектив танцює біля мерії,
м. Чернівці (Україна)



На сходах ратуші у Чернівцях керівництво області, українські та румунські учасники фестивалю. Крайній зліва, Директор фестивалю Збігнев Ковальський

STRESZCZENIE

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY „BUKOWIŃSKIE SPOTKANIA”: HISTORIA I TERAŹNIEJSZOŚĆ

W niniejszym artykule podjęto próbę analizy specyfiki życia grup narodowościowych w regionie bukowińskim na przestrzeni długiego okresu historycznego, co przyczyniło się do ukształtowania wielonarodowej, tolerancyjnej i wielokulturowej społeczności bukowińskiej o specyficznej mentalności. Historia tego regionu pozwala opisać regionalne tło, na którym powstała idea organizacji Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Bukowińskie Spotkania”. Opisując początkowe etapy Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Bukowińskie Spotkania”, mamy podstawy sądzić, że ta specyfika miała decydujący wpływ na Kazimierza Feleszko, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, bukowińczyka, i jego młodego przyjaciela, etnografa z Piłskiego Domu Kultury, Zbigniewa Kowalskiego, którzy wspierali starania Polaków pochodzących z Bukowiny o odrodzenie bukowińskich tradycji

folklorystycznych. Po 10 latach istnienia festiwalu w Polsce, Bukowińskie Spotkania wkroczyły na arenę międzynarodową. 15 stycznia 2000 roku podpisano polsko-ukraińsko-rumuńsko-węgierską umowę o corocznym Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „Bukowińskie Spotkania” w tych krajach, który od 34 lat odbywa się od czerwca do sierpnia, a niekiedy we wrześniu. Dzisiejsze realia – wojna rosyjsko-ukraińska – ograniczyły liczbę krajów do trzech: Polski, Rumunii i Ukrainy.

Festiwal promuje nie tylko dalszy rozwój wielonarodowej, tolerancyjnej i wielokulturowej społeczności bukowińskiej, ale także stymuluje współpracę między samorządami poszczególnych regionów Polski, Ukrainy, Rumunii i do niedawna Węgier.

Mamy nadzieję, że jubileuszowy 35. Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania” w 2024 roku odbędzie się w Europie bez wojny.

SŁOWA KLUCZOWE:

Bukowina, wielokulturowość, tolerancja, Czerniowce, Jastrowie, Cimpulung Moldoveanesk, Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania”, „Gazeta Polska Bukowiny”, folklor

SUMMARY

INTERNATIONAL FOLKLORE FESTIVAL „BUKOVYNIAN MEETINGS”: HISTORY AND PRESENT

This article attempts to analyse the specific features of the life of national groups in the Bukovyna region over a long historical period, which contributed to the formation of a multinational, tolerant and multicultural Bukovyna community of a specific mentality. The history of this region makes it possible to describe the regional background on which the idea of organising the International Folklore Festival “Bukovyna Meetings» was formed. Describing the initial steps of the International Folklore Festival “Bukovyna Meetings” we have reason to believe that this specificity had a decisive influence on Kazimierz Feleshko, a professor at the University of Warsaw, a Bukovynian, and his young friend, an ethnographer from the Pila House of Culture, Zbigniew Kowalski, who supported the efforts of Poles who came from Bukovyna to revive Bukovyna folklore traditions. After 10 years of the festival in Poland, the Bukovynian Meetings entered the international arena. On January 15th, 2000, the Polish-Ukrainian-Romanian-Hungarian Agreement on the annual International Folklore Festival “Bukovynian Meetings” was signed in these countries, which has been held from June to August, and sometimes in September, for 34 years. Today’s

realities – the Russian-Ukrainian war – have limited the number of countries to 3: Poland, Romania, and Ukraine.

The festival promotes not only the further development of a multinational, tolerant and multicultural Bukovyna community with the appropriate mentality, but also stimulates cooperation between the self-governments of the respective regions of Poland, Ukraine, Romania, and until recently, Hungary.

We hope that the 35th International Folklore Festival «Bukovyna Meetings» will be held in Europe without war in 2024.

KEYWORDS:

Bukovyna, multiculturalism, tolerance, Chernivtsi, Yastrove, Cimpulung Moldoveanek, International Folklore Festival “Bukovyna Meetings”, „Gazeta Polska Bukowiny”, folklore.

AUTOR:

dr doc. Władysław Strutyński – Katedra Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowicza w Czerniowcach, Ukraina.

Використані джерела:

- Буркут І., *Стан і перспективи буковинської толерантності буковинців* // Політологічні і соціологічні студії. Збірник наукових праць. т. 3. Чернівці 2005.
- Ковальський З., *Що таке «Буковинські зустрічі» – успішний бізнес-проект, забаганка любителя фольклору чи щире бажання не допустити зникнення традицій мультикультурності та толерантності у ще не дуже об'єднаній Європі?*, „Gazeta Polska Bukowiny”, *październik* 2007, nr 3, s.1.
- Круглашов А.М., *Регіональна етнополітична стабільність: історична ретроспектива (на прикладі Чернівецької області)* // Політологічні і соціологічні студії. Збірник наукових праць, Т. 3. Чернівці: 2005.
- Струтинський В., *Міжнародний фольклорний фестиваль «Буковинські зустрічі» – проект романтиків чи потреба сьогодення?*, „Буковинський журнал” 2010, № 1, с. 103–111.
- Татарчук Т., *«Міжнародний фестиваль «Буковинські зустрічі»: повернення до джерел та партнерство без кордонів»*, „Буковинський вісник державної служби та місцевого самоврядування”, квітень–червень 2013, № 2, с. 37–42.

- Чучко М., Феномен Буковинської толерантності в контексті взаємин православних з представниками інших конфесій у ХІУ-на початку ХХ ст. // Історична панорама. Збірка наукових праць. Вип.2. Чернівці ЧНУ, «Рута», 204. – 167 с., <http://politics.ellib.org.ua/pages-4724.html>, [перегляд: 2.07.2023].
- Bukowina – „Europa w miniaturze”, „Gazeta Polska Bukowiny” 2007, nr 1–2, s. 3.
- Feleszko K., *Słowo wstępne*, [w:] *Bukowina wspólnota kultur i języków*, red. K. Feleszko, J. Molas, Warszawa 1992, s. 5.
- Feleszko K., *Bukowina moja miłość*, t. 1, Warszawa 2002.
- Feleszko K., *Bukowina – „Europa w miniaturze”. Fakty i metody*, [w:] *Bukowina. Tradycje i współczesność*, red. Z. Kowalski, H. Krasowska, J. Makar, W. Strutyński, Piła–Czerniowce–Suczawa 2006, s. 14.
- Kłosek E., „Wczoraj i dziś” społeczności polskiej na południowej Bukowinie. *Próba podsumowania*, [w:] *Bukowina. Tradycje i współczesność*, red. Z. Kowalski, H. Krasowska, J. Makar, W. Strutyński, Piła–Czerniowce–Suczawa 2006, s. 147.
- Krasowska H., Pokrzyńska M., *Święto folkloru i edukacji*, „Gazeta Polska Bukowiny” 2020, nr 159–160, s. 4–5.
- Krasowska H., Pokrzyńska M., *Święto folkloru i edukacji*, „Gazeta Polska Bukowiny” 2020, nr 161, s. 5.
- Rzetelska-Feleszko E., *Profesor Kazimierz Feleszko i jego słownik polszczyzny bukowinińskiej*, [w:] *Bukowina. Tradycje i współczesność*, red. Z. Kowalski, H. Krasowska, J. Makar, Strutyński, Piła–Czerniowce–Suczawa 2006, s. 47.
- Strutyński W., Tatarczuk T., *Działalność towarzystw kulturalnych – polskiego i rumuńskiego – Bukowiny Północnej w warunkach europejskich procesów integracyjnych: podstawowe kierunki i możliwe perspektywy*, [w:] *Polska i Rumunia – od historycznego sąsiedztwa do europejskiego partnerstwa. Materiały z sympozjum*, red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2009, s. 407–414.

Тамара Марусик, Світлана Герегова

Освіта і спадщина: ініціативи і завдання університетів як об'єктів всесвітньої спадщини ЮНЕСКО

Постановка проблеми

Збереження матеріальної і нематеріальної культурної і природної спадщини є одним із пріоритетних завдань як державних інституцій, так і громадськості будь-якої цивілізованої країни світу, адже виступає вагомим чинником самоідентифікації нації. В умовах сьогодення це питання актуалізувалося особливо для України, яка зіштовхнулася із повномасштабним вторгненням росії в її кордони. Російський агресор цинічно знищує цивільне населення, руйнує об'єкти критичної інфраструктури, освітні і наукові інституції, пам'ятки культурної й природної спадщини українського народу. Ганебною метою ворога є знищення української пам'яті й ідентичності, що призвело б до втрати однієї із складових культурної спадщини Європи. Зазначене зумовлює необхідність поглиблення євроінтеграційних процесів задля усвідомлення небезпеки, що загрожує країнам світового співтовариства. У цьому контексті вагомуроль відіграє ЮНЕСКО як міжнародна організація, яка покликана робити усе можливе задля збереження об'єктів культурного надбання людства, включених до Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО. Серед них чільне місце посідають університетські кампуси, які виконують, з одного боку, освітню і наукову функцію – університет, а з іншого, культурну і презентаційну – об'єкт Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО. Поєднання зазначених функцій позитивно впливає не лише на підвищення якості освітнього процесу та сприяє покращенню гуманітарної аури задля виховання справжніх громадян власної держави.

Аналіз основних досліджень

Діяльності ЮНЕСКО за пріоритетними напрямками у різних сферах присвячено чимало наукових досліджень. Серед закордонних варто назвати канадського дослідника Кевіна К. Мануеля¹, який розглядав об'єкти всесвітньої спадщини крізь призму основних засад Конвенції ЮНЕСКО. Певні аспекти діяльності ЮНЕСКО в Україні розкривали у своїх працях вітчизняні науковці Влад Литовченко², Вікторія Пількевич³, а також науковці Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича, Тамара Марусик та Ірина Коротун⁴, Віталій Макар⁵, Світлана Герегова⁶, які у своїх працях не лише аналізують процедуру номінування українських об'єктів до Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО, їх охорону і збереження, а й акцентують увагу на діяльності університету у Чернівцях – єдиного в Україні, який виконує подвійну функцію: освітня і наукова інституція та об'єкт всесвітнього значення. Основою дослідження, без сумніву, слугує вітчизняне та міжнародне законодавство як у сфері охорони і збереження об'єктів Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО, так й у сфері освіти і науки, адже досліджувана проблема є свого роду віддзеркаленням цього взаємозв'язку. Переважна більшість інформації щодо закордонних університетів, які зуміли довести свою унікальність, що є обов'язковим критерієм для номінаційного дос'є, сконцентрована на офіційних сайтах міжнародних організацій ЮНЕСКО, ІКОМОС, ІКОМ, та сайтах місцевого самоврядування, туристичних компаній тощо. Інформація щодо різноманітних міжнародних проектів, проведення симпозіумів, конференцій, круглих столів за проблематикою ЮНЕСКО детально висвітлена на сайтах університетів.

Мета дослідження полягає у визначенні особливої ролі, яку відіграють університетські кампуси, що представляють на міжнародній арені власну країну як одноосібні об'єкти Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО, так і ті, що є однією із складових частин номінацій історичних центрів міст; розкрити вагомість подвійної функції, яку вони виконують як освітня і наукова інституція, так

¹ K.K. Manuel, *Governing cultural heritage: UNESCO's World Heritage Convention*. University of Windsor (Canada), ProQuest, UMI Dissertations Publishing, 2004. – 102 S.

² В. Литовченко, *Всесвітня спадщина ЮНЕСКО в Україні*. Київ 2021, 180 с.

³ В. Пількевич, *Виклики ЮНЕСКО у XXI ст. Європейські історичні студії*. КНУ імені Шевченка 2020, (16), с.107–114.

⁴ Т. Марусик, І. Коротун, *Архітектурне диво Чернівців*. Чернівці 2019, 324 с.

⁵ Т. Марусик, В. Макар, *Об'єкти Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО як елемент іміджевої складової України. Історико-політичні проблеми сучасного світу*. Збірник наукових статей Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича 2022 (46), с. 79–89.

⁶ С. Герегова, *Від національної пам'ятки – до світового визнання*. *Зовнішні справи* 2012 (1), с. 52–53.

і об'єкт всесвітнього надбання людства. Перш за все, це стосується студентської молоді, котра навчається у таких університетах і успішно поєднує здобуття освіти і наукову діяльність з популяризацією Alma-mater та робить усе можливе задля підвищення іміджу рідного університету як у власній країні, так і серед країн міжнародного співтовариства. Реалізація поставленої мети зумовила вирішення низки завдань: розкрити унікальність та самобутність університетських кампусів, що дали змогу розглянути питання номінування як окремого об'єкту, так і однієї з вагомих складових при визначенні меж номінації історичних центрів міст; проаналізувати особливості і переваги зазначених об'єктів; простежити еволюцію діяльності студентських ALMA-MATER у сфері освіти, науки, культури за прикладі Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича як об'єкта Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО.

Виклад основного матеріалу

ЮНЕСКО як спеціалізована міжнародна організація, дійсними членами якої є 193 країни світу та 11 – асоційованих, опікується освітою, наукою і культурою. Її діяльність спрямована на реалізацію тісно поєднаних між собою п'яти великих програм, серед яких одним із пріоритетних напрямів четвертої програми «Культура» є охорона і збереження матеріальної і нематеріальної культурної і природної спадщини. Усвідомлення необхідності законодавчого закріплення колективної охорони унікальних пам'яток людства зумовила прийняття основного документа – Конвенції про охорону всесвітньої культурної і природної спадщини (1972). Координатором у сфері охорони та збереження унікальних шедеврів культурного і природного надбання людства, виступає заснований у 1992 році Центр Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО (ЦВС ЮНЕСКО), що діє у штаб-квартирі організації у Парижі. Його основні завдання – дотримання країнами-членами вимог міжнародного законодавства у зазначеній сфері; визначення критеріїв унікальності та супровід процедури номінування об'єктів як до Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО (Список ЮНЕСКО), так і Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО під загрозою (Список ЮНЕСКО-під загрозою); створення моніторингових місій з метою обстеження об'єктів ЮНЕСКО; підготовка та проведення сесій Комітету Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО (КВС ЮНЕСКО) та ін.

Наразі до Списку ЮНЕСКО входить 1157 об'єктів культурної, природної та змішаної спадщини (спільні витвори людини і природи) зі 167 країн світу, в тому числі 43 транскордонні номінації (значні за площею або групи однорідних

пам'яток, що розташовані на територіях двох або більше країн). Слід зазначити, що 55 об'єктів перебувають у Списку ЮНЕСКО під загрозою, серед яких три об'єкти були включені під час спеціальної цьогорічної сесії, зокрема Міжнародний ярмарок РачідаКарамі-Тріполі (Ліван) Пам'ятки стародавнього королівства Саба в губернаторстві Маріб (Ємен) та Історичний центр міста-порту Одеси (Україна)⁷. Так, під час номінування українського об'єкта Генеральний директор ЮНЕСКО Одрі Азуле висловила надію, що «[...] включення до Списку ЮНЕСКО допоможе захистити Одесу від війни. Одеса – вільне місто, місто, добре знане у світі своєю архітектурою, культурно-мистецьким життям, відомим легендарним портом наразі перебуває під посиленням захистом міжнародної спільноти»⁸. Однак, незважаючи на це, російський агресор зруйнував в Одесі Спасо-Преображенський собор, розташований в історичному центрі міста.

Чільне місце серед 1157 об'єктів, які у різні роки були визнані надбанням людства, посідають сім одноосібних університетських архітектурних кампусів та 27 – у п'ятнадцяти країнах світу, що інтегровані у міське середовище і є складовою номінацій історичних центрів міст. Першимодноосібним об'єктом є садиба Монтічелло та Університет Вірджинії в Шарлоттсвіллі, США (1987).

У 1997 році Список ЮНЕСКО поповнила ще одна номінація – унікальний ботанічний сад італійського університету м. Падуї; наступного року – іспанський університет та історичний район Алькара-де-Енарес. Початок XXI сторіччя дав новий імпульс визнанню університетських кампусів надбанням людства: Університет Каракасу, Венесуела (2000); Університет Національної Автономії Мексики (2007); Архітектурний ансамбль Резиденції митрополитів Буковини і Далмації (Чернівецький національний університет імені Юрія Федьковича), Україна (2011); Університет Коїмбрі, Португалія (2013, зміни у 2019 р.)⁹.

Без сумніву, зазначені об'єкти вирізняє не лише унікальність і оригінальність, що притаманна усім об'єктам ЮНЕСКО, а й надзвичайно важлива особливість. Кожний із них виконує подвійну функцію: з одного боку, – освітня і наукова інституція, а, з іншого, – об'єкт культурної спадщини ЮНЕСКО. Важливою складовою діяльності цих університетів є присутність молодого покоління, яке навчається, займається науковими дослідженнями,

⁷ World Heritage List, <https://whc.unesco.org/en/list/>

⁸ Three sites “in danger” added to UNESCO World Heritage List, <https://edition.cnn.com/travel/article/unesco-world-heritage-sites-special-session/index.html>

⁹ What universities around the globe are world heritage sites?, <https://www.quora.com/What-universities-around-the-globe-are-world-heritage-sites>

веде активне культурно-мистецьке та громадське життя у стінах неповторних університетських кампусів. Студентство і професорсько-викладацький склад несуть відповідальність за бережливе використання і збереження у належному стані пам'ятки всесвітнього значення та беруть участь у започаткуванні лабораторій нових ідей та програм на основі симбіозу між пам'яткою Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО і студентською Alma-mater.

Розглянемо детальніше одноосібні об'єкти. Як зазначалося, перший об'єкт ЮНЕСКО – садиба Монтічелло та Університет Вірджинії в Шарлоттсвілліє дітищемтретього Президента США Томаса Джефферсона, котрий відомий ще й як талановитий архітектор неокласичних будівель. Саме він на початку ХІХ століття спроектував садибу Монтічеллої заснував ідеальне «академічне містечко» – Університет Вірджинії, який вже понад два століття залишається одним із найкрасивіших і найпрестижніших університетів світу. Більше того, незважаючи на високу політичну посаду і внесок у розвиток США, особисто Томас Джефферсон вважав заснування академічного містечка одним із своїх найбільших досягнень¹⁰.

Другим об'єктом ЮНЕСКО визнаний найстаріший у світі ботанічний сад Падуанського університету, що був закладений в історичному центрі Падуїза рішенням Сенату Венеціанської республіки у 1545 році. Його розвиток відіграв вагомую роль в історії медицини і ботаніки та став підґрунтям формування естетичних канонів епохи Відродження для архітектури садів. Його вирізняє оригінальний дизайн – кругла центральна ділянка, що символізує світ, оточена кільцем води. Інші елементи були додані пізніше: архітектурні (декоративні входи та балюстради) та практичні (насосні установки та оранжереї). Окрім цього, він не лише вважається своєрідним джерелом натхнення як за архітектурним, так і функціональним дизайном та моделлю для створення низки подібних садів в Італії та інших країнах Європи, а є центром університетської дидактичної діяльності, освіти і наукових досліджень студентської молоді та виконує роль об'єкта культурного надбання людства¹¹.

У 1998 році Список поповнив один з найстаріших університетських кампусів – університет та історичний район Алькала-де-Енарес в Іспанії. Так, наприкінці ХІІІ ст. іспанський король Кастилії Санчо ІV підписав указ про заснування у місті Генеральних студій, що отримали статус закладу освіти отримали благословення Папи Римського. Через понад два століття кардинал

¹⁰ *Monticello and the University of Virginia in Charlottesville?*, <https://everything-everywhere.com/monticello-university-of-virginia-UNESCO/>

¹¹ *University Centre*, <https://www.ortobotanicopd.it/en/university-centre>

Ф. Хіменес де Сіснерос запропонував цілісну концепцію розвитку університетського містечка, проте у середині XIX ст. університет з Алькала-де-Енарес був переведений до Мадрида. Усвідомлення іспанського суспільства в необхідності відродження одного із найстаріших університетів Іспанії, зумовило його повернення на історичну батьківщину, а через п'ятнадцять років й відновлення первісної назви «Університет Алькала-де-Енарес»¹². Університет вважається першим у світі, спеціально спланованим університетським містечком нового часу з унікальною бароковою архітектурою та слугує своєрідним взірцем для університетів Європи та інших регіонів світу.

У 2000 році до Списку ЮНЕСКО був включений Університет Каракасу у Венесуелі. Сучасний університетський кампус, побудований у 40–60-х роках XX ст. за проектом вітчизняного архітектора Карлоса Рауля Вільянуева, об'єднав чимало будівель, що за функціональним призначенням відповідали вимогам освітньо-наукової інституції й віддзеркалювали унікальні зразки сучасної архітектури і образотворчого мистецтва. Саме завдяки університетському кампусу – величній архітектурній пам'ятці Каракас став містом, впізнаним на карті світу¹³.

У 2007 р. на 31 сесії КВС ЮНЕСКО Список об'єктів поповнив новий університетський кампус – ансамбль будівель, спортивних споруд і відкритих просторів Центрального містечка Університету Національної Автономної Мексики. За визначенням членів КВС: «[...] він є показовим монументальним ансамблем модернізму XX сторіччя і поєднує урбаністичні тенденції, архітектуру, інженерію, ландшафтний дизайн та образотворче мистецтво з огляду на місцеві традиції, особливо, на минуле Мексики». На території університетського містечка, розташовано понад тисячу різноманітних будівель зокрема університет, 138 бібліотек, концертна зала, грандіозна космічна скульптура, олімпійський стадіон «Мексика – 68» тощо¹⁴.

Приємно зазначити, що висока честь виконувати подвійну функцію у 2011 р. випала єдиному в Україні Чернівецькому національному університету імені Юрія Федьковича, що розташований в архітектурному ансамблі Резиденції митрополитів Буковини і Далмації. Її автор – відомий австрійський архітектор і меценат чеського походження Йозеф Главка, за проектами якого

¹² University and Historic Precinct Alcala de Henares, Spain, <https://artsandculture.google.com/story/university-and-historic-precinct-of-alcala-de-henares-spain/agXhkBx8wyUD-w>

¹³ Hace 14 años Ciudad Universitaria fue nombrada Patrimonio Mundial de la UNESCO, <https://www.gaceta.unam.mx/hace-14-anos-ciudad-universitaria-fue-nombrada-patrimonio-mundial-de-la-unesco/>

¹⁴ The national autonomous university of Mexico – UNAM, <https://fiarf2023.filmoteca.unam.mx/en/the-national-autonomous-university-of-mexico-unam/>

збудовано майже 150 будівель у різних містах Європи, проте лише Резиденція отримала визнання світового співтовариства. Слід констатувати, що до її будівництва мали безпосереднє відношення чотири європейські країни: Україна (на її території побудована Резиденція), Австрія і Угорщина (Чернівці на той час перебували у складі Австро-Угорщини) та Чехія (батьківщина Йозефа Главки). Водночас з будівництвом Резиденції, за підтримки депутатів Австрійського парламенту у 1875 році у Чернівцях був заснований Цісарський і королівський Франца Йосифа університет. Після завершення її будівництва Семінарському корпусі був розташований один з трьох факультетів університету -теологічний. Наприкінці 50-х років ХХ ст. архітектурний ансамбль Резиденції був переданий на баланс Чернівецького (на той час державного) університету¹⁵.

Включення Резиденції до Списку ЮНЕСКО надало новий імпульс університету у контексті розширення рамок міжуніверситетської співпраці і міжнародного співробітництва та зміцнення існуючого потенціалу задля розробки нових науково-дослідних програм у сфері освіти, науки і культури на основі тематичних програм та ініціатив ЮНЕСКО за надійної підтримки Національної комісії України у справах ЮНЕСКО.

У 2013 році КВС ЮНЕСКО підтримало номінаційне досье унікального португальського університету Коїмбрі. Якщо університети Венесуели та Мексики, про які йшлося вище, віддзеркалювали сучасну архітектуру, то університет Коїмбрі зростав і розвивався впродовж понад семи століть. До складу номінації Коїмбрського університету увійшла низка архітектурних споруд зокрема собор Санта-Крус (XII ст.), кілька коледжів (XVI ст.), одне з найдавніших бібліотечних зібрань Європи – академічна бібліотека короля Жуана III з багатим бароковим декором, ботанічний сад (XVIII ст.).¹⁶ Процедура номінування тривала понад тридцять років, адже до номінаційного досье, поряд з історичними будівлями, була включена ще й сучасна споруда «Університетського містечка», датована першою половиною ХХ ст.¹⁷ Коїмбрський університет – видатний приклад інтегрованого університетського містечка зі специфічною міською типологією, а також власними церемоніальними та культурними традиціями, що зберігаються впродовж століть й віддзеркалюють тяглість поколінь.

Слід зазначити, що окреслення меж, запропонованого до номінування історичного центру будь-якого міста світу, зумовлює включення до номіна-

¹⁵ Т. Марусик, І. Коротун, Архітектурне диво Чернівців..., *op. cit.*, с. 228–229.

¹⁶ University of Coimbra, *Alta and Sofia*, <https://www.patrimonio mundial docentro.pt/en/patrimonio/mosteiro-de-alcobaca/>

¹⁷ University of Coimbra, *Alta and Sofia*. World Haritage, <https://worldheritage.uc.pt/attributes/#section1>

ційного досьє різноманітних об'єктів, розташованих на означеній території. Так, складовою частиною номінаційних досьє 27-ми історичних центрів міст, включених до Списку ЮНЕСКО, є архітектурні ансамблі університетських кампусів. Найяскравішими номінаціями вважаються: університети у Страсбурзі (Франція); Феррарі, Флоренції, Неаполі, Римі, Сієні, Урбіно, Венеції (Італія); Ризі (Латвія); Варшаві і Кракові (Польща); Баїї Ору-Прету (Бразилія) та ін¹⁸. У низці номінацій інтеграція у міське планування архітектурних будівель, астрономічних лабораторій або ботанічних садів університетів відіграли чималу, а іноді й вирішальну роль під час розгляду номінаційного досьє на предмет включення історичних центрів міст до Списку ЮНЕСКО.

Не можна оминати увагою й транскордонну номінацію Геодезична дуга Струве. Номінація, представлена у 2005 р. від імені десяти європейських країн, була підтримана ЦВС і включена до Списку ЮНЕСКО. Якщо у дев'яти країнах зазначена дуга проходила лише через геодезичні точки, то в Естонії до її складу увійшла астрономічна обсерваторія Тартуського університету.

Без сумніву, університетські кампуси як окремі об'єкти номінації, так і включені до складу номінаційних досьє історичних центрів міст, відіграють вагомую роль в житті тих, хто навчається і навчає та має змогу щодня милуватися унікальністю і неповторністю архітектурних шедеврів об'єктів ЮНЕСКО.

Звісно, чималу роль у координації дій як до, так і після включення об'єкту до Списку ЮНЕСКО відіграє Центр Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО, який запропонував низку ініціатив, що лягли в основу тісної співпраці з університетами. Одна із найбільш вагомих – започаткування у 1992 році програми кафедр UNITWIN/ЮНЕСКО. Відповідно до засад нової програми університети отримали можливість створювати кафедри за пріоритетними напрямами, що пов'язані зі сферами компетенції ЮНЕСКО. Її реалізація здійснюється шляхом міжуніверситетського співробітництва, підвищення інституційного потенціалу, обміну знаннями та мобільністю викладачів і студентів. Наразі у програмі беруть участь понад 650 кафедр, що створені в освітніх і наукових інституціях у 124 країнах світу, з яких 80 кафедр/мереж UNITWIN належать до сектору культури¹⁹. У листопаді 2022 р. ЮНЕСКО ініціювало проведення міжнародної конференції «Трансформація знань для демократичного і сталого майбутнього», присвяченої 30-річчю з нагоди започаткування Програми зазначених кафедр. В її роботі взяли участь понад 500 учасників з 80-ти

¹⁸ World Heritage Site. Universities, <https://www.worldheritagesite.org/connection/Universities>

¹⁹ UNITVIN/UNESCO Chairs programme in culture, <https://en.unesco.org/partnerships/culture/unitwin/unesco-chairs-programme-in-culture>

країн, серед яких науковці відповідних кафедр, представники національних комісій у справах ЮНЕСКО, члени ІКОМОС та ІКОМ, експерти. Під час її роботи були підбиті підсумки діяльності ЦВС згідно із зазначеною програмою за тридцять років, що стали поштовхом до нових ініціатив та ідей, розширення партнерства задля поглиблення інтелектуальної співпраці як у рамках мережі кафедр, так і поза ними²⁰.

Інша ініціатива лягла в основу започаткування у 1995 році міжнародної мережі «Форум ЮНЕСКО – Університети і спадщина». Одне з її пріоритетних завдань – мобілізація зусиль широкої неформальної мережі університетів та окремих фахівців для здійснення заходів щодо посилення захисту культурної та природної спадщини. Наразі існує два шляхи приєднання до мережі: інституційний та індивідуальне членство. Інституційний зумовлює підписання Меморандуму про співпрацю між ЦВС ЮНЕСКО і університетом – об'єктом ЮНЕСКО у напрямі реалізації спільних науково-дослідних проєктів, мобільності, надання консультацій, обміну необхідною документацією та інформацією. Не менш цікавою є ініціатива щодо включення до навчальних курсів на відповідних освітніх програмах окремих предметів із окресленої проблематики, написання статей, захист магістерських і дисертаційних досліджень тощо²¹.

Найбільш яскраво це можна простежити на прикладі єдиного в Україні – Чернівецького університету, який вже понад дванадцять років досить успішно поєднує функції освітньої і наукової інституції та об'єкта ЮНЕСКО. Таке поєднання відіграє вагомий роль у теоретичному і практичному контексті: теоретичний – дозволяє студентам вивчати політико-правові засади та різноманітні питання реконструкції, реновації, реставрації, охорони і збереження об'єктів матеріальної і нематеріальної культурної і природної спадщини; практичний – готувати кваліфікованих фахівців, спроможних забезпечити моніторинг та управління об'єктами ЮНЕСКО, здійснювати взаємодію з міжнародними і вітчизняними інституціями, органами державної влади та місцевого самоврядування, громадськими організаціями та громадами; вміло репрезентувати власний об'єкт ЮНЕСКО задля підвищення іміджу країни на міжнародній арені.

Яскравим прикладом реалізації програм ЮНЕСКО є діяльність університетів – об'єктів ЮНЕСКО, зокрема й Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича. В університеті створена й успішно діє єдина

²⁰ *What you need to know about the UNESCO Chairs and UNITWIN*, <https://www.unesco.org/en/articles/what-you-need-know-about-unesco-chairs-and-unitwin-networks>

²¹ *UNESCO FORUM, Laboratory of ideals for the world to come*, <https://en.unesco.org/forum>

в Україні кафедра архітектури і збереження об'єктів Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО. Її викладачі та студенти займаються як розробкою сучасних методів, так і удосконаленням актуальних процесів управління, використання, охорони, збереження й реставрації об'єктів Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО. За підтримки закордонних партнерів проводяться різноманітні воркшопи і майстер-класи, конференції та круглі столи. Чимало міжнародних конференцій присвячено відзначенню визначних дат, пов'язаних з діяльністю ЮНЕСКО, зокрема 50-річчю Конвенції ЮНЕСКО (1972) під назвою «50-річчя Всесвітньої спадщини: уроки минулого, виклики сьогодення та перспективи».²² Науковці університету опублікували низку статей, підручників, науково-популярних видань та монографій за зазначеною проблематикою, найбільш вагомими з яких є підручник «Географія Всесвітньої спадщини (туристичні атракції)» (В. Безуглий, І. Косташук, В. Яворська)²³ та монографія «Архітектурне диво Чернівців» (Т. Марусик, І. Коротун) та ін. До речі, видання «Архітектурне диво Чернівців» потрапило до короткого списку Всеукраїнського рейтингу «Книга року–2020» у номінації «Візитівка» та презентовано на виставці з нагоди 50-річчя Конвенції ЮНЕСКО (1972) у штаб-квартирі ЮНЕСКО у Парижі²⁴.

Потужну роль відіграє Центр управління об'єктом ЮНЕСКО, створений у 2012 р. в університеті, який виступає координатором міжуніверситетської співпраці як на національному, так і на міжнародному рівнях. Його основні завдання – здійснення контролю за дотриманням менеджмент-плану управління Резиденцією як об'єктом ЮНЕСКО, що поновлюється кожні п'ять років; розгляд нагальних питань щодо охорони і збереження Резиденції; комунікація з Національною комісією України у справах ЮНЕСКО тощо. Виконання зазначених завдань покладено на п'ять відділів, що діють в Центрі ЮНЕСКО зокрема відділи: наукового супроводу і зв'язків з державними і міжнародними інституціями; реставраційно-архітектурний; інформаційно-аналітичний та зв'язків зі ЗМІ; туристично-екскурсійний; організаційно-проектний²⁵. Центр ЮНЕСКО у співпраці з викладачами і студентами університету роблять усе можливе задля підвищення іміджу України на міжнародній арені крізь призму репрезентації університету як одного із потужних об'єктів Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО.

²² Відзначення 50-річчя Конвенції про охорону культурної і природної спадщини ЮНЕСКО, <https://www.chnu.edu.ua/kultura/universitytet-i-yunesko/tsentr-upravlinnia-objektom-yunesko/>

²³ В. Безуглий, І. Косташук, В. Яворська Географія Всесвітньої спадщини (туристичні атракції), Дніпро 2021, с. 527.

²⁴ Два вагомні ювілеї в житті університету. Режим доступу: [http://www.chnu.edu.ua/index.php?page=ua/news/archive&data\[5013\]\[news_id\]=13864](http://www.chnu.edu.ua/index.php?page=ua/news/archive&data[5013][news_id]=13864)

²⁵ Університет і ЮНЕСКО [Електронний ресурс], <http://www.chnu.edu.ua/index.php?page=ua/zaginf/05%20unesco>

Висновки

Підсумовуючи, варто наголосити, що університети, представлені у Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО як окремі об'єкти номінації, так і складові номінації історичних центрів міст, поєднують в своїй діяльності пріоритетні напрями програми ЮНЕСКО, насамперед у галузі освіти, науки і культури.

Без сумніву, вагому роль у реалізації зазначених напрямів відіграють викладачі та студенти зазначених університетів, які, спільно з органами державної влади, місцевого самоврядування та громадськістю, усвідомлюють відповідальність щодо дбайливого ставлення, використання, охорони та збереження пам'ятки всесвітнього значення, котра прямо чи опосередковано пов'язана з їхньою Alma-mater. Вони докладають максимум зусиль задля започаткування в університетах вітчизняних і міжнародних інноваційних проектів, створення різноманітних хабів і лабораторій нових ідей і програм, розвитку soft-skills на основі симбіозу між пам'яткою Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО і університетом.

Репрезентація університетських містечок у Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО відіграє чималу роль в освітньому і науковому процесах, культурно-мистецькому житті студентської молоді, слугує потужним духовним чинником у підготовці інтелектуальної еліти, сприяє підвищенню на міжнародній арені іміджу тих країн, на території яких вони розташовані.

Аналізуючи завдання університетів як об'єктів Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО, можна зробити висновок щодо потужних перспектив в їх подальшому розвитку, започаткування нових ініціатив та їх успішна реалізація у контексті охорони і збереження культурної спадщини в умовах сучасного глобалізованого світу та воєнних загроз.

У статті проаналізовано історію включення і особливості діяльності університетів, які зуміли довести власну унікальність і неповторність, що дало змогу репрезентувати країну, в якій вони розташовані у найпрестижнішому списку людства – Списку об'єктів Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО; досліджується значення і роль архітектурних шедеврів, які одночасно виконують функції як освітніх і наукових інституцій, де навчається студентська молодь, так і об'єктів культурного надбання людства.

Наразі до Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО як одноосібний об'єкт номінації входить сім університетських кампусів. У різні роки ЮНЕСКО визнав унікальними такі архітектурні комплекси: садиба Монтічелло та Університет Вірджинії в Шарлоттсвіллі у США (1987); ботанічний сад Падуанського університету (Італія, 1997), університет та історичний район Алькара-де-Енарес

(Іспанія, 1998), Університет Каракасу (Венесуела, 2000); Університет Національної Автономії Мексики (Мексика, 2007); Резиденція митрополитів Буковини і Далмації (Чернівецький національний університет імені Юрія Федьковича, Україна, 2011); Університет Коїмбри (Португалія, 2013, зміни у 2019 році).

Окрім цього, крім одноосібних об'єктів до Списку Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО включено й 27 університетських кампусів, які є однією із складових частинномінацій історичних центрів міст, що розташовані на території п'ятнадцяти країн світу. Без сумніву, інтегровані у міське середовище університетські архітектурні споруди, відіграли чималу роль під час проходження процедури номінування та включення до Списку ЮНЕСКО того чи іншого історичного центру міста.

Використання загальнонаукових методів аналізу, синтезу та узагальнення дало змогу простежити унікальність зазначених інституцій на основі їх симбіозу між пам'яткою всесвітнього значення та студентською Alma-mater як для кожної країни, так і світового співтовариства в цілому.

Дослідження окресленої проблеми базується на принципах об'єктивності та історизму, що дає змогу розглянути окремі процеси у контексті їх розвитку і зв'язку з відповідними вітчизняними та міжнародними інституціями.

Особиста участь авторів статті у підготовці номінаційного досьє та проходженні процедури номінування до Списку ЮНЕСКО єдиного українського об'єкта Резиденції митрополитів Буковини і Далмації (Чернівецький національний університет імені Юрія Федьковича) з подальшою діяльністю у цій сфері дали можливість простежити переваги зазначених номінацій. Освіту і всесвітню культурну спадщину можна вважати двома пріоритетними напрямками гуманітарної аури цивілізованих країн світу.

Ключові слова:

Список Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО, університет номінація, охорона і збереження, надбання людства

ABSTRACT

EDUCATION AND HERITAGE: INITIATIVES AND TASKS OF UNIVERSITIES AS UNESCO WORLD HERITAGE SITE

The article analyses the history of inclusion and the peculiarities of the activities of universities that managed to prove their originality and uniqueness, which

made it possible to represent their country in the most prestigious list of humanity – the UNESCO World Heritage List. The meaning and role of architectural masterpieces, which simultaneously perform the functions of both educational and scientific institutions where students are studying, and objects of the cultural heritage of mankind, are investigated. Currently, seven university campuses are included in the UNESCO World Heritage List as individual nomination sites. In different years, UNESCO recognized the following architectural complexes: Monticello and the University of Virginia in Charlottesville in the USA (1987); the Botanical Garden (Orto Botanico), Padua (Italy, 1997), the University and Historic Precinct of Alcalá de Henares (Spain, 1998), the University City of Caracas (Venezuela, 2000); National Autonomous University of Mexico (Mexico, 2007); the Residence of Bukovinian and Dalmatian Metropolitans (Yuriy Fedkovych Chernivtsi National University, Ukraine, 2011); University of Coimbra (Portugal, 2013, changes in 2019).

Together with individual objects, 27 university campuses are included in the UNESCO World Heritage List, which are one of the constituent parts of the nominations of the historical centres of cities located on the territory of fifteen countries of the world. Undoubtedly, university architectural buildings integrated into the urban environment played a significant role during the nomination procedure and inclusion in the UNESCO List of this or that historical centre of the city.

The use of general scientific methods of analysis, synthesis and generalization made it possible to trace the uniqueness of these institutions on the basis of their symbiosis between a landmark of world significance and a student Alma-mater both for each country and the world community as a whole.

The study of the outlined problem is based on the principles of objectivity and historicism, which makes it possible to consider individual processes in the context of their development and connection with the relevant domestic and international institutions.

The personal participation of the authors of the article in preparation of a nomination dossier, the completion of a nomination procedure for the UNESCO List of the only Ukrainian object of the Residence of Bukovinian and Dalmatian Metropolitans (Yuriy Fedkovych Chernivtsi National University) and further activities in this field made it possible to trace the advantages of the mentioned nominations. Education and world heritage can be considered two priority components of the humanitarian aura of the civilized countries of the world.

KEYWORDS:

UNESCO World Heritage List, university nomination, protection and preservation, heritage of humanity

Автор:

Тамара МАРУСИК – Докторка історичних наук, професорка, проректорка Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича, Україна, E.mail: t.marusyk@chnu.edu.ua; <http://orcid.org/0000-0001-9575-8655>

Світлана ГЕРЕГОВА – К.і.н., доцентка кафедри історії України Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича. E-mail: baskos@ukr.net; <http://orcid.org/0000-0001-7906-475X>

Список джерел:

Безуглий В., Костащук І., Яворська В., Географія Всесвітньої спадщини (туристичні атракції). Дніпро 2021.

Відзначення 50-річчя Конвенції про охорону культурної і природної спадщини ЮНЕСКО. Режим доступу: <https://www.chnu.edu.ua/kultura/universityet-i-yunesko/tsentr-upravlinnia-objektom-yunesko/>

Герегова С., Від національної пам'ятки – до світового визнання. „Зовнішні справи” 2012 (1), с. 52–53.

Два вагомні ювілеї в житті університету. Режим доступу: [http://www.chnu.edu.ua/index.php?page=/ua/news/archive&data\[5013\]\[news_id\]=13864](http://www.chnu.edu.ua/index.php?page=/ua/news/archive&data[5013][news_id]=13864)

Дуга Струве. Найбільш таємничий об'єкт ЮНЕСКО. Режим доступу: <https://ukrainaincognita.com/khmelnyska-oblast/duga-struve-naibilsh-taemnychi-obekt-yunesko>

Литовченко В., Всесвітня спадщина ЮНЕСКО в Україні. Київ 2021.

Hace 14 años Ciudad Universitaria fue nombrada Patrimonio Mundial de la UNESCO, <https://www.gaceta.unam.mx/hace-14-anos-ciudad-universitaria-fue-nombrada-patrimonio-mundial-de-la-unesco/>

Manuel K., *Governing cultural heritage: UNESCO's World Heritage Convention*, University of Windsor (Canada), ProQuest, UMI Dissertations Publishing, 2004.

Марусик Т., Коротун І., Архітектурне диво Чернівців. Чернівці 2019.

Марусик Т., Макар В., Об'єкти Всесвітньої спадщини ЮНЕСКО як елемент іміджевої складової України. Історико-політичні проблеми сучасного світу. *Збірник наукових статей* Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича 2022 (46), с. 79–89.

Monticello and the University of Virginia in Charlottesville?, <https://everything-everywhere.com/monticello-university-of-virginia-UNESCO/>

Пількевич В., Виклики ЮНЕСКО у XXI ст. *Європейські історичні студії*. КНУ імені Шевченка 2020 (16), с. 107–114.

The national autonomous university of Mexico – UNAM, <https://fiat2023.filmoteca.unam.mx/en/the-national-autonomous-university-of-mexico-unam/>

Three sites “in danger” added to UNESCO, World Heritage List, <https://edition.cnn.com/travel/article/unesco-world-heritage-sites-special-session/index.html>

UNESCO FORUM. Laboratory of ideals for the world to come. Available from: <https://en.unesco.org/forum>

Університет і ЮНЕСКО. Режим доступу: <http://www.chnu.edu.ua/index.php?page=ua/zaginf/05%20unesco>

United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO), <https://www.asf.edu.mx/learning/events/international-asfmun/unesco>

UNITVIN/UNESCO Chairs programme in culture. Available from: <https://en.unesco.org/partnerships/culture/unitwin/unesco-chairs-programme-in-culture>

University and Historic Precinct Alcala de Henares, Spain. Available from: <https://artsandculture.google.com/story/university-and-historic-precinct-of-alcala-de-henares-spain/agXhkBx8wyUD-wato> of ideas for the world to come

University Centre, <https://www.ortobotanicopd.it/en/university-centre>

University of Coimbra, *Alta and Sofia*, <http://www.patrimoniomundialdocentro.pt/en/patrimonio/mosteiro-de-alcobaca/>

University of Coimbra, *Alta and Sofia*, World Heritage, <https://worldheritage.uc.pt/attributes/#section1>

What universities around the globe are world heritage sites?. Available from: <https://www.quora.com/What-universities-around-the-globe-are-world-heritage-sites>

What you need to know about the UNESCO Chairs and UNITWIN, <https://www.unesco.org/en/articles/what-you-need-know-about-unesco-chairs-and-unitwin-networks>

World Heritage List, <https://whc.unesco.org/en/list/>

World Heritage Site. Universities, <https://www.worldheritagesite.org/connection/Universities>



Bogusław Robert Gałęzowski odczytuje *List Gratulacyjny* do Z. W. Okonia
od Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa

CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO

IGNACY KITOWSKI

GNIAZDOWANIE GAWRONÓW *CORVUS FRUGILEGUS*
NA KONSTRUKCJACH METALOWYCH W CHEŁMIE

Gawron jest gatunkiem, który dawniej był związany ze stepem lub lasostepem. Warto wskazać, że jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku, gawrony nie gniazdowały w Polsce, w tym na Lubelszczyźnie¹. Z czasem, gatunek zasiedlił krajobraz rolniczy oraz tereny wysoce zurbanizowane i przemysłowe prawie całego kraju.

Na obszarze zakładu Cementowni Chełm – Cemex Polska gawrony gniazdują w nietypowej lokalizacji. Gniazda kolonii nie były umieszczone na drzewach, co jest charakterystyczne dla rozważanego gatunku². Tylko były ulokowane na metalowym szkielecie podtrzymującym dach byłej hali suwnic (obecnie tzw. Pole 7). Data powstania kolonii jest trudna do ustalenia. Najprawdopodobniej powstała po 2017 roku. Wcześniejsze obserwacje nie wskazywały na gniazdowanie gawronów w tym miejscu. Kolonia liczyła wiosną w latach 2022 i 2023 odpowiednio: 217 i 229 gniazd. Gniazdowaniu krukowatych, towarzyszyły lęgi: kawek *Corvus monedula* (5–8 par) i niewielkiej liczby par gołębi miejskich *Columba livia f. Urbana* (2–4 pary). Ta lokalizacja kolonii przynosi gawronom jedną podstawową korzyść. Chroni ich gniazda przed oddziaływaniem czynników atmosferycznych, głównie w postaci opadów: deszczu, śniegu oraz podmuchów wiatru. Te trzy niekorzystne czynniki napotykają najczęściej dorosłe ptaki rozważanego gatunku w okresie inicjowania rozrodu.

¹ L. Tomiałojć, T. Stawarczyk, *Awifauna Polski: rozmieszczenie, liczebność i zmiany*, t. 2, Wrocław 2003, s. 724.

² S. Cramp, C.M. Perrins, *The Birds of the Western Palearctic*. 8, „Oxford University” 1994, Vol. 8, s. 144.

Dotychczasowe obserwacje innych autorów z różnych części Polski, wskazują że gawrony z reguły umieszczają gniazda w koronach drzew³. Dotyczy to również kolonii zlokalizowanych w Chełmie⁴. Natomiast publikowane materiały niezwykle rzadko wskazują na gniazdowanie tych ptaków w innych miejscach. Na przykład w Kielcach stwierdzono niewielką kolonię (4 gniazda) na latarniach kolejowych⁵. Wskazana lokalizacja, podobnie jak w przypadku z Chełma, gwarantowała osłonę gniazd przed opadami atmosferycznymi.

Opisano też przykład gniazdowania gawronów na niskich krzewach. Dotyczył on agregacji około 50 gniazd, które towarzyszyły dużej kolonii kormoranów *Phalacrocorax carbo* na wyspie w obrębie jeziora Gaładuś (północno-wschodnia Polska)⁶. W tym przypadku niewątpliwą korzyścią płynącą z gniazdowania na krzewach, pod drzewami kolonii kormoranów, była oportunistyczna możliwość eksploatacji zasobów pokarmu w postaci już złowionych ryb.

Opisany tu przykład gniazdowania gawronów na konstrukcjach metalowych, odzwierciedla pewną plastyczność tego gatunku w odniesieniu do wyboru miejsca przeprowadzania rozrodu. Wskazana plastyczność najprawdopodobniej pozostaje w silnej relacji do, trwającego dziesięciolecia, procesu tępienia kolonii gawronów przez człowieka.

SŁOWA KLUCZOWE:

gawron, gniazdowanie, konstrukcje metalowe

Изложение

Гнездование грачей *CORVUS FRUGILEGUS* на металлических конструкциях в Хелме

В 2022 году в промышленной зоне восточной части Хелма (Cemex – Cementownia Chełm) обнаружена необычная гнездовая колония грачей *Corvus frugilegus*. В 2023 году по металлоконструкциям на крыше бывшего кранового

³ P. Tryjanowski, M. Rzępała, *Gawron Corvus frugilegus*, [w:] *Atlas rozmieszczenia ptaków lęgowych Polski 1985–2004*, red. A. Sikora, Z. Rohde, M. Gromadzki, G. Neubauer, P. Chylarecki, Poznań 2007, s. 475.

⁴ I. Kitowski, *The breeding population of the rook Corvus frugilegus in Chełm (eastern Poland). A comparison of the surveys of 1991 and 2011*, „TeKa Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska Przyrodniczego” 2011, t. 8, s. 57.

⁵ P. Wilniewicz, *Gniazdowanie gawronów Corvus frugilegus na latarniach kolejowych w Kielcach*, „Notatki Ornitologiczne” 2006, t. 47, z. 4, s. 268.

⁶ A. Sikora, R. Kapowicz, *Niezwykła kolonia gawrona (Corvus frugilegus) na wyspie Jeziora Gaładuś*, „Notatki Ornitologiczne” 1996, t. 37, z. 3–4, s.152; A. Zbyryt, M. Zbyryt, P. Siwak, Z. Kasprzykowski, *Rozmieszczenie i liczebność gawrona Corvus frugilegus w województwie podlaskim w 2012 roku*, „Ornis Polonica” 2013, t. 54, nr 1, s. 37.

цеха было обнаружено 229 гнезд. Такое расположение удивительно для указанного вида, который обычно гнездится на вершинах дерева.

Ключевые слова:

грачи, гнездование, металлоконструкции

ABSTRACT

ROOKS *CORVUS FRUGILEGUS* NESTING ON METAL STRUCTURES IN CHEŁM

In 2022, an unusual breeding colony of *Corvus frugilegus* rooks was discovered in the industrial area of the eastern part of Chełm (Cemex – Cemen plant Chełm). In 2023, as many as 229 nests were found on metal structures supporting the roof of the former crane hall. This location of nests is surprising in the case of these species, which usually nests in treetops.

KEYWORDS:

rook, nesting, metal structures

AUTOR:

Ignacy Kitowski – zoolog i ekolog, dr hab. w dyscyplinie biologia, profesor w Instytucie Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie. Główne obszary zainteresowań naukowych: zoologia kręgowców, ekotoksykologia, bezpieczeństwo ekologiczne oraz ekologia polityczna. Autor ponad 80 artykułów naukowych z Journal Citation Reports.



Danuta Kurcewicz odczytuje *List Gratulacyjny* do Z.W. Okonia od Agnieszki Polak, Prezesa Lubelskiego Oddziału ZLP w Lublinie

MAŁGORZATA STRYJECKA

OCENA CZYSTOŚCI MIKROBIOLOGICZNEJ
WYBRANYCH OWOCÓW DOSTARCZONYCH
PRZEZ INDYWIDUALNYCH PRODUCENTÓW
NA PLAC TARGOWY W CHEŁMIE

Owoce są istotnym składnikiem pożywienia ludzi. Bardzo często stanowią dodatek do głównych posiłków. Surowce te stanowią doskonałe źródło węglowodanów, witamin, soli mineralnych oraz wielu innych składników pokarmowych. Po owoce ludzie chętnie sięgają, zarówno ze względów smakowych, jak i z przyczyn zdrowotnych¹.

Przed spożyciem owoce nie są poddawane obróbce termicznej ani żadnym zabiegom sterylizacyjnym, co może nieść ryzyko wystąpienia na nich patogennych drobnoustrojów, a w konsekwencji zagrożenie dla zdrowia konsumentów. Liczebność bakterii i grzybów na powierzchni owoców, nie jest w Polsce objęta żadnymi normami². Konsumenty najczęściej kupują owoce na targowiskach, gdzie nie stosuje się żadnych przepisów sanitarnych. Na wskazanym terenie owoce sprzedawane są często pod gołym niebem, dlatego narażone są na kontakt z zanieczyszczonym powietrzem oraz kupującymi ludźmi, którzy dotykają ich w celu sprawdzenia świeżości. Dlatego też patogeny mogą bardzo szybko się rozprzestrzeniać, co w konsekwencji budzi obawy, co do czystości mikrobiologicznej zakupionych tam owoców³. Drobnoustroje, mogą występować na powierzchni owoców, w małych ilościach, nie-

¹ D. Włodarek, *Znaczenie warzyw i owoców*, „Żywność dla zdrowia” 2009, nr 10, s. 15–16.

² C. Wiczorek, *Mikologiczne skażenie żywności*, „Żywność: nauka – technologia – jakość” 2003, nr 3 (36), s. 119–128.

³ H. Bis, E. Mędreła-Kuder, *Czystość mikrobiologiczna wybranych owoców dostarczonych przez indywidualnych producentów na plac targowy Stary Kleparz w Krakowie*, „Bromatologia i Chemia Toksykologiczna” 2011, R. 44, nr 3, s. 700–705.

zagrożających zdrowiu człowieka. Jednakże sposób przechowywania owoców, ich transport, bezpośredni kontakt ze zwierzętami i ludźmi zarażonymi niebezpiecznymi patogenami, może spowodować, że na ich powierzchni pojawiają się zjadliwe formy drobnoustrojów, które mogą doprowadzić do poważnych zatruc pokarmowych⁴. Celem przeprowadzonych badań była ocena jakościowa i ilościowa mikroflory bytującej na powierzchni badanych owoców, zakupionych na targowiskach w Chełmie.

MATERIAŁY I METODY

Materiał badawczy stanowiły następujące owoce: truskawki, borówki amerykańskie, czereśnie, maliny, jabłka, gruszki, winogrona, śliwki węgierki, czarne porzeczki, czerwone porzeczki, jagody, agrest, wiśnie, aronie, śliwki renklody, brzoskwinie, nektarynki. Badania zostały przeprowadzone w okresie letnim 2022 roku. Materiał badawczy został zakupiony na targowiskach w Chełmie (województwo lubelskie). Po zakupie owoce zostały przewiezione do laboratorium, gdzie dokonano oznaczeń liczebności następujących grup mikroorganizmów: ogólna liczba bakterii mezofilnych (podłoże Trypticase Soy Agar – TSA, inkubacja w temp. 37°C przez 48 godz.), ogólna liczba grzybów (podłoże Malt Extract Agar – MEA, inkubacja w temp. 28°C przez 5 dni), gronkowce (podłoże Chapmana; inkubacja w temp. 37°C przez 48 godz.), *Salmonella* i *Shigella* (agar SS, inkubacja w temp. 37°C przez 48 godz.), bakterie grupy coli i *Escherichia coli* (podłoże Endo, inkubacja w temp. 37°C i 44°C przez 48 godz.) oraz grzybów (*Micromycetes*)⁵.

Oznaczenie wykonano na powierzchni owoców niemytych, w trzech powtórzeniach, przy użyciu techniki posiewu rozcieńczeń popłuczyn ze skórek owoców⁶. Po upływie czasu inkubacji wyrosłe drobnoustroje zliczano i przeliczano na g skórek owoców. Wyniki wyrażono jako średnią liczbę jtk/g z trzech powtórzeń.

OMÓWIENIE WYNIKÓW I DYSKUSJA

W tabeli 1 przedstawiono liczebność bakterii mezofilnych i grzybów strzępkowych na powierzchni badanych owoców. W przypadku zanieczyszczenia powierzchni badanych owoców bakteriami mezofilnymi wynosiła ona od $1,9 \times 10^4$ jtk/g

⁴ Z. Żakowska, H. Stobińska, *Mikrobiologia i higiena w przemyśle spożywczym*, Łódź 2000, s. 516.

⁵ M. A. Klich, *Identification of Common Aspergillus Species*. „Centraalbureau voor Schimmelcultures, Utrecht 2002; s. 7–100; R.A. Samson, J.C. Frisvad, *Penicillium subgenus penicillium i new taxonomic schemes, mycotoxins and other extrolites*, „Centraalbureau voor Schimmelcultures, Utrecht 2004, s. 4–10.

⁶ Z. Libudzisz, K. Kowal., Z. Żakowska, *Mikrobiologia techniczna*, t. 1: *Mikroorganizmy i środowiska ich występowania*, Warszawa 2010, s. 356.

(aronia) do $7,9 \times 10^5$ jtk/g (jagody). Natomiast poziom zanieczyszczenia powierzchni owoców grzybami strzępkowymi wynosiła od $1,1 \times 10^4$ jtk/g (agrest) do $8,3 \times 10^4$ jtk/g (winogron).

Tabela 1. Liczebności bakterii mezofilnych i grzybów strzępkowych na powierzchni badanych owoców [jtk/g]

Owoc	Liczebność bakterii mezofilnych [jtk/g]	Liczebność grzybów strzępkowych [jtk/g]
Truskawki	$4,3 \times 10^5$	$7,9 \times 10^4$
Borówka amerykańska	$7,2 \times 10^4$	$3,7 \times 10^4$
Czereśnie	$3,8 \times 10^4$	$1,9 \times 10^4$
Maliny	$4,8 \times 10^5$	$6,4 \times 10^4$
Jabłka	$6,1 \times 10^4$	$2,2 \times 10^4$
Gruszki	$7,9 \times 10^4$	$2,8 \times 10^4$
Winogrona	$3,4 \times 10^5$	$8,3 \times 10^4$
Śliwki węgierki	$8,3 \times 10^4$	$4,7 \times 10^4$
Czarne porzeczki	$2,2 \times 10^4$	$1,2 \times 10^4$
Czerwone porzeczki	$2,6 \times 10^4$	$1,4 \times 10^4$
Jagody	$7,9 \times 10^5$	$3,1 \times 10^4$
Agrest	$3,6 \times 10^4$	$1,1 \times 10^4$
Wiśnie	$4,1 \times 10^4$	$1,7 \times 10^4$
Aronia	$1,9 \times 10^4$	$1,2 \times 10^4$
Śliwki renklody	$9,3 \times 10^4$	$5,1 \times 10^4$
Brzoskwinie	$7,7 \times 10^4$	$4,6 \times 10^4$
Nektarynki	$6,7 \times 10^4$	$3,3 \times 10^4$

Na podstawie badań diagnostycznych przeprowadzonych w oparciu na kluczu Bergey'a⁷ i testach API stwierdzono na powierzchni badanych odmian owoców bakterie należące do 12 rodzajów: *Aeromonas*, *Bacillus*, *Bacterium*, *Clostridium*, *Enterococcus*, *Escherichia*, *Lactobacillus*, *Micrococcus*, *Pseudomonas*, *Salmonella*, *Shigella*, *Staphylococcus*.

Tabela 2 przedstawia liczebność grup mikroorganizmów na powierzchni badanych owoców.

Najwięcej gronkowców wyizolowano z powierzchni skórek winogron ($26\,706$ jtk/g). W przypadku bakterii z grupy coli najwięcej ich zanotowano na powierzchni jagód (319 jtk/g).

Escherichia coli została wyizolowana z powierzchni winogron i śliwek węgierek. Natomiast bakterie z grupy coli stwierdzono na powierzchni wszystkich badanych

⁷ Bergey's Manual of Determinative Bacteriology, reg. J.G. Holt, Baltimore – Hong Kong – Londyn – Sydney 1984.

owoców. Największą liczebność *Salmonelli* stwierdzono na powierzchni winogron (230 jtk/g).

Tabela 2. Liczebność grup mikroorganizmów na powierzchni badanych owoców

Owoc	Gronkowce	Bakterie grupy coli	Escherichia coli	Salmonella
Truskawki	1120	12	0	11
Borówka amerykańska	1080	23	0	17
Czereśnie	2110	25	0	0
Maliny	830	38	0	0
Jabłka	2420	42	0	0
Gruszki	3700	46	0	0
Winogrona	26706	115	2	230
Śliwki węgierki	25100	256	29	31
Czarne porzeczki	680	38	0	0
Czerwone porzeczki	920	39	0	0
Jagody	22700	319	0	90
Agrest	760	48	0	0
Wiśnie	2140	121	0	0
Aronia	710	103	0	0
Śliwki renklody	19400	295	0	10
Brzoskwinie	26200	311	0	7
Nektarynki	3830	209	0	3

Zaobserwowana wysoka liczebność drobnoustrojów może wynikać z nieprawidłowego sposobu postępowania podczas zbioru i przechowywania owoców⁸.

Tabela 3 przedstawia gatunki grzybów strzępkowych występujących na powierzchni owoców. Podczas badań diagnostycznych stwierdzono na powierzchni owoców obecność 20 gatunków grzybów: *Alternaria alternata*, *Alternaria geophila*, *Aspergillus flavus*, *Aspergillus fumigatus*, *Aspergillus niger*, *Botrytis cinerea*, *Cladosporium cladosporioides*, *Cladosporium herbarum*, *Fusarium culmorum*, *Fusarium lateritium*, *Monilia fructigena*, *Mucor hiemalis*, *Penicillium chrysogenum*, *Penicillium digitatum*, *Penicillium granulatum*, *Penicillium notatum*, *Rhizopus nigricans*, *Scopulariopsis brevicaulis*, *Trichoderma viride*, *Trichothecium roseum*.

⁸ H. Bis, E. Mędręła-Kuder, *Czystość mikrobiologiczna wybranych, op. cit.*, s. 700–705.

Tabela 3. Gatunki grzybów strzępkowych zidentyfikowane na powierzchni badanych owoców

Owoc	Gatunki grzybów strzępkowych
Truskawki	<i>Alternaria alternata</i> , <i>Alternaria geophila</i> , <i>Aspergillus flavus</i> , <i>Rhizopus nigricans</i> , <i>Botrytis cinerea</i>
Borówka amerykańska	<i>Rhizopus nigricans</i> , <i>Mucor hiemalis</i> , <i>Penicillium chrysogenum</i>
Czereśnie	<i>Aspergillus niger</i> , <i>Trichoderma viride</i> , <i>Alternaria alternata</i> , <i>Mucor hiemalis</i> , <i>Penicillium chrysogenum</i>
Maliny	<i>Botrytis cinerea</i> , <i>Alternaria alternata</i>
Jabłka	<i>Fusarium lateritium</i> , <i>Monilia fructigena</i>
Gruszki	<i>Alternaria alternata</i>
Winogrona	<i>Alternaria alternata</i> , <i>Alternaria geophila</i> , <i>Aspergillus flavus</i> , <i>Botrytis cinerea</i>
Śliwki węgierki	<i>Rhizopus nigricans</i> , <i>Cladosporium cladosporioides</i> , <i>Aspergillus niger</i>
Czarne porzeczki	<i>Aspergillus niger</i> , <i>Cladosporium herbarum</i>
Czerwone porzeczki	<i>Fusarium culmorum</i>
Jagody	<i>Mucor hiemalis</i> , <i>Penicillium chrysogenum</i> , <i>Penicillium digitatum</i> , <i>Penicillium granulatum</i>
Agrest	<i>Monilia fructigena</i> , <i>Botrytis cinerea</i>
Wiśnie	<i>Aspergillus niger</i> , <i>Trichoderma viride</i>
Aronia	<i>Fusarium culmorum</i>
Śliwki renklody	<i>Rhizopus nigricans</i> , <i>Aspergillus fumigatus</i>
Brzoskwinie	<i>Fusarium lateritium</i> , <i>Trichothecium roseum</i>
Nektarynki	<i>Scopulariopsis brevicaulis</i> , <i>Aspergillus fumigatus</i>

Zanieczyszczenie powierzchni owoców jest konsekwencją niezachowania prawidłowych zasad higieny podczas zbioru oraz przechowywania owoców. Rezultatem tego będą negatywne zmiany w chemicznym składzie tych produktów, tworzenie się związków lotnych oraz kwasów organicznych, co z kolei wpłynie na pogorszenie się ich właściwości organoleptycznych. Długotrwałe przechowywanie owoców, pomimo zapewnienia im właściwej temperatury i wilgotności, przyczynia się do ich wysychania, utraty jędrności, a w konsekwencji większej podatności na rozwój mikroflory gnilnej i grzybów strzępkowych. Stan mikrobiologiczny żywności, w tym również owoców jest ważnym kryterium oceny jakości i przydatności do spożycia⁹.

Współczesny stan wiedzy na temat drobnoustrojów zasiedlających owoce jest wciąż niedostateczny. Mikrobiologiczne zakażenia żywności są od wielu lat badane, dzięki czemu poznana została mikroflora zanieczyszczająca oraz efekty jej metabolizmu. Problem polega na znalezieniu relacji pomiędzy składem mikrobiologicznym,

⁹ E. Drewniak, T. Drewniak, *Mikrobiologia żywności*, Warszawa 2001, s. 60–65; E. Redmond, C. Griffith, *Consumer perceptions of food safety risk, control and responsibility*, „Appetite” 2004, Vol. 43, 1 Iss. 3, s. 309–313; Z. Żakowska, A. Piątkiewicz, *Mikrobiologia i higiena w przemyśle spożywczym*, „Przemysł Spożywczy” 1997, t. 51, nr 05, s. 10; W. Dzwolak, *(Nie)bezpieczne warzywa i owoce*, „Przemysł Spożywczy” 2008, t. 62, nr 09, s. 51–55.

jego metabolitami oraz oceną i możliwościami przewidzenia wystąpienia owych zanieczyszczeń¹⁰.

WNIOSKI

1. Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono znaczne zróżnicowanie składu ilościowego i jakościowego mikroflory badanych owoców w zależności od gatunku i odmiany.
2. Na powierzchni przebadanych owoców stwierdzono występowanie patogennych drobnoustrojów dla człowieka, co dyskwalifikuje je do spożycia.
3. Na powierzchni badanych owoców stwierdzono obecność następujących grzybów strzępkowych: *Alternaria alternata*, *Alternaria geophila*, *Aspergillus flavus*, *Aspergillus fumigatus*, *Aspergillus niger*, *Botrytis cinerea*, *Cladosporium cladosporioides*, *Cladosporium herbarum*, *Fusarium culmorum*, *Fusarium lateritium*, *Monilia fructigena*, *Mucor hiemalis*, *Penicillium chrysogenum*, *Penicillium digitatum*, *Penicillium granulatum*, *Penicillium notatum*, *Rhizopus nigricans*, *Scopulariopsis brevicaulis*, *Trichoderma viride*, *Trichothecium roseum*.
4. Stwierdzono, że stan sanitarno-higieniczny badanych odmian może być spowodowany złymi warunkami zbioru, przechowywania, transportu oraz sprzedaży.

SŁOWA KLUCZOWE:

owoce, bakterie, grzyby strzępkowe, jakość mikrobiologiczna

Изложение

Оценка микробиологической чистоты фруктов доставленных производителями на рынок в Хелме

Исследования охватили 17 видов фруктов: клубника, черника, вишня, малина, яблоки, груши, виноград, сливы, черная смородина, красная смородина, черника, крыжовник, вишня, черноплодная рябина, слива, зелень, персики,

¹⁰ C. Wieczorek, *Mikologiczne skażenie żywności...*, op. cit., s. 119–128; Z. Żakowska, H. Stobińska, *Mikrobiologia i higiena w przemyśle spożywczym*, Łódź 2000, s. 27–30; J.M Jay, *Modern food microbiology*, Gaithersburg, MD, 2000, s. 145.

нектарины. Исследование проводилось летом 2022 года. Материал исследования был приобретен на рынках города Хелм Люблинского воеводства.

Наибольшее количество микроорганизмов, в том числе потенциально патогенных были обнаружены на поверхности ягод.

По полученным результатам были обнаружены большие различия как по количественному составу, так и по качеству микрофлоры в зависимости от вида и сорта исследуемых плодов. Бактерии и грибы, обнаруженные на исследованных плодах, являются патогенными формами для человека.

Ключевые слова:

фрукты, бактерии, нитевидные грибы, микробиологическое качество

ABSTRACT

ASSESSMENT OF MICROBIOLOGICAL PURITY OF SELECTED FRUIT DELIVERED BY INDIVIDUAL MANUFACTURERS TO THE FAIR SQUARE IN CHEŁM

The research covered 17 species of fruit: strawberries, blueberries, cherries, raspberries, apples, pears, grapes, plums, black currants, red currants, blueberries, gooseberries, cherries, chokeberries, greengages, peaches, nectarines. The research was conducted in the summer of 2022. The research material was purchased at markets in the city of Chełm, Lublin Province.

The highest number of microorganisms, including potentially pathogenic microorganisms, was found on the surface of the berries.

Based on the results obtained, large differences were found in both the quantitative and qualitative composition of microflora depending on the species and varieties of fruit examined. Pathogenic forms for humans were found among both bacteria and fungi isolated from the tested fruit varieties.

KEYWORDS:

spices, mold fungi, bacteria, microbiological contamination

AUTOR:

Małgorzata Stryjecka – doktor inżynier nauk rolniczych, technologii żywności i żywienia człowieka, specjalność biochemia żywności. Wykładowca na stanowisku adiunkta w Instytucie Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie. W 2020 roku ukończone studia podyplo-

mowe: Mikrobiologia, Higiena, Środowisko-Bezpieczeństwo i jakość w praktyce przemysłowej na Uniwersytecie Warszawskim oraz Przygotowanie Pedagogiczne na PWSZ w Chełmie (obecnie Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie). Uczestnik i organizator licznych konferencji naukowych. Członek Lubelskiego Towarzystwa Magnezologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności. Zakres prowadzonych badań naukowych jest bardzo i szeroki, obejmuje m.in. ocenę liczebności drobnoustrojów oraz charakterystykę gatunkową poszczególnych środowisk oraz materiałów roślinnych i zwierzęcych. Autor i współautor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu oceny jakości żywności.

JACEK CYMERMAN

POPULARNOŚĆ SPOŻYCIA PRODUKTÓW MLECZNYCH NA TERENIE MIASTA CHEŁM W 2022 ROKU

Produkty mleczne od najmłodszych lat życia są przez nas spożywane, zapewniając składniki odżywcze w postaci pełnowartościowego przyswajalnego białka, wapnia oraz minerałów i witamin potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu człowieka. Prozdrowotne właściwości mleka i przetworów są znane i opisywane w wielu pracach naukowych, a grupa produktów wytwarzana na bazie mleka jest nierozłącznym elementem wielu diet stosowanych w żywieniu. Mleko nazywane było eliksirem życia, identyfikowano z dobrocią i wyrażaniem pozytywnych emocji¹. Znaczenie mleka jest tak istotne, jak ilość produktów wytwarzanych na bazie mleka zwierzęcego.

Na wysoką jakość i parametryzację produktów końcowych, wytwarzanych na bazie mleka, wpływają: rasa gatunkowa zwierzęcia czy odpowiedni system karmienia zwierząt. Nie należy zapominać o znaczeniu technologicznym w procesie wytwarzania produktów mlecznych, jak: mleko, sery, jogurty, masło. Stosowanie unowocześnienia technologicznego i zastosowanie różnych dodatków smakowych spowodowało poszerzenie dostępnego asortymentu i większe dopasowanie produktu bezpośrednio do konsumenta.

Coraz częściej spotykany problem dotyczący spożywania produktów mlecznych wynika z braku tolerancji organizmu na laktozę, która prowadzi do problemów gastrycznych. W nowoczesnym społeczeństwie często odchodzimy od produktów mlecznych pochodzenia zwierzęcego na korzyść produktów mlecznych pochodzenia roślinnego, np. mleko kokosowe, mleko migdałowe.

¹ A. Litwińczuk, Z. Litwińczuk, J. Barłowska, M. Florek, *Mleko*, [w:] *Surowce zwierzęce: ocena i wykorzystanie*, red. Z. Litwińczuk, Lublin 2004, s. 51–184.

PRODUKCJA MLEKA W POLSCE

Rozwój człowieka na przełomie tysięcy lat spowodował przejście z koczowniczego na osiadły tryb życia, co wpłynęło na rozwój upraw roślin i hodowli zwierząt. Publikacje precyzują, że kozy i owce udomowiono około 10 tys. lat temu, natomiast bydło 7 tys. lat temu. Spożycie mleka nastąpiło później około 5 tys. lat temu, gdzie zaczęto stosować utrwalanie produktów mlecznych, np. produkcje serów². W Polsce w skupie produktów zwierzęcych mleko krowie stanowi aż 77,9%, natomiast światowe zasoby kształtują się na poziomie 83,4–84,4% ogólnej produkcji. Rozwój gospodarstw, koncentracja produkcji, duża liczebność stad, nowe rasy oraz wzrost mleczności bydła sprawiają, że produkcja mleka stanowi stabilne źródło dochodu³. Najwięcej mleka krowiego na świecie produkują Stany Zjednoczone; rocznie jest to 90 865 tys. t., Polska z produkcją 12 447 tys. t. zajmuje dwunastą pozycję⁴. Średnia wydajność mleczna w UE wynosi 6194 kg od sztuki rocznie, w Polsce jest ona o 20% niższa i osiąga wartość 4978 kg. Najwyższa wydajność, powyżej 8000 kg, występuje w: Danii, Szwecji i Finlandii. Polska jest w 5 grupie z Irlandią i Litwą. Najniższą mleczność krów odnotowuje się w Bułgarii, Grecji i Rumunii (pow. 3000 kg)⁵. Województwo lubelskie jest na 7 miejscu w produkcji mleka w Polsce na poziomie 7,5%, natomiast najwyższa produkcja osiągnięta jest w województwie mazowieckim – 22%. Na przełomie ostatnich lat obserwujemy spadek hodowli krów, jak i produkcji mleka krowiego w Polsce o 4%.

SKŁAD MLEKA KROWIEGO

Mleko składa się w około 88% z wody, 12–13% stanowi sucha masa, w skład której wchodzi: cukier, witaminy, tłuszcz, składniki mineralne i związki azotowe⁶. Związki azotowe dzielimy na białka kazeinowe i serwatkowe, a 80% białka stanowi kazeina która w mleku krowim osiąga wartość 2,4–2,6%, natomiast białka serwatkowe stanowią tylko 0,6%. Tłuszcz mleczny to źródło energii, a zawartość waha się na poziomie 3,7%⁷. Do głównych tłuszczów należą: stearynowy, mirystynowy,

² Z. Litwińczuk, *Zwierzęta w życiu człowieka*, „Przegląd Hodowlany” 2013, nr 5, s. 17–18.

³ K. Jankowski, J. Sosnowski, *Wpływ intensywności gospodarowania na efekty produkcyjne gospodarstw mlecznych*, „Journal of Research and Applications in Agricultural Engineering” 2011, Vol. 56, nr 1, s. 55–58.

⁴ GUS, *Rocznik Statystyczny Rolnictwa*, Warszawa 2014.

⁵ M. Olszewska, *Produkcja mleka w Polsce na tle świata i krajów Unii Europejskiej*, „Wiadomości Zootechniczne” 2015, t. 53, nr 3 (286), s. 150–157.

⁶ D. Kołożyn-Krajewska, T. Sikora, *Mleko i przetwory z mleka*, [w:] *Towaroznawstwo żywności*, red. M. Kompanowska, A. Cherubin, Warszawa 2004, s. 40–63.

⁷ J. Barłowska, Z. Litwińczuk, *Właściwości odżywcze i prozdrowotne tłuszczu mleka*, „Medycyna Weterynaryjna” 2009, vol. 65, nr 3, s. 171–174.

linolowy, masłowy, kaprylowy, kaprynowy, kapronowy, palmitynowy, laurynowy, oleinowy, palmitooleinowy, arachidonowy i linolenowy. Dodatkowo występuje laktoza (4,5–5,2%) oraz fosfor, potas, magnez, sód, jod, chlor oraz śladowe ilości żelaza⁸, jak również witaminy rozpuszczające się w tłuszczach (A, D, E i K), w mniejszym stopniu zaś te rozpuszczalne w wodzie (B, C i H)⁹.

PRODUKTY MLECZNE

Mleko krowie, jak i innych zwierząt, przetwarzane jest na różnego rodzaju produkty mleczne, mające zastosowanie w żywieniu człowieka. Najczęściej wytwarzanym w dużej ilości, a później produktem przetworzonym, jest mleko spożywcze. Jest to produkt pasteryzowany poprzez podgrzanie do temperatury 72–75°C przez około 15–20 sekund. Proces powoduje spadek o 5–10% witamin z grupy B¹⁰. Proces sterylizacji w temperaturze 117–125°C jest najlepszym procesem na przedłużenie trwałości mleka, lecz obecnie wykorzystuje się metodę sterylizacji momentalnej UHT (Ultra-High-Temperature), polegającej na ogrzaniu mleka na 2–9 sekund do temperatury 135–150°C i szybkemu schłodzeniu do 20°C, a przechowywany produkt może być trzymany nawet 6 miesięcy.

Jogurt wytwarzany jest od ponad 3000 lat przez Egipcjan, Babilończyków. Produkowany na początkowym etapie jako jogurt naturalny, następnie wzbogacony przez Szwajcarów dodatkami owocowymi¹¹. Właściwości zdrowotne jogurtów wynikają ze zmian zachodzących podczas fermentacji mlekowej. W trakcie tego procesu wytwarza się kwas mlekowy i octowy oraz bakteriocyn i enzym laktazy ulega rozpadowi do glukozy i galaktozy. Uwalniane są kwasy tłuszczowe i wzrasta zawartość folianów i witaminy B12 oraz przyswajalność białka, żelaza, wapnia i fosforu. Jogurt zapobiega rozwojowi w jelitach bakterii gnilnych oraz występowaniu osteoporozy. Wpływa na zmniejszenie objawów u osób mających nietolerancję laktozy, zapobiega biegunkom, a także wspomaga układ odpornościowy. Pozytywny wpływ ma również na mikroflorę przewodu pokarmowego i perystaltykę jelit.

⁸ J. Barłowska, A. Wolanciuk, M. Kędzierska-Matysek, Z. Litwińczuk, *Wpływ sezonu produkcji na podstawowy skład chemiczny oraz zawartość makro- i mikroelementów w mleku krowim i kozim*, „Żywność: nauka – technologia – jakość” 2013, R. 20, nr 6 (91), s. 69–78.

⁹ D. Kołożyn-Krajewska, T. Sikora, *Mleko i przetwory z mleka*, [w:] *Towaroznawstwo żywności*, red. M. Kompanowska, A. Cherubin, Warszawa 2004, s. 40–63.

¹⁰ A. Janicki, *Mleko surowe i spożywcze. Przetwórstwo mleka*, [w:] *Żywność pochodzenia zwierzęcego – wybrane zagadnienia z przetwórstwa i oceny jakościowej*, red. D. Jaworska, Warszawa 2014, s. 91–104.

¹¹ K. Mojka, *Charakterystyka mlecznych napojów fermentowanych*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2013, t. 94, nr 4, s. 722–729.

Kefir pochodzi z terenów Kaukazu, a produkcja odbywa się na drodze fermentacji alkoholowo-mlekowej za pomocą mikroorganizmów przybierających postać ziaren kefirowych o nieregularnym kształcie. Posiada wysokie wartości odżywcze i probiotyczne. Wpływa pozytywnie na procesy trawienne, układ odpornościowy i pomaga w prawidłowym przebiegu ciąży poprzez zawarty w nim kwas foliowy.

Proces wytwarzania śmietany polega na oddzieleniu z mleka śmietanki podczas procesu odwirowania mleka. Następnie produkt poddawany jest procesowi odgazywania oraz procesowi pasteryzacji. Jest źródłem białka, fosforu i wapnia oraz zawiera witaminy A, B₂, B₃, B₁₂.

Masło jest produktem znanym od wieków; w starożytności stosowane było do celów konsumpcyjnych, medycznych czy kosmetycznych. Otrzymywane jest ze śmietanki nieukwaszonej lub ukwaszonej. To produkt wysokotłuszczowy 82–83%, woda to 15–16% i masa beztłuszczowa 0,8–1,3%. Masło pełni funkcję budulcową i energetyczną¹².

Sery stanowią dużą i zróżnicowaną grupę produktów. Obecnie produkcja serów na świecie jest tak duża, że nie jest możliwe określenie ich liczby¹³. Charakterystyka serów oparta jest na metodzie ich wytwarzania i wyróżnia się sery: podpuszczkowe, kwasowe i kwasowo-podpuszczkowe¹⁴.

Sery podpuszczkowe to sery typu:

1. szwajcarskiego, np. ementaler;
2. holenderskiego, np. edamski, gouda;
3. szwajcarsko-holenderskiego, np. salami;
4. włoskiego, np. parmezan;
5. angielskiego, np. cheddar;
6. masy parzonej, np. mozzarella.

Sery kwasowe to sery twarogowe. Zaliczamy tutaj trwóg w formie krajanki i klinki lub sery mielone stosowane na serniki. Sery kwasowo-tłuszczowe to tzw. serki homogenizowane i serki ziarniste z dodatkami, jak szczypiorek czy zioła. Ostatnim rodzajem serków są serki topione o długim terminie do spożycia, z dodatkami mięsa, grzybów, warzyw czy ziół.

¹² M. Czechowska-Liszka, *Badanie i ocena jakości różnych rodzajów masła dostępnego na rynku*, „Zeszyty Naukowe / Akademia Ekonomiczna w Krakowie” 2005, nr 678, s. 177–187.

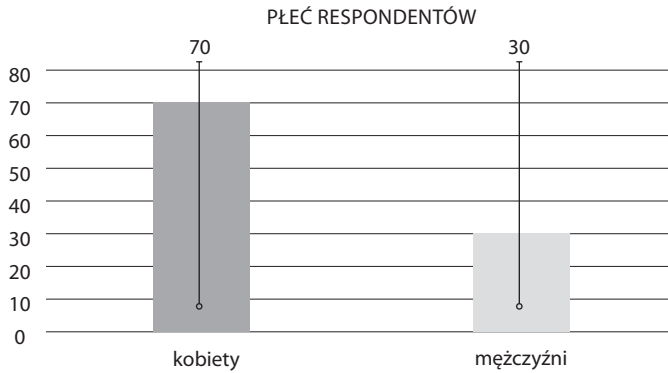
¹³ G. Bonczar, M. Wszolek, *Regionalne produkty mleczarskie w kraju i na świecie*, „Żywność: nauka – technologia – jakość” 2003, nr 3 (36), s. 93–102.

¹⁴ A. Janicki, *Technologia produkcji serów, serków, twarogów i twarożków. Przetwórstwo mleka*, [w:] *Żywność pochodzenia zwierzęcego – wybrane zagadnienia z przetwórstwa i oceny jakościowej*, red. D. Jaworska, Warszawa 2014, s. 118–133.

METODYKA BADAWCZA

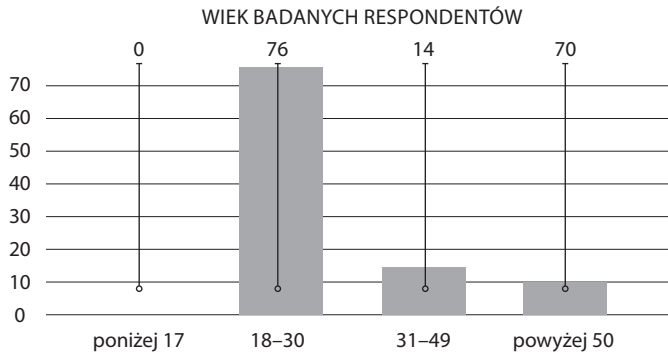
Badanie przeprowadzono za pomocą ankiety badawczej i wywiadu bezpośredniego w Chełmie i okolicach w dniach 10–12 listopada 2022 roku. Badanie zostało przeprowadzone na 100 respondentach, a wszystkie ankiety były wypełniane w obecności ankietera, dlatego odsetek błędnych formularzy wyniósł 0%. Analiza grupy badawczej wykazała dominację kobiet w badaniu 70%, natomiast mężczyzn było 30% (rys. 1).

Rys. 1. Płeć respondentów w badaniu



Źródło: opracowanie własne

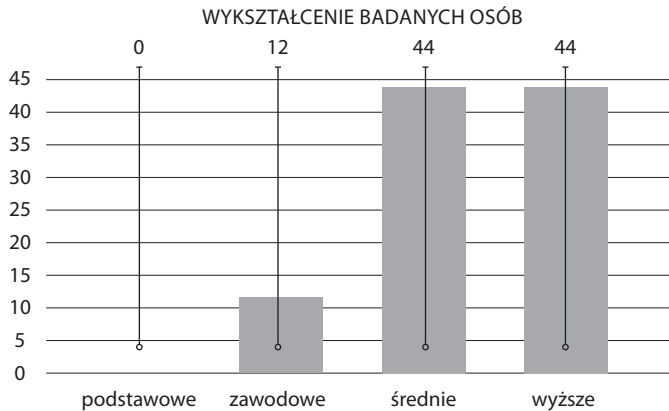
Rys. 2. Wiek badanych biorących udział w analizie badawczej



Źródło: opracowanie własne

Na rys. 2 przeważa grupa wiekowa 18–30 lat (76%), 14% respondentów deklaro-
 wało wiek 31–49, powyżej wieku 50 było 14%, natomiast nie brały udział w badaniu
 osoby w grupie wiekowej poniżej 17. roku życia.

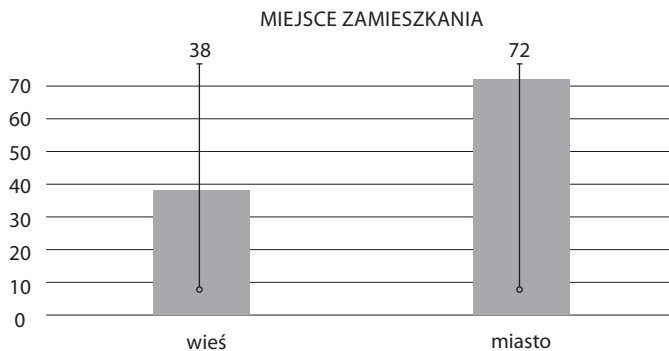
Rys. 3. Wykształcenie badanych osób



Źródło: opracowanie własne

Ocena dotycząca wykształcenia badanych osób wykazała taką samą wartość
 44% dla wykształcenia średniego i wyższego respondentów oraz 12% dla zawodo-
 wego (rys. 3). Osoby z wykształceniem podstawowym nie brały udziału w badaniu.
 Świadczy to o dużej świadomości udziału w badaniach przez osoby wykształcone,
 które częściej wyrażają opinie na tematy żywieniowe.

Rys. 4. Miejsce zamieszkania osób biorących udział w badaniu



Źródło: opracowanie własne

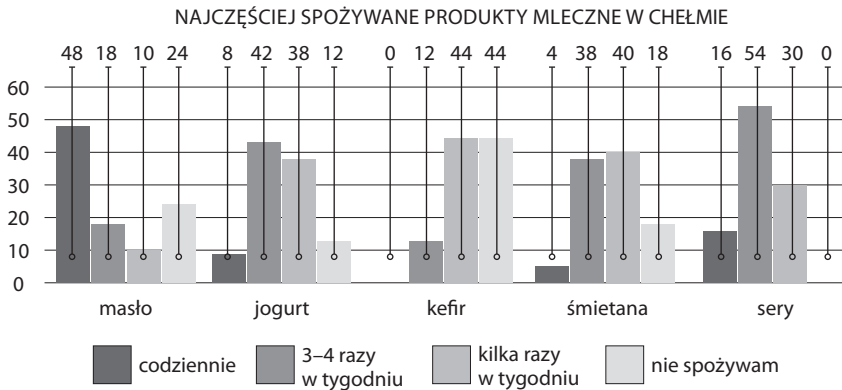
W badaniu brały udział osoby zamieszkałe w mieście – 72 osoby oraz na wsi – 38 osób (rys. 4). Oceniając częstotliwość spożycia mleka świeżego i spożywczego wśród mieszkańców Chełma można stwierdzić, że 68% osób nie spożywa mleka spożywczego, a 20% mleka bezpośrednio od krowy. Codzienne spożycie w przypadku mleka świeżego deklaruje 24%, a mleka spożywczego 2%. Podobna tendencja utrzymuje się przy 2–3-krotnym spożyciu w tygodniu – 4% dla spożywczego i 36% dla mleka świeżego. Kilka razy w miesiącu u ponad 20% respondentów dla każdego rodzaju mleka (rys. 5).

Rys. 5. Spożywanie mleka świeżego i spożywczego wśród mieszkańców Chełma i okolic



Źródło: opracowanie własne

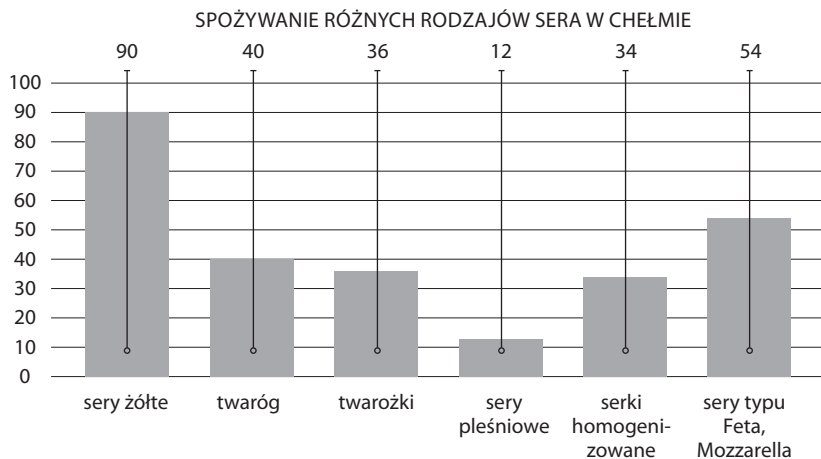
Rys. 6. Spożycie produktów mlecznych w Chełmie i okolicach



Źródło: opracowanie własne

Analiza spożycia produktów mlecznych przedstawionych na rys. 6 pozwala stwierdzić że w codziennym żywieniu stosowane jest masło 48%, sery 16%, jogurt 8%, śmietana 4%, zaś kefir 0%. Oceniając spożycie 3–4 razy w tygodniu, sery stanowią 54% naszej diety żywieniowej, jogurty 42%, 38% śmietana, masło 18%, a kefir 12%. Biorąc pod uwagę ocenę osób – 44% stanowią osoby niejedzące kefiru, 24% masła, 18% śmietany i 12% jogurtu.

Rys. 7. Sery spożywane w Chełmie i okolicach

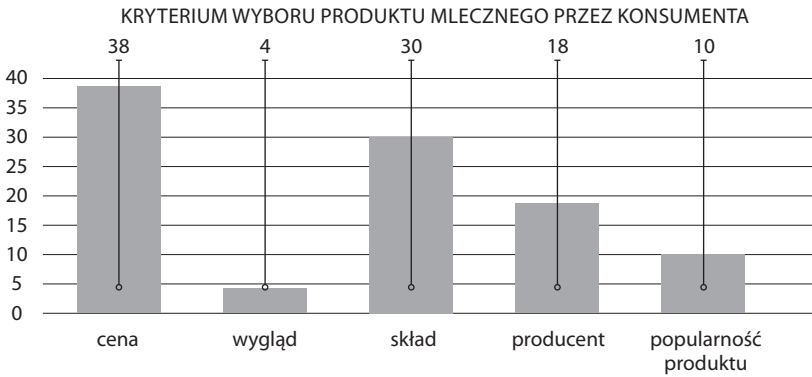


Źródło: opracowanie własne

Analizując rodzaje serów spożywanych przez lokalną społeczność, najwięcej respondentów w swoim żywieniu stosuje sery żółte – 90 osób na 100 badanych. Mozzarella i sery feta spożywane są przez 54%, twaróg 40%, twarożki 36%, serki homogenizowane 34% i serki pleśniowe 12% (rys. 7).

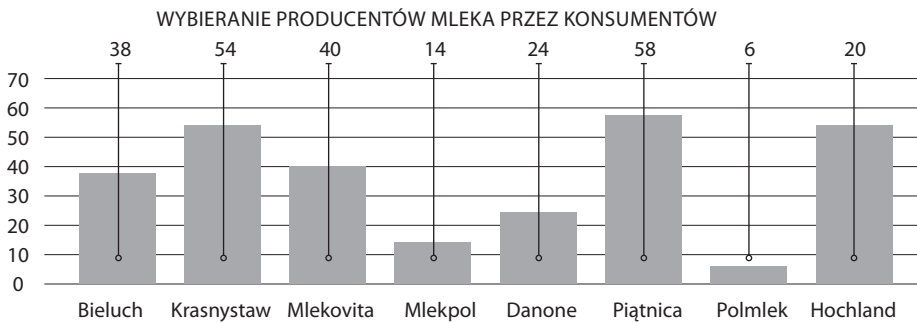
W wyborze produktu mlecznego cena jest najczęściej uwzględniana przez badanych, co zadeklarowało 30% respondentów, następnie skład – 30%, producent – 18%, popularność i reklama – 10% i wygląd zewnętrzny – 4% (rys. 8).

Rys. 8. Kryterium wyboru produktu mlecznego



Źródło: opracowanie własne

Rys. 9. Producenci mleka na rynku polskim

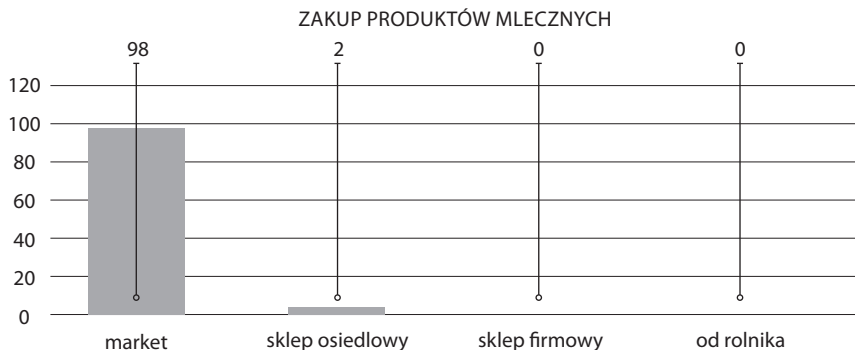


Źródło: opracowanie własne

Konsument stawia na sprawdzone i reklamowane marki na rynku polskim. Dominują tutaj marki Piątnica (58% badanych) i lokalny producent z Krasnegostawu (54% badanych), Mlekovita (40% badanych) i Bieluch z Chełma (38% badanych). Marka lokalna nie dominuje w Chełmie, co może być spowodowane brakiem odpowiedniej jakości produktu, słabą reklamą czy małym asortymentem produktu na rynku (rys. 9).

W badaniu dotyczącym zakupu produktów mlecznych 98% konsumentów zadeklarowało zakup w markecie, co przedstawia rys. 10; tylko 2% wskazało market osiedlowy, natomiast nikt nie wybrał opcji – w sklepie firmowym i od rolnika.

Rys. 10. Zakup produktów mlecznych



Źródło: opracowanie własne

Na podstawie badań respondentów duża część społeczeństwa unika mleka spożywczego, co może być przyczyną coraz większego zagrożenia wynikającego z nietolerancji na laktozę wśród mieszkańców Chełma i okolic. Nadal obowiązującym i najważniejszym kryterium dla respondentów stanowi: cena produktu, później popularność czy producent. Analiza produktów mlecznych stosowanych w codziennym żywieniu pozwala stwierdzić codzienne stosowanie masła, a kilka razy w tygodniu serów, jogurtów czy śmietany. Produkty mleczne muszą być w diecie i żywieniu każdego człowieka, ponieważ dostarczają składników pokarmowych niezbędnych do funkcjonowania organizmu. Produkty mleko zastępcze mogą być stosowane i są obecnie bardzo popularne, ale nie w pełni biorą udział w procesach wchłaniania witamin czy dostarczają wapnia i tłuszczu zwierzęcego niezbędnego do procesów rozwojowych dzieci i dorosłych.

SŁOWA KLUCZOWE:

produkty mleczne, ankieta, opinia konsumenta

Изложение

Популярность потребления молочных продуктов в городе Хелм в 2022 году

Молоко и молочные продукты относятся к числу исключительно ценных продуктов в питании человека. Они имеют разнообразный состав и обеспечивают широкий спектр важнейших строительных и регулирующих компонентов. Для обеспечения организма всеми питательными веществами рекомендуется потреблять разнообразные продукты из всех пищевых групп. Целью исследования была оценка популярности потребления молока и молочных продуктов жителями города Хелм и его окрестностей.

Исследование проводилось методом анкетирования и личного опроса в г. Хелм и его окрестностях 10–12 ноября 2022 года. В опросе приняли участие 100 респондентов. Судя по опросу респондентов, значительная часть населения избегает употребления молока, что может быть причиной повышения риска непереносимости лактозы среди жителей Хелма и окрестностей. По-прежнему обязательным и наиболее важным критерием для респондентов является: цена продукта, за ней следует популярность или производитель.

Ключевые слова:

молочные продукты, опрос, мнение потребителей

ABSTRACT

POPULARITY OF CONSUMPTION OF DAIRY PRODUCTS IN THE CITY OF CHEŁM IN 2022

Milk and milk products are exceptionally valuable products in human nutrition. They have a varied composition and provide a wide range of necessary building and regulating ingredients. To provide the body with all nutrients, it is recommended to eat a variety of products from all food groups. The aim of the research was to assess the popularity of consumption of milk and dairy products by the inhabitants of Chełm and the surrounding area.

The study was conducted using a research survey and direct interview in Chełm and the surrounding area from 10th to 12th November 2022. The survey was conducted on 100 respondents. On the basis of respondents' research, a large part of the population avoids drinking milk, which may be the reason for the increasing risk of lactose intolerance among the inhabitants of Chełm and the surrounding area.

The still valid and most important criterion for respondents is the price of the product, then popularity or manufacturer.

KEYWORDS:

dairy products, survey, consumer opinion

AUTOR:

Jacek Cymerman – doktor nauk rolniczych z zakresu agronomii i agrofizyki w Instytucie Agrofizyki PAN w Lublinie. Rozprawa doktorska *Wpływ uprawy tradycyjnej i uproszczonej na warunki wodne i termiczne w glebie pod monokulturą pszenicy*. Ukończył Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, kierunek Ogrodnictwo specjalizacja: rośliny zielarskie i przyprawowe. Doświadczenie dydaktyczne w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie od 13 lat, w tym udział w licznych projektach uczelnianych, naukowych NCBR i Biostrateg. Publikacje artykułów w licznych czasopismach naukowych w Polsce i za granicą. Udział w konferencjach krajowych, jak i zagranicznych: Ryga, Nitra. Problematyka badawcza opiera się na zagadnieniach z zakresu: gleboznawstwa, agrofizyki, ogrodnictwa (rośliny ozdobne i sadownicze), roślin zielarskich o znaczeniu leczniczym oraz sposobów i metod przechowywania roślin. Ważny aspekt badawczy dotyczy biostymulacji roślin w uprawie pszenicy ozimej i jej wpływ na jakość i plonowanie. Członek Polskiego Towarzystwa Agrofizycznego.

MAŁGORZATA STRYJECKA

OCENA MIKROBIOLOGICZNA PRZYPRAW SPRZEDAWANYCH NA TARGOWISKACH WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Przyprawy są produktami spożywczymi, które nie podnoszą wartości odżywczej potraw, ale poprawiają strawność pożywienia. Ponadto wpływają korzystnie na smak, zapach oraz wygląd potrawy. Od dawna przyprawy są stosowane jako środki lecznicze, afrodyzjaki, składniki potraw, a nawet jako surowce posiadające magiczną moc. Po raz pierwszy na temat przypraw możemy przeczytać już 2800 lat p.n.e. w papirusach egipskich i 2200 lat p.n.e. w papirusach sumeryjskich. Początkowo były „dobrem luksusowym”, zaś z upływem lat oraz rozwojem transportu stały się ogólnodostępne¹.

Najczęściej dzielimy przyprawy na: ziołowe, korzenne i warzywne². Skład przypraw charakteryzuje się niewielkimi ilościami białka, tłuszczu i węglowodanów, ale znacznymi ilościami witamin (tiamina, ryboflawina, niacyna) oraz składników mineralnych (wapń, magnez, mangan, fosfor, potas, chlor, miedź, żelazo, cynk, sód). Wiele składników chemicznych przypraw ma właściwości przeciwutleniające, antyseptyczne oraz zmniejszające indukcję i rozwój komórek nowotworowych³. Ponadto przyprawy mają właściwości przeciwdrobnoustrojowe, które są wynikiem obecności w nich olejków eterycznych (czosnek, ziele angielskie, oregano, tymianek, cynamonie,

¹ B. Hlava, D. Lánská, *Rośliny przyprawowe*, Warszawa 1983, s. 54–213.

² H. Makala, *Przyprawy do żywności – charakterystyka i właściwości*, „Przemysł Spożywczy” 2010, t. 64, nr 11, s. 32–35.

³ A. Cegiełka, *Przyprawy i ich zastosowanie w technologii gastronomicznej*, [w]: *Wybrane zagadnienia z technologii żywności*, red. M. Mitek, M. Słowiński, Warszawa 2006, s. 435–446; E. Ceylan, D.Y.C. Fung, *Antimicrobial activity of spices*, „Rapid Methods & Automation in Microbiology” 2007, Vol. 12, Iss 1, s. 1–55; H. Makala, *Przyprawy i ich ekstrakty w przetwórstwie mięsa*, *Przemysł Spożywczy* 2010, t. 64, nr 3, s. 26–28.

kurkuma, goździk, pieprz) oraz innych fitoncydów⁴. Działanie antyoksydacyjne substancji biologicznie czynnych, obecnych w przyprawach, polega na wiązaniu wolnych rodników, które są odpowiedzialne za starzenie się komórek oraz są czynnikami nowotworowymi. Przyprawy zawdzięczają swoje właściwości antyoksydacyjne zawiązkom fenolowym, diterpenom fenolowym, kwasom fenolowym i flawonoidom. Za najsilniejsze antyoksydanty uznawane są wyciągi z tymianku, majeranku i rozmarynu⁵.

Niestety surowce przyprawowe są również bardzo dobrym środowiskiem do bytowania drobnoustrojów. Zanieczyszczenie mikrobiologiczne przypraw może wynosić $10^2 \div 10^9$ jtk/g przyprawy. Na podstawie literatury tematu, najbardziej liczebną mikroflorą charakteryzują się: czarny pieprz, papryka, kminek, kolendra i majeranek. Natomiast najczęściej występującymi w przyprawach drobnoustrojami są bakterie wytwarzające przetrwalniki z rodzaju *Bacillus* i *Clostridium*, pałeczki z grupy coli, enterokoki, jak również paciorkowce kałowe, których obecność świadczy o złym stanie higieny podczas zbioru i przetwarzania przypraw⁶. W przyprawach stwierdza się również występowanie bakterii chorobotwórczych, takich jak *Salmonella spp.*, *Pseudomonas aeruginosa* i *Staphylococcus aureus*⁷. W literaturze tematu można przeczytać, iż główną mikroflorę pleśniową przypraw stanowią grzyby strzępkowe z rodzajów *Aspergillus*, *Penicillium*, niekiedy *Fusarium*, *Alternaria* oraz *Cladosporium*⁸. Pleśnie powodują niekorzystne zmiany w produktach, w konsekwencji prowadząc do znacznego obniżenia ich jakości. Ponadto, ich obecność w artykułach spożywczych jest niebezpieczna dla człowieka, ponieważ powodują one alergie, a ich wtórne metabolity (mykotoksyny) mogą być przyczyną ostrych zatruc. Związki te wykazują

⁴ J. Kybal, *Rośliny aromatyczne i przyprawowe*, Warszawa 1985, s. 28–157.

⁵ A. Gramza-Michałowska, Z. Abramowski, E. Jovel, M. Hęś, *Antioxidant potential of herbs extracts and impact on HEPG2 cells viability*, „Acta Scientiarum Polonorum-Technologia Alimentaria” 2008, Iss. 7 (4), s. 61–72; M. Sekulska, *Ocena mikrobiologiczna wybranych przypraw*, „Przegląd Fermentacyjny i Owocowo-Warzywny” 1993, nr 37 (2), s. 1–16.

⁶ L.H. McKee, *Microbial contamination of spices and herbs*, „LWT-Food Science and Technology” 1995, Vol. 28, Iss. 1, s. 1–11; E. Kostrzewa, B. Owczarczyk, *Zanieczyszczenia mikrobiologiczne przypraw ziołowych i metody ich wyjaławiania*, „Wiadomości Zielarskie” 1997, nr 4, s.19–21.

⁷ M. Wieczorkiewicz-Górnik, A. Piątkiewicz, *Stan mikrobiologiczny przypraw*, „Przegląd Piekarski i Cukierniczy” 2000, t. 48, nr 11, s. 2–3.

⁸ A.A.K Abou-Arab, M. Soliman Kawther, M.E. El Tantawy, R. Ismail Badaea, *Quantity estimation of some contaminants in commonly used medicinal plants in the Egyptian market*, „Food Chemistry” 1999, Vol. 67, Iss. 4, s. 357–363; W. Kneifel, E. Czech, B. Kopp, *Microbiological status of commercially available medicinal herbal drugs – a screening study*, „Planta Medica” 2001, Vol. 67, Iss. 3, s. 263–269; R.E. Ahene, G.T. Odamten, E. Owusu, *Fungal and bacterial contaminants of six spices and spice products in Ghana*, „African Journal of Environmental Science and Technology” 2011, Vol. 5, No. 9, s. 633–640; A. Bugno, A. Almodovar, T. Pereira, T. Pinto, M. Sabino, *Occurrence of toxigenic fungi in herbal drugs*, „Brazilian Journal of Microbiology” 2006, Vol. 37, s. 47–51; A.E. Elshafie, T. Al-Rashdi, S.N. Al-Bahry, Ch.S. Bakheit, *Fungi and aflatoxins associated with spices in Sultanate of Oman*, „Mycopathologia” 2002, Vol. 155, Iss. 3, s. 155–160.

działanie kancerogenne, teratogenne, genotoksyczne, immunotoksyczne i neurotoksyczne. Ponadto mykotoksyny, są odporne na działanie wysokich temperatur, przez co trudne je wyeliminować, nawet w produktach poddawanych obróbce termicznej⁹. Do zanieczyszczenia tymi toksynami produktów rolnych może dojść w trakcie wegetacji roślin, transportu lub przechowywania w nieodpowiednich warunkach wilgotności oraz temperatury¹⁰. Do najczęściej wykrywanych w przyprawach mikotoksyn należą aflatoksyny oraz ochratoksyny A¹¹.

Liczebność mikroorganizmów w przyprawach zależy od bardzo wielu czynników, m.in. części rośliny, z której wytwarzana jest przyprawa, pory roku i miejsca pozyskiwania. Wśród czynników wtórnych są: higiena procesu produkcji oraz sposób przechowywania. Celem niniejszej pracy było określenie poziomu zanieczyszczenia mikrobiologicznego wybranych przypraw zakupionych na targowiskach województwa lubelskiego oraz identyfikacja wyizolowanych z nich drobnoustrojów.

MATERIAŁ I METODY BADAŃ

Badaniem objęto 530 próbek przypraw dostępnych na targowiskach województwa lubelskiego. W przypadku każdej z przypraw analizowano po 10 próbek. Oceniane mikrobiologicznie przyprawy to: pomidor z czosnkiem bazylią, anyż gwieździsty mielony, bazylia liść, cebulka prażona, chili rozdrobnione, chrzan mielony, cynamon cejloński mielony, cząber, czarnuszka, czosnek granulowany, czosnek niedźwiedzi, czubryca czerwona, czubryca zielona, estragon liście, garam masala, gałka muszkatołowa mielona, gorczyca biała mielona, goździki mielone, harissa, imbir mielony, jałowiec mielony, kardamon mielony, karob jasny mielony, kmin rzymski mielony, koldra mielona, koper włoski mielony, liść lauowy, majeranek, mieszanka przypraw do burrito, oregano peruwiańskie liść cięty, papryka gochugaru grys, pieprz biały mielony, pieprz cytrynowy, pieprz pomarańczowy, pieprz syczański, przyprawa

⁹ Q.A. Mandeel, *Fungal contamination of some imported spices*, „Mycopathologia” 2005, Vol. 159, Iss. 2, s. 291–298.

¹⁰ M.V. Garcia, G. Parussolo, C.B. Moro, A.O. Bernardi, M.V. Copetti, *Fungi in spices and mycotoxigenic potential of some Aspergilli isolates*, „Food Microbiology” 2018, Vol. 73, s. 93–98; J. Grajewski, *Mikotoksyny i grzyby pleśniowe – zagrożenia dla człowieka i zwierząt*, Bydgoszcz 2006, s. 117–147; W. Hammami, S. Fiori, R. Al Thani, N. Ali Kali, V. Balmas, Q. Migheli, S. Jaoua, *Fungal and aflatoxin contamination of marketed spices*, „Food Control” 2014, Vol. 37, s. 177–181; M. Burbianka, A. Pliszka, *Mikrobiologia żywności*, Warszawa 1983, 194–196, s. 425–450; L. Czwerwiecki L., G. Wilczyńska, *Oznaczenie ochratoksyny A w przyprawach kulinarnych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” 2005, t. 56, nr 4, s. 323–330; Z. Ulukanli, E. Karadag, *Bacteriological and fungal evaluation of some aromatic and taste giving herbs from Iğdir region in Eastern Anatolia of Turkey*, „African Journal of Microbiology Research” 2010, Vol. 22, Iss. 4, s. 2397–2240.

¹¹ K. Janda-Ulfig, K. Ulfig, *Susze ziołowe i przyprawy jako źródło mikotoksyn*, „Przemysł Spożywczy” 2008, t. 62, nr 3, s. 36–44.

„5 smaków”, przyprawa azjatycka, przyprawa bruschetta, przyprawa cajun, przyprawa chińska, przyprawa cygańska z kawałkami czosnku, przyprawa do bigosu i dań z kapusty, przyprawa do dań z fasoli, przyprawa do dziczyzny, przyprawa do grilla, przyprawa do karkówki, przyprawa do kurczaka, przyprawa do mięsa mielonego, przyprawa do sałatek, przyprawa do żeberek, przyprawa myśliwska, tandori masala, zioła włoskie. Badania zostały wykonane w latach 2022–2023. W przypadku wszystkich badanych przypraw dokonano następujących oznaczeń: liczby drobnoustrojów tlenowych mezofilnych według PN-EN ISO 4833:2004 na pożywce z ekstraktem drożdżowym i glukozą – Plate Count Agar i liczby grzybów strzępkowych na pożywce Sabourauda z chloramfenikolem. Obie pożywki zostały zakupione w firmie BTL Sp. z o.o. Następnie dla wybranych przypraw, które charakteryzowały się wysoką liczebnością drobnoustrojów oraz grzybów strzępkowych, przeprowadzono również izolację czystych kultur drobnoustrojów z kolonii wyrosłych na powyższych pożywkach, które wykorzystano do wykonania preparatów, szybkich testów na obecność katalazy i barwienia komórek bakteryjnych w celu określenia ich gramowości. Drobnoustroje wyizolowane z analizowanych przypraw zostały ocenione na podstawie obserwacji makroskopowych i mikroskopowych. Rodzaj danej bakterii został ustalony na podstawie taksonomii Bergeya, a pleśnie na podstawie dostępnej literatury¹².

WYNIKI I DYSKUSJA

W tabeli 1 została przedstawiona liczebność drobnoustrojów tlenowych mezofilnych oraz grzybów strzępkowych w badanych przyprawach. Liczebność drobnoustrojów tlenowych mezofilnych wynosiła od $1,0 \times 10^4$ do $2,9 \times 10^7$ jtk/g, natomiast grzybów strzępkowych od poniżej < 10 do $8,9 \times 10^4$ jtk/g.

¹² M. Burbianka, A. Pliszka, *Mikrobiologia żywności*, Warszawa 1983, 194–196, s. 425–450; Z. Żakowska, H. Stobińska, *Mikrobiologia i higiena w przemyśle spożywczym*, Łódź 2000, s. 93–114.

Tabela 1. Liczebność drobnoustrojów mezofilnych tlenowych oraz grzybów strzępkowych w badanych przyprawach [jtk/g]

Przyprawa	Liczebność drobnoustrojów mezofilnych, tlenowych [jtk/g]	Liczebność grzybów strzępkowych [jtk/g]
Pomidor z czosnkiem i bazylią	$2,9 \times 10^4$	$1,2 \times 10^3$
Anyz gwiazdzisty mielony	$1,7 \times 10^5$	$1,5 \times 10^2$
Bazylia liść	$2,3 \times 10^6$	$1,2 \times 10^4$
Cebulka prażona	$2,2 \times 10^4$	<10
Chili rozdrobnione	$1,5 \times 10^4$	<10
Chrzan mielony	$1,8 \times 10^5$	<10
Cynamon cejloński mielony	$1,2 \times 10^4$	<10
Cząber	$2,2 \times 10^4$	$3,8 \times 10^2$
Czarnuszka	$2,8 \times 10^4$	$1,4 \times 10^2$
Czosnek granulowany	$1,6 \times 10^5$	<10
Czosnek niedźwiedzi	$2,7 \times 10^5$	<10
Czubryca czerwona	$2,8 \times 10^6$	$2,9 \times 10^4$
Czubryca zielona	$1,9 \times 10^6$	$1,8 \times 10^4$
Estragon liść	$1,2 \times 10^5$	<10
Garam masala	$3,2 \times 10^6$	$1,2 \times 10^4$
Gałka muskatołowa mielona	$2,2 \times 10^5$	$1,2 \times 10^2$
Gorczyca biała mielona	$2,8 \times 10^5$	$5,8 \times 10^2$
Goździki mielone	$1,5 \times 10^5$	$5,1 \times 10^2$
Harissa	$3,5 \times 10^6$	$4,4 \times 10^4$
Imbir mielony	$1,2 \times 10^4$	<10
Jałowiec mielony	$3,0 \times 10^5$	<10
Kardamon mielony	$3,5 \times 10^4$	<10
Karob jasny mielony	$2,9 \times 10^6$	$8,9 \times 10^4$
Kmin rzymski mielony	$1,0 \times 10^4$	$2,2 \times 10^2$
Kolendra mielona	$1,2 \times 10^4$	$5,7 \times 10^3$
Koper włoski mielony	$1,7 \times 10^4$	$4,5 \times 10^2$
Liść laurowy mielony	$1,5 \times 10^4$	<10
Majeranek	$1,1 \times 10^4$	<10
Mieszanka przypraw do burrito	$6,1 \times 10^5$	$3,6 \times 10^3$
Oregano peruwiańskie liść cięty	$9,4 \times 10^4$	$2,0 \times 10^2$
Papryka gochugaru grys	$1,8 \times 10^4$	$5,5 \times 10^2$
Pieprz biały mielony	$2,8 \times 10^5$	$2,7 \times 10^3$
Pieprz cytrynowy	$7,2 \times 10^5$	$1,3 \times 10^3$
Pieprz pomarańczowy	$3,3 \times 10^5$	$5,0 \times 10^3$
Pieprz syczański	$3,4 \times 10^4$	$4,6 \times 10^2$
Przyprawa „5 smaków”	$4,5 \times 10^4$	$3,4 \times 10^2$
Przyprawa azjatycka	$2,9 \times 10^5$	$8,2 \times 10^3$
Przyprawa bruschetta	$5,5 \times 10^6$	$2,7 \times 10^4$
Przyprawa cajun	$5,9 \times 10^6$	$5,9 \times 10^4$
Przyprawa chińska	$6,3 \times 10^5$	$7,2 \times 10^3$
Przyprawa cygańska z kawałkami czosnku	$7,2 \times 10^5$	$3,0 \times 10^2$
Przyprawa do bigosu i dań z kapusty	$7,0 \times 10^4$	$2,0 \times 10^2$
Przyprawa do dań z fasoli	$7,5 \times 10^4$	$7,0 \times 10^3$
Przyprawa do dziczyzny	$7,3 \times 10^4$	$6,5 \times 10^3$
Przyprawa do grilla	$5,0 \times 10^4$	$1,8 \times 10^3$
Przyprawa do karkówki	$5,5 \times 10^5$	$2,5 \times 10^3$
Przyprawa do kurczaka	$2,5 \times 10^4$	$1,7 \times 10^3$
Przyprawa do mięsa mielonego	$3,9 \times 10^5$	$2,2 \times 10^3$
Przyprawa do sałatek	$1,0 \times 10^4$	$1,0 \times 10^2$
Przyprawa do żeberek	$8,2 \times 10^6$	$4,7 \times 10^4$
przyprawa myśliwska	$5,4 \times 10^4$	$1,5 \times 10^2$
Tandori masala	$2,9 \times 10^7$	$5,3 \times 10^4$
Zioła włoskie	$1,8 \times 10^4$	<10

Najbardziej zanieczyszczoną (liczebność drobnoustrojów tlenowych, mezofilnych powyżej $\times 10^6$ jtk, oraz liczebność grzybów powyżej $\times 10^4$ jtk) wśród badanych przypraw okazał się: bazylią liść, czubryca czerwona, czubryca zielona, garam masala, hariss, karob jasny mielony, przyprawa bruschetta, przyprawa cajum, przyprawa do żeberek, tandori maala.

Uzyskany poziom zanieczyszczenia badanych przypraw drobnoustrojami tlenowymi mezofilnymi oraz grzybami strzępkowymi jest wyższy od tych, jakie uzyskali w swoich badaniach Ewa Waldon i Elżbieta Hać-Szymańczuk¹³. Jak podaje literatura tematu zanieczyszczenie przypraw drobnoustrojami tlenowymi może wynosić od 10^6 do 10^9 jtk/g¹⁴. Żadna z badanych w niniejszej pracy przypraw, nie wykazywała tak wysokiego poziomu zanieczyszczenia, wszystkie plasowały się na najniższym, z wymienianych w literaturze, poziomie kontaminacji. Wielu autorów¹⁵ stwierdza, że w trakcie rozdrabniania przyprawy wzrasta liczebność oraz różnorodność gatunkowa drobnoustrojów. Dlatego też przyprawy, które są zmielone cechują się większym zanieczyszczeniem. W przypadku liczebności grzybów strzępkowych w przyprawach, wielu autorów¹⁶ podaje, że poziom tego zanieczyszczenia wynosi 10^3 – 10^4 jtk/g. Według tych samych autorów przyprawami najbardziej zanieczyszczonymi pleśniami były pieprz czarny i bazylią. Natomiast według badań Szymona Brużewicza i Adama Malickiego¹⁷ najbardziej zanieczyszczona mikroflorą pleśniową była świeża bazylią, choć liczba pleśni w bazylii suszonej była bardzo zbliżona. Według tych samych autorów zanieczyszczenie świeżej bazylii grzybami strzępkowymi kształtowało się na poziomie 10^6 jtk/g. W badaniach przeprowadzonych w niniejszej pracy, w stosunku do żadnej z badanych przypraw nie stwierdzono tak wysokiej kontaminacji pleśniami. Badane w niniejszej pracy przyprawy spełniały wymagania dotyczące poziomu

¹³ E. Waldon, E. Hać-Szymańczuk, *Ocena zanieczyszczenia mikrobiologicznego wybranych przypraw*, „Postępy Nauki i Technologii Przemysłu Rolno-Spożywczego” 2015, t. 70, nr 1, s. 61–73.

¹⁴ L.H. McKee, *Microbial contamination of spices and herbs*, *op.cit.*, s. 1–11; M. Wierczkiewicz-Górnik, A. Piątkiewicz, *Stan mikrobiologiczny przypraw*, *op. cit.*, s. 2–5; M. Remiszewski, M. Kulczak, M. Jeżewska, E. Korbas, D. Czajkowska, *Wpływ procesu dekontaminacji z zastosowaniem pary wodnej na jakość wybranych przypraw*, „Żywność: nauka – technologia – jakość” 2006, nr 48 (3), s.23–34.

¹⁵ P. Heartwing Amala Dhas, V.S. Korikanthimath, *Processing and quality of black pepper – a review*, „Journal of Spices and Aromatic Crops” 2003, Vol, 12, No. 1, s. 1–13; S. Brużewicz, A. Malicki, *Stan mikrobiologiczny wybranych przypraw i przeżywalność w nich drobnoustrojów*, „Żywność: nauka – technologia – jakość” 2007, nr 53 (4), s. 99–108.

¹⁶ M. Sekulska, *Ocena mikrobiologiczna wybranych przypraw*, *op. cit.*, s. 1–16; M. Remiszewski, M. Kulczak, M. Jeżewska, E. Korbas, D. Czajkowska, *Wpływ procesu dekontaminacji...*, *op. cit.*, s. 23–34.

¹⁷ S. Brużewicz, A. Malicki, *Stan mikrobiologiczny wybranych przypraw i przeżywalność w nich drobnoustrojów*, „Żywność: nauka – technologia – jakość” 2007, nr 53 (4), s. 99–108.

zanieczyszczenia pleśniami zawarte w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 13 stycznia 2003 roku (Dz.U. nr 37, poz. 326 zał. 7 z dnia 4 marca 2003 r.)¹⁸.

Tabela 2. Identyfikacja wybranych drobnoustrojów wyizolowanych z badanych przypraw

Przyprawa	Morfologia	Gramowość	Wytwarzanie katalazy	Identyfikacja bakterii – rodzaj
Bazylia liść	Pałeczki	-	+	<i>Escherichia</i>
	Pałeczki	-	+	<i>Pseudomonas</i>
	Laseczki z przetrwalnikami	+	+	<i>Bacillus</i>
Czubyryca czerwona	Ziarniaki	+	+	<i>Staphylococcus</i>
	Laseczki z przetrwalnikami	+	+	<i>Bacillus</i>
Czubyryca zielona	Laseczki z przetrwalnikami	+	-	<i>Clostridium</i>
	Ziarniaki	+	+	<i>Micrococcus</i>
	Ziarniaki	+	-	<i>Enterococcus</i>
Garam masala	Ziarniaki	+	-	<i>Streptococcus</i>
	Ziarniaki	+	+	<i>Staphylococcus</i>
	Ziarniaki	+	+	<i>Micrococcus</i>
	Ziarniaki	+	-	<i>Enterococcus</i>
Harissa	Ziarniaki	+	+	<i>Micrococcus</i>
	Ziarniaki	+	-	<i>Enterococcus</i>
	Ziarniaki	+	+	<i>Staphylococcus</i>
Karob jasny mielony	Pałeczki	-	+	<i>Pseudomonas</i>
	Laseczki przetrwalnikami	+	+	<i>Bacillus</i>
Przyprawa bruschetta	Ziarniaki	+	+	<i>Micrococcus</i>
	Ziarniaki	+	-	<i>Enterococcus</i>
	Ziarniaki	+	+	<i>Staphylococcus</i>
Przyprawa cajun	Ziarniaki	+	+	<i>Micrococcus</i>
	Ziarniaki	+	-	<i>Enterococcus</i>
	Ziarniaki	+	+	<i>Staphylococcus</i>
Przyprawa do żeberek	Ziarniaki	+	+	<i>Micrococcus</i>
	Ziarniaki	+	-	<i>Enterococcus</i>
Tandori masala	Ziarniaki	+	+	<i>Staphylococcus</i>
	Ziarniaki	+	-	<i>Streptococcus</i>

Szczegółowe zestawienie drobnoustrojów wyizolowanych z badanych przypraw przedstawiono w tabeli 2. Najczęstszą mikroflorę bakteryjną badanych przypraw stanowiły gram-dodatnie ziarniaki tworzące tzw. mikroflorę wtórną. Drobnoustroje te dostają się do produktu w trakcie przepakowywania przypraw do opakowań jednostkowych lub też są rezultatem przedostania się zanieczyszczeń podczas procesu produkcyjnego¹⁹. Znaczna część zidentyfikowanych mikroorganizmów to bakterie katalazo-dodatnie, co oznacza, że należą do bakterii tlenowych oraz względnie bez-tlenowych. Ziarniaki, gram-dodatnie, koagulozo-dodatnie, z rodzaju *Micrococcus*,

¹⁸ Rozporządzenie (2003). Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 stycznia 2003 r. w sprawie maksymalnych poziomów zanieczyszczeń chemicznych i biologicznych, które mogą znajdować się w żywności, składnikach żywności, dozwolonych substancjach dodatkowych, substancjach pomagających w przetwarzaniu albo na powierzchni żywności (Dz.U. Nr 37, poz. 326 zał. 7 z dnia 4 marca 2003 r.)

¹⁹ M. Wiczorkiewicz-Górnica, A. Piątkiewicz, *Stan mikrobiologiczny przypraw, op. cit.*, s. 2-3.

zostały wyizolowane, aż z sześciu analizowanych przypraw, takich jak: czubryca zielona, gram masala, harissa, przyprawa bruschetta, przyprawa cajun, przyprawa do żeberek. Pałeczki z rodzaju *Pseudomonas* zostały wyizolowane z: bazylii liść oraz karob jasny mielony. Z bazylii liść, czubrycy czerwonej oraz karobu jasnego mielonego wyizolowano charakterystyczne dla mikroflory przypraw laseczki przetrwalnikujące, katalazo-dodatnie i Gram-dodatnie, należące do rodzaju *Bacillus*. Kolejnymi wyizolowanymi bakteriami charakterystycznymi dla przypraw były przetrwalnikujące laseczki należące do rodzaju *Clostridium*, których obecność została wykryta w czubrycy zielonej. Natomiast bakterie z rodzaju *Enterococcus* wyizolowano z: przyprawy do żeberek, przyprawy cajun, przyprawy bruschetta, harissa, gram masala, czubrycy zielonej. Obecność ich w produktach spożywczych świadczy o świeżym zanieczyszczeniu kałowym²⁰. Natomiast ziarniaki *Staphylococcus* zanotowano w: czubrycy czerwonej, garam masala, harissa, przyprawie bruschetta, przyprawie cajun, tandori masala. Natomiast bakterie wyizolowane z gram masala i tandori masala należały do rodzaju *Streptococcus*. W badanych próbkach bazylii liść stwierdzono również obecność pałeczek z rodzaju *Escherichia*. Wielu autorów²¹ podaje, że podstawową mikroflorę przypraw stanowią bakterie przetrwalnikujące z rodzajów *Bacillus* i *Clostridium*, których formy wegetatywne niektórych gatunków są niebezpieczne. Zanieczyszczone nimi przyprawy, dodawane do potraw niepoddawanych obróbce cieplnej, mogą przyczynić się do powstawania bardzo groźnych zatruc pokarmowych. Spory wytwarzane przez te bakterie są niewrażliwe na niekorzystne warunki środowiskowe. Ponadto mogą przekształcać się w formy wegetatywne po dodaniu do żywności²². Inne grupy drobnoustrojów oznaczone w badanych przyprawach

²⁰ G. Müller, *Podstawy mikrobiologii żywności*, Warszawa 1990, s. 47–11.

²¹ J. Pafumi, *Assessment of the microbiological quality of spices and herbs*. „Journal of Food Protection” 1986, Vol. 49, Iss. 12, s. 958–963; W. Kneifel, E. Czech, B. Kopp, *Microbial contamination of medicinal plants – a review*. „Planta Medica” 2002, Vol. 68, Iss. 1, s. 5–15; D. Abba, H.I. Inabo, S.E. Yakubu, O.S. Olonitola, *Contamination of Herbal Medicinal Products Marketed in Kaduna Metropolis with Selected Pathogenic Bacteria*, „African Journal of Traditional, Complementary and Alternative Medicine” 2009, Vol. 6, No. 1, s. 70–77; R.E. Ahene, G.T. Odamten, E. Owusu, *Fungal and bacterial contaminants of six spices and spice products in Ghana*, *op. cit.*, s. 633–640; B. Wójcik-Stopczyńska, P. Jakowienko, D. Jadczyk, *Ocena mikrobiologicznego zanieczyszczenia świeżej bazylii i mięty*, „Żywność: nauka – technologia – jakość” 2010, nr 71 (4), s. 122–131.

²² H. Oberman, A. Piątkiewicz, Z. Żakowska, *Surowce żywnościowe pochodzenia roślinnego jako źródło zagrażeń mikrobiologicznych*, Materiały Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo mikrobiologiczne produkcji żywności”, 18–19 listopada 1997, Warszawa 1997, s. 20–36; E. Czerwińska, W. Piotrowski, *Czystość mikrobiologiczna przypraw i ich aktywność bakteriostatyczna*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska” 2005, nr 22, s. 253–263; U. Shamsuddeen, *Microbiological quality of spice used in the production of kilishi a traditionally dried and grilled meat product*, „Bayero Journal of Pure and Applied Sciences” 2009, Vol. 2, No. 2, s. 66–69.

(pałeczki z grupy coli, enterokoki i paciorkowce kałowe, *Pseudomonas* i *Staphylococcus*) również są wykrywane w badaniach wielu autorów²³.

Tabela 3. Identyfikacja pleśni wyizolowanych z badanych przypraw

Przyprawa	Identyfikacja grzybów – rodzaj
Bazylia liść	<i>Aspergillus</i> , <i>Trichoderma</i> , <i>Penicillium</i>
Czubyrcza czerwona	<i>Alternaria</i> , <i>Aspergillus</i>
Czubyrcza zielona	<i>Alternaria</i> , <i>Aspergillus</i>
Garam masala	<i>Aspergillus</i>
Harissa	<i>Cladosporium</i>
Karob jasny mielony	<i>Aspergillus</i>
Przyprawa bruschetta	<i>Cladosporium</i> , <i>Aspergillus</i>
Przyprawa cajum	<i>Trichoderma</i> , <i>Penicillium</i>
Przyprawa do żeberek	<i>Aspergillus</i> , <i>Trichoderma</i>
Tandori masala	<i>Rhizopus</i>

W wyniku przeprowadzonych badań zidentyfikowano 6 rodzajów pleśni (*Aspergillus*, *Trichoderma*, *Penicillium*, *Cladosporium*, *Alternaria*, *Rhizopus*). Grzyby z rodzaju *Aspergillus* zostały zidentyfikowane w następujących przyprawach: bazylia liść, czubyrcza czerwona, czubyrcza zielona, garam masala, karob jasny mielony, przyprawa bruschetta, przyprawa do żeberek. Natomiast obecność *Penicillium* wykryto w: przyprawie cajum oraz bazylia liść. Pleśnie z rodzaju *Alternaria* zostały wyizolowane z czubyrczy czerwonej i zielonej. W przyprawie harissa oraz przyprawie bruschetta zidentyfikowano grzyby z rodzaju *Cladosporium*. Natomiast w bazylii liściu, przyprawie cajum oraz przyprawie do żeberek zanotowano obecność pleśni z rodzaju *Trichoderma*. Grzyby z rodzaju *Rhizopus* zidentyfikowano jedynie w jednej przyprawie tandori masala. Wyizolowane w niniejszych badaniach pleśnie stanowią typową mikroflorę grzybową przypraw, identyfikowaną i potwierdzaną w publikacjach wielu autorów²⁴.

²³ T. Borowy, M.S. Kubiak, *Mikrobiologiczne zanieczyszczenia przypraw naturalnych*, „Gospodarka Mięsna” 2010, t. 48, nr 1, s. 14–16; E. Kostrzewa, B. Owczarczyk, *Zanieczyszczenia mikrobiologiczne przypraw ziołowych i metody ich wyjaławiania*, „Wiadomości Zielarskie” 1997, nr 4, s. 19–21; M. Wieczorkiewicz-Górnik, A. Piątkiewicz, *Mikrobiologiczne zanieczyszczenie przypraw ziołowych*, „Gospodarka Mięsna” 2008, t. 46, nr 8, s. 48–50.

²⁴ A.A.K. Abou-Arab, M. Soliman Kawther, M.E. El Tantawy, R. Ismail Badaea, *Quantity estimation of some contaminants...*, *op. cit.*, „Food Chemistry” 1999, 67 (4), s. 357–363; L. Czwerwiecki, G. Wilczyńska, *Oznaczenie ochratoksyny A w przyprawach kulinarnych*, s. 323–330; K. Janda, K. Ulfig, *Badania składu ilościowego i jakościowego grzybów w suszach roślin leczniczych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” 2005, t. 56, nr 4, s. 331–338; M. Banerjee, P.K. Sarkar, *Microbiological quality of some retail spices in India*, „Food Research International” 2003, Vol. 36, Iss. 5, s. 469–474; A. Bugno, A. Almodovar, T. Pereira, T. Pinto, M. Sabino, *Occurrence of toxigenic fungi in herbal drugs*, s. 47–51; A.E. Elshafie, T. Al-Rashdi, S.N. Al-Bahry, Ch.S. Bakheit, *Fungi and aflatoxins associated...*, *op. cit.*, s. 155–160; M.V. Garcia, G. Parussolo, C.B. Moro, A.O. Bernardi, M.V. Copetti, *Fungi in spices...*, *op. cit.*, s. 93–98; W. Hammami, S. Fiori, R. Al Thani, N. Ali Kali, V. Balmas, Q. Migheli, S. Jaoua, *Fungal and aflatoxin contamination*

WNIOSKI

Na podstawie uzyskanych wyników można sformułować następujące wnioski:

1. Największym zanieczyszczeniem tlenowymi bakteriami mezofilnymi charakteryzowała się przyprawa: tandori masala. Może być to wynik m.in. pochodzenia tej przyprawy oraz długiego procesu suszenia, któremu jest poddawana w procesie produkcji.
2. Największą liczbę grzybów strzępkowych stwierdzono w przyprawie cajun, czego powodem może być proces suszenia (często na wolnej przestrzeni) oraz nieprawidłowe przechowywanie.
3. Bez względu na rodzaj przyprawy, przeważającą mikroflorę bakteryjną stanowiły bakterie *Enterococcus*. Z przypraw zostały również wyizolowane laseczki należące do rodzajów *Bacillus* i *Clostridium*, które są bardzo często spotykane w przyprawach, gdyż wytwarzają przetrwalniki umożliwiające im przetrwanie procesów suszenia i rozdrabniania. Najczęściej izolowanym rodzajem grzybów strzępkowych były pleśnie z rodzaju *Aspergillus*, których obecność stwierdzono w większości badanych przypraw.

SŁOWA KLUCZOWE:

przyprawy, grzyby pleśniowe, zanieczyszczenie mikrobiologiczne

Изложение

Микробиологическая оценка продаваемых специй на рынках Люблинского воеводства

Целью исследования было определение уровня обсемененности специй бактериями и плесенью доступных для розничной продажи на рынках Люблинского воеводства. Исследование охватило 53 вида специй: помидоры с чесноком и базиликом, молотый анис, лист базилика, жареным луком, перец чили молотый, хрен молотый, корица цейлонская молотая, чабер, черный тмин, чеснок гранулированный, черемша, красный чеснок, зеленый чеснок, листья эстрагона, гарам масала, молотый мускатный орех, молотая белая горчица, молотая гвоздика, харисса, молотый имбирь, можжевельник молотый,

of marketed spices, op. cit., s. 177–181; Q.A. Mandeel, *Fungal contamination of some imported spices, op. cit.*, s. 291–298; H. Mohamed, A. Saad, *Contamination of common spices in Saudi Arabia markets with potential mycotoxin-producing fungi*, „Saudi Journal of Biological Sciences” 2010, Vol. 17, Iss. 2, s. 167–175.

молотый кардамон, молотый рожковое дерево, молотый тмин, молотый кориандр, фенхель молотый, лавровый лист, майоран, смесь специй для буррито, перуанский орегано нарезанный лист, крупа перцовая гочугару, перец белый молотый, перец лимонный, перец апельсиновый, перец сычуаньский, приправа «5 вкусов», азиатская приправа, приправа для брускетты, приправа каджун, китайская приправа, цыганская приправа с кусочками чеснока, приправа для бигоса и блюд из капусты, приправа для блюд из фасоли, приправа для дичи, приправа для шашлыка, приправа для свиной шеи, приправа для курицы, приправа для мясного фарша, приправа для салата, приправа для ребрышек, охотничьи специи, тандори масала, итальянские травы. Всего было протестировано 530 образцов. Анализ микробиологического исследования включал оценку численности мезофильных и аэробных бактерий и их количества, мицелиальные грибы и их качественный состав. Загрязнение тестируемых специй мезофильными бактериями, не превышали уровня 107КОЕ/г и мицелиальными грибами 104КОЕ/ч. В специи тандори масала обнаружено наибольшее количество мезофильных аэробных бактерий. Независимо от вида пряности преобладающей бактериальной микрофлорой были бактерии энтерококки. Однако наиболее зараженной плесневыми грибами приправой оказалась: керб рожкового дерева. Плесень, присутствующая в исследованных специях принадлежала к 6 типам (*Aspergillus*, *Trichoderma*, *Penicillium*, *Cladosporium*, *Alternaria*, *Rhizopus*).

Ключевые слова:

специи, плесневые грибы, микробиологическое загрязнение

АБСТРАКТ

MICROBIOLOGICAL ASSESSMENT OF SOLD SPICES AT THE FAIR MARKETS OF THE LUBLIN PROVINCE

The aim of the research was to determine the level of contamination with bacteria and mold fungi in spices available for retail sale at markets in the Lublin Province. The research covered 53 types of spices: tomato with basil garlic, ground star anise, basil leaves, roasted onion, crushed chili, ground horseradish, ground Ceylon cinnamon, savory, black cumin, granulated garlic, bear's garlic, red sage, green sage, tarragon leaves, garam masala, ground nutmeg, ground white mustard, ground cloves, harissa, ground ginger, ground juniper, ground cardamom, ground light

carob, ground cumin, ground coriander, ground fennel, bay leaf, marjoram, burrito spice mix, cut Peruvian oregano, gochugaru pepper grits, ground white pepper, lemon pepper, orange pepper, Sichuan pepper, „5 flavors” seasoning, Asian seasoning, bruschetta seasoning, Cajun seasoning, Chinese seasoning, Gypsy seasoning with pieces of garlic, bigos seasoning and cabbage dishes, seasoning for bean dishes, seasoning for game, seasoning for barbecue, seasoning for pork neck, seasoning for chicken, seasoning for minced meat, seasoning for salads, seasoning for ribs, hunting seasoning, tandori masala, Italian herbs. A total of 530 samples were tested. Microbiological analysis included the assessment of the number of mesophilic and aerobic bacteria as well as the number of filamentous fungi and their qualitative composition. The contamination of the tested spices with aerobic mesophilic bacteria did not exceed the level of 107 cfu/g, and with filamentous fungi – 104 cfu/g. Tandori masala spice had the highest number of mesophilic, aerobic bacteria. Regardless of the type of spice, the predominant bacterial microflora were Enterococcus bacteria. However, the spice most contaminated with mold fungi was ground light carob. The molds present in the spices examined in this study belonged to 6 groups (*Aspergillus*, *Trichoderma*, *Penicillium*, *Cladosporium*, *Alternaria*, *Rhizopus*).

KEYWORDS:

spices, mold fungi, microbiological contamination

AUTOR:

Małgorzata Stryjecka – doktor inżynier nauk rolniczych, technologii żywności i żywienia człowieka, specjalność biochemia żywności. Wykładowca na stanowisku adiunkta w Instytucie Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie, Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie. W 2020 roku ukończone studia podyplomowe: Mikrobiologia, Higiena, Środowisko-Bezpieczeństwo i jakość w praktyce przemysłowej na Uniwersytecie Warszawskim oraz Przygotowanie Pedagogiczne na PWSZ w Chełmie (obecnie Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie). Uczestnik i organizator licznych konferencji naukowych. Członek Lubelskiego Towarzystwa Magnezologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności. Zakres prowadzonych badań naukowych jest bardzo szeroki, obejmuje m.in. ocenę liczebności drobnoustrojów oraz charakterystykę gatunkową, poszczególnych środowisk oraz materiałów roślinnych i zwierzęcych. Autor i współautor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu oceny jakości żywności.

EWA STAMIROWSKA-KRZACZEK, MARTA ŁOPACKA,

SYLWIA PLATA, ANDRZEJ DYŃSKI

OCENA PRZYRODNICZO-KRAJOBRAZOWA ROŚLINNOŚCI WYBRANYCH UŻYTKÓW ZIELONYCH POWIATU CHEŁMSKIEGO

Otoczający nas krajobraz jest postrzegany jako zewnętrzny wygląd powierzchni ziemi w określonym miejscu, co jest wynikiem oddziaływania na siebie elementów przyrody i działalności ludzi¹. Coraz szybszy tryb życia skłania do poszukiwania nowych, alternatywnych metod relaksu. Dobrą alternatywą dla codzienności jest hortiterapia, czyli forma terapii naturalnej oparta na bezpośrednim kontakcie człowieka z przyrodą, która zyskuje obecnie coraz więcej zwolenników². Tereny zieleni, w tym użytki zielone, zmniejszają ujemny wpływ środowiska miejskiego na człowieka, łagodzą klimat, tłumią hałas, ograniczają stopień zapylenia, zwiększają ujemną jonizację powietrza³. Ponadto rośliny wydzielają fitoncyny, związki o silnym działaniu bakteriobójczym i grzybobójczym, przez co poprawiają jakość powietrza i odporność człowieka. Trwałe łąki i pastwiska są od dawna cenione za właściwości ziół leczniczych stosowanych w leczeniu ludzi i zwierząt. Znaczenie poszczególnych gatunków zależy od istniejących trendów w zakresie opieki medycznej⁴. Prace Krzysztofa

¹ E. Stamirowska-Krzaczek, M. Warda, *Florystyczne i krajobrazowe aspekty zbiorowisk łąkowo-pastwiskowych w środkowej części doliny Wieprza*, „Czasopismo Techniczne” 2007, R. 104, z. 5A, „Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej” 2007, s. 177–179.

² G. Zawiślak, *Hortiterapia, jako narzędzie wpływające na poprawę zdrowia psychicznego i fizycznego człowieka*, „Annales UMCS, Sectio EEE Horticultura” 2015, t. 25, nr 1, s. 21–31.

³ A. Chojecka, *Znaczenie terenów zielonych w przestrzeni publicznej oraz ich wpływ, na jakość życia miejskiego*, „Rynek – Społeczeństwo – Kultura” 2014, nr 1 (9), s. 48–54.

⁴ J. Solon, E. Roo-Zielińska, A. Affek, A. Kowalska, B. Kruczkowska, J. Wolski, M. Degórski, B. Grabińska, E. Kołaczowska, E. Regulska, I. Zawilska, *Świadczenia ekosystemowe w krajobrazie młodogłacjalnym*,

Kluka, który żył pod koniec XVIII i początku XIX wieku, są ważnym źródłem informacji w tym zakresie⁵. Lista gatunków zielarskich i leczniczych ciągle ulega uzupełnianiu z uwagi na poznawanie ich właściwości chemicznych, jednakże siedliska łąkowe, odpowiednie dla wzrostu i rozwoju konkretnych taksonów, ulegają przemianom, co skutkuje zanikaniem tych gatunków. Aktywny wypoczynek na takich terenach ma duży wpływ na zdrowie, samopoczucie, a tym samym na jakość życia człowieka. Zarówno wypoczynek, jak i turystyka na obszarach wiejskich traktowane są jako jeden z ważnych elementów stylu życia społeczeństw rozwiniętych. Wydaje się jednak, że nie do końca dostrzegamy wszystkie korzyści, jakie mogą generować aktywne formy wypoczynku, zwłaszcza w kontekście jego jakości⁶. Tryb życia człowieka przyczynia się do rosnącego zapotrzebowania na wypoczynek na łonie natury, dlatego też skłania turystów do poszukiwania obszarów i miejsc cichych, spokojnych, a także oddalonych od zgiełku komunikacyjnego dużych aglomeracji, jednakże zagospodarowanych turystycznie⁷. Ze względu na położenie w strefie zbiegu granic ważnych struktur przyrodniczych i geograficznych kraju oraz Europy środowisko przyrodnicze powiatu chełmskiego czy całego województwa lubelskiego charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem, a nawet unikatowością występujących tu gatunków, siedlisk i krajobrazów⁸. Wybór Chełmszczyzny do wypoczynku uzależniony jest od oceny i znaczenia turystycznego struktury systemów przyrodniczych i ich percepcji oraz dynamiki zmian, a zwłaszcza przekształceń antropogenicznych i ewolucji krajobrazu, jak i rozwoju infrastruktury turystycznej⁹. Powiat chełmski charakteryzuje się mozaiką ekosystemów leśnych, wodnych, bagiennych, łąkowych, i agroekosystemów. Celem badań było określenie udziału cennych przyrodniczo i krajobrazowo roślin, tworzących zbiorowiska roślinne wybranych użytków zielonych w powiecie chełmskim.

CHARAKTERYSTYKA OBSZARU BADAŃ

Powiat chełmski jest powiatem ziemskim i znajduje się w środkowo-wschodniej części województwa lubelskiego przy granicy z Ukrainą i wchodzi w skład podregio-

Ocena potencjału i wykorzystania, Warszawa 2017, s. 474.

⁵ S. Litak, *Kartograficzne prace ks. Krzysztofa Kluka*, „Analecta” 2000, t. 9, nr 1 (17), s. 105–113.

⁶ B. Hołowiecka, E. Grzelak-Kastulska, *Turystyka i aktywny wypoczynek jako element stylu życia seniorów*, „Acta Universitatis Lodzianae Folia Oeconomica” 2013, t. 291, s. 165–179.

⁷ E. Stamirowska-Krzaczek, B. Fik, *Zagospodarowanie turystyczne w gminie Chełm*, „Rocznik Chełmski” 2017, t. 21, s. 295–319.

⁸ W. Kałamucka, K. Kałamucki, *Zagospodarowanie turystyczne gmin nadbużańskich w odcinku granicznym Dołhobyczów-Włodawa na tle istniejących obszarów chronionych*, „Annales UMCS” Lublin 2011, sec. B, vol. 66, nr 2, s. 103–119.

⁹ M. Degórski, K. Ostaszewska, A. Rychling, J. Solon, *Współczesne kierunki badań krajobrazowych w kontekście wdrażania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej*, „Przegląd Geograficzny” 2014, t. 86, z. 3, s. 295–319.

nu chełmsko-zamojskiego¹⁰. Powiat dzieli się na 15 gmin, w tym 292 sołectwa i zajmuje powierzchnię 188 560 ha. Siedzibą starostwa powiatowego jest miasto Chełm, które nie wchodzi w skład powiatu i jest odrębną jednostką szczebla powiatowego, mającą status powiatu grodzkiego. W skład powiatu chełmskiego wchodzi następujące gminy: Miasto Rejowiec Fabryczny, Białopole, Chełm, Dorohusk, Dubienka, Kamień, Leśniowice, Rejowiec Fabryczny, Rejowiec, Ruda-Huta, Sawin, Siedliszcze, Wierzbica, Wojsławice, Żmudź. Powiat chełmski jest głównie regionem rolniczym¹¹. Grunty przeznaczone na uprawę to 93 tys. ha. Według struktury zasiewów w powiecie najczęściej uprawia się zboże, ziemniaki oraz buraki cukrowe. Natomiast wśród produkcji zwierzęcej największy udział ma hodowla bydła i trzody chlewnej. Dużym atutem regionu, który sprzyja rozwojowi rolnictwa, jest niskie zanieczyszczenie środowiska naturalnego i stosunkowo niewielkie zużycie nawozów sztucznych, co pozytywnie wpływa na możliwości produkcji zdrowej żywności¹². W strukturze rolnej dominują gospodarstwa o małej powierzchni – do 10 ha. Rolnictwo w powiecie ma bardzo dobre warunki rozwoju, gdyż gleby są jednymi z najlepszych w województwie i stanowią 24% gleby w klasie I–III, zaś gleb w IV klasie jest 36%. Gleby V i VI, czyli najniższe klasy oraz użytki zielone, stanowią po 20% powierzchni powiatu. Na omawianym obszarze panuje umiarkowany klimat o cechach kontynentalnych. Ogólna powierzchnia gruntów leśnych w powiecie wynosi 34 201,73 ha. Współczynnik lesistości stanowi 18,1% i jest znacznie niższy od średniej krajowej, która waha się na poziomie 28,9%. Krajobraz charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem, gdyż występuje tu mnogość form krajobrazowych typowych dla północnych krajobrazów poleskich oraz krajobrazów wyżynnych. Obniżenie Dorohuskie stanowi płaską równinę w dolinie rzeki Wieprz. W centralnej części Polesia Wołyńskiego krajobraz charakteryzują wzniesienia, zwane Pagórami Chełmskimi. Obniżenie Dubienki stanowi z kolei rozległą równinę, na której przeważają rozległe, płaskie zagłębienia terenu, wypełnione torfami, madami i tworami piaszczystymi. Najbardziej urozmaicona część powiatu to region Działów Grabowieckich, składający się na przemian ze wzniesień oraz obniżen, zwanych „padołami”. Wody podziemne są jednym z ważniejszych bogactw naturalnych decydujących o rozwoju regionu. Stanowią podstawowe źródło zaopatrzenia w wodę pitną. Głębokość od stropu warstwy wodonośnej na ogół mieści się w przedziale od 15 do 50 m, rzadziej w przedziale od 5 do 15 m; sporadycznie przekracza 50 m. Wydajność ujęć wód wynosi od 10 do 120 m³/h. Dla

¹⁰ J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 1998, s. 441.

¹¹ *Powiat Chełmski*, Statystyczne Vademecum Samorządowca, Urząd Statystyczny w Lublinie, 2017, s. 4.

¹² E. Stamirowska-Krzaczek, O. Frycz, H. Lipińska, *Wpływ płatności bezpośrednich na poprawę warunków ekonomicznych gospodarstw rolnych w wybranych powiatach województwa lubelskiego*, „Rocznik Chełmski” 2018, t. 22, s. 347–372.

zlewni Wieprza i Bugu granicznego istnieją dokumentacje hydrogeologiczne określające zasoby dyspozycyjne wód podziemnych, według których w obrębie zlewni Bugu wynoszą 137,8 tys. m³/d. Dla zlewni Wieprza zasoby te wynoszą 66,7 tys. m³. Na terenie powiatu chełmskiego zostały zlokalizowane trzy punkty krajowej sieci monitoringu wód podziemnych w: Anusinie, Żmudzi oraz Białopolu¹³.

Tabela 1. Struktura użytkowania gruntów w gminach powiatu chełmskiego¹⁴

Lp.	Nazwa gminy	Powierzchnia ogólna gminy	Użytki rolne				Lasy i grunty leśne (ha)	
			Razem (ha)	Grunty orne (ha)	Sady (ha)	Łąki trwałe (ha)		Pastwiska (ha)
1.	Białopole	10 356	6 142	4 674	128	1 188	152	3 628
2.	Chełm	22 168	14 952	11 372	139	2 863	578	4 547
3.	Dorohusk	19 241	12 840	6 644	97	4 913	1 186	3 765
4.	Dubienka	9 617	6 369	3 784	24	1 909	652	2 511
5.	Kamień	9 679	7 918	4 952	52	2 489	425	891
6.	Leśniowice	11 769	9 454	8 351	146	813	144	1 581
7.	Rejowiec	10 626	6 731	5 729	64	696	242	2 882
8.	Rejowiec Fabryczny Rejowiec	8 778	5 300	3 891	59	1 011	339	2 454
9.	Fabryczny – gmina miejska	1 427	1 002	787	35	144	36	47
10.	Ruda-Huta	11 223	7 643	4 852	112	1 996	683	2 295
11.	Sawin	19 020	12 183	7 969	131	2 975	1 108	5 490
12.	Siedliszcze	15 407	13 004	9 266	179	2 948	611	964
13.	Wierzbica	14 577	11 499	8 279	116	2 322	782	1 496
14.	Wojsławice	11 052	8 399	7 115	189	889	206	2 011
15.	Żmudź	13 613	9 236	6 795	84	1 892	465	3 303

Powiat chełmski w strukturze użytków rolnych posiada znaczny udział trwałych użytków zielonych i podobnie jak w kraju małą liczbę zwierząt na 100 ha łąk i pastwisk, co oznacza niedostateczne wykorzystanie powierzchni paszowej¹⁵. Tempo oraz kierunki zmian w zagospodarowaniu trwałych użytków zielonych w powiecie chełmskim scha-

¹³ Aktualizacja Strategii Rozwoju Powiatu Chełmskiego na lata 2008–2015 z perspektywą do roku 2020, Chełm 2014, s. 5–26.

¹⁴ *Ibidem*, s. 129; H. Lipińska, K. Kurzepa, S. Kościak, *Niewykorzystywane gospodarczo trwałe użytki zielone w powiecie chełmskim, jako potencjał do produkcji biomasy na cele energetyczne*, „Łąkarstwo w Polsce” 2017, nr 20, s. 107–119.

¹⁵ W. Harkot, H. Lipińska, *Kierunki zmian w gospodarowaniu na trwałych użytkach zielonych Lubelszczyzny w aspekcie zmian pogłowia zwierząt w latach 1980–2006*, „Woda-Środowisko-Obszary Wiejskie” 2008, t. 8, z. 23, s. 33–43.

rakteryzowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego¹⁶ Strategii Rozwoju Powiatu Chełmskiego¹⁷ oraz Powszechnego Spisu Rolnego¹⁸ (tab. 1).

METODYKA BADAŃ

Badania florystyczne zostały przeprowadzone w latach 2022–2023 na wybranych użytkach zielonych zlokalizowanych w powiecie chełmskim. Badaniami objęto pięć stanowisk użytków zielonych w miejscowościach Wolawce i Małodutyn – gmina Kamień, Rożdżałów i Stańków – gmina Chełm oraz Krobonosz w gminie Sawin. Na badanym obszarze wyznaczono transekty, wzdłuż których wykonano zdjęcia fitosocjologiczne w obrębie jednorodnych płatów roślinnych. Powierzchnia badanych płatów wahała się w granicach 10–150 m². Ocenę składu florystycznego przeprowadzono metodą Braun-Blanqueta, określając ilościowość według pięciostopniowej skali¹⁹. Łącznie wykonano 200 zdjęć fitosocjologicznych. Analiza uzyskanych wyników badań i obserwacji umożliwiła zakwalifikowanie badanych zbiorowisk roślinnych do odpowiednich jednostek fitosocjologicznych. Nazewnictwo gatunków podano za Mirkiem i in.²⁰, natomiast systematykę i nazewnictwo zbiorowisk za Matuszkiewiczem²¹. Podczas badań terenowych wykonano wiele barwnych fotografii, które przedstawiają wygląd poszczególnych zbiorowisk trawiastych oraz ukazują walory estetyczne i krajobrazowe wybranych gatunków i zbiorowisk występujących na badanym obszarze.

WYNIKI BADAŃ

Bazując na danych statystyki opisowej, przeprowadzono analizę procentowego udziału łąk i pastwisk wykorzystywanych na paszę, użytków zielonych koszonych, lecz niezbiieranych oraz nieskoszonych w ogólnej powierzchni trwałych użytków zielonych na badanym obszarze stanowiła ponad 10 tys. ha (gmina Kamień – 2489 ha łąk i 425 ha pastwisk, gmina Chełm 2863 ha łąk i 578 ha, gmina Sawin 2975 ha łąk i 1108 ha). Założono, że łąki koszone, ale niezbiierane oraz użytki zielone nieskoszone mogą zostać wykorzystane na cele inne niż paszowe. Według danych z Głównie-

¹⁶ GUS, <https://stst.gov.pl>

¹⁷ *Strategia Rozwoju Powiatu Chełmskiego na lata 2021–2026*, 2023, s. 129.

¹⁸ *Powszechny spis rolny*, 2020.

¹⁹ W. Szafer, K. Zarzycki, *Szata roślinna Polski*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, s. 615.

²⁰ Z. Mirek, H., Piękoś-Mirkowa, A. Zajac, M. Zajac, *Flowering plants and pteridophytes of Poland a checklist*, W. Szafer Institute of Botany Polish Academy of Sciences, Kraków 2002. s. 442.

²¹ W. Matuszkiewicz, *Przewodnik do oznaczania zbiorowisk roślinnych Polski*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2007, s. 540.

go Urzędu Statystycznego²² powierzchnia trwałych użytków zielonych w powiecie chełmskim utrzymywała się na dość stabilnym poziomie, pomimo zmniejszającej się w Polsce (tab. 1). Na stan taki wpływa również koncentracja chowu zwierząt oraz rozwój specjalizacji promującej żywienie pełnoporcjowe paszami konserwowanymi przez cały rok. Taka sytuacja użytkowania łąk i pastwisk doprowadziła do wielu zaniedbań, a także zaniechania użytkowania wielu hektarów trwałych użytków zielonych, czego konsekwencją jest ciągle szata roślinna badanych obszarów.

Na badanym terenie stwierdzono występowanie 193 gatunków roślinności użytków zielonych zaliczonych do następujących zbiorowisk roślinnych: *Molinio-Arrhenatheretea* i *Phragmitetea*, a nieliczne do klas: *Nardo-Callunetea*, *Festuco-Brometea*. Występowanie poszczególnych gatunków w runi użytków zielonych posłużyło do ustalenia bogactwa szaty roślinnej badanego obszaru. Udział gatunków w badanych zbiorowiskach wahał się w zakresie 21–47. Najwyższym bogactwem gatunkowym roślin zielarskich i leczniczych charakteryzowały się zbiorowiska z klas *Molinio-Arrhenatheretea* i *Festuco-Brometea*. Bogata florystycznie ruń zbiorowisk trawiastych jest najważniejszym elementem kształtującym krajobraz badanych użytków zielonych. Jest to typowy krajobraz rolniczy. Zbiorowiska roślinne zbliżone do naturalnych występują sporadycznie, a w większości są to zbiorowiska powstałe pod wpływem działalności człowieka²³. Różnorodność florystyczna badanych zbiorowisk trawiastych jest widoczna w liczebności gatunków należących do 17 rodzin botanicznych. Wyróżnione zbiorowiska trawiaste różniły się między sobą strukturą płatów, wysokością i pokrojem roślin oraz aspektami i barwą w układzie równoległym, jak i prostopadłym. Krajobrazowa ranga zbiorowisk jest rezultatem pokroju i barwy poszczególnych gatunków lub ich elementów składowych. Większość wyróżnionych zbiorowisk zaliczono do klas *Molinio-Arrhenatheretea* i *Phragmitetea*, a nieliczne do klas: *Nardo-Callunetea* i *Festuco-Brometea*. W pobliżu zbiorników wodnych, w rowach melioracyjnych i w strefie krawędziowej, w dołach potorfowych oraz w zagłębieniach występują łąkowo lub fragmentarycznie zbiorowiska z klasy *Phragmitetea*: *Phragmitetum australis*, *Phalaridetum arundinaceae* i *Caricetum gracilis*. Zbiorowiska z tej klasy charakteryzują się rdzawą zeszlóroczną roślinnością szuwarową i bagienną wyznaczającą jego brzegi²⁴. Wśród zbiorowisk z klasy *Phragmitetea* na badanych obszarach najbardziej rozpowszechniony był zespół *Phalaridetum arundinaceae*, z dużym udziałem roślinności z klasy *Molinio-Arrhenatheretea*. Wraz z za-

²² *Ibidem*, 2022.

²³ E. Stamirowska-Krzaczek, H. Lipińska, W. Lipiński, R. Kornas, P. Krzaczek, P. Gąsior, *Roślinność muraw kserotermicznych w Zachodniowołyńskiej Dolinie Bugu*, „Rocznik Chełmski” 2016, t. 20, s. 285–300.

²⁴ *Ibidem*, s. 177–179.

kwitaniem mozgi trzcinowatej obserwuje się silny kontrast kolorystyczny wiech przechodzących okresową przemianę barw od jasnozielonej po wykłoszeniu i zielonej z antocyjanowym przebarwieniem podczas kwitnienia. W runi tego zbiorowiska bardzo często pojawiają się kępy innych, różnobarwnych roślin, głównie dwuliściennych (*Galium palustre*, *Lychnis flos-cuculi*), które sprawiają, że zbiorowiska *Phalaridetum arundinaceae* są atrakcyjne wizualnie i krajobrazowo²⁵. Wspaniałych wrażeń estetycznych dostarcza też wczesną wiosną wielogatunkowa ruń zbiorowisk turzycowych o różnobarwnych i różnokształtnych kwiatostanach: od prawie czarnych *Carex acutiformis*, żółto-brunatnych *Carex vesicaria*, szaro-zielonych *Carex rostrata*, do zielonych *Carex pseudacorus*. Zbiorowisko *Caricetum elatae* charakteryzuje się ponadto specyficzną kępową budową²⁶. Na badanych użytkach zielonych dominują zbiorowiska z rzędu *Arrhenatheretalia* reprezentowane przez *Arrhenatheretum elatioris*, *Lolio-Cynosuretum* i zbiorowisko *Poa pratensis-Festuca rubra*. Najbardziej rozpowszechnionym wśród zbiorowisk z klasy *Molinio-Arrhenatheretea* jest zbiorowisko z *Poa pratensis-Festuca rubra*, obfitujące w naturalną roślinność, głównie rośliny motylkowate i zioła, co decyduje o jego walorach florystycznych i krajobrazowych²⁷. Z rzędu *Molinietalia* spotyka się tu *Valeriano-Filipenduletum*, *Alopecuretum pratensis*, zbiorowisko z *Holcus lanatus* i zbiorowisko z *Deschampsia caespitosa*²⁸.

Różnorodne pasy roślinności łąkowej usytuowane są prostopadle i stanowią odrębne działki rolników indywidualnych, ukształtowane przez różne zabiegi agrotechniczne. Często, sąsiednie płyty mają zupełnie odmienną strukturę roślinności oraz inne zabarwienie pędów i kwiatostanów. Zdaniem Marii Trzaskoś²⁹, zróżnicowanie florystyczne łąk ziołowych, wkomponowanych w krajobraz przyrodniczy poprawia jego walory widokowe wśród monotonnych pól, użytki zielone tworzą wielokolorowe oazy.

Zbiorowiska trawiaste z udziałem ziół pastewnych podnoszą wartość estetyczną krajobrazu oraz oddziałują zdrowotnie i pobudzają wyobraźnię³⁰. W zbiorowiskach trawiastych podczas okresu wegetacji dokonuje się przemiana barw, będąca następstwem wchodzenia gatunków tworzących ruń w kolejne fazy rozwoju. Bazę

²⁵ S. Kozłowski, *Trawy w polskim krajobrazie*, [w:] *Księga polskich traw*, red L. Frey, Kraków 2007, s. 389–411.

²⁶ E. Stamirowska-Krzaczek, M. Warda, *Zbiorowiska szuwarowe wskaźnikiem właściwości siedliska*, „Zeszyty Naukowe” 2011, nr 47, s. 213–231.

²⁷ E. Stamirowska-Krzaczek, *Występowanie zbiorowiska Poa pratensis-Festuca rubra w warunkach zanieczyszczenia w użytkowaniu łąk*, „Annales UMCS, E Agriculture” 2015, t. 70, z. 1, s. 61–72.

²⁸ M. Warda, E. Stamirowska-Krzaczek, M. Kulik, M. Tatarczak, A. Bochniak, *Zmiany szaty roślinnej i rzadkie gatunki roślin na użytkach zielonych w Dolinie Środkowego Wieprza (PLH060005)*, „Rocznik Ochrony Środowiska” 2018, t. 20, s. 481–494.

²⁹ M. Trzaskoś, *Florystyczne, paszowe i krajobrazowe walory łąk ziołowych*, „Zeszyty Problemowe Postępu Nauk Rolniczych” 1996, z. 442, s. 417–430.

³⁰ R. Kostuch, A. Janeczko, *Ziółolecnicze aspekty łąk i pastwisk*, „Aura” 1981, nr 5, s. 13–15.

stanowi zielone tło roślinności zróżnicowane na wiele odcieni, od zielonożółtej *Glycerietum maximae* do ciemnej zieleni *Alopecuretum pratensis*. Różny rytm wzrostu i rozwoju poszczególnych gatunków współtworzących ruń powoduje występowanie aspektów sezonowych, zmieniających się wraz z zakwitaniem lub osiągnięciem przez te gatunki dużych przyrostów biomasy³¹.

W fazie kłoszenia się traw kwiatostany niektórych gatunków przybierają barwę szarą (*Alopecuretum pratensis*), srebrzystą (*Arrhenatherum elatius*, *Deschampsia caespitosa*) lub zielono-różową (*Phalaris arundinaceae* i *Holcus lanatus*). Płaty zbiorowiska z *Deschampsia caespitosa* pięknie błyszczą w słońcu dzięki stalowo zabarwionym wiechom śmiałka darniowego. Rudą barwę nadaje niektórym łąkom kwitnący *Alopecurus pratensis*. Krajobraz łąk urozmaicają także różnorodne kwiatostany innych gatunków traw, spośród których szczególnym pięknem odznaczają się wiechy *Avenula pubescens* i *Briza media*. Podobne spostrzeżenia opisuje Barbara Mosek³², która badała walory krajobrazowe dolin rzecznych Lubelszczyzny oraz Trąby³³ w dolinach rzecznych Kotliny Zamojskiej.

Zielone tło łąk bywa urozmaicone przez licznie występujące zioła i chwasty oraz rośliny motylkowate³⁴. Na badanym obszarze można wyróżnić aspekty wczesnowiosenne: żółty aspekt *Caltha palustris*, *Taraxacum officinale* i *Ranunculus repens*, oraz różowy aspekt *Polygonum bistorta* i *Lychnis flos-cuculi*, a także czerwony *Rumex acetosa*. Latem łąki barwią się na białą od *Leucanthemum vulgare*, *Achillea millefolium*, *Bellis perennis*, a także przybierają barwę żółtą dzięki obecności *Lathyrus pratensis*, *Lysimachia vulgaris*. Wyróżnić można ponadto niebiesko-fioletowy aspekt *Veronica longifolia*, *Veronica chamaedrys* i *Glechoma hederacea*, czerwony – *Lythrum salicaria* i biały – *Filipendula ulmaria*. Brunatny aspekt łąkom nadaje kwitnący *Sanguisorba officinalis* oraz owocująca *Plantago lanceolata*. Z badań Teresy Wyłupek³⁵, prowadzonych w dolinie Poru wynika, że przemiany barw oraz zakwitanie kolejnych roślin po sobie jest ściśle związane warunkami siedliskowymi panującymi w dolinach rzecznych. Zbiorowiska klas *Nardo-Callunetea* i *Festuco-Brometea* występują głównie na

³¹ B. Stańko-Bródkowa, *Struktura, stabilność i degradacja zbiorowisk roślinnych łąk i pastwisk*, Warszawa 1989, s. 104.

³² B. Mosek, *Walory krajobrazowe użytków zielonych w dolinach rzecznych Lubelszczyzny*, „Annales UMCS, E” 1995, vol. 50, suppl. 52, s. 277–280.

³³ C. Trąba, *Florystyczne i krajobrazowe walory łąk w dolinach rzecznych Kotliny Zamojskiej*, „Folia Universitatis Agriculturae Stetinensis, Agricultura 197” 1999, t. 75, s. 321–324.

³⁴ B. Mosek, *Grassland of the river valley and its significance for the landscape*, Proceeding of 13th General Meeting of the European Grassland Federation, Banská Bystrica 1990, s. 374–377; C. Trąba, *Florystyczne zróżnicowanie zbiorowisk roślinności łąkowej rzędu Molinietales w dorzeczu Łabuński*, „Annales UMCS, E” 1997, t. 52, s. 189–199.

³⁵ T. Wyłupek, *Różnorodność florystyczna oraz walory przyrodnicze użytków zielonych w dolinie Poru*, „Fragmenta Agronomica” 2002, R. 19, nr 1 (73), s. 213–223.

wzniesieniach i skarpach w strefach graniczących z lasami lub gruntami ornymi. Zbiorowiska roślinne wzbogacają krajobraz dzięki licznie występującym i barwnie kwitnącym roślinom dwuliściennym (*Salvia pratensis*, *Thalictrum minus*, *Trifolium montanum* i *Galium verum*), poprzeplatanych zaroślami krzewów i drzewami.

Biorąc pod uwagę typy siedlisk stwierdzono, że krajobraz badanych obszarów jest urozmaicony dzięki różnorodnej roślinności bagiennej. Duże walory krajobrazowe, a niską jakością paszową mają łąki wilgotne rzędu *Molinietalia* z klasy *Phragmitetea*. Milena Rychnowska i in.³⁶ dowiedli w swoich badaniach, że osuszanie wilgotnych łąk jest sprzeczne z ich przyrodniczą rolą, bowiem dysponują one ogromnym zasobem genów i pełnią wiele funkcji w środowisku przyrodniczym. Wiele gatunków występujących na badanym obszarze zasługuje na uwagę, bowiem uważane są za rzadkie na łąkach Lubelszczyzny, jak i całego kraju (*Dianthus suprbus* czy *Orchis militaria*)³⁷.

WNIOSKI

1. Szata roślinna badanych użytków zielonych charakteryzowała się zróżnicowaniem florystycznym i reprezentowana była przez 193 gatunki roślin. Najliczniejszą grupę stanowiły gatunki zaliczane do rodzin *Poaceae*, *Asteraceae* i *Fabaceae*. Wśród roślinności zielonej badanego odcinka bezwzględnie dominowały zioła i chwasty.
2. Zbiorowiska trawiaste występujące na badanych obszarach powiatu chełmskiego należą do klas *Molinio-Arrhenatheretea*, *Phragmitetea*, *Nardo-Calunetea* i *Festuco-Brometea*.
3. Wśród zbiorowisk z klasy *Phragmitetea* największym bogactwem gatunkowym charakteryzował się zespół *Phalaridetum arundinace*, na co miało wpływ wkraczanie gatunków z innych jednostek pod wpływem stopniowego osuszania siedliska.
4. Różnorodność zbiorowisk oraz bogactwo gatunkowe badanych użytków zielonych sprawia, że badane łąki w powiecie chełmskim są bardzo ciekawe krajobrazowo i mogą pełnić ogromną rolę w środowisku przyrodniczym.
5. Bogactwo florystyczne zbiorowiska trawiastego badanego obszaru sprawia, że podczas sezonu wegetacyjnego obserwuje się następstwo barw, które jest efektem zakwitania kolejnych gatunków wraz z rozwojem roślinności. Za-

³⁶ M. Rychnowska, K. Fiala, J. Kvěst, *Non-production functions of grassland*, Proceeding of 13th General Meeting of the European Grassland Federation, Banská Bystrica, 1990. s. 88–102.

³⁷ E. Stamirowska-Krzaczek, *Różnorodność zbiorowisk trawiastych w środkowej części doliny Wieprza i ich walory krajobrazowe*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Lublin 2008, s. 186.

pewnia to wspinałe doznania estetyczne i podkreśla znaczenie użytków zielonych w krajobrazie.

SŁOWA KLUCZOWE:

użytki zielone, przyroda, krajobraz

Изложение

Природно-ландшафтная оценка растительности отдельных лугов в Хелмском повете

Ландшафт - это пространство, в котором деревья, поля, луга, населенные пункты, а также сеть дорог и рек создают мозаичное расположение сред обитания, являющееся источником необыкновенных эстетических ощущений. В нашей стране преобладают сельскохозяйственные ландшафты, и основной группой растений, определяющих этот тип ландшафта, являются травы. Травы являются неотъемлемым элементом ландшафта, образуют фон. В ландшафтных парках большинство лугов выкашивается или выпасается, и разнообразная система управления на этих лугах может обеспечить поддержание флористического разнообразия. Существование таких территорий влияет на сохранение уникальных и ценных, мало преобразованных ландшафтов и их флористического богатства. Целью данной работы было определение доли природно- и живописно ценных растений, формирующих луга. Флористические исследования проводились в 2022-2023 гг. на отдельных лугах, расположенных в Хелмском повете. Исследованием было охвачено пять луговых участков в Волавце и Малодутыне - гмина Камень, Рожджалуве и Станькове - гмина Хелм и Кробонош в гмине Савин. Оценка флористического состава проводили по методу Брауна-Бланке, определяя количество по пяти уровневой шкале. Всего было сделано 200 фитосоциологических фотографий. Луга представляют собой ценный природный объект, в структуре которого наблюдается характерная мозаика экосистем лесных, болотных, луговых и агроэкосистем. Флористически богатый покров лугов является важнейшим элементом, формирующим типичный сельскохозяйственный ландшафт. Большинство выделенных территорий входит в классы *Molinio-Arrhenatheretea* и *Phragmitetea*, несколько - в классы *Nardo-Callunetea* и *Festuco-Brometea*. На лугах наблюдается смена окраски в течение вегетационного периода, что является следствием вступления болота образующих

видов в последовательные стадии развития. С учетом типов местообитаний сделан вывод, что ландшафт исследуемой территории диверсифицирован за счет разнообразной растительности лугов, что противоречит их природной роли, так как они обладают огромным генофондом и выполняют множество функций в природной среде.

Ключевые слова:

луг, природа, ландшафт

ABSTRACT

NATURAL AND LANDSCAPE ASSESSMENT OF VEGETATION OF SELECTED GRASSLANDS IN CHEŁM COUNTY

The landscape is a space in which trees, fields, meadows, human settlements, as well as a network of roads and rivers create a mosaic system of habitats, which is a source of extraordinary aesthetic experiences. Our country's landscape is predominantly agricultural, and grasses are the basic group of plants defining this type of landscape. Grass communities, as an inherent element of the landscape, constitute the background. In landscape parks, most grass communities are mown or grazed, and a diversified management system in these areas can ensure the maintenance of floristic diversity of the communities. The existence of such areas influences the preservation of unique and valuable, little-modified landscapes and their floristic richness. The aim of the research was to determine the share of naturally and landscape-valuable plants forming grass communities. Floristic research was carried out in 2022–2023 on selected grasslands located in Chełm County. The research covered five grassland sites in the towns of Wolawce and Małodutyn – Kamień commune, Rożdżałów and Stańków – Chełm commune and Krobonosz in the Sawin commune. The floristic composition was assessed using the Braun-Blanquet method, quantifying on a five-point scale. A total of 200 phytosociological photos were taken. Grasslands are valuable in terms of nature, their structure includes a characteristic mosaic of forest, swamp, meadow ecosystems and agroecosystems. The floristically rich sward of grass communities is the most important element shaping a typical agricultural landscape. Most of the distinguished communities were included in the *Molinio-Arrhenatheretea* and *Phragmitetea* classes, and a few in the *Nardo-Callunetea* and *Festuco-Brometea* classes. In grass communities, during the vegetation period, a change of colors occurs, resulting from the entry of the species forming the sward into subsequent stages

of development. Taking into account the types of habitats, it was found that the landscape of the studied area is diversified thanks to the diverse vegetation of meadows, which is contrary to their natural role, because they have a huge genetic resource and perform many functions in the natural environment.

KEYWORDS:

grasslands, nature, landscape

Autorzy:

Dr inż. Ewa Stamirowska-Krzaczek – doktor inżynier nauk rolniczych, specjalność łąkarstwo, kształtowanie środowiska. Dyrektor Instytutu Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie. Wykładowca na stanowisku adiunkta w Instytucie Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie, Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie

Warsztat nauczyciela akademickiego ciągle doskonali poprzez konferencje, kursy, szkolenia oraz studia podyplomowe, m.in. Analityka i Bezpieczeństwo Żywności (Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie), Nauczyciel przedmiotów zawodowych (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II). Uczestnik i organizator licznych konferencji naukowych, członek Polskiego Towarzystwa Łąkarskiego.

Autor i współautor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu rolnictwa oraz bezpieczeństwa żywności. Zainteresowania naukowe koncentrują się w zakresie zmienności florystycznej i siedliskowej zbiorowisk roślinnych oraz pozyskiwania i jakości surowców żywnościowych.

Marta Łopacka – studentka I roku kierunku rolnictwo. Katedra Rolnictwa, Instytut Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie, Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie.

Sylwia Płata – studentka I roku kierunku rolnictwo. Katedra Rolnictwa, Instytut Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie, Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie.

Andrzej Dyński – student I roku kierunku rolnictwo. Katedra Rolnictwa, Instytut Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie, Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie.

EWA STAMIROWSKA-KRZACZEK

ŚWIADOMOŚĆ MŁODYCH KONSUMENTÓW WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO W ASPEKTCIE KRYTERIÓW WYBORU SPOŻYWANYCH PRODUKTÓW ŻYWNOŚCIOWYCH

WSTĘP

Obecnie żyjemy w czasach, gdzie jesteśmy zarzucani wiadomościami o „toksycznej” żywności, zanieczyszczeniu powietrza, przelobieniu ryb, niekorzystnych zmianach klimatycznych, nadmiernej wycinie lasów, genetycznie zmodyfikowanej żywności oraz wielu innych zagrożeniach mających wpływ na środowisko i nasze życie żywieniowe¹. Wszystkie te dane nakłaniają społeczeństwo do zastanowienia się nad sposobem życia, postępowania, a tym samym nad koniecznością wyboru produktów spożywczych w kontekście jakości czy dostępności na rynku. Niemniej jednak wybór ten nie jest jednoznaczny – z jednej strony uzależniony jest – od sytuacji ekonomicznej konsumentów, a z drugiej – od niezbyt dobrej znajomości zasad prawidłowego żywienia². Według Bożeny Gulbickiej i Marioli Kwasek³ wyżywienie znacznej części polskiego społeczeństwa uległo pogorszeniu. Coraz więcej osób, by temu zapobiec, wyraża chęć i przekonanie o konieczności wprowadzenia diametralnych zmian w codziennym życiu, aby zmniejszyć negatywny wpływ człowieka na

¹ J. Zalejski, K. Faszczewska, *Zachowania polskich konsumentów wobec produktów ekologicznych*. „Ekonomia i Zarządzanie” 2012, vol. 4, nr 3, s. 92–104.

² E. Stamirowska-Krzaczek, *Wpływ edukacji na świadomość żywieniową chełmskich studentów w aspekcie profilaktyki chorób dietozależnych*. „Rocznik Chełmski” 2021, t. 25, s. 341–359.

³ B. Gulbicka, M. Kwasek, *Wpływ dochodów na spożycie żywności w gospodarstwach domowych*, Warszawa 2000, s. 19–33; *idem*, *Zróżnicowanie spożycia żywności w Polsce w świetle wyników badań budżetów gospodarstw domowych*, Warszawa 2000, s. 45–62.

środowisko, a tym samym na rynek produktów żywnościowych⁴. W związku z powyższym istotnym wydaje się poznanie sposobów postępowania konsumentów na rynku, związanych z wyborem określonych produktów.

Klasyczna definicja przedstawiona przez Józefa Perenca i Grażynę Rosę⁵ ujmuje zachowania konsumentów, jako „działania związane z poszukiwaniem, zakupem, użytkowaniem i oceną dóbr i usług, które mają zdolność do zaspokojenia potrzeb”. Dlatego firmy zmuszone są do pozyskiwania informacji na temat konsumentów i ich zachowań. Jest to istotne, ponieważ konsumenci są obecnie coraz bardziej świadomymi i wyedukowanymi podmiotami rynku. Konsument coraz częściej podejmuje swoje decyzje z uwzględnieniem zasad zrównoważonego rozwoju, a także ze świadomością konsekwencji swoich decyzji ze względu na własne zdrowie oraz środowisko naturalne⁶. Domeną dzisiejszego konsumenta jest przede wszystkim świadomość skutków podejmowanych decyzji, głównie za sprawą szerokiego dostępu do informacji oraz jego aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Oprócz tego konsument ma wyobrażenie, o jakości produktów, a zarazem relacji cena–jakość. Współczesny konsument bardziej odpowiedzialnie kształtuje strukturę swojego wyboru spożywanych produktów żywnościowych oraz potrafi dochodzić swoich praw konsumenckich⁷.

ZACHOWANIA KONSUMENTÓW

Rozważając problem zachowań konsumentów, warto podkreślić, że wyraźnym wpływom procesów globalizacyjnych podlega w każdym kraju nie więcej niż 15% społeczeństwa⁸, jednakże istnieje wiele zjawisk, mniej lub bardziej odnoszących się do całego świata, które wskazują na istnienie pewnego rodzaju jednorodności w zachowaniach nabywczych wśród niektórych grup konsumentów⁹. Do głównych z nich zaliczyć należy znużenie ofertą rynkową, zmęczenie natrętnym światem konsumpcji, poszukiwanie pozakonsumpcyjnych doznań oraz uświadamianie sobie złudności

⁴ M. Bostrom, M. Klinton, *Ecostandards, product labeling and green consumerism*, “Palgrave Macmillan, Basingstoke” 2011, s. 1–2.

⁵ J. Perenco, G. Rosa, *Zachowania nabywców*, Szczecin 2011, s. 1–211.

⁶ *Ibidem*, s. 92–104.

⁷ B. Dobiegała-Korona, T. Doligalski, *Zarządzanie wartością klienta: Pomiar i strategię*, Warszawa, 2010, s. 1–137.

⁸ A. Barska, *Kryteria wyboru produktów żywnościowych przez młodych konsumentów z Polski, Czech i Słowacji*. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 2013, nr 4, s. 113–121.

⁹ W. Patrzalek, *Czynniki kulturowe a zachowania konsumentów*, [w:] *Kulturowe determinanty zachowań konsumentów*, red. W. Patrzalek, Wrocław 2004, s. 1–210.

radości konsumpcji dóbr¹⁰. Ponadto Genwefa Sobczyk¹¹ w swoich badaniach zaobserwowała nowe trendy wśród konsumentów, do których zaliczyła:

- dążenie do odmładzania połączone z dbałością o własny wygląd;
- życie w harmonii pomiędzy ciałem, duchem i umysłem, czyli, według idei wellness, przejawiające się w spowolnieniu tempa życia;
- metroseksualność, czyli zacieranie wyraźnych różnic zachowań kobiecych i męskich;
- zmiany w modelu rodziny, wzrost liczby rozwodów, większa popularność związków nieformalnych;
- zjawisko zamiany ról – ludzie zamożni coraz częściej szukają odizolowania, innych doznań konsumpcyjnych (popularne stają się nowe kierunki turystyki, tj. ekoturystyka czy agroturystyka), natomiast ubodzy dążą do kłującego w oczy luksusu i przepychu;
- rosnący indywidualizm – poszukiwanie ofert produktów dopasowanych do konsumenta i tylko do niego;
- *trend connectivity* – potrzeba przynależności do pewnych społeczności, reprezentowania wspólnych wartości i walki o nie (np. organizacje ekologiczne i inne zrzeszające ludzi o wspólnych przekonaniach);
- *global brain* – doznania, emocje i porady tysięcy anonimowych konsumentów, którzy spotykają się w cyberprzestrzeni i za jej pomocą kreują nowe zachowania;
- trysumer – konsument coraz częściej sam weryfikuje informacje dostępne na rynku, przez co tracą na wartości informacje pochodzące ze źródeł kontrolowanych marketingowo (promocja, reklama czy informacje od sprzedawcy).

Na zmiany w zachowaniach młodych konsumentów, oprócz czynników społeczno-gospodarczych, ma wpływ przede wszystkim postęp technologiczny i możliwość dostępu do Internetu, który daje konsumentom możliwość dotarcia do różnego rodzaju informacji oraz możliwość komunikowania się bez ograniczeń przestrzennych. Natomiast głównymi podmiotami zaangażowanymi w kształtowanie postaw i trendów w aspekcie wyboru środków spożywczych są sami konsumenci, a zaraz obok nich państwa poprzez swoją politykę oraz firmy za sprawą swoich postaw, zachowań oraz programów marketingowych¹². W dobie globalnej gospodarki podkreśla się coraz wyraźniej etyczną działalność przedsiębiorstw oraz etyczne postępowanie konsumentów.

¹⁰ *Ibidem*, s. 92–104.

¹¹ *Współczesny marketing. Trendy i działania*, red. nauk. G. Sobczyk, Warszawa, 2008, s. 151–153.

¹² *Ibidem*, s. 92–104.

Przedsiębiorstwa, które działają etycznie starają się pogodzić w swojej działalności cele gospodarcze, społeczne i ekologiczne. Mówiąc o społecznej odpowiedzialności biznesu, mamy na myśli także konsumentów, którzy są jego uczestnikami i odgrywają znaczącą rolę poprzez swoje decyzje i wybory¹³. Jednorodność zachowań dotyczy przede wszystkim ludzi młodych. Stanowią oni istotny segment rynku, bo to od ich decyzji zależy będzie funkcjonowanie wielu podmiotów przemysłu spożywczego, obecnie oraz w przyszłości, dlatego rynek ten staje się przedmiotem coraz częstszych badań. Ludzie tworzący tę grupę są wrażliwi, obcy w świecie konsumeryzmu i „dorośli” w swoich decyzjach¹⁴. Refleksje teoretyczne i badania zachowań związanych z sposobem odżywiania się ludzi młodych, a tym samym wyboru środków spożywczych prowadzone są na wielu płaszczyznach, głównie, jako zachowania konsumpcyjne (konsumentenckie)¹⁵, czy elementy kultury związane z kultywowaniem tradycji rodzinnych czy narodowych, uznawaniem wartości, przestrzeganiem norm o charakterze religijnym bądź świeckim, jak również cały obszar zachowań, a w szczególności wyboru produktów¹⁶. Z pracy Kieźel¹⁷ wynika, że współczesną konsumpcję należy ujmować szerzej, jako skomplikowany proces działań oraz postaw tworzących sferę zachowań konsumpcyjnych ludzi młodych. Takie zachowania wraz z działalnością i pracą służą uzyskaniu środków, które z mają zapewnić satysfakcję konsumenta. W obecnej chwili wśród młodych konsumentów obserwuje się nasilenie następujących cech, zjawisk oraz procesów w kwestii konsumpcji¹⁸:

- wirtualizacja konsumpcji – zjawisko wywołane wpływem telewizji i Internetu, przejawiające się zaspokajaniem potrzeb konsumentów przy użyciu elektronicznych środków przekazu. Zjawisko to wyróżnia się indywidualizacją i demokratyzacją odbioru treści kulturowych, możliwości zaspokajania potrzeb w dowolnym miejscu i czasie (miejscem tym jest najczęściej dom, tzw. zjawisko homocentryzmu konsumentenckiego), a także narodziny życia ludzkiego w postaci wirtualnej;

¹³ A. Dąbrowska, M. Janoś-Kresło, *Etyka działalności przedsiębiorstw a etyka postępowania konsumentów*. „Marketing i Rynek” 2012, nr 1, s. 10–11.

¹⁴ M. Bartosik-Prugart, *Kulturowe uwarunkowania zachowań konsumentów na przykładzie młodych Europejczyków*, Poznań 2011, s. 1–381, 113–121

¹⁵ *Ibidem*, s. 341–359.

¹⁶ A. Buczak, *Zachowania żywieniowe gimnazjalistów i studentów w kontekście wpływu społecznego*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” 2013, t. 19, nr 2, s.116–122; E. Goryńska-Goldmann, *Wybrane aspekty komunikacji marketingowej na rynku pieczywa w obliczu zmian w zachowaniach i zwyczajach konsumentów*, [w:] *Komunikacja rynkowa. Skuteczne narzędzia i obszary zastosowania*, red. B. Pilarczyk, Z. Waśkowski. „Zeszyty Naukowe. Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu” 2010, nr 136, s. 285–296.

¹⁷ E. Kieźel, *Konsument i jego zachowania na rynku europejskim*, Warszawa 2010, s. 1–308.

¹⁸ *Ibidem*, s. 1–211.

- homo- i heterogenizacja konsumpcji – homogenizacja konsumpcji polega na unifikacji zachowań konsumenckich poprzez tworzenie globalnej kultury konsumpcji. Heterogenizacja zaś jest zjawiskiem odwrotnym charakteryzującym się różnorodnością postaw konsumenckich, będących efektem rozwoju indywidualizmu wśród konsumentów;
- technicyzacja konsumpcji – zjawisko będące następstwem rozwoju gospodarki opartej na wiedzy oraz przyspieszenia tempa manipulacji w środowisku przyrodniczym (przykładem jest inżynieria genetyczna, rozwój żywności genetycznie modyfikowanej oraz ogólny wzrost konsumpcji produktów high-tech);
- dekonsumpcja – trend przejawiający się ograniczaniem dotychczasowej konsumpcji. Występuje głównie w gospodarkach rozwiniętych, a za główną przyczynę jej występowania uznaje się chęć racjonalizacji konsumpcji;
- oprócz wyżej wymienionych trendów występuje także ekologizacja konsumpcji. Ekologizacja spożycia, jako przejaw nowych tendencji w konsumpcji, wiąże się z tak zwaną ekokonsumpcją, a także konsumpcją zrównoważoną oraz etyczną konsumpcją.

Wszystkie wymienione powyżej rodzaje konsumpcji, mimo że różnią się nazwą, to mają w istocie bardzo zbliżone znaczenie i założenia w zakresie wyboru spożywanego żywności. Główną przyczyną pojawienia się tych zjawisk stały się ruchy ekologiczne wśród społeczeństw krajów wysoko rozwiniętych na skutek widocznych odznak degradacji środowiska naturalnego¹⁹. Obecnie młodzi konsumenci przy wyborze nabywanych dóbr i usług żywieniowych kierują się kwestiami etycznymi oraz środowiskowymi. Ponadto dość często zwracają uwagę na walory estetyczne wybieranych przez siebie produktów spożywczych. Niezaprzeczalny jest fakt, że konsumpcja przybiera na sile, a jej skutki dla środowiska mają istotny wpływ. Należy mieć jednak świadomość, że popularyzacja tego zjawiska może przyczynić się do wzrostu świadomości konsumentów. W wielu sytuacjach przewija się również określenie „etyczna konsumpcja”, które określa zakup produktów wyprodukowanych z poszanowaniem podstawowych praw człowieka i środowiska naturalnego²⁰. Wskazuje się na dwie jej formy. Pierwsza z nich to pozytywne kupowanie, przejawiające się w wybieraniu produktów od przedsiębiorców, którzy kierują się w swej działalności długotrwałym dobrem klientów, społeczeństwa i środowiska. Z kolei bojkot moralny to nic innego, jak rezygnacja z nabywania produktów od firm, które działają nieetycznie²¹. W wielu przypadkach alternatywą do

¹⁹ *Ibidem*, s. 151–153.

²⁰ *Ibidem*, s. 92–104.

²¹ *Ibidem*, s. 10–16.

nadkonsumpcji jest konsumpcja zrównoważona, która składnia do zastanowienia się nad problemami, które wykraczają poza interesy jednostki podczas dokonywania zakupu produktów spożywczych oraz ich konsumowania. Pojęcie zrównoważona konsumpcja obejmuje nie tylko kwestie ekologiczne, ale także równość, prawa człowieka i polityczne aspekty zrównoważonego rozwoju w procesie produkcji żywności oraz jej konsumpcji²². Wszystkie te aspekty wskazują na wytyczne dotyczące sposobu zmniejszania wpływu tego, co konsumujemy na społeczne i ekologiczne zachowania człowieka²³. Zrównoważoną konsumpcję możemy rozważać w kilku aspektach, począwszy od wymiaru ekonomicznego, poprzez ustalenie właściwej proporcji między konsumpcją bieżącą, jak i przyszłą. Maksymalizacja użyteczności produktów spożywczych w konsumpcji będzie miała odzwierciedlenie w jakości środowiska naturalnego, tym samym spełniony zostanie jej aspekt ekologiczny. Natomiast mówiąc o względnie równym podziale dóbr wśród społeczeństwa, mamy do czynienia z aspektem społecznym. W wymiarze konsumpcji występuje również aspekt psychologiczny, za sprawą którego to procesy konsumpcji poprawiają jakość życia ludzi. Natomiast analizując wymiar demograficzny, należy uwzględnić uwarunkowania demograficzne, które nie są barierą wzrostu konsumpcji zrównoważonej. Ostatni wymiar – czasowy, łączy wszystkie powyżej wymienione aspekty, zapewniając ich realizację w nieograniczonej perspektywie czasowej²⁴. Natomiast efektem działań polityczno-organizacyjnych są regulacje prawne, programy oraz strategie tworzące ramy ekologicznej produkcji żywności oraz konsumpcji. Społeczeństwo poprzez swoje oddziaływania zmienia postawy konsumentów oraz przyczynia się do wzrostu świadomości ekologicznej, co nie zawsze ma odzwierciedlenie w uwarunkowaniach i możliwościach ekonomicznych gospodarstwa domowego. Współczesny rynek żywności jest oferentem umożliwiającym konsumentom dostęp do pożądaných przez nich produktów²⁵. Według Bożeny Gulbickiej i Marioli Kwasek²⁶, wyżywienie znacznej części polskiego społeczeństwa uległo pogorszeniu, na co ma wpływ sytuacja ekonomiczna konsumentów. Przeciętna racja pokarmowa zawierała mniej składników odżywczych od wartości zalecanych, jak również wiele rodzin zostało pozbawionych ekonomicznego dostępu do żywności. Sytuacja ta rodzi pytanie nie tyle o świadomość młodych konsumentów na temat zasad zdrowego ży-

²² A. Neale, *Zrównoważona konsumpcja. Źródła koncepcji i jej zastosowanie*, „Prace Geograficzne” 2015, z. 141, s. 141–158.

²³ *Ibidem*, s. 1–308.

²⁴ J. Ottman, *The new rules of green marketing*. Greenleaf Publishing, Sheffield, 2011, s. 36–38.

²⁵ *Ibidem*, s. 9; G. Rosa, *Czynniki kształtujące zachowania nabywców usług turystycznych na przykładzie badań rynku europejskiego*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” Szczecin 2012, nr 699, s. 123–135.

²⁶ B. Gulbicka, M. Kwasek, *Wpływ dochodów na spożycie żywności – przesłanki dla polityki żywnościowej*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 2006, nr 1, s. 19–33, 45–62.

wienia, ale o chęci i możliwości skorzystania z tych zasad. Należy jednak oczekiwać, że postępujący wzrost gospodarczy pozwoli na tyle poprawić sytuację ekonomiczną przeciętnego Polaka, że dla społeczeństwa istotna stanie się nie tylko możliwość zaspokojenia potrzeb żywieniowych, ale jakość nabywanych produktów²⁷. Jednak do uzyskania tych założeń niezbędne jest podnoszenie świadomości żywieniowej całej populacji ludności²⁸. Zdaniem Johna M. Keynesa²⁹ to dochód konsumenta jest głównym czynnikiem determinującym zakup określonych grup produktów żywnościowych. W wielu przypadkach konsumentowi ciężko jest zrezygnować z nabytych przyzwyczajajeń konsumpcyjnych i stylu życia, jednak sytuacja materialna sprawia, że konieczna jest zmiana w tym zakresie. Następuje to jednak bardzo powoli. W nadziei na poprawę swojej sytuacji konsument będzie starał się, jak najdłużej utrzymać poziom swojego życia³⁰. Podkreślając wszystkie te zależności, edukację żywieniową należy skierować szczególnie do młodych ludzi³¹, ponieważ lekceważenie roli pochodzenia żywności jest związane z niskim poziomem świadomości społeczeństwa na temat jakości nabywanej żywności oraz jej wpływu na stan zdrowia. Dlatego bardzo ważne jest, aby przekazywać młodzieży nowoczesną, opartą na naukowych podstawach wiedzę o produktach żywnościowych dostępnych w sprzedaży³². Młodzież powinna znać zagadnienia związane z pochodzeniem żywnością oraz zdawać sobie sprawę z zależności między rodzajem spożywanej żywności a zdrowiem³³.

Celem pracy była ocena świadomości młodych konsumentów z województwa lubelskiego w aspekcie kryteriów wyboru spożywanych produktów żywnościowych.

METODYKA BADAŃ

Badania ankietowe przeprowadzono w latach 2021–2022 wśród losowo wybranych młodych osób zamieszkujących na terenie województwa lubelskiego.

²⁷ *Ibidem*, s. 341–359.

²⁸ *Ibidem*, s. 201–207; B. Kowrygo, *Studium wpływ u gospodarki rynkowej na sferę żywności i żywienia w Polsce*. Rozprawy naukowe i monografie, Warszawa 2000.

²⁹ J.M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, tłum. M. Kalecki, S. Rączkowski, Warszawa 2007, s. 5–10 i 88; A. Dąbrowska, F. Byłok, M. Janoś-Kresło, D. Kielczewski, I. Ozimek, *Kompetencje konsumentów. Innowacyjne zachowania. Zrównoważona konsumpcja*, Warszawa 2015, s. 24–25.

³⁰ A. Śleszyńska-Świdarska, *Zachowania polskich konsumentów w warunkach globalnego kryzysu gospodarczego*, Białystok 2017, s. 338.

³¹ *Ibidem*, s. 927–933; K. Knypl, *Profilaktyka – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, „Medycyna Rodzinna” 2000, nr 2, s. 27–28.

³² E. Stamirowska-Krzaczek, *Ocena stosowania suplementów diety w celach prozdrowotnych przez mieszkańców województwa lubelskiego*, „Rocznik Chełmski” 2020, t. 24, s. 339–353.

³³ E. Cieślik, A. Filipiak-Florkiewicz, A. Tlalka, *Poziom wiedzy młodzieży na temat chorób powstających na tle wadliwego żywienia*. „Bromatologia Chemia i Toksykologia” 2004, suppl., s. 23–29.

Przeprowadzone badania miały charakter sondażu diagnostycznego³⁴. Badaniami objęto 150 ankietowanych (112 kobiet i 38 mężczyzn) należących do grupy wiekowej 18–29 lat. Zadaniem respondentów był wybór kilku wariantów odpowiedzi poprzez ich zaznaczenie bądź też dokonanie ich hierarchizacji w ramach podanych skal ocen. Do podanej odpowiedzi respondenci mogli również dopisać własną opcję odpowiedzi. Do oceny ważności poszczególnych kryteriów zakupu została wykorzystana pięciopunktowa skala (od 0 do 5), przy czym 5 oznaczała czynnik najważniejszy dla badanego respondenta. Dla poszczególnych kryteriów wyznaczono ocenę ważności, będącą średnią ważoną ocen dla całej zbiorowości, jak również konsumentów z miasta i wsi. Maksymalna możliwa ocena do uzyskania dla poszczególnego kryterium wynosiła 5. Z analizy materiału wynika, że postawy konsumentów niezależnie od miejsca zamieszkania (wieś/miasto) były bardzo zbliżone.

WYNIKI BADAŃ

Badania ankietowe przeprowadzono wśród losowo wybranych osób zamieszkujących na terenie województwa lubelskiego. Reprezentatywna grupa osób, która wzięła udział w badaniach to osoby młode w wieku 18–29 lat. Wśród uczestniczących w badaniach 150 osób w większości były kobiety (75%), bowiem to one najczęściej dokonywały zakupów produktów żywnościowych. Co trzeci badany był mężczyzną (25%). W przeprowadzonych badaniach większą grupę ankietowanych, bo aż 69% stanowili mieszkańcy terenów wiejskich, pozostali zamieszkiwali tereny miejskie (31%), szczególnie małe miasteczka. Powyższy rozkład ludności pokrywa się z badaniami stanu i struktury, zaludnienia i rozkładu ludności na terenie województwa lubelskiego³⁵. Ponad połowa badanych uznała swoją sytuację finansową za dostateczną. Czterech na dziesięciu zapytanych określiło swoją sytuację dochodową, jako dobrą, pozostali, jako niedostateczną. Żadna z ankietowanych osób nie określiła swojej sytuacji finansowej na poziomie bardzo dobrym (rys. 1). Bardzo często przez pryzmat sytuacji finansowej społeczeństwo określa jakość życia, a tym samym wybory konsumenckie. Potwierdzają to badania Izabeli Piotrowskiej i Anny Stępnia-Kucharskiej³⁶, w których wykazano, że jakość życia często wiąże się z dobrobytem ekonomicznym,

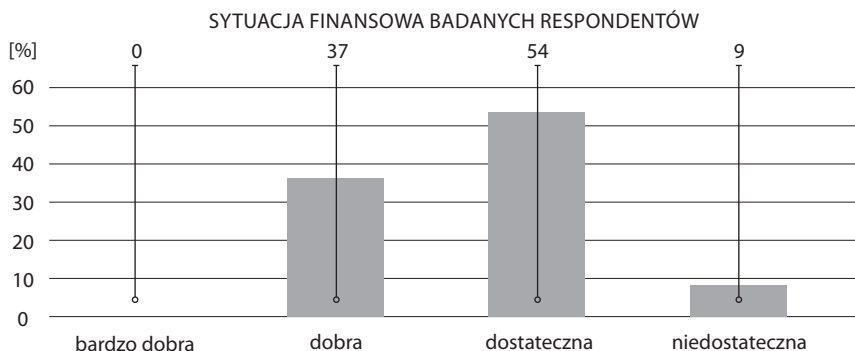
³⁴ J. Apanowicz, *Metodologia nauk*, Toruń 2003, s. 183; *ibidem*, s. 339–353.

³⁵ GUS, *Stan i ruch naturalny ludności w województwie lubelskim w I półroczu 2022 r.* 2022, <https://lublin.stat.gov.pl/opracowania-biezace/opracowania-sygnalne/ludnosc/stan-i-ruch-naturalny-ludnosc-i-w-województwie-lubelskim-w-i-polroczu-2022-r-,1,26.html>

³⁶ I. Piotrowska, A. Stępnia-Kucharska, *Jakość życia mieszkańców gmin wiejskich na przykładzie gminy Prażmów*, [w:] *Współczesne problemy gospodarcze – Zrównoważony rozwój*, red. A. Stępnia-Kucharska, M. Kapela, Płock 2022, s. 143–155.

który określany jest poprzez zamożność ludności ukazywanej poprzez jakość życia³⁷. Ponadto zachowanie konsumentów na rynku produktów żywnościowych zależy od stopnia zaspokojenia ich potrzeb, jednak istotnym czynnikiem jest również świadomość konsumentów w zakresie żywienia, którą można określić jako stan wiedzy, poglądów i wyobrażeń o roli żywienia w życiu człowieka, o jego zagrożeniu i ochronie³⁸.

Rysunek 1. Sytuacja finansowa badanych respondentów (%).



Źródło: opracowanie własne

Analizując literaturę przedmiotu możemy stwierdzić że wybór żywności przez konsumenta uzależniony jest od czynników związanych produkcją, konsumentem czy otoczeniem konsumenta³⁹. W swoich badaniach Anetta Barska⁴⁰ czynniki warunkujące wybory konsumentów podzieliła na następujące grupy:

1. związane z produktem:
 - odnoszące się do jego właściwości fizykochemicznych:
 - cech sensorycznych – smak, zapach, wygląd, tekstura;
 - cech funkcjonalnych – opakowanie, dostępność, wygoda;
 - wartości odżywczych;
2. związane z konsumentem:
 - osobowe – wiek, płeć, wykształcenie;
 - psychologiczne – osobowość, doświadczenie, nastroje;
 - fizjologiczne – stan zdrowia, poziom zaspokojenia potrzeby jedzenia;

³⁷ T. Panek, *Hierarchiczny model pomiaru jakości życia* „Wiadomości Statystyczne” 2015, Nr 6(649)

³⁸ *Ibidem*, s. 113–121.

³⁹ T. Olejniczak, *Determinanty zachowań konsumentów na polskim rynku żywności wygodnej*, nr 609. „Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2010, nr 16, s.1–10.

⁴⁰ A. Barska, *Kryteria wyboru produktów żywnościowych przez młodych konsumentów z Polski, Czech i Słowacji*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 2013, vol. 337, nr 4, s. 113–121.

3. związane z otoczeniem konsumenta:
 - ekonomiczne – cena, dochody;
 - kulturowe – wierzenia i przekonania;
 - społeczne – rola i status społeczny, liderzy opinii, grupy odniesienia.

Przeprowadzone badania ankietowych dowodzą, że postawy konsumentów niezależnie od miejsca zamieszkania są bardzo zbliżone. U wszystkich badanych respondentów głównymi kryteriami wyboru produktów żywnościowych były: świeżość produktu, cena, jakość oraz walory smakowe (tab. 1). Najważniejszą cechą żywności dla badanych konsumentów okazała się świeżość produktu, przy czym miejsce zamieszkania konsumentów nie miało większego znaczenia. Czynniki ten uzyskał w całej badanej zbiorowości ocenę na 4,82, przy możliwej ocenie maksymalnej 5,0. Różnice w ocenie tego kryterium pomiędzy średnią w całej badanej grupie ankietowanych a konsumentami w zależności od miejsca zamieszkania wynosiły +/- 0,01. Kobiety zdecydowanie częściej niż mężczyźni wskazywały na ten czynnik. Drugim co do wielkości czynnikiem wpływającym na decyzję konsumentów była cena produktów żywnościowych. Ceny produktów, a dokładniej poziom i relacje cen, należą obok dochodu do ekonomicznych kryteriów podejmowania decyzji zakupu przez konsumentów i mają znaczenie fundamentalne⁴¹. Z punktu widzenia konsumenta cena decyduje o możliwości nabycia dobra oraz odzwierciedla wydatek pieniężny związany z jego nabyciem i koszt wydatkowanej w związku z zakupem energii, koszty utraconych możliwości, a także koszty o charakterze psychicznym⁴². Wobec tego czynnika postawy konsumentów również były bardzo zbliżone. Cena uzyskała w całej grupie ankietowanych osób ocenę ważoną 4,70, przy czym różnica pomiędzy miejscem zamieszkania wynosiła +/-0,04 i stanowiła ważny czynnik wyboru dla konsumentów w wieku 18–22 lat niż dla konsumentów starszych. W grupie tej przeważały również osoby bez samodzielnych dochodów, które słabo oceniły swoją sytuację finansową. Skutki kryzysu ekonomicznego, przejawiające się pogarszaniem się sytuacji materialnej konsumenta, powodują ochronę zaspokojenia potrzeb podstawowych, w tym żywnościowych⁴³. Badania wskazały na zależności między miejscem zamieszkania i faktem oceny sytuacji dochodowej a wyborem ceny jako głównego kryterium zakupu produktów spożywczych. Dla osób z małych wsi, niebędących głównymi osobami pracującymi w gospodarstwach domowych, które określiły swoją sytuację dochodową jako dostateczną i niedostateczną, podstawowym

⁴¹ *Ibidem*, s 19–33.

⁴² E. Kieźel, *Konsumencki proces decyzyjny i jego determinanty*, Katowice 2006, s. 33–56.

⁴³ J. Szwaćka-Salmonowicz, *Zmiany zachowań nabywców jako determinanta kształtowania strategii segmentacyjnej przedsiębiorstw przemysłu spożywczego w Polsce*, Warszawa 2003.

kryterium wyboru produktu żywnościowego była cena. Jednakże młodzi konsumenci bardzo często zwracają uwagę na walory jakościowe nabywanej żywności. Jakość na rynku żywności jest dla wielu konsumentów kwestią fundamentalną, gdyż żywność niskiej jakości jest zagrożeniem dla zdrowia.

Tabela 1. Kryteria wyboru produktów żywnościowych wśród młodych konsumentów województwa lubelskiego

Kryterium zakupu produktu żywnościowego	Ocena ważności kryterium (maksymalna ocena 5)		
	Miasto	Wieś	Wszyscy ankietowani
Świeżość produktu	4,81	4,82	4,82
Cena	4,72	4,68	4,70
Jakość	4,68	4,76	4,72
Walory smakowe	4,63	3,70	4,17
Dostępność	4,25	4,26	4,26
Przyzwyczajenie żywieniowe	4,33	4,04	4,19
Zdrowotność produktu	3,19	4,26	3,73
Skład produktu	4,04	4,15	4,10
Wygoda użytkowania produktu	3,98	3,63	3,81
Stopień przetworzenia żywności	3,61	3,85	3,73
Miejsce zakupu	3,76	3,83	3,80
Marka produktu	3,69	3,80	3,75
Kraj pochodzenia produktu	3,49	3,94	3,72
Promocje w miejscu sprzedaży	3,62	4,00	3,81
Wygląd zewnętrzny (opakowanie)	3,76	2,56	3,16
Wielkość zakupu	2,60	3,73	3,17
Innowacyjność produktu	3,60	2,55	3,08
Rekomendacja znajomych	2,58	2,45	2,52
Gramatura opakowania	3,53	2,67	3,10
Obniżona kaloryczność produktu, tzw. produkty fit	3,21	2,47	2,84
Rekomendacje sprzedawcy	2,24	2,38	2,31
Marka własna pośrednika	2,20	2,33	2,27
Reklama	2,21	2,05	2,13

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań ankietowych

Według Philipa Kotlera⁴⁴ jakość żywności jest sumą cech materialnych i niematerialnych produktu lub usługi, determinujących zdolność danego wyrobu do zaspokojenia określonych potrzeb nabywców. Ponadto dążenie do pozyskania jak najlepszych produktów żywnościowych może być konsekwencją wzrostu świadomości w zakresie żywienia. Współcześni konsumenci bardzo często nie rezygnują

⁴⁴ P. Kotler, *Marketing*, red. B. Pilarczyk, H. Mruk, tłum. R. Bartłód et al., Warszawa 2005, s. 37–40.

ze swoich przyzwyczajzeń, a jedynie je korygują w kierunku produktów lepszych jakościowo, a tym samym zdrowszych⁴⁵. Jakość produktów należy dziś do kluczowych czynników konkurencji, decydujących o sukcesie przedsiębiorstwa i o dostarczonej konsumentowi satysfakcji, która stanowi punkt wyjścia do pozyskania jego lojalności. Takie postępowanie stwarza ogromne możliwości do zwiększania atrakcyjności wielu produktów i staje się podstawą pozycjonowania na rynku producentów żywności⁴⁶. Według ankietowanych kolejnym, co do ważności kryterium wyboru produktów żywnościowych były walory smakowe, które można również uznać za jeden z wyznaczników szeroko pojętej jakości produktów spożywczych. Jakość to też możliwa do wyodrębnienia cecha produktu, np. smak, zapach, wygląd, trwałość, niezawodność, odporność na zużycie⁴⁷. Średnia ocena walorów smakowych żywności przez respondentów kształtowała się na poziomie 4,17. Ponadto warto zauważyć, że na czynnik smakowy zdecydowanie częściej wskazywały kobiety zamieszkujące w miastach. Natomiast zdrowotność produktu to kryterium bardziej doceniane przez mieszkańców wsi, a jego ocena osiągnęła wartość 4,26. Konsumenci pochodzący z miasta ocenili ten czynnik na poziomie 3,19. Z przeprowadzonych badań wynika, że co czwarty ankietowany konsument zamieszkujący tereny wiejskie zaznaczył, iż zwraca uwagę na zdrowe odżywianie (38% wskazań), z kolei respondenci zamieszkujący miasto zadeklarowali mniejszą wrażliwość na zdrowe odżywianie (21% wskazań). Przejawem deklarowanej przez wiejskich konsumentów większej dbałości o zdrowe odżywianie może być również fakt, że istotne dla nich były również: skład produktu (ocena ważona 4,15) oraz stopień przetworzenia produktu (ocena ważona 4,85), które to aspekty okazały się dla badanych konsumentów z miasta zdecydowanie mniej ważne. Ponadto przyzwyczajenia żywieniowe w dużym stopniu determinują postawy nabywcze, zwłaszcza konsumentów wiejskich. Warto zauważyć, że w grupie osób, dla których przyzwyczajenia odgrywały istotną rolę w podejmowaniu decyzji zakupu żywności, przeważały osoby krytycznie oceniające swoją sytuację dochodową. Osoby te przejawiają także mniejszą skłonność do ryzyka, determinowaną ograniczonymi możliwościami finansowymi. Grupa bardzo dobrze oceniającą swoją sytuację dochodową była najmniej licznie reprezentowana wśród uznających za ważny czynnik zakupu produktu żywnościowego jego innowacyjność.

⁴⁵ W. Patrzalek, *Czynniki kulturowe a zachowania konsumenckie*, [w:] *Kulturowe determinanty zachowań konsumenckich*, red. W. Patrzalek, Wrocław 2004, s. 17–20; E. Stamirowska-Krzaczek, *Świadomość mieszkańców powiatu kraśnickiego w zakresie bezpieczeństwa żywności. Produkcyjne, techniczne i żywnościowe problemy współczesnego rolnictwa*, red. A. Kocira, E. Stamirowska-Krzaczek, Chełm–Radom 2019, s. 137–184.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 113–121.

⁴⁷ S. Makarski, *Marketingowe mechanizmy kształtowania lojalności*, Rzeszów 2007, s. 20–55.

Należy jednak zauważyć, że wśród konsumentów pochodzących z miejscowości wiejskich można było najwyraźniej wyodrębnić grupę tradycjonalistów, kierujących się przyzwyczajeniem, oraz innowatorów, dla których duże znaczenie miała innowacyjność produktu. Grupy te pod względem demograficzno-ekonomicznym różnicowała przede wszystkim sytuacja dochodowa oraz miejsce zamieszkania. Wśród tradycjonalistów przeważały osoby zamieszkujące tereny wiejskie i mniejsze obszary miejskie, o gorszej sytuacji dochodowej. Inne kryteria zakupu produktu żywnościowego, wskazywane przez badanych respondentów, plasowały się już w różnej kolejności. Z analizy przeprowadzonych ankiet wynika, że największe odchylenie w ocenie ważności dotyczyło takiego kryterium jak kraj pochodzenia produktu. Na najmniejszą zależność tego czynnika wskazywali miejscy konsumenci (ocena ważona 3,49), natomiast pochodzący z obszarów wiejskich w zdecydowanie większym stopniu uwzględniają ten aspekt (ocena ważona 3,94). Wśród osób deklarujących mniejszy wpływ miejsca pochodzenia na decyzje konsumenckie są przede wszystkim osoby najmłodsze (w badanej grupie – wiek 18–22 lat), dla których nowoczesność i pogoń za modą ma zasadnicze znaczenie. Z kolei do promocji w miejscu sprzedaży odmienny stosunek mieli konsumenci pochodzący ze wsi – różnica w ocenie ważności tego kryterium wynosiła 0,38. Marka, jako kryterium zakupu produktów żywnościowych, uzyskała ocenę na poziomie 3,75. Znacznie częściej na markę, jako kryterium zakupu produktów żywnościowych, wskazywali mężczyźni niż kobiety. W efekcie dążenia do zaspokojenia potrzeb konsumenta wyznaczonych przez wygodę użycia pojawił się na światowym rynku żywnościowym bardzo szeroki asortyment żywności wygodnej, charakteryzującej się szybkością przygotowania, łatwością przyrządzenia i przechowywania, funkcjonalnością opakowania. W tym zakresie analizowane rynki znajdują się w fazie początkowej, co stwarza duże możliwości sprzedaży⁴⁸. Rynek żywności wygodnej jest jednym z dynamiczniej rozwijających się obszarów przemysłu spożywczego, zwłaszcza w krajach rozwijających się, takich jak Polska. Kółem napędowym tego segmentu rynku spożywczego są wspomniane już zmiany stylu życia, w tym trend noszący miano flexibilizacja (elastyczność)⁴⁹ – czyli dopasowywanie czasu i miejsca jedzenia do różnych rodzajów ludzkiej aktywności: zawodowej, towarzyskiej, rozrywkowej itd. Wygoda użytkowania była najwyżej ceniona przez miejskich konsumentów (średnia ocena tego kryterium wynosiła 3,76), natomiast wiejscy konsumenci ocenili to kryterium na poziomie 2,56. Analizując zachowania nabywcze badanych respondentów zauważono zależność

⁴⁸ *Ibidem*, s. 321–331.

⁴⁹ J. Korejwo, *Rośnie rynek dań gotowych – flaki, klopsy i pulpety*, „Rynek Spożywczy” 2009, nr 1–2, s. 36.

między subiektywną oceną sytuacji finansowej respondentów a ich stosunkiem do wygody użytkowania produktów – osoby korzystniej oceniające swoją sytuację dochodową zdecydowanie częściej uwzględniały kryterium nowoczesności i funkcjonalności w swoich wyborach zakupu produktów żywnościowych.

PODSUMOWANIE

Świadomość konsumentów wymusza na producentach żywności prowadzenie badań konsumenckich. Wiedza na temat rynku żywności, a zwłaszcza postaw i zachowań konsumentów, szczególnie młodych, pod względem kryteriów wyboru produktów spożywczych ma szczególnie istotne znaczenie. Pozwala dostosować podaż i jakość oferowanych produktów do potrzeb oraz oczekiwań nabywców. Z uwagi na fakt, że w analizowanych miejscach zamieszkania (miast/wieś) zidentyfikowano wiele cech wspólnych dotyczących kryteriów nabywania żywności, jest to szczególnie ważne. Młodzi konsumenci oczekują głównie żywności świeżej, wysokiej jakości, o pożądanym walorach smakowych i korzystnej cenie. Stan ten przemawia za stosowaniem strategii standaryzacji i budowania globalnych marek w sektorze żywności opartych przede wszystkim na cechach produktu⁵⁰. Producenci żywności, chcąc utrzymać się na konkurencyjnym rynku produktów żywnościowych, muszą monitorować czynniki kształtujące zachowania konsumentów. W procesie kształtowania jakości wyrobów i usług oraz konkurencyjności produkowanej żywności istotne jest umiejętne wykorzystanie wyników badań zachowań konsumentów, jak również czynników determinujących zakup żywności.

SŁOWA KLUCZOWE:

produkty żywnościowe, jakość, wybory konsumentów

Изложение

Информированность молодых потребителей в Люблинском воеводстве в аспекте критерий выбора потребляемых пищевых продуктов

Среди молодых потребителей выбор продуктов питания не однозначен, с одной стороны, это зависит от экономического положения потребителей, а с другой стороны, от не очень хороших знаний о правильном питании.

⁵⁰ E. Skawińska, R.I. Zalewski, T. Brzeczek, P. Rosik, K. Sobiech, *Klasy biznesowe w rozwoju konkurencyjności i innowacyjności regionów. Świat, Europa, Polska*, Warszawa 2009.

Поэтому является важным изучить методы поведения потребителей на рынке, связанных с выбором конкретных продуктов питания. Целью исследования было оценить осведомленность молодых потребителей Люблинского воеводства в аспекте критерия выбора потребляемых пищевых продуктов. Опросное исследование было проведено в 2021–2022 годах среди случайно выбранных молодых людей, проживающих в Люблинском воеводстве. В исследовании приняли участие 150 респондентов возрастной группы 18–29 лет. В ходе опроса проверялось знание респондентами критериев, которыми они руководствуются при выборе продуктов питания. Исследования показывают, что молодые потребители в основном ожидают свежих, высококачественных продуктов питания с желаемым вкусом и свойствами, выгодной ценой. Вывод таков: производители продуктов питания которые хотят оставаться конкурентоспособными на рынке продовольственных товаров должны отслеживать факторы, формирующие поведение потребителей.

Ключевые слова:

продовольственные товары, качество, потребительский выбор

ABSTRACT

AWARENESS OF YOUNG CONSUMERS IN THE ASPECT OF CRITERIA FOR THE SELECTION OF CONSUMED FOOD PRODUCTS

Among young consumers, the choice of food products is not unambiguous, on the one hand, it depends on the economic situation of consumers, and on the other hand, on not very good knowledge of the principles of proper nutrition. In connection with the above, it seems important to know the ways of consumer behavior on the market, related to the choice of specific food products. The aim of the study was to assess the awareness of young consumers from the Lubelskie Voivodeship in terms of the criteria for the selection of consumed food products. The survey was conducted in 2021–2022 among randomly selected young people living in the Lubelskie Voivodeship. The research covered 150 respondents belonging to the 18–29 age group. In the conducted research, the respondents' knowledge of the criteria that guide them in the choice of food products was tested. The conducted research shows that young consumers mainly expect food that is fresh, of high quality, with desirable taste qualities and at a favorable price. The conclusion is that food producers, want-

ing to stay on the competitive market of food products, must monitor the factors shaping consumer behavior.

KEYWORDS:

food products, quality, consumer choices

AUTOR:

Ewa Stamirowska-Krzaczek – doktor inżynier nauk rolniczych, specjalność łąkarstwo, kształtowanie środowiska. Dyrektor Instytutu Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie, Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie. Wykładowca na stanowisku adiunkta w Instytucie Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie, Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie

Warsztat nauczyciela akademickiego doskonalą poprzez konferencje, kursy, szkolenia oraz studia podyplomowe, m.in. Analityka i Bezpieczeństwo Żywności, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Nauczyciel przedmiotów zawodowych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Uczestnik i organizator licznych konferencji naukowych, członek Polskiego Towarzystwa Łąkarskiego.

Autor i współautor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu rolnictwa oraz bezpieczeństwa żywności. Zainteresowania naukowe koncentrują się w zakresie zmienności florystycznej i siedliskowej zbiorowisk roślinnych oraz pozyskiwania i jakości surowców żywnościowych.

JACEK CYMERMAN, IGA CYMERMAN

WYBRANE GATUNKI CHWASTÓW O ZNACZENIU LECZNICZYM
WYSTĘPUJĄCE NA TERENIE POWIATU CHEŁMSKIEGO

Ogólna definicja opisująca znaczenie wyrażenia „zioła” mówi, że są to rośliny zawierające substancje wpływające na metabolizm człowieka oraz dostarczają surowców zielarskich. Do ziół zaliczmy jednoroczne i dwuletnie rośliny zielone, drzewa, krzewy, byliny i warzywa. Rośliny zielarskie dzielimy na lecznicze, przyprawowe i olejkodajne. Ludowe przysłowia odnosiły się do roślin znanych – „Tęgo śmierć nie ubodzie, kto ma szaławie w ogrodzie”¹. Szałwia w dawnych czasach była symbolem cnót domowych i leczyła bezpłodność u kobiet. Praca przedstawia wybrane rośliny uważane za chwasty wśród rolników terenu ziemi chełmskiej, a jednocześnie wskazuje na ich wysokie walory lecznicze i zdrowotne.

HISTORIA ZIOŁOLECZNICTWA W POLSCE

Historia ziołolecznictwa prawdopodobnie sięga czasów epoki kamienia, gdy ludzie zrozumieli, że otaczająca ich roślinność nie tylko urozmaica smak pożywienia, ale też korzystnie wpływa na ich samopoczucie i wygląd. Z licznych źródeł wiadomo, że lecznicze właściwości roślin na pewno znali Felicjanie i Egipcjanie, a tę wiedzę wykorzystali również starożytni Grecy, Chińczycy i Rzymianie. Hipokrates w V–IV wieku p.n.e. pisał o znaczeniu leczniczym dziurawca. Do Polski wiedzę o ziołach przynieśli z Europy Zachodniej zakonnicy. Początkowo książki zielarskie były pisane w języku łacińskim. Jednym z pierwszych, którzy rozpowszechnili ziołolecznictwo w Polsce, był lekarz, profesor Akademii Krakowskiej Jan Stanko (1430–1493),

¹ *Zielnik dla każdego, czyli opis ziół wykorzystywanych w leczeniu domowym wraz z praktycznym zastosowaniem (napary, wywary i wyciągi zdrowotne)*, oprac. J. Rogala, R. Maciej, Ożarów Mazowiecki 2009, s. 12–20.

autor *Antibolomenum* – dzieła opisującego 433 gatunki roślin krajowych i 60 gatunków obcych. Tak zapoczątkowano nauczanie o ziołach w szkolnictwie krajowym, prowadzonym w tym czasie głównie przez zakonników. Erę rozwoju ziołolecznictwa przyhamowała Święta Inkwizycja, gdzie duża liczba zielarek i kobiet tym się zajmujących kończyła na stosie. Rozkwit zielarstwa nastąpił w XVIII i XIX wieku, kiedy tworzone szkoły nauczania i leczenia ziołolecznictwem.

CHARAKTERYSTYKA WYBRANYCH GATUNKÓW I ZNACZENIE LECZNICZE

Skrzyp polny (*Equisetum arvense* L.) jest to bylina z rodziny skrzypowatych (*Equisetaceae*), która występuje pospolicie jako chwast w uprawie roślin uprawnych na terenie całej Europy². *Equisetum arvense* został podany przez Linneusza w *Species Plantarum*³, a wszystkie synonimy nazwy rośliny są późniejsze. Gametofit rośliny żyje krótko, porofit jest długowieczny natomiast geofit kłączowy jest o ogromnych zdolnościach adaptacyjnych i kolonizacyjnych. Pędy nad ziemią pojawiają się zwykle w gronach, tworząc jednogatunkowe płaty. Zajmuje otwarte przestrzenie lekko zacienione. Preferuje podłoża zarówno średnio ubogie, jak i bogate, od suchych do wilgotnych, od średnio kwaśnych do obojętnych, od gruzu i piasku do ciężkich glin. Produktem zielarskim jest (herba), czyli ziele bogate źródło substancji o działaniu prozdrowotnym, które zawiera: polifenole, związki mineralne, kwasy organiczne, saponiny i sterole roślinne. Jest źródłem łatwo przyswajalnej krzemionki, a zawarty w roślinie krzem zapewnia zdrowy wygląd skóry, włosów i paznokci, ale także wpływa na elastyczność naczyń krwionośnych, zapobiegając odkładaniu w nich związków tłuszczowych⁴ (cholesterolu). Preparaty wytwarzane na bazie rośliny stanowią cenne uzupełnienie diety, poprawiają urodę oraz skutecznie przeciwdziałają procesom starzenia⁵. Ziele skrzypu zawiera wiele związków bioaktywnych, do których zaliczają się między innymi flawonoidy (związki: glikozydy kwercetyny, kemferolu i apigeniny). Rutyna i kwercetyna pełnią funkcje antyoksydantów w stosunku do witaminy C.

Stwierdzono opóźnianie przekształcenia askorbinianu do dehydroaskorbinianu, przez co powodują ochronę przed działaniem wolnych rodników⁶. Odwar z suszu

² *Flora of Russia, e European Part and Bordering Regions*, vol. 1, ed. An. A. Fedorov, Rotterdam 1999.

³ C. Linnaei, *Species Plantarum*, t. 2, Impensis Laurentii Salvii, Holmiae (Stockholm) 1753.

⁴ V. Milovanović, N. Radulović, Z. Todorović, M. Stanković, G. Stojanović, *Antioxidant, antimicrobial and genotoxicity screening of hydro-alcoholic extracts of five Serbian Equisetum Species*. „Plant Foods for Human Nutrition” 2007, Vol. 62, Iss. 13, s. 113–119.

⁵ F. Činčura, V. Feráková, J. Májovský, L. Šomšák, J. Borsk, *Pospolite rośliny środkowej Europy*, Warszawa 1990, s. 24–30.

⁶ E. Miller, K. Malinowska, E. Gałęcka, M. Mrowicka, J. Kędziora, *Rola flawonoidów jako przeciwutlenia-czy w organizmie człowieka*. „Polski Merkurusz Lekarski” 2008, t. 24, nr 144, s. 556–560.



Fot. 1. Skrzyp polny. Autorstwa MPF - Praca własna, CC BY-SA 3.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=7583695>

skrzypu przygotowuje się z łyżeczki do herbaty, który zalewa się 1 szklanką wody, a następnie gotuje się pod przykryciem przez 5 minut od wrzenia wody. Przepędza się wywar, a następnie spożywa 3 razy na dzień po pół szklanki. Działanie skrzypu jest przeciwzapalne moczopędne, dostarczające organizmowi niezbędnej krzemionki do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Stosuje się przy chorobach dróg moczowych, miażdżycy, nowotworach, kamicy moczowej i zespole złego wchłaniania, jak i środek tamujący krwawienia z nosa, żołądka czy żyłaków odbytu⁷.

Mak polny (*Papaver rhoeas*) roślina roczna należąca do rodziny makowatych (*Papaveraceae*). Występuje w umiarkowanej strefie klimatycznej na terenach nizinnych Azji i Europy. Po raz pierwszy o maku polnym wspomniał w 1753 roku Karol Linneusz w jednej z prac naukowych. Cienkie, sztywne i długie łodygi owłosione oraz pierzastodzielne łodygi są cechą charakterystyczną dla tej rośliny. Na końcach wyrastają dekoracyjne kwiaty koloru czerwonego, a po przekwitnięciu powstają torebki zwane makówkami z drobnymi nasionami w środku. W łodygach i liściach występuje charakterystyczny biały sok mleczny o gorzkim smaku. Kwitnie w lipcu i sierpniu. Jest jedną z najstarszych roślin poświęcanych kiedyś bogom. Surowcem zielarskim są płatki maku (fot. 2), w których występuje: śluz, alkaloidy (readyna, re-arubina, reagenina), antocyjany i sole mineralne. Płatki mają działanie odkrztuśne jako lek przeciwkaszlowy, także przy leczeniu anginy i przeziębienia.

⁷ A. Sarwa, *Tajemnice czterystu ziół*, Tarnów 1995, s. 265–266.



Fot. 2. Mak polny. Źródło: J. Cymerman

Powszechne jest też zastosowanie rośliny w przemywaniu spojówek, jamy ustnej czy stanach zapalnych pochwy. Duże znaczenie ma też sok mleczny, zwany opium, o oddziaływaniu pobudzającym i narkotycznym⁸. W skład soku mlecznego wchodzi alkaloidy: morfina, kodeina i papaweryna o działaniu narkotycznym, ale również przeciwbólowym czy nasennym. Sproszkowane 1 łyżka makówki z szalwią i miętą po zalaniu zimną wodą i gotowaniu na małym ogniu stosuje się kilka razy dziennie w formie płukanki, na ból zębów i zapalenia okostnej. Na bóle wątroby i żółdka stosujemy z dodatkiem rumianku, ale zaparzonego wrzątkiem i podawanego co 2 godziny do ustania objawów. Roślina jest bogata w: olej, który zawiera nienasycone kwasy tłuszczowe, witaminy D, E, A, C, miedź, fosfor, żelazo, wapń, mangan, cynk i kwasy (linolowy, oleinowy, palmitynowy, linolenowy i stearynowy), alkaloidy izochinolinowe, w tym reardyna, które działają rozkurczowo na mięśnie gładkie, antocyjany – chronią strukturę naczyń krwionośnych, fitosterole – zmniejszają wchłanianie cholesterolu, ułatwiają oddawanie moczu. Olej stosuje się jako składnik kremów do pielęgnacji cery. Mak polny działa powlekająco na górne drogi oddechowe. Mieszanki ziołowe z dodatkiem rośliny zmniejszają podrażnienie błon śluzowych, co sprzyja łatwieszemu odkrztuszaniu zalegającej wydzieliny.

⁸ J. Rogala, R. Maciej, *Zielnik dla każdego czyli opis ziół...*, op. cit., s. 87–88.



Fot. 3. Komosa biała. Autor: J. Cymerman

Komosa biała (*Chenopodium album*) roślina należy do rodziny komosowatych (*Chenopodiaceae*). Roślina jednoroczna osiąga wysokość 10–80 cm. Komosa biała, choć w dzisiejszych czasach kojarzy się głównie z chwastem, to od lat znajduje swoje zastosowanie w lecznictwie ze względu na powszechnie znane właściwości prozdrowotne, takie jak: wspieranie prawidłowego widzenia, wspomaganie pracy i drożności układu oddechowego, zdolność odkażania przewodu moczowego czy działanie detoksykujące. Liście zróżnicowane od rombówatych do lancetowatych. Kwiaty w kłębках zielone tworzą wiechowate kwiatostany szczytowe; ale wyrastają również z liści bocznych. Owocem jest orzeszek. Surowcem zielarskim jest ziele zawierające chromoalkaloidy (betacynę i betaksantynę), kwas szczawiowy, białka witaminę C i prowitaminę A, a także niewielkie ilości olejku eterycznego (fot. 3).

Środek ten stosowany w formie naparu poprawia przemianę materii oraz reguluje procesy trawienne. Z rośliną należy postępować ostrożnie, bo w większych dawkach jest trująca, powodując wzrost ciśnienia, uczulenie słoneczne i obrzęki na skórze. Skuteczna jest w leczeniu przeziębienia, grypy, astmy czy zapalenia oskrzeli.

Zewnętrzne stosowanie okładów z naparem z tej rośliny może pozytywnie wpłynąć na gojenie się ran, oparzeń oraz przy ogólnym stanie zapalnym skóry. Ziele komosy białej wykazuje także działanie uspokajające dla układu nerwowego, dlatego w przypadku długotrwałego, nasilonego stresu warto pić łagodny napar z komosy białej. Kasza z nasion stanowi dodatek do obiadu czy bazę do zdrowej sałatki lub wytwarzania mąki. Komosa biała jest znana ze swoich właściwości uspokajających i relaksujących, dlatego warto dodawać do kąpeli napar z liści tej rośliny. Najczęstszą formą stosowania ziela jest sporządzenie wywaru z suszonych liści, które można znaleźć w stacjonarnych bądź internetowych sklepach zielarskich lub skorzystać z dużej dostępności świeżej rośliny na łąkach i nieużytkach oraz samodzielnie ją zasuszyć. Napar z komosy białej do użytku zewnętrznego trzeba parzyć we wrzątku dość długo, bo przez około dwadzieścia minut. Można gotować susz przez około dziesięć minut i gotowy płyn dodać do wody w wannie. Tak przyrządzone zioła można także stosować w formie okładów na rany, podrażnienia skóry czy oparzenia.

Dziurawiec zwyczajny (*Hypericum perforatum*) jest byliną z rodziny dziurawcowatych (*Hypericaceae*), zasiedlający tereny całej Polski i Europy⁹. Nazw potocznych jest kilka, np. ziele św. Jana, świętojańskie ziele, arlika czy dzwonki Panny Marii¹⁰. Roślina łączy ze sobą wiele przesądów, gdyż miała chronić przed czarami i diabelskimi zakusami. Zakwita na 24 czerwca, czyli w imieniny Jana. Zbudowana jest z drobnych owalnych liści i żółtych kwiatów zebranych w niby baldachy. Kwiaty roztarte w dłoni wydzielają krwisty sok¹¹. Pędy są sztywne, o wys. 30–50 cm. Liście przezroczyste z drobnymi kropkami na blaszce, jak podziurawione. Owocem jest torebka z drobnymi nasionami. Surowiec stanowi suszone ziele dziurawca, jak też świeże kwiaty (fot. 4).

W skład rośliny wchodzi: olejek eteryczny, garbniki, hyperycyna, prowitamina A, witamina C, fitosterole i saponiny. Lek wykonywany jest w formie: naparu, odwaru, nalewki czy oleju. Dwie pierwsze formy stosowane są wewnętrznie w chorobach wątroby, stanach zapalnych pęcherza i nerek, nadciśnieniu, stanach zapalnych jamy ustnej i gardła, w migrenach, robaczycy, jak również uspokajająco. Badania prowadzone przeciw nowotworom wykazały znaczenie rośliny i wpływ na procesy biochemiczne komórki i narządów atakowanych poprzez nowotwory. Ziele powinno się suszyć w miejscu przewiewnym do temperatury 35°C. Można stosować też w formie okładów, zasypek czy oleju na ropnie, wrzody, oparzenia czy inne zmiany skórne, hemoroidy oraz płukania jamy ustnej w przypadku nieprzyjemnego zapach z ust.

⁹ A. Sarwa, *Tajemnice czterystu ziół*, Tarnów 1995, s. 124–126.

¹⁰ J. Rogala, R. Maciej, *Zielnik dla każdego czyli opis ziół...*, op. cit., s. 49–50.

¹¹ I. Gumowska, *Ziółka i my*, Warszawa 1983, s. 20–38.



Fot. 4. Dziurawiec pospolity. Źródło: <https://lakikwietne.pl>

Można też wykonać nalewkę z dziurawca, gdzie 10 dkg ziela zalewamy ½ litra alkoholu 70%. Po tygodniu należy odcedzić i można pić rozcieńczone z wodą. Zawarta w dziurawcu hiperycyna uczuła na promieniowanie ultrafioletowe. Podczas kuracji unikamy słońca, aby nie ulec poparzeniu.

Babka pospolita (*Plantago major*) – roślina z rodziny babkowatych (*Plantaginaceae*) jest byliną osiągającą wysokość 40 cm. Liście odziomkowe są w rozecie kształtu szerokojajowego sporej wielkości z zastrzonymi końcami. Pędy kwiatostanowe sztywne z drobnymi kwiatostanami zebranymi w kłos (fot. 5). Kwitnienie przypada od maja do września, a surowiec lekarski stanowią liście.

Roślina zawiera glikozyd aukubinę, kwas askorbinowy, sole mineralne, flawonoidy, garbniki i polisacharydy. Napar sporządzany z 2 łyżek liści na 2 szklanki wody pije się w przewlekłym niezycie jelit i żołądka oraz w stanach zapalnych błon śluzowych przewodu pokarmowego. Już dawno temu Dioskorides i Galen stosowali roślinę przy biegunkach i wymiotach¹². Liście przez znachorów wiejskich wykorzystywane były w leczeniu drobnych ran na skórze. Okłady stosujemy na: czyraki, żyłki i trudno gojące rany, ponieważ uważana jest za silny antybiotyk. Ma zastosowanie do przemywania powiek i spojówek oczu. Roztarty liść używa się do nacierania po

¹² A. Sarwa, *Tajemnice czterystu ziół*, op. cit., s. 29–30.



fot.5. Babka pospolita. Autor: Iga Cymerman

ukąszeniach owadów, a zawarta w roślinie berberyna ogranicza rozwój enzymów, hamując procesy nowotworowe.

Rumianek pospolity (*Matricaria chamomilla*) roślina jednoroczna z rodziny złożonych (*Compositae*). Pospolity chwast występujący w uprawach roślin w Polsce. Pędy osiągają wysokość 15–50 cm, zaś liście są delikatnie pierzastodzielne. Kwiaty są dwubarwne (żółto-białe) o charakterystycznym zapachu, a owocem jest niełupka (fot. 6).

Surowcem zielarskim są koszyczki kwiatowe zbierane od maja do lipca. W kwiatach występują: flawonoidy, kumaryny, olejek eteryczny (chamuzulen), terpeny, kwasy organiczne i gorycze. Działanie jest przeciwalergiczne, przeciwzapalne i wiatropędne. Jako lek stosowany jest napar przygotowywany z suszu koszyczków – 1 łyżka zalana szklanką wrzącej wody i parzony pod przykryciem przez 15 minut oraz pity po pół szklanki 2 razy dziennie. Działanie rośliny ma szerokie spektrum od leczenia biegunki, lek napotny, przeciwzapalny przy drogach moczowych. Zewnętrznie napar używany jest do przemywania ran, krostek i owrzodzeń oraz jako okłady na spojówki. Stosowany jest jako składnik różnych mieszanek ziołowych,



Fot. 6. Rumianek pospolity. Autor: Jacek Cymerman

maści (*Aesculan*)¹³, jak też w kosmetyce jako dodatek do kremów. Podawany przy kolce jelitowej u niemowląt. Właściwości rumianku są następujące: uspokajające, przeciwdepresyjne, przeciwświądowe, rozkurczowe, likwiduje wzdęcia, przeciwzapalne, oczyszczające na rany, przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe.

Ocena badawcza w powyższym artykule, na podstawie dostępnej literatury, dotyczyła tylko wybranych roślin występujących w uprawach rolniczych na terenie powiatu chełmskiego. Znaczenie tych roślin jako powszechnych chwastów i konieczność ich zwalczania w rolnictwie jest ważne. Ale też są inne sposoby wykorzystania i zastosowania roślin w ziołolecznictwie. Dlatego istotne jest poznawanie znaczenia leczniczego tych roślin i rozwój ziołolecznictwa na naszych terenach. Uświadczenie społeczeństwu, co zbierać, jak stosować i spożywać zioła w odpowiednich porcjach, poprawi stan zdrowia i codzienne samopoczucie wielu osób. Znajomość

¹³ I. Gumowska, *Ziółka i my*, *op. cit.*, s. 172–173.

roślin, które są wokół nas i są często niezauważane, stanowią alternatywę dla drogich leków chemicznych stosowanych w formie tabletek, które niosą ze sobą większe skutki uboczne niż stosowane zioła. Korzystajmy z przyrody, która nas otacza.

SŁOWA KLUCZOWE:

chwasty, właściwości lecznicze, zdrowie

Изложение

Избранные виды сорняков лекарственного значения, встречающиеся в Хелмском повете

Травянистые растения вызывают неослабевающий интерес у человека с древнейших времен и до наших дней. В Польше, как и во всем мире, повышенный интерес к траволечению наблюдается с середины прошлого века. Это, несомненно, связано с возникновением, особенно в экономически развитых странах, различного рода заболеваний, в том числе и болезней цивилизации. Основной темой данной публикации является характеристика сорняков с лекарственными свойствами, встречающихся в районе Хелма. Цель исследования - представить отдельные виды, такие как хвощ полевой, мак полевой, марь белая, зверобой, подорожник обыкновенный, ромашка обыкновенная, через общую характеристику, с учетом содержащихся в них активных веществ и лекарственных свойств.

Ключевые слова:

сорняки, лекарственные свойства, здоровье

ABSTRACT

SELECTED SPECIES OF WEEDS OF MEDICINAL IMPORTANCE IN CHEŁM COMMUNE

herbal plants have enjoyed unflagging interest among people from ancient times to the present day. In Poland, as well as around the world, there has been an increased interest in herbal medicine since the middle of the last century. This is undoubtedly related to the occurrence, especially in economically developed countries, of various types of diseases, including lifestyle diseases. The main topic of the publication is the characteristics of weeds with medicinal properties in Chełm commune This

study aims to present selected species such as horsetail, field poppy, white quinoa, St. John's wort, common plantain, common chamomile, through general characteristics, taking into account the active substances and medicinal properties they contain.

KEYWORDS:

weeds, medicinal properties, health

AUTORZY:

Iga Cymerman – absolwentka IV Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Integracyjnymi im. dr Jadwigi Młodowskiej w Chełmie, studentka II roku Rolnictwa w Instytucie Nauk o Żywieniu Człowieka i Rolnictwie Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie. Wystąpienie na konferencji: *Zjednoczeni z nauką*. Jej celem była wymiana doświadczeń naukowo-badawczych Studenckich Kół Naukowych. Organizatorami byli Katedra Pedagogiki Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie, Chełmskie Towarzystwo Naukowe oraz Niżyński Państwowy Uniwersytet im. M. Gogola. Artykuł: *Znaczenie lecznicze i sposoby przechowywania wybranych gatunków roślin występujących w powiecie chełmskim*.

Jacek Cymerman – doktor nauk rolniczych z zakresu agronomii i agrofizyki otrzymany w 2010 roku w Instytucie Agrofizyki PAN w Lublinie. Rozprawa doktorska *Wpływ uprawy tradycyjnej i uproszczonej na warunki wodne i termiczne w glebie pod monokulturą pszenicy*. Ukończył Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, kierunek Ogrodnictwo, specjalizacja: rośliny zielarskie i przyprawowe. Doświadczenie dydaktyczne w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie od 13 lat, w tym udział w licznych projektach uczelnianych, naukowych NCBR i Biostrateg. Publikacje artykułów w licznych czasopismach naukowych w Polsce i za granicą. Udział w konferencjach krajowych, jak i zagranicznych: Ryga, Nitra. Problematyka badawcza opiera się na zagadnieniach z zakresu: gleboznawstwa, agrofizyki, ogrodnictwa (rośliny ozdobne i sadownicze), roślin zielarskich o znaczeniu leczniczym oraz sposobów i metod przechowywania roślin. Ważny aspekt badawczy dotyczy biostymulacji roślin w uprawie pszenicy ozimej i jej wpływ na jakość i plonowanie. Członek Polskiego Towarzystwa Agrofizycznego.



Wystąpienie Andrzeja Rybaka. Od lewej: Zbigniew Waldemar Okoń, Anna Pietuch

MATERIAŁY

STANISŁAW GOŁUB

SENSACYJNE WSTĘPNE WYNIKI BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH
NA ULICY PRZECHODNIEJ W CHEŁMIE

W maju 2023 r. rozpoczęto badania archeologiczne na działce nr 455 przy ulicy Przechodniej w Chełmie (znajduje się tam wyjście ewakuacyjne z podziemnych kopalni kredy w obrębie udostępnionej trasy turystycznej)¹. Przeprowadzono rutynowe rozpoznanie archiwalne, przejrano najstarsze plany Chełma z XIX wieku oraz fotografie i plany z początku XX wieku². Na planie z 1822 roku nie występuje w tym miejscu zabudowa murowana, ale w drugiej połowie XIX wieku w 1876 roku już zaznaczono duży budynek, który sięgał na północy do dzisiejszego placu Łuczковского, wtedy jeszcze ul. Lubelskiej, a na wschodzie do krawędzi wąskiej ulicy Przechodniej. Taki układ architektoniczny został zaznaczony na przedwojennych planie z 1937 roku, a sam ozdobnie wykończony piętrowy budynek z jednym lub dwoma balkonami, jest dobrze widoczny na pocztówce datowanej przed 1914 roku (fot. 1)³. Trudno określić czas i okoliczności rozebrania tej kamienicy. Na zdjęciu z 1967 roku pozostał po niej pusty plac i przypora w sąsiednim ocalałym i użytkowanym obecnie budynku, do którego był dostawiony (fot. 2). Należy sądzić, że nastąpiło to niedługo po zakończeniu II wojny światowej.

¹ Główne badania były prowadzone w sierpniu 2023 r.

² Materiały z archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Delegatury w Chełmie.

³ Żeliwną konstrukcję masywnych ornamentowanych podpór jednego balkonu znaleziono w zasypisku piwnicy od strony ul. Uściługskiej, natomiast na pocztówce widoczny jest drugi balkon od strony ul. Lubelskiej.

Badania archeologiczne potwierdziły ustalenia historyczne. Zlokalizowano mury fundamentowe dużej co najmniej dwutraktowej kamienicy, która obejmowała całą działkę i była dostawiona od strony zachodniej do obecnie istniejącej (por. fot. 2, ryc. 3)⁴. Mury były wykonane z kamienia, cegły i, co było zaskoczeniem dla ekipy badającej, z dużych ciosów zielonego kamienia – glaukonitytu, łączonych zaprawą wapienną. Bardzo rzadko w obiektach nowożytnych w Chełmie można natrafić na ten materiał. Jest on charakterystyczny dla zespołu rezydencjalno-sakralnego z XIII wieku wybudowanego na Wzgórzu Katedralnym przez Daniela Romanowicza⁵. Należy sądzić, że na ul. Przechodniej został użyty wtórnie, z rozebranych XIII-wiecznych budowli.

Kamienica posiadała jedną nieźle zachowaną, okazałą piwnicę, którą odkryli odwiertami w latach 60. XX wieku górnicy i wypełnili piaskiem (por. ryc. 3, fot. 4). Po badaniach archeologiczno-architektonicznych i zadokumentowaniu została niestety rozebrana⁶. Obiekt jest przykładem specyficznych budowli dla Chełma. Miał dwa wejścia: wewnętrzne z parteru od południa, ze schodami z drewna i zamykanymi drzwiami, i zewnętrzne od północy z placu. Przed wejściem wewnętrznym zlokalizowano w ścianie zachodniej wnękę zbudowaną z kamieni, w tym wtórnie użytego glaukonitytu, która została częściowo zamurowana, i wykonano wtórnie półkę, na której znaleziono duże ilości potłuczonego szkła naczyniowego z XX wieku (fot. 5), a w pierwszej fazie mogła być przejściem do piwnic sąsiedniego budynku lub wyjściem zewnętrznym od zachodu (fot. 6)⁷.

Duże powierzchniowo wnętrze, o wymiarach: dł. ok. 655 cm, szer. ok. 490 cm, wys. ok. 330 cm, było otynkowane, a na bocznych ścianach znajdowało się kilka warstw kolorowej farby. Ostatnia miała geometryczne wzory (fot. 7). Dolną powierzchnię piwnicy stanowiła wyrównana kreda, na której zachowały się ślady legarów i desek podłogowych.

Przypuszczalnie był to jeden z charakterystycznych dla miasta Chełma w XIX i XX wieku podziemnych sklepów, do którego można było wejść schodami z chodnika od ul. Lubelskiej.

⁴ W oznaczeniu archeologicznym kamienica składająca się z poszczególnych kolejno inwentaryzowanych murów miała numery 1A, 1B, 7, 15.

⁵ L. Gazda, S. Gołub, M. Bezv, *Surowce, materiały i technologie trzynastowiecznego zespołu rezydencjalnego na Górze Katedralnej w Chełmie*, [w:] *Średniowieczny zespół rezydencjonalny na Górze Katedralnej w Chełmie*, red. A. Buko, Warszawa 2019, s. 133–150.

⁶ Przy sporządzaniu projektu architektonicznego na zlecenie Urzędu Miasta Chełm nie przeprowadzono wyprzedzających badań archeologicznych i nie przyjęto koncepcji zachowania (choćby częściowego) obiektu, mimo posiadanej informacji o jego istnieniu z odwiertów.

⁷ Także i tego obiektu nie dało się zachować dla turystów. Został wypełniony betonem ze względów konstrukcyjnych po uprzednim zabezpieczeniu warstwą folii.

Kolejnym ważnym odkryciem były dobrze zachowane mury fundamentowe (obiekty 4, 14) starszego budynku, znajdujące się wewnątrz młodszej kamienicy (por. ryc. 3). Niestety uchwycono tylko ściany wschodnią i południową, tworzące narożnik południowo-wschodni. Zabytki znalezione w warstwie pożarowej muru południowego, m.in. szkliwiony i ornamentowany talerz półmajolikowy wskazują, że budynek został zniszczony w XVII wieku, co może sugerować, iż mógł być jeszcze starszy (fot. 8).

Poniżej zadokumentowanych murów obu budynków, w warstwie calcowej kredy zlokalizowano dwa podziemne obiekty górnicze, tzw. lochy (ryc. 9). Są to wyjątkowe konstrukcje wydrążone w skale kredowej, charakterystyczne tylko dla miasta Chełma⁸. Wykonywano je technikami górniczymi. Typowy loch był drugą najniższą kondygnacją piwnicy pod budynkiem, do którego prowadziło tylko jedno wejście ze ściany lub podłogi nazywane szyją. Szyja miała sklepienie łukowe, czasami obmurowane ceglami, i prowadzące w dół wycięte schody, z reguły obłożone deskami. Dalej była płaska podłoga i powyżej kilkudziesięciu centymetrów symetryczne boczne wnęki – półki. Lochy z racji utrzymywania się stałej niskiej temperatury doskonale służyły jako miejsce przechowywania produktów żywnościowych lub towarów.

Pierwszy loch (obiekt 19) odkryto w profilu północnym wykopu budowlanego (por. ryc. 9, fot. 10). Został zniszczony i zasypany podczas budowy opisywanej kamienicy z piwnicą (ob. 1, 2). W celu zbadania, określenia konstrukcji i chronologii wybrano zasypisko. Okazało się, że obiekt zachował się na długości ok. 3,8 m i miał wysokość ok. 2 m. Dalszy odcinek i wejście od strony południa zostało zniszczone podczas budowy kamienicy w XIX wieku (fot. 11). Zlokalizowano pięć półek, na których przechowywano produkty i towary (fot. 12)⁹. Pozyskano liczne zabytki: ceramikę, fragmenty kafli, szkło naczyniowe i jeden przedmiot z ołowiu, jak okazało się, wyjątkowy. Zabytek oczyszczono i standardowo sfotografowano przed konserwacją (fot. 13). Początkowo sądzono, że jest to fragment plomby. Po konserwacji¹⁰ i rozłożeniu okazało się jednak, że są to dwie złożone blaszki z ołowiu z wygrawerowanymi inskrypcjami pismem hebrajskim (fot. 14). Według dr. hab. Andrzeja Trzcińskiego, który przeprowadził wstępną identyfikację jeszcze przed konserwacją, są to dwa amulety, w tym jeden amulet ochronny przeznaczony przypuszczalnie dla dziecka¹¹.

⁸ S. Gołub, *Chełmskie górnictwo kredowe – studium archeologiczne*, Chełm–Warszawa 2018, s. 86–89. Praca doktorska w archiwum Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

⁹ Niestety i ten zabytek (możliwy do zachowania) uległ zniszczeniu po badaniach. Został wypełniony betonem.

¹⁰ Konserwację opisywanych w artykule zabytków z metalu przeprowadził S. Gołub.

¹¹ Autor artykułu składa podziękowanie A. Trzcińskiemu. Prace identyfikacyjne nad napisami będą nadal trwały. Po ich zakończeniu przewidywana jest pełna publikacja znalezionych amuletów.

Stratygrafia oraz znaleziona ceramika szklwiwna obustronnie datują zasypanie obiektu na XVII wiek, można więc zakładać, że funkcjonował wcześniej, przypuszczalnie od drugiej połowy XVI wieku.

Drugi loch (obiekt 27) odkryto pod rozebrany murem wschodnim kamienicy (por. ryc. 9). Został prawie całkowicie zasypany (fot. 15). Podjęto decyzję o jego zbadaniu. W tym celu wybrano zasypisko. Obiekt zachował się na długości ok. 5,2 cm i miał wysokość ok. 2 m. Zlokalizowano trzy półki i jeden schodek wycięty w kredzie od strony zniszczonego wejścia (por. ryc. 9, fot. 16, 17). Pozyskano bardzo liczne zabytki (ceramikę, zabytki z żelaza – gwoździe, szkło i kolejny wyjątkowy zabytek z ołowiu – fot. 18). Zabytek poddano konserwacji. Dzięki temu został zidentyfikowany (fot. 19). Po znalezieniu analogii w Muzeum Jana Thaina w Nowych Zambkach okazało się, że jest to bardzo dobrze zachowana jedna część plomby produkowanej w Anglii. Ma średnicę 33 mm i wykonano ją z ołowiu. Na awersie z ornamentem potrójnej róży znajdują się dookolne napisy (QVILELLMUS ALMANDETEE). Tego typu angielskie plomby są datowane na lata 1570–1630 i były używane przy sprowadzaniu wysokiej jakości sukna.

Znalezione zabytki datują zasypanie obiektu trochę wcześniej niż opisany obiekt 19, czyli na XVI i początek XVII wieku. Można wstępnie zakładać, że loch funkcjonował już w pierwszej połowie XVI wieku.

Na obecnym etapie badań nie można połączyć fragmentarycznie zachowanych murów starszej kamienicy datowanej na XVII wiek z opisanymi lochami. Być może od strony wschodniej znajdował się starszy budynek, z piwnic którego wykonano w kredzie zbadane dwa lochy.

Na koniec warto wspomnieć o odkryciu jeszcze jednego sensacyjnego zabytku – liczmana z brązu (fot. 20, 21). Ten z Chełma, o średnicy 25 mm, jest w trakcie opracowywania i jest wstępnie, datowany na XIV–XV wiek. Byłby zatem najstarszym przedmiotem tego rodzaju znalezionym podczas badań w Polsce!¹²

Ponieważ do czasu napisania artykułu prowadzono nadal badania na ul. Przechodniej i dopiero rozpoczęto opracowywanie olbrzymiej ilości znalezionych materiałów zabytkowych, niniejszy tekst jest tylko zasygnalizowaniem dużej rangi

¹² Autor składa podziękowania Piotrowi Wasieńczukowi, który uczestniczył w badaniach i znalazł zabytek. On i koledzy kolekcjonerzy pomogli ustalić wstępną chronologię liczmana. Liczmany ze stojącą postacią króla zaczęto bić za panowania Karola IV. Francuskie lilie herbowe widoczne wewnątrz tarczy na awersie i na rewersie wskazują na Francję jako kraj pochodzenia. W Polsce w Starej Wieży zamku w Cieszynie znaleziono cztery liczmany datowane przez Borysa Paszkiewicza na ostatnie dwudziestolecie XV wieku. B. Paszkiewicz *Znaleziska monet i liczmanów średniowiecznych w Starej Wieży zamku w Cieszynie*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 1999, t. 1, s. 186–189.

dokonanych odkryć na bardzo małej powierzchniowo przestrzeni, która była objęta intensywną zabudową od XIII do XX wieku

Omówiono przede wszystkim odkrycia architektoniczne, układ zabudowy miejskiej murowanej od XVI do XX wieku oraz podziemne obiekty – piwnice i lochy związane ze zniszczonymi i rozebranymi budynkami. Należy jednak pamiętać, że w profilach północnym i południowym wykopu fundamentowego oraz pomiędzy murami niepodpiwniczonych budynków (obiekty 4 i 7 oraz 14 i 15) – por. ryc. 3, zlokalizowano i wyeksplorowano zachowane w układzie stratygraficznym obiekty datowane na XIII–XIV wiek. Były to jamy i częściowo zniszczona półziemianka zagłębione w calcu kredowym o konstrukcji słupowej (zachowały się tzw. dołki posłupowe). Z wypełnień obiektów pozyskano liczne fragmenty ceramiki naczyniowej. Z zabytków wydzielonych wymienić należy fragmenty różnokolorowych bransolet ze szkła oraz żelazny bełt do kuszy.

Badania wyraźnie pokazały, że nie powinno się projektować budynku głęboko posadowionego i przeznaczonego na cele turystyczne, zlokalizowanego w obrębie działki znajdującej się przy dawnym rynku starego miasta Chełma, wpisanego do rejestru zabytków województwa lubelskiego przed:

- a) przeprowadzeniem kwerendy źródłowej,
- b) wykonaniem pełnych odwiertów geodezyjnych z odkrywkami w miejscach pustek i konstrukcji murowanych,
- c) wykonaniem badań przed inwestycją.

Pominięcie tych działań doprowadziło do sytuacji, w której bardzo atrakcyjne turystycznie i naukowo obiekty zostały zniszczone. Jedynym pozytywnym aspektem jest skorygowanie na wniosek badających i władz konserwatorskich projektu budowlanego oraz zostawienie do adaptacji na cele wystawiennicze dużej części podziemnej w nowym budynku, w której będzie można w przyszłości pokazać zabytki związane z chełmskim górnictwem kredowym i część artefaktów z badań danej działki.

SŁOWA KLUCZOWE:

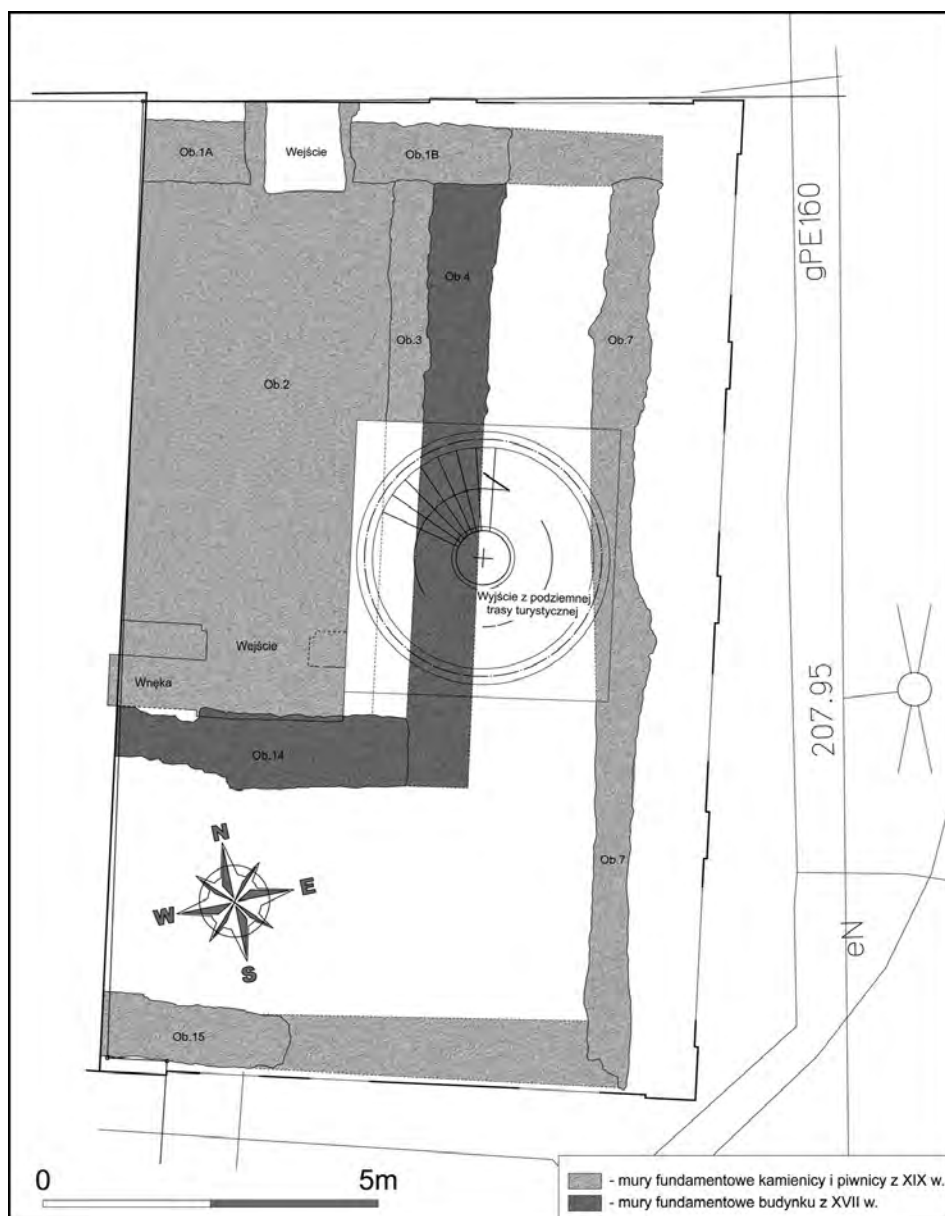
Chełm, ulica Przechodnia, kamienica, ceramika, szkło, zabytki z żelaza i ołowiu, liczman z brązu



Fot. 1. Chełm, ul. Lubelska z kamienicą przy ul. Przechodniej. Widokówka datowana przed 1914 r. (archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Delegatury w Chełmie)



Fot. 2. Chełm, ul. Przechodnia. Widok od południa po rozebraniu kamienicy. Fotografia z 1967 r. (archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Delegatury w Chełmie)



Ryc. 3. Chelmska, ul. Przechodnia. Plan murów odkrytych w czasie badań. Kamienica z piwnicą (ob. 1A, 1B, 2, 3, 7, 15) z XIX w. i fragment budynku z XVII w. (ob. 4, 14).

Oprac. S. Gołub. Rys. i oprac. komp. R. Ratajczak



Fot. 4. Chełm, ul. Przechodnia. Część północna w czasie badań. Widok odkrytych murów kamienicy z XIX w. i stropu piwnicy zasypanej piaskiem. Fot. S. Gołub



Fot. 5. Chełm, ul. Przechodnia. Część południowa piwnicy z odkrytą zamurowaną wnęką i wykonaną wtórnie u góry półką. Fot. S. Gołub



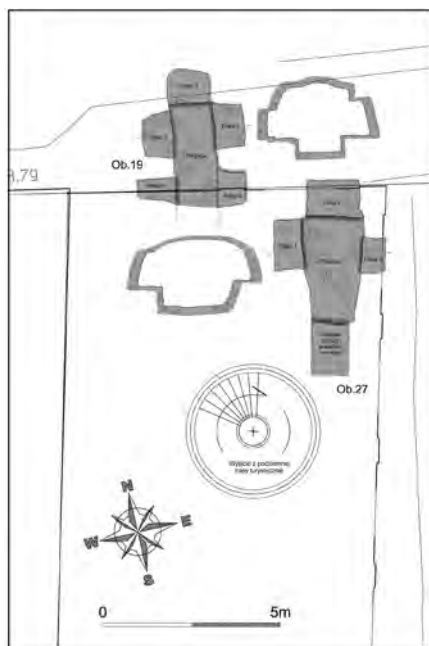
Fot. 6. Chełm, ul. Przechodnia. Część południowa piwnicy.
Wnęka po badaniach i odtworzeniu pierwotnej funkcji przejścia. Fot. S. Gołub



Fot. 7. Chełm, ul. Przechodnia. Wnętrze piwnicy po odkryciu.
Tynk pokryty kilkoma warstwami farby. Fot. S. Gołub



Fot. 8. Chełm, ul. Przechodnia. Widok szklionego talerza w stropie zniszczonego muru budynku z XVII w. Fot. S. Gołub



Ryc. 9. Chełm, ul. Przechodnia. Plan i przekroje odkrytych w czasie badań podziemnych lochów (ob. 19, 27). Oprac. S. Gołub. Rys. i oprac. komp. R. Ratajczak



Fot. 10. Chełm, ul. Przechodnia. Widok zasypanego wejścia do lochu (ob. 19) w północnym profilu wykopu budowlanego. Fot. S. Gołub



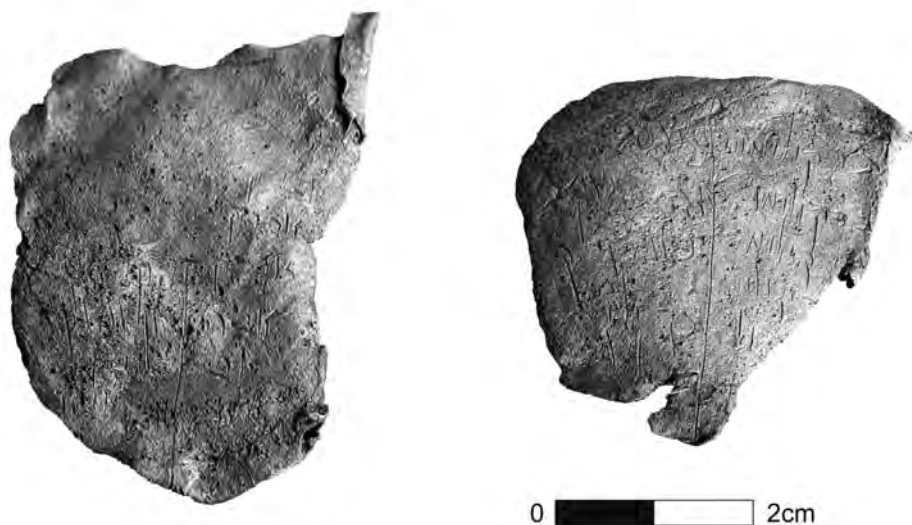
Fot. 11. Chełm, ul. Przechodnia. Widok zniszczonej przez kamienicy części południowej części lochu (ob. 19). Fot. S. Gołub



Fot. 12. Chełm, ul. Przechodnia. Widok części północnej lochu z zachowanymi półkami (ob. 19) po pracach eksploracyjnych. Fot. S. Gołub



Fot. 13. Chełm, ul. Przechodnia. Loch (ob. 19). Widok znalezionych zespolonych amuletów z blaszek ołowianych przed konserwacją (strony górna i dolna). Fot. G. Zabłocki



Fot. 14. Chełm., ul. Przechodnia. Loch (ob. 19). Amulety po rozłożeniu i konserwacji z widocznymi inskrypcjami w języku hebrajskim. Fot. T. Sławiński



Fot. 15. Chełm., ul. Przechodnia. Widok zasypanego lochu (ob. 27) po odkryciu.
Fot. S. Gołub



Fot. 16. Chełm, ul. Przechodnia. Widok części północnej lochy (ob. 27) po eksploracji.
Fot. S. Gołub



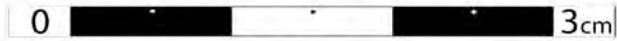
Fot. 17. Chełm, ul. Przechodnia. Widok części południowej lochy ze stopniem wyciętym w kredzie od strony wejścia (ob. 27) po eksploracji. Fot. S. Gołub



Fot. 18. Chełm, ul. Przechodnia. Loch (ob. 27). Angielska plomba tekstylna z ołowiu przed konserwacją (po lewej awers, po prawej rewers). Fot. G. Zabłocki



Fot. 19. Chełm, ul. Przechodnia. Loch (ob. 27). Angielska plomba tekstylna z ołowiu po konserwacji (po lewej awers, po prawej rewers). Fot. T. Sławiński



Fot. 20. Chełm, ul. Przechodnia. Liczman z brązu przed konserwacją
(po lewej awers, po prawej rewers). Fot. G. Zabłocki



Fot. 21. Chełm, ul. Przechodnia. Liczman z brązu po konserwacji
(po lewej awers, po prawej rewers). Fot. T. Sławiński

Изложение

Сенсационные предварительные результаты археологических исследований на улице Пшеходня в Хелме.

На небольшом участке земли на улице Пшеходня в г. Хелм были обнаружены остатки поселения и жилых построек с XIII по XX вв. В древнейший период это были утопленные в мелу полуземлянки с надземной деревянной постройкой, датируемые сосудистой керамикой, фрагментами стеклянных браслетов и железным арбалетным болтом. В современный период был обнаружен фундамент дома XVI–XVII вв., под которым были найдены два характерных для Хелма подземных сооружения – подzemелья, вырытые в мелу. В первом, кроме керамики XVI в., был найден защитный амулет, предположительно детский (он был изготовлен из свинца и имел гравированные надписи еврейским шрифтом). В другом – большое количество тонкостенной глазурованной керамики и половина редкой английской текстильной печати из свинца с орнаментом в виде тройной тюдоровской розы, датируемой 1570–1630 гг. Наконец, стоит упомянуть о находке сенсационного артефакта – счетного жетона из бронзы. Он находится в стадии обработки и консервации и предположительно датируется 1337–1385 годами, так что это будет самый древний предмет такого рода, найденный во время исследований в Польше!

Ключевые слова:

Хелм, улица Пшеходня, каменица, керамика, стекло, железные и свинцовые реликвии, счетный жетон из бронзы

ABSTRACT

SENSATIONAL PRELIMINARY RESULTS OF ARCHAEOLOGICAL RESEARCH IN PRZECIODNIA STREET IN CHEŁM

On a small plot in Przechodnia Street in Chełm, the remains of settlements and residential buildings from the 13th to the 20th century were discovered. In the oldest period, they were semi-dugouts sunk in the chalk with an above-ground wooden structure, dated with pottery, pieces of glass bracelets and an iron crossbow bolt. In the modern period, the foundations of a house from the 16th and 17th centuries were discovered, under which two underground structures characteristic of Chełm

were found – dungeons carved in the chalk. In the first one, apart from pottery dating back to the 16th century, a protective amulet was found, presumably for a child (it was made of lead and had inscriptions engraved in Hebrew script). The second one contains large amounts of thin-walled glazed ceramics and half of a rare English textile seal made of lead with a Tudor triple rose ornament, dating from 1570–1630. Finally, it is worth mentioning the discovery of a sensational monument – a bronze jeton. The one from Chełm is under development and conservation and is tentatively dated to the years 1337–1385, so it would be the oldest object of this type found during research in Poland!

KEYWORDS:

Chełm, Przechodnia Street, tenement house, ceramics, glass, monuments made of iron and lead, bronze counter

AUTOR:

dr Stanisław Gołub – Usługi Archeologiczne Chełm.

STANISŁAW JADCZAK

TESTAMENT BISKUPA FERDYNANDA CIECHANOWSKIEGO

W Archiwum Państwowym w Radomiu odnalazłem nieznaną testament chełmskiego biskupa unickiego Ferdynanda Ciechanowskiego, będący istotnym świadectwem epoki i ujawniający, jaki był stan majątkowy ówczesnego hierarchy Kościoła unickiego i ważnego dostojnika państwowego (senatora) Królestwa Polskiego¹.

Unicka diecezja chełmska miała swój rodowód w prawosławnej diecezji chełmskiej funkcjonującej od 1240 roku. W 1596 roku prawosławny biskup chełmski Dionizy Zbirujski podpisał się pod aktem unii brzeskiej łączącej Cerkiew prawosławną w granicach państwa polsko-litewskiego z Kościołem Rzymskokatolickim. Unicka diecezja chełmska istniała do 1875 roku, tj. do czasu jej likwidacji przez cara Aleksandra II. W ciągu blisko trzech wieków istnienia diecezja miała 24 biskupów ordynariuszy. 18 z kolei był Ferdynand Dąbrowa-Ciechanowski, władający diecezją w latach 1810–1828².

Ferdynand Dąbrowa-Ciechanowski urodził się 18 października 1759 roku w Ciechanowcu koło Siemiatycz, w rodzinie szlacheckiej (ongis senatorskiej o nazwisku Ciechanowieccy, później podupadłej). Uczył się w kolegium pijarów w Drohiczyńcu, a po jego ukończeniu wybrał życie zakonne, wstępując do bazylianów. Szybko piął się w zakonnej hierarchii – został profesorem filozofii i prefektem szkół bazylianów w znanym ośrodku religijnym unitów w Żyrowicach koło Słonimia w woj. nowogródzkim Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Z racji swych funkcji w Żyrowicach władze zakonu wybrały go na superprezbietera (przeora) klasztoru Bazylianów w Chełmie. Przez 10 lat był też egzaminatorem diecezjalnym z woli biskupa chełmskiego Porfiriusza Skarbka-Ważyńskiego. Zawarł

¹ AP O w Radomiu, Zespół Zarząd Dóbr Państwowych, sygn. 19252.

² A. Kossowski, *Z dziejów Unii Kościelnej na terenie b. diecezji chełmskiej w latach 1851–1866*, Lublin 1938; www.Catholic-hierarchy.org/bishop [dostęp: 20.05.2023].

wówczas bliską znajomość z wpływową w ziemi chełmskiej rodziną Węglińskich z Siedliszcza. Antoni Leopold Węgliński zatrudnił go jako nauczyciela swoich dzieci, w tym syna Wojciecha Dominika (przyszłego posła na sejm 1830–1831)³. Po III rozbiore Polski w 1795 roku i zajęciu Żywoc przez Rosjan – prawosławnych, wrogów Kościoła unickiego, władze zakonu bazylianów wybrały Ciechanowskiego „konsyliarzem” prowincji bazylikańskiej w Galicji Zachodniej w zaborze austriackim⁴.

Ferdynand Ciechanowski, identyfikował się z niepodległościowymi postawami społeczności polskiej i popierał politykę cesarza Napoleona Bonapartego. Po wkroczeniu wojsk księcia Józefa Poniatowskiego do Chełma opowiedział się natychmiast za odrodzeniem Polski pod sztandarami Napoleona. A kiedy księżę warszawski, król saski Fryderyk August I postanowił reaktywować diecezję unicką chełmską w nowych, powiększonych po zdobyczach w 1809 roku, granicach Księstwa Warszawskiego, stał się głównym kandydatem do stolca biskupiego. Dzięki protekcji król saski i księżę warszawski Fryderyk August I mianował 24 lutego 1810 roku Ferdynanda Ciechanowskiego unickim biskupem chełmskim i senatorem Księstwa Warszawskiego (na mocy konstytucji Sejmu Wielkiego z 1791 roku umieszczającej metropolię obrządku unickiego w składzie Senatu)⁵.

Nie obyło się jednak bez pewnych komplikacji. Świeckie duchowieństwo unickie chciało wykorzystać obsadzenie biskupiego stolca w Chełmie do wyzwolenia się spod dominacji zakonu bazylianów. Dotarło do Fryderyka Augusta, przedstawiając mu swojego kandydata na biskupa chełmskiego w osobie oficjała Bartłomieja Nazarewicza. Ciechanowski także pojechał do Warszawy, 20 czerwca 1810 roku spotkał się z królem zaprotegowany przez marszałka dworu, ostatniego przed III rozbiorem Polski referendarza wielkiego koronnego Jana Nepomucena Małachowskiego. Fryderyk August I po raz drugi mianował na tym spotkaniu Ciechanowskiego biskupem chełmskim i senatorem Księstwa⁶.

Zwolennicy oficjała Nazarewicza nie dawali jednak za wygraną. W sierpniu 1810 roku wyprawili do Drezna, stolicy króla saskiego, delegację w osobach ks. Pawła Szymańskiego i ks. Bartłomieja Smigielskiego z prośbą o nominację dla swojego kandydata i przekazanie funduszu seminaryjnego zajętego przez rząd Księstwa. Król Fryderyk August I odrzucił żądania wysłanników, oświadczając im że już wybrał biskupa i jest nim Ferdynand Ciechanowski⁷.

³ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Lipsk 1839–1846.

⁴ H. Dylągowa, *Unia brzeska i unicy w Królestwie Polskim*, Warszawa 1989.

⁵ Zob. „Dziennik Praw Łączących się Nominacji Urzędników” 1810, nr 7, s. 487.

⁶ *Biskupstwo chełmskie ruskie*, „Encyklopedia Powszechna” t. 2, Bhagavadgita-Delboeuf, Warszawa 1928, s. 609 i następne.

⁷ *Ibidem*.

Po prekonizacji bp Ciechanowski udał się na konsekrację do Lwowa. Obrzęd odbył się w unickiej katedrze św. Jura 9 października 1810 roku Ciechanowskiego konsekrował unicki metropolita halicki Antoni Angellowicz, któremu asystowali arcybiskupi lwowscy: rzymskokatolicki Kajetan Ignacy Kicki i ormiański Jan Jakub Symonowicz. Ceremonia miała przebieg bardzo uroczysty według wznowionego z tej okazji porządku rzymskiego. Jak pisano w gazetach lwowskich: chleby niósł austriacki gubernator Galicji hrabia Peter von Goëss i Gołaszewski – prezes wyższego trybunału we Lwowie, baryłki z winem – Ignacy de Rottman, prezes lwowskiego sądu szlacheckiego, i August Kicki – były starosta krasnostawski, a świece – rzeczywisty radca stanu Sierakowski – urzędujący starosta stryjski, i Kacper Gruszecki – były konsyliarz sądu apelacyjnego w Krakowie. Kazanie wygłosił ks. J. Tarnawski – konsultor prowincji bazylianów. Uroczystość zakończył obiad dla 60 gości⁸.

Początek rządów bp. Ciechanowskiego przypadł na niezwykle ważki czas w historii Polski i Europy. Hierarcha czynnie angażował się w życie polityczne Księstwa Warszawskiego (jako senator), zwłaszcza w wydarzenia 1812 roku i przygotowania do „drugiej wojny polskiej” (z Rosją), prowadzonej przez cesarza Napoleona. Ferdynand Ciechanowski wziął udział w nadzwyczajnym sejmie w czerwcu 1812 roku i w zawiązaniu Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego, która proklamowała odrodzenie niepodległego państwa. Ogarnięty patriotyczną atmosferą wywołaną tą proklamacją ogłosił 28 czerwca 1812 roku list pasterski do kapłanów i wiernych swojej diecezji chełmskiej. Wyraził w nim solidarną ze społeczeństwem polskim radość z faktu odrodzenia niepodległej Polski⁹.

Biskup Ciechanowski poniósł konsekwencje swoich propolskich wystąpień po klęsce Napoleona w Rosji i wkroczeniu do Księstwa Warszawskiego wojsk rosyjskich w 1813 roku. Ratując się przed uwięzieniem, musiał opuścić Chełm i teren swojej diecezji¹⁰.

Powrócił w 1815 roku po utworzeniu Królestwa Polskiego, gdy car Aleksander I „przebaczył” Polakom związek z Napoleonem¹¹. Ponadto został senatorem Królestwa Polskiego. Z uwagi na fakt, że starszeństwo w Senacie liczyło się od daty nominacji, to za czasów prymasa Jana Pawła Woronicza był pierwszym po nim biskupem sena-

⁸ *Ibidem*, s. 605–606.

⁹ A. Krochmal, *Biskupi unicy Antoni Angellowicz i Ferdynand Ciechanowski wobec wydarzeń epoki napoleońskiej*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2013, t. 2, s. 169–189.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ D. Izwantowski, *Aleksander I w opiniach współczesnych mu polskich pamiętnikarzy*, <https://histmag.org/Aleksander-I-w-opiniach-wspolczesnych-mu-polskich-pamietnikarzy-cz-1-5085> [dostęp: 25.05.2023].

torem (także przed biskupami rzymskokatolickimi), wedle starszeństwa nominacji. Był też pierwszym w historii biskupem unickim zasiadającym w polskim Senacie¹².

W ostatnich 13 latach swoich rządów biskup skoncentrował się na zmianach i porządkach w diecezji chełmskiej. W trakcie swoich rządów przeprowadził szereg ważnych dla diecezji unickiej reform, wzorując się na organizacji i funkcjonowaniu Kościoła łacińskiego. Na jego prośbę papież Leon XII przywrócił kapitułę chełmską wydając specjalną bullę (kapituła zorganizowała się na wzór łaciński), nominował też dwóch sufraganów w osobach biskupów bełskich: pierwszym został wspomniany wyżej ks. Nazarewicz, a drugim ks. Wincenty Siedlecki¹³.

Ciechanowski odnowił katedrę „na Górcze”, zaprowadził nowe instytucje diecezjalne, uporządkował też liturgię, publikując: *Porządek nabożeństwa cerkiewnego, na diecezyję chełmską obrządku grecko-katolickiego przepisany*. Księgę wydali pijarzy w 1815 roku w Warszawie. Opisał w niej obrzęd wieczerni, jutrzni i mszy. Ogłaszał drukiem listy pasterskie: *Z okoliczności wskrzeszenia Królestwa Polskiego*, *Z okoliczności projektu Związku Narodów*, *Mowę w Senacie 1811 r.* (w obronie ludu ruskiego), *Wykaz Konstytucji apostolskich na stronę obrządku grekokatolickiego w Polsce w 1812 roku biskupowi lubelskiemu [rzymskokatolickiemu] w celu zapobieżenia przemianiania na obrządek łaciński, przesłany od biskupa chełmskiego dla wiadomości zaś kleru ruskiego drukiem ogłoszony, Warszawa 1812*. Starał się o podniesienie poziomu intelektualnego i moralnego kleru unickiego, wprowadził księży diecezjalnych do Konsystorza Generalnego Chełmskiej Diecezji Grekokatolickiej do grona wykładowców Seminarium Duchownego w Chełmie, wysyłał alumnów na naukę za granicę i do akademii w Warszawie, polecał zakładanie przy każdej cerkwi w swojej diecezji bractwa kultowego.

Nazywano go odnowicielem diecezji chełmskiej, a nawet całej unii. Rozbudził w unitach chełmskich i podlaskich ducha wiary i świadomość obecności w kręgu cywilizacji zachodniej. Co miało w pół wieku później zbawienny wpływ na opór unitów przed przepisaniem ich przez carat na prawosławie¹⁴.

Na starość stracił wzrok. Papież dodał mu wtedy do pomocy koadiutora [biskupa pomocniczego, bez prawa następstwa po śmierci biskupa diecezjalnego] w osobie Wincentego Siedleckiego, pełniącego funkcję rektora Seminarium Duchownego w Chełmie.

¹² S. Dołęga-Cieszkowski, *Senatorowie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1807–1815–1831*, Warszawa 1891.

¹³ *Biskupstwo chełmskie ruskie, op. cit.*

¹⁴ E. Bańkowski, *Ruś Chełmska od czasu rozbioru Polski*, Lwów 1887.

Ferdynand Ciechanowski zmarł w pałacu biskupów chełmskich 6 kwietnia 1828 roku w wieku 69 lat. Był biskupem chełmskim przez 19 lat¹⁵.

TESTAMENT BISKUPA CIECHANOWSKIEGO

Działo się to w mieście Chełmie w Pałacu Biskupim pod nr 47 sytuowanym dnia 4 czerwca 1827 roku. [Pałac biskupów chełmskich] Jan Koczurzyński, rejent Kancelarii Powiatu Chełmskiego w Województwie Lubelskim Królestwie Polskim w mieście Chełmie mieszkający, do napisania niniejszego aktu przez Jaśnie Wielmożnego X[iędza] Ferdynarda Ciechanowskiego Biskupa Chełmskiego Obrzędu Grekokatolickiego Senatora Królestwa Polskiego wezwany do pałacu z początku w Akcie wyrażonego przybył, gdzie wzywającego Jaśnie Wielmożnego X[iędza] Ferdynarda Ciechanowskiego w pokoju drugim sypialnym zastał po lewej ręce na łóżku siedzącego, który oświadczył że jest na ciele osłabiony, na umyśle jednak zupełnie zdrowy i przytomny i następującą wolę swoją ostatniej dyspozycji, czyli testament, sam wszystko co do słowa w przytomności świadków jako to: Jaśnie Wielmożnego Franciszka Kunickiego, podkomorzego chełmskiego orderów polskich kawalera, Wielmożnego Jana Bazylego dwojga imion Tomickiego medycyny doktora Krzyża wojskowego kawalera, Wielmożnego Sebastiana Czaplica byłego radcy województwa lubelskiego i Wielmożnego Mikołaja Prusinowskiego – byłego porucznika Wojsk Polskich, Obywateli tutejszokrajowych w mieście Chełmie mieszkających, Rejentowi znanych, żadnym wyłączeniem prawnym nieuległych, zadeklarował [biskup] co następuje:

„Duszę moja polecam Bogu. Majątku nieruchomego nie posiadam, a majątek ruchomy jako posiadam i posiadać mogę, jako to: práticos, meble, sprzęty pokojowe, kredens, srebra, suknie, bieliznę, pościel, inwentarze koni, bydła stada, konie stajenne z ubiorami [uprzęzą], pojazdy, powozy, zapasy zboża i siana, sprzęty gospodarskie, pieńiędzy gotowe, zgoła wszystkie nieruchomości jakie się tylko po śmierci mojej zostaną żadnej niewyluczając ani exypując oprócz biblioteki domowej i kompetencję z Skarbu [państwa – pensja senatora Królestwa Polskiego] należeć się mogącą Wielmożnej Magdalenie z Ciechanowskich pierwszego małżeństwa Nitawskiej, a teraz Zenowiczowej, Wielmożnego Stefana Zenowicza małżonce, kochanej Siostrze mojej rodzonej, w nagrodę za jej troskliwość i trudy około zdrowia mego daruję legalnie i zapisują na własność, do których to ruchomości i kompetencji ze Skarbu Publicznego należeć się mogącej Wielmożnej Magdalenie Zienowiczowej zapisanych nikt z sukcesorów moich najmniejszego nie będzie miał prawa ani pretensji. Obliguję i obowiązuję obdarowaną

¹⁵ E. Likowski, *Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku uważane ze względu na przyczyny jego upadku*, Warszawa 1906.

siostrę moją Wielmożną Magdalenę Zienowiczową, aby z tego zapisanego jej majątku mego po śmierci mojej wypłaciła Jaśnie Wielmożnemu X[iędzu] Felicjanowi Szumborskiemu, byłemu sekretarzowi memu, terażniejszemu prałatowi Kapituły Chełmskiej Oficjałowi Jeneralnemu sumę złotych polskich 6500 onemu pensyi za pełnienie przy boku moim od roku 1811 do roku 1824 obowiązków sekretarza, corocznie po złotych polskich 500 słownie zapewnionej i niewypłaconej, którą mu należeć przyznaję, i służącym moim aby wypłacała pensję jaka każdemu wypadnie do końca roku każdego służącego. Zaś Bibliotekę moją domową dla Kapituły Chełmskiej przeznaczam. Na koniec oświadczam, że Mantyl Kościelną fioletową z galonami złotemi na wielką celebrę i wszelkie ornamenta religijne biskupie z Pastorałem i Mitrą, które oparłem do Zakrystyi Katedry Chełmskiej zaraz i za życia dla Chwały Boskiej na fundusz Katedry ofiarowałem i do tych nikt żadnej nie może mieć pretensyi. Taka jest ostatnia wola moja, który to testament w przytomności wyżej wyrażonych świadków przyjęty i przez zeznającego Jaśnie Wielmożnego X[iędza] Ferdynanda Ciechanowskiego podyktowany, ręką własną podpisanego Rejenta napisany. Zeznający Jaśnie Wielmożnego X[iędza] Ferdynanda Ciechanowskiego mając sobie w przytomności tychże świadków głośno, zwolna i do zrozumienia przeczytany z temiż świadkami i mną Rejentem własnoręcznie podpisał.

Franciszek Ciechanowski Biskup Chełmski.

Jako świadek podpisuje się Franciszek Kunicki, podkomorzy chełmski, Orderów polskich kawaler. Jako świadek Jan Bazyli Tomicki. Jako świadek Sebastyan Czaplic. Jako świadek podpisuje Mikołaj Prusinowski.

Jan Koczurzyński Rejent Kancelaryi Powiatu Chełmskiego.

Wyciąg pierwszy główny. JW X Ferdynand Ciechanowski na stemplu szacunkowym nr 204 wydany.

SŁOWA KLUCZOWE:

biskup unicki, Królestwo Polskie, Księstwo Warszawskie

Изложение

Завещание епископа Фердинанда Цехановского

В Государственном архиве в Радоме я нашел неизвестное завещание униатского епископа Хелмского Фердинанда Цехановского, умершего в 1828 году. Он был епископом 19 лет и также занимал важную государственную функ-

цию – он был первым в истории Польши униатским епископом – сенатором Герцогства Варшавского, а затем Королевства Польского. Епископ являлся сторонником независимости Польши и сторонником Наполеона. В своем завещании он оставил почти все свое скромное состояние сестре Магдалене Зеновичовой.

Ключевые слова:

униатский епископ, Королевство Польское, Герцогство Варшавское

ABSTRACT

TESTAMENT OF BISHOP FERDYNAND CIECHANOWSKI

In the State Archives in Radom I found the unknown will of the Uniate bishop of Chełm, Ferdynand Ciechanowski, who died in 1828. He was a bishop for 19 years, and also performed an important state function – he was the first Uniate bishop in the history of Poland – senator, first of the Duchy of Warsaw, and later of the Kingdom of Poland. He was an advocate of Poland's independence and a supporter of Napoleon. In his will, he left almost all of his modest fortune to his sister Magdalena Zienowiczowa.

KEYWORDS:

Uniate bishop, Kingdom of Poland, Duchy of Warsaw

AUTOR:

Stanisław Jadczyk – dziennikarz, wydawca, historyk regionalista. Autor m.in. *Biała Podlaska – dzieje miasta i jego zabytki*, *Parczew i Polesie w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku*, *Historia Sybiraków z Chmielowa*, *Wrzesień 1939 roku nad Bugiem*, współautor *Krystyna Krahelska – bohaterka Warszawy rodem z Polesia*, redaguje i wydaje m.in. „Rocznik Hrubieszowski”, „Rocznik Parczewski”.



Koncert Chóru Ziemi Chełmskiej „Hejnał” im. Mieczysława Niedźwieckiego
pod dyr. Danuty Bałki

ZBIGNIEW LUBASZEWSKI

PUBLIKACJE KAZIMIERZA JANCZYKOWSKIEGO

Kazimierz Janczykowski, którego 135. rocznica urodzin przypada w bieżącym roku (w ubiegłym roku przypadała 50. rocznica śmierci¹), to jeden z najciekawszych i najbardziej zasłużonych regionalistów i działaczy społecznych w dziejach Chełma. Z zawodu i niewątpliwej pasji był nauczycielem, przez blisko pięćdziesiąt lat związanym z Państwowym Gimnazjum (obecnie I Liceum Ogólnokształcącym) im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. Początkowo uczył wychowania fizycznego², a z czasem, po zdobyciu wymaganych kwalifikacji, geografii i astronomii³. Zgodnie jednak z funkcjonującym w tym czasie etosem tego zawodu, od pierwszych lat pracy angażował się w różnorodne działania, obejmujące m.in. popularyzację aktywności fizycznej i sportu, propagowanie turystyki i krajoznawstwa, rozumianego jako poznawanie przeszłości, gromadzenie pamiątek historycznych i popularyzowanie walorów przyrodniczo-kulturowych regionu. Początkowo szczególnie aktywny był w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu. Zorganizował w szkole salę gimnastyczną i kierował melioracją parku szkolnego, na terenie którego powstało boisko, bieżnia i kort tenisowy. Uczestniczył w powołaniu Uczniowskiego Koła Sportowego „Czarniecczyzy” oraz Szkolnego Koła Miłośników Wody (w 1929 roku), funkcjonującego z czasem jako Klub Wioślarski i powiązanego ze strukturami Ligi Morskiej i Kolonialnej. Organizował także zawody i pokazy sportowe na terenie miasta oraz należał do powiatowej Rady Wychowania Fizycznego⁴. W ramach propagowania turystyki prowadził wśród

¹ Kazimierz Paweł Janczykowski urodził się 25 stycznia 1888 roku w Metelinie koło Hrubieszowa jako syn Konstantego Józefa i Eleonory (zwanej w domu Leontyną) z Drzewieckich Janczykowskich. Zmarł 15 kwietnia 1972 roku i został pochowany na cmentarzu parafialnym przy ul. Lwowskiej w Chełmie.

² Ukończył Instytut Gimnastyczny Towarzystwa Edukacji Cieleśnej „Bogatyr” w Petersburgu, jednej z najbardziej popularnych organizacji sportowych ówczesnej Rosji (studiował w latach 1912–1914).

³ Studia geograficzne ukończył na Uniwersytecie Poznańskim w 1921 roku.

⁴ W.A. Kozłowski, *Kazimierz Janczykowski – nauczyciel i tropiciel przeszłości Chełmszczyzny. Szkic biograficzny*, [w:] *Księga pamiątkowa Czarniecczyków. Historia – Sylwetki – Wspomnienia*, red. D. Kostecki,

uczniów koło turystyczne oraz sprawował opiekę nad powstałym w 1925 roku Kołem Krajoznawczym i Ludoznawczym, na bazie którego w 1934 roku powstało Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne im. Wincentego Pola. Uczestniczył w próbie odbudowy Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w 1929 roku (według własnych wspomnień pełnił funkcję wiceprezesa, a w tradycji chełmskiego Oddziału PTK-PTTK jest uznawany za następcę twórcy organizacji dr. Edwarda Łuczkowskiego)⁵. Ścisłe współpracował również z utworzonym z inicjatywy dyrektora Gimnazjum im. S. Czarnieckiego Wiktora Ambroziewicza Muzeum Ziemi Chełmskiej, w którym od 1928 roku wypełnił obowiązki kustosa⁶. Już w okresie międzywojennym pogłębiał także swoje zainteresowania historyczne, etnograficzne i przyrodnicze (ukształtowane w znacznej mierze przez Hieronima Łopacińskiego w trakcie nauki w lubelskim gimnazjum), stając się właściwie pierwszym wybitnym znawcą dziejów, kultury i walorów przyrodniczych ziemi chełmskiej (podstawą były liczne materiały, które zgromadził dzięki równie niewątpliwej pasji kolekcjonerskiej). Zdobyte wiadomości prezentował w publikacjach krajoznawczych, będących właściwie pierwszymi tego rodzaju materiałami w dziejach chełmskiego piśmiennictwa. W 1934 roku ukazał się *Szlak wędrówkowy po powiecie chełmskim* (wydany w częściach na łamach lokalnego tygodnika „Kronika Nadbużańska”⁷ oraz w formie nadbitki), a w 1935 roku szkic: *Wśród wzgórz kredowych. Szkic geograficzno-krajoznawczy regionu chełmskiego*, zamieszczony w wydanej w 1935 roku w *Księdze pamiątkowej XX-lecia Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego*⁸. Materiały Kazimierza Janczykowskiego były także podstawą do przewodnika *Chełm przeszłość i pamiątki*, wydanego w 1936 roku przez chełmskiego drukarza i dziennikarza Kazimierza Czernickiego⁹.

Po II wojny światowej Kazimierz Janczykowski powrócił do pracy jako nauczyciel geografii w I Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskie im. Stefana Czarnieckiego. Od 1954 roku placówka funkcjonowała jako Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące (w 1957 roku przywrócono szkole imię Stefana Czarnieckiego).

Z. Okoń, W. Pluta, Chełm 1995, s. 78–80.

⁵ Z. Lubaszewski, J.A. Paszkiewicz, *Oddział PTK-PTTK w Chełmie. Fakty i ludzie*, [w:] *Oddział PTK-PTTK w Chełmie 1910–2010. Publikacja jubileuszowa z okazji 100-lecia Oddziału PTK-PTTK*, red. Z. Lubaszewski, Chełm 2010, s. 15–19.

⁶ K. Mart, *Muzealnictwo chełmskie i jego rola w gromadzeniu oraz dokumentowaniu wielokulturowej spuścizny pogranicza od XIX w. po czasy współczesne*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 2006–2007, t. 4, s. 49–56.

⁷ *Szlak wędrówkowy po powiecie chełmskim, poprzedzony krótką monografią powiatu*, „Kronika Nadbużańska” 1933, nr 3, s. 2; nr 4, s. 4; nr 5, s. 2; nr 6, s. 3; nr 8, s. 5; nr 9, s. 3; nr 11, s. 2; nr 12, s. 2; nr 14, s. 2; nr 15, s. 2.

⁸ *Wśród wzgórz kredowych. Szkic geograficzno-krajoznawczy regionu chełmskiego*, [w:] *W Dwudziestą Rocznice 1915–1935. Księga pamiątkowa Państwowego Gimnazjum im. St. Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm 1935, s. 37–71.

⁹ K. Czernicki, *Chełm – przeszłość i pamiątki*, Chełm 1936.

Od 1 września 1951 roku pełnił również obowiązki kierownika sekcji dydaktyczno-naukowej w zakresie geografii w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadr Oświatowych w Lublinie. Po czterech latach został przeniesiony do Powiatowego Ośrodka Metodycznego przy Wydziale Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chełmie, w którym pracował do 1966 roku¹⁰. Mimo mniejszego wymiaru godzin w szkole nadal opiekował się Szkolnym Kołem Krajoznawczo-Turystycznym oraz organizował obozy wędrowne dla młodzieży, głównie po Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim¹¹. Przystąpił również do odbudowy Muzeum w Chełmie, w którym nadal pełnił funkcję kustosa i kierownika. Od 1949 roku placówka korzystała z dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki. W tym samym roku zapadła decyzja o upaństwowieniu muzeum z dniem 1 stycznia 1950 r. Na bazie pozyskanych poprzez dary i eksploracje zabytków archeologicznych zorganizowano nową ekspozycję, otwartą 1 maja 1953 roku w salach dawnego kolegium pijarów przy ul. Lubelskiej 55. W kolejnych latach zbiory muzealne uległy znacznemu wzbogaceniu, czyniąc z placówki jedno z głównym muzeów regionalnych Lubelszczyzny. Po wieloletnich staraniach Kazimierza Janczykowskiego gmach przy ul. Lubelskiej 55 został ostatecznie przekazany na potrzeby muzeum. Otwarcie ekspozycji nastąpiło po kompleksowym remoncie obiektu, ukończonym już po jego odejściu na emeryturę (z dniem 1 listopada 1968 roku)¹².

4 grudnia 1948 roku Kazimierz Janczykowski uczestniczył w reaktywowaniu chełmskiego Oddział PTK, w którym objął funkcję prezesa Zarządu. Pozostał na tym stanowisku w 1950 roku, po połączeniu PTK z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim i przekształceniu organizacji w Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Przewodniczył organizacji przez 10 lat, stając się główną postacią zorganizowanego ruchu krajoznawczo-turystycznego w Chełmie. Po rezygnacji z funkcji, pozostał w Zarządzie jako „prezes honorowy”. W 1961 roku jako pierwszy członek Oddziału PTTK w Chełmie otrzymał uprawnienia przewodniczkic na województwo lubelskie¹³. Działał również w Związku Nauczycielstwa Polskiego, Polskim Towarzystwie Geograficznym, Lidze Ochrony Przyrody, Towarzystwie Wiedzy Powszechnej, Grupie Literackiej „Pryzmaty” oraz współtworzył powołane w 1959 roku Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Chełmskiej¹⁴.

¹⁰ L.J. Okoń, *Portret Kazimierza Janczykowskiego*, Chełm 1983, s. 6.

¹¹ *Naukowo-turystyczne wędrówki „Czarnieczyków”*, oprac. W.A. Kozłowski, [w:] *Księga pamiątkowa Czarnieczyków*, t. 3, red. M. Stopa [et al.], Chełm 2000, s. 121–128.

¹² M. Kokosiński, *Dzieje muzealnictwa chełmskiego*, [w:] *Chełm i chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 351–360.

¹³ Z. Lubaszewski, J.A. Paszkiewicz, *Oddział PTK–PTTK...*, *op. cit.*, s. 20–24.

¹⁴ L.J. Okoń, *Portret Kazimierza Janczykowskiego*, *op. cit.*, s. 8–9.

Nadal istotnym elementem działalności Kazimierza Janczykowskiego była aktywność pisarska, która w okresie powojennym uległa wyraźnemu rozwojowi. Publikował zarówno na łamach lokalnej prasy lubelskiej („Życie Lubelskie”, „Kurier Lubelski”, „Sztandar Ludu”, „Wiadomości Chełmskie”. „Kamena”), jak również w periodykach ogólnopolskich („Z Otchłani Wieków”, „Poznaj Swój Kraj”, „Chrońmy Przyrodę Ojczyzn”, „Chłopska Droga” i „Nowa Szkoła”). Do najcenniejszych prac należą wydane w 1946 roku opracowania dotyczące Góry Chełmskiej (*Góra Chełmska, jej królowa i lud* i *Ósmy września na Górze Chełmskiej w dniach triumfu i klęski*¹⁵). Regularnie umieszczał artykuły na łamach tygodniówek „Ziemia Chełmska”, wydawanych przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Chełmskiej. Bardzo ciekawy materiał (*Powstanie i najdawniejsze dzieje Chełma*) przygotował również do zbiorowej publikacji *Ziemia Chełmska. Materiały z sesji naukowej historyków odbytej w Chełmie 21.VI.1959 r.*, wydanej w Lublinie w 1961 roku¹⁶. Posiadał także zdolności literackie, w tym poetyckie. Między innymi był autorem słów do hymnu I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Czarnieckiego (utwór pod tytułem *Sztandar Czarniecczyków* powstał w 1957 roku¹⁷). Większość jego publikowanej twórczości to jednak publicystyka poświęcona dziejom Chełma i ziemi chełmskiej oraz walorom krajoznawczo-turystycznym miasta i regionu. Jego artykuły i notatki, pisane barwnym, gawędziarskim stylem, wpisywały się w charakterystyczną w kręgu działaczy PTK i PTTK twórczość krajoznawczą, pełną drobiazgów i ciekawostek. W sumie był autorem ponad 80 artykułów i drobnych publikacji prasowych (uwzględniając materiały opublikowane po śmierci). Niestety, była to tylko niewielka część jego twórczości, gdyż większość pozostała w rękopisach i maszynopisach, w tym kilka wersji szczegółowego przewodnika po regionie chełmskim¹⁸.

¹⁵ K. Janczykowski, *Góra Chełmska, jej królowa i lud*, Chełm 1946; *idem*, *Ósmy września na Górze Chełmskiej w dniach triumfu i klęski*, Chełm 1946.

¹⁶ *Idem*, *Powstanie i najdawniejsze dzieje Chełma*, [w:] *Ziemia Chełmska. Materiały z sesji naukowej historyków odbytej w Chełmie 21 czerwca 1959 r.*, red. J. Willaume, Lublin, s. 155–159.

¹⁷ *Idem*, *Sztandar Czarniecczyków*, [w:] *Zjazd nauczycieli i wychowanków Szkoły im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. Jednodniówka 1915–1957*, oprac. pod kier. J. Tokarskiej-Kazmierczukowej, red. K. Janczykowski [et al.], Chełm 1957, s. 42.

¹⁸ Maszynopisy Kazimierza Janczykowskiego znajdują się w zbiorach: Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. M.P. Orsetti w Chełmie; Szkoły Podstawowej nr 6 im. I. Sendlerowej (w latach 1986–2017 szkoła nosiła imię Kazimierza Janczykowskiego, początkowo jako szkoła podstawowa, następnie jako Zespół Szkół Ogólnokształcących) oraz Oddziału PTTK im. Kazimierza Janczykowskiego w Chełmie.

Mimo stosunkowo dużej liczby publikacji poświęconych Kazimierzowi Janczykowskiemu, w postaci artykułów¹⁹ oraz opracowań książkowych²⁰, do tej pory nie zostało przygotowane pełne zestawienie jego publikowanych prac i artykułów (choć taki postulat zgłosił już w 1979 roku Waldemar Michalski²¹). Większość autorów najczęściej przypominała publikacje książkowe oraz prace zachowane w maszynopisach, wzorując się lub wręcz kopiując zestawienie przygotowane w 1983 roku przez Longina Jana Okonia w broszurze *Portret Kazimierza Janczykowskiego*²². Zamieszczony wykaz jest właściwie pierwszą próbą podsumowania dosyć ważnej części działalności pisarskiej Kazimierza Janczykowskiego, którą dodatkowo trudno uznać za pełną, szczególnie w zakresie publikacji z okresu pobytu w Rosji. Wykaz po raz pierwszy ukazał się w publikacji *Chełmscy krajoznawcy. Kazimierz Janczykowski, Stanisław Skibiński, Konstanty Prożogo*, wydanej w 2015 roku z okazji 105-lecia powstania Oddziału PTK-PTTK w Chełmie²³ (noszącego od 1979 roku imię Kazimierza Janczykowskiego). Prezentowana wersja została w pewnym wymiarze uzupełniona i zweryfikowana.

PUBLIKACJE KAZIMIERZA JANCZYKOWSKIEGO

A. PUBLIKACJE ZWARTE

1. *Teoria ćwiczeń cielesnych* (Теория физических упражнений), Kazań 1916 (publikacja w języku rosyjskim).
2. *Szlak wędrówkowy po powiecie chełmskim, poprzedzony krótką monografią powiatu*, Chełm 1933 (nadbitka cyklu artykułów z „Kroniki Nadbużańskiej”).
3. J. Kolasiński, *Chełmskie pieśni ludowe na 4 głosy, chór mieszany* (wstęp i wybrane teksty piosenek K. Janczykowski), Muzeum Ziemi Chełmskiej, Chełm 1939, z. 1.

¹⁹ Można wymienić m.in.: Cz. Klepacki, *K. Janczykowski – etnograf, archeolog, a przede wszystkim historyk Chełmszczyzny i opiekun muzeum*, „Kurier Lubelski” 1957, nr 77, s. 12; M. Derecki, *Janczykowski, „Kamena”* 1967, nr 21, s. 2, 10; M. Targoński, *Zasłużony badacz ziemi chełmskiej*, „Zielony Sztandar” 1972, nr 1, s. 9; A.L. Gzella, *Zmarł Kazimierz Janczykowski*, „Kurier Lubelski” 1972, nr 92, s. 2; L.A. Okoń, *O Kazimierzu Janczykowskim*, „Kurier Lubelski” 1972, nr 96, s. 3; S. Skibiński, *Moje wspomnienia o K. Janczykowskim*, „Ziemi Chełmska” Jednodniówka, Chełm 1972, s. 26–27; *Kochany Janczar. Wydawnictwo upamiętniające nadanie imienia Kazimierza Janczykowskiego Szkole Podstawowej nr 6 w Chełmie w 25. rocznicę jej utworzenia*, oprac. W. Graboś, Chełm 1986; K. Prożogo, *Kazimierz Paweł Janczykowski, „Kamena”* 1992, nr 3–4, s. 63–64; S. Gotub, *Archeologiczne pasje Kazimierza Janczykowskiego*, „Wieści Chełmskie” 1997, nr 4 (57), s. 8; Z. Lubaszewski, *Archeologia w działalności Kazimierza Janczykowskiego*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 2008, t. 10, s. 339–346.

²⁰ W.A. Kozłowski, *Kazimierz Paweł Janczykowski. Życie – twórczość – wspomnienia 1888–1972*, Chełm 2000; *idem, Kazimierz Paweł Janczykowski 1888–1972*, Chełm 2011.

²¹ W. Michalski, *Kazimierz Janczykowski jako pisarz*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm 1979, s. 23.

²² L.J. Okoń, *Portret Kazimierza Janczykowskiego*, *op. cit.*, s. 13–14.

²³ *Chełmscy krajoznawcy: Kazimierz Janczykowski, Stanisław Skibiński, Konstanty Prożogo*, oprac. Z. Lubaszewski, Chełm 2015

4. *W dniu chwały i klęski. Rys historyczny obrazu Matki Bożej Chełmskiej od czasów najdawniejszych do 1939 roku*, Chełm 1939 (publikacja przygotowana do wydania, nie wydana z powodu wybuchu wojny).
5. *Góra Chełmska, jej Królowa i lud*, Parafia Mariacka na Górze Chełmskiej, Chełm 1946 (Biblioteka Ziemi Chełmskiej, nr 1).
6. *Ósmy wrzesień na Górze Chełmskiej w dniach triumfu i klęski*, Parafia Mariacka na Górze Chełmskiej, Chełm 1946 (Biblioteka Ziemi Chełmskiej, nr 2).
7. *Wszystkie drogi prowadzą do Chełma (Szlakami Chełma i Powiatu Chełmskiego). Zarys monograficzny dla wędrujących pieszo po ziemi chełmskiej krajoznawców i turystów*, wprowadzenie i przygotowanie tekstu Z. Lubaszewski, Chełm 2022.

B. ARTYKUŁY

1912

1. *Kilka słów o „Sokole”*, „Dziennik Petersburski”, nr 45, s. 4.

1928

2. *Piłsudski zamiast Gdyni winien stać na straży polskiego morza*, „Głos Prawdy”, nr 306, s. 3.

1933

3. *Szlak wędrówkowy po powiecie chełmskim, poprzedzony krótką monografią powiatu*, „Kronika Nadbużańska”, nr 3, s. 2; nr 4, s. 4; nr 5, s. 2; nr 6, s. 3; nr 8, s. 5; nr 9, s. 3; nr 11, s. 2; nr 12, s. 2; nr 14, s. 2; nr 15, s. 2.
4. *Wycieczki szkolne a nowy ustrój szkolnictwa (Z metodyki wycieczek szkolnych)*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego”, nr 2/17 (53), s. 567–571.

1934

5. *O wyzyskaniu Muzeum regionalnego Ziemi Chełmskiej dla potrzeb szkolnych w związku z nowymi programami*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego”, nr 2 (66), s. 84–89.

1935

6. *Wśród wzgórz kredowych. Szkic geograficzno-historyczny regionu chełmskiego*, [w:] *W Dwudziestą Rocznicę 1915–1935. Księga Pamiątkowa Państwowe-go Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm, s. 37–71.

1939

7. *Chełmszczyzna – prastara ziemia polska*, „Górka – 1939”, jednodniówka noworoczna, Parafia Mariacka, Chełm, s. 4–7.

1947

8. *I znowu grób neolityczny w Stołpiach pod Chełmem*, „Życie Lubelskie”, nr 210, s. 3; nr 211, s. 3.
9. *Ile liczy lat – nie wiadomo. Remont zabytkowej wieży w Stołpiach*, „Życie Lubelskie”, nr 217, s. 5.

1948

10. *Bilans strat Muzeum*, „Życie Lubelskie”, nr 117, s. 29–30.
11. *Dotychczasowy dorobek Muzeum*, „Życie Lubelskie”, nr 118, s. 29–30.

1951

12. *950-lecie Chełma*, „Sztandar Ludu”, nr 41, s. 6.
13. *S.O.S.! Ginie karlina popłocholistna na Łysej Górze pod Stawem. Jedyna roślina w Europie*, „Sztandar Ludu”, nr 148, s. 6.
14. *Muzeum w Chełmie zasługuje na większe zainteresowanie ze strony społeczeństwa*, „Tydzień Literacki”, dod. do „Sztandaru Ludu”, nr 55, s. 6.

1955

15. *Muzeum w Chełmie*, „Lud”, t. 42, (druk 1956), s. 854–855.
16. *Na chełmskich Pagórach. 1. Krajobraz chełmski*, „Wiadomości Chełmskie”, nr 4, s. 4.
17. *Ludowe zagadki chełmskie (cz. 1)*, „Wiadomości Chełmskie”, nr 4, s. 4.

1956

18. *Ludowe zagadki chełmskie (cz. 2)*, „Wiadomości Chełmskie”, nr 5, s. 8.
19. *Nowe lato dobre lato... Noworoczne zwyczaje chełmskie*, „Wiadomości Chełmskie”, nr 5, s. 4–5.
20. *Na chełmskich Pagórach. 1. Krajobraz chełmski (cz. 2)*, „Wiadomości Chełmskie”, nr 7, s. 2–3.
21. *Ludowe zagadki chełmskie (cz. 3)*, „Wiadomości Chełmskie”, nr 10, s. 4.

1957

22. *Rezerwat roślinny Stawska Góra*, „Życie Lubelskie”, nr 59, s. 6.
23. *Rezerwat na Stawskiej Górze*, „Sztandar Ludu”, nr 11, s. 4.
24. *Sztandar Czarniecczyków*, [w:] *Zjazd nauczycieli i wychowanków Szkoły im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie, Jednodniówka 1915–1957*, oprac. pod kier. J. Tokarskiej-Kazimierczukowej, red. K. Janczykowski [et al.], Chełm, s. 42.
25. *Wędrowka po rodzinnej ziemi na podstawie fragmentów pracy Kazimierza Janczykowskiego p.t. Kierunki rozwoju Chełma i powiatu chełmskiego*, [w:] *ibidem*, s. 43–56.
26. *Chełmskie podziemia*, „Sztandar Ludu”, nr 228, s. 4.

27. *Rośnie wielki Chełm*, „Sztandar Ludu”, nr 269, s. 4.
1958
28. *Stadarnia. Nowe stanowisko kultury amfor kulistych*, „Kurier Lubelski”, nr 142/143, s. 3.
1959
29. *W pamiętne dni lipcowe*, „Wiadomości Chełmskie”, jednodniówka poświęcona XV-leciu PRL, Chełm, s. 3.
30. *Chełm* (rub. „Ziemia gromadzi prochy. Woj. lubelskie”), „Z Otchłani Wieków”, nr 3, s. 202–203 (wspólnie z S. Skibińskim).
31. *Od Wisły do Bugu*, „Poznaj Swój Kraj”, nr 10, s. 4–7.
32. *Czy likwidacja Muzeum w Chełmie?*, „Sztandar Ludu”, nr 284, s. 3.
1960
33. *Nowy Rok Chełmski*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka regionalna Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Chełmskiej w Chełmie Lubelskim (dalej „Ziemia Chełmska”, jednodniówka), Chełm, styczeń, s. 6–7.
34. *Wzgórze 296 m. – Wspomnienia pierwszomajowe*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm, maj, s. 3–4.
35. *Konkurs – Lato 1960. Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie*, „Kultura i życie”, tygodniowy dod. do „Sztandaru Ludu” (dalej „Kultura i życie”), nr 15, s. 3.
36. *Na szlakach Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego*, (Notatnik turysty, cz. 1), „Sztandar Ludu”, nr 171, s. 4.
37. *Szlakiem Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego*, (Z notatnika turysty, cz. 2); nr 177, s. 4 (cz. 3); nr 178, s. 4 (cz. 4); nr 182, s. 4 (cz. 5); nr 184, s. 4 (cz. 6).
38. *Szlakiem Pojezierza*, (Z notatnika turysty cz. 7), „Sztandar Ludu”, nr 188, s. 4.
39. *Zagłębobce ma przyszłość...*, (Z notatnika turysty cz. 8) „Sztandar Ludu”, nr 194, s. 4.
40. *Nowy szlak wytyczony*, (Z notatnika turysty cz. IX), „Sztandar Ludu”, nr 196, s. 4.
1961
41. *Powstanie i najdawniejsze dzieje Chełma*, [w:] *Ziemia Chełmska. Materiały z sesji naukowej historyków odbytej w Chełmie 21.VI.1959 r.*, Lublin, s. 155–160.
42. *„Dni Chełma” we wrześniu 1961 r. (960-lecie Chełma)*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm, s. 18–19.
1962
43. *Narodziny Polskiej Partii Robotniczej (wspomnienia)*, „Ziemia Chełmska. PPR XX”, wydawnictwo okolicznościowe oprac. przez Stowarzyszenie Miłośników

- Ziemi Chełmskiej i wydane przez Komitet Powiatowy PZPR w Chełmie, Chełm, luty, s. 3–4.
44. „Czarniecczycy” – pionierzy, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm, wrzesień, s. 5–7.
45. S.O.S. „Stawskiej Góry”, „Sztandar Ludu”, nr 131, s. 2.
1963
46. *Pustowójtówna – kobieta-żołnierz*, „Kultura i Życie”, nr 10, s. 1.
47. *Zaczęło się w szkole (Współpraca młodzieży Liceum im. St. Czarnieckiego z Muzeum Ziemi Chełmskiej)*, „Nowa Szkoła”, nr 2, s. 42–44.
- 1965
48. *Sztandar Czarniecczyków (wiersz)*, „Luźne kartki z przeszłości i teraźniejszości”. Jednodniówka z okazji 50-lecia Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie, Chełm, s. 9.
49. *Zaczęło się w szkole*, [w:] *ibidem*, s. 15.
50. *Na szlakach Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego*, *ibidem*, s. 17.
51. *Nasze obozowe hasło (wiersz)*, [w:] *ibidem*, s. 17.
52. *Zaczęło się w szkole*, „Kurier Lubelski” 1965, nr 224, s. 3.
53. *Losy księgozbiorów chełmskich*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm wrzesień, s. 17.
54. *W chełmskim cmentarzystku otwornic*, „Sztandar Ludu”, nr 296, s. 3.
1966
55. *Chełmianin Kliment Redko – malarz radziecki*, „Sztandar Ludu”, nr 127, s. 4.
56. *Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm, wrzesień, s. 20.
57. *Szlachetna pasja. W 60. rocznicę śmierci Hieronima Łopacińskiego*, „Kamena”, nr 18, s. 10.
58. *Nieznana fotografia Sienkiewicza*, „Kamena”, nr 19, s. 4.
59. *Zaskroniec – wąż ginący w okolicach Chełma*, „Chrońmy Przyrodę Ojczyzną”, z. 1, s. 50.
- 1967
60. *Pamiętne czasy. Fragmenty wspomnień*, „Kurier Lubelski”, nr 261, s. 3, 4.
61. *Chełmski ślad Tadeusza Kościuszki*, „Kultura i Życie”, nr 27, s. 2.
62. *Jak ptacy na wędrownce*, „Chłopska Droga”, nr 101, s. 5, 6; nr 102, s. 8; nr 103–104, s. 9 (Praca nadesłana na Międzynarodowy Konkurs z okazji 50. rocznicy rewolucji październikowej).
63. *W 150. rocznicę zgonu T. Kościuszki*, „Kurier Lubelski”, nr 242, s. 3.
64. *Napoleon w tradycji chełmskiej*, „Kultura i Życie”, nr 4, s. 2.

1968

65. *Chełm pragnie wody jak kania dżdżu*, „Kurier Lubelski”, nr 16, s. 3.

1969

66. *Rąbek tajemnicy Manifestu Lipcowego*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm wrzesień, s. 4–6.

67. *Jak to dawniej bywało? 50 lat Szkolnych Kół Krajoznawczych*, „Poznaj Swój Kraj”, nr 8, s. 14–15.

68. *Z dziejów Manifestu PKWN*, „Chłopska Droga”, nr 58/59, s. 5.

69. *Gdy Chełm był stolicą*, „Razem”, nr 7/8, s. 6–7.

1970

70. *S.O.S. dziewięcisiu popłocholistnego*, „Kurier Lubelski”, nr 244, s. 5.

1971

71. *Kopernikowska uroczystość*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm, s. 13.

1972

72. *Pierwsze dni wolności*, „Ziemia Chełmska”, jednodniówka, Chełm, s. 6 (fragment wspomnień „Moje 25 lat”).

1979

73. *Chełm się budzi do życia (fragment wspomnień)*, „Chełm 80”, jednodniówka Studenckiej Akcji Chełm – 80, Chełm kwiecień, s. 6.

1982

74. *Na Roztoczu*, [w:] *Współczesne podania ludowe*, wybór, wstęp i oprac. M. Łesiów, Lublin, s. 73–75.

75. *Olisia*, [w:] *Współczesne podania ludowe*, wybór, wstęp i oprac. M. Łesiów, Lublin, s. 107–111.

76. *Miłość zaklęta w dębie i sosnie*, [w:] *Współczesne podania ludowe*, wybór, wstęp i oprac. M. Łesiów, Lublin, s. 121–125.

1986

77. *W wyzwolonym Chełmie*, „Życie Literackie”, nr 29, s. 1, 10–11.

78. *W walce o narodową szkołę polską*, [w:] „Kochany Janczar”. Wydawnictwo upamiętniające nadanie imienia Kazimierza Janczykowskiego Szkole Podstawowej nr 6 w Chełmie w 25. rocznicę jej utworzenia, Chełm, s. 9–11.

79. *Hiruś*, [w:] *ibidem*, s. 13–14.

80. *Kilka wspomnień o nasze szkole*, [w:] *ibidem*, s. 16–17.

81. *SOS woła trwożliwie dziewięć sił popłocholistny z rezerwatu przyrody „Stawska Góra”*, *ibidem* s. 17–18.

82. *Z pradziejów ziemi chełmskiej*, [w:] *ibidem*, s. 18–19.

83. *Chełmskie bory*, *ibidem*, s. 21.

84. *Chełmski ślad Tadeusza Kościuszki*, [w:] *ibidem*, s. 22.

85. *Defilada*, [w:] *ibidem*, s. 23.

2017

86. *Chełmski ślad Tadeusza Kościuszki*, [w:] *Tadeusz Kościuszko w tradycji historycznej Chełma i ziemi chełmskiej. Wybór materiałów, wybór, przygotowanie i wstęp* Z. Lubaszewski, Chełm, s. 27–29.

SŁOWA KLUCZOWE:

turystyka, krajoznawstwo, PTTK, muzeum, Chełm

Изложение

Публикации Казимежа Янчиковского

Казимеж Янчиковский, чье 135-летие со дня рождения приходится на этот год (в прошлом году исполнилось 50 лет со дня смерти), является одним из самых интересных и выдающихся региональных и общественных деятелей в истории Хелма. По профессии и несомненно страстью был учителем, но с первых лет своей работы был вовлечен в различные виды деятельности, в том числе популяризации физической активности и спорта, популяризации туризма и краеведения, изучение прошлого, сбор исторических памятных вещей и популяризация природных и культурных ценностей региона. Писательская деятельность была важным элементом его деятельности, главным образом в местной печати. Несмотря на относительно большое количество публикаций, посвященных Казимежу Янчиковскому, в виде статей и книжных исследований, до сих пор не составлен полный список его опубликованных работ и статей. Статья является первой попыткой обобщить довольно важную часть писательской деятельности Казимежа Янчиковского. Список впервые появился в публикации Хелмские краеведы. Казимеж Янчиковский, Станислав Скибинский, Константы Прожого, выпущенный в 2015 году по случаю 105-летия основания Филиала ПСК-ПСТК в Хелме (с 1979 года носящего имя Казимежа Янчиковского). Представленная версия несколько дополнена и проверена.

Ключові слова:

туризм, екскурсії, PTTK, музей, Хелм

ABSTRACT

KAZIMIERZ JANCZYKOWSKI'S PUBLICATIONS

Kazimierz Janczykowski, whose 135th birthday anniversary falls this year (in last year was the 50th death anniversary), is one of the most interesting and distinguished regionalists and social activists in the history of Chełm. He was a teacher by profession and undoubtedly passionate, but from the first years of his work he was involved in various activities, including popularizing physical activity and sport, promoting tourism and sightseeing, understood as learning about the past, collecting historical memorabilia and popularizing the natural and cultural values of the region. Writing activity was an important element of his activity, mainly in the local press. Despite the relatively large number of publications devoted to Kazimierz Janczykowski, in the form of articles and book studies, a complete list of his published works and articles has not been prepared so far. The list is the first attempt to summarize a fairly important part of Kazimierz Janczykowski writing activity. The list appeared for the first time in the publication of *Chełm Sightseers. Kazimierz Janczykowski, Stanisław Skibiński, Konstanty Prożogo*, issued in 2015 on the occasion of the 105th anniversary of the establishment of the PTK-PTTK Branch in Chełm (bearing the name of Kazimierz Janczykowski since 1979). The presented version has been supplemented and verified.

KEYWORDS:

tourism, sightseeing, PTTK, museum, Chełm

AUTOR:

mgr Zbigniew Lubaszewski – adiunkt, pracownik Działu Historii Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie.

ANDRZEJ BRONICKI

Z WESOŁOWA W ŚWIAT.
RODZINNE WSPOMNIENIA KRESOWE¹

Piszę te wspomnienia zdecydowanie za późno. Zofia z Kosów Bronicka, moja Mama, nie żyje od 1989 roku. Nikt już nie jest w stanie zweryfikować tego, co znalazło się na tych stronach. Tyle pytań można by jeszcze zadać. Tyle wątpliwości wyjaśnić... Słowa Poety: „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą [...]” – jeszcze raz znalazły potwierdzenie w życiu.

Jestem pół krwi Kresowianinem z Kresów Dalszych, czyli tych, które po traktacie ryskim w roku 1921 pozostały poza granicami odrodzonej po rozbiorach Polski. Ten zaszczyt zawdzięczam moim Dziadkom ze strony Mamy – Kosom, którzy niedługo po 1908 roku zdecydowali się wyjechać spod Iłży na Kielecczyźnię – na Białoruś, gdzie Kazimierz Zaćwilichowski, w związku z zadłużeniem w Banku Wileńskim, wyprzedawał swój majątek pod Leplem „w polskie ręce”. Z 23 czerwca 1910 roku pochodzi ogłoszenie Wandy Zaćwilichowskiej – żony Kazimierza, opublikowane w łódzkiej gazecie „Rozwój”, o sprzedaży działek parcelowanego majątku Wołosewicz

¹ Tekst ten ukazał się po raz pierwszy pod tytułem: *Ścieżkami mojej Mamy* w czasopiśmie „Waga i Miecz”. Miesięcznik Samorządu i Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej, nr 3 (49) w marcu 1995 i 4 (50) w kwietniu 1995 roku. Nowa wersja, którą oddaję do rąk Czytelników, zawiera kilka ważnych i kilkanaście drugorzędnych poprawek faktograficznych i uaktualnień. Informacje o rodzinie Kosów oparte zostały, tak jak w wersji poprzedniej, na opowieściach rodzinnych mojej Mamy oraz tym razem w dużo większym stopniu – na listach, które po 1956 roku przysyłała jej siostra Władysława Nowikowa, a później córka Władysławy – Halina Kosarewska i bratowa Zofia z Cupryniaków Kosowa, żona Wacława (brata). Obecnie wszystkie listy są w moim posiadaniu. Wiele nowego wniosły też rozmowy z moją ciotką Kazimierą z Kosów Wojsową, córką Ludwika Kosa – brata mojego dziadka Wincentego. Część materiału ilustracyjnego zawdzięczam: Waleremu Tuchcie z Białorusi i Tadeuszowi Kołpakowi z Polski. Tą drogą składam im serdeczne podziękowanie za bezinteresowne udostępnienie fotografii.



Fot. 1. Wołosewicz. Cerkiew prawosławna spalona w roku 1944. Widok z lat 30. XX wieku. Foto z archiwum Walerego Tuchty

w powiecie borysowskim (fot. 1), o powierzchni od 1 do 50 włók, w cenie od 730 do 4500 rubli za włókę².

Na „surowym korzeniu” założono wieś, którą w latach dwudziestych nazwano Wesołowo. Zasiadlali ją wyłącznie Polacy, którzy przybyli z różnych dzielnic podzielonego przez zaborców kraju. Jedną z działek kupili Wawrzyniakowie z Poznańskiego (w zaborze pruskim). Byli także osadnicy z Krasnostawskiego (w zaborze rosyjskim), z rodzin Horeckich i Czerniaków, z którymi później nastąpiły silniejsze związki Kosów przez zawarcie małżeństw – polska kolonia trzymała się razem.

Moi dziadkowie przybyli na Białoruś niedługo po ślubie, razem z małą córką Stanisławą urodzoną jeszcze w Rzeczniowie koło Iłży w 1908 roku. Wszystkie młodsze dzieci przyszły na świat już tu, w nowej ojczyźnie. Dziadkowie dochowali się ośmiorga potomstwa. Maria (Marianna) z Penksyków (ur. w 1885 roku) i Wincenty Kos (ur. w 1883 roku)³ mieli: Jana, Antoniego, Mieczysława, Stanisławę, Władysławę, Marię, Zofię (moją Mamę) i Stefanię oraz jeszcze dwoje dzieci, które zmarły we wczesnym dzieciństwie. Cała ósemka dożyła lat trzydziestych. Ostatni przedstawiciele tego pokolenia zmarli w latach dziewięćdziesiątych XX wieku.

² Ostatecznie Kazimierz Zaćwilichowski, z wykształcenia geodeta, w 1918 roku osiadł w Warszawie, gdzie pracował w swoim zawodzie. Zmarł w 1945 roku. Jeden z dwóch synów – Stanisław był porucznikiem Wojska Polskiego, sekretarzem premiera polskiego rządu – Kazimierza Bartla, zginął w wypadku drogowym w roku 1930 w wieku 28 lat (biografia Stanisława – J. Paduszek: „Dwójkarska” przeszłość Stanisława Zaćwilichowskiego, „Niepodległość i Pamięć” 2007. R. 14, nr 1, s. 67–87).

³ Niektórzy z rodziny swoje nazwisko piszą przez dwa „s” – Koss.



Fot. 2. Wincenty Kos. Lata 30. XX wieku.

Foto z archiwum Tadeusza Kołpaka

Dziadek Wincenty (fot. 2), zanim osiadł wraz z żoną i najstarszą córką pod Leplem, brał udział w wojnie Rosji z Japończykami (1904–1905). Uczestniczył w walkach o Port Artur. Z Mandżurii przywiózł buty z wysokimi cholewami na gumowych obcasach (japońskie?). W tym czasie guma była nowym tworzywem, jeszcze szerzej nieznanym. Używał ich przez szereg lat w Wesołowie. Gdy się zużyły obcasy zostały umiejętnie pocięte, zaś kawałki gumy dzieci wykorzystywały do wycierania słów pisanych w zeszytach szkolnych. Niewiele wiadomo na temat losów rodziny w czasie I wojny światowej i rewolucji październikowej. Do polskiej kolonii dołączyli w tym czasie inni Polacy. Był to, między nimi, młodszy brat Wincentego – Ludwik (ur. w 1888 roku koło Ilży), który został zmobilizowany w roku 1914 i walczył w szeregach cesarskiej armii rosyjskiej (w 2 Pskowskim Lejb-Dragońskim Pułku Imperatorowej Marii Fiodorowny – matki cara Mikołaja II, stacjonującym w Suwałkach). W roku 1918 pułk został rozformowany i bezdomny żołnierz, kawaler wielu orderów, w tym Świętego Jerzego, przywędrował do ukochanego brata. Tu, jeszcze tego samego roku, ożenił się z Julią Horecką. Ślubu udzielił ksiądz katolicki Piotr Grzyb, a świadkami byli: dziadek Wincenty – brat i Jan Czerniak – mieszkaniec Wesołowa.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej dziadek Wincenty był przewodnikiem polskich oddziałów wojskowych, które zdołały osaczyć żołnierzy bolszewickich w „Stodołach”, z dala od Wesołowa. Z ukrytymi Moskalami rozprawiono się w sposób



Fot. 3. Józef Kos w mundurze policyjnym. Lata 30. XX wieku.

Foto z archiwum Tadeusza Kołpaka

straszny. Jeszcze wiele lat po wojnie, na ścianach stodoł było widać ślady krwi bolszewickiej⁴.

Traktat ryski pozostawił Mińszczyznę po stronie sowieckiej. Dla mieszkających tam Polaków była to tragedia, zwłaszcza, że do polskiej granicy było tak blisko – około 30 km.

Oprócz dziadka, działkę wykrojoną z majątku Zaćwilichowskich kupił również jego najmłodszy brat Józef (ur. w 1891 roku w Błazinach koło Iłży; fot. 3). Wraz z Ludwikiem wrócił on jednak do ojczyzny, sprzedając (zapewne dość tanio) swoją ziemię dziadkowi, który na początku lat dwudziestych stał się jednym z zamożniejszych gospodarzy we wsi. Dziadkowie przed kolektywizacją byli właścicielami przeszło 20 ha podzielonej na kilka kawałków ziemi. Tzw. „Czerwonka”, która została odkupiona od Józefa, leżała dość daleko od zabudowań gospodarstwa Wincentego i Marii.

Po powrocie do Polski Ludwik osiadł w Izbicy koło Krasnegostawu (na Lubelszczyźnie), zaś Józef został policjantem Policji Państwowej (od 1 lipca 1927 roku). We wrześniu 1939 roku pełnił służbę w Borszczowie w województwie tarnopolskim, tuż przy granicy polsko-rumuńskiej. Poczucie obowiązku nie pozwoliło mu przedostać się do Rumunii, co zapewne uratowałoby mu życie. Aresztowany przez Sowieców, przebywał w obozie w Ostaszkowie. Zamordowany został wraz z innymi polskimi jeńcami w ówczesnym Kalininie (historycznym i obecnym Twerze) strzałem w tył

⁴ Zdarzenie to mogło mieć miejsce około 5 listopada 1919 roku, gdy pododdziały Wileńskiego Pułku Strzelców i Grodzieńskiego Pułku Strzelców opanowały Lepel.

głowy wiosną 1940 roku. Pogrzebano go w zbiorowej mogile nieopodal sanatorium NKWD w Miednoje.

Do lat trzydziestych dziadkowie ze swoimi licznymi dziećmi żyli spokojnie i dość dostatnio, gospodarując na białoruskich piaskach. Dzieci były chrzczone w polskiej, katolickiej kaplicy w Wesołowie. Chodziły do polskiej szkoły powszechnej. Na razie Sowieci pozwalali jeszcze na tego typu „ekstrawagancje”. Kaplica dopiero w latach trzydziestych, bolszewickim zwyczajem, stała się magazynem. Mińszczyzna przed wojną była krajem, gdzie mieszkało mnóstwo Polaków – tubylców, którzy byli narodową i kulturową spuścizną po przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Częściowo zrutynizowani, zachowali polskie obyczaje i nade wszystko rzymskokatolickie wyznanie wiary oraz sentyment do języka polskiego. Język ten był tak bardzo szanowany, że w niektórych wsiach mówiono nim tylko w niedziele i święta. Przejeżdżając przez Wesołowo, np. na odpust w Leplu Polacy chętnie zatrzymywali się aby posłuchać melodii języka polskiego, którym posługiwali się mieszkańcy wsi – osiedleńcy z zachodniej Polski. Nigdy nie było jakichkolwiek konfliktów między autochtonami a przyjezdnymi, chociaż wesołowianie nieraz dworowali sobie z sąsiadów mówiąc: „Co to za Polacy, którzy po polsku rozmawiają tylko w niedzielę?”. Bliższych kontaktów z tubylcami jednak nie utrzymywano⁵.

Po ukończeniu szkoły powszechnej mama, wzorem swojej starszej siostry Władysławy, postanowiła kształcić się w Polskim Technikum Pedagogicznym w Mińsku. Chciała uczyć polskie dzieci w polskiej szkole. Czas jej nauki łączy się z ciężkimi prześladowaniami Polaków w Związku Sowieckim. W Mińsku wkrótce technikum zamknięto. Mama przeniosła się do Kijowa, gdzie zaliczyła jeszcze rok czy dwa, ale i tu bolszewickie restrykcje doprowadziły do zamknięcia polskiej szkoły. Ostatecznie Technikum Pedagogiczne udało się jej ukończyć w Leningradzie. Zaraz potem i ta szkoła także została zamknięta. Polskie szkolnictwo pedagogiczne w Związku Sowieckim przestało istnieć. Obrano kurs na rusyfikację polskich obywateli Kraju Rad.

Lata nauki w szkole średniej zawsze były przez mamę wspomniane z dużym sentymentem. Była pełna podziwu dla piękna architektury i przyrody miasta nazywanego czasami Wenecją Północy. Podczas pobytu w Leningradzie zdarzyło się pewnego dnia, że uczennice technikum, przypadkowo usłyszały na ulicy jak młoda mama rozmawia ze swoim dzieckiem po polsku. Jej język był tak doskonały, że wsiadły do tego samego tramwaju (a wcale nie było im po drodze), aby jak najdłużej słuchać melodii języka swoich rodziców w czerwonym, rosyjskim mieście.

Ciężko żyło się w internacie. Najczęściej jadano małe, wędzone rybki – kilki.

⁵ Chociaż zdarzały się wyjątki, np. mamy siostra Maria (urodzona w 1921 roku) wyszła za mąż za Piotra Pietuchowa, który był Białorusinem.



Fot. 4. Orsza – Kobylacka Góra. Miejsce ludobójstwa i zbiorowa mogiła ofiar sowieckich represji – widok współczesny. Miejsce spoczynku Wincentego Kosa. Foto Tadeusz Kołpak

Nieco wcześniej, na początku lat trzydziestych prowadzono w Związku Sowieckim akcję kolektywizacji rolnictwa. Stało się tak również w Wesołowi. Działek – zamożny gospodarz – został w opinii bolszewików kułakiem – wrogiem ludu. Skolektywizować się jednak nie chciał. Przez jakiś czas próbował samodzielnie prowadzić gospodarstwo. W końcu jednak nie mogąc postąpić inaczej, przy coraz mocniejszych naciskach władzy, zgodził się wstąpić do kołchozu. W dostatek do tej pory rodzinie pojawił się głód. Dzika lebiada była normalnym daniem, a prawdziwym smakołykiem dla dzieci – słodka rzepa... Mama opowiadała, jak w czasie jej pobytu w domu (z okazji ferii czy wakacji), jej matka, a moja babcia, wstawiała w środku nocy, aby stanąć w długiej kolejce po chleb i gdzieś około południa przynosiła kawałek czegoś ciemnego i gliniastego, co tylko z nazwy było chlebem.

23 sierpnia 1937 roku w ramach tzw. „Operacji polskiej” NKWD aresztowało dziadka. Został oskarżony o przynależność do Polskiej Organizacji Wojskowej, czyli o szpiegostwo na rzecz Polski. Został zamordowany w Orszy 19 stycznia 1938 roku i pochowany w zbiorowej mogile na Kobylackiej Górze w miejscu kaźni (fot. 4). Aż do Chruszczowskiej odwilży nic nie było wiadomo na temat jego losu po aresztowaniu. Dopiero w roku 1957 moja babcia otrzymała oficjalną, ale kłamliwą wiadomość, że jakoby zmarł w łagrze w 1942 roku na dur brzuszny. 9 października 1989 roku został pośmiertnie zrehabilitowany. Jego prawdziwy los ustalili historycy „Memoriału” i podali do publicznej wiadomości w Internacie.

Kolejny cios rodzina otrzymała 12 stycznia 1938 roku, gdy NKWD aresztowało Jana – najstarszego syna dziadków, urodzonego w roku 1914 w hutorze Florentynowo.

Był on dziennikarzem polskiej gazety w Mińsku. Jego los okazał się być podobny do losu dziadka Wincentego i ponad stu tysięcy innych Polaków – obywateli Związku Sowieckiego. Po dwumiesięcznym śledztwie dokonano na nim zbrodni sądowej oskarżając i skazując za szpiegostwo na rzecz Polski. Wyrok wykonano 14 marca 1938 roku. Miejsce spoczynku nie jest znane. Oficjalna wersja śmierci podana w piśmie urzędowym z roku 1957 brzmiała, że zmarł podczas pobytu w łagrze w roku 1944 na dur brzuszny, gdy od sześciu lat już nie żył. Zrehabilitowany został 31 sierpnia 1989 roku.

Z tym samym okresem wiąże się epizod z życia mamy w leningradzkiej szkole: pewnego razu jej koleżanka przyniosła na zajęcia z gimnastyki tenisówki zapakowane w gazetę z portretem Stalina. Wybuchła nieprawdopodobna afera. Uczennica po przesłuchaniu przez NKWD została usunięta ze szkoły. Nie wiadomo, co się z nią stało.

W technikum wszystkie przedmioty wykładano po polsku. Podręczników nie było, więc należało lekcje notować. Uczniowie musieli opanować między innymi historię Rosji, literaturę rosyjską (ale także polską), geografii, chemię, fizykę, matematykę, język rosyjski i niemiecki. Polskie lektury ograniczały się do dzieł węgierskiej, „niegroźnej ideologicznie” klasyki. Czytano i omawiano książki Konopnickiej, Orzeszkowej, poezje Asnyka. Pomijano wiele dzieł romantyków, pisarzy staropolskich, Sienkiewicza, współczesnych, tworzących w kraju. Program nauczania był ułożony starannie pod kątem utwierdzenia w uczniach „naukowego pojmowania dziejów”, „konieczności dziejowych” i „walki klas”. W Leningradzie, w tym czasie nie było już żadnego czynnego kościoła katolickiego. Bardzo ograniczono także liczbę cerkwi prawosławnych, duchownych poddano represjom i państwowej kontroli. Bolszewicka ateizacja triumfowała.

Wakacje mama spędzała zawsze w domu rodzinnym w Wesołowie, gdzie pomagała w pracach domowych, zajmowała się młodszym rodzeństwem, pracowała w ogrodzie. Chyba właśnie podczas jednej z przerw w nauce zdarzył się nieszczęśliwy przypadek, którego bohaterem był mamy młodszy brat – Mieczysław. Dziecko zostało ugryzione przez żmiję sprowokowaną przez małego Mietka uderzeniem w łeb tłuczkiem do kartofli, który pełnił rolę zabawki. Chłopiec jednak przeżył. Mieczysław, po latach, znalazł się w Kazachstanie, gdzie jeszcze niedawno mieszkał wraz ze swoją liczną rodziną. Okoliczności jego wyjazdu do Azji Środkowej nie są mi znane. Może został tam zesłany, gdyż miejsce to było w czasach stalinowskich intensywnie wykorzystywane jako kraj przymusowego pobytu. Z kolei mamy młodsza siostra Stefania, pełna życia dziewczynka, dla której żadne drzewo nie było zbyt trudne do zdobycia, pokazywała swojej siostrze, jak należy strzelać z procy. Demonstracja omal nie zakończyła się tragicznie, gdyż Stefania boleśnie postrzeliła się w szyję. Bohaterka



Fot. 5. Zofia Kosówna, koniec lat 30. – początek 40. XX wieku.

Foto z archiwum rodzinnego Bronickich

tego zdarzenia przeżyła wojnę i została pielęgniarką. Wyszła za mąż za nauczyciela Kazimierza Gołębickiego. Mieli dwie córki: Aleksandrę i Halinę. Zmarła w roku 1952 w wieku zaledwie 28 lat.

Po ukończeniu technikum mama (fot. 5, 6), tak jak wszyscy absolwenci, otrzymała nakaz pracy. Udała się więc tam, gdzie ją wysłano. Miejszem przeznaczenia była mała, wiejska szkoła na Białorusi. Pierwszy kontakt z miejscem pracy był szokiem, gdyż nikt z grona nauczycielskiego nie mówił po polsku. Uczniowie nie znali też tego języka. Zajęcia musiały być prowadzone w języku białoruskim lub rosyjskim. Praca w charakterze nauczycielki trwała krótko – wkrótce przyszła wojna. Niemcy błyskawicznie zajęli Białoruś. W okolicy miejsca zamieszkania mamy, nie było żadnych większych bitew ani zniszczeń wojennych. Ludność miejscowa odnosiła się do najeźdźców z sympatią, traktując ich jak wyzwolicieli. Szybko jednak przekonano się, że wojna jest zupełnie prawdziwa i ma też całkiem inne oblicze, a „wyzwoliciele” wcale tu nie przyszli tylko po to, aby usunąć znenawidzonych Sowietów. Wybuch wojny z Niemcami był absolutnym zaskoczeniem dla wszystkich. Co najmniej od 23 sierpnia 1939 roku, gdy Stalin zawarł traktat z Hitlerem o wzajemnej współpracy

(tzw. pakt Ribbentrop-Mołotow), zawierający tajny protokół o rozgraniczeniu wpływów w Europie Wschodniej, na mocy którego przedwojenną Polskę podzielono na część niemiecką i sowiecką, a w konsekwencji zlikwidowano jej państwowość, w sowieckich, sterowanych mediach obowiązywała formuła o dozgonnej przyjaźni obu socjalistycznych narodów. Zajęcie wschodniej Polski po 17 września 1939 roku przez Armię Czerwoną obwieszono jako wyzwolenie współziomków najbardziej szczęśliwego kraju na Ziemi z „polskiej niewoli”. Później Związek Sowiecki przez dwa lata dostarczał ogromnych ilości materiałów strategicznych niezbędnych Niemcom do prowadzenia wojny w Europie, Afryce i na morzach świata.

W czasie okupacji mama, znając wyuczony w technikum język niemiecki, przez jakiś czas pracowała już nie w szkole, ale w przedsiębiorstwie zajmującym się pod niemieckim zarządem skupem runa leśnego. Z faktem tym łączy się zabawny epizod, gdy jeden z zatrudnionych tam Niemców usiadł na własną sztuczną szczękę, co jego koledzy skwitowali puentą, że jest to pierwszy znany przypadek, gdy udało się ugryźć we własną d...

Na Białorusi mama przebywała do początku 1944 roku. Pod koniec jej pobytu w rodzinnych stronach, działała tam sowiecka partyzantka. Jej uczestnicy trudnili się głównie rozbojem, ale też wykonywali wyroki śmierci na „kolaborantach faszystów”. Słynna była akcja partyzancka zakończona zamordowaniem szewca wraz z całą rodziną, który ośmielił się zreperować okupantom buty...

W tak zwanym międzyczasie mama poznała popa pochodzącego z Białegostoku, doskonale znającego język polski, który udostępnił jej swoją pokaźną bibliotekę pełną książek wydanych przed wojną w Polsce. Mama zdołała nadrobić wiele z tego, co zaniedbywał lub zniekształcał szkolny program w Technikum Pedagogicznym. Poznała niedozwolone wcześniej prace z historii Polski i powszechnej, dzieła polskich romantyków, Sienkiewicza, pisarzy współczesnych. Duchowny ten przybył do Lepla z misją odtworzenia zniszczonego przez komunistów prawosławnego życia religijnego w tym mieście. Wielkim świętem dla Białorusinów było otwarcie od dawna nieczynnej cerkwi.

Pracując w niemieckiej firmie, mama poznała pewnego starszego Niemca, który jeszcze przed bitwami pod Stalingradem i Kurskiem twierdził, że Rzesza tej wojny nie wygra. W tym momencie zapewne myślał, że Hitler porwał się na zbyt mocnego przeciwnika, bo oprócz Armii Czerwonej ma przeciwko sobie także Amerykę. Jednak nikt jego proroczych słów nie potraktował poważnie, nie był też ukarany za szerzenie defetyzmu.

Pod koniec pobytu Niemców w Leplu okupanci rozpoczęli budowę wojskowych garaży. Prawdopodobnie zdawali sobie sprawę z tego, że będą musieli wkrótce



Fot. 6. Zofia Kosówna (pierwsza z lewej) z koleżankami, koniec lat 30.
– początek 40. XX wieku. Foto z archiwum rodzinnego Bronickich

opuścić to miasto. Mimo tego przeświadczenia, budowę ukończyli. Fakt ten był dla mamy bardzo zastanawiający i jednocześnie wzbudzał uznanie dla konsekwencji Niemców, którzy działali zgodnie z ustaleniami wcześniejszego planu, mimo tego, że stał się bezsensowny.

1944 rok przyniósł kolejną rodzinną tragedię. 18 kwietnia w bombardowaniu zginęła najstarsza siostra mamy – Stanisława (urodzona jeszcze w Rzeczniowie koło Iłży). Bomba wybuchła naprzeciwko domu, w którym mieszkała w Lepłu, gdy znajdowała się na ulicy. Wraz z nią zginęła także jej córka – Janina (ur. w 1933 roku), zaś syn – Waclaw (ur. w 1930 roku), ranny w rękę i kolano, zmarł w szpitalu dwa miesiące później z powodu zakażenia organizmu. Dom Stanisławy zniszczyła inna bomba. Razem ze Stanisławą i jej rodziną, przez pewien czas podczas okupacji, mieszkała tu moja mama. Później nowy dom zbudowała w tym samym miejscu inna siostra –

Władysława (ur. w 1909 roku w Wesołowie) i zamieszkała wraz z mężem (Iwanem Nowikowem) i córką (Haliną, ur. w 1939 roku).

Strach przed zbliżającym się frontem oraz nadciągającą Armią Czerwoną i NKWD skłonił mamę do podjęcia decyzji o wyjeździe do pracy w Niemczech. Miejscem przeznaczenia były Prusy Wschodnie. Byłaby blisko Polski. Pojechała. Trafiała do dużego gospodarstwa rolnego koło Węgorzewa (Angerburg). Pracowali tu także przedstawiciele innych narodowości, między innymi Francuzi. Gospodarze niezbyt przejmowali się swoją siłą roboczą. Wyżywienie i warunki socjalne były kiepskie. Brukiew na obiad nie była rzadkością. Mama, znając język niemiecki, zdobyła sympatię pani domu, która z uwagi na inwalidztwo męża, zarządzała majątkiem. Obie jeździły do Królewca (Königsberg) do szpitala w odwiedzinach do syna gospodarzy.

Gdy Niemcy na początku 1945 roku w pośpiechu opuszczali Prusy Wschodnie, właścicielka gospodarstwa chciała mamę zabrać ze sobą. Miała rodzinę w Hamburgu (lub okolicy) i tam miała się zatrzymać. Propozycję tę mama odrzuciła, sądząc, że tu, gdzie teraz przebywa, będzie przecież Polska. Rzeczywiście, Polska tutaj wkrótce nastąpiła. Zofia Kosówna była tam, gdzie chciała być od dziecka. Kraj ten jawił się jej jako Ziemia Obiecana. Miejscem, gdzie wszyscy się kochają i są dla siebie braćmi. Wkrótce okazało się, że te idealistyczne wyobrażenia, zaszczerpane przez jej rodziców, nie pokrywają się z rzeczywistością. Polska, w której przyszło jej żyć, z woli Stalina miała być krajem komunistycznym i niesamodzielnym politycznie. Mama w latach 1945–1946 pracowała w starostwie węgorzewskim, zajmując się pracą biurową. Nauczyła się sprawnie pisać na maszynie. Żywności stale brakowało. Z rozbawieniem opowiadała, jak w trakcie pewnego „przyjęcia” stół był prawie pusty, zaś „biesiadnicy” raczyli się tym, co było z niewymowną galanterią.

W czasie pracy w starostwie mamie ukradziono złoty zegarek z brylantami – chyba pamiątkę po stryju, który na początku lat dwudziestych wrócił z Wesołowa do Polski. Złodziejką była kobieta podająca się za żonę przedwojennego polskiego oficera. Ideał sięgnął bruku.

Rok 1946 przyniósł polskie więzienie. Śledztwo trwało pół roku i tak długo przyszło mamie przebywać w olszyńskim areszcie. Zarzut był typowy: przeciwstawianie się władzy ludowej. Wcześniej, w 1945 lub 1946 roku, mama zapisała się do Polskiego Stronnictwa Ludowego, tworzonego pod przewodnictwem byłego premiera rządu emigracyjnego – Stanisława Mikołajczyka, który wrócił do kraju z Londynu. W partii pełniła funkcję sekretarza organizacji powiatowej. Aresztowanie odbyło się przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego pod pretekstem przepisywania na maszynie tekstów szkalujących Związek Sowiecki. W stosunku do jej kolegów z partii sfabrykowano zarzuty cięższego kalibru: nielegalne posiadanie broni, którą uprzednio

podrzucili śledczy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i współpracę z „reakcyjnym podziemiem”. Zarząd PSL-u w Węgorzewie przestał istnieć. W tym czasie w całej Polsce do więzień trafiło około 80 tysięcy działaczy niepodległościowych, zaś około 200 komuniści, przeważnie skrytobójczo, zamordowali.

Żeński oddział olsztyńskiego więzienia wypełniały szumowiny, złodziejki, prostytutki. Wszystkie twierdziły, że siedzą za przynależność do Armii Krajowej. Licznie reprezentowane były także kobiety, którym była droga Polska niepodległa. Osadzone (także mamę) przesłuchiwał słynny z późniejszych audycji w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa – pułkownik Józef Światło – wysoki funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, który w 1953 roku uciekł na Zachód i na falach tej rozgłośni ogłaszał prawdę o zbrodniczych dokonaniach aparatu terroru w Polsce w latach 1944–1953. Przez cały ten czas problemem był fakt, że mama nie miała polskiego obywatelstwa. Światło, kiedyś, w trakcie przesłuchania, na prośbę zrozpaczonej obywatelki Kraju Rad: „tylko nie wydawajcie mnie sowietom” oświadczył: „Do prawdy dojdziemy samodzielnie, bez udziału radzieckich przyjaciół”. Była to niezmiernie budująca deklaracja, że ekstradycji jednak nie będzie. Po półrocznym pobycie za kratami, po udawanych przeprosinach, z bagażem więziennych doświadczeń, Zofia Kosówna została zwolniona do domu. Było to zimą 1947 roku, po sfałszowanych przez komunistów wyborach parlamentarnych. „Władza ludowa” wypuściła mamę z więzienia bez ciepłej odzieży. Na wolności pierwsze kroki skierowała do koleżanki z Olsztyna, która wyszła na wolność wcześniej, a zapraszała wszystkie współtowarzyszki niedoli do siebie. Tam otrzymała ciepłe rzeczy.

W Węgorzewie w tym czasie już nie było miejsca dla podejrzanych o niesprzyjanie „władzy ludowej”. Wszyscy koledzy z Zarządu Powiatowego PSL-u, będący jednocześnie urzędnikami starostwa, dalej przebywali w więzieniu. Ktoś zajął mamy mieszkanie. Zdecydowała się pojechać do Izbicy (na Lubelszczyźnie), gdzie mieszkał jej stryj Ludwik odnaleziony w tym czasie przez Czerwony Krzyż. Przyjęto ją bardzo serdecznie. Stryj, pamiętający bolszewików z początku lat dwudziestych i z okresu wojny, witał ją jak kogoś wracającego z zaświatów. A jeszcze w dodatku to polskie więzienie w Olsztynie... U stryja mama przebywała półtora roku. Trochę pracowała w jego sklepie jako ekspedientka. Wkrótce okazało się, że wobec „bitwy o handel”, toczonej w latach 1947–1949 przez Hilarego Minca – ministra przemysłu i handlu, stryj musi sklep zamknąć, a bratanica stanowi pewien kłopot. Zasugerował, aby zatrudniła się w cukrowni w nieodległym Rejowcu, gdyż praca w tej branży zawsze była nieźle opłacana. Rejowiec był miejscem dobrze znanym, ponieważ gospodarze z Izbicy i okolicznych wsi tam właśnie wysyłali buraki cukrowe.

Do Rejowca mama przybyła w 1948 roku. Do pracy w cukrowni rzeczywiście została przyjęta. Zatrudniono ją w biurze. Zamieszkała w hotelu pracowniczym. Stryj podarował jej przy pożegnaniu złotą pięciorubłówkę Mikołaja II, która do dziś stanowi rodzinną pamiątkę. W Rejowcu poznała mojego ojca. Jego losy wojenne są również zupełnie nietuzinkowe: dobre pochodzenie, skromne możliwości przed wojną, służba w oddziale partyzanckim Armii Krajowej w puszczy Jata koło Stoczka Łukowskiego, służba wojskowa w 1 Korpusie Pancernym w II Armii Wojska Polskiego, demobilizacja w 1946 roku... Jednak jest to już całkiem inna historia.

Ślub wzięli w 1953 roku. Udzielił go zaprzyjaźniony ksiądz Piotr Sadowski (1913–1990) w kościele parafialnym w Tworyczowie koło Zamościa na podstawie zeznań pod przysięgą stryja Ludwika Kosa i wuja Jana Czernieja, którzy stwierdzili, że mama była stanu wolnego, i że była zdolna do zawarcie ślubu kościelnego. W następnym roku urodził się mój brat – Adam. Ślub cywilny odbył się dopiero po Gomułkowskim przełomie w 1957 lub 1958 roku. Brat pamiętał to wydarzenie, gdyż miał już trzy czy cztery lata. Wcześniej związku małżeńskiego nie dało się sformalizować, gdyż na przeszkodzie stał fakt, że mama stale była obywatelką Związku Sowieckiego. Bierutowski reżim do końca swoich dni nie przyznał jej obywatelstwa polskiego i do wodu osobistego, Gomułkowski zaś dopiero po pewnym czasie!

Rejowiec stał się miejscem, gdzie zakończyły się wędrówki mamy. Tu urodziłem się także ja. Całym sercem zawsze była oddana domowi. Obdarzyła go kresową, niepowtarzalną atmosferą. I swoi, i obcy czuli się tu dobrze. Święta były prawdziwym wydarzeniem. Przygotowania zawsze trwały przez wiele dni...

W rejowieckiej cukrowni przepracowała do emerytury. Doczekała się jednego wnuka – Tomasza. Zmarła w wieku 68 lat. Kilka miesięcy później Polska odzyskała niepodległość. Rodzinnej Białorusi nie odwiedziła już nigdy.

„Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą”.

SŁOWA KLUCZOWE:

Kresy Dalsze, Związek Sowiecki, 1 połowa XX wieku, losy polskiej rodziny

Изложение

Из Весолово в мир. Семейные воспоминания о пограничье

В тексте представлена судьба семьи Косов, выходцев из центральной Польши – из окрестностей города Илжа Радомского повета, поселившихся перед Первой мировой войной в северо-восточном пограничье, в районе

Лепеля Витебской области (ныне Белоруссия). Мемуары охватывают примерно половину XX века. Главной героиней является Зофья – мать автора. На заднем плане прокручиваются чрезвычайно важные исторические события международного и внутривосточного характера (войны, революции, строительство Советского Союза, сталинские репрессии), в которые вписана история польской семьи, зачастую трагическая.

Ключевые слова:

Дальнее Пограничье, Советский Союз, 1-я половина XX века, судьба польской семьи

ABSTRACT

FROM WESOŁOWO INTO THE WORLD. FAMILY MEMORIES FROM THE BORDERLANDS

The text presents the fate of the Kos family, originating from central Poland – near Iżża, Radom County, which settled before World War I in the north-eastern borderlands, near Lepi in the Vitebsk region (today's Belarus). The memories cover approximately the mid-20th century. The main character is Zofia – the author's mother. In the background there are historical events of exceptional importance, both international and domestic in Russia (wars, revolutions, the construction of the Soviet Union, Stalinist repressions), which include the sometimes tragic history of a Polish family.

KEYWORDS:

Eastern Borderlands, Soviet Union, first half of the 20th century, fate of a Polish family

AUTOR:

Andrzej Bronicki – magister archeologii, emerytowany pracownik Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie, asbronicki@wp.pl, ORCID: 0000-0002-6461-3952

ANDRZEJ RYBAK

CHEŁM I POWIAT CHEŁMSKI NA ŁAMACH
„NOWEGO GŁOSU LUBELSKIEGO” W LATACH 1940–1944
(CZĘŚĆ II – ROK 1942)

Niniejszy materiał jest drugą częścią artykułu opublikowanego w tomie 26. „Rocznika Chełmskiego”. Zawiera dwadzieścia sześć artykułów i notek informacyjnych dotyczących Chełma i powiatu chełmskiego z roku 1942.

Rok 1942 (I–XII)

1. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 15

250 000 obiadów i 270 000 śniadań wydały kuchnie ludowe w powiecie chełmskim

Można by pisać całe szpalty o działalności Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Chełmie, tak różnorodna jest jego działalność i tak wydatna pomoc jakiej udzielają potrzebującym. A zakres tej pomocy stale się zwiększa. Szczupłe ramy niniejszego artykułu zmuszają nas jednak do podania zaledwie niektórych ważniejszych momentów z działalności Komitetu.

Opieka nad byłymi jeńcami. PKO prowadzi w dalszym ciągu opiekę nad byłymi jeńcami polskimi, zwłaszcza chorymi, których w schronisku PKO znajduje się jeszcze ponad 50. Chorzy ci otrzymują pomoc lekarską oraz pełne wyżywienie. Poza tym PKO umożliwia byłym jeńcom polskim powrót do miejsc zamieszkania, wypłacając im zapomogi na podróż. Jak dotąd wypłacono 9 tys. zł. zapomóg na powyższy cel. W ogóle na akcje pomocy byłym jeńcom polskim wydano ogółem ponad 50 tys. złotych. Podnieś tu należy niezwykłą społeczność polskiego, które złożyło na ten cel 40 tys. zł. w gotówce oraz różne produkty o wartości ponad 30 tys. zł, przy czym nadmienić tu należy, że 21 tys. zł. wpłynęło na ten cel spoza terenu powiatu chełmskiego. Należy by jeszcze

dodać, że PKO poza b. jeńcami polskim opiekuje się również więźniami, dostarczając im codziennie poczawszy od września żywność.

Akcja gwiazdkowa. W ostatnią niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia urządził komitet „gwiazdkę” dla inwalidów i b. jeńców polskich. Ponad 600 dzieci szkolnych obdarzonych zostało w ramach akcji gwiazdkowej podarkami w postaci produktów żywnościowych i łakoci. Wigilia z drzewkiem w schronisku PKO wywarła szczególne silne wrażenie na byłych jeńcach polskich pochodzących z terenów sowieckich, z których niektórzy po raz pierwszy w życiu przeżywali tę uroczystość.

Kuchnie ludowe i dożywianie dzieci. Cała działalność Komitetu skierowana jest obecnie na urządzaniu dalszym kuchen ludowych. W tej chwili znajduje się w stadium organizacyjnym 12 kuchen ludowych na terenie powiatu chełmskiego. W dniu wczorajszym odbyło się za zezwoleniem władz uroczyste otwarcie kuchni ludowej. W samym Chełmie jest obecnie 5 kuchni ludowych, które wydają dziennie około 900 obiadów. Niezależnie od tego prowadzi Komitet w dalszym ciągu akcję dożywiania dzieci szkolnych w Chełmie, Włodawie i Sawinie. Razem dożywia się w wyżej wymienionych miejscowościach ponad 900 dzieci. Środki żywnościowe dla tych kuchni pochodzą przede wszystkim z ofiar społeczeństwa, dalej z własnego gospodarstwa oraz częściowo z przydziałów urzędowych. W ciągu ubiegłego roku [1941 – przyp. aut.] kuchnie ludowe na terenie powiatu chełmskiego wydały 250 000 bezpłatnych obiadów i 27 573 śniadań.

Pomoc w gotówce i odzieży. Również dużą pomoc udzielał Komitet potrzebującym w gotówce. Pomoc ta wyniosła w ciągu ostatniego kwartału ogółem 45 000 zł. Jeśli chodzi o pomoc odzieżową, to należy zaznaczyć, że i na tym odcinku może się Komitet pochwalić dość dużymi osiągnięciami. W ciągu bowiem ostatnich miesięcy zakupił Komitet 7 tys. par obuwia, które rozdane zostały wśród najbardziej potrzebujących. Poza tym we własnej szwalni wykonano z 10 000 m. płótna – bieliznę, ubrania dziecięce i damskie.

Akcja ogródków działkowych. Jedną z dalszych form pomocy z jaką spieszył Komitet, były w okresie wiosenno-letnim ogródki działkowe. Z ogródków działkowych korzystało 8500 osób. Komitet przydzielił wszystkim działkowcom odpowiednie porcje nasion. Akcja ta ma szczególne znaczenie, to też w przyszłym roku zostanie niewątpliwie znacznie rozszerzona.

20 761 osób korzysta z pomocy. W połowie grudnia ub. r. odbył się w Chełmie zjazd delegatów z powiatu chełmskiego w obecności przedstawicieli Głównej Rady Opiekuńczej z Krakowa. I Lublina oraz przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Delegaci złożyli obszernie sprawozdanie z działalności delegatur, z którego wynika, że na terenie całego powiatu chełmskiego korzysta z pomocy PKO w różnej formie 20 761

podopiecznych. Cyfra to dość pokaźna, ale też nikomu nie odmówiono pomocy, gdy się o nią zwrócił i gdy jej rzeczywiście potrzebował¹.

2. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 16

Przymus legitymowania

Od dnia 1 stycznia 1942 r. weszło w życie rozporządzenie z dn. 17.12.1941 r. zobowiązujące wszystkie osoby w Generalnym Gubernatorstwie liczące powyżej 15 lat do legitymowania się na urzędowe wezwanie – uczynić to można przez okazanie urzędowej legitymacji z fotografią (paszport, kartka rozpoznawcza, dowód osobisty). Wykroczenia przeciwko temu przepisowi podlegają karze².

3. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 18.

Miejska Straż pożarna w Chełmie spisała się dobrze

Miejska Straż Pożarna w Chełmie straciła jesienią 1939 roku prawie cały swój sprzęt, a zwłaszcza samochody, które zabrali ze sobą wycofujący się z Chełma bolszewicy. Jednakże w krótkim czasie zabrali się strażacy do pracy nad sporządzeniem i skompletowaniem nowego sprzętu strażackiego. Tak, że obecnie Miejska Straż Pożarna w Chełmie może się znów poszczycić posiadaniem 7 samochodów, w tym część z moto pompami oraz prawie kompletnym sprzętem strażackim. Posiadając zmotoryzowany tabor może Miejska Straż Pożarna nawet w wypadku pożarów w powiecie, wyruszyć na pomoc, co się zresztą często zdarza. W ciągu miesiąca grudnia ub. roku wyjeżdżała Miejska Straż Pożarna aż 9 razy, m.in. do dużego pożaru w Zawadówce, gdzie palił się tartak. To też za dzielną postawę otrzymała Straż pod koniec roku specjalne uznanie i podziękowanie od tutejszego Kreishauptma[n]na, które wpłynęło na ręce Komisarza Miasta. Poza tym w dowód uznania za pracę otrzymała Straż bezpłatnie z Krakowa prądownice do wytwarzania piany powietrznej (przy pomocy ekstraktu pianowego)³.

4. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 18

Gospodarka miejska w Chełmie kształtuje się pomyślnie

Stan gospodarki miejskiej w 1939 r. po opuszczeniu miasta przez bolszewików był więcej niż pożałowania godny. Wycofujący się bowiem bolszewicy zabrali ze sobą wszystko, co się tylko zabrać dało. Nie omieszkali opróżnić doszczętnie kasy miejskiej. Jeśli zatem podjęte zostały niezwłocznie prace w Zarządzie Miejskim, to tylko dzięki subwencjom otrzymanym od ówczesnego starosty miejskiego (miasto było wówczas

¹ „Nowy Głos Lubelski” (dalej: „NGL”), 20.01.1942, nr 15, s. 3.

² „NGL”, 21.01.1942, nr 16, s. 3.

³ „NGL”, 23.01.1942, nr 18, s. 3.

wydzielone) w sumie 128 000 zł. Powoli jednak przystąpiono do ściągania podatków i organizowania dochodów miejskich. A więc w pierwszym rządzie odebrano w połowie 1940 r. z rąk prywatnych Targowiska Miejskie, które dorzuca miastu pewne dochody. Dalej przejęto z rąk prywatnych przedsiębiorstwo reklamy ulicznej, które rozlepiło plakaty w dowolnych miejscach, na parkanach, murach domów itp, szpecąc je niejednokrotnie. Po przejęciu reklamy ulicznej przez Zarząd Miejski ustawiono 45 tablic reklamowych, które już w roku budżetowym 1940/41 przyniosły miastu znaczne dochody. Następnie przejęło miasto z rąk prywatnych oczyszczanie miasta. Ze źródła tego uzyskało miasto już w I-szym roku budżetowym 20 tys. czystego zysku. W końcu przejęło miasto z rąk prywatnych czyszczenie kominów, które daje pewne dochody. Ostatnio zaś wprowadzono na terenie miasta podatek od napojów i piwa, poza tym wpływa do kasy miejskiej 50% daniny od mieszkańców oraz opłaty za świadectwa, które wydaje obecnie samorządy. Wobec powyższej sytuacji budżet miasta kształtował się początkowo wybitnie deficytowo, tym bardziej, że trzeba było spłacać pożyczki zaciągnięte przez miasto jeszcze przed wojną. Niezależnie od tego miasto miało ogromne wydatki na opiekę społeczną, głównie na uchodźców i przesiedleńców, których cała masa przewinęła się przez miasto i których trzeba było odpowiednio zaopatrzyć. Niewątpliwie w przyszłym roku budżet miasta ukształtuje się jeszcze pomyślniej dzięki dochodom jakie dorzucą miejskie zakłady: elektrownia, wodociągi i Rzeźnia Miejska. Tymczasem największą bolączką miasta pozostał stan dróg, któremu zwłaszcza w okresie wojennym z powodu przejazdu zmotoryzowanych wojsk uległy poważnemu zniszczeniu. W ubiegłym roku odbudowano przede wszystkim jedną z ulic śródmieścia, a mianowicie – Deutchesstrasse⁴. W bieżącym roku planowane jest uporządkowanie dalszych ulic, co da się skutecznie z uwagi na wstawienie do budżetu miejskiego na ten cel 180 tys. zł, w przeciwieństwie do 10 tys. wydawanych przed wojną na budowę i konserwację dróg w Chełmie. Na czele miasta – stoi – jak wiadomo – od 1.06.1940 Komisarz Miejski z własnym aparatem urzędniczym, który odgrywa rolę czynnika nadzorującego w stosunku do polskiego zarządu miejskiego. Współpraca z polskim Zarządem Miasta układa się jednak dobrze. Miasto Chełm liczy obecnie, jak się dowiadujemy 35 tys. mieszkańców, w tym 12 tys. Żydów⁵.

5. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 19

Rozwój ogrodnictwa i plantacji miejskich w Chełmie

Jeśli chodzi o ogrodnictwo i plantacje miejskie, to znajdowało się ono do wojny w nie najlepszym stanie. Dało się tu w tej dziedzinie zauważyć dość duże zaniedbanie.

⁴ Dzisiejsze ulice: Jadwigi Młodowskiej, I Pułku Szwoleżerów, 11 Listopada.

⁵ „NGL”, 23.01.1942, nr 18, s. 3.

Przede wszystkim w zakładzie produkcyjnym brakowało materiału roślinnego, brakowało wody, ba nawet ziemi kompostowej nieodzownie potrzebnej do prowadzenia jakichkolwiek kultur roślinnych. Okazała się też potrzeba zmiany personelu i przyjęcia na stanowisko kierownika plantacji doświadczonego fachowca. To też wkrótce po zmianie kierownika plantacji wybudowano w zakładzie produkcyjnym 3 cieplarnie, każda po 72 m. kw, dalej budynek łączący powyższe cieplarnie 20 m. dł.; następnie szklarnie do pędzenia róż. Poza tym zbudowano urządzenia do wyhodowania rozsad jak okna inspektowe w liczbie 180, maty itp. Niedługo też w nowych cieplarniach wyhodowane zostały dość pokaźne ilości różnych kwiatów doniczkowych i ciętych. Dalej na gruncie miejskim po lewej stronie ul. Lwowskiej koło Rzeźni Miejskiej założona została szkółka drzew oraz plantacja owocowa, na której poza drzewami owocowymi wysadzono większe ilości krzewów jagodowych. Również produkcja warzyw, szczególnie nowalijek doprowadzona została w krótkim okresie do poważnych rozmiarów. Niemniej i stan plantacji miejskich uległ znacznej poprawie. Parki i skwery miejskie zostały w miarę możliwości uporządkowane, co przyczyniło się niewątpliwie do upiększenia miasta. Są to poważne osiągnięcia, o ile się uwzględni krótki stosunkowo czasokres [oryg.] w jakim zostały one przeprowadzone. Należy się więc spodziewać, że w br. nastąpi dalszy rozwój plantacji miejskich, tym bardziej, że obecny Zarząd Miejski docenia znaczenie zieleni miejskiej dla mieszkańców miasta⁶.

6. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 20

Jak pracują zakłady miejskie w Chełmie

Pisaliśmy już ogólnie o gospodarce miejskiej m. Chełma. Dziś jeszcze omówimy pokrótce dla uzupełnienia wspomnianego przeglądu rozwój zakładów miejskich w ostatnich dwóch latach. Mamy tu na uwadze Elektrownię, Rzeźnię i Wodociągi Miejskie oraz Betoniarnię Miejską. Przedsiębiorstwa te w chwili przejmowania władzy na Ratuszu chełmskim przez Komisarza tj. w połowie 1940 r. były wybitnie deficytowe – niedobór miesięczny wynosił bowiem 100 000 zł. To też zainteresowania Komisarza Miejskiego skierowały się przede wszystkim w stronę tych przedsiębiorstw. I już po jednorocznej pracy rozwinęły te przedsiębiorstwa do tego stopnia, że stały się wybitnie dochodowymi. Że Elektrownia Miejska dorzuca poważne dochody, tego dowodzi fakt, iż z dochodów elektrowni zakupiono motor Diesla – 600 KM, a to w celu zapewnienia miastu światła w razie przerw w dostawie prądu z Lublina. Również zaznaczył się duży rozwój Wodociągów Miejskich. Z dochodów uzyskanych z tego źródła wybudowano obszerną składnicę dla materiałów instalacyjnych. Postarano się poza tym o splacenie

⁶ „NGŁ”, 24.01.1942, nr 19, s. 3.

różnych ciężarów i zupełne oddłużenie wodociągów. Przewidziana jest następnie budowa nowej pompy i wywiercenie 3-ciej studni oraz rozszerzenie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Jeśli chodzi o Rzeźnię Miejską, to jakkolwiek należała ona przed wojną do przedsiębiorstw miejskich, wybitnie dochodowych, stan budynków oraz urządzenia techniczne rzeźni pozostawiały dużo do życzenia. To też nowe władze miejskie przystąpiły niezwłocznie do przeprowadzenia różnych ulepszeń technicznych. Zakupiono więc nowy mikroskop, kocioł do wytapiania tłuszczu, żelazny wóz i aparat do ogłuszania zwierząt przed ubojem. Przewidziane są poza tym jeszcze dalsze ulepszenia techniczne. Miasto posiada również swą betoniarnię, która jednakże znajdowała w dużym zaniedbaniu. Ponieważ stan dróg na terenie miasta jest tego rodzaju, że wymaga z małymi wyjątkami kompletnej przebudowy ulic, przeto zwrócono też większą uwagę na betoniarnię, której zadaniem jest przygotowanie przede wszystkim płyt chodnikowych i krawężników oraz rur dla celów kanalizacyjnych, jak też do odwodnienia niektórych terenów. Aby usprawnić produkcję betoniarni miejskiej, zakupiono nowe formy i maszyny, dalej zbudowano masywny budynek, który pozwala obecnie na produkcję wyrobów cementowych również w okresie zimowym. Można więc śmiało powiedzieć, że i na tym odcinku osiągnięto poważne rezultaty. Dalszy rozwój tych przedsiębiorstw jest zapewniony, tym bardziej że we wszystkich zakładach zorganizowana została praca na nowych zasadach⁷.

7. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 50

Kara śmierci za pomoc jeńcom

Wyższy dowódca SS i Policji Wschód zarządził co następuje – Kto udzieli zbiegłym jeńcom rosyjskim lub bandytom schronienie, żywność lub też jakiegokolwiek innej pomocy, ukarany będzie śmiercią. Kto jednakże niezwłocznie lub co najmniej w ciągu 24 godzin zamelduje najbliższej placówce policyjnej o pojawieniu się zbrodniczych grup pozostanie wolny od kary. Na gminy, które udzielają zakazanej pomocy nałożone zostaną kary i grzywny pieniężne w nieograniczonej wysokości. Za doniesienie z kół ludności polskiej, które doprowadzą do schwytania zbiegłych rosyjskich jeńców, band, wypłacone będą nagrody do 10 000 zł.

Śp. Ks. kan. Julian Jakubiak

Dnia 13 bm. przeżyło polskie społeczeństwo Chełma bolesne chwile pogrzebu ukochanego swego pasterza ks. kan. Juliana Jakubiaka. Znana ta postać szeroko w Hrubieszowie i Lublinie, gdzie pierwsze lata kapłaństwa wskazywały na niepospolitego człowieka, szczególnie zaś w Chełmie rozwinęło się w piękny wzór katolickiego kapłana.

⁷ „NGL”, 25–26.01.1942, nr 20, s. 3.

Odnowieniem kościoła Mariackiego na Górcie, niestrudzoną pracą organizacyjną, olbrzymią działalnością charytatywną, a przede wszystkim wzmożeniem prawdziwie katolickiego swych parafian zapisał się ks. kan. Julian Jakubiak trwale w sercach wiernych. To też śmierć w kwiecie wieku i sił tego niez mordowanego Sługi Bożego zgromadziła duże rzesze parafian, którzy z wielkim żalem pragnęli ujrzyć ostatni raz oblicze ukochanego kanonika i oddać mu ostatnią przysługę. Sieroty, ministranci, chóry, bractwa, siostry zakonne i sąsiednie duchowieństwo, niemal kto żyw w Chełmie, wzięli udział w pogrzebie. Na barkach duchowieństwa, młodzieży i współpracowników w życiu parafialnym płynęła trumna z kościoła Rozesłania Apostołów na cmentarz, gdzie wzruszającymi mowami pożegnano drogie zwłoki swego duchowego przewodnika. „Miał w sobie coś ze światła” – padło trafne określenie tej postaci, niechże więc świeci swą pamięcią i przykładem cichej pracy ku dobru bliźnich także za grobu, a światłość wiekuista niech mu będzie udziałem⁸.

8. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 98

Zmiany racji chleba

Na zarządzenie Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa Rządu Generalnego Gubernatorstwa ustala się rację chleba dla mieszkańców. Dla dzieci do lat 10 ludności aryjskiej nie – niemieckiej – po 700 gramów tygodniowo, tj. po 200 gramów na kupon, dla nie-niemieckiej aryjskiej ludności – po 1050 gramów tygodniowo, tj. 300 gramów na kupon, na I-sze dodatkowe karty żywnościowe – po 1050 tygodniowo, tj. po 525 gramów na kupon i na II-gie dodatkowe karty żywnościowe – po 350 gramów tygodniowo, tj. po 350 gramów na kupon. Cena detaliczna chleba pozostaje bez zmian, tj. po 45 groszy za kg. Bochenki chleba wypiekane będą o wadze 1400 gramów i 2100 gramów⁹.

9. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 100

Zmiany godziny policyjnej w Okręgu i m. Lublin

Zarządzeniem Gubernatora Okręgu Lubelskiego przesunięta została z dniem 28 kwietnia br. godzina policyjna w Okręgu Lubelskim za wyjątkiem Starostwa Powiatowego i m. Lublina dla ludności polskiej i ukraińskiej na godziny od 22 do 4. Dalszym zarządzeniem Gubernatora Okręgu zakaz przebywania na ulicach i placach na obszarze Starostwa Powiatowego i miasta Lublina ustala się od 21 do 4-tej. Od dnia 1 czerwca br. godzina policyjna, aż do odwołania, ustalona jest na godziny od 22 do 4-tej. W związku ze zmianą godzin policyjnych czas zamknięcia restauracji polskich

⁸ „NGL”, 1–2.03.1942, nr 50, s. 3.

⁹ „NGL”, 30.04.1942, nr 98, s. 3.

wyznacza się na godzinę 21.30, zaś w powiecie i mieście Lublinie do dnia 1 czerwca br. na godzinę 20.30¹⁰.

10. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 104

Nowy rozkład jazdy

Odjazd z Lublina do Chełma – 4,59; 11,26;16,10 (pośp.); 18,21; 21,59 (pośp.).

Przyjazd do Lublina z Chełma – 1,03; 8,05 (pośp.); 8,41; 14,31(pośp.); 18,41.¹¹

11. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 162.

Mieszkańcy Chełma przy mapie Rosji

Na ogół ludność miasta Chełma żywo interesuje się przebiegiem walk na wschodzie, tego dowodem są grupy ludzi, jakie stale przyglądają się wielkiej mapie Rosji z zaznaczonymi, ważniejszymi miejscowościami, często wymienianymi w komunikatach Głównej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych. Mapa powyższa umieszczona jest w wielkiej (3x3,5 m) oszklonej i estetycznie wykonanej gablocie na ścianie jednego z domów przy ulicy Strażackiej¹².

12. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 173

Paczki żywnościowe do 3 kg nie podlegają konfiskacie

Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa w Gen. Gub. w dniu 15 lipca 1942 r. wydał zarządzenie nakazujące ścisłą kontrolę dróg i urzędzeń komunalnych. Kontroli podlegają, żyto, pszenica, jęczmień, owies, gryka, proso, przetwory zbożowe – mąka, grysik, proso, przetwory zbożowe strączkowe:groch, fasola, soczewica, wyka i łubin; masło i inne tłuszcze spożywcze; bydło rogate z wyjątkiem kóz, świnię i owce i przetwory mięsne, przerobiony tytoń i ziemniaki. Każdy przewoźcy we własnym interesie powinien posiadać zaświadczenie władz, zezwalające na przewóz. Ograniczeniom nie podlega przewóz paczek żywnościowych o wadze 3 kilogramów zawierających różne artykuły żywnościowe, w tym najwyżej 1/2 kg masła lub 1 kg przetworów mięsnych oraz ziemniaków w ilości 10 kg na jedną osobę i jeden pojazd. Wykroczenia przeciwko temu zarządzeniu podlegają surowym karom¹³.

¹⁰ „NGL”, 2.05.1942, nr 100, s. 3.

¹¹ „NGL”, 7.05.1942, nr 104, s. 3.

¹² „NGL”, 15.07.1942, nr 162, s. 3.

¹³ „NGL”, 28.07.1942, nr 173, s. 3.

13. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 210

Z działalności PKO w Chełmie. Dożywianie 2500 dzieci.

Polski Komitet Opiekuńczy w Chełmie składa się z pięciu członków Zarządu. Stanowisko przewodniczącego pełni Dr. Gniazdowska, zaś kierownikiem Biura jest prof. Łukaszewski. Personel administracyjny i techniczny obejmuje ze względu na rozległość agencji 24 osoby. Wśród tego licznego grona pracowników są instruktorzy organizacyjni, jak zielarscy, inkasenci itp. Niezależnie od tego istnieje na terenie pow. chełmskiego 21 komórek organizacyjnych – tzw. delegatur gminnych. Polski Komitet Opiekuńczy istnieje od 23 listopada 1940 r. przed tym funkcje opiekuńcze wykonywał Polski Czerwony Krzyż. Jeżeli chodzi o fundusz Komitetu, to obejmuje on składki członkowskie, które w czerwcu br. wynosiły zł 8500, poza tym ofiary w naturze i gotówce, wreszcie subwencje udzielane przez RGO, Związek Gmin, Starostwo, które np. obecnie przyznało gotówką zł. 10 000 na zakup torfu. Wpływ kasowo-operacyjny od 31/III – 1941 do dnia 31/III – 1942 r. wynosi zł. 750 000, zaś wydatki zł. 711 000 (w zaokrąglonych cyfrach). Jeśli natomiast dodać do powyższych wpływów – obrót bezgotówkowy, jak czekowy oraz wartość ofiar w naturze, to bilans obrotu stanowi około zł. 1 921 000. Należy podkreślić, że zawdzięczając wielkiej ofiarności społeczeństwa polskiego, Komitet mógł nie tylko egzystować, ale też skutecznie i systematycznie rozwijać swą akcję społeczną.

Schronisko dla inwalidów. W celu zracjonalizowania pomocy – Komitet stworzył szereg instytucji o określonych zadaniach i celach. I tak w budynku Komitetu przy ulicy Sienkiewicza 13 mieszczą się: Schronisko dla inwalidów wojennych, w którym obecnie znajduje się 16 osób rozmieszczonych w w czterech salach, czysto i schludnie utrzymanych. Pojemność schroniska wynosi 20 miejsc. Część pensjonariuszy, zdolnych do pracy została zatrudniona przez Komitet na terenie organizacji. W schronisku znajdują się inwalidzi, pochodzący z różnych dzielnic, jak Wileńskiego, Łódzkiego i Wołyńskiego, dokąd w obecnej chwili nie mogą wrócić. Jeden z nich, wilnianin, był w wojsku sowieckim i znalazł się w niewoli niemieckiej, inny znów łodzianin był przez dwa lata w niewoli sowieckiej, a potem niemieckiej. Obydwaj zostali zwolnieni, podobnie jak szereg innych Polaków.

Kuchnie dla niemowląt – W zakresie opieki nad dzieckiem istnieje przy Komitecie kuchnia dla niemowląt pod kierownictwem fachowym pani Pacholówny. Kuchnia ta np. w czerwcu br. sporządziła i wydała: mieszanki specjalnej N1 – 370 porcyj (oryg.), N3 – 1135, kaszy manny – 598, mleka pasteryzowanego – po pół litra jednorazowo – 224 porcyj. Niezależnie od tego wydaje się na miejscu, w formie dożywiania dzieci przedszkolnych 80 gotowych potraw dziennie. W sąsiedztwie z kuchnią mleczną urządzona została poradnia dla matki i dziecka (do lat dwóch).

Kuchnia dla dzieci szkolnych. Wreszcie na miejsce dawniejszej Kuchni Ludowej znajdującej się przy ulicy Ogrodowej 21, która zlikwidowano, stworzono dużą kuchnię dziecięco-szkolną (jako fuzja dwóch kuchni szkolnych, poprzednio istniejących w dwóch różnych punktach miasta). Ta zjednoczona kuchnia wydaje ok. 500 obiadów dziennie, z których korzysta jedynie 50 osób starszych, bardzo biednych, oraz niedołączonych starców, którzy jeszcze poprzedni z tej kuchni korzystali. Celem wyczerpania kwestii opieki nad dziećmi należy dodać, że oprócz wymienionych miejskich ośrodków istnieje jeszcze 11 zamiejscowych punktów dożywiania dzieci. Ilość tych dzieci wynosi 2500 (około). Punkty odżywcze znajdują się nie tylko na terenie pow. Chełmskiego, ale też i b. pow. włodawskiego jak Hańsk, Sobibór, Włodawa. Skoncentrowanie tak wielkiej uwagi nad dziećmi i młodzieżą w zakresie ich bytu fizycznego i materialnego – uzasadniona jest całkowicie interesem społecznym, utrzymanie elementu biologicznie wrażliwego i wartościowego. Fakt ten świadczy o dalekowzroczności ze strony Komitetu i socjologicznym ujęciu problemu opieki.

Szwalnie. Ostatnią na terenie komitetu instytucją jest szwalnia zaopatrzona w dwie maszyny nożne do szycia. Szwalnia zatrudnia trzy osoby, wykonuje bezpłatnie na rzecz podopiecznych wszelkie roboty oraz na zamówienie po cenach minimalnych, to też pracy w tym warsztacie jest bardzo dużo¹⁴.

14. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 213

200 000 osób korzysta z pomocy P.K.O. w Chełmie. Akcja pomocy zakrojona na szeroką skalę.

Niezależnie od akcji społecznej, o której pisaliśmy przed kilku dniami PKO w Chełmie udziela pomocy materialnej chorym i starcom. W czerwcu np. wydano na leki 400 zł, pokrywając poza tym koszty leczenia w szpitalu, a nawet koszty pogrzebu. Komitet wspierał również starców, zwłaszcza w okresie organizacji domów starców. Dalej Komitet współdziała z PCK w zakresie organizacji domu starców. Dalej Komitet współdziała z PCK w zakresie wysyłania paczek jeńcom, wreszcie zabiega o wyszukanie pracy podopiecznym spośród których wielu już pracuje w gospodarstwach rolnych na terenie pow. chełmskiego i hrubieszowskiego. Należy podkreślić, iż Komitet udziela pomocy jedynie w wypadkach koniecznych i uzasadnionych warunkami życiowymi petyta po dokładnym zbadaniu jego sytuacji, po wyczerpującym wywiadzie o jego stanie materialnym i rodzinnym. Ustalenie indywidualnego stanu faktycznego jest niezbędne, celem uniknięcia możliwych, ze względu na masowość akcji – nadużyć, bowiem jak praktyka opiekuńcza zwłaszcza w Warszawie wykazała jeszcze przed wojną, że z wie-

¹⁴ „NGL”, 9.09.1942, nr 210, s. 3.

lokrotnych nieraz zapomóg korzystały jednostki społeczne, posiadające własne domy i książeczki oszczędnościowe na tysiące złotych. Jeśli zważyć, że cyfra podopiecznych w zasięgu Komitetu wynosi ogółem 20 000 z czego 13 000 rejestrowanych, zaś 7000 nierejestrowanych, to zrozumiałym się stanie ostrożność i skrupulatność w udzielaniu pomocy tak wielkiej rzeszy podopiecznych. Aby zilustrować różnorodność zapomóg oraz ich wysokość, przytoczmy kilka cyfr. Np. w drugim kwartale br. Komitet udzielił zapomóg – pieniężnych – zł. 18 038, w produktach: mąki 128 metr, cukru 961 kg, jaj – 1175, marmolady około 5000 kg, okopowizny przeszło 80 mtr, tłuszcze ok. 230 kg, mięsa ok. 1500 kg. itp. Następnie odzież: bielizny pościelowej, wraz z kołdrami, kocami 162 jednostki, bielizny różnej 434 jednostek, odzieży różnej 259, materiałów tekstylnych 89, skóry na zelówki – 26 jednostek, obuwia drewnianego 754 itp. Odzież uzyskana została, podobnie jak inne rzeczy drogą ofiar, przydziału z RGO, Starostwa i z własnych funduszy. Jednym z ważnych organów Komitetu stanowi tzw. Referat rozdzielczy, zajmujący się organizacją rozdawnictwa produktów żywnościowych i opału, a więc: drzewa, węgla i torfu, którego zakupiono w ilości 2800 metrów kwadratowych¹⁵.

15. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 215

Wzrost przestępczości wśród dzieci. Z Sądu Grodzkiego w Chełmie.

(St) Choć „jedynym paragrafem” ferie sądowe formalnie zostały zlikwidowane, choć sezon letni się skończył i dziwna pustka wieje z „pałacu sprawiedliwości”. Spadek cyfrowy spraw jest znaczny bowiem, gdy jeszcze w roku 1941 w Sądzie Grodzkim w Chełmie repertorium karne wykazuje ilość 925, co stanowi tylko trzecią część w zestawieniu ze stanem września 1939 r., to obecnie zaledwie 380, bez tendencji wzrostu. W dziale cywilnym – spadek całkowity jest jeszcze większy w porównaniu z rokiem ubiegłym wynoszącym 449, a dziś 165. jakaś depresja, czy też atrofia ogarnęła instytucje wymiaru sprawiedliwości, gdyż tak jest we wszystkich Sądach Grodzkich, Okręgowych i Apelacyjnych. Podobne zjawisko obserwuje się nie tylko w kancelariach sądowych ale też notarialnych i adwokackich. Stan taki nie świadczy o społeczeństwie, lecz stanowi dowód wyjątkowej koniunktury niesprzyjającej rozwojowi sądownictwa jak zwykle w okresie wojennym. Z pośród bieżących 54 spraw karnych wyznaczonych już i rozłożone na 4 posiedzenia wrześniowe – przypadało 28 z oskarżenia publicznego, zaś 26 z prywatnego, przytem [oryg.] zachodzi ciekawe zjawisko, że gros spraw prywatno-skarbowych (zniewagi, uszkodzenia ciała) dotyczą wsi, natomiast zabór mienia w większości przypada na miasto. Ponadto daje się zauważyć wzrost przestępczości wśród dzieci, zwłaszcza w dziedzinie kradzieży, co spowodowało w kilku przypadkach

¹⁵ „NGL”, 12.09.1942, nr 213, s. 3.

recydywy umieszczanie takich nieletnich w zakładzie poprawczym. Trzeba podkreślić, że większość spośród tych małoletnich przestępców są to sieroty lub półsieroty pozbawione opieki rodzicielskiej, a nade wszystko warunków bytu. Badając kwestie rodzinnych i stosunków na wsi gdzie przeważa „krótkie spięcie” w formie wzajemnej zniewagi ewentualnie uszkodzenia ciała objętego z reguły świadectwem lekarskim, należy stwierdzić, iż tzw. akty oskarżenia o te czyny wykazują niemal całkowity brak realnych podstaw do tego niesamowitego wyładowania energii, bowiem jakaś próba zakłócenia posiadania lub wypasu wystarcza aż nadto do wywołania burzy w przysłowiowej szklance wody. Fakty te świadczą dobitnie o wielkiej nerwowości wsi oraz dziwnym podnieceniu psychicznym. W porównaniu z wsią obywatel miasta wykazuje większe zrównoważenie duchowe i opanowania nerwowe¹⁶.

16. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 221

35 ha działek ogrodniczych zorganizował P.K.O. w Chełmie

(St.) Jeśli chodzi o akcję biurową PKO w Chełmie, to zaznaczyć należy, iż poszczególne działy, jak personalny, finansowo-gospodarczy i organizacyjny łączą się ściśle w harmonijnej współpracy Komitetu, wypełniając ważne, choć odrębne funkcje. Ten podział pracy uzupełniany jest racjonalną gospodarką, opartą na zasadach buchalteryjno-kasowych umożliwiającą stałą kontrolę finansowo-gospodarczą. Dobra organizacja składnicy towarowej. I tak np. w składnicy towarowej, która imponuje nadzwyczajną czystością znajduje się kartoteka rzeczowa wpływu i rozchodu towarów i na tej podstawie można każdorazowo stwierdzić aktualny stan towarów. Podobny system gospodarki o charakterze kontrolnym zastosowany jest we wszystkich instytucjach Komitetu odznaczającym się wielkim porządkiem, czystością i higieną. Niezależnie od kontroli wewnętrznej istnieje jeszcze zewnętrzna dokonywana przez władze administracyjne. Komisja Rewizyjna oraz w trybie nadzoru przez RGO, dokąd przesyła się sprawozdania miesięczne z całokształtu gospodarki. Własne gospodarstwo – jako dowód gospodarności Komitetu posłużyć może fakt posiadania przezeń tytułem dzierżawy 2,5 morga ziemi, skąd czerpie produkty rolne. Oprócz tego poszczególne delegatury w terenie również dzierżawią grunta jak np. w Rejowcu ok. 3 ha. Ponadto Komitet posiada własny inwentarz żywy: konia, trzodę chlewną, utrzymywaną z odpadków z kuchni. Wreszcie zasługą Komitetu jest stworzenie i rozwinięcie akcji działkowej, polegającej na uzyskiwaniu podopiecznym drogą bezpłatnej dzierżawy – działek ogrodniczych obejmujących dotychczas w sumie ok. 35 ha. Wielkość poszczególnych działek wynosi od 50 metrów kwadratowych do 5000 metrów kwadratowych. Oceniając realną

¹⁶ „NGL”, 15.09.1942, nr 215, s. 3.

wartość dotychczasowych wysiłków i prac Komitetu, jego zadań i celów w dobie dzisiejszej, musimy stwierdzić z całą sumiennością, że Placówka ta stanowi najważniejszą Instytucję społeczno-charytatywną o wielkim zasięgu działania, że misja tej organizacji jest nader doniosła, gdyż obejmuje ratownictwo społeczne, wreszcie, że podstawą moralną i materialną tej Instytucji stanowi społeczeństwo polskie. Wobec wyczerpywania się rezerw materialnych Komitetu, jak również wobec zbliżającej się zimy – społeczeństwo polskie swą akcją dopomoże niewątpliwie i ułatwi Komitetowi kontynuowanie ofensywy na froncie nędzy. Każdy z nas winien spełnić swój obowiązek moralny i obywatelski w tym kierunku¹⁷.

17. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 223

Przepisy o wypieku chleba w Gen. Gub.

„Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. z dn. 3 września br. przynosi normy i przepisy, dotyczące produkcji, sprzedaży i wagi pieczywa. Pieczywem nazywa się wyroby z przetworów przemiałowych żyta, pszenicy, albo innych rodzajów zbóż, jak i równorzędnych ich substancji mącznych (np. odmiany skrobi) przez zarobienie ich, rozpulchnianie, nadanie formy i wypiek. Rozporządzenie zezwala na produkcję i wprowadzanie w obieg czterech rodzajów chleba, a mianowicie pełnoziarnisty, żytniego, żytniego – mieszanego i pszennego oraz drobnego pieczywa i wyrobów cukierniczych. Chleb pełnoziarnisty wyrabiać należy z czystego śrutu żytniego. Niedopuszczalne jest przy jego produkcji dodawanie jakichkolwiek środków mających na celu przyspieszenie wypieku lub konserwację, zabarwienie czy chłodzenie wyrobu. Chleb żytni powinien być wypiekany z mąki żytniej 95 proc. przemiału, pszenicy z mąki pszennej 90 proc. przemiału. Wyrób chleba żytniego – mieszanego normują specjalne przepisy. Rozporządzenie kładzie nacisk na odpowiedni ciężar wyprodukowanego pieczywa. Akceptowane było 4 procentowe odchylenie wagi, powyżej musiało być przez producenta specjalnie uzasadnione. Pieczywo, a szczególnie chleb mógł być sprzedawany, względnie kupowany jedynie na podstawie kart nabywczych i kart żywnościowych. Chleb żytni mieszanym i pełnoziarnistym mógł być sprzedawany konsumentom w 48 godzin po wypieku¹⁸.

18. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 231

Porządkowanie Chełma

„Chełm to miasto przepełnione historią, to piękny krajobraz o perspektywie malarzkiej (ze względu na górzyste położenie), to gród mający w swej zielonej tarczy białego

¹⁷ „NGL”, 22.09.1942 nr 221, s. 3.

¹⁸ „NGL”, 24.09.1942, nr 223, s. 3.

niedźwiedzia. Ten Chełm liczący obecnie ok. 20 000 mieszkańców (przed wojną 30 000 tysięcy) zaniedbany dotychczas i powszechnie uważany za typową „dziurę prowincjonalną” zmienia stopniowo swoje oblicze dzięki planowej i systematycznej akcji renowacyjnej obecnego Zarządu i przekształca się w czyste i piękne miasto – ogród. Likwidacja dziwołogów budowlanych – modernizacja tego historycznego grodu polega z jednej strony na estetyzacji miasta przez likwidowanie dziwołogów budowlanych, rozmaitych ruder, przyczep – budek i innych przystawek szpecących miasto oraz paraliżujących przeważnie ruch pieszy i kołowy, zaś z drugiej strony na regulacji ulic, kanalizacji miasta, poprawianiu dróg i chodników, niwelacji ulic, ze względu na pagórkowatość terenu, zakładaniu w każdej nieruchomości higienicznych ustępów itp. Należy zaznaczyć, iż na miejscu zburzonych „kurników” powstały wspaniałe, liczne ukwiecone skwery, wysadzone pięknymi świerkami, co w połączeniu z dwoma ogrodami miejskimi, starym i nowo założonym w centrum miasta, stwarzają olbrzymi rezerwat czystego powietrza oraz istną oazę flory, różnorodnej i mieniącej się w lecie tęczowymi niemal barwami.

Zakładanie nowych skwerów. A teraz przystępujemy do wielkiego zniszczenia. Po zburzeniu sławetnego ongiś tzw. „Okraglaka” – bazaru, stanowiącego wielki kompleks sklepów wyłącznie żydowskich, nastąpiła likwidacja 30 bud, raczej niż budynków spośród których największym bodaj zawalidroga był parterowy dom drewniany (przy zbiegu ulic Pierackiego i Narutowicza) wciśnięty głęboko w chodnik, tak że dwie osoby, nie mogły się wyminąć, a ponadto przechodzeń dotykał wprost dachu zaś podczas deszczu, narażony był jeszcze na prysznic. Rozbiórka tej rudery, jak i jego „kolegi” z przeciwka, pozwoliła na rozszerzenie chodnika i w ogóle na regulację, tej tak ważnej arterii komunikacyjnej łączącej miasto z dworcem kolejowym. Na skutek zaś poprzedniego „cięcia chirurgicznego” znika zupełnie z powierzchni jeszcze większa, bo centralna rudera, sąsiadująca wprost z ratuszem i będąca prawdziwym „zbiornikiem bakterii” w istniejącym od kilkudziesięciu może lat zajeździe żydowskim. Na tym miejscu w celach niewątpliwie „dezynfekcyjnych” założono higieniczny i estetyczny skwer pełen kwieciami i alei. Wreszcie na miejscu spróchniałego domu (również przy ulicy Lubelskiej za magistratem obok biblioteki) będącego drugim zajazdem – znajduje się obecnie głęboko sięgający skwer o charakterze małego parku. Słowem ratusz Chełmski, niczym piękna panna otoczony jest girlandami kwiatów. Pragnąc jednak bardziej zyskać na swojej urodzie i perspektywie, ratusz wkrótce pozbędzie się przyczepki murowanej od strony biblioteki, przez co nawiąże miły kontakt z księżniczką miejską oraz stworzy naprawdę „splendid isolation”.

Przebudowa budynków miejskich. Następnie przebudowano radykalnie remizę strażacką, przylegającą do podwórza magistrackiego i dzięki wprowadzonym innowacjom wozy strażackie na wypadek alarmu ogniowego nie potrzebują jak przedtem

objeżdżać podwórze, aby wydostać się na ulicę, lecz z wylotowych bram nowo powstałych mają wyjazd bezpośrednio na ulicę, co jest bardziej wygodne i nader ekonomiczne. Drugi budynek Zarządu Miejskiego znajduje się przy ulicy Obłońskiej, w którym z braku miejsca w centralnym gmachu znajdują się biura – 1) elektrowni miejskiej, 2) wodociągów i kanalizacji, 3) ewidencji ludności i meldunkowe oraz 4) opieki społecznej – został całkowicie otynkowany i odświeżony, zaś w podwórzu wybudowano piętrowy magazyn i warsztaty mechaniczne. Budynek ten został skanalizowany i połączony z siecią wodociągów. Do poważnej inwestycji miejskiej należy przebudowanie starej zrujnowanej łaźni żydowskiej na miejski zakład kąpielowy, opatrzone wannami i natryskami. Nie można pominąć poważnych prac regulacyjnych przy ulicy Podwalnej, gdzie po uprzętnięciu szeregu drewniaków rozszerzono ulicę będącą ważną arterią komunikacyjną (droga wiodąca do dyrekcji), ułożono szeroki chodnik, obok którego wznosi się uplantowany [oryg.] skwer wysadzony świerkami. Dzięki tej syzyfowej pracy powstała malownicza perspektywa w kierunku tych plantów, jak też ulicy Dyrekcyjnej z widokiem na cerkiew. Podobny skwer o znacznie wyższym poziomie i również nowy szeroki chodnik założono przy ulicy Lubelskiej w dół od kościoła parafialnego, co umożliwiło w obydwu wypadkach dwustronność ruchu pieszego. Niemniej ważną rzeczą było zlikwidowanie narożnego domu murowanego obok Górki Katedralnej, przez co rozszerzono jezdnię i chodnik. Zarząd Miejski pomimo nader szczupłego personelu potrafi we własnym zakresie tzw. sposobem gospodarczym stwarzać wciąż nowe projekty, a co najważniejsze realizować je w szybkim tempie. I tak omawiana niedawno sprawa uporządkowania grobów wojskowych, jak też całego cmentarza, kompletnie zaniedbanego znajduje się już na wykończeniu. Trzeba podkreślić, iż Chełm obecnie przeżywa okres intensywnej, choć cichej pracy organicznej i to w dziedzinie budownictwa, porządkowania miasta, jak też na polu społeczno-opiekuńczym i wreszcie na niwie religijno-kościelnej. (St)¹⁹

19. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 235

Z działalności PCK w Chełmie

O ile PKO roztacza opiekę charytatywną nad biedną ludnością cywilną, o tyle PCK tradycyjnie opiekuje się jeńcami, inwalidami, rannymi i ozdrowieńcami w formie pomocy materialnej przez wysyłanie np. paczek do obozów jeńców polskich. Na Wielkanoc br. wysłano 641 kg artykułów żywnościowych uzyskanych drogą dobrowolnych ofiar, stanowiących jedyne źródło funduszków PCK. Trzeba zaznaczyć, iż ofiarność miasta góruje znacznie pod względem darów w naturze i gotówce nad ofiarnością wsi.

¹⁹ „NGL”, 3.10.1942, nr 231, s. 3.

Wpływ gotówkowy od stycznia do 1 września br. wyraża się sumą ok. 50 000 zł, nie licząc darów w naturze, które są niewielkie ilościowo. Od kwietnia 1941 r. nastąpiła poważna reorganizacja PCK polegająca na zmianie zespołowego zarządu na jednoosobowy w formie pełnomocnictw oraz na ścisłym ustaleniu kompetencji PCK w ramach zatwierdzonego statutu. Pełnomocnikiem oddziału chełmskiego jest pani doktorowa Herderowa, która intensywnie pracuje w miarę możliwości wraz ze szczupłym personelem, składającym się z zaledwie dwóch pracowników. To też wydatki administracyjne są minimalne. Oddział w Chełmie ma powierzone w zakresie wysyłania paczek zbiorowych lub tzw. bezimiennych dwa obozy jeńców. Paczki takie adresowane są na polskiego męża zaufania w danym obozie. Jedną z ważnych agend PCK jest prowadzenie biura informacyjnego o zaginionych. Biuro takie znajduje się w Warszawie, przy ulicy Czerwonego Krzyża 20 i w Lublinie przy ulicy Wyszyńskiego 5. W obecnej sytuacji PCK znajduje się w nader ciężkich warunkach materialnych. Wobec braku stałych źródeł wpływów zarówno gotówkowych, jak i żywnościowych, czego cierpi akcja wysyłania paczek jeńcom. Społeczeństwo nie może i nie powinno zapominać, iż tysiące rodaków – jeńców z utęsknieniem oczekuje nie tylko wiadomości z kraju, ale też realnego dowodu pamięci w formie przesyłek²⁰.

20. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 257

Nowy rozkład jazdy pociągów – od 2.11 wszedł w życie

Odjazdy z Lublina: m.in. do Chełma

osob. 5.20, 12.17, 18.36,

pośp. 16.38, 21. 59, 0.58.

z Chełma do Lublina – 1.03, 8.38, 18.32,

pośp. 4.23, 7.05, 13.16²¹.

21. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 262

Akcja charytatywna kościoła katolickiego w Chełmie

Dzięki wyteżonej pracy ks. Niedźwińskiego został w końcu roku 1940 złożony przy parafii rzym-kat. w Chełmie dom starców na przedmieściu Chełma w Nowinach, gdzie obecnie przebywa ok. 60 osób, w tym szereg przesiedlonych. Kosztem swoich funduszków w sumie ok. 13 000 zł ks. Niedźwiński jako administrator tego domu dokonał generalnego remontu zniszczonych zupełnie budynków mieszkalnych i gospodarczych. Od Zarządu Miejskiego otrzymał zakład tytułem bezpłatnej dzierżawy. Na lat 5–25 ha nieużytków z czego obecnie zostało uprawionych 10 ha. Pod względem wyżywienia

²⁰ „NGL”, 8.10.1942, nr 235, s. 3.

²¹ „NGL”, 3.11.1942, nr 257, s. 3.

zakład jest więc samowystarczalny. Wobec braku stodoły projektuje się wybudowanie jeszcze w bieżącym sezonie prowizorycznej szopy na zboże. W zakładzie pracuje cztery siostry – służebnice Marii, które z wielkim poświęceniem udzielają pensjonariuszom pomocy samarytańskiej. Zakład posiada wannę i jest utrzymany wzorowo pod względem sanitarnym i higienicznym. Wreszcie zakład posiada własne gospodarstwo rolne, inwentarz żywy oraz inwentarz martwy. Niezależnie od tej zamkniętej opieki parafia od roku 1940 udziela pomocy 160 rodzinom biednym w zakresie materialnym, lekarskim i pielęgniarstwa. I te funkcje spełniają, siostry – służebnice, które dokonują wywiadów, odwiedzają podopiecznych w domach, pocieszając ich w nieszczęściu. Pomocy tej udziela się z funduszy kościelnych i ofiar społecznych. Część podopiecznych była zatrudniona w ogrodzie warzywnym za cmentarzem, gdzie przez całe lato pracowało stale 8 osób²².

22. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 264

Zwalczanie gruźlicy w Chełmie w przychodni przeciwgruźliczej

W szeregu instytucji (oryg.) społeczno-opiekuńczych, mających na celu zwalczanie nędzy – przychodnia przeciwgruźlicza ma specjalne zadania i cele, a mianowicie profilaktykę, a zwłaszcza leczenie groźnej społecznie choroby rozwijającej się na tle właśnie nędzy. Przychodnia jako samodzielna placówka znajduje się w budynku Ubezpieczalni Społecznej została zorganizowana w marcu 1942 roku przez Dyrektora tejże Ubezpieczalni, specjalistę chorób płucnych dr. Bolesława Malinowskiego, który uprzednio w roku 1939 założył w Ubezpieczalni gabinet przeciwgruźliczy stanowiący załączek dzisiejszej przychodni wyposażonej w najbardziej nowoczesne aparaty, jak potężny rentgen Siemensa, dwie diatermie, krótka i długofalowa, dwie kwarcówki, solux oraz laboratorium analityczne. Aparat rentgena zautomatyzowany całkowicie i zelektryfikowany pozwala zarówno na dokonywanie zdjęć, jak też na bezpośrednie prześwietlenie w różnych pozycjach. Aparat cały przesuwa się na szynach. „Jednym palcem wprawiam w ruch moją maszynę” – oświadczył dr Malinowski, dotykając magicznego kontaktu, który powoduje podniesienie lub opuszczenie stołu rentgenowskiego, na którym można prześwietlać pacjenta w pozycji stojącej, ewentualnie leżącej, zależnie od potrzeby. Słowem cud techniki. Zajęć i prześwietleń dokonuje się we własnym zakresie leczenia, jak też na zlecenie innych lekarzy. Stan chorych zarejestrowanych od kwietnia br. do chwili obecnej wynosi 205, w tym 30 dzieci. Stan śmiertelności w tym czasie obejmuje osób 12, z czego zaledwie 3, które pozostawały ponad rok pod ciągłą opieką przychodni. Obecnie udziela się około 150 porad miesięcznie. Personel składa

²² „NGL”, 8–9.11.1942, nr 262, s. 4.

się z dwóch osób: laborantki i dyplomowanej pielęgniarce, które przeprowadzają wywiady, roztaczają opiekę sanitarno-higieniczną nad pacjentami w ich domach. Przychodnia jest oczywiście wzorem czystości, czego dowód stanowią nie tylko lśniąca posadzki, brak jakiegokolwiek pyłku nawet, ale przede wszystkim wodociąg i kanalizacja. Oprócz rozmaitych leków specjalnych, zasadniczym zabiegiem pozostaje klasyczna odma, dająca znakomite rezultaty. Z przychodni mogą i powinni korzystać wszyscy zagrożeni tą niebezpieczną i zakaźną chorobą, zaś wszystkie instytucje samorządowe, a zwłaszcza gminy, winny kierować swoich pracowników dotkniętych gruźlicą – na badanie i leczenie²³.

23. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 266

Opieka społeczna w Chełmie. 10 000 zł zapomóg wypłaca się miesięcznie

Institucja ta oparta na ustawie z dnia 16 sierpnia 1923 r. obowiązującej dotychczas spełnia funkcję polityczno-prawną w przeciwieństwie do dawnego filantropizmu, uzależnionego całkowicie od humanitarnych uczuć ofiarodawców i wspańiałomyślnych gestów fundatorów. Według definicji ustawowej opieka społeczna stanowi zaspokojenie ze środków publicznych niezbędnych potrzeb życiowych osób, znajdujących się w ciężkiej sytuacji materialnej – tymczasowo lub stale. A takich ludzi dzisiaj nie brak. Dowodem tego jest fakt, że stan podopiecznych w Chełmie wynosi obecnie 300 osób (w tym sporo przesiedlonych), którym wypłaca się miesięcznie około 10 000, nie licząc doraźnych zapomóg. Oprócz wsparcia materialnego podopieczni korzystają z bezpłatnej pomocy lekarskiej i szpitalnej, jak też lekarstw których wartość wynosiła w październiku br. około 700. Koszty kuracji w szpitalu miejskim za ostatnie półrocze stanowiły zł 15 000. Niezależnie od tego z funduszków miejskich pokrywa się wydatki związane z pogrzebem osób biednych. I ta pozycja obejmowała we wrześniu br. ok. zł. 1000. Wreszcie pokrywa się koszty utrzymania bezdomnych dzieci w ilości 61, skierowanych do miejscowego sierocińca (zł. 4000 zapłacono w październiku br.) oraz koszty utrzymania starców, ulokowanych w zakładzie w Nowinach pod Chełmem, a ponadto udziela się subwencji tym instytucjom. Należy nadmienić, iż dotychczas udało się umieścić dwoje dzieci, za dopłatą na ich utrzymanie po zł. 45 miesięcznie. Personel Wydziału Opieki Społecznej obejmuje zaledwie trzy osoby – referent, następnie urzędnik dokonujący wywiadów i kancelista²⁴.

24. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 269

116 wychowanków mieści w szych murach sierociniec chełmski

Ostatnią i nader poważną instytucją charytatywną na terenie miasta Chełma stanowi dom sierot założony jeszcze przez księdza Adamskiego na podstawie statutu

²³ „NGL”, 11.11.1942, nr 264, s. 3.

²⁴ „NGL”, 13.11.1942, nr 266, s. 3.

Stowarzyszenia Towarzystw Dobroczynności zarejestrowanego przez ówczesne władze austriackie 11.08.1918 r. Sierociniec znajduje się od roku 1918 pod nadzorem i opieką 14 siostr Felicjanek, położony przy ulicy Lwowskiej, zupełnie na ustroniu, posiada wspaniałe warunki terenowe pobytu i wychowania swych małych i miłych pensjonariuszy, których obecnie jest 116 (chłopców i dziewczynek razem. W dwóch równoległych budynkach drewnianych rozmieszczone są wygodnie dzieci, chłopcy w jednym, a dziewczynki w drugim, trzeci okazały budynek murowany zajęty jest przez administrację, kaplicę, sale rekreacyjne zaopatrzoną w scenę teatralną, wreszcie osobny pokój stanowi rozmównica. Zakład posiada własne gospodarstwo rolne wraz z inwentarzem żywym i martwym, ogród warzywny z inspektami, ponadto boisko do gier i zabaw. Dzieci chętnie biorą udział nie tylko w rozgrywkach, ale też we wszystkich robotach polnych i gospodarskich, hartując swoje siły i zaprawiając się do systematycznej pracy. Niezależnie od tego dzieci chodzą do miejscowej szkoły powszechnej i w ogóle kształcą się. Zakład może poszczycić się już rezultatami swojej długoletniej pracy wychowawczej, gdyż z pośród wychowanków wielu piastuje poważne stanowiska społeczne (nauczyciele, księża). Oprócz internatu zostały zorganizowane różne warsztaty, jak szwalnia zaopatrzona w 6 maszyn nożnych do szycia, gdzie dziewczęta pod fachowym kierownictwem siostry Felicjanki uczą się krawiectwa, bieliźniarstwa, koronkarstwa i trykotarstwa. W zakładzie panuje wzorowy porządek, czystość i higiena. Dzieci korzystają co tydzień z kąpeli i są schludnie ubrane. Ambulatorium i podręczna apteczka zapewniają dzieciom doraźną pomoc w razie nieszczęśliwego wypadku. Niezależnie od tego miejscowi lekarze bezinteresownie leczą dzieci chore. Na szczególną uwagę gabinetik najmłodszej czwórki w wieku od roku do lat 3 rozmieszczonych w 4 siatkowych łóżeczek, rzędem ustawionych. Dzieci te są regularnie ważone i znajdują się pod stałą kontrolą siostry – higienistki, która czuwa nad ich stanem zdrowia, wyglądem i bezpieczeństwem. Pocieszone są też dzieci w wieku przedszkolnym od lat 4, których ilość wynosi około 40. Ubrane w jednakowe fartuszki bawią się beztrudno po odbytym spacerze w sali udekorowanej kwiatami i zaopatrzonej w miniaturowe mebelki, jak stoliczki i krzeselka. Dzieci śpiewają, deklamują i tańczą, trzymając się za rączki. I choć nie są tak rozkrzyczane jak zwykła dziatwa szkolna, tym niemniej są dość wesołe. Jeżeli dźwięk ich głosu nie jest zbyt srebrzysty i metaliczny i jeżeli blask ich oczu ma nieco matowy o smętnym wyrazie, to jest to stygmat ich niedoli i tragedii dziecięcej po utracie rodziców i domu. W swym zbiorowym życiu dzieci wykształcają w sobie poczucie koleżeńkości i solidarności oraz dyscypliny i obowiązkowości, a więc poważne cechy charakteru i uspołecznienia. Koszty utrzymania zakładu wynoszą miesięcznie ok. zł. 5000, a nawet więcej w okresie zimowym. Społeczeństwo miejscowe nie zapomina o sierotach i popiera zakład materialnie i moralnie przez opłacanie składek członkowskich,

ofiarowanie darów, odwiedzanie sierot, zwłaszcza w święta. Siostry Felicjanki, pracując już niemal 26 lat nad wychowaniem nieszczęśliwych dzieci, zasłużyły sobie całkowicie na uznanie i wdzięczność ze strony społeczeństwa chełmskiego za tą zbożną misję społeczną²⁵.

25. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 278

2000 paczek świątecznych wysłał PCK w Chełmie jeńcom polskim

Oddział PCK w Chełmie mający nową siedzibę przy ulicy Pierackiego 8²⁶ wysłał już dzięki ofiarności społeczeństwa miejscowego – 2000 paczek świątecznych do dwóch powierzonych sobie obozów jenieckich. Zbiorowe te paczki nie mają charakteru symbolicznego, lecz przeciwnie są dość treściwe, gdyż zawierają 20 000, 4 tysiące smacznego (kawalków) piernika, wypieki pań, poza tym rozmaite rzeczy galanterijno-kosmetyczne, jak też papeterie, a co najważniejsze życzenia świąteczne i noworoczne. Praca nad przygotowaniem i wysłaniem tych paczek trwała cały tydzień. Podziałowi funkcji, jak też energii pań należy zawdzięczać, że tyle skomplikowanych czynności, jak sortowanie paczek, wiązanie i adresowanie (2000 razy) zostało wykonane szybko i sprawnie. Jedynym śladem tej wyczerpującej i benedyktyńskiej pracy pozostały na rączkach pań „świąteczne” odciski²⁷.

26. „Nowy Głos Lubelski” 1942, nr 288

Rejowiec w świetle historycznych dokumentów

Rejowiec to nie tylko węzłowa stacja kolejowa, ale też miasteczko historyczne, ze względu na swego założyciela Mikołaja Reja z Nagłowic, który otrzymawszy w roku 1547 majątek tam położony w posagu za swą żonę Zofię Kossówną, siostrzenicę arcybiskupa lwowskiego, wybudował osiedle oraz założył zbór kalwiński, jako żarliwy wyznawca idei kalwinizmu. W wieku XVII zbór ten przestał istnieć, natomiast został wybudowany kościółek katolicki, który dotychczas się zachował. Przez 125 laty kościółek ten należał do parafii kościoła unickiego, którego proboszczem i zarazem urzędnikiem stanu cywilnego był wówczas ksiądz Bazyl Kuźmiński, człowiek żonaty i posiadający dzieci, bowiem księżom unickim wolno było zawierać związki małżeńskie. Na podstawie akt stanu cywilnego z roku 1817 odnalezionych w hipotece chełmskiej wynika, że w tym czasie czasu, a więc dwa lata po kongresie wiedeńskim i ustanowieniu t. zw. Kongresówki Rejowiec był miastem i należał administracyjnie do obwodu Krasnostawskiego, a departamentu Lubelskiego. Na ówczesny stan gospodarczy m. Rejowca

²⁵ „NGL”, 17.11.1942, nr 269, s. 3.

²⁶ Dzisiejsza ulica Adama Mickiewicza.

²⁷ „NGL”, 22.11.1942, nr 278, s. 3.

wskazuje wielka liczba rzemieślników jak: majstrowie kunsztu stolarskiego, szewskiego, tkackiego, sukienniczego, a ponadto nie brak było też piwowarów, którzy dostarczali w wielkich ilościach swój produkt okolicznym dworom, posiadającym liczną służbę, jak lokai, furmanów, stadników itp. Pomimo istniejącej szkoły rejowieckiej, której nauczycielem był wówczas pan Jakub Filewicz analfabetyzm w pełni tryumfował, czego wyrazem stereotypowa uwaga urzędnika stanu cywilnego we wszystkich niemal aktach: – „Akt niniejszy został stawiającym przeczytany i przez nas podpisany. Ile że Osoby w Akcie wyrażone pisać nieumieją [oryg.]”. Akta stanu cywilnego obejmowały zgodnie z obowiązującym wówczas Kodeksem Napoleona wszystkie wyznania, a więc i mojżeszowe, pomimo że urzędnikiem stanu cywilnego był w tym czasie ksiądz Bazyli Kuźmiński. Żydów w tym okresie było w Rejowcu niewiele, gdyż na 43 urodzeń w roku 1817 zaledwie 4 przypada na żydów, którzy posiadali klasyczne imiona i nazwiska, jak Moszko Josiowicz, Benjamin Moszkowicz, Srul Szlomowicz. Żydzi podpisywali się akta wyłącznie po żydowsku, a nie po polsku. A teraz przyjrzyjmy się tym historycznym dokumentom, oparafowanym i zaopatrzonym w podpis podsędka Sądu Pokoju w Chełmie W. Bonieckiego. Ciemnozielone, zmurszałe, wystrzępione zniszczone nie tylko przez upływ czasu, ale też myszy, zaś wewnątrz papier czerpany, ale pożółkły, o wyblakłym, rdzawym piśmie, kaligrafowanym własnoręcznie przez księdza Kuźmińskiego. Celem ilustracji ówczesnej formy aktów, stylu i pisowni przytoczę dosłownie akt urodzenia N.1, dotyczący Marii Dubielówny, której potomkowie dotychczas żyją w Rejowcu: „Roku Tysięcznego Osiemsetnego Siedemnastego dnia trzeciego miesiąca Stycznia o godzinie pierwszej po południu. Przed Nami: Proboszczem Rejowieckim Sprawującym Obowiązki Urzędnika Stanu Cywilnego Gminy Rejowieckiej Obwodu Krasnostawskiego Obwodu Lubelskiego. Stawił się Jan Dubil Gospodarz lat 45 w Wólce Rejowieckiej zamieszkały i okazał Nam Dziecię Płci Żeńskiej, które urodziło się w Domu jego pod Numerem 21 na dniu drugim Miesiąca Stycznia roku bieżącego. Oświadczając, iż jest spłodzona z Jego i Anny Korducianki, liczącej lat 36 pierwsze-go ślubu jego Małżonki i że Życzeniem jego nadać iey Imię Maryanna. Po uczynieniu powyższego Oświadczenia i Okazania Dziecięcia w przytomności Piotra Dubiela rolnika liczącego lat 42 w Wólce Rejowieckiej zamieszkałego. Poczem akt niniejszy po Przeczytaniu Onego Stawiającym podpisaliśmy ile że Osoby w Akcie wyrażone pisać nieumieją”. I następuje elegancki podpis księdza Bazylego Kuźmińskiego, który posiadał bardzo czytelny i wyrobiony charakter pisma, prawdopodobnie na skutek ciągłego kaligrafowania aktu stanu cywilnego²⁸.

²⁸ „NGL”, 9.12.1942, nr 288, s. 3.

SŁOWA KLUCZOWE:

„Nowy Głos Lubelski”, Chełm w okresie okupacji, prasa gadzinowa, prasa okupacyjna, czasopismo

Изложение

Хелм и Хелмский район на страницах «Нового Голоса Любельского» в 1940–1944 годах (часть II – 1942 год)

Представленный материал является второй частью статьи «Хелм и Хелмский район на страницах «Новый Голос Любельский» в 1940–1944 годах», опубликованного в 26 томе «Рочника Хелмского». Содержит 26 статей и информационных заметок о наиболее важных событиях в Хелме и Хелмском районе, произошедших в 1942 году.

Ключевые слова:

«Новый Голос Любельский», Хелм во время оккупации, продажная пресса, оккупационная пресса, журнал

ABSTRACT

CHEŁM AND THE CHEŁM DISTRICT AS PRESENTED IN “NOWY GŁOS LUBELSKI” IN THE YEARS 1940–1944 (PART II – 1942)

The presented material is the second part of the article titled „Chełm and the Chełm district as presented in “Nowy Głos Lubelski” in the years 1940–1944”, published in volume 26 of “Rocznik Chełmski”. It contains 26 articles and information notes about the most important events in Chełm and the Chełm district that took place in 1942.

KEYWORDS:

„Nowy Głos Lubelski”, Chełm during the occupation, reptile press, occupation press, magazine

AUTOR:

dr Andrzej Rybak – Akademia Nauk Stosowanych we Wrocławiu.

ZOFIA STANKIEWICZ

DZIAŁALNOŚĆ ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY
W CHEŁMIE W LATACH 1997–2018

Środowiskowy Dom Samopomocy w Chełmie jest ośrodkiem wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Rozpoczął działalność 27 stycznia 1997 roku jako jednostka organizacyjna Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

Inspiracją do utworzenia placówki była Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 roku o ochronie zdrowia psychicznego obowiązująca od 1 stycznia 1995 roku¹. Wyżej wymieniony dokument zawierał przepisy dotyczące zdrowia psychicznego, zapobiegania jego zaburzeniom, zapewnienia osobom z zaburzeniami wielokierunkowej i dostępnej opieki oraz innych form wsparcia świadczonych przez jednostki pomocy społecznej. Ustawa zakładała m.in. tworzenie sieci środowiskowych domów samopomocy na terenie całego kraju.

Prace przygotowawcze, zmierzające do utworzenia domu samopomocy w Chełmie, podjęto w pierwszym półroczu 1996 roku. 26 czerwca 1996 roku została zawarta pomiędzy Wojewódzkim Zespołem Pomocy Społecznej w Chełmie a Zarządem Miasta Chełm umowa w sprawie zorganizowania środowiskowego domu samopomocy jako zadanie zlecone przez administrację rządową. Finansowanie przedsięwzięcia pochodziło z budżetu państwa. Należy zwrócić uwagę, że powołany do życia ośrodek był pierwszą tego typu placówką w dawnym województwie chełmskim, a trzecią na Lubelszczyźnie.

Na siedzibę Ośrodka ówczesne władze Miasta Chełm wyznaczyły jedno skrzydło parterowego budynku o powierzchni 120 m², w części zajmowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, przy ulicy Wojsławickiej 11B. Budynek był pokapitałnym

¹ Dz.U. z dn. 20 października 1994 r., Nr 111, poz. 535. Tekst jednolity. Dz.U. z 2022 r. poz. 2123.

remoncie, stanowił pozostałość po trwającej w latach siedemdziesiątych XX wieku budowie Chełmskich Zakładów Obuwia.

Zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego z usług środowiskowego domu samopomocy mogły korzystać osoby dorosłe – niepełnosprawne intelektualnie, psychicznie chore w okresie remisji, skierowane decyzją administracyjną dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej.

20 stycznia 1997 roku Środowiskowy Dom Samopomocy przyjął pierwszych uczestników. Początkowo zajęcia terapeutyczne trwały w godzinach 10–13 i miały na celu wzajemne poznanie się podopiecznych, rozwijanie własnych zainteresowań, dokonanie integracji grupy.

14 lutego 1997 roku nastąpiło uroczyste otwarcie placówki². Uczestniczyli przedstawiciele władz miasta Chełm, Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej, rodzice, opiekunowie uczestników.

Na potrzeby terapii zajęciowej została przygotowana pracownia plastyczna, sala rekreacyjna, sala rehabilitacji ruchowej, stołówka i kuchnia pełniąca równocześnie rolę pracowni terapii kulinarnej.

Ośrodek stopniowo zyskiwał uczestników. Na koniec grudnia 1997 roku zapisanych było 30 osób.

Szybko jednak okazało się, że skromna baza lokalowa jest niewystarczająca. 23 stycznia 2001 roku władze miasta zdecydowały o przeniesieniu środowiskowego domu samopomocy do budynku po byłej Przychodni Rehabilitacyjnej przy ul. Powstańców Warszawy 4³. Nieruchomość została przekazana w nieodpłatne używanie i administrowanie na czas nieoznaczony. W tym samym budynku siedzibę znalazł Ośrodek Rehabilitacji i Edukacji Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja” oraz Świątlica Terapeutyczna Chełmskiego Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie. Obiekt wymagał remontu oraz adaptacji na potrzeby osób niepełnosprawnych. Sukcesywnie były wykonywane prace remontowe – wymiana podłóg, modernizacja sanitariatów, kuchni i stołówki, podjazdu dla osób niepełnosprawnych, wymiana stolarki okiennej. Wszystkie przedsięwzięcia finansowane były z budżetu państwa, ze środków PFRON, z budżetu miasta Chełm.

Środowiskowy Dom Samopomocy zajął pomieszczenia na I piętrze o ogólnej powierzchni 450 m². Zwiększona powierzchnia użytkowa, dostęp do windy osobowej, bardzo dobra lokalizacja (blisko centrum miasta) oraz duża powierzchnia terenów zielonych wokół budynku spowodowały, że placówka mogła zwiększyć liczbę

² (szer) *Pierwszy Chełm*, „Dziennik Wschodni” 1997, nr 37, s. 1.

³ Umowa użyczenia Nr 10/I/01/GMK zawarta w dniu 23 stycznia 2001 r. w Chełmie pomiędzy Gminą Miasto Chełm a Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Chełmie, Arch. MOPR w Chełmie.

miejsc statutowych dla uczestników oraz uatrakcyjnić ofertę terapeutyczną. Zostały zorganizowane pracownie: pracownia terapii kulinarnej wraz ze stołówką, pracownia plastyczna, robótek ręcznych i krawiecka, pracownia komputerowa. Urządzono i wyposażono salę do rehabilitacji ruchowej, do zajęć muzycznych oraz salę rekreacji. Równolegle z możliwością korzystania z różnych form terapii zajęciowej podopieczni brali udział w grupowych i indywidualnych spotkaniach z psychologiem. W zależności od potrzeb mogli uczestniczyć w terapii logopedycznej.

Wraz z działalnością i rozwojem środowiskowych domów samopomocy pojawiały się nowe uregulowania prawne określające ich sposób działania, standardy i możliwości współpracy ze środowiskiem. Finansowanie domów nadal zapewniał budżet państwa.

Zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 z późniejszymi zmianami⁴ środowiskowe domy samopomocy zostały określone jako samodzielne jednostki organizacyjne pomocy społecznej. W związku z powyższym Rada Miasta Chełm, Uchwałą Nr XIII/152/11 z dn. 14 grudnia 2011 roku, wyłączyła dom ze struktur Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chełmie. Został przyjęty statut, którego §1 zawierał następujący zapis: „Tworzy się z dniem 1 stycznia 2012 r. Środowiskowy Dom Samopomocy w Chełmie jako jednostkę organizacyjną Miasta Chełm”⁵.

Od 1 stycznia 2011 roku obowiązywało również Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 9 grudnia 2010 roku⁶, w sprawie środowiskowych domów samopomocy, które określało typy i standardy funkcjonowania tych placówek. Środowiskowy Dom Samopomocy w Chełmie również był zobowiązany do spełnienia wymagań zawartych w tym dokumencie. Początkowo został określony typ domu jako AB, tj. świadczący usługi dla osób przewlekle psychicznie chorych – A; dla osób upośledzonych umysłowo – B. Od 2016 roku placówka świadczyła usługi dla osób wykazujących inne przewlekle zaburzenia czynności psychicznych – C.

Stopniowo modernizowane były istniejące pracownie, organizowano nowe. Urządzono pracownię do treningu technicznego, pokój do indywidualnego wsparcia psychicznego, pomieszczenie do treningu umiejętności praktycznych (pranie, prasowanie), pokój wyciszeń przeznaczony dla osób wymagających (przejściowo) odpoczynku. Zorganizowany został również gabinet do vibroterapii – wyposażony w nowoczesny sprzęt ułatwiający rehabilitację osobom z problemami układu kostno-stawowego i kręgosłupa.

⁴ Dz.U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593. Tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., po. 2268.

⁵ Statut Środowiskowego Domu Samopomocy w Chełmie. Załącznik do Uchwały Nr XIII/152/11 Rady Miasta Chełm z dnia 14 grudnia 2011 r.

⁶ Dz.U. z 2010 r. Nr 238, poz. 1586. Tekst jednolity, L.Dz.U. z 2020 r., poz. 249.

Do zajęć terapeutycznych wprowadzono trening umiejętności interpersonalnych i rozwiązywania problemów, trening umiejętności spędzania wolnego czasu. W pracowni komputerowej wprowadzono zajęcia fotograficzne.

Obok wymienionych zajęć terapeutycznych uczestnicy domu samopomocy chętnie angażowali się w różnorodne formy terapii, pracę na terenie obiektu, tj. porządkowanie pomieszczeń, utrzymanie czystości wokół budynku – grabienie liści jesienią, zimą – odśnieżanie. Ponadto dom umożliwiał pensjonariuszom korzystanie w ciągu dnia z jednego gorącego posiłku. W latach 1997–2010 posiłki były serwowane przez catering. Od stycznia 2011 roku, zgodnie z rozporządzeniem w sprawie środowiskowych domów samopomocy, uczestnicy w ramach treningu kulinarnego przygotowywali jednodaniowy, gorący posiłek. Działania te poprzedzały wspólne zakupy, które jednocześnie stanowiły płaszczyznę do realizacji treningu ekonomicznego.

Nieodłącznym elementem procesu rehabilitacji osób z zaburzeniami psychicznymi i niepełnosprawnych intelektualnie są wycieczki turystyczno-krajoznawcze. Podopieczni uczestniczyli w wyjazdach do Łańcuta, Białowieży, Lublina, Zamościa, Nałęczowa, Kozłówek, Bałtowa, Zwierzyńca, Kazimierza nad Wisłą, Sandomierza⁷.

Środowiskowy dom samopomocy wypełnia swoją misję poprzez współpracę ze środowiskiem lokalnym. Od początku działalności podjął bliską współpracę z Medycznym Studium Zawodowym w Chełmie. Był bazą kształcenia praktycznego dla słuchaczy Wydziału Terapii Zajęciowej. Praktyki młodych ludzi stanowiły wsparcie dla skromnego liczbowo zespołu terapeutycznego ośrodka. W latach 1998–2014 Medyczne Studium Zawodowe organizowało festyny, spartakiady sportowe, przeglądy artystyczne dla osób niepełnosprawnych. Podopieczni zawsze brali aktywny udział we wszystkich imprezach. Na liście placówek i instytucji współpracujących z domem samopomocy znalazły się: Chełmski Dom Kultury, Młodzieżowy Dom Kultury, Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 6, Stowarzyszenie Chór Ziemi Chełmskiej „Hejnał”, TKKF w Chełmie, Zespół Promyczki z parafii pw. Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie, Chełmski Ośrodek Wsparcia Bliźniego „Caritas”, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Chełmie, Poradnia Zdrowia Psychicznego, Dom Pomocy Społecznej w Nowinach i Chojnie Nowym, Parafia rzymskokatolicka pw. Chrystus Odkupiciela w Chełmie, warsztaty terapii zajęciowej z terenu miasta Chełm, środowiskowe domy samopomocy z Bychawy, Hrubieszowa, Krasnegostawu, Lublina, Łęcznej, Puław, Sawina, Wólki Leszczańskiej⁸.

⁷ Kroniki Środowiskowego Domu Samopomocy w Chełmie z 1997–2018.

⁸ *Ibidem*.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Chełmie podejmował także liczne inicjatywy na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi. Między innymi 17 października 2002 roku zorganizował VI przegląd dorobku artystycznego domów samopomocy woj. lubelskiego, 4 września 2003 roku wystawę prac plastycznych i rękodzielniczych. Obie imprezy odbyły się w Chełmskim Domu Kultury. Cieszyły się one ogromną popularnością w środowisku osób niepełnosprawnych⁹.

W czerwcu 2012 roku Środowiskowy Dom Samopomocy był organizatorem i gospodarzem narady kierowników i dyrektorów domów woj. lubelskiego. W kwietniu 2016 roku gościł w swoich murach, na tradycyjnym spotkaniu wielkanocnym, pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej z całej Lubelszczyzny.

Dnia 6 października 2017 roku odbyły się uroczyste obchody dwudziestolecia istnienia Środowiskowego Domu Samopomocy w Chełmie. Z tej okazji ówczesny wojewoda lubelski, Przemysław Czarnek, przekazał placówce dyplom uznania. Również Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska oraz Prezydent Miasta Chełm Agata Fisz skierowały do uczestników i pracowników chełmskiej placówki listy gratulacyjne. Dyrektor Zofia Stankiewicz, na wniosek Prezydenta Miasta Chełm, została odznaczona Medalem Złotym za długoletnią służbę przyznanym przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę¹⁰.

Na sukces i dorobek ośrodka składa się zaangażowanie i praca personelu. Kierownikiem, a następnie dyrektorem, od chwili powstania Środowiskowego Domu Samopomocy, aż do 31 grudnia 2018 r. była Zofia Stankiewicz. Podjęła się ona trudu zorganizowania, a następnie prowadzenia placówki przez ponad 20 lat. Początkowo ze względu na skromny budżet pracownicy byli zatrudniani w niepełnym wymiarze czasu pracy lub na umowę zlecenie. Należeli do nich: kierownik – 1 etat, terapeuci zajęciowi – 2 etaty, psycholog – 1/8 etatu, logopeda – umowa zlecenie (5 h tygodniowo), pracownik gospodarczy – 1/2 etatu. W latach 1997–2011, tj. w okresie, kiedy dom samopomocy pozostawał w strukturach ośrodka pomocy społecznej, obsługa administracyjno-biurowa oraz realizacja zadań z obszaru spraw socjalnych należała do pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chełmie.

W latach 1997–2018 w charakterze terapeutów zajęciowych pracowali: Małgorzata Dudzik-Kardas, Renata Grzesiak-Szymańska, Grzegorz Jeleń, Aneta Truszkowska, Dorota Żerańska, Marek Szulc, Sławomir Wrzesiński, Małgorzata Matyjewicz, Agnieszka Wójtowicz-Poźniak, Anna Łabędzka, Iwona Marek, Edyta Cyfra, Mariusz Szpejda, Piotr Oleszczyński, Dominika Chyła, Beata Litwin, Milena Cegielka, Anna

⁹ (rys) *Bo w nas jest radość*. „Kresy Tygodnik Chełmski” 2002, nr 43, s. 15; (kar), *Sztuka łamiąca bariery*, „Kresy Tygodnik Chełmski” 2003, nr 37, s. 5.

¹⁰ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy z dnia 1 września 2017 roku.

Turewicz, Katarzyna Dylewska, Iwona Bartosiewicz-Nikiel, która od 1 sierpnia 2016 roku objęła obowiązki pracownika socjalnego. W charakterze psychologów pracowały: Małgorzata Marcyniuk, Bożena Skarżewska-Matyjaszek, Elżbieta Petruk, Ewa Sroczyńska-Gleń, Magdalena Caban i Maria Mysiak. Terapię logopedyczną prowadziły kolejno: Teresa Dżaman-Okoń, Dorota Borowska, Halina Malinowska. Pracownicy gospodarczy i obsługi: Marianna Strojna, Iwona Pawłowska; kierowca Janusz Kaniewski, a następnie Grzegorz Łoś¹¹.

Od stycznia 2012 roku Środowiskowy Dom Samopomocy, jako samodzielna jednostka organizacyjna Urzędu Miasta Chełm, stanął w obliczu konieczności rozbudowania kadr o specjalistów z zakresu księgowości i administracji. Obowiązki głównej księgowej przyjęła Katarzyna Sawaszkiewicz¹². Na umowę zlecenie został zatrudniony radca prawny i inspektor ochrony danych osobowych.

Na przestrzeni lat 1997–2018 z usług środowiskowego domu samopomocy w Chełmie skorzystały 162 osoby. Podkreślić należy, że udział osób z zaburzeniami psychicznymi w zorganizowanej terapii stanowił kluczowy element ułatwiający ich funkcjonowanie społeczne. Przyczyniał się do życia w otwartym środowisku, przy czynnym udziale tego środowiska.

Na dzień 31 grudnia 2018 roku ośrodek dysponował 45 miejscami statutowymi dla uczestników. Posiadał powierzchnię użytkową 552 m². Zatrudniał w pełnym wymiarze czasu dyrektora, siedmiu terapeutów zajęciowych, pracownika socjalnego, główną księgową, kierownicę, pracownika gospodarczego i obsługi oraz na umowę zlecenie psychologa, radcę prawnego i inspektora ochrony danych osobowych¹³.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Chełmie funkcjonuje nadal, od sierpnia 2019 roku dyrektorem jest Agata Domańska¹⁴.

SŁOWA KLUCZOWE:

Środowiskowy Dom Samopomocy w Chełmie, terapia, Medyczne Studium Zawodowe, osoby dorosłe, niepełnosprawność intelektualna

¹¹ Kroniki Środowiskowego Domu Samopomocy w..., *op. cit.*

¹² Ewidencja Pracowników Środowiskowego Domu Samopomocy w Chełmie 2012–2018.

¹³ Kroniki Środowiskowego Domu Samopomocy w..., *op. cit.*

¹⁴ Umowa powołanie z 1 sierpnia 2019 roku.

Изложение

Деятельность Общественный дом самопомощи в Хелме в 1997–2018 гг.

Статья Зофьи Станкевич посвящена Общественному дому самопомощи в Хелме – учреждению по уходу, которое она основала и управляла в течение многих лет. Целью создания дома самопомощи было оказание терапевтической помощи психически больным взрослым людям с умственной отсталостью, находящимся в стадии ремиссии, которые были направлены по административному решению директора Центра социального обеспечения.

Дом самопомощи работает более 25 лет. Проводятся различные виды занятий, например, кулинарная терапия, занятия искусством и музыкой, рукоделие, шитье, физическая и логопедическая реабилитация, групповые и индивидуальные встречи с психологом и т.д.

Только за 1997–2018 годы услугами дома самопомощи воспользовались 162 человека. С 2019 года домом самопомощи управляет Агата Доманская, которая работает по сегодняшний день.

Ключевые слова:

Общественный дом самопомощи в Хелме, терапия, Медицинское профессиональное училище, взрослые, умственная отсталость

ABSTRACT

ACTIVITIES OF THE COMMUNITY SELF-HELP CENTRE IN CHEŁM
IN THE YEARS 1997–2018

Zofia Stankiewicz's article concerns the Community Self-Help Centre in Chełm – a care facility that she founded and managed for many years. The purpose of the establishment and existence of the facility is therapeutic assistance to intellectually disabled adults with mental illness in remission process, who were referred by an administrative decision of the director of the Social Welfare Center.

ŚDS has been operating for over 25 years. Various types of classes are conducted here, e.g. culinary therapy, art and music classes, handicraft classes, tailoring classes, physical rehabilitation, speech therapy, group and individual meetings with a psychologist, etc.

Only in the years 1997–2018, 162 people used ŚDS services. The facility, managed by Agata Domańska since 2019, continues to operate to this day.

KEYWORDS:

Community Self-Help Home in Chełm, therapy, Medical Vocational School, adults, intellectual disability

AUTOR:

Zofia Stankiewicz – absolwentka Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS w Lublinie oraz studiów podyplomowych Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS w zakresie organizacji pomocy społecznej. W latach 1975–1996 pracowała w charakterze nauczyciela w Zespole Szkół Medycznych w Chełmie. W okresie lat 1997–2018 pełniła funkcję kierownika a następnie dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy w Chełmie. Od 2019 roku przebywa na emeryturze. Interesuje się literaturą współczesną, teatrem i filmem.

BIBLIOGRAFIA:

Kroniki Środowiskowego Domu Samopomocy 1997–2018.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 9 grudnia 2010 r., w sprawie środowiskowych domów samopomocy (Dz.U. z 2010 r., Nr 238, poz. 1586. Tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r., poz. 249).

Statut Środowiskowego Domu Samopomocy w Chełmie. Załącznik do Uchwały Rady Miasta Chełm z dnia 14 grudnia 2011.

Uchwała nr XIII/152/11 Rady Miasta Chełm z dnia 14 grudnia 2011.

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593. Tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 2268).

Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z dnia 20 października 1994 r. Nr 111, poz. 535. Tekst jednolity: Dz.U. z 2022 r., poz. 2123).

ANDRZEJ BRONICKI, JOLANTA SKWARCZEWSKA

BIBLIOGRAFIA PRAC ANDRZEJA BRONICKIEGO



FOT. ANNA BRONICKA

Magister archeologii Polski i archeologii powszechnej (UMCS, dyplom z wyróżnieniem – 1982). Pracą zawodową związany z Działem Archeologii Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie jako wieloletni pracownik i kierownik działu. Zainteresowania zawodowe: neolit i wczesny okres epoki brązu, a także numizmatyka średniowieczna i nowożytna. Autor 130 publikacji naukowych [A. 1–130]¹, ponad 30 tekstów popularyzujących wiedzę o przeszłości regionu chełmskiego ogłoszonych w prasie [C. 1–31] oraz kilku pozycji o innym charakterze [D. 1–7]. Czynnny uczestnik wielu konferencji naukowych, m.in.

¹ W nawiasach kwadratowych podano pozycje w bibliografii autora, zamieszczonej poniżej noty biograficznej.

Światowego Kongresu Archeologicznego w Southampton (1986) [A. 4], seminarium prof. Jana Machnika w Igołomii k. Krakowa (1985–2005), sympozjum w Zaleszczykach (1998) [A. 50], regionalnych konferencji sprawozdawczych odnoszących się do prac archeologicznych prowadzonych we wschodniej Polsce, zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainie (od roku 1982) [np. 38, 97]. Kierownik kilku muzealnych grantów badawczych i konserwatorsko-wystawienniczych: „Zimne – osada wyżynna podgrupy nadbużańskiej [...] kultury pucharów lejkowatych” (grant badawczy, wykopaliska na Ukrainie; Komitet Badań Naukowych; 1996–1999 [np. A. 43]), Międzynarodowa archeologiczna konferencja sprawozdawcza: „Badania archeologiczne na Lubelszczyźnie, Wołyniu i Polesiu w 2002 roku” (Phare; 2003 [A. 72]), „Bug – rzeka, która łączy. Dzieje rolnictwa Pobuża” (grant wystawienniczy i wydawniczy; Phare; 2004; współudział [A. 65, B. 11]), dwa granty konserwatorskie (konserwacją objęto łącznie ok. 600 metalowych zabytków archeologicznych; MKiDN; 2007, 2010), „Powrót do przeszłości. Dzieje tradycyjnej kultury regionu chełmskiego” (wystawienniczy wraz z wydaniem książkowego komentarza do wystawy; MKiDN; 2007; współudział [B. 12]), „Pierwsi pasterze III tysiąclecia p.Ch.” (grant badawczo-wydawniczy – książkowa monografia podgrupy wschodniolubelskiej kultury amfor kulistych; MKiDN 2021 [A. 126]). Uczestnik niemieckiego projektu badawczego: „Mobilność, migracje i innowacje jako temat badań archeologicznych” kierowanego przez prof. Elke Kaiser z Instytutu Archeologii Euroazjatyckiej Wolnego Uniwersytetu w Berlinie (w ramach The Excellence Cluster Topoi rozpatrywano i porównywano stopień mobilności społeczności kultury amfor kulistych na Kujawach i na Chełmszczyźnie, badając m.in. zawartość strontu w próbkach zębowych; 2012–2022) [A. 129]. Zaproszony do grantu „Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza (opracowanie materiałów z badań archeologicznych 2004–2005)” kierowanego przez dr. Tomasza Dzieńkowskiego z Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie (MKiDN; 2015–2016) oraz projektu: „Schyłek neolitu w północnej części Wyżyny Lubelskiej”, kierowanego przez prof. Piotra Włodarczaka z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Krakowie (Narodowe Centrum Nauki; 2012–2016) oraz grantu: „Dubeczno, stan. 1 (Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie). Materiały z badań archeologicznych w latach 1986–1987”, którym kierowała dr hab. Halina Taras z Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie (MKiDN; 2018–2019). Autor rozdziałów w publikacjach podsumowujących przywołane projekty [A. 107, 108, 120]. Uczestnik i kierownik ok. 20 ekspedycji wykopaliskowych i wielu nadzorów archeologicznych. Autor ponad 40 dokumentacji powykonawczych z wykopalisk i nadzorów oraz ok. 3000 kart katalogowych zabytków wydzielonych przechowywanych w zbiorach chełmskiego muzeum. Brał udział w pracach redakcyjnych związanych z wydawaniem przez macierzystą

placówkę „Informatora o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim...” [E. 3–6] oraz innych wydawnictw muzealnych [np. E. 7–9]. Od roku 2018 członek Kolegium Redakcyjnego „Rocznika Chełmskiego” [E. 10–14]. Organizator i (współ)autor wielu wystaw muzealnych z dziedziny archeologii (wraz z towarzyszącymi im drukami [B. 1–23]). Twórca 30 audycji radiowych poświęconych odkryciom archeologicznym w Chełmie i okolicy, emitowanych na antenie radia BON TON (2016).

Pośród osiągnięć zawodowych A. Bronickiego należy wspomnieć pomysłyne wykopaliska w Kolonii Krasne [A. 83], gdzie zbadano cmentarzysko neolitycznej kultury lubelsko-wołyńskiej, bogato wyposażone w ceramikę oraz znaleziska krzemienne; odkrycie trzech kamiennych grobowców skrzynkowych kultury amfor kulistych, datowanych na schyłek neolitu (Kolonia Czuczycze [A. 54, 55] – nienaruszony rzadki grób dwukomorowy, Kolonia Deputycze Nowe [A. 73], Sajczyce [A. 86]); odnalezienie jedyne, jak do tej pory, na terenie powiatu chełmskiego grobu kultury mierzanowickiej z fazy wczesnej w Maziarni [A. 98]. W tym miejscu warto jednocześnie wspomnieć o realizacji programu badań kurhanów zagrożonych zniszczeniem (Koczów [A. 25] – współudział, Zienki [A. 33, 35], Haliczany [A. 37], Kolonia Deputycze Królewskie [A. 92]). Ważnym osiągnięciem było wprowadzenie do obiegu naukowych materiałów kultury pucharów lejkowatych (Majdan Nowy [A. 9] – współudział, Kolonia Raciborowice [A. 22], Weremowice [A. 18] (skład wiórów krzemienych), Zimne [A. 43, 48–53, 59] (Wołyń), zbioru schyłkoweolitycznych oraz wczesnobrązowych kamiennych toporów z obszaru b. województwa chełmskiego [A. 13, 46] – współudział, poświadczenie znalezisk, które należy łączyć z Węgrami z czasów zajmowania przez nich ojczyzny w Kotlinie Karpackiej (koniec IX – 1. poł. X wieku n.e.; Haliczany [A. 58] – współudział), a także odkrycie na tym samym stanowisku złożonego okucia końcówki pasa pochodzenia wschodniofrankijskiego (IX wiek n.e.), jedyne w Polsce, ponadto publikacja siekiery wschodniobałtyjskiej z epoki brązu z m. Żółtańce-Kolonia [A. 117], eneolitycznej siekiery miedzianej z Raciborowic [A. 130], awarskiego okucia końca pasa z Surhowa-Kolonii [A. 128] (wczesna faza wczesnego średniowiecza, ok. 800 roku n.e.), skarbów monet z okresu staropolskiego [Wola Siennicka [A. 17], Włodawa [A. 27], Nowosiółki [A. 93] – współudział, Iłowa [A. 24]). Jest także autorem kilku archeologicznych syntez regionalnych: Chełma [A. 56], Rejowca [A. 78], Rejowca Fabrycznego [A. 32], Włodawy [A. 91] – współudział, południowej części powiatu chełmskiego [A. 95], Wojsławic [A. 102], a także publikacji prezentujących kolekcje znalezisk, które przeważnie trafiły do zbiorów muzealnych [A. 11, 128]. Ważnym osiągnięciem było zaproponowanie nowej chronologii środkowego i początku późnego neolitu

na południowo-wschodnim pograniczu kultury pucharów lejkowatych, głównie na podstawie własnych badań wykopaliskowych prowadzonych w Zimnem na Wołyniu (ustalenia opublikowano po angielsku, polsku i ukraińsku w trzech wydawnictwach; współudział [A. 59, 63, 69]) oraz wydanie monografii podgrupy wschodniolubelskiej kultury amfor kulistych, zawierającej katalog wszystkich znanych grobów tej jednostki taksonomicznej, omówienie obrządku pogrzebowego i chronologii wraz z periodyzacją [A. 126]. Wskazania chronologiczne ukazały się także w języku angielskim (A. 125).

Oprócz prac archeologicznych i numizmatycznych opublikował artykuły z historii archeologii [A. 71, 100, 123] oraz o: zabytkowym medalu autorstwa Jana Filipa Holzhaeussera [A. 84], grafice z XVIII wieku [A. 91], sakralnym obrazie namalowanym na płótnie w kontekście jego konserwacji [A. 88], tekst o nowym stanowisku żółwia błotnego w Turowcu [A. 103] – współudział, a także dwie recenzje książek [A. 76, 99]. Ponadto jest współwydawcą dziełka literackiego opisującego wierszem dwie bitwy z powstania styczniowego, autorstwa jego prapradziadka Franciszka Ksawerego Bartkowskiego [D. 6].

W 2023 roku przeszedł na emeryturę.

CHRONOLOGICZNY WYKAZ PUBLIKACJI;
W OBRĘBIE KAŻDEGO ROKU PRZYJĘTO UKŁAD ALFABETYCZNY

A. PRACE OPUBLIKOWANE W WYDAWNICTWACH SPECJALISTYCZNYCH

1983

1. *Huta, gm. Wojsławice, woj. chełmskie. Stanowisko 1*, A. Bronicki, S. Kadrow, „Informator Archeologiczny. Badania 1982”, t. 16, s. 33.
2. *Majdan Zahorodyński, gm. Siedliszcze, woj. chełmskie. Stanowisko 1*, A. Bronicki, S. Kadrow, „Informator Archeologiczny. Badania 1982”, t. 16, s. 43.

1986

3. *Majdan Nowy, gm. Wojsławice, woj. chełmskie. Stanowisko 1*, A. Bronicki, S. Kadrow, „Informator Archeologiczny. Badania 1985”, t. 19, s. 25–26.
4. *Majdan Nowy – a Middle Neolithic Settlement in SE Poland*, S. Kadrow, A. Bronicki, [w:] „The Neolithic of Europe, The World Archaeological Congress 1–7 September 1986”, Southampton and London [brak numeracji stron].
5. *Osada neolityczna w Majdanie Nowym, gm. Wojsławice*, [w:] „Informator o badaniach w województwie chełmskim w 1985 r.”, Chełm, s. 3–4.

6. *Studnia miejska w Chełmie*, „Informator o badaniach w województwie chełmskim w 1985 r.”, Chełm, s. 6–7, tabl. VII.

1987

7. *Stanowisko wielokulturowe w Macoszynie Dużym, gm. Wola Uhruska*, A. Bronicki, W. Mazurek, [w:] „Informator o badaniach w województwie chełmskim w 1986 r.”, Chełm, s. 2–4.

1988

8. *Kolonia Raciborowice, gm. Białopole, woj. chełmskie. Stanowisko 3*, A. Bronicki, W. Ratajczyk, „Informator Archeologiczny. Badania 1987”, t. 21, s. 28–29.
9. *Osada neolityczna w Majdanie Nowym, woj. Chełm*, A. Bronicki, S. Kadrow, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 39, s. 89–129.

1990

10. *Jama kultury pucharów lejkowatych w Kolonii Raciborowice, stan. 1, gm. Białopole*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1989 r.”, Chełm, nr 4, s. 3–4, tabl. I.
11. *Kolekcje prywatne w opracowaniu Muzeum Okręgowego w Chełmie. Zbiory Daniela Rudnika z Borowicy, Zbigniewa Gwardiaka z Rybiego oraz Ryszarda Wojtiuka z Zagrody*, „Lubelskie Materiały Archeologiczne”, t. 3, s. 169–181.
12. *Ornament zoomorficzny na naczyniu z Cycowa, gm. loco, woj. Chełm*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 41, s. 171–179.

1991

13. *Późnoneolityczne i wczesnobrązowe toporki kamienne z obszaru woj. chełmskiego*, [w:] *Schyłek neolitu i wczesna epoka brązu w Polsce środkowowschodniej (materiały z konferencji)*, red. Jan Gurba i inni, „Lubelskie Materiały Archeologiczne”, t. 6, s. 297–340.
14. *Staromiejska studnia na rynku w Chełmie*, A. Bronicki, S. Kadrow, L. Tokarski, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 39, nr 2, s. 117–137.

1992

15. *Badania powierzchniowe w systemie Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze 77–91*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1991 roku”, Chełm, nr 6, s. 23–26, tabl. XI–XVI.
16. *Pomogli Muzeum*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1991 roku”, Chełm, nr 6, s. 26–28, tabl. IX.
17. *Skarb monet z XVII wieku z Woli Siennickiej, gm. Siennica Różana*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 36, z. 3–4 (141–142), s. 175–193.

1993

18. *Bagienny depozyt wiórów krzemiennych kultury pucharów lejkowatych z Wermowic, stan. 19, woj. Chełm*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 45, s. 30–34.
19. *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne okolic Pawłowa i Siedliszcz w woj. chełmskim*, „Wiadomości Archeologiczne” 1991–1992, t. 52, z. 2, s. 157–207.
20. *Raciborowice-Kolonia, gm. Białopole, woj. chełmskie. Stanowisko 1*, A. Bronicki, S. Gołub, W. Mazurek, W. Ratajczyk, „Informator Archeologiczny. Badania 1989”, t. 23, s. 18–19.

1994

21. *Osada wielokulturowa w Raciborowicach Kolonii*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1987–1988 roku”, Chełm, nr 3, s. 6–13, tabl. I–VII.
22. *Pozostałości osadnictwa neolitycznego na stanowisku wielokulturowym w Kolonii Raciborowice (stan. 1, woj. Chełm)*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 46, s. 83–114.
23. *Skarb monet nowożytnych z XVII wieku z Woli Siennickiej, gm. Siennica Różana, b. pow. krasnostawski*, „Zapiski Krasnostawskie”, t. 2, s. 25–30.
24. *Skarb monet z końca XVI i 1 połowy XVII w. z Iłowy, woj. chełmskie*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 38, z. 3–4 (149–150), s. 189–210.
25. *Wstępne wyniki badań kurhanu wczesnośredniowiecznego w Koczowie, stan. 1, gm. Kamień, woj. Chełm*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Sprawozdania z Prac i Posiedzeń Komisji Naukowych O/PAN w Krakowie” 1992, t. 36, z. 1–2, s. 8–10.

1995

26. *Chełm, m. woj. Monety nowożytny z wykopalisk [Znaleziska]*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 39, z. 3–4 (153–154), s. 165–166.
27. *Druga część skarbu monet z XV–XVI wieku z Włodawy*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 39, z. 3–4 (153–154), s. 139–146.
28. *Kilka uwag o recepcji niżowych elementów kulturowych w społecznościach grupy południowo-wschodniej kultury pucharów lejkowatych*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1995”, t. 16, s. 7–12.
29. *Monety z czasów dynastii Wazów ze skarbu z Woli Siennickiej, gm. Siennica Różana*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1990 roku”, Chełm, nr 5, s. 47–55.

1996

30. *Badania powierzchniowe w systemie Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze 80–89*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1992–1993 roku”, Chełm, nr 7, s. 83–89.

31. *Badania powierzchniowe w systemie Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze 77–90*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1992–1993 roku”, Chełm, nr 7, s. 97–102.
32. *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne na terenie Rejowca Fabrycznego*, „Zeszyty Muzealne”, t. 4, Włodawa, s. 91–116.
33. *Kurhan kultury trzcinieckiej – „Szwedzka Mogiła” w miejscowości Zienki, gm. Sosnowica, woj. chełmskie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 1, s. 59–61.

1997

34. *Badania powierzchniowe w systemie Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze 80–94*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1994 roku”, Chełm, nr 8, s. 89–91.
35. *Drugi sezon badań kurhanu kultury trzcinieckiej „Szwedzka Mogiła” w miejscowości Zienki, woj. chełmskie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 2, s. 53–55.
36. *Koczów, st. 1, gm. Chełm, woj. chełmskie*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Informator Archeologiczny. Badania 1992”, t. 26, s. 72.
37. *Kurhan kultury trzcinieckiej (?) w miejscowości Haliczany, woj. chełmskie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 2, s. 56–59.
38. *XIV Międzynarodowa konferencja sprawozdawcza archeologów i wystawa „Najważniejsze odkrycia archeologiczne w Polsce środkowowschodniej w 1996 roku”*, „Rocznik Chełmski”, t. 3, s. 544–547.
39. *Monety późnośredniowieczne i nowożytne z badań wykopaliskowych przy cerkwi pw. Wniebowzięcia NMP w Uhrusku, woj. chełmskie*, A. Bronicki, U. Ruszkowska, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 41, z. 3–4 (161–162), s. 175–183.
40. *Pomogli Muzeum*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1994 roku”, Chełm, nr 8, s. 94–114.
41. *Studnia staromiejska w chełmskich podziemiach kredowych*, [w:] *Najważniejsze odkrycia archeologiczno-architektoniczne Chełma i okolic. Materiały z sesji naukowej, odbytej w Chełmie 1 XII 1995 r.*, red. S. Gołub, Chełm, s. 135–152.
42. *Wola Siennicka, gm. Siennica Różana, woj. chełmskie*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Informator Archeologiczny. Badania 1991”, t. 25, s. 148–149.

1998

43. *Badania weryfikacyjno-sondażowe wyżynnej osady neolitycznej na stanowisku „Grodzisko” w Zimmem, rej. Włodzimierz Wołyński (Ukraina)*, A. Bronicki, H. Ochrimenko, A. Zakościelna, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 3, s. 12–29.

44. *Chełm, st. 19, AZP 80–90/-*, A. Bronicki, D. Banach, I. Kutylowska, U. Ruszkowska, „Informator Archeologiczny. Badania 1993”, t. 27, s. 107.
45. *XIV Międzynarodowa konferencja sprawozdawcza w Chełmie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 3, s. 322–323.
46. *Schyłkowoneolityczne topory kamienne z terenu województwa chełmskiego. Metrologia. Zagadnienie utylizacji egzemplarzy uszkodzonych i destruktywów*, A. Bronicki, S. Kadrow, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 3, s. 260–275.
47. *Zienki, st. „Szwedzka Mogiła”, gm. Sosnowica, woj. chełmskie, AZP 72–86/-*, „Informator Archeologiczny. Badania 1995”, t. 29, s. 34.
48. *Zimne, rejon Włodzimierz Wołyński, osada z okresu neolitu – stan badań i zarys problematyki badawczej*, [w:] *20 lat archeologii w Masłomęczu*, red. A. Korkowski, t. 1, Lublin, s. 35–48.
49. *Zimne, rejon Włodzimierz Wołyński – wyżynna osada neolityczna w świetle najnowszych wykopalisk. Wyniki wstępnej analizy źródeł pozakrzemiennych. Pierwsze polsko-ukraińskie badania wykopaliskowe na Wołyniu*, [w:] *Минуле і сучасне Волині: Олександр Цинкаловський і Волинь. Матеріали ІХ наукової історико-краєзнавчої міжнародної конференції 20–23 січня 1998 року*, Łuck, s. 87–93.
50. *Zimne, Володимир-Волинський район – височинне неолітичне поселення (верифікаційно-зондажне дослідження, 1997 р.)*, [w:] *Міжнародна археологічна конференція „Трипільське поселення Кошилівці-Обоз” (до 120-річчя відкриття). Наукові матеріали (25–27 вересня 1998 року)*, Zaleszczyki, s. 24–28.

1999

51. *Zimne – „Grodzisko” (Ukraina) – polsko-ukraińskie badania osady wyżynnej z młodziej epoki kamienia*, „Z Otchłani Wieków”, R. 54, nr 2, s. 20–26.
52. *Пам’ятка культури лінійчастого посуду – Зимне*, A. Bronicki, H. Ochrimenko, A. Zakościelna, [w:] *Волинський музей. Історія і сучасність. Науковий збірник*, t. 2, Łuck, s. 74–78.

2000

53. *Badania archeologiczne neolitycznej osady wyżynnej w Zimnem koło Włodzimierza Wołyńskiego jako przykład współpracy archeologów polskich i ukraińskich*, [w:] *Zamojszczyzna i Wołyń w minionym tysiącleciu. Historia, kultura, sztuka*, red. J. Feduszka, Zamość, s. 29–38.
54. *A Grave from the Globular Amphora Culture in Czulczyce Kolonia, site 6, Sawin Commune, Lublin Voivodship*, B. Borowska, A. Bronicki, G. Mazur, [w:]

A Turning of Ages. Im Wandel der Zeiten. Jubilee Book Dedicated to Professor Jan Machnik on His 70th Anniversary, red. S. Kadrow, Kraków, s. 73–100.

55. *Grób kultury amfor kulistych w Kolonii Czulczyce, stan. 6, gm. Sawin, pow. Chełm, woj. Lublin*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 5, s. 181–195.

2002

56. *W pradziejach*, [w:] *Badania archeologiczne o początkach i historii Chełma*, red. E. Banasiewicz-Szykuła i A. Stachyra, Lublin, s. 13–35.
57. *W sprawie rewaloryzacji staromiejskiego rynku w Chełmie*, A. Bronicki, L. Samocki, „Rocznik Chełmski”, t. 8, s. 387–403.

2003

58. *Kolejny tzw. staromadziarski zabytek z Małopolski*, A. Bronicki, M. Michalik, M. Wołoszyn, [w:] *Polonia Minor medii aevi. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Żakiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kraków–Krosno, s. 211–236.
59. *Radiocarbon Dating of the Neolithic Settlement in Zimne, Volhynia, in light of the Chronology of the Lublin-Volhynia Culture and the south-eastern Group of the Funnel Beaker Culture*, A. Bronicki, S. Kadrow, A. Zakościelna, „Baltic-Pontic Studies”, t. 12, s. 22–66.
60. *Studnia staromiejska w chełmskich podziemiach kredowych*, A. Bronicki, J. Tworek, „Rocznik Chełmski”, t. 9, s. 339–364.
61. *Wykopalska w garażu*, „Z Otchłani Wieków”, R. 58, nr 1–4, s. 37–42.
62. *Znaleziska monet pojedynczych ze wsi Czulczyce pod Chełmem*, A. Bronicki, M. Kokosiński, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 47, z. 2 (176), s. 201–208.

2004

63. *Uwagi na temat wzajemnych relacji chronologicznych późnej fazy kultury lubelsko-wołyńskiej oraz kultury pucharów lejkowatych z uwzględnieniem najnowszych wyników badań w Zimnie*, A. Bronicki, S. Kadrow, A. Zakościelna, [w:] *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, red. J. Libera, A. Zakościelna, Lublin, s. 77–100.

2005

64. *Haliczany, gm. Kamień, woj. chełmskie. Stanowisko 1*, „Informator Archeologiczny. Badania 1996”, t. 30, s. 64.
65. *Katalog zabytków*, A. Bronicki, B. Dobosz, [w:] A. Kokowski, M. Pokropek, *Bug – rzeka, która łączy. Dzieje rolnictwa Pobuża*, Chełm, s. 119–175.
66. *Przedmowa*, [w:] J. Tworek, *Chełmskie podziemia kredowe*, Chełm, s. 12–13.

67. *Studnia staromiejska w podziemiach*, A. Bronicki, J. Tworek, [w:] J. Tworek, *Chełmskie podziemia kredowe*, Chełm, s. 59–79.
68. Zienki „Szwedzka Mogiła”, gm. Sosnowica, woj. chełmskie. Stanowisko 1, „Informator Archeologiczny. Badania 1996”, t. 30, s. 92.
69. До питання про хронологічне співвідношення пізньої фази люблінсько-волинські культури та культури лійчасто посуду у світлі останніх досліджень в Зимному, A. Bronicki, S. Kadrow, A. Zakościelna, „Матеріал і дослідження з археології Прикарпаття і Волини”, t. 9, s. 217–247.

2006

70. *Cmentarz nowożytny w Niedziałowicach, stanowisko 1, gm. Rejowiec, pow. Chełm, woj. lubelskie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 8, s. 127–137.
71. *Historia, stan i charakterystyka zbiorów archeologicznych Muzeum Chełmskiego (od schyłku XIX do końca XX wieku)*, „Rocznik Chełmski”, t. 10, s. 279–306.
72. XXI Międzynarodowa konferencja sprawozdawcza: *Badania archeologiczne na Lubelszczyźnie, Polesiu i Wołyniu w roku 2002 – Chełm, 14–17 maja 2003 r.*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Rocznik Chełmski”, t. 10, s. 401–418.

2007

73. *Box grave of the Globular Amphora Culture in Kolonia Deputycze Nowe, site 12, Chełm Commune, Chełm District, Lublin Voivodship. Grób skrzynkowy kultury amfor kulistych w Kolonii Deputycze Nowe, stanowisko 12, gm. Chełm, pow. Chełm, woj. Lublin*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 59, s. 181–212.
74. *Kurhan wczesnośredniowieczny w Kolonii Deputycze Królewskie, pow. chełmski, stan. 8*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 9, s. 117–136.
75. *Współpraca polskich i ukraińskich archeologów m.in. na przykładzie badań na terenie grodziska wczesnośredniowiecznego w Zimnem k/Włodzimierza Wołyńskiego (Ukraina). Rola Muzeum Chełmskiego w integracji środowiska*, [w:] „Przeszłość przyszłości”. *Rola polskiego i ukraińskiego muzealnictwa w zachowaniu i dokumentowaniu dziedzictwa kulturowego pogranicza. Materiały konferencji naukowej*, red. P. Kondraciuk, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne”, t. 4, s. 281–287, 379–381.

2008

76. (recenzja) *Idea megalityczna w obrządku pogrzebowym kultury pucharów lejkowatych*, red. J. Libera, K. Tunia, Lublin–Kraków 2006, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 10, s. 277–287.
77. *Luźne znaleziska zabytków archeologicznych z Obniżenia Dubienki w posiadaniu Muzeum Chełmskiego i z kolekcji pozamuzealnych*, A. Bronicki, W. Iżycka,

- [w:] *Pradziejowe i wczesnośredniowieczne materiały z Obniżenia Dubienki*, red. J. Libera, „Lubelskie Materiały Archeologiczne”, t. 16, s. 225–[327].
78. *Pradzieje i wczesne średniowiecze Rejowca w świetle źródeł archeologicznych*, „Rocznik Chełmski”, t. 12, s. 9–23.
79. *Wielokulturowe stanowisko 3 w Raciborowicach-Kolonii, pow. chełmski*, A. Bronicki, E. Hander, [w:] *Pradziejowe i wczesnośredniowieczne materiały z Obniżenia Dubienki*, red. J. Libera, „Lubelskie Materiały Archeologiczne”, t. 16, s. 11–[71].
80. *Wyniki badań wykopaliskowych w Podhorcach, pow. hrubieszowski, stanowisko 35*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 10, s. 29–40.
81. *Znaleziska monet pojedynczych z Czerniejowa i Podgórze pod Chełmem oraz Łopiennika Nadrzecznego k/Krasnegostawu, woj. lubelskie*, A. Bronicki, M. Kokosiński, „Rocznik Chełmski”, t. 12, s. 183–190.

2009

82. *Kolonia Czulczyce, gm. Sawin, woj. chełmskie. Stanowisko 6*, „Informator Archeologiczny. Badania 1998”, t. 32, s. 37–38.
83. *Krasne, gm. Wojsławice, woj. chełmskie. Stanowisko 16*, „Informator Archeologiczny. Badania 1998”, t. 32, s. 40.
84. *Medal Stanisława Szczęsnego Potockiego autorstwa Jana Filipa Holzhaeussera*, „Rocznik Chełmski”, t. 13, s. 295–305.
85. *Wczesnobrązowe siekiery z brzegami z Pniówna? (Busówna?), gm. Wierzbica, Zanowinia, gm. Dorohusk i okolic Chełma, pow. chełmski, woj. lubelskie*, [w:] *Hereditas praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, red. H. Taras, A. Zakościelna, Lublin, s. 223–234.

2010

86. *Grób skrzynkowy kultury amfor kulistych w Sajczycach, stanowisko 66, gm. Sawin, pow. Chełm, woj. Lublin*, [w:] *Mente et rutro. Studia archaeologica Johanni Machnik viro doctissimo octogesimo vitae anno ab amicis, collegis et discipulis oblata*, red. S. Czopek, S. Kadrow, Rzeszów, s. 133–152.
87. *Między metodologią a intuicją – rozproszony pochówek ludności kultury pucharów lejkowatych²*, H. Głąb, M. Kępa, A. Bronicki, [w:] *Tak więc po owocach poznać ich*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Funeralia Lednickie, Spotkanie 12, Poznań, s. 63–65.

² Tytuł został wydrukowany błędnie. Powinien brzmieć: *Między metodologią a intuicją – rozproszony pochówek ludności kultury amfor kulistych* (dopisek i podkreślenie A. Bronicki).

88. *Wizerunek Matki Bożej Poczajowskiej – pamiątki pielgrzymiej. Konserwacja obrazu*, „Rocznik Chełmski”, t. 14, s. 235–248.
89. Wioletta Iżycka: *Chełm, pow. grodzki [Znaleziska]*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 54, z. 2 (190), s. 266–277 (przygotował do druku – A. Bronicki).
90. Wioletta Iżycka, *Busówno, gm. Wierzbica, pow. chełmski [Znaleziska]*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 54, z. 2 (190), s. 288 (przygotował do druku – A. Bronicki).

2011

91. *Caius Mucius Scaevola przed Larsem Porsenną – miedzioryt Jakuba Matthiasa Schmutzera*, „Rocznik Chełmski”, t. 15, s. 97–107.
92. *Wczesnośredniowieczny kopiec w Kolonii Deputycznej Królewskie, stan. 8, pow. chełmski, woj. lubelskie, jako przykład hipotetycznego pochówku nakurhanowego*, [w:] „*In silvis, campis... et urbe*”. Średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim, red. S. Cygan, M. Glinianowicz, P.N. Kotowicz, „Collectio Archaeologica Ressoviensis”, t. 14, Rzeszów–Sanok, s. 129–144.
93. Wioletta Iżycka, *Skarb monet jagiellońskich z XV wieku z Nowosiółek (pow. chełmski)*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 55, z. 1–2 (191–192), s. 165–182 (przygotował do druku – A. Bronicki).
94. *Східнолюблінська (під)група культури кулястих амфор на Холиціні – питання щодо наявності у похованнях знарядь праці, напівфабрикатів та предметів з рейовецького кременю*, Наукові студії. Історико-краєзнавчий музей м. Винники, t. 4, s. 16–34.

2012

95. *Archeologia o pradziejach i historii południowej części powiatu chełmskiego*, „Rocznik Chełmski”, t. 16, s. 7–57.
96. *Kolonia Krasne, gm. Wojsławice, woj. chełmskie. Stanowisko 16*, „Informator Archeologiczny. Badania 2000”, t. 34, s. 35.
97. *XXVIII Konferencja sprawozdawcza: Badania archeologiczne w Polsce środkowowschodniej, zachodniej Białorusi i Ukrainie w roku 2011. Lublin – Zamek 29–30 marca 2012 r.*, „Rocznik Chełmski”, t. 16, s. 441–455.
98. *Maziarnia, gm. Żmudź, woj. chełmskie. Stanowisko 17*, „Informator Archeologiczny. Badania 2000”, t. 34, s. 39.
99. (recenzja) *Słowianie Wschodni w dorzeczu Wieprza i Bugu. Historia – kultura – religia*, red. J. Libera, Łączna 2008, „Rocznik Chełmski”, t. 16, s. 423–429.

2013

100. *Dokonania naukowo-badawcze archeologów Muzeum Ziemi Chełmskiej w początkowych latach XXI wieku*, [w:] *Chełm jako ośrodek naukowy. Tradycje, stan dzisiejszy i perspektywy badań*, red. A. Zaręba, Chełm, s. 139–161.
101. *Z dziejów Dryszczowa, gm. Żmudź. Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie dawnego folwarku*, „Rocznik Chełmski”, t. 17, s. 7–51.

2014

102. *Przeszłość Wojśławic i okolic w świetle odkryć archeologicznych*, [w:] *580 lat Wojśławic*, Wojśławice, s. 2–11.
103. *Z dziejów cerkwi prawosławnej pw. św. Jana Teologa w Chełmie – nowe źródła archeologiczne i antropologiczne*, A. Bronicki, B. Borowska-Strugińska, „Rocznik Chełmski”, t. 18, s. 349–374.

2015

104. *Mikroregion włodawski w prahistorii i wczesnym średniowieczu*, A. Bronicki, J. Gurba, „Rocznik Chełmski”, t. 19, s. 11–53.

2016

105. *Chełm, m. pow. [Znaleziska]*, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. 60, z. 1–2 (201–202), s. 329–331.
106. *Konferencja naukowa „Lubelski bursztyn – znaleziska, geologia, złoża, perspektywy”*. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie 12–13 luty 2015 r., „Rocznik Chełmski”, t. 20, s. 481–486.
107. *Neolit. Obiekty nieruchome i zabytki ceramiczne*, [w:] *Horodysko. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004–2005*, red. T. Dzieńkowski, Lublin, s. 33–77.
108. *Obrządek pogrzebowy społeczności kultury amfor kulistych na Wyżynie Lubelskiej*, [w:] *Schyłek neolitu na Wyżynie Lubelskiej*, red. P. Jarosz, J. Libera, P. Włodarczyk, Kraków, s. 45–256.
109. *(Pod)grupa wschodniolubelska kultury amfor kulistych na Chełmszczyźnie – zagadnienie wyposażania grobów w narzędzia, półsurowiec i materiał odpadkowy z krzemienia narzutowego rejowieckiego*, [w:] *Krzemień narzutowy w pradziejach. Materiały z konferencji w „Mądralinie” w Otwocku, 18–20 października 2010*, red. W. Borkowski, B. Sałacińska, S. Sałaciński, „*Studia nad Gospodarką Surowcami Krzemiennymi w Pradziejach*”, t. 8, s. 343–361.
110. *Przedmowa*, [w:] J. Tworek, *Chełmskie podziemia kredowe*, [wydanie 2 uzupełnione], Chełm, s. 9–10.
111. *Staromiejska „studnia w podziemiach”*, A. Bronicki, J. Tworek, [w:] J. Tworek: *Chełmskie podziemia kredowe*, [wydanie 2 uzupełnione], Chełm, s. 59–79.

112. *Wojstławice, gm. loco, pow. chełmski [Znaleziska]*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 60, z. 1–2 (201–202), s. 327.

2017

113. *Brama Lubelska*, [w:] *Encyklopedia Chełma. Miejsca*, red. Z. Gardziński i inni, t. 2, cz. 1: A–K, Chełm, s. 29.
114. *Dwie jamy gospodarcze z okresu Halsztackiego na osadzie wielokulturowej w Czuczycach, stan. 22, gm. Sawin, pow. chełmski, woj. lubelskie*, „Rocznik Chełmski”, t. 21, s. 331–347.
115. *Kamienica starosty Wojciecha Węgleńskiego*, [w:] *Encyklopedia Chełma. Miejsca*, red. Z. Gardziński i inni, t. 2, cz. 1: A–K, Chełm, s. 188–189.

2018

116. *Krzemienie do mechanicznego krzesania ognia – nowożytnie źródła archeologiczne do badań historii Chełma*, A. Bronicki, J. Libera, Ł. Rejniewicz, M. Lalak, „Rocznik Chełmski”, t. 22, s. 413–429.
117. *Siekiera wschodniobałtyjska z miejscowości Żółtańce-Kolonia, stan. 9, pow. chełmski, woj. lubelskie*, [w:] *Studia Barbarica. Profesorowi Andrzejowi Kokowskiemu w 65. rocznicę urodzin*, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski, M. Stasiak-Cyran, M. Erdrich, t. 2, Lublin, s. 12–32.

2019

118. *Chronologia podgrupy wschodniolubelskiej kultury amfor kulistych w świetle oznaczeń radiowęglowych*, [w:] *Vir Bimaris. Od kujawskiego matecznika do stepów nadczarnomorskich. Studia z dziejów międzymorza bałtycko-pontyjskiego ofiarowane Profesorowi Aleksandrowi Kośko*, red. M. Szmyt, P. Chachlikowski, J. Czebreszuk, M. Ignaczak, P. Makarowicz, „Archaeologia Bimaris. Dyskusje”, t. 5, s. 201–228.
119. *Nowe stanowisko żółwia błotnego Emys orbicularis na południu Chełmszczyzny*, A. Bronicki, I. Kitowski, „Rocznik Chełmski”, t. 23, s. 313–316.
120. *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w okolicy stanowiska 1 w Dubecznie (na podstawie badań powierzchniowych prowadzonych w systemie Archeologicznego Zdjęcia Polski)*, [w:] *Dubeczno, stanowisko 1 (Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie). Materiały z badań archeologicznych w latach 1986–1987*, red. H. Taras, Lublin, s. 301–358.
121. *Ratusz*, [w:] *Encyklopedia Chełma. Miejsca*, red. Z. Gardziński i inni, t. 2, cz. 2: L–Ż, Chełm, s. 196–197.
122. *Studnia na rynku*, [w:] *Encyklopedia Chełma. Miejsca*, red. Z. Gardziński i inni, t. 2, cz. 2: L–Ż, Chełm, s. 250–252.

123. *The Globular Amphora Culture in the Writings of Jan Kowalczyk*, *Archaeologia Polona*, t. 57, s. 157–177.

2020

124. *Otoczenie kościoła pw. św. Apostołów w Chełmie w świetle nadzorów archeologicznych nad instalacyjnymi pracami ziemnymi*, „*Rocznik Chełmski*”, t. 24, s. 51–79.

2021

125. *Chronology and periodization of the Globular Amphora culture East Lublin subgroup*, „*Baltic-Pontic Studies*”, t. 25, s. 221–264.
126. *Pierwsi pasterze III tysiąclecia p.Ch. Groby podgrupy wschodniolubelskiej kultury amfor kulistych. Obrządek pogrzebowy*. *Chronologia*, Chełm.
127. *Skład narzędzi ciesielskich średniowiecznego bartnika z Lipniaka, gm. Sosnowica, pow. parczewski na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim*, „*Rocznik Chełmski*”, t. 25, s. 71–78.

2022

128. *Archeologiczne znaleziska metalowe z dorzecza Wojsławki*, „*Rocznik Chełmski*”, t. 26, s. 363–396.
129. *A strontium and oxygen isotope perspective on the Globular Amphora Culture mobility in central and eastern Poland*, C. Gerling, A. Bronicki, M. Szmyt, [w:] *Wissenschaften. Festschrift für Wolfram Schier zu seinem 65. Geburtstag*, red. E. Kaiser, M. Meyer, S. Scharl i S. Suhrbier, „*Internationale Archäologie. Studia honoraria*”, t. 41, Rahden/Westf., s. 329–345.
130. *Eneolithic flat axe from Raciborowice, Stte No. 7 Białopole comune, Chełm district*, „*Sprawozdania Archeologiczne*”, t. 74/2, s. 111–138.

B. KATALOGI I FOLDERY MUZEALNE, KOMENTARZE DO WYSTAW,
„CHEŁMSKI KURIER MUZEALNY”

1989

1. *Odkrycia archeologiczne w woj. chełmskim w 1988 roku – wystawa maj–czerwiec 1989 r.* [wkładka], [w:] H. Wróbel, *Najważniejsze odkrycia archeologiczne w Polsce środkowo-wschodniej w 1988 r.*, Lublin.

1991

2. *Najważniejsze odkrycia archeologiczne sezonu 1991 w Polsce środkowowschodniej: katalog*, Chełm.

2000

3. *Impresje puszczańskie i archeologia*, Chełm [folder].

4. *Muzeum Chełmskie*, Chełm [folder, część poświęcona Działowi Archeologii].
2001
5. *Gazociąg pełen skarbów archeologicznych*, Chełm [folder].
6. *Odkrycia archeologiczne na Lubelszczyźnie w latach 1999–2000*, Chełm [folder].
7. *Odkrycia archeologiczne na Lubelszczyźnie w latach 1999–2000. Katalog*, Chełm.
2003
8. *Odkrycia archeologiczne na Lubelszczyźnie w 2002 roku. Katalog*, Chełm.
2004
9. *Przemija postać tego świata... Malarstwo Anny Bronickiej*, Chełm [folder].
10. *Katalog*, [w:] U. Ruszkowska, *Odkrycia archeologiczne na Lubelszczyźnie w 2003 roku. Katalog wystawy*, Chełm [spis eksponatów].
2005
11. *Bug – rzeka, która łączy. Dzieje rolnictwa Pobuża*, A. Bronicki, B. Dobosz, Chełm [folder].
2007
12. *Powrót do przeszłości. Dzieje tradycyjnej kultury regionu chełmskiego*, A. Bronicki, B. Dobosz, E. Hordejuk, T. Mazurek, U. Ruszkowska, Chełm [przewodnik po wystawie stałej].
2009
13. *Zanim przybył Wojśław. Zabytki archeologiczne gminy Wojśławice*, Wojśławice [komentarz do wystawy fotografii zabytków archeologicznych o tym samym tytule; zdjęcia autorstwa G. Zabłockiego].
14. *Muzeum Ziemi Chełmskiej*, [w:] Stefan Wojda, *Źródło żywności. Mazowieckie centrum metalurgiczne z czasów Imperium Rzymskiego II wiek p.n.e. – IV wiek n.e.*, Chełm [notatka o działalności Muzeum Ziemi Chełmskiej w dziedzinie archeologii].
15. *Ceramika pokucka ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku. Katalog*, Chełm [folder].
16. *Dział Archeologii*, [w:] *Skarby przeszłości*, red. K. Mart, Z. Wasiuta, Chełm, s. 12–15.
17. *Dział Etnografii*, A. Bronicki, B. Dobosz, [w:] *Skarby przeszłości*, red. K. Mart, Z. Wasiuta, Chełm, s. 16–19.
2014
19. *Zabytki archeologiczne po konserwacji*, „Chełmski Kurier Muzealny”, nr 1 (4), s. 2.
2016
20. *Siekierka z brązu*, „Chełmski Kurier Muzealny”, nr 1 (6), s. 1.

2017

21. *Skarby wiórów krzemiennych z Weremowic i Wincentowa*, „Chełmski Kurier Muzealny”, nr 1 (7), s. 2.
22. *Starożytne naczynie z wizerunkiem jelenia*, „Chełmski Kurier Muzealny”, nr 1 (7), s. 2.

2021

23. *Pierwsi pasterze III tysiąclecia p.Ch. Podgrupa wschodniolubelska kultury amfor kulistych*, A. Bronicki, E. Hander, B. Skolimowska, G. Zabłocki, Chełm [folder].

C. PUBLIKACJE PRASOWE (POPULARYZACJA ARCHEOLOGII)

1985

1. *Podziemia chełmskie (wstęp do dyskusji)*, A. Bronicki, S. Kadrow, „Tygodnik Chełmski”, nr 33, s. 5.

1986

2. *Na czym Chełm stoi? Rozmowa Życia z Andrzejem Bronickim, archeologiem z Muzeum Okręgowego w Chełmie*, rozmawiał L. Będkowski, „Życie Warszawy”, nr 60, s. 1–2.

1989

3. *Pod powierzchnią ziemi*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Tygodnik Chełmski”, nr 29, s. 6–7.
4. *Pod powierzchnią ziemi, cz. 2*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Tygodnik Chełmski”, nr 30, s. 6.

1990

5. *Odkrywanie przeszłości*, „Tygodnik Chełmski”, nr 3, s. 6–7.
6. *Wystawa archeologiczna*, „Słowo Chełma”, nr 4, s. 4.
7. *Skarb na podwórku*, „Słowo Chełma”, nr 6, s. 7.

1993

8. *Kurhan w Koczowie odsłania swoje tajemnice*, „Gazeta Chełmska”, nr 5, s. 2, 5.
9. *Odkrycia archeologiczne w okolicach Chełma*, „Gazeta Chełmska”, nr 8, s. 4.
10. *Żarna, bransolety, srebro. Wykopaliska przy ul. Lubelskiej 14–18*, „Wieści Chełmskie”, nr 6, s. 4.

1994

11. *Odkrycie w Olszance*, „Dziennik Lubelski”, nr 230, s. 9.

1995

12. *Listy do nas. Jeszcze o czasowej wystawie archeologicznej w chełmskim muzeum*, „Wieści Chełmskie”, nr 4, s. 6.
13. *Listy do nas*, „Wieści Chełmskie”, nr 7, s. 6.

1996

14. *Archeologia na terenie Poleskiego Parku Narodowego*, A. Bronicki, W. Mazurek, „Parki Narodowe”, nr 4, s. 21–22.

2000

15. *Archeologia i przyroda*, „Wieści Chełmskie”, nr 4, s. 8.
16. *Archeologia w gminie. Wiadomości podstawowe*, „Głos Gminy Chełm”, nr 3, s. 11.

2002

17. *Badania starożytnego (?) kurhanu*, „Głos Gminy Chełm”, nr 15, s. 5.

2004

18. *Archeologia w gminie*, „Oksza”, nr 5, s. 5.
19. *Trzy pytania do... Andrzeja Bronickiego, archeologa z Muzeum Chełmskiego. Skarby z ziemi*, rozmawiał J. Barczyński, „Dziennik Wschodni Chełmski”, nr 115, s. 8.
20. *Odkrywanie przeszłości. Rozmowa z Andrzejem Bronickim, kierownikiem Działu Archeologii Muzeum Chełmskiego w Chełmie, autorem scenariusza nowej wystawy „Odkrycia archeologiczne na Lubelszczyźnie w 2003 roku”*, rozmawiała E. Skrzypek, „Nasz Dziennik”, nr 117, s. 9.
21. *Rejowiec – współczesne granice, środowisko, historia badań archeologicznych, źródła*, „Oksza”, nr 6, s. 8–9.
22. *Pradzieje Rejowca. Epoka kamienia*, „Oksza”, nr 7–8, s. 8–9.
23. *Pradzieje Rejowca. Wczesny i starszy okres epoki brązu*, „Oksza”, nr 10, s. 12.

2005

24. *Pradzieje Rejowca. Kultura łużycka (XIV/XIII – IV w. przed Chrystusem)*, „Oksza”, nr 2, s. 6.
25. *Pradzieje Rejowca. Schyłek starożytności*, „Oksza”, nr 3, s. 7.
26. *Rejowiec we wczesnym średniowieczu w świetle źródeł archeologicznych*, „Oksza”, nr 9, s. 6.
27. *Wykopaliska w Niedziałowicach*, „Oksza”, nr 11, s. 10–11.

2006

28. *Kamienny grobowiec sprzed 4500 lat*, „Głos Gminy Chełm”, nr 37, s. 9–10.

2012

29. *Z historią pod rękę ulicą Lubelską w Chełmie*, „Kultura Chełmska”, nr 3, s. 6–7.

2014

30. *Numizmatyczne białe kruki*, „Kultura Chełmska”, nr 12, s. 6.

2017

31. *Bursztynowa ekspozycja*, „Kultura Chełmska”, nr 25, s. 13.

D. INNE PUBLIKACJE

1990

1. *Dar serca*, „Słowo Chełma”, nr 5, s. 6.
2. *Rozmowa z Prezydentem Chełma Jerzym Frydlewiczem*, „Słowo Chełma”, nr 6, s. 1, 4.

1991

3. *Agromet – syn marnotrawny*, „Słowo Chełma”, nr 14, s. 5.

1995

4. *Ścieżkami mojej Mamy*, „Waga i Miecz. Miesięcznik Samorządu i Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej”, nr 3 (49), s. 6–8.
5. *Ścieżkami mojej Mamy*, cz. 2, „Waga i Miecz”, „Miesięcznik Samorządu i Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej”, nr 4 (50), s. 17–18.
6. *Indeks osób i Indeks miejscowości*, [w:] *Franciszek Ksawery Bartkowski, Pod Rybnicą i Jurkowicami w roku 1863*, Chełm.

2012

7. *Przyroda*, A. Bronicki, E. Majuk, [w:] *Pejzaż kulturowy Lokalnej Grupy Działania Ziemi Chełmskiej*, red. P. Kowalczyk, E. Majuk, Wojsławice, s. 51–57.

E. UDZIAŁ W PRACACH REDAKCYJNYCH, WYBÓR

1989–1990

1. *Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Regionu Chełmskiego* [wspólnie z B. Szubert].

1991

2. *Tigran Gukasjan: Armenia*, „Słowo Chełma”, nr 18, s. 4 [redakcja i tłumaczenie z języka rosyjskiego].

1994

3. „*Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1987–1988 roku*”, Chełm, nr 3 [wspólnie z S. Gołubem i W. Mazurkiem].

1995

4. „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1990 roku”, Chełm, nr 5 [wspólnie z W. Mazurkiem].

1996

5. „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1992–1993 roku”, Chełm, nr 7 [wspólnie z T. Mazurek i W. Mazurkiem].

1997

6. „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1994 roku”, Chełm, nr 8 [wspólnie z T. Mazurek i W. Mazurkiem].

2005

7. A. Kokowski, M. Pokropek, *Bug – rzeka, która łączy. Dzieje rolnictwa Pobuża*, Chełm [wspólnie z Bożeną Dobosz].

2007

8. *Powrót do przeszłości. Dzieje tradycyjnej kultury regionu chełmskiego*, A. Bronicki, B. Dobosz, E. Hordejuk, T. Mazurek, U. Ruszkowska, Chełm [wspólnie z B. Dobosz].

2012

9. *Katalog zabytków*, [w:] S. Gołub, A. Rybak, *Las Borek w Chełmie. Zapomniane miejsce zbrodni hitlerowskich. Wyniki badań archeologicznych i historycznych w miejscu kaźni*, Chełm [wspólnie z B. Mojską].
10. „Rocznik Chełmski”, t. 22 (2018).
11. „Rocznik Chełmski”, t. 23 (2019).
12. „Rocznik Chełmski”, t. 24 (2020).
13. „Rocznik Chełmski”, t. 25 (2021).
14. „Rocznik Chełmski”, t. 27 (2023).

AUTOR:

Andrzej Bronicki – magister archeologii, emerytowany pracownik Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie, asbronicki@wp.pl, ORCID: 0000-0002-6461-3952

Jolanta Skwarczewska – starszy kustosz, Dział Zbiorów Regionalnych i Czytelnia Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. M.P. Orsetti w Chełmie.



Koncert Marka Miszczuka

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

DR HAB. LESZEK PIĄTKOWSKI, PROF. UMCS
(1947–2022)



Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci dr. hab. Leszka Piątkowskiego związanego z akademickim środowiskiem Chełma. Śp. Profesor znany był jako wieloletni pracownik Instytutu Historii UMCS w Lublinie, gdzie m.in. realizował swoje zainteresowania badawcze w Zakładzie Historii Krajów Europy Wschodniej. W 1979 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych, w 1993 roku doktora habilitowanego, zaś w 1998 roku został mianowany na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Zainteresowania naukowe śp. Profesora koncentrowały się wokół historii Europy Wschodniej, dziejów Rosji i Związku Radzieckiego, stosunków polsko-rosyjskich i polsko-ukraińskich w XX wieku oraz losów Polaków w imperium rosyjskim w XIX i na początku XX wieku.

Od 1 października 2006 roku do 30 września 2010 roku związał się z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Chełmie, gdzie był zatrudniony na stanowisku profesora-

ra historii w Instytucie Nauk Humanistycznych. W okresie tym, poza pracą dydaktyczną, współpracował z redakcją pisma Koła Naukowego Historyków Studentów PWSZ w Chełmie „SCIENTIA” jako recenzent artykułów studenckich w numerach 1 i 2 wydanych w 2008 roku. W 2007 roku został członkiem zespołu redakcyjnego „Rocznika Chełmskiego” – periodyku wpisanego w 2014 roku na listę czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pełniąc tę funkcję do swojej śmierci w 2022 roku. Z jego udziałem ukazały się tomy od numeru 13 do 26. Był także autorem opublikowanej w tomie 17. rocznika recenzji monografii Adama Kędzierawskiego *Zarys dziejów szkolnictwa w Pawłowie*, wydanej w 2013 roku.

W jego osobie żegnamy naukowca, wykładowcę i współpracownika.

ZYGMUNT GARDZIŃSKI

PROF. DR HAB. JAN LEWANDOWSKI
(1944–2023)



Z kilkunastodniowym opóźnieniem dotarła do chełmskiego środowiska akademickiego wiadomość o śmierci w dniu 19 czerwca 2023 roku prof. dr. hab. Jana Lewandowskiego. Przyjęliśmy tę wiadomość ze smutkiem i żalem, ponieważ łączyło nas wiele lat współpracy.

Śp. Profesor znany był przede wszystkim jako wieloletni pracownik Instytutu Historii UMCS, jego dyrektor i dwukrotny wicedyrektor oraz kierownik Zakładu Historii Polski XIX wieku. Dla nas chełmian jawił się ponadto jako jeden z współtwórców akademickości Chełma, z którym związał się społecznie i zawodowo. Już od 1995 roku rozpoczął współpracę z pismem naukowym „Rocznik Chełmski”, wydawanym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Chełmie, Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Chełmie oraz Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Chełmie, gdzie pełnił funkcję członka Zespołu Redakcyjnego tomów: 1 (1995 rok), 4 (1998 rok) oraz 7 (2001 rok), 26 (2022 rok). W pierwszych latach funkcjonowania czasopisma był autorem 1 artykułu pt. *Z dziejów unickiej diecezji chełmskiej w latach 1790–1804* oraz 5 recenzji. Od tomu 14 wydanego w 2008 roku od kiedy wiodącym wydawcą zostało

Stowarzyszenie „Rocznik Chełmski”, wspierał wydawnictwo do ostatniego 26 tomu, który ukazał się w 2022 roku.

Od 1 października 2004 roku do 30 września 2013 roku związał się zawodowo z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Chełmie, gdzie został zatrudniony na stanowisku profesora historii w nowo utworzonym Instytucie Nauk Humanistycznych PWSZ. W okresie tym współtworzył pismo naukowe Koła Naukowego Historyków Studentów PWSZ w Chełmie „SCIENTIA” jako recenzent w numerach 1, 2 i 4 czasopisma wydanych w latach 2008 i 2010. W 2008 roku został ponadto członkiem działającego przy chełmskiej Uczelni Chełmskiego Towarzystwa Naukowego, gdzie pełnił funkcję członka Sądu Koleżeńskiego, a także był organizatorem konferencji naukowych oraz referentem wystąpień konferencyjnych i autorem artykułów naukowych, m.in.: w „Biuletynie Informacyjnym ChTN” – *Powstanie i działalność towarzystw naukowych na Lubelszczyźnie w XIX i XX w.*

W swojej karierze zawodowej Profesor pracował ponadto w wielu instytucjach naukowych, m.in. Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, Wyższej Szkole Gospodarki Krajowej w Kutnie. Był wykładowcą historii i literatury polskiej na Uniwersytecie w Tartu (Estonia) i Uniwersytecie Pedagogicznym w Tallinie. W Lubelskim Towarzystwie Naukowym pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Historycznej, a następnie Wydziału Humanistycznego. Sprawował także funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Studiów Żydowskich, był członkiem Rady Naukowej w Instytucie Europy Środkowo-Wschodniej w Lublinie oraz przewodniczącym Komisji Historycznej przy Lubelskim Oddziale PAN i redaktorem naczelnym „Teki Komisji Historycznej”.

Zainteresowania badawcze śp. Profesora koncentrowały się wokół trzech głównych tematów. Pierwszym z nich była kwestia polska w ujęciu polityki Austro-Węgier w okresie I wojny światowej, historia Estonii i związków polsko-estońskich oraz historia regionalna ze szczególnym uwzględnieniem Podlasia, Chełmszczyzny i historii Kościoła unickiego.

Śp. Prof. Jan Lewandowski był autorem ponad 300 publikacji naukowych, popularnonaukowych i publicystycznych w czasopismach krajowych i zagranicznych oraz w pracach zbiorowych wydawanych w Polsce, Austrii, Niemczech, na Węgrzech i na Białorusi. Za swoją pracę naukową był wielokrotnie wyróżniany. Otrzymał m.in.: Złoty Krzyż Zasługi (1989), Order Białej Gwiazdy V kl. (Estonia 2002), Medal Komisji Edukacji Narodowej (2002), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2005), medal „Societas Scientiarum Lublinensis – Meritus” (2006), medal „Mickiewicz-Puszkini” (2007). Profesor wykształcił 19 doktorów i liczne grono magistrów oraz licencjuszy, przyczyniając się do rozwoju młodej kadry naukowej.

W jego osobie żegnamy cenionego naukowca, wykładowcę i współpracownika!

ZYGMUNT GARDZIŃSKI

RECENZJE

Szpital – przytułek oraz kostnica czyli ossarium w Sawinie, pod redakcją Mirosława Marka Dederko, Regionalne Towarzystwo Gminy Sawin, Sawin 2020, ss. 234.

Starożytni Rzymianie orzekli, że „Historia magistra vita est” (Historia jest nauczycielką życia). Z czym trzeba się zgodzić. Ludzie znający dzieje własnej rodziny oraz małej i dużej ojczyzny nie popełniają w życiu błędów, ale mądrzy o osiągnięcia przodków potrafią zawsze znaleźć prawidłowe rozwiązanie określonego problemu. Natomiast niezajomość dziejów prowadzi zawsze do paradoksów w podejmowaniu odpowiedniej decyzji. Tak było w Sawinie. Niezajomość historii Sawina spowodowała, że znaleźli się tacy ludzie, którzy chcieli zburzyć zabytkowy przytułek – szpital¹ znajdujący się w otoczeniu sawińskiego kościoła parafialnego. Ponieważ, ich zdaniem, była to ruina szpecąca krajobraz osady. Znaleźli się jednak poważni obrońcy zabytku, którzy doprowadzili do ocalenia i gruntownego wyremontowania szpitala, by służył lokalnej społeczności oraz przybywającym do Sawina turystom. Aby przybliżyć mieszkańcom oraz przybyszom dzieje tego zabytku Mirosław Marek Dederko – emerytowany nauczyciel, pasjonat i znakomity regionalista z gminy Sawin zebrał w jedną całość i zredagował tematyczne teksty dotyczące sawińskiego zabytku (sam też napisał kilka tekstów²) i w ten sposób powstała książka stanowiąca kompendium

wiedzy o szpitalu – przytulku oraz ossarium³ w Sawinie.

W słowie „Od autora” nadmienił, że myśl podsunęła mu Agnieszka Dąbrowska – prezes Regionalnego Towarzystwa Gminy Sawin. Idea ta zapadła mu głęboko w serce, gdyż jak napisał: „uwagam, że nic bardziej nie buduje patriotyzmu, jak poznawanie lokalnej historii, przyrody, zabytków, między innymi dawnego szpitala – przytulku. Poprzez dokładną znajomość miejsca urodzenia i zamieszkania, dochodzimy do umiłowania małej ojczyzny, zaś przez nią do umiłowania wielkiej ojczyzny, jaką jest dla nas Polska, niezależnie od tego, kto naszym krajem aktualnie kieruje. W związku z tym istnieje społeczna potrzeba szerzenia takiej wiedzy, a nawet powiedziałbym dosadniej – jest to nasz obowiązek⁴.”

Książka składa się z trzech części. W pierwszej części autor opisał rolę spełnianą w minionych czasach przez szpitale przykościelne i ossaria przykościelne oraz związki kostnicy z cmentarzem grzebalnym. Znalazł się tu także zarys dziejów szpitala-przytulku w Sawinie oraz opis wiosek (dóbr ziemskich) należących w różnym okresie czasu do sawińskiej parafii. Na tle historii miasta i parafii w Sawinie oraz

¹ *Szpital – przytułek oraz kostnica czyli ossarium w Sawinie*, red. M.M. Dederko, Sawin 2020, s. 7.

² Wykaz autorów zawarty został w recenzowanej książce.

³ Ossarium (z języka łacińskiego) – naczynie lub pomieszczenie służące do przechowywania szczątków zmarłego. Zob. <https://sjp.pwn.pl/sjp/ossarium;2570116.html> [dostęp: 2.03.2023].

⁴ *Szpital – przytułek oraz kostnica czyli... , op. cit., s. 7.*

innych przytułków w regionie nadbużańskim i w całym kraju niezwykle skrzętnie, w sposób chronologiczny przedstawił kwestie związane z opieką nad ubogimi oraz ochrony zdrowia i życia mieszkańców osady. Autor-redaktor zamieścił także wspomnienia i wywiady dotyczące ostatniego okresu funkcjonowania sawińskiego szpitala – przytułku. Odpowiednie miejsce znalazły w książce pieśni nowiniarskie i dziadowskie śpiewane ongiś przez dziadów proszalnych (rezydentów szpitali-przytułków) podczas odpustów parafialnych, opisy szpitali-przytułków w literaturze i malarstwie, dwa wiersze pióra Henryki Dederko – lokalnej poetki z Czuczyc, wybrane artykuły prasowe dotyczące sawińskiego zabytku oraz liczba twórców kultury, którzy urodzili się lub zmarli w różnych przytułkach.

Część drugą otwiera lista uczestników konferencji Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie odbytej w Żółkiewce, którzy podpisali apel popierający ideę remontu sawińskiego szpitala-przytułku. Znalazł się tu artykuł pióra M. Brzozowskiego i K. Święcickiej-Brzozowskiej, w którym autorzy opisali koncepcję wykorzystania Szpitala – Przytułku w Sawinie jako obiektu zabytkowego o charakterze użyteczności publicznej na współczesną funkcję użytkową⁵ oraz artykuły na temat pomocy medycznej w okresie funkcjonowania przytułku (autor: Hubert Wiciński), historii ostatniego remontu zabytku oraz planów jego wykorzystania (napisała je Agnieszka Dąbrowska). Mirosław Marek Dederko zamieścił tu opis Pierwszego Walnego Zebrania członków Regionalnego Towarzystwa Gminy Sawin (RTGS) z dnia 10 lipca 2020 roku oraz istniejące na portalu społecznościowym Facebook wpisy i polubienia. W tej części znalazły

się fotografie obrazujące stan zabytku w 2016 roku, prace remontowe oraz jak szpital-przytułek wyglądał dawniej, a jak – dziś.

W części trzeciej wymienione zostały instytucje opiekuńcze funkcjonujące współcześnie na obszarze gminy Sawin.

Całość recenzowanej pracy świadczy o żmudnej i wręcz benedyktyńskiej pracy włożonej przez redaktora, a zarazem autora większości tekstów, który niewątpliwie poświęcił temu opracowaniu wiele czasu i trudu, aby ono powstało. Przez dwa lata prowadził kwerendę w kilku archiwach: Archiwum Państwowym w Lublinie (APL), w Oddziale tej placówki w Chełmie (APLOCh), Archiwum RTGS i Archiwum Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica w Sawinie. Wykorzystał także własne zbiory dokumentalne i prasowe. Skorzystał także z szeregu różnorodnych publikacji, które w różnych okresach się pokazywały. Najstarszą z nich była „Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi” wydane w 1855 roku. Skorzystał także z nowoczesnej formy pozyskiwania materiału, jaką jest Internet. W opracowaniu zamieścił szereg zdjęć, które wykonał osobiście na przestrzeni wielu lat, jak też innych ludzi parających się sztuką fotograficzną bądź przechowywanych przez mieszkańców gminy Sawin. Ich pozyskiwanie wymagało od M.M. Dederki poświęcenia wiele czasu na pozyskanie zaufania właścicieli zdjęć i przekonania ich o potrzebie wykorzystania tych dokumentów fotograficznych w opracowaniu. W sumie, dzięki wysiłkowi ww. regionalisty i pasjonata, patrioty małej ojczyzny (jaką dla niego jest gmina Sawin) powstało kolejne dzieło stanowiące, jak wspomniałem, kompendium unikatowego zabytku na terenie historycznej ziemi chełmskiej.

Muszę wyrazić słowa uznania dla M.M. Dederki, który swoją pracą wzbogacił wiedzę przeciętnego czytelnika na temat szpitala-przytułku w Sawinie. Zasluguje ona na zainteresowanie nie tylko historyków regionalistów, ale przede wszystkim na uwagę mieszkańców miejscowości, której dotyczy. Na zaciekawienie pracą wpłynie niewątpliwie

⁵ M. Brzozowski, K. Święcicka-Brzozowska, *Wykorzystanie obiektu zabytkowego o charakterze użyteczności publicznej na współczesną funkcję użytkową (na przykładzie przytułku-szpitala w zespole sakralnym parafii rzymsko-katolickiej p.w. Przemienienia Pańskiego w miejscowości Sawin w powiecie chełmskim w województwie lubelskim*, „Budownictwo i Architektura” 2017, nr 6 (1), s. 37–57; *Szpital – przytułek oraz kostnica czyli...*, *op. cit.*, s. 157.

związek Autora z opisywaną gminą (jest jej mieszkańcem), a także jego działalność literacka. W tym kontekście publikacja spełnia swoją popularyzatorską funkcję. Przekazuje informacje o znaczeniu faktów, odkrywa minioną rzeczywistość Sawina. Sądzę, że publikacja może znaleźć czytelników również wśród turystów zwiedzających miasteczko, których w sposób podstawowy orientuje w ważnych wydarzeniach z dziejów gminy, a także wskazuje na najciekawsze pamiątki przeszłości (wśród nich sawiński szpital-przytułek). Dzięki prezentowanym fotografiom praca ta ma duże szanse stać się

bodźcem dla rozbudzenia zainteresowań historycznych wśród jej młodych mieszkańców. Czyta się ją z prawdziwą przyjemnością, bo napisana została w sposób przystępny i zrozumiały. Ponadto wzbogacają ją wiersze oraz pieśni.

Dlatego dzieło M.M. Dederki i innych (powstałe pod jego redakcją) warto polecić nie tylko wytrawnym znawcom i badaczom dziejów ziemi chełmskiej, ale także szerokiemu ogółowi czytelniczemu (mieszkańcom gminy Sawin oraz turystom). Książka powinna znaleźć się także w bibliotekach szkolnych.

PAWEŁ KIERNIKOWSKI

Pochówki biskupów i duchownych unickich w kryptach Bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie. Wyniki badań 2017–2019, pod red. Stanisława Gołuba, Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie, Chełm 2022, ss. 259.

Chełm na przestrzeni dziejów był stolicą biskupią trzech obrządków: prawosławnego, unickiego¹ i łacińskiego (rzymskokatolickiego). Główną świątynią chełmskiej diecezji unickiej była katedra pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, znajdująca się na Górcie w Chełmie. Tu rezydowali unicy biskupi chełmscy (poczynając od Dionizego Zbirujskiego aż do Marcelego Popiela). Niektórzy z biskupów, jak też duchownych unickich, zostali pochowani w kryptach tej świątyni, co niezbitnie wykazały prace wykopaliskowe

przeprowadzone przez archeologów w trakcie projektu „Pochówki biskupów i duchownych unickich w kryptach bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie. Wyniki badań 2017–2019”. Projekt został dofinansowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego ze środków Funduszu Promocji Kultury. Efekty prac zostały opublikowane w wydawnictwie pod tym samym tytułem, co projekt.

Jest to pozycja składająca się z 9 rozdziałów merytorycznych poprzedzonych wstępem pióra Stanisława Gołuba i Natalii Jędruszcak. We wstępie przypomniano, że świątynia na Górcie jest miejscem różnorodnych prac badawczych realizowanych z inicjatywy Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza, do którego zresztą trafia szereg znalezionych artefaktów powiększających zbiory tej placówki. Zaznaczono też, że recenzowana monografia „przedstawia wyniki badań interdyscyplinarnych, które dotyczą obrządku pogrzebowego duchownych i biskupów unickich na tle historii chełmskiej diecezji unickiej w latach 1596–1810”².

¹ Obrządek unicki – katolicki Kościół wschodni działający na terenie Rzeczypospolitej szlacheckiej, uznający władzę i autorytet papieża i zarządzany przez metropolitę kijowskiego. Kościół ten powstał w wyniku unii brzeskiej zawartej w 1596 roku między Kościołem łacińskim (Rzymskokatolickim) a Cerkwią prawosławną działającą w państwie polsko-litewskim. Jedną z diecezji tego obrządku była diecezja chełmska, a pierwszym biskupem unickim w Chełmie był Dionizy Zbirujski. Zob. np. B. Kumor, *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*, [w:] *Unia brzeska. Materiały z Sympozjum odbytego w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu 19 IV 1997 r.*, red. A. Hejda, Radom 1998; K. Tarasiuk, *Kościół unicki w Polsce w latach 1596–1875*, „Officina Historiae” 2019, nr 1, s. 37–54.

² *Pochówki biskupów i duchownych unickich w kryptach Bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie*.

Rozdział 1 autorstwa wspomnianego St. Gołuba omawia zarys problematyki związany z badaniami krypt znajdujących się pod bazyliką Mariacką. Jak do tej pory przeprowadzono badania na podstawie dwóch projektów: polsko-ukraińskiego projektu naukowego „Poszukiwanie, identyfikacja i rozpoznanie naukowe najstarszej świątyni Bogurodzicy wybudowanej w Chełmie przez króla Daniela Romanowicza” oraz drugi projekt „Prace restauratorskie, budowlane i konserwatorskie związane z badaniami archeologiczno-architektonicznymi w kryptach bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie”. Należy wspomnieć, że inicjatorem rozpoczęcia tych drugich badań, finansowanych przez Urząd Miasta Chełm, był ks. kanonik Andrzej Sternik, proboszcz Parafii rzymskokatolickiej pw. Narodzenia NMP w Chełmie i kustosz Sanktuarium Maryjnego na Górze Chełmskiej.

Treścią rozdziału 2 (napisanego przez prof. Andrzeja Gila) jest historia chełmskiej diecezji unickiej, przedstawiona na kanwie dziejów państwa polskiego, od jej początków (za biskupa Dionizego Zbirujskiego) aż do 1810 roku, kiedy unickim biskupem chełmskim został Ferdynand Dąbrowa Ciecchanowski. Był to czas niezwykle skomplikowany, okres różnorodnych walk na tle narodowościowym i społecznym (np. powstanie Chmielnickiego, wojny polsko-rosyjskie) oraz religijnym (próby likwidacji unickiej diecezji, wysiłki na rzecz jej utrzymania). Profesor A. Gil omówił też kwestie związane z wieloletnią budową nowej katedry oraz koronacją obrazu Matki Bożej Chełmskiej. Rozdział kończy analiza sytuacji unii w okresie po dwóch rozbiorach Polski oraz w okresie insurekcji kościuszkowskiej.

Stanisław Gołub w rozdziale 3 omówił, na podstawie źródeł pisanych oraz analizy antropologicznej, wyniki badań archeologicznych. W konkluzji wspominał, że przy pogrzebach duchownych oraz biskupów unickich (dotychczas zidentyfikowano tylko dwóch: Atanazego Pakostę i Porfiriusza Skarbka-Wa-

żyńskiego) przestrzegano kanonu orientowania grobów oraz ułożenia rąk zmarłych.

W rozdziale 4 Natalia Jędruszczak przedstawiła wyniki badań dwóch pochówków dokonanych w krypcie 4: o. Faustyna Kaube – rektora unickiego seminarium diecezjalnego oraz ks. Piotra Ciszewskiego – proboszcza cerkwi pw. św. Mikołaja i dziekana chełmskiego w unickiej diecezji chełmskiej. Opisała sposoby identyfikacji pochówków tych duchownych zasłużonych dla chełmskiej eparchii.

Rozdział 5 pióra zespołu autorów (Stanisław Gołub, Beata Borowska i Magdalena Mąka) zawiera kwestie związane z identyfikacją duchownego pochowanego w grobie jamowym nr 94. Na podstawie testamentu biskupa Jakuba Suszy (pierwszego chełmskiego kronikarza), badań antropologicznych, lokalizacji grobu i odnotowanych w źródłach chorób autorzy sądzą, że ten duchowny jest wspomnianym biskupem.

Rozdział 6 (pióra Beaty Borowskiej) jest pełnym specjalistycznym opracowaniem antropologicznym omawianych w rozdziałach 3 i 4 – pochówków. Autorka wyjaśnia szczegółowo, na jakie problemy zwracano uwagę w badaniach szczątków ok. 200 osób. Ponieważ badania wykazały, że większość z nich to szczątki doczesne mężczyźni, słuszną jest tezę, że w świątyni (w bazylice) głównie pochowani zostali biskupi i duchowni unicy.

W rozdziale 7 prof. Robert Kozyrski przedstawił postać biskupa Porfiriusza Skarbka-Ważyńskiego – wielkiego patrioty, zasłużonego dla kraju, a także dla diecezji chełmskiej. Autor, na tle wydarzeń historycznych z XVIII i XIX wieku, nakreślił szeroki biogram biskupa jako osoby pełnej energii w działaniach na rzecz umocnienia nie tylko państwa polsko-litewskiego, ale także powierzonej sobie diecezji. Urodzony i wychowany w rodzinie o patriotycznych tradycjach głęboko przeżywał wzloty i upadki ojczyzny. Jako hierarcha w strukturze Cerkwi unickiej dbał o rozwój podległej mu diecezji. W czasie insurekcji kościuszkowskiej (pierwszego zrywu narodowego w obronie zagrożonej

niepodległości państwa polsko-litewskiego) jako naczelnik Komisji Porządkowej włączył się czynnie w prace administracyjno-porządkowe na obszarze ziemi chełmskiej. Po upadku Insurekcji i III rozbiorze Polski skupił się na sprawach religijno-etycznych i porządkowych swojej diecezji. Był także pisarzem, który wydał kilka dzieł na tematy religijne. Profesor R. Kozyrski w konkluzji jednoznacznie podkreślił, że taka nietuzinkowa postać, jak biskup P. Skarbek-Ważyński zasługuje na godne upamiętnienie w Chełmie – mieście, w którym odegrał znaczącą rolę jako pasterz unickiej diecezji chełmskiej oraz naczelnik terenowego organu władzy insurekcyjnej w 1794 roku.

Rozdział 8, autorstwa Anny Drażkowskiej i ks. Marka Wojnarowskiego, zawiera analizę kolekcji ubiorów grobowych czterech biskupów chełmskich pochowanych we wspomnianych kryptach. Zawierają one zarówno elementy przypisane do rytu wschodniego (prawosławnego), jak też takie, które określają ryt łaciński (rzymskokatolicki). Trzeba w tym miejscu podkreślić, że ryt unicki stanowi jakby swego rodzaju mieszaninę obu obrządków religijnych, co jest z pewnością typowe dla obszarów, na których mieszkańcy wyznają różne religie.

Ostatni rozdział 9 (pióra Natalii Jędruszczak) to katalog 26 zabytków ruchomych pozyskanych podczas badań archeologicznych. Jak wskazała autorka, do najcenniejszych z nich należą m.in. kolejny szkaplerz charakterystyczny jedynie dla pochówków z Chełma³, złoty pierścień biskupa Porfiriusza Skarbka-Ważyńskiego oraz klamry do trzewików.

Publikacja zawiera także dwa aneksy. W pierwszym z nich Maria Cybulska opisała rodzaje tkanin znalezionych w kryptach, technikę ich tkania, ich pochodzenie (skąd je sprowadzono) oraz określiła czas ich powstania (od XVI do XVIII wieku).

Z kolei w aneksie drugim Lucjan Gazda przedstawił wyniki badań 14 zabytków metalowych. Stwierdzono jednoznacznie, że większość z tych zabytków wykonano z miedzi, stopów miedzi, mosiądzu oraz brązu. Odnosnie pierścienia biskupa P. Skarbka-Ważyńskiego badania wykazały, że wykonano go z kilku rodzajów stopów złota ze srebrem i miedzią, natomiast oczko w pierścieniu – z sardonyksu z intaglio (reliefem) herbu biskupa⁴.

Całość opracowania, wydanego w formacie A4 i w nakładzie 600 egzemplarzy, została napisana językiem zrozumiałym dla każdego. Wzbogacona została obszernym materiałem ilustracyjnym w postaci fotografii, fotokopii, planów, tabel i rysunków, które pozwalają czytelnikowi na uzmysłowienie bogactwa życia religijnego przodków w Chełmie i na ziemi chełmskiej. Bogata bibliografia umożliwi każdemu czytelnikowi na głębsze zaznajomienie z tematyką opisaną w publikacji. Wydawnictwo reprezentuje wysoki poziom edytorski. Należy dodać, że bezpłatna wersja pdf publikacji jest do pobrania na stronie internetowej Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie pod adresem: http://mzch.pl/?pl_pochowki-biskupow-i-duchownych-unickich-w-kryptach-bazyliki-pw-nnmp-w-chelmie-wyniki-badan-2017%E2%80%932019-ii-etap-projektu,1215.

Jako historyk i regionalista z ogromną ciekawością zapoznałem się z niniejszą publikacją i muszę stwierdzić, że stanowi ona dobry przykład propagowania cząstki dziejów regionalnych, jakim było życie religijne unitów chełmskich na przestrzeni przeszło dwóch wieków (1596–1810). Uważam, że powinna ona znaleźć się nie tylko w bibliotekach publicznych, szkolnych, ale także u tych czytelników, którzy interesują się dziejami regionu chełmskiego.

PAWEŁ KIERNIKOWSKI

³ Muzeum w Chełmie posiada takich szkaplerzy kilkanaście. Zob. *Pochówki biskupów i duchownych unickich w...*, op. cit., s. 10; N. Jędruszczak, *Szkaplerze z symbolami Męki Pańskiej pozyskane podczas badań archeologicznych bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie*, „Rocznik Chełmski” 2018, t. 22, s. 399–410.

⁴ Rodzina Skarbek-Ważyńskich pieczętowała się herbem Abdank. Zob. np. https://www.flaggenlexicon.de/flagi/herby/abdank_flaga_herb_szlachta_m.htm [dostęp: 29.06.2023].



Wystąpienie Eugeniusza Wilkowskiego

KRONIKA

KALENDARIUM WYDARZEŃ 2022

STYCZEŃ

W opracowaniu Głównego Urzędu Statystycznego z grudnia 2021 roku dostępnym na portalu internetowym „Polska w liczbach” napisano, że Chełm jest niewielkim miastem, w którym w latach 2002–2021 liczba mieszkańców zmalała o 12,3 proc. Prognozowana liczba mieszkańców miasta w 2050 roku wynosi 42 634 osób. Chełm ma ujemny przyrost naturalny wynoszący – 460. Odpowiada to przyrostowi naturalnemu –7,57 na 1000 mieszkańców Chełma. W 2021 roku odnotowano 1657 zgonów, podczas gdy narodziło tylko 615 dzieci. W 2021 roku liczba prób samobójczych w Chełmie wynosiła 54 w przeliczeniu na 100 tys. ludności, podczas gdy w województwie lubelskim współczynnik ten jest o wiele niższy, bo wynosi 35, a w kraju 36. Zgonów spowodowanych samobójstwem było 36 i ta liczba też dwukrotnie przewyższa średnią dla kraju i województwa. Większość mieszkańców Chełma, którzy postanowili odebrać sobie życie – powiesiła się. Na 1000 mieszkańców pracuje 219 osób. Według wyliczeń GUS jest to znacznie więcej od wartości dla województwa lubelskiego oraz znacznie mniej od wartości dla Polski. Tzw. bezrobocie rejestrowane w Chełmie wynosiło w 2021 roku 9,7 proc. Jest to znacznie więcej zarówno od stopy bezrobocia odnotowanego w województwie lubelskim oraz w kraju. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w Chełmie wynosiło 4945,78 zł, co odpowiada 82,4 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w Polsce. Zarobki chełmian pozostają niezmiennie niższe od średniej dla województwa i kraju. W 2021 roku w Chełmie stwierdzono 1723 przestępstw. Oznacza to, że na każde 1000 mieszkańców odnotowano 28,37 przestępstw. Jest to wartość znacznie większa od średniej dla województwa lubelskiego oraz dla całej Polski. Za to wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw dla wszystkich przestępstw ogółem w Chełmie wynosi 85,80 proc. i jest większy od wskaźnika wykrywalności w województwie lubelskim oraz znacznie większy od wskaźnika dla całego kraju.

Kolonia Jagodne do końca 2021 roku należała do gminy Sawin, po czym przeniesiono ją do gminy Chełm z dniem 1 stycznia 2022 roku. W latach 1975–1998 miejscowość należała administracyjnie do województwa chełmskiego.

2 stycznia zmarł Lucjan Szoda, pasjonat motoryzacji, właściciel forda Taurusa M12, rozpoznawalnego na wszystkich pokazach i zlotach motoryzacyjnych w regionie.

7 stycznia w chełmskim szpitalu przebywało 47 pacjentów z Covid-19. Ogółem na Lubelszczyźnie odnotowano 533 zakażenia i 22 przypadki śmiertelne. W powiecie chełmskim zachorowało 20 osób, krasnostawskim – 17, we włodawskim – 5, w Chełmie – 13.

Chełmianka – Jadwiga Michałowska – w dniu 13 stycznia obchodziła swoje setne urodziny.

Chełmska straż pożarna wzbogaciła się o dwa nowe wozy. Jeden tzw. kwatremistrzowski, drugi ratowniczo-gaśniczy.

21 stycznia otwarto wyremontowany basen przy Szkole Podstawowej nr 8 im. Bolesława Zygmunta Wirskiego w Chełmie. Pływalnia była nieczynna od 2016 roku.

22 stycznia odbył się turniej „Chełmscy siatkarze – Wielkiej Orkiestrze”. Była to pierwsza z cyklu imprez Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Chełmie.

Tancerki z Młodzieżowego Domu Kultury: Nikola Kucharska, Julia Dynysiuk, Zuzanna Sroczyńska i Martyna Dziewulska wzięły udział w Międzynarodowym Turnieju Tańca – Warsaw Dance Camps 2022.

Tegoroczny Orszak Trzech Króli nie odbył się z powodu obostrzeń epidemicznych. Także tegoroczna wizyta duszpasterska w Chełmie nie odbyła się w tradycyjnej formule.

Debiutancką płytę chełmskiego zespołu Eclectic Music „Opowieści z kraju nad Wisłą” promował koncert formacji w klubie Atmosfera. Kapela wystąpiła w składzie: Emilka Orłowska, Jaromir Wójcik, Marcin Kamiński, Artur Szokaluk, Sebastian Bardzał.

W Chełmskiej Bibliotece Publicznej wystawa fotograficzna Grażyny Hankiewicz „Carnevale di Venezia – Karnawałowe maski weneckie” oraz promocja książki Krzysztofa Kołtuna „Jaskółcze lato na Wołyniu”. Publikacja skierowana jest do najmłodszych czytelników.

W Muzeum Ziemi Chełmskiej wystawy: „Biskupi i duchowni ucnicy”, na której prezentowane są odkrycia archeologiczne dokonane w kryptach chełmskiej bazyliki oraz (zmarłego 13.11.2021) twórcy ludowego Stanisława Koguciuka pt.: „Sens istnienia zamknąć w obrazie”.

Podczas uroczystej sesji radni chełmscy ustanowili rok 2022 rokiem obchodów jubileuszu 630-lecia nadania praw miejskich. Prezydent Jakub Banaszek ogłosił ustanowienie nowych wyróżnień dla zasłużonych dla Chełma.

Według rankingu „Perspektyw” najlepszym liceum w mieście jest I LO. Szkoła zdobyła srebrną tarczę. W rankingu ogólnopolskim I LO znalazło się na 359 miejscu, o 1 pozycję wyżej niż w zeszłym roku. W rankingu wojewódzkim szkoła utrzymała 17 pozycję. Na miejscu premiowanym brązową tarczą znalazło się II LO w Chełmie. Ma 661 miejsce w Polsce i 31 w województwie.

W rankingu techników liczą się: Technikum Ekonomiczne wchodzące w skład Zespołu Szkół Ekonomicznych i Mundurowych oraz Technikum nr 2 (w Zespole Szkół Technicznych).

W 8. edycji ogólnopolskiego konkursu na najlepszą położną tytuł Położnej na Medal województwa lubelskiego otrzymała Agnieszka Kaczorowska z Chełma.

Oddano do użytku wyremontowaną aleję Marszałka Józefa Piłsudskiego. Koszt inwestycji wyniósł ponad 10 mln zł, część wydatków pokryło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Poświęcono polichromię w kościele pw. Matki Teresy z Kalkuty. Fundatorami malowidła są parafianie, projektantką siostra Maristella Sienicka ze Zgromadzenia Uczennic Boskiego Mistrza, wykonawcami krakowscy artyści: Dariusz Milczarek, Marta Kawiorska i Tomasz Trymon.

W Bibliotece Pedagogicznej w Chełmie wystawa prac studentki architektury i pasjonatki sztuki, Nikolety Kalińskiej pt.: „Graf”.

LUTY

W Chełmskim Domu Kultury występowali: kabaret Łowcy.B; stand-uper Mateusz Socha; Stare Dobre Małżeństwo; zespół Good God; przedstawiono spektakl „Między łózkami”; spektakl dla dzieci „Skarb nienazwanej góry”.

W Galerii Atelier wystawa fotograficzna Dariusza J. Drajewicza „Miasta niezmartwychwstałe”.

Chełmska Biblioteka Publiczna zaprasza czytelników na promocję książki włodawianina Patryka Osieleńca „Iluminaci” oraz wystawę Leszka W. Niewiadomskiego „Pastelart”.

Odbyła się konferencja prasowa parlamentarzystów z ugrupowania Jarosława Gowina. W chełmskim biurze senatora Józefa Zająca spotkali się posłowie – Jarosław Gowin i Stanisław Bukowiec, aby porozmawiać o wadach programu PiS Polski Ład.

Od początku roku złożono 36 wniosków o zawieszenie działalności gospodarczej oraz 40 o wykreślenie działalności. Obecnie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej zarejestrowanych jest 3919 firm z siedzibą w Chełmie.

W Bibliotece PWSZ wystawa prac malarskich Henryki Dederko, poetki i malarki.

Profesor PWSZ chełmski historyk i geograf społeczno-ekonomiczny Andrzej Wawryniuk otrzymał medal honorowy Jubileuszu 80-lecia Stowarzyszenia Inżynierów Polskich w Kanadzie za znaczący wkład w upowszechnianiu wiedzy o generale Tadeuszu Kościuszcze. A. Wawryniuk jest autorem książki „Droga do chwały. Młodość i krąg rodzinny Tadeusza Kościuszki”.

Artur Juszcak, prezes spółki Chełmski Park Wodny i Targowiska Miejskie, zaprezentował sprawozdanie z pracy aquaparku. W 2020 roku obiekt odwiedziło 114 930 osób, w 2021 roku już 145 211 osób, co korzystnie przełożyło się na wyniki finansowe spółki.

Reprezentant MKS Dragon Chełm, Damian Siedlecki, wziął udział w zawodach karabinowych rozegranych w Czechach, zdobywając srebrny medal i ustanawiając swój nowy rekord życiowy.

W Mistrzostwach Polski Juniorów w Rzeszowie, w biegu na 200 metrów, reprezentant Agrosu Chełm Remigiusz Zazula uzyskał czas 21,86 sekund. Wynik ten przyniósł mu srebrny medal.

Miasto ogłosiło przetarg na rewitalizację placu Łuczkowskiego pod hasłem „Przebudowa Placu Doktora Edwarda Łuczkowskiego z wyłączeniem budowy budynku przy ul. Przechodniej oraz remont elewacji wejścia do Chełmskich Podziemi Kredowych”. Zakres zamówienia

obejmuje zabezpieczenie i remont reliktów piwnic na placu z ich nowym przykryciem, utwardzeniem placu, jego aranżacją i małą architekturą wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Nie zostaną odtworzone niskie murki w narzysie piwnic, które powodowały zatrzymywanie spływającej wody i powstawanie zastoin i przecieków.

24 lutego rozpoczęła się inwazja Rosji na Ukrainę. Z rozpoczęciem działań wojennych tysiące Ukraińców skierowało się do zachodnich granic swego państwa. Już pierwszego dnia konfliktu na przejściach granicznych z Polską, Słowacją, Węgrami, Mołdawią i Rumunią powstały kolejki pojazdów i pieszych. Większość uchodźców to kobiety i dzieci. W związku z wprowadzeniem stanu wojennego mężczyzn obywatelstwa ukraińskiego w wieku od 18 do 60 lat obowiązuje zakaz wyjazdu z kraju. Na terenie Chełma otworzono 4 punkty pomocowe dla uchodźców: miejski sztab pomocy w magazynowcu na ul. Piotra Skargi 11; główny punkt recepcyjny w hali MOSiR-u; punkty na dworcach PKP i PKS. Ogłoszono także akcje zbierania żywności, leków, odzieży oraz zbiórki finansowe. W pomoc uciekinierom włączyło się wielu wolontariuszy – osób prywatnych, organizacji i przedsiębiorców, np. właściciele hotelu Duet, parafia baptystów, parafia mariacka, studenci i wykładowcy PWSZ, Chełmskie Centrum Aktywności Gospodarczej, ZHP, szkoły podstawowe i średnie.

MARZEC

Chełm, jako miasto przygraniczne, jest jednym z głównych ośrodków, do którego przybywają uchodźcy z Ukrainy. Od 27.02 do 3.03 na dworzec PKP dotarło już 15 tys osób szukających schronienia przed wojną. Miasto przygotowało centrum pomocy humanitarnej dostosowane do obsługi ok. 2 tys. osób w budynku po „Tesco”. Boksy zapewniające prywatność zaprojektował architekt Shigeru Ban, działający w organizacji specjalizującej się w projektach dla ludzi dotkniętych klęskami i katastrofami. Na profilu społecznościowym brytyjskiego muzyka – Stinga – pojawił się wpis dotyczący pomocy Ukrainie. Artysta podał w nim adres chełmskiej firmy Pol-Cel.

Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie przekazała Wołyńskiemu Obwodowemu Szpitalowi Klinicznemu w Łucku ambulans z podstawowym wyposażeniem oraz środki medyczne.

Chełmska Biblioteka Publiczna z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych przygotowała wystawę biogramów autorstwa dr. Piotra Gawryszczaka.

Radni podjęli uchwałę o nadaniu imienia Bogusława Mikusa rondu u zbiegu ulic Wojsławickiej, Ignacego Mościckiego i alei 3 Maja.

130 osób wzięło udział w X Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym. Na 3 stopniu podium zwycięzców stanął Piotr Leśniak z Chełma.

Z brązowym medalem Mistrzostw Europy Szymon Szymonowicz, reprezentant Cementu Gryfa Chełm, wrócił z mistrzostw Europy U-23 rozgrywanych w Bułgarii.

Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska w Lublinie ostrzegwał przed ryzykiem wystąpienia przekroczeń pyłu zawieszonego PM10 w powietrzu. Ostrzeżenia wydano dla Chełma, Lublina oraz powiatów radzyńskiego i janowskiego. Powodem ostrzeżenia były warunki meteorologiczne utrudniające rozprzestrzenianie się zanieczyszczeń (brak wiatru, opadów), wzmożona emisja z sektora bytowo-komunalnego spowodowana niską temperaturą.

Przemysław Czarnek, minister edukacji i nauki, oraz lubelska kurator oświaty Teresa Misiuk przyjechali do Chełma w związku z uruchomieniem w Szkole Podstawowej nr 7 im. gen. Władysława Sikorskiego siedmiu oddziałów przygotowawczych dla dzieci ukraińskich, które uciekły przed wojną. Jest ich już prawie 100 w Chełmie, 39 w gminie Chełm, 30 w gminie Sawin, po kilka, kilkanaście w innych samorządach chełmskiego powiatu.

W Galerii Atelier odbył się wernisaż i spotkanie z autorami fotografii prezentowanych na wystawie „Spotkania Ukraina 2013–2021”. Gościem honorowym był Wołodimir Pawlik, wydawca albumu „Brzegi dzieciństwa”, który jako wolontariusz pomagał swoim rodakom w Polsce. Podczas wernisażu odbyła się zbiórka darów dla uchodźców z Ukrainy.

Organizatorzy tegorocznej VI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego na Wiersz Klasyczny o statuetkę Białego Kruka im. Mariana Janusza Kawalki w tym roku nie przygotowali uroczystej gali podsumowującej ze względu na napaść rosyjską na Ukrainę. Wyniki konkursu ogłoszono w Internecie. W skład jury wchodził: Henryk Radej, Waldemar Taurogiński i prof. Józef Franciszek Fert. Nagrodę główną zdobył Bartłomiej Brede z Bytomia.

Chadek zapraszał chełmian na koncert zespołu Raz, Dwa, Trzy; Nocnego Kochanka; zespołu „Skutek Uboczny”; koncert piosenek Bułata Okudźawy w wykonaniu zespołu Piramidy; spektakl „Kolacja dla głupca” w reżyserii Cezarego Żaka, którego można było także zobaczyć na scenie; Polski Balet Królewski w spektaklu „Jezioro Łabędzie”; cykl spektakli tanecznych pod hasłem „Przestrzenie sztuki”; spektakl historyczny „Zapora. Nigdy się nie poddamy”.

Na terenie składu budowlanego w Rudce, kilka kilometrów za Chełmem, wybuchł pożar. Akcja gaśnicza trwała prawie trzy godziny. Ogromny słup czarnego dymu widoczny był w całym Chełmie, wywołując niepokój wśród mieszkańców obawiających się ataku zza wschodniej granicy.

Prezydent Szwajcarii Ignazio Cassis po spotkaniu z premierem Mateuszem Morawieckim odwiedził chełmską firmę logistyczną, Succes Logistic Group, oraz Centrum Pomocy Humanitarnej.

Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie pokazali swoje talenty podczas szkolnego konkursu „Super Dwójki” w kategoriach: rysunek, fotografia, taniec, muzyka. Nagrodzono Alicję Siatkę i Bartosza Chmielewskiego (swingujący taniec towarzyski), Maję Niebrzydowską (rysunek artystyczny), Małgorzatę Grabowiec (śpiew). Nagrodę publiczności otrzymali Michał Sykuła i Filip Polański (śpiew). Laureaci Super Dwójek 2022 otrzymali statuetki z logo II LO, autorstwa Krzysztofa Marczydło – artysty-kowala, nagrody pieniężne oraz bony upominkowe.

Miasto przeznaczyło 980 tys. zł z budżetowej rezerwy majątkowej na wkład własny zakupu nieruchomości przy ul. Hrubieszowskiej 102, gdzie powstanie Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz Centrum Prawdy i Pojednania.

Koło chełmskie Polskiego Związku Niewidomych i Niedowidzących wznowiło działalność. Wybrano nowe władze; prezes Tomasz Skrzypiec, wiceprezes Czesława Jędruszczak, sekretarz Maria Kaszczuk, członkowie zarządu: Helena Bożek i Grażyna Matuszczak. Koło PZN w Chełmie powstało w 1979 roku, ale w 2021 roku zawiesiło działalność.

Aleksandra Grabarczuk z Niepublicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi „Razem” w Chełmie została podwójną laureatką wojewódzkich, przedmiotowych konkursów Lubelskiego Kuratora Oświaty, co oznacza dla niej zwolnienie z egzaminów z matematyki i języka angielskiego dla ósmoklasistów oraz przyjęcie do wybranej szkoły średniej.

Browar Jagiełło w Pokrówcze był gospodarzem spotkania chełmskich przedsiębiorców zrzeszonych w regionalnym przedstawicielstwie Lubelskiego Klubu Biznesu.

KWIECIEŃ

W Chełmskim Domu Kultury koncert Ralphi Kamińskiego w repertuarze Maanamu; spektakl „Małe zbrodnie małżeńskie” w wykonaniu aktorów teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie; koncert zespołu „Kwiat Jabłoni”; stand-up Antoniego Syrka-Dąbrowskiego; wieczór piosenki francuskiej „La Boheme” w wykonaniu Teatru Ziemi Chełmskiej;

Chełmska Biblioteka Publiczna zapraszała na koncert literacko-muzyczny poświęcony pamięci Longina Jana Okonia w 2. rocznicę śmierci; spotkanie autorskie z Joanną Jax; wystawę fotograficzną „Spasi i Sachrani” dotyczącą życia ludności prawosławnej wschodniej Polski.

W Muzeum Ziemi Chełmskiej otwarto wystawę „Bug. Pejzaż nostalgiczny. Artur Tabor”; odsłonięto tablicę pamiątkową Kazimierza Janczykowskiego, nauczyciela, społecznika i regionalisty, współzałożyciela Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Chełmie. Dział Etnografii przygotował wystawę „Pisanki – wiosenne malowanki”; Galeria 72 wystawiała prace Marcina Berdyszaka „Interwencje, relacje, dialogi” – wystawa ta była pierwszą z imprez przygotowanych w ramach obchodów jubileuszu 50-lecia Galerii 72.

Od 4 kwietnia chełmianie mogą korzystać z oferty firmy Lime, dzięki której do miasta trafiło 150 elektrycznych hulajnóg. Po pobraniu aplikacji i zeskanowaniu kodu QR można odblokować jednoślad i jechać – pierwsze trzy minuty kosztują 3,48 zł, a każda następną 69 gr.

W najnowszym rankingu Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej (UWW) w zapasach kobiet w pierwszej światowej dziesiątce znalazła się przedstawicielka Cementu Gryf Chełm. Katarzyna Krawczyk zajęła 9 miejsce w kategorii do 53 kg, a po udziale w mistrzostwach świata w Budapeszcie awansowała na miejsce 7.

Zawodnicy MKS Sambo przywieźli 12 medali z krakowskich mistrzostw Polski. Złoto wywalczyli: Katarzyna Kurdziel, Michał Mielniczuk, Mateusz Blinowski i Paweł Białas.

Dwa medale w Mistrzostwach Makroregionu Wschodniego i Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Bartoszycach uzyskali reprezentanci Chełmskiej Szkoły Karate Kyokushin SATORI – złoto przywozła Rozalia Bielak, srebro – Fabian Nafalski.

Radni miejscy przychylni się do wniosku komitetu społecznego i uchwalili nadanie rondu u zbiegu ul. Okszowskiej, Rampy Brzeskiej i alei Przyjaźni imię Jeńców Stalagu 319.

Władze miasta podpisały z lubelską firmą LS Complex umowę na remont parku miejskiego.

Według projektu park naprzeciw hotelu Kamena ma zostać niemal całkowicie przebudowany i odnowiony, w związku z czym został wyłączony z użytkowania na okres 12 miesięcy.

Podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Chełmie zebrano 169 311 zł i 35 groszy. Podsumowanie odbyło się na uroczystej imprezie z okazji 30. jubileuszu Orkiestry.

Odbyła się Gala Dobroczyńca Roku 2021. Wydarzenie organizowane przez redakcję tygodnika „Super Tydzień Chełmski” prezentujące i symbolicznie nagradzające osoby, instytucje i organizacje pozarządowe za ich działania na rzecz lokalnej społeczności.

15 kwietnia tego roku Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie zmieniła nazwę na Akademię Nauk Stosowanych oraz przeniosła się do Wrocławia, w Chełmie pozostawiając tylko punkt obsługi studentów. Szkoła zdobyła pozwolenie ministerstwa na kontynuowanie działalności w trybie online oraz w trybie mieszanym poprzez transmisję wykładów i ćwiczeń.

Drugie miejsce na podium Półmaratonu Warszawskiego zajęła Irena Paździor, reprezentująca grupę Chełm Biega.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę o współpracy z Zespołem Szkół Energetycznych i Transportowych w Chełmie. Uczniowie będą mieć zapewnione praktyki zawodowe, najlepsi otrzymają stypendia i zyskają możliwość pracy na kolei.

Miasto Chełm zajęło 1 miejsce w kategorii miast na prawach powiatu w rankingu „Miejsca Edukacyjnych Szans” stworzonym przez portal „Wspólnota” i Fundację Naukową „Evidence Institute”. Nagrody są przyznawane samorządom, które w wyjątkowy sposób wspierają słabszych uczniów, zwłaszcza w obliczu pandemii.

Chełmski zespół Falochron zdobył pierwszą nagrodę w Ogólnopolskim Studenckim Przeglądzie Piosenki Turystycznej „Yapa”. Formację tworzą: Aleksandra Buczek, Michał Słomiński, Mateusz Poterewicz i Grzegorz Sykuła.

Artyści Grzegorz Bochen i Ryszard Kosiński są pomysłodawcami płyty „Ocalić od zapomnienia” zawierającej twórczość poetów i muzyków ziemi chełmskiej: Jerzego Komarnickiego, Reginy Możdżeńskej, Zdzisława Popowskiego, Antoniego Stelmaszczyka, Czesława Twardzika, Andrzeja Wałkowieckiego, Anny Nazar i Eugeniusza Czarnoty.

Stowarzyszenie WeRWA po raz drugi z rzędu zostało laureatem Ogólnopolskiego Konkursu „Czarodziejskie Drzewo” organizowanego przez Klub Gaja. Chełmską organizację nagrodzono za posadzenie około 200 drzewek na terenie osiedli oraz akcją „Drzewodzielnia”, podczas której rozdano 355 sadzonek drzew.

Koncert Jakuba Haufa z towarzyszeniem Łukasza Chrzęszczyka oraz konkursy artystyczne pod hasłem Dni Idy Haendel odbyły się 20–21 kwietnia w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Chełmie.

W XXXI Spotkaniach Chóralnych udział wzięło 7 chórów z całej Polski.

Reprezentanci klubu Olimp Chełm wrócili z Mistrzostw Polski GPC w trójboju siłowym rozegranych w Zalesiu. Złoto zdobyli: Sebastian Tukiendorf, Mateusz Kubiak i Ryszard Śliwiński. Srebro: Maksymilian Nowak, Martyna Dubij i Karolina Dubij. W Mistrzostwach startował także Jan Biskup, który do Chełma powrócił z pierwszym miejscem w kategorii masters.

Widowisko „Pasja 2022 Ecce Homo” z udziałem gwiazd polskiej muzyki odbyło się na placu Łuczowskiego. Koncert transmitowała TVP2 a powtórkę można było obejrzeć w TVP1.

Komenda Miejska Straży Pożarnej ma nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. Wóz kosztował 760 tys zł i na jego zakup złożyła się straż pożarna, Narodowy fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz samorządy: województwo lubelskie; powiat chełmski; miasto Chełm i gminy powiatu chełmskiego.

W pierwszą rocznicę śmierci Marcina Czarnieckiego, prezesa MPKG Chełm odsłonięto tablicę pamiątkową na terenie ujęcia wody Bariera, w pobliżu kopalni kredy Kombinatoru Cementowego „Chełm”.

Odbyła się promocja XXV tomu Rocznika Chełmskiego – czasopisma naukowego wydawanego wspólnie przez Stowarzyszenie Rocznik Chełmski, Chełmską Bibliotekę Publiczną, Muzeum Ziemi Chełmskiej i Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Chełmie.

„Ziemia moich wierszy” to hasło 1 Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Pauliny Hołyszowej, zorganizowanego w gminie Chełm w ramach obchodów 125 rocznicy urodzin poetki.

Marszałek Sejmu Elżbieta Witek wraz z dziewięcioma przewodniczącymi parlamentów państw UE i Ukrainy odwiedziła Centrum Pomocy Humanitarnej przy ul. Lwowskiej. Delegacja była także na przejściu granicznym w Dorohusku.

MAJ

W Chełmskim Domu Kultury „Mały Książę” – widowisko Teatru Piasku Tetiany Galitsyny – zwycięzcy 6 edycji konkursu Mam Talent; spektakl „Sztuka” Yasminy Rezy w reżyserii Michała Zgieta; koncert Chadek Gospel Choir „On nas nie zawiedzie”; recital Piotra Bukartyka; w ramach projektu „Scena Reduta” – spektakl edukacyjny prezentujący historię teatru; występ zespołu Mikromusic.

Biblioteka Pedagogiczna i Zespół Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich zapraszały do obejrzenia wystawy „Pięty żywioł” inspirowanej wierszami Kazimierza Andrzeja Jaworskiego poświęconymi kobietom. Ponadto w Bibliotece Pedagogicznej prezentowano wystawę prezentującą historię polskiego Senatu, przygotowaną przez prof. Jerzego Kochanowskiego.

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią, chełmscy radni spotkali się po raz pierwszy na stacjonarnej sesji rady miasta.

Chełmscy radni zdecydowali o powołaniu miejskiej Spółki Sportowej – Chełmski Klub Sportowy Sp. z o.o. Powstanie spółki ma wpłynąć na poprawę warunków uprawiania sportu i wzmocni pozycję miasta w rywalizacji organizowanej przez polskie związki sportowe. Prezesem mianowano Artura Juszcza, w skład rady nadzorczej weszli: Piotr Kowalewski, Marcin Andrzejewicz, Mirosław Panasiuk.

Chełmska Biblioteka Publiczna zachęcała do brania udziału w akcji „Podaruj książkę ukraińskim dzieciom”. Projekt realizowany jest przez Instytut Książki i Fundację Metropolia. Pozyskane dzięki zbiórce pieniądze wzbogacą fundusz Fundacji z którego zakupiona zostanie literatura w j. ukraińskim, która trafi potem do bibliotek publicznych.

Młodzieżowy Dom Kultury zaprosił polskich i ukraińskich uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chełmie do udziału w integracyjnych warsztatach artystycznych pod hasłem ART MDK.

Dyrektor Zakładu Karnego w Chełmie ppłk Andrzej Weremko podpisał kolejną umowę dotyczącą odpłatnego zatrudnienia skazanych z Zakładu Karnego w Chełmie. W 2022 roku Zakład Karny podpisał umowę z: P.W. JUREX; Transpol Borsuk Spółka Jawna; Nadleśnictwem Chełm i Spółdzielnią Mleczarską BIELUCH.

W galerii Nova w ChBP umieszczono wystawę pokonkursową prac twórczości osadzonych zorganizowanej w ramach X Ogólnopolskiego Konkursu „Nowe życie starych przedmiotów”.

Chełmska Biblioteka Publiczna zaprasza młodych odbiorców na Festiwal Literatury Fantasy.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 17 marca 2022 roku w sprawie zmiany nazw niektórych publicznych uczelni zawodowych, z dniem 16 maja 2022 roku, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie zmieniła nazwę na: Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie.

Roztoczańsko-Poleski Ultramaraton Rowerowy organizowany przez Chełmskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych został włączony do zmagania w ramach mistrzostw Polski w ultramaratonach kolarskich.

Radni podjęli uchwałę w sprawie uruchomienia połączenia kolejowego na linii Chełm–Włodawa. Udział finansowy chełmskiego ratusza w ramach założeń Strategii Rozwoju Miasta Chełma wynosi prawie 7 tys zł.

Szkoła Podstawowa nr 4 w Chełmie obchodziła rocznicę 30-lecia nadania jej imienia kardynała Stefana Wyszyńskiego.

XIX Dni Kultury Chrześcijańskiej organizowane przez chełmski oddział Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana odbywały się w dniach 8–15.05.

W Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej świętowano Dzień Strażaka, połączony w jubileuszem 30-lecia PSP.

Srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski wywalczył zapaśnik Piotr Lewandowski (Cement Gryf Chełm) podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Siedlcach.

Rozpoczęła się kolejna edycja Lekkoatletycznych Czwartków – zmagania najmłodszych sportowców regionu corocznie organizowanych przez Chełmskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej.

Chełmskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego rozpoczęło kolejną inwestycję. Blok z 50. mieszkaniami z windą i podziemnym parkingiem umiejscowiono na osiedlu Zachód.

Podczas Nocy Muzeów (21 maja) Muzeum Chełmskie oferowało chętnym zwiedzanie wystaw, specjalne spotkania, projekcję filmów i koncert zespołu Eclectic Music. Atrakcje Nocy Muzeów w Chełmie oglądało ponad 1100 osób.

Iwona Panas wywalczyła tytuł Mistrzyni Polski Policji na zawodach w Myślenicach-Dobczycach w indywidualnej rowerowej jeździe na czas na dystansie 20 km.

Na drugim walnym zebraniu zarządu Spółdzielczego Zakładu Pracy Chronionej SPIN zdecydowano o jego likwidacji i sprzedaży majątku. Producent legendarnych cukierków AGAREK nie sprostał rosnącym cenom surowców i kosztom osobowym.

Rafał Bereza z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej zainaugurował swój 11 sezon sportowy pięcioma zwycięstwami na międzynarodowych zawodach Firefit w Gardelegen (Niemcy).

270 paneli słonecznych zamontowano na dachach budynków Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie. Całkowita wartość projektu wyniosła 343 137 zł, z czego 125 538 zł to dofinansowanie z UE.

W Galerii Atelier wystawa fotograficzna członków Fotoklubu Podlaskiego, w tym roku obchodzącego 30-lecie działalności.

Akcja protestacyjna pracowników MOPR polegała na oflagowaniu budynku i wyróżnieniu strajkujących przypinkami i kolorystyką strojów. Pracownicy domagają się podwyżki płac.

Chełmianka – Feliksa Panas – obchodziła swoje setne urodziny dnia 23 maja.

CZERWIEC

Ruszył system rowerów miejskich – na terenie miasta przygotowano 14 stacji rowerowych, 2 są na terenie gminy Chełm i jedna na terenie gminy Kamień.

Muzeum Ziemi Chełmskiej przygotowało cykl warsztatów przyrodniczych pod hasłem „Wyjdźmy w teren!” dofinansowanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Stowarzyszenie Towarzystwo Przyjaciół Chełma i Chełmska Biblioteka Publiczna były organizatorami I Chełmskich Targów Książki. W programie oprócz stoisk handlowych były interesujące prelekcje, spotkania z autorami, wystawa i koncert siostr Agnieszki i Barbary Derlak.

W Chełmskim Domu Kultury koncert finałowy XIX Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Anglojęzycznej i VIII Kuźni Młodych Talentów. Wydarzenie organizowało IV LO w Chełmie.

W biurze poselskim Krzysztofa Grabczuka w Chełmie zorganizowano lekcje języka polskiego dla uchodźców z Ukrainy prowadzone przez chełmskie nauczycielki.

W biurze poselskim Anny Dąbrowskiej-Banaszek wystawa pracowni tkaniny artystycznej Abakan, działającej przy ChDK.

Tegoroczny konkurs „Mam Talent U Czarniecczyków” miał charakter międzynarodowy – udział w nim brali uczniowie z województwa lubelskiego oraz ze szkół partnerskich: z Włoch i Litwy. Pierwsze miejsce otrzymała Julia Wolińska (IV LO w Chełmie) oraz Licia Galasso (Liceo Isabella D'Este Roma, Italia); drugie miejsce Mateusz Pawłowski (I LO w Krasnymstawie); trzecie miejsce przypadło Julii Krasnowskiej (PSM w Chełmie).

W Galerii Atelier wystawa fotografii Konrada Karola Pollescha poświęcona Tadeuszowi Kantorowi.

Realizowano projekt „Budowa niskoemisyjnego transportu w Chełmskim Obszarze Funkcjonalnym” którego ogólny budżet wynosił 26 mln zł, z czego 19 mln pochodziło z dofinansowania z UE. W ramach ograniczania złego wpływu na środowisko naturalne wybudowano węzeł przesiadkowy komunikacji miejskiej przy ul. Kolejowej, 12 km ścieżek rowerowych i ciągów pieszo-rowerowych oraz kupiono 6 niskoemisyjnych autobusów. Zadaniem realizowanym od czerwca br. jest przebudowa 35 wiat przystankowych na terenie miasta.

Odbyła się XII edycja Rejonowego Konkursu „Z bliska i z daleka”, organizowanego przez Zespół Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich w Chełmie.

II LO w Chełmie uzyskało tytuł Ambasadora Uniwersytetu Medycznego w Lublinie dzięki udziałowi uczniów II LO w projekcie „Medyczne Forum Edukacyjne”.

Muzeum Ziemi Chełmskiej pozyskało ponad 120 zawieszek, 4 ikony, różnorodne pocztówki i elementy wojskowego ekwipunku o wartości historycznej. Przedmioty, pochodzące z udaremnionych prób przemytu, w ręce muzealników przekazali funkcjonariusze Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego.

Centrum Pomocy Humanitarnej – Punkt Receptyjny „Lwowska” zmienił lokalizację i od 10 czerwca znajduje się w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym przy ul. Stefana Czarnieckiego 8.

Podczas remontu kaplicy Świętego Mikołaja – dawnej cerkwi unickiej, od 1980 w rękach Muzeum Ziemi Chełmskiej – odnaleziono kapsułę czasu sprzed ok. 50 lat. Zawierała ona elementy przedwojennego wyposażenia ołtarza, krucyfiks oraz niekompletny szkielet zwierzęcy.

Fundacja Cemex razem z Młodzieżowym Domem Kultury zrealizowała projekt postawienia na skwerze obok MDK kredowych brył, w których dzieci wyrzeźbiły sylwetki białego niedźwiedzia.

Młodzieżowy Dom Kultury zaprosił dzieci i młodzież z Ośrodka dla Cudzoziemców w Łukowie oraz młodych Ukraińców przebywających na terenie Chełma na międzykulturowe warsztaty kulturalno-artystyczne.

14 czerwca zmarła Jadwiga Łopałło, nauczycielka, wychowawczyni i wicedyrektor Zespołu Szkół Medycznych w Chełmie.

Organizacja tegorocznych obchodów Bożego Ciała miała być przygotowaniem do powrotu do pierwotnych tradycji sprzed czasów obostrzeń epidemicznych. W tym roku każda parafia organizowała procesję na swoim terenie.

Odbyła się kolejna edycja MotoKropli – ogólnopolskiej akcji, której głównym założeniem jest promowanie honorowego krwiodawstwa i właściwych zachowań na drodze. W Chełmie imprezę organizuje Stowarzyszenie Motocyklistów Chełmskich „Niedźwiedzie Wschodu”, przy współpracy z Chełmskim Domem Kultury. Najbardziej widowiskową częścią imprezy była parada blisko 500 motocyklistów, przejeżdżająca niemal przez całe miasto. Całość wydarzenia zakończył koncert zespołów Treaskillers, Orchidea i Golden Life.

Odbył się XI Zjazd Absolwentów Chełmskiej Szkoły Technicznej. Po części oficjalnej oraz zwiedzaniu Sali Historii Chełmskiej Szkoły Technicznej oraz Państwowej Akademii Nauk Stosowanych odbył się Bal Absolwentów.

Chełmska Biblioteka Publiczna zaprasza czytelników na spotkanie z autorką i promocję tomu poetyckiego Iwony Chudoby „Senna kolekcja”. W ChBP można było także zobaczyć wystawę z okazji 630-lecia miasta Chełma i wystawę „Twarzoobrazy” Elżbiety Petruk.

Na scenie Amfiteatru w Kumowej Dolinie jubileuszowa impreza z okazji 20-lecia Kabaretu Neo-Nówka.

XXX Mistrzostwa Polski Seniorów w zapasach, rozegrane w Bydgoszczy, przyniosły medale zawodnikom klubu Cement Gryf Chełm: złoto dla Katarzyny Krawczyk, srebro dla Anheliny Łysak, Anastasii Padoshyk i Danieli Tkachuk, brąz dla Alicji Nowosad, Kariny Konarskiej, Olgi Padoshyk i Anastasii Lebediejev.

W mieście pojawiły się pierwsze podziemne pojemniki na odpady komunalne. W ramach miejskiego projektu powstać ma 7 podziemnych i 79 półpodziemnych gniazd na odpady, 500 betonowych śmietniczek i 150 pojemników na psie odchody z podajnikami torebek. Projekt zakłada także powstanie nowego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Szacowane na ponad 7 mln zł zadanie uzyskało dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w kwocie przekraczającej 6,5 mln zł.

Rozpoczęła się kolejna edycja Lata w Mieście – Artystyczne Wakacje z MDK. W programie m.in. zajęcia warsztatowe, robotyka, wycieczki oraz Chełmskie Wakacje Teatralne.

Proboszcz parafii Chrystusa Odkupiciela w Chełmie, ks kanonik Grzegorz Szymański, odszedł na emeryturę. Od lipca na stanowisku zastąpił go ks. Ireneusz Jacek Posturzyński.

Rada Miasta Chełm Uchwałą Nr LIX/498/22 z dnia 26 czerwca 2022 roku upoważniła Prezydenta Miasta Chełm do zawarcia porozumienia o współpracy partnerskiej z Ozurgeti (Gruzja).

Uczniowie II LO w Chełmie zdobyli pierwsze miejsce w regionalnym etapie Ogólnopolskiego Konkursu „Genialne Miejsca”. Zespół w składzie: Kacper Krzywanowski, Bartłomiej Hanczaruk, Michał Lewczuk, Julia Jakubiec z koordynatorem Ewelina Śmigielską przygotowali grę miejską w formie przewodnika po atrakcjach Chełma. Nagrodą jest udział w ogólnopolskim finale konkursu oraz „Złoty Bilet” do siedziby Google Polska.

Dowódcą 19 Nadbużańskiej Brygady Obrony Terytorialnej w Chełmie mianowano pułkownika Roberta Kasperczuka.

27 czerwca odbyło się oficjalne otwarcie ronda im. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z udziałem Jerzego Owsiaaka. Uroczystości zorganizowali: przewodniczący chełmskiego sztabu WOŚP Grzegorz Gorczyca, wolontariusze Orkiestry i jej przyjaciele.

Chełmski Dom Kultury zaprezentował przedstawienie „Kot w trampkach” przygotowane z myślą o dzieciach z Ukrainy; odbył się też koncert wychowanków Chełmskiej Szkoły Rocka.

LPIEC

99 proc. pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chełmie opowiedziało się za podjęciem strajku ostrzegawczego. Głównym postulatem jest podwyżka wynagrodzeń. Strajkujący pracownicy MOPR przeszli ulicami miasta spod siedziby placówki pod Urząd Miasta

Chełma, gdzie spotkali się z prezydentem Jakubem Banaszkiem oraz wiceprezydent Dorotą Cieślík.

W Radzie Miasta powstał nowy Klub Radnych „Chełmianie”. Przewodniczącym jest Kamil Błaszczuk, członkowie: Mariusz Kowalczuk, Piotr Malinowski i Elżbieta Ćwir.

Egzamin ósmoklasistów w Chełmie najlepiej napisali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5. W tym roku brało w nim udział ponad 660 uczniów z ośmiu chełmskich podstawówek. Język polski zdało 61,57 proc., język angielski – 55, 48 proc., matematykę – 67,82 proc. egzaminowanych.

Chełmski Klub Podróżników gościł Aleksandrę Synowiec i Arkadiusza Winiatorskiego – piechurów, którzy mają za sobą pieszą wędrówkę przez obie Ameryki, a w tym roku postanowili obejść pieszo całą Polskę. Relację z podróży utytułowani (Podróż Roku 2020 National Geographic Traveler; nagroda im. Tony’ego Halika; nagroda publiczności festiwalu „Podróż Marzeń 2021”) piechurzy zamieszczają na blogu „Stones on Travel”.

Chełmska Biblioteka Publiczna znalazła się w gronie 16 instytucji, w których stworzono Klub Młodego Programisty – kursy programowania dla młodych ludzi w 3 grupach wiekowych.

Podczas międzynarodowego turnieju rankingowego Światowej Federacji Zapaśniczej w Rzymie zapaśniczka Cementu Gryf Chełm, Katarzyna Krawczyk, zdobyła jedyny wśród polskiej reprezentacji złoty medal.

Daniela Tkachuk z Cementu Gryf Chełm zdobyła brązowy medal mistrzostw Europy do lat 20 w zapasach kobiet.

Ponad 2 tys. osób wzięło udział w ósmej edycji Biegu Rzeźnika odbywającego się w Bieszczadach. Na starcie nie zabrakło ekipy Chełm Biega. Niesamowitego wyczynu dokonał Marek Lik, który w trzy dni przebiegł trzy trasy o łącznym dystansie 187 km.

Po 2-letniej pandemicznej przerwie na parkiet przed publicznością powrócili tancerze „Chełmskiego Centrum Tańca Rytm”. W Chełmskiej Gali Tańca wzięli udział wszyscy uczestniczący w zajęciach szkoły. Tancerze Szkoły oraz Uczniowskiego Klubu Sportowego Rytm aż 146 razy reprezentowali Chełm na turniejach tańca w całym kraju. Zdobyli 12 nowych klas tanecznych, 30 złotych, 24 srebrne, 17 brązowych medali, a nowa grupa sportowa hip hopu zajęła dwukrotnie trzecie miejsce, otrzymała wyróżnienie specjalne oraz trzecie miejsce w kategorii solo.

10 lipca Stowarzyszenie „Pamięć i Nadzieja” zorganizowało w Chełmie uroczystość upamiętnienia 79. rocznicy „Krwawej niedzieli na Wołyniu”, która była kulminacją czystek etnicznych ludności polskiej na Wołyniu, Lubelszczyźnie i Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1947.

Na stadionie miejskim w Chełmie odbyło się przekazanie darów dla ukraińskiego miasta Mikołajów. Darczyńcami są niemieckie miasta Dortmund i Sindelfingen – miasto partnerskie Chełma. Były to: sprzęt i pojazdy do budowy dróg oraz dwa wozy strażackie.

Agata Kornhauser-Duda, małżonka prezydenta RP, uczestniczyła w miejskim zakończeniu roku szkolnego zorganizowanego w Szkole Podstawowej nr 7 w Chełmie.

Walne zgromadzenie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej jednogłośnie udzieliło absolutorium zarządowi. Wybrano też jedenastu członków Rady Nadzorczej CHSM na kadencję 2022–2025.

Na stadionie ośrodka sportowego „Batory” w Chełmie odbył się Monster Truck Show z udziałem kaskaderów w pokazach motocyklowych i samochodowych.

Radosław Sieraj, pracujący w saunarium Chełmskiego Parku Wodnego, wygrał mistrzostwa Polski saunistów w Rudzie Śląskiej.

Prace przy rewitalizacji kaplicy Świętego Mikołaja w Chełmie przyniosły kolejną niespodziankę – odkryto niewzmiankowaną w archiwaliach kryptę zawierającą 10 trumien, prawdopodobnie z XVII–XVIII wieku.

Do rejestru zabytków województwa lubelskiego wpisano otoczenie wieży i wzgórze w Stołpiu ze względu na wyniki badań archeologicznych prowadzonych tam w latach 2015, 2018 i 2021. Sama wieża figuruje w rejestrze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie od 1966 roku.

Macewa odkryta na cmentarzu żydowskim w Chełmie mogła powstać nawet w latach 1413–1414, co czyniłoby ją najstarszym tego typu znaleziskiem w historycznych granicach Polski. Dokonana przez Andrzeja Trzecińskiego analiza epigrafu na dolnym fragmencie znaleziska wskazuje na początek XVI wieku, a niewykluczone, że o sto lat wcześniej.

Na plac Łuczkowskiego weszło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Jaszczowa (woj. lubelskie), które za prawie 7,5 mln zł wykona zabezpieczenie i remont reliktów piwnic na placu z ich nowym przykryciem, utwardzeniem placu, jego aranżacją i małą architekturą wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Ma na to ponad rok.

Aż 128 funkcjonariuszy odebrało awanse na wyższe stopnie służbowe podczas obchodów 103. rocznicy powstania Policji Państwowej.

Cykl wakacyjnych koncertów „Muzyczna Skarpa”, organizowanych przez Chełmski Dom Kultury, rozpoczął 22 lipca koncert zespołu Space Swans. W kolejnym tygodniu odbył się koncert Jarka Buczka.

W Młodzieżowym Domu Kultury spektaklem „Improwizowana Księżniczka” Teatru w Ogrodzie rozpokeły się Chełmskie Wakacje Teatralne.

Popularny serwis internetowy Otodom opublikował raport o poziomie szczęścia Polaków. Wśród 10 „najmniej szczęśliwych” miast znalazł się Chełm – jest na 8. miejscu pod tym względem. W ankietach chełmianie zwracali uwagę na trudny dostęp do służby zdrowia, wysokie koszty życia, słaby stan środowiska. Według badania najszczęśliwsi są mieszkańcy Gdyni, Gdańska, Zielonej Góry.

Chełmski Klub Sportowy zawarł porozumienie ze stowarzyszeniem „Chełmianka” w sprawie przejęcia sekcji piłki nożnej, co oznacza, że ChKS Chełmianka od tej chwili znajduje się w strukturach miejskiej spółki. Dyrektorem sekcji został Grzegorz Gardziński – jedyny kandydat w wyborach.

Chełmianki Jadwiga Pijanowska i Stefania Stajniak obchodziły setne urodziny. Jubilatki przyjęły życzenia z rąk przedstawicieli Urzędu Miasta, MOPR, ZUS i KRUS, a także przedstawiciela biura posłanki Anny Dąbrowskiej-Banaszek.

Na stanowisku prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Jakub Oleszczuk zastąpił Tomasz Pomiankiewicz.

SIERPIEŃ

Chełm znalazł się na trasie Polskiej Nocy Kabaretowej. Widowisko z udziałem najpopularniejszych polskich kabaretów odbyło się w amfiteatrze w Kumowej Dolinie.

Po 11 latach pracy dyrektor Robert Chełmicki odszedł z Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Pauliny Orsetti po wygaśnięciu kontraktu. Od sierpnia obowiązki dyrektora pełni Katarzyna Sokołowska. Wymiana dyrektorów zbiegła się z wymianą komputerowego systemu bibliotecznego. Na początku sierpnia biblioteka zamknęła swe podwoje dla czytelników na tydzień. Jednakże zgodnie z harmonogramem odbywały się wszystkie zajęcia edukacyjne, programistyczne i kulturalne.

Chełmski Dom Kultury przygotował dla chełmian seanse kina letniego „Pod Gwiazdami” na dziedzińcu Muzeum Chełmskiego przy ul. Podwalnej. To kolejna, oprócz koncertów „Muzycznej Skarpy”, letnia atrakcja ChDK-u.

Nadleśnictwo Chełm przystąpiło do projektu „Zanocuj w lesie” w ramach ogólnopolskiego programu udostępniania lasów miłośnikom bushcraftu i survivalu.

Julia Radelczuk i Julia Czuryło z UKS Tempo Chełm zdobyły złote medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w siatkówce plażowej.

Ponad 150 najlepszych kolarzy ruszyło z placu Niepodległości w Chełmie (start honorowy) lub spod Szkoły Muzycznej na ul. Hrubieszowskiej (start ostry) do walki w II etapie tegorocznego Tour de Pologne. Oficjalnego otwarcia wyścigu dokonali Czesław Lang, organizator imprezy, prezydent Chełma Jakub Banaszek, a także Zdzisław Szwed, członek zarządu województwa lubelskiego. Drugi etap wyścigu zakończył się w Zamościu, a trasa liczyła 204 km.

W wieku 97 lat zmarła Zuzanna Wysocka, która w chełmskich bibliotekach przepracowała prawie 40 lat.

W wieku 83 lat zmarła Maria Sawka, prezes chełmskiego oddziału Związku Sybiraków.

Pawilon Handlowy „Chrobry” został wystawiony na sprzedaż. Budynek powstał pod koniec lat 70. ubiegłego wieku na potrzeby Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Chełmie. Obecnie stoi pusty.

Dr hab. Andrzej Wawryniuk, profesor Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie, został honorowym wykładowcą Polskiej Szkoły im. Marii Skłodowskiej-Curie w Clearwater na Florydzie w USA.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Chełmie zaplanowało podwyżkę opłat nawet o 55 procent. Nowa taryfa MPEC-u wzbudziła gorące dyskusje wśród chełmian, które znalazły odbicie na łamach lokalnej prasy.

Najnowszy ranking kondycji finansowej samorządów opublikowany przez „Wspólnotę” wykazał, że Lublin (5523,93 zł dochodu na 1 mieszkańca) zajął 15. miejsce wśród miast wojewódzkich. Wśród miast na prawach powiatu Chełm jest na dalekim 37. miejscu z dochodem w wysokości 5094,71 zł. Zamość znalazł się na 14. miejscu (5745,85 zł), a Biała Podlaska na 35. (5156,69 zł).

Chełmskie Podziemia Kredowe cieszą się w tym roku dużym zainteresowaniem turystów. Średnio w jeden wakacyjny dzień odwiedza je około 250 osób. Od początku roku zabytkowy podziemny labirynt zwiedziło już ponad 21 tysięcy turystów.

Obecnie w Chełmie zainstalowanych jest 36 kamer monitoringu miejskiego, z czego 7 nie działa. Kamery funkcjonują przy ul. Lwowskiej, Lubelskiej, Kopernika, Jedność, Rejowieckiej, Kolejowej, Mickiewicza, Sienkiewicza, Wołyńskiej, Szwoleżerów, przy obiektach hotelowych MOSiR na terenie stadionu miejskiego oraz na ścieżce rowerowej. Ratusz planuje rozbudowę systemu.

Chełmski Dom Kultury zapraszał na letnie warsztaty artystyczne pod nazwą „Summer Art”.

Liczba mieszkańców Chełma wynosi już tylko 57 361 (osoby zameldowane na pobyt stały, stan na 25 sierpnia 2022 roku). Na koniec grudnia 2021 roku było 58 058 osób. Oznacza to, że w ciągu ośmiu miesięcy ubyło blisko siedemset osób. Z kolei w ciągu dwóch i pół roku ubyło prawie trzy tysiące chełmian, bo na koniec 2019 roku Chełm liczył 60 253 mieszkańców.

Stacja badawcza przy ul. Połanieckiej w Chełmie pokazała wielokrotne przekroczenie norm pyłów PM10. Dopuszczalna norma pyłu zawieszonego PM10 to 50 mikrogramów na metr sześcienny. Tymczasem zarejestrowany poziom zanieczyszczenia przekraczał dopuszczalną normę o 429 proc. Według komunikatu Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska powodem były przemieszczające się masy powietrza z obszarów suchych oraz pożarów, jakie miały miejsce na terenie wschodniej Europy.

Ratusz dysponuje już koncepcją zagospodarowania dawnego dworca PKS w centrum miasta. Projekt „Fabryka” zakłada nowoczesny biurowiec klasy A oraz zachowanie funkcji dworca autobusowego. Przedsięwzięcie ma zrealizować Agencja Rozwoju Przemysłu S.A., a wkład miasta wynosi udostępnienie terenu i 100 tys. zł.

Na ostatniej w miesiącu sesji Rady Miejskiej uchwalono zmiany budżetowe. Radni musieli dołożyć 479 tys zł na obsługę długu publicznego, a konkretnie na zapłatę odsetek od zadłużenia długoterminowego w związku ze wzrostem stopy procentowej. Zadłużenie miasta wynosi 150,5 mln zł i jest na bezpiecznym poziomie.

Rada Miasta Chełm Uchwałą Nr LIX/507/22 z dnia 30 sierpnia 2022 roku upoważniła Prezydenta Miasta Chełm do zawarcia porozumienia o współpracy partnerskiej z Mikołajowem (Ukraina).

WRZESIEŃ

Od 1 września w Urzędzie Miasta Chełm funkcjonuje rzecznik praw mieszkańców. Została nim Magdalena Mazurkiewicz.

Od 1 września wprowadzono nowy przedmiot nauczania pod nazwą Historia i Teraźniejszość. Uczyć się go będą uczniowie pierwszych klas liceów, techników i branżowych szkół pierwszego stopnia. Chełmscy nauczyciele zdecydowali, że nie będą korzystać z kontrowersyjnego podręcznika Wojciecha Roszkowskiego.

Prof. dr hab. Waldemar Bednaruk z Chełma – historyk, prawnik, wieloletni wykładowca KUL z profesurą belwederską – wydał kolejną książkę *Zniewalające, śmiałe, złe. Oszustki, intrygantki*

i awanturnice czasów Sarmatów. To literatura faktu o najsłynniejszych kobietach Polski przedrozbiorowej.

W Chełmskiej Bibliotece Publicznej odbył się wernisaż kolaży Beaty Rottau-Pawelczyk. Autorka jest chełmianką, absolwentką I LO w Chełmie. Imprezie towarzyszył koncert muzyków: Adama Białowiejskiego, Bogdana Depty, Krzysztofa „Żaby” Kostrubca i Mariusza Matery.

Wystawa obrazów autorstwa Urszuli Mazurek pt „Czarne na białym” w Bibliotece Pedagogicznej w Chełmie.

Wierni z całego regionu przyjechali do Chełma na uroczystości odpustowe w parafii Narodzenia NMP.

Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Chełmie odnotowuje kolejne braki kadrowe. Brakuje lekarzy na oddziałach laryngologii, radiologii, pediatrii i szpitalnym oddziale ratunkowym. Niektórym oddziałom grozi zamknięcie.

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie otrzymała tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego za rok 2021 w kategorii instytucja. W uzasadnieniu napisano, że to jedna z najbardziej innowacyjnych uczelni regionu i kraju, która w ciągu 20 lat stała się uczelnią przyszłości o międzynarodowym zasięgu.

Aż 11 medali wywalczyli podczas Mistrzostw Polski Ligi Obrony Kraju reprezentanci Dragona Chełm. Zawody rozegrano w Tarnowie. Dragon w klasyfikacji klubowej zajął drugie miejsce na 47 klubów, swoje nowe rekordy życiowe ustanowili: Patrycja Pawlak, Seweryn Jezierski i Jakub Jasielski.

Na lotnisku Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Deputyczach Królewskich zostały rozegrane 12. Samolotowe Rajdowe Mistrzostwa Polski. Rywalizowało 10 załóg z 9 aeroklubów, w tym dwie załogi reprezentujące PANS w Chełmie w składzie: Konrad Partyka i Hubert Chylewski, oraz Jakub Romaniuk i Krzysztof Gronbelski. Rajdowe mistrzostwa w Chełmie były jednocześnie ostatnim sprawdzianem polskiej reprezentacji przed mistrzostwami świata w RPA.

PKP zaplanowało rozbiórkę budynku administracyjno-warsztatowego byłej wagonowni, który niszczy się od kilkunastu lat przy dworcu głównym w Chełmie.

Chełmska Biblioteka Publiczna w Chełmie wznowiła po wakacjach projekcje w ramach Klubu Dobrego Filmu. Hasło tematyczne na wrzesień to „Mroczne zakamarki duszy”. Czytelnicy mogli także spotkać się z Danutą Kurczewicz promującą nowe tomiki poezji *Kruszenie piekła* i *Półproste*.

Odbyły się dwudniowe Chełmskie Dni Seniorów pod hasłem „A w sercu ciągle maj”. Pierwszy dzień poświęcono turystyce pieszej i odpoczynkowi na łonie natury. Drugiego dnia w Chełmskiej Bibliotece Publicznej m.in. można było skorzystać z punktu medyczo-informacyjnego Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej oraz wykonać badanie słuchu. Były również stoiska Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Chełmskiego Parku Wodnego, gry oraz konkursy z nagrodami.

18 września Chełm dołączył do Międzynarodowego Dnia Sportu. Cykl ciekawych imprez zrealizowano w Parku Wodnym.

Prezes Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Ewa Jaszczuk będzie kandydować do sejmu z list Polski 2050. Jej lider Szymon Hołownia obwieścił to podczas wizyty w Chełmie.

Stowarzyszenie Werwa, Młodzieżowy Dom Kultury i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizowały Festyn Integracyjny „Powitanie jesieni” na chełmskim deptaku.

Do 54,9 proc. (33 571 osób) zwiększyła się liczba chełmian w pełni zaszczepionych przeciwko Covid-19. Od początku roku wzrosła ona o jeden procent. Ponadto sezonowe infekcje okołogrypowe w Chełmie zaatakowały ze zwiększoną siłą, co odbiło się na statystyce wizyt w przychodniach miejskich.

Uczniowie II LO Bartłomiej Hanczaruk, Kacper Krzywanowski, Julia Jakubiec i Michał Lewczuk stworzyli interaktywną grę „Genialny Chełm” w ramach Ogólnopolskiego Konkursu „Genialne Miejsca”. W kategorii szkół ponadpodstawowych ich produkcja okazała się najlepsza w Polsce.

Walny Zjazd Oddziału PTTK im. Kazimierza Janczykowskiego podsumował ostatnie pięć lat działalności i wybrał nowe władze. Prezesem ponownie wybrano Zbigniewa Lubaszewskiego.

Chełmski Dom Kultury zapraszał na stand-up Magdy Kubickiej w programie „Patrz przez palce”, spektakl pt. *Sztuka Yasminy Rezy* w wykonaniu Teatru Ziemi Chełmskiej, spektakl *Dworzec – rezygnacja* Teatru Banina, spektakl *Romans* Teatru Polska, spektakl tańca nowoczesnego *Lithos*, a także występ Mikromusic Acoustic Trio.

Jubileuszowi 50-lecia Galerii 72 w Chełmie towarzyszyło otwarcie wystawy *Galeria 72, 50 lat kształtowania przestrzeni dla sztuki 1972–2022*. W galerii znajduje się ponad 2 tys. dzieł sztuki współczesnej: obrazy, wybitne grafiki, rysunki, malarstwo, rzeźba, formy przestrzenne, fotografia, plakaty i dokumentacje działań performatywnych. Wśród przybyłych na jubileusz był Jan Dobkowski, Elżbieta Banecka, Stanisław Baj, Tomasz Barczyk, Marcin Berdyszak, Janusz Kapusta, Piotr Korol, Elżbieta Kościelak, Arkadiusz Karapuda, Mariusz Drzewiński, Ewa Zawadzka, Maciej Duchowski, Bogna Fogler, Rafał Kowalski, Sławomir Marzec, Tadeusz Mysłowski, Agnieszka Popiel, Jolanta Studzińska, Hanna Zawa-Cywińska, Tomasz Zawadzki, Tomasz Zubala, a także Dirk Rathke i Rainer Splitt z Niemiec.

Anhelina Łysak, studentka PANS i zawodniczka Cementu Gryf Chełm zdobyła brązowy medal w zapasach na rozgrywanych w Belgradzie mistrzostwach świata senierek.

19 września zmarł Roman Jakubowicz, założyciel Klubu Tańca Towarzyskiego Takt, wieloletni kierownik artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Chełmskiej, miłośnik tańca i kultury ludowej.

Spółka PKP Linia Chełmska Szerokotorowa „uciekła” z Chełma do Warszawy i unika kontaktu z władzami miasta. Powstanie spółki zapowiadali już w 2019 roku prezydent Chełma Jakub Banaszek, europosłanka Beata Mazurek, minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz prezes PKP Krzysztof Mamiński. Miała tworzyć miejsca pracy i zajmować się obsługą szerokiego toru z Dorohuska do Zawadówki.

Poświadczenie nieprawdy przez starostę i wicestarostę chełmskiego oraz przekroczenie uprawnień przez starostę – w tej sprawie lubelska Prokuratura Okręgowa prowadzi śledztwo. Policjanci z wydziału do walki z korupcją zabezpieczyli dokumenty wydziału infrastruktury, finansów i zamówień publicznych.

Podczas wizyty w Chełmie Dariusz Rosati, były minister spraw zagranicznych, a także członek Rady Polityki Pieniężnej, oskarżył rząd Zjednoczonej Prawicy o zdradę stanu. Chodzi o podejście PiS do pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy.

Urzednicy z chełmskiego Ratusza polecieli kierownikom jednostek organizacyjnych miasta przedstawić plany oszczędnościowe dotyczące placówek, którymi zarządzają. W 2020 i 2021 roku wydatki Urzędu Miasta Chełm na energię elektryczną w magistracie, miejskich jednostkach organizacyjnych, lokalach znajdujących się w miejskim zasobie oraz oświetlenia ulicznego oscylowały w granicach 4 mln zł rocznie. Natomiast za pierwsze półrocze 2022 roku było to już 3,2 mln zł, a szacowany koszt zakupu energii elektrycznej w 2023 roku to ponad 20 mln zł.

Liczba pochówków na chełmskim cmentarzu komunalnym wzrosła od czasu epidemii i konieczne jest jego powiększenie. Wyczerpuje się także liczba dostępnych do zakupu nisz w kolumbarium.

W Chełmie trwa wymiana przystanków autobusowych. Nowe wiaty budzą w mieszkańcach mieszane uczucia ze względu na zbyt wąski obręb zadania.

Tematem Narodowego Czytania były *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza. Spotkania w ramach ogólnopolskiej akcji w Chełmie zorganizowały między innymi chełmskie szkoły, Galeria Chełm, Chełmska Biblioteka Publiczna.

PAŹDZIERNIK

W CKF „Zorza” została wymieniona wykładzina w sali kinowej. Zainstalowano pętlę indukcyjną ułatwiającą korzystnie z kina osobom niedosłyszącym. Środki z ministerialnego projektu pozwoliły także na wymianę na nowe 168 foteli kinowych oraz zakup przenośnego podjazdu dla wózków inwalidzkich. Rocznie kino odwiedza około 120 000 widzów.

Wniosek Chełma składany do Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych został pozytywnie rozpatrzony. Do miasta ma trafić 196 mln zł. Za te pieniądze mają zostać wyremontowane m.in. ulice: Szpitalna, Ceramiczna, Hrubieszowska, Włodawska, Zawadówka oraz al. Żołnierzy I AWP i al. Armii Krajowej z wiaduktem.

Z okazji 630-lecia nadania Chełmowi praw miejskich Ratusz zorganizował uroczystą sesję Rady Miasta w Muzeum Chełmskim. Na sesji wręczono honorowe nagrody i tytuły: Jarosław Kaczyński, były premier, prezes Prawa i Sprawiedliwości, został wybrany Ambasadorem Miasta Chełm. Wywołało to wielkie poruszenie wśród chełmian.

Tytuły Ambasadora Miasta Chełm trafiły także do: Stanisława Adamiaka – konsula honorowego Ukrainy w Chełmie, Berndta Vorghingera – nadburmistrza miasta Sindelfingen, będącego partnerskim miastem Chełma, Browaru Jagiełło, Cementowni Chełm, Miejskiego Klubu Sportowego Cement Gryf Chełm, Państwowej Akademii Nauk Stosowanych, Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chełmie oraz Spółdzielni Mleczarskiej Bieluch.

Nagroda Zasłużony dla Miasta Chełma trafiła do: byłej prezydent Chełma Agaty Fisz, byłego prezydenta Chełma Krzysztofa Grabczuka, byłej poseł, obecnie europoseł Beaty Mazurek, pochodzącej z Chełma śpiewaczki operowej Bożeny Zawiaślak-Dolny, dyrygentki Chóru Hejnał Danuty Bałki-Kozłowskiej, fotografa Ryszarda Karczmarskiego, byłego rektora PWSZ (dziś

PANS), obecnie senatora Józefa Zajęca, historyka i regionalisty Zbigniewa Lubaszewskiego oraz pośmiertnie do Romana Jakubowicza, założyciela Klubu Tańca Towarzyskiego „Takt”, wieloletniego kierownika artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Chełmskiej.

Tytuły Zasłużony dla Województwa Lubelskiego otrzymali: Ryszard Stawiarski – współzałożyciel pierwszego w Chełmie Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Ich Przyjaciół „Zbyszko”, współtwórca klubu Chełm Biega oraz Zdzisław Denysiuk, członek „Solidarności” od 1980 roku, współtwórca chełmskich struktur NSZZ „Solidarność”.

Tytuł Chełmianina Roku trafił do Jagody Barczyńskiej, historyk sztuki, pracownika Muzeum Chełmskiego. Za jej sprawą Dział Sztuki Współczesnej i Galeria 72 Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie stworzyły i podtrzymują swój status cenionego ośrodka sztuki.

Z okazji obchodów 60-lecia istnienia Szkoły Podstawowej nr 6 uczniowie wraz z nauczycielami przygotowali bogaty program artystyczny, a zebrani goście zostali zapoznani z historią chełmskich szkół noszących numer 6.

Huta Szkła Marta 2 stanęła na krawędzi bankructwa. Rosnące koszty energii i materiałów sprawiły, że firma popadła w kłopoty finansowe i wstrzymała produkcję.

Według danych z końca września Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej do KR D wpisanych jest 3960 mieszkańców Chełma. Mają oni łącznie 77,8 mln zł długu. Na koniec lipca ubiegłego roku dłużników było 4193, a ich zadłużenie wynosiło wtedy łącznie 81,4 mln zł. Do KR D wpisanych jest też 4307 dłużników z powiatu chełmskiego (na koniec lipca ub.r. było ich 4465). Mają oni na koncie łącznie 78,3 mln zł zaległości finansowych (w ubiegłym roku 81,6 mln zł).

Chełmski Dom Kultury zorganizował konkurs plastyczny pt. „Moja Niepodległa” oraz koncert „Niepodległa” w związku ze 104. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę.

Biblioteka Pedagogiczna w Chełmie ogłosiła turniej dla młodych poetów „O Kryształowy Kałamarz”, skierowany do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z województwa lubelskiego.

Nieruchomość Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, znajdująca się przy ul. Mościckiego (stara kotłownia), została wyburzona ze względu na zły stan budynku.

Członkowie Chełmskiej Grupy Historycznej „Enkolpion” znaleźli skarby pochodzące prawdopodobnie z epoki brązu, charakterystyczne dla kultury łużyckiej. Bransolety, naramienniki, zasznice i szpila, które służyły jako ozdoby, ponad dwa tysiące lat przeleżały w jednym z lasów w okolicy miasta.

Zespołu Szkół Społecznych w Chełmie obchodził jubileusz 30-lecia działalności placówki. ZSS powstał w 1992 roku i był pierwszą niepubliczną placówką w mieście.

28 października w Chełmskim Domu Kultury odbył się Koncert Wiedeński – Orkiestra Księżniczek Tomczyk Art w repertuarze Johanna Straussa.

Szymon Szymonowicz, zawodnik Cementu Gryf, po raz drugi z rzędu zdobył brązowy medal młodzieżowych mistrzostw świata do lat 23. Zawody odbyły się w Pontevedra (Hiszpania).

Po dwuletniej przerwie odbyła się XXI edycja Biegu Sobiborskiego „Ocalić od zapomnienia – uczyć dla przyszłości”. Najszybszą zawodniczką na 13-kilometrowej trasie okazała się Ewa Furmanik z Chełm Biega z czasem 54:01. W biegu wziął też udział, poruszający się na wózku inwalidzkim, Ryszard Stawiarski, który uzyskał wynik 1:25:00.

Irena Paździor (Chełm Biega) ukończyła 8 Półmaraton Królewski w Krakowie. Tym samym po raz drugi zdobyła Koronę Półmaratonów Polski.

Chełmska Biblioteka Publiczna gościła wolontariuszy Fundacji Cemex i Cementowni Chełm, którzy zorganizowali warsztaty i spotkania pod nazwą „Ale Meksyk!”. Zadaniem akcji było promowanie informacji o Meksyku – kolebki koncernu Cemex.

Uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych w Chełmie pod opieką nauczyciela Mariusza Śliwy uporządkowali cmentarz jeńców wojennych przy ul. Okszowskiej. Działania młodzieży i honorowych dawców krwi wynikają z przystąpienia do ogólnopolskiego programu „Nasza wspólna przeszłość – uczniowie adoptują zabytki”, organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie.

LISTOPAD

Uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości obejmowały mszę świętą w intencji ojczyzny w Bazylice Narodzenia NMP, złożenie kwiatów przy mauzoleum na Górze Chełmskiej, przemarsz uczestników na plac Niepodległości, gdzie odbyły się tradycyjne uroczystości patriotyczne z wystąpieniami samorządowców.

Miasto odstąpiło od umowy z wykonawcą przebudowy parku miejskiego ze względu na duże opóźnienie w pracach. Jesienią 2020 roku Ratusz otrzymał 12 mln zł dotacji na rewitalizację placu Doktora Edwarda Łuczowskiego oraz parku miejskiego. Przetargi na oba zadania wygrała ta sama firma z Lublina.

W dniach 4–7 listopada w Chełmie uroczystości upamiętniające 80. rocznicę zagłady getta rozpoczęły się koncertem zespołu Szalom Chełm. W następnych dniach odbyły się m.in.: spacer po terenie dawnego getta, wykład prezentujący wspomnienia byłych więźniów; marsze pamięci oraz odsłonięcie pomnika ofiar getta. Organizatorzy obchodów to: Chelmer Organization of Israel i Fundacja 4 Piętra. Wśród partnerów znalazły się: Chełmska Biblioteka Publiczna, Muzeum Ziemi Chełmskiej oraz Forum Dialogu. Obchody objął patronatem Prezydent Miasta Chełm Jakub Banaszek.

Chełmski Dom Kultury zapraszał na coroczne „Zaduszki Jazzowe”. W tym roku z udziałem zespołu O.N.E.

W Kawiarence Literackiej Chełmskiej Biblioteki Pedagogicznej odbyły się „Zaduszki Literackie”. To już trzecia edycja imprezy promującej twórczość zmarłych poetów i pisarzy regionu chełmskiego. W tym roku organizatorzy przypominali postać Arkadiusza Sanna.

Cemex Polska zorganizował spotkanie z interesariuszami, wśród których znaleźli się przedstawiciele samorządu lokalnego, szkół, instytucji kulturalnych, organizacji pozarządowych i mediów. Podczas wydarzenia dr Adam Lesiuk z UMCS wygłosił wykład *Paliwa alternatywne – źródło bezpiecznej energii w produkcji cementu*. Odbyły się też spotkania warsztatowe. Po spotkaniu

jego uczestnicy mieli okazję zwiedzić Cementownię Chełm: centrum sterowania zakładem, oraz taras widokowy zlokalizowany na wysokości ponad 100 m.

W wieku 74 lat zmarł Julian Adamczewski, wieloletni i jeden z najbardziej zasłużonych działaczy Oddziału PTTK im. Kazimierza Janczykowskiego w Chełmie.

Przedszkole Miejskie nr 10 w Chełmie obchodziło jubileusz 30-lecia działalności.

W okolicach Krakowa odbył się Smoczy Cross Maraton, czyli kolejny bieg z cyklu Tour De Zbój. Na linii startu pojawiło się wielu biegaczy z Chełma. Kamil Borowski z grupy Chełm Biega trasę na dystansie 47 km ukończył jako pierwszy.

W Chełmskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z autorką książek dla dzieci, Aliną Gierun, oraz promocja tomików poetyckich pt. *Poszepty uczuć* i *Muśnięci wiatrem* autorstwa Anny Nazar.

Biblioteka dla swoich czytelników przygotowała także kolejne seanse w Klubie Dobrego Filmu, a także zaprosiła młodzież, nauczycieli i mieszkańców miasta na cykl spotkań z chełmskimi regionalistami „Poznaj historię swojego miasta”. Pierwsze zajęcia poprowadził Zbigniew Lubaszewski. W ChBP także spotkanie z pisarką Magdaleną Kordel, koncert Grzegorza Bochena i Ryszarda Kosińskiego „Ocalić od zapomnienia” z utworami muzyków i kompozytorów ziemi chełmskiej; wernisaż wystawy malarstwa pt. *Kompozycje* autorstwa artystów Stowarzyszenia „Pasja”; wystawa fotografii Wiesława Lisieckiego *Chełmska nekropolia*.

Trwają prace remontowo-konserwatorskie w klasztorze Bazylianów na Górze Chełmskiej. W ich zakres wchodzi między innymi rekonstrukcja ceglanych posadzek i udrożnienie tunelu łączącego bazylikę z klasztorem. Podczas prac natrafiono na kolejne pochówki pod bazyliką.

Na ogrodzeniu zabytkowej cerkwi Świętego Jana Teologa w Chełmie otwarto wystawę fotografii pt. *Solidarni*. Ekspozycja ukazuje dramaty uchodźców z objętej wojną Ukrainy oraz działania pomocowe Polaków. Kuratorem wystawy jest Anna Wolska.

Zmarł Arkadiusz Seniuk, chełmski przedsiębiorca, farmaceuta i niedoszły polityk (wybory parlamentarne 2005 roku; wybory samorządowe 2006 roku), który przez ostatnie lata mieszkał za granicą.

VIII Ogólnopolskie Spotkania Profesjonalnych Teatrów Amatorskich w Chełmskim Domu Kultury.

Ranking dwutygodnika „Wspólnota” podsumowuje unijne fundusze ściągnięte przez samorządy w latach 2014–2021. Wysokie, 18. miejsce, zajął powiat chełmski ze średnią 914 zł na mieszkańca. W kategorii miast na prawach powiatu Chełm uplasował się na 14. miejscu (3256 zł) wśród 48 samorządów w tej grupie, wyprzedzając Zamość (17. miejsce, 3048 zł) i Białą Podlaską (23. miejsce, 2451 zł).

Prezydent Jakub Banaszek przedstawił w mediach społecznościowych informację o powołaniu społecznej komisji do spraw absurdów infrastrukturalnych. Na jej czele stanął Radosław Wnuk, dyrektor Departamentu Architektury Geodezji i Inwestycji UM Chełm.

Odbyła się uroczysta gala z okazji 65-lecia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, połączonej z wyborami do chełmskich władz TKKF. Jego prezesem ponownie została Wiesława Saganek.

W ramach ogólnopolskiego projektu Instytutu Książki „Mała książka – Wielki człowiek” Chełmska Biblioteka Publiczna przygotowała niespodzianki dla przedszkolaków. ChBP bierze udział w projekcie od 2019 roku, a chełmska Biblioteka Pedagogiczna od 2018 roku.

W mistrzostwach Polski młodzików w zapasach w stylu klasycznym srebrny medal wywalczył Dawid Hawryluk, podopieczny Cementu Gryf i uczeń Zespołu Szkół Technicznych.

Zamontowany w 1979 roku czasomierz na chełmskim Gmachu zatrzymał się w 2019 roku i wydawało się, że jest nieodwracalnie zepsuty. Właściciel budynku, Lubelski Urząd Wojewódzki, jednak nie dał za wygraną i zlecił skuteczną naprawę zegara za cenę nieco powyżej 9 tys. zł.

Tematem spotkania z senatorem RP prof. dr hab. Józefem Zającem w bibliotece PANS w Chełmie była promocja jego biograficznej książki pt.: *Tam, gdzie kwitną kasztany*. Spotkania promocyjne publikacji odbywały się także w innych chełmskich instytucjach kulturalnych.

W Chełmskiej Bibliotece Publicznej promocja książki historycznej Krzysztofa Kołtuna *Pod wieżami Włodzimierza*, opartej na relacjach byłych mieszkańców Włodzimierza i powiatu włodzimierskiego z czasów II wojny światowej.

Mateusz Hurko z Chełmskiej Szkoły Karate Kyokushin Satori został mistrzem Europy kadetów 10–11 lat w karate na 19 Mistrzostwach Europy open i Pucharze Europy karate kyokushin, które odbyły się w Myślenicach. Medale zdobyli też Fabian Nafalski i Lena Pilipczuk.

Wybrano Młodzieżową Radę Miasta VI kadencji. Zasiada w niej 31 radnych reprezentujących chełmskie szkoły.

Rada Miasta Chełm Uchwałą Nr LXVIII/539/22 z dnia 29 listopada 2022 roku upoważniła Prezydenta Miasta Chełm do zawarcia porozumienia o współpracy partnerskiej z Beit Sahour (Palestyna), które zostało podpisane 8 grudnia 2022 roku.

Światowa Federacja Zapaśnicza United World Wrestling opublikowała ranking najlepszych zapaśniczek i zapaśników za 2022 rok. Wśród najlepszych na świecie trzecie miejsce zajęła reprezentantka MKS Cement Gryf Chełm Angelina Łysak, tegoroczna brązowa medalistka mistrzostw świata senierek.

W Chełmskim Domu Kultury koncerty m.in. zespołów Nocny Kochanek, Góód God, a także koncert „10 Tenorów”.

Miasto Chełm znalazło się w gronie dziesięciu samorządów z całego kraju, nagrodzonych za aktywność w działaniach na rzecz deinstytucjonalizacji pieczy zastępczej i rozwoju idei rodzicielstwa zastępczego.

W Chełmskim Domu Kultury zorganizowano spotkanie prezydenta Jakuba Banaszka i przewodniczącego Rady Miasta Longina Bożeńskiego z mieszkańcami miasta. Wbrew założeniom urzędników nie cieszyło się ono wielkim zainteresowaniem chełmian.

W obchodach 75-lecia Medycznego Studium Zawodowego im. Władysławy Szoc w Chełmie uczestniczyli m.in.: prezydent Chełma Jakub Banaszek, poseł Anna Dąbrowska-Banaszek, poseł Krzysztof Grabczuk, lubelska kurator oświaty Teresa Misiuk. Wykład o szkolnictwie medycznym wygłosiły dr hab. Barbara Ślusarska oraz dr hab. Danuta Zarzycka. Historię „Medyków” przybliżył Zbigniew Lubaszewski.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego stopa bezrobocia w Chełmie na koniec listopada wynosiła 8,9 proc.

PANS w Chełmie była organizatorem trzydniowej konferencji „Synergia nauki i przemysłu. Wyzwania XXI wieku. Nauka – Przemysł – Biznes”.

Prezes Chełmskiego Klubu Sportowego Artur Juszcak na konferencji prasowej wraz z prezydentem Chełma Jakubem Banaszkiem przedstawił nowego szkoleniowca piłkarzy Chełmianki, Artura Bożyka, który po ponad trzech latach przerwy powrócił do klubu.

W pierwszej edycji Chełmskiej Ligi Koszykówki o puchar dyrektora MOSiR zwyciężył zespół Tłoki przed Akwariem i KS Platinum.

GRUDZIEŃ

Stowarzyszenie WeRwA z Chełma, redakcja „Nowego Tygodnia” oraz kwaciarnia Małgońka postanowiły nagradzać wyróżniające się mieszkanki miasta. Mogą to być społeczniczki, kobiety sukcesu, sportsmenki. Pierwszą wyróżnioną jest Elżbieta Rybak, nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w SP nr 8, komendant Hufca ZHP, chełmski Społecznik Roku 2022.

Chełmski Jarmark Bożonarodzeniowy zorganizowany przez redakcję „Nowego Tygodnia” i Urząd Miasta Chełm zgromadził w hali MOSiR-u ponad osiemdziesięciu wystawców rękodzieła i kulinariów, zapewniono także atrakcje kulturalne.

Z okazji rocznicy wprowadzenia stanu wojennego przedstawiciele Stowarzyszenia „WeRwA” odwiedzili Barbarę Szubert, współzałożycielkę struktur chełmskiej „Solidarności”, jedynej żyjącej mieszkanki Chełma internowanej w 1981 roku. Została ona wyróżniona jako druga, po Elżbiecie Rybak, w akcji „WeRwy” i „Nowego Tygodnika” nagradzania wyróżniających się chełmianek.

W Sądzie Okręgowym w Lublinie odbyła się konferencja wojewódzka na temat: „Podsumowanie programu mediacje rówieśnicze metodą bezkonfliktowego rozwiązywania szkolnych sporów wśród uczniów szkół województwa lubelskiego”. Podczas wydarzenia po raz pierwszy została wręczona statuetka „Mediator Rówieśniczy Roku 2021/2022”. Trafiła do Aleksandry Łuczkiwicz, absolwentki II Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie.

W Chełmskiej Bibliotece Publicznej warsztaty tworzenia ozdób świątecznych dla najmłodszych; wystawa pocztówek okolicznościowych ze zbiorów Longina Jana Okonia; spektakl *Improwizowana księżniczka* duetu Barbara Szarwiłło i Bogusław Byrski; filmy pod hasłem „Świąteczny Mix” Klubu Dobrego Filmu.

Chełmski Dom Kultury w grudniu prezentował spektakl edukacyjny Polskiego Teatru Tańca „KoczkodanSe”; konkurs plastyczny „Najpiękniejsza gwiazdka w moim mieście”; występ kabaretu „Smile” z okazji 20-lecia grupy; koncert kolęd i pastorałek „Nasze Betlejem”.

Biblioteka PANS zorganizowała ekspozycję prac malarskich Jerzego Klimowicza.

Reportaż TVN przybliżył widzom z całej Polski sukces prof. Karoliny Dżaman, której udało się stworzyć i skutecznie wykorzystać sztuczny nos. Profesor Dżaman pochodzi z Chełma, jest absolwentką SP nr 6 oraz I LO.

Chełmski Klub Podróżników zorganizował osiemdziesiąte spotkanie. Gościem „Wieczoru tureckiego” była Juliana Kasjan.

Podczas obradującego w Warszawie XX Walnego Zjazdu PTTK godność Członka Honorowego PTTK otrzymał Sławomir Korpysz, jeden z wieloletnich działaczy Oddziału PTTK im. Kazimierza Janczykowskiego w Chełmie i od 2017 roku członek Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK.

Na chełmskim deptaku zaplanowano Międzynarodowy Polsko-Ukraiński Jarmark Świąteczny. W trakcie wydarzenia organizowanego przez Chełmskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych odbył się kiermasz ozdób choinkowych, degustacja tradycyjnych potraw świątecznych, konkursy, wspólne kolędowanie oraz „Wigilia Wszystkich Chełmian”.

W Centrum Kultury Filmowej „Zorza” Filmowa Noc Sylwestrowa.

Chełmscy radni przyjęli uchwałę krajobrazową, która dzieli miasto na obszary ze zróżnicowanymi warunkami zamieszczania tablic reklamowych i budowania ogrodzeń. Jest to pierwsza w Chełmie regulacja zasad określających miejsca umieszczania, powierzchnie i kompozycję tablic, reklam, billboardów i szyldów w obszarach: staromiejskim, śródmiejskim, zurbanizowanym, przemysłowym, przyrodniczym i modernistycznym. Celem uchwały jest poprawa estetyki miasta.

Radni przyjęli budżet na 2023 rok, zakładający deficyt w wysokości 66,6 mln zł. Jego celem jest zabezpieczenie pieniędzy na planowane inwestycje. Miejskie dochody zaplanowano na 442 582 000 zł, wydatki na 509 258 000 zł. Rezerwa ogólna wynosi 2,2 mln zł, a celowa 5,1 mln zł.

Wśród uchwał Rady Miasta znalazła się decyzja o rozwiązaniu Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych istniejącego od 2000 roku. Do zadań miejskiej spółki należały budowy, remonty i utrzymanie dróg miejskich.

Młodzieżowy Dom Kultury w Chełmie realizuje projekt Kreatywne Pokolenia – Program Międzypokoleniowe Centra Edukacyjne – Wsparcie Integracji Międzypokoleniowej Ministerstwa Edukacji i Nauki. W ramach projektu organizowane są „Zabawy z Szafy”, „Tanecznie przez wieki”, „Rozśpiewane pokolenia”, warsztaty: kulinarne, muzyczno-wokalne, taneczne, plastyczne, choreoterapii, scenografii tradycyjnej, prezentacja dawnych instrumentów i ozdób, spotkania z etnografami i twórcami, gra międzypokoleniowa, spektakl taneczny *Zupa Romana*, widowisko bożonarodzeniowe i wspólna Wigilia.

JOLANTA SKWARCZEWSKA

AUTOR:

Jolanta Skwarczevska – starszy kustosz, Dział Zbiorów Regionalnych i Czytelnia Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. M.P. Orsetti w Chełmie.

ERRATA DO TEKSTU: *NOWE ŹRÓDŁA DO PRAHISTORII
DORZECZA WOJSŁAWKI*

W opublikowanym tekście mojego autorstwa w tomie 26 „Rocznika Chełmskiego” (2022) za sprawą chochlika drukarskiego została zdublowana jedna z ilustracji. Identyczne rysunki zabytków zostały zamieszczone na tablicy VII oraz tablicy VIII, jakkolwiek odmiennie opisane na stronie 350 i 351. Wobec powyższego podpis na s. 350:

Tablica VII. Surhów-Kolonia, gm. Kraśniczyn: 1 – przekłuwacz; 2 – wiórek mikroretuszowany; 3, 4 – topór; Surhów, gm. Kraśniczyn. Rys. A. Bronicka; opracowanie graficzne G. Zabłocki dotyczy poniższej brakującej ilustracji, co znajduje odniesienie do przywołanych w tekście rysunków.

